

LW. kraj. 80.001/99.

We Lwowie dnia 28. listopada 1899.

**Aleg. 1**

SPRAWOZDANIE

**WYDZIAŁU KRAJOWEGO**

z czynności urzędowych.

**Wysoki Sejmie!**

W myśl postanowień §. 26. Statutu krajowego przedkłada Wydział krajowy sprawozdanie z czynności swoich za czas od 15. listopada 1898 do 15. listopada 1899.

Marszałek krajowy:

*St. Badeni, w. r.*

Sprawozdawca:

*Dr. Józef Wereszczyński, w. r.*

Członek Wydziału krajowego.

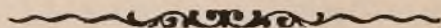


SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOSCI

„BIURA PREZYDYALNEGO“

za czas od 15. listopada 1898 do 15. listopada 1899.







# BIURO PREZYDYALNE.

Złożenie hołdu z powodu Jubileuszu Najjaśniejszego Pana — złożył Wydział krajowy z J.E. hr. Marszałku wodu Najjaśniejszego Pana — złożył Wydział krajowy na czele osobiście na ręce J.E. Pana Namiestnika wyrazy wyższego hołdu — prosząc o zanieśnienie tych wyrazów do Najwyższego Tronu.

Jubileuszu Najjaśniejszego Pana.

Adresy. — Z powodu Jubileuszu Władysława Riegera — przesłał Jubilatowi Kondolencye. — Wydział krajowy pismo z życzeniami.

Gratulacye. — Z powodu zgonu małżonki b. Prezydenta ministrów hr. Thuna — przesłał Wydział krajowy telegraficznie wyrazy współczucia.

Z powodu zgonu śp. Hohenwarta — przesłał Wydział krajowy Rodzinie zmarłego telegraficznie kondolencye.

Z powodu zgonu śp. Edwarda Jędrzejowicza, byłego posła na Sejm i Członka Wydziału krajowego — przesłał Wydział krajowy pozostałej wdowie pismo obejmujące wyrazy żalu i współczucia — i złożył u zwłok wieniec z napisem „Edwardowi Jędrzejowiczowi Wydział krajowy“. W uroczystości pogrzebowej wzięli udział: J.E. hr. Marszałek krajowy — Członek Wydziału krajowego Dr. Wereszczyński i delegat urzędników.

Z powodu zgonu śp. Stefana hr. Zamoyskiego, byłego posła na Sejm krajowy — przesłał Wydział krajowy pozostałej wdowie pismo z wyrazami żalu i współczucia.

Z powodu zgonu śp. Edwarda Rittnera, byłego ministra dla Galicyi i posła na Sejm krajowy — przesłał Wydział krajowy pozostałej wdowie pismo z wyrazami żalu i współczucia.

Z powodu zgonu śp. Dr. Józefa Majera, byłego Prezesa Akademii Umiejętności — przesłał Wydział krajowy na ręce Prezesa Akademii J.E. Stanisława hr. Tarnowskiego pismo z wyrazami żalu i współczucia — złożył u trumny wieniec z napisem „Józefowi Majerowi pierwszemu Prezesowi Akademii Umiejętności Wydział krajowy“. — W uroczystości pogrzebowej wzięli udział jako delegaci Wydziału krajowego Członkowie Wydziału p. p. Adolf Wayhinger i Dr. Damian Sawczak.

Z powodu śmierci śp. Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego, byłego Marszałka krajowego — przesłał Wydział krajowy do wdowy pismo z wyrazami żalu i współczucia, złożył u trumny zmarłego wieniec srebrny z napisem „Włodzimierzowi Dzieduszyckiemu Wydział krajowy imieniem kraju“. — W uroczystości pogrzebowej wzięli udział Wydział krajowy „in corpore“ i delegacya urzędników Wydziału krajowego.

**Zmiany w składzie Członków Wydziału krajowego.** Na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 22. marca 1899 został w miejsce śp. Edwarda Jędrzejowicza, który z godności Członka Wydziału Członków zrezygnował, wybrany z kuryi wyborczej większej posiadłości Członkiem Wydziału Wydziału poseł Mieczysław Onyszkiewicz. W miejsce Zastępcy Członka krajowego. Wydziału krajowego Mieczysława Onyszkiewicza został na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 28. marca 1899 wybrany z całego Sejmu Zastępcą Członka Wydziału krajowego poseł Stanisław Dąbski.

**Urlopy Członków Wydziału krajowego i urzędowanie Zastępców Członków Wydziału krajowego.** Z dłuższych urlopów korzystali następujący Członkowie Wydziału krajowego: P. P. Antoni Jaxa Chamiec, Dr. Hoszard, Dr. Sawczak. W czasie ich nieobecności urzędowali Zastępcy: P. P. Stanisław Dąbski, Dr. Leon Jakliński, Oktaw Sala.

**Zmiany w składzie Wysokiego Sejmu.** W składzie Wysokiego Sejmu zaszły w czasie od 15. listopada 1898 następujące zmiany:  
W miejsce śp. Stanisława Polanowskiego został wybrany posłem z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Żółkiewskiego Andrzej ks. Lubomirski.

W miejsce Franciszka hr. Mycielskiego, który mandat złożył, został posłem wybrany z ciała wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Tarnowskiego Dr. Jan Hupka.

W miejsce Tadeusza Czarkowskiego-Golejewskiego, który mandat złożył, został z kuryi gmin wiejskich powiatu Nowotarskiego wybrany posłem Dr. Jan Bednarski.

W miejsce Edwarda Jędrzejowicza został z ciała wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Rzeszowskiego wybrany posłem Stanisław Dąbski.

W czasie od 15. listopada 1898 zmarli następujący posłowie:

1. Franciszek Jędrzejowicz, poseł z okręgu wyborczego gmin wiejskich powiatu Rawskiego; w jego miejsce wybrany został posłem Władysław Górka.

2. Stefan hr. Zamoyski, poseł z okręgu wyborczego większych posiadłości byłego obwodu Przemyskiego; w jego miejsce wybrany został posłem Dr. Władysław Kraiński.

3. Józef Wiktor, poseł z kuryi gmin wiejskich powiatu Liseckiego; w jego miejsce wybrany został posłem Ignacy hr. Krasiecki.

4. Edward Rittner, poseł z okręgu wyborczego miasta Tarnopola; w jego miejsce wybrany został posłem Emil Michałowski.

Pismem z dnia 4. lutego 1899 złożył mandat poselski na ręce J.E. hr. Marszałka krajowego Stanisław Szczepanowski, poseł z okręgu wyborczego miasta Kołomyi; w jego miejsce wybrany został posłem Kazimierz Witosławski.

Pismem do J.E. Marszałka krajowego z dnia 9. listopada 1899 złożył Mieczysław hr. Rey mandat poselski z okręgu wyborczego większej posiadłości byłego obwodu Tarnowskiego. Wybór uzupełniający z tego okręgu w chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie był jeszcze przeprowadzony.

**Zmiany w składzie Członków Wysokiego Sejmu zasiadających** W składzie członków Wysokiego Sejmu zasiadających na mocy §. 3. lit. a) i b) statutu krajowego zaszły następujące zmiany:  
1. Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego wybrany został na rok 1899/900 Prof. Dr. Stanisław hr. Tarnowski.  
2. Rektorem Uniwersytetu Franciszka I. Prof. Dr. Władysław Abraham.



- na mocy §. 3. lit. a) towicza stolicę Metropolitalną obrz. gr. kat. wstąpił ks. Julian Kuilowski, i b) statutu biskup stanisławowski gr. kat. krajowego.
3. Na opróżnioną przez śmierć ś. p. kardynała Sylwestra Sembrana obrz. gr. kat. w Stanisławowie wstąpił ks. Aleksander Andrzej hr. Szeptycki.

Nominacje i zmiany w składzie urzędników i sług Wydziału krajowego.

Nominacje i zmiany w składzie urzędników i sług Wydziału krajowego.

### A) W Oddziale konceptowym.

1. Uchwałą z dnia 29. listopada 1898 l. 75.552 nadał Wydział krajowy sekretarzom: Janowi Antoniewiczowi i Eugeniuszowi Pierożyńskiemu tytuł i charakter Radców Wydziału krajowego.
2. Z końcem grudnia 1898 zrezygnował z posady aplikanta konceptowego Zdzisław Rogoyski.
3. Uchwałą z dnia 26. maja 1899 l. 33.424 zamianował Wydział krajowy bezpłatnym aplikantem Dra Ludwika Doboszyńskiego.
4. Uchwałą z dnia 25. sierpnia 1899 l. 56.672 przeniósł Wydział krajowy konceptistę Wiktora Tyblewicza z powodu jego nieuleczalnej choroby umysłowej w stały stan spoczynku — przyznając mu w myśl §. 11. l. 1 i 12. l. 1. pensję za 11 lat służby.
5. Uchwałą z tego samego dnia zamianował Wydział krajowy aplikantów konceptowych Wincentego Kirschnera i Konstantego Jasińskiego konceptistami.
6. Z końcem października 1899 wystąpił ze służby aplikant bezpłatny Dr. Ludwik Doboszyński.

### B) W Oddziale rachunkowym.

1. Dnia 14. lipca 1899 zmarł emerytowany adjunkt rachunkowy Wydziału krajowego Edward Tranda. Pozostała po nim wdowa otrzymała w myśl §. 16. ust. 2. statutu emeryt. z 15. lutego 1898 pensję wdowią w kwocie 600 zł. rocznie, kwartał pośmiertny i 20% pensji na wychowanie syna aż do jego pełnoletności.
2. Z końcem września 1899 wystąpił ze służby aplikant rachunkowy Władysław Lewicki.

### C) W Oddziale kasowym.

1. Uchwałą z dnia 27. grudnia 1898 l. 80.628 został z końcem r. 1898 przeniesiony na własne żądanie w stały stan spoczynku adjunkt kasowy Erazm Świerczewski — z pensją 1.258 zł. Gdy jednak uchwałą Sejmową z dnia 24. marca 1899, policzone mu zostały w drodze łaski jeszcze 3 lata do emerytury — wymierzył dla niego Wydział krajowy uchwałą z dnia 11. kwietnia 1899 l. 21.071 pensję emerytalną w kwocie 1.369 zł. rocznie.
2. Uchwałą z dnia 28. kwietnia 1899 l. 25.823 przyznał Wydział krajowy Czesławowi Ludomirowi dw. im. Czaykowskiemu — sierocie po b. adjunkcie kasowym pensję sierocińską w wysokości 300 zł. aż do czasu dojścia do pełnoletności t. j. do 4. grudnia 1912 r.
3. Uchwałą z dnia 29. sierpnia 1899 do LW. 59.241, po uprzednim przeprowadzeniu śledztwa dyscyplinarnego wytoczonego z powodu braku w kasie solnej kwoty 12.000 zł. kontrolorowi kasy krajowej Włodzimierzowi Buynowskiemu — oddalił Wydział krajowy Włodzimierza Buynowskiego ze służby krajowej, przekazując na częściowe pokrycie szkody przezeń zrządzonej jego kaucję służbową w imiennej wartości 1.400 zł.

## D) W Oddziale manipulacyjnym.

1. W dniu 25. listopada 1898 zmarł Ludwik Bieńkowski, emerytowany archiwista Wydziału krajowego. Pozostalej po nim wdowie przyznał Wydział krajowy uchwałą z dnia 6. grudnia 1898 l. 75.462 pensyę wdowią w kwocie 700 zł. — tudzież dodatki na wychowanie dwojga niezaopatrzonych dzieci po 140 zł. w. a. rocznie dla każdego — aż do dojścia do pełnoletności, względnie do uzyskania stałego zaopatrzenia.

2. W dniu 15. grudnia 1898 zmarł pisarz etatowy Jan Zajączkowski. — Pozostalej po nim wdowie przyznał Wydział krajowy odprawę wdowią w kwocie 325 zł. w. a.

3. Uchwałą z dnia 31. stycznia 1899 LW. 7.480 zamianował Wydział krajowy:

a) aplikanta manipulacyjnego Józefa Paszkowskiego prowizorycznie pisarzem etatowym — pod warunkiem uzyskania w przeciągu roku obywatelstwa austriackiego;

b) dyetaryusza manipulacyjnego Stanisława Dubika, aplikantem manipulacyjnym.

4. W dniu 17. marca 1899 zmarł kancelista Karol Ludwik dw. im. Rożanowski. — Pozostalej po nim wdowie przyznał Wydział krajowy uchwałą z dnia 25. marca 1899 l. 18.992 pensyę wdowią w rocznej kwocie 600 zł. w. a.

5 Uchwałą z dnia 25. marca 1899 zamianował Wydział krajowy:

a) kancelistę Kazimierza Piotrowskiego, expedytorem;

b) asystenta manipulacyjnego Włodzimierza Berezowskiego, kancelistą;

c) pisarza etatowego Aleksandra Łatkowskiego, asystentem manipulacyjnym;

d) aplikanta manipulacyjnego Jana Lenczowskiego, pisarzem etatowym.

6. W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 24. marca 1899 wyasygnował Wydział krajowy Augustie Gergel, wdowie po woźnym Wydziału krajowego i Maryi Zajączkowskiej, wdowie po pisarzu etatowym, stałe zaopatrzenia w kwotach po 150 zł. rocznie.

7. W dniu 8. lipca 1899 zmarł kancelista Wydziału krajowego Klemens Jasiński. Pozostalej po nim wdowie przyznał Wydział krajowy uchwałą z dnia 19. lipca 1899 l. 46.419 pensyę wdowią w rocznej kwocie 500 zł. w. a., kwartał pośmiertny — i dodatki na wychowanie dwojga pozostałych dzieci po 100 zł. w. a. dla każdego aż do osiągnięcia 24. roku życia, a względnie uzyskania stałego zaopatrzenia.

8. Uchwałą z dnia 28. lipca 1899 do LW. 56.540 zamianował Wydział krajowy:

a) asystenta manipulacyjnego Józefa Schima, kancelistą;

b) pisarza etatowego Stanisława Grodeckiego, asystentem manipulacyjnym;

c) aplikanta manipulacyjnego Włodzimierza Szewczuka, pisarzem etatowym;

d) dyetaryusza manipulacyjnego Janusza Duczyńskiego, prowizorycznym aplikantem manipulacyjnym pod warunkiem uzyskania obywatelstwa austriackiego;

e) dyetaryusza manipulacyjnego Filemona Kozińskiego, aplikantem manipulacyjnym.

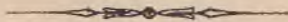
9. W dniu 15. sierpnia 1899 zmarł emerytowany kancelista Wydziału krajowego Albin Kiszczka; pozostalej po nim wdowie przyznał Wydział krajowy uchwałą z dnia 26. września 1899 l. 63.521 — pensyę wdowią w kwocie 500 zł. w. a. rocznie — kwartał pośmiertny i dodatek na wychowanie pasierbicy w rocznej kwocie 100 zł. w. a., aż do dojścia do lat 24, względnie do czasu uzyskania stałego zaopatrzenia.



Sprawa usunięcia koszar wojskowych z Wawelu. Umowa z c. k. władzami wojskowemi w sprawie opróżnienia Wawelu nie została dotychczas zawartą. Władze wojskowe nie chciały wchodzić w rokowania z Wydziałem krajowym co do wysokości ryczałtu przez kraj zapłacić się mającego, dopóki nie zostaną sporządzone szczegółowe plany i kosztorysy nowych budynków na pomieszczenie c. k. wojska w zamian za budowlę dotychczas na Wawelu zajmowane.

W czerwcu 1899 otrzymał Wydział krajowy od c. i k. komendy korpusu w Krakowie pismo z oznajmieniem, że plany i kosztorysy są już gotowe i żądaniem, aby kraj zapłacił c. k. Skarbowi państwa całą sumę kosztorysową a nadto dostarczył bezpłatnie gruntów pod budowę. Ponieważ suma żądana była zbyt wygórowaną, wniósł Wydział krajowy w lipcu przedstawienie przeciw temu żądaniu, ofiarując ze swej strony kwotę zastósowaną zdaniem jego do rzeczywistej wartości obecnego pomieszczenia c. k. wojska na Wawelu.

Po ponownej wymianie korespondencji ostateczne oznaczenie kwoty wynagrodzenia nastąpić ma w najbliższym czasie w drodze ustnej konferencji między reprezentantami c. k. wojskowości a delegatami Wydziału krajowego. Wydział krajowy nie wątpi, że przy obustronnem żywym pragnieniu, doprowadzenia tej sprawy do pomyślnego załatwienia, na zamierzonej konferencji usunięte zostaną zachodzące dotychczas różnice i że przyjdzie do skutku ostateczna umowa co do opróżnienia Wawelu.







# SPRAWOZDANIE

z czynności

Departamentu I. Wydziału krajowego

za czas od 1. listopada 1898 do 31. października 1899.

(24 alegatów).



# Departament I.

Szef Departamentu: Adolf Vayhinger, członek Wydziału krajowego.

Departament I przydzielone ma do załatwienia następujące sprawy:

1. Sprawy powiatowe i gminne z odnośniami fundacyami oraz sprawy policyi ogniowej;
2. Sprawy budowy koszar dla wojska;
3. Sprawy krajowego zarządu sprzedaży soli i kainitu;
4. Sprawozdanie wyborów poselskich.

Niniejsze sprawozdanie obejmuje sprawy powiatowe i gminne z odnośniami fundacyami i sprawy policyi ogniowej.

Reszta jest przedmiotem osobnych sprawozdań Wydziału krajowego.

## A) Ustawy i uchwały podlegające Najwyższej sankeyi.

### a) Ustawy i uchwały sankcyonowane.

Ustawa budownicza sankcye uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 23. marca 1899 dla wsi i pomniejszych stecek. Projekt ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek.

O powyższem postanowieniu zawiadomiło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydział krajowy odezwą z dnia 2. listopada 1899 l. 11188.

Do tej ustawy znajduje się w toku opracowanie rozporządzenia wykonawczego.

Ustawa o przymusowym połączeniu do obowiązującej właścicieli do połączenia swych domów z miejskim wodociągiem i o 29. sierpnia 1899 l. 56.435 z wezwaniem do przedłożenia regulaminu technicznego, taryfy opłat, sposobu wybierania podatków i opłat. Najwyższem postanowieniem z dnia 12. sierpnia 1899 (dz. ust. kraj. Nr. 94. ex 1899) otrzymał sankcye uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z d. 23. marca 1899 projekt ustawy dla gminy król. stoł. m. Krakowa dla gminy król. stoł. m. Krakowa na pobór podatku gminnego od czynszów najmu i opłat gminnych za używanie wody.

Podług relacji Magistratu z 6. listopada, regulamin ten jest w toku opracowania.

gminnego od  
czynszów  
najmu i opłat  
gminnych za  
używanie  
wody.

Ustawa o przedłużeniu czasu urzędowania radców miejskich, wybranych do krakowskiej Rady miejskiej w r. 1893, oraz radców



radców miej- przez Radę miejską w myśl §. 21. statutu tymczasowego dla miasta Kra-  
skich w Kra kowa z 1. kwietnia 1866; o czym zawiadomiono Magistrat m. Krakowa  
kowie. rozporządzeniem z 2. czerwca 1899 l. 34.818.

Ustawa ze- Najwyższem postanowieniem z dnia 16. października 1899 otrzymał  
zwalająca sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 28. marca  
Reprezenta- 1899 projekt ustawy o zezwoleniu Reprezentacyi powiatowej w Mielcu  
cyi powiatio- na zaciągnięcie pożyczki w kwocie do 100.000 zł.; o czym zawiadomiono  
wej w Mielcu Wydział powiatowy w Mielcu rozporządzeniem z dnia 7. listopada 1899  
na pożyczkę l. 73.857.  
100.000 zł.

Ustawa ze- Najwyższem postanowieniem z dnia 4. września 1899 uzyskał sank-  
zwalająca cyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 28. marca 1899  
Reprezenta- projekt ustawy o zezwoleniu Reprezentacyi powiatowej w Czortkowie  
cyi powiatio- na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 20.000 zł.; o czym zawiadomiono Wy-  
wej w Czort- dział powiatowy w Czortkowie rozporządzeniem z dnia 30. września 1899  
kowie na l. 60.695.  
pożyczkę  
20.000 zł.

Zezwolenie 1. Najwyższem postanowieniem z dnia 8. sierpnia 1899 zatwierdzo-  
gminom na ną została uchwała Wysokiego Sejmu z 21. marca 1899, zezwalająca gmi-  
pobór wyż- nie miasta Białej na pobór w r. 1899, 105 % dodatku gminnego do po-  
szych dodat- datków bezpośrednich na pokrycie potrzeb gminnych; o czym zawiado-  
ków do po- miono Wydział powiatowy w Białej rozporządzeniem z dnia 5. września  
datków bez- 1899 l. 57.083.

pośrednich. 2. Najwyższem postanowieniem z dnia 8. sierpnia 1899 zatwierdzo-  
została uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 21. marca 1899 zezwalająca  
gminie Bór wilkowski na pobór w r. 1899 200 % dodatku gminnego do  
podatków bezpośrednich na pokrycie potrzeb gminnych; o czym zawiado-  
miono Wydział powiatowy w Białej rozporządzeniem z 5. września 1899  
l. 56.935.

3. Najwyższem postanowieniem z dnia 8. stycznia 1899 zatwierd-  
zono została uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 9. lutego 1898 zezwala-  
jąca gminie Czołhany, powiatu Dolińskiego, na pobór w r. 1898, 147 %  
dodatku do podatków bezpośrednich na pokrycie potrzeb gminnych i szkol-  
nych; o czym zawiadomiono Wydział powiatowy w Dolinie rozporządze-  
niem z dnia 3. lutego 1899 l. 6.783.

4. Najwyższem postanowieniem z dnia 10. maja 1899, zatwierdzo-  
została uchwała Wysokiego Sejmu z 29. grudnia 1898, zezwalająca gmi-  
nie Liszna w powiecie Sanockim na pobór w r. 1899, 171 % dodatku  
gminnego do podatków bezpośrednich na pokrycie potrzeb gminnych;  
o czym zawiadomiono Wydział powiatowy w Sanoku rozporządzeniem  
z dnia 2. czerwca 1899 l. 34.817.

Ustawy ze- 1. Najwyższem postanowieniem z dnia 15. kwietnia 1899 otrzymał  
zwalające sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 29. grudnia  
gminom na 1898 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Andrychów na pobór opłat  
pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu na przeciąg dziesięciu  
gminnych od lat począwszy od r. 1899; o czym zawiadomiono Wydział powiatowy w Wa-  
napojów spi- dowach reskryptem z 9. maja 1899 l. 28.275.  
rytusowych,

2. Najwyższem postanowieniem z dnia 15. kwietnia 1899 otrzymał  
piwa, mio- sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 29. gru-  
du i tp. dnia 1898 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Czortków na pobór opłat  
gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu na przeciąg dziesięciu  
lat począwszy od r. 1899; o czym zawiadomiono Wydział powiatowy  
w Czortkowie reskryptem z 9. maja 1899 l. 28.275.

3. Najwyższem postanowieniem z dnia 14. lipca 1899 otrzymał san-  
kcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 28. marca 1899 pro-



jekt ustawy o zezwoleniu gminie Dębica na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa, miodu, wiśniaku, maliniaku itp. napojów na przeciąg sześciu lat począwszy od r. 1899; o czym zawiadomiono Wydział powiatowy w Ropczycach rozporządzeniem z dnia 5. września 1899 l. 56.745.

4. Najwyższem postanowieniem z dnia 14. lipca 1899 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 28. marca 1899 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Krościenko na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu na przeciąg dziesięciu lat począwszy od r. 1899; o czym zawiadomiono Wydział powiatowy w Nowym Targu reskryptem z dnia 5. września 1899 l. 56.745.

5. Najwyższem postanowieniem z dnia 14. lipca 1899 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 23. marca 1899 projekt ustawy zezwalającej gminie Leżajsk na pobór opłat gminnych od piwa i miodu na przeciąg dziesięciu lat począwszy od r. 1899; o czym zawiadomiono Wydział powiatowy w Łańcucie reskryptem z dnia 5. września 1899 l. 56.745.

6. Najwyższem postanowieniem z dnia 14. lipca 1899 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 24. marca 1899 projekt ustawy zezwalającej gminie m. Mielca na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu na przeciąg sześciu lat począwszy od 1. lipca 1899 r.; o czym zawiadomiono Wydział powiatowy w Mielcu rozporządzeniem z dnia 5. września 1899 l. 56.745.

7. Najwyższem postanowieniem z dnia 3. czerwca 1899 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 14. marca 1899 projekt ustawy zezwalającej gminie Niepołomice na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu na przeciąg dziesięciu lat począwszy od r. 1899; o czym zawiadomiono Wydział powiatowy w Bochni rozporządzeniem z dnia 11. lipca 1899 l. 40.527.

8. Najwyższem postanowieniem z dnia 15. kwietnia 1899 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 29. grudnia 1898 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Rozwadów na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu na przeciąg sześciu lat począwszy od roku 1899; o czym zawiadomiono Wydział powiatowy w Tarnobrzegu reskryptem z 9. maja 1899 l. 28.275.

9. Najwyższem postanowieniem z dnia 15. kwietnia 1899 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 29. grudnia 1898 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Sułkowice na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych piwa i miodu na przeciąg dziesięciu lat począwszy od r. 1899; o czym zawiadomiono Wydział powiatowy w Myślenicach reskryptem z 9. maja 1899 l. 28.275.

Ustawa o opłatach policyjnych na rzecz funduszu ubogich w Jarosławiu.	Najwyższem postanowieniem z dnia 6. czerwca 1899 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 23. marca 1899 projekt ustawy zezwalającej gminie miasta Jarosławia na pobór opłat policyjnych od przedstawień teatralnych, koncertów, balów i t. p. na rzecz funduszu miejscowych ubogich; o czym zawiadomiono Wydział powiatowy w Jarosławiu reskryptem z dnia 23. czerwca 1899 l. 40.006.
---	--

*b) Odmowa sankcyi.*

Zmiany nie- Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 10. lutego 1898  
których po- projekt ustawy zmieniającej postanowienia §§. 85., 89., 90. i 92 statutu  
stanowień miasta Lwowa nadanego ustawą krajową z dnia 24. października 1870 Dz.  
statutu m. u kr. Nr. 79., nie uzyskał Najwyższej sankcyi.

Powody odmówienia sankcyi przedstawiło c. k. Prezydyum Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu w swej odezwie z dnia 12. stycznia 1899 l. 14.092/pr. z r. 1898. W szczególności oświadczyło c. k. Prezydyum Namiestnictwa, że według reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 12. grudnia 1898 l. 8.301., przeciw zamierzonemu powołanym projektem ustawy rozszerzeniu wykonywać się mającego, bez ingerencyi państwowej administracyi, prawa Reprezentacyi gminy i Wydziału krajowego do nakładania względnie przyzwalania dodatków gminnych do podatków państwowych nie ma w zasadzie żadnych przeszkód.

Ponieważ jednak w obec postanowień §. 92. statutu m. Lwowa wspomniane rozszerzenie kompetencyi co do wysokości dodatków, mieściłoby w sobie zarazem rozszerzenie kompetencyi rzeczonych władz autonomicznych co do ustanawiania rozmaitej stopy procentowej dodatków do poszczególnych rodzajów bezpośrednich podatków, przeto dla zachowania wchodzących przytem w grę ogólnych względów podatkowo-politycznych, okazuje się koniecznym, albo przyznać powołanym do przestrzegania tych względów państwowym władzom odpowiedni wpływ na rozkład dodatków według rozmaitej stopy procentowej, albo też w samej ustawie określić takie granice możliwości wprowadzenia różnic w dodatkach, które wykluczałyby stosowanie wyjątkowych postanowień §. 92 statutu miejskiego, w sposób mogący krzyżować cele państwowego ustawodawstwa podatkowego.

Prawda, że dawniej tak w Galicyi jak i w innych krajach wskazane z praktycznych względów rozszerzenie kompetencyi autonomicznych ciał administracyjnych pod względem oznaczenia wysokości nakładać się mających przez nie, bez ingerencyi państwowej administracyi, dodatków do podatków przychodziło do skutku w drodze ustawodawstwa krajowego, przy czem nie wymagano osobnej rękojmi co do przyznanego autonomicznym ciałom uprawnienia do wyjątkowego wprowadzania różnic w dodatkach. Doświadczenie jednak okazało, że bez tych rękojmi, nie można się obejść podczas gdy dodatki autonomiczne z zasady stosować się powinny do podatków państwowych, nie sprowadzając zmiany tego stosunku obciążenia poszczególnych źródeł dochodu, jaki zachodzi przy podatkach państwowych i gdy zatem także lwowski statut miejski dopuszcza rozkład dodatków według rozmaitej stopy procentowej tylko jako wyjątkowy, w odrębnych stosunkach uzasadniony środek, to wielokrotnie a szczególnie także i we Lwowie weszło w regułę wprowadzanie bardzo znacznych różnic w dodatkach do poszczególnych rodzajów podatku, jakkolwiek specjalnych wyjątkowych powodów tej nierównomierności obciążenia rozmaitych rodzajów dochodu na cele gminne nie można się było dopatrzeć.

Postępowanie to alteruje jednak trwale rozkład publicznych ciężarów na rozmaite kategorie kontrybuentów podatkowych, będący podstawą państwowego ustawodawstwa podatkowego — w tak znacznej mierze, że obawiać się można finansowo politycznych i ze stanowiska ekonomicznego niebezpiecznych skutków, dotyczących bezpośrednio interesów państwowych.

Jeżeli przyjęte w przedłożonym zarysie ustawy nowe postanowienie dodatkowe do §. 92 statutu miejskiego (ustęp 2. w brzmieniu zarysu) ma być rękojmią tego, że nie ma powodu obawiać się przeciążenia poszczególnych grup kontrybuentów podatkowych, to z drugiej strony podnieść należy, że to właśnie — postanowienie zdradza zamiar wprowadzenia rzeczowo wcale nieusprawiedliwionego większego obciążenia przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania rachunków i to nie tylko w obec kontrybuentów podatków realnych, lecz także, chociaż w ograniczonej mierze, w obec kontrybuentów powszechnego podatku zarobkowego, którzy i bez tego wskutek obniżenia stopy procentowej odnoszą korzyści.

Atoli nakładanie na podatek zarobkowy od przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania rachunków dodatków wyższych, niż na powszechny podatek zarobkowy, samo przez się nie może być uznane za słuszne już dlatego, że większe w porównaniu z prywatnemi przedsiębiorstwami obciążenie przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania rachunków, jakie miało miejsce według obowiązujących dorywczych ustaw podatkowych wskutek jawności podstaw wymiaru, przy reformie podatków osobistych zwiększyło się jeszcze najpierw wskutek czasowego podwyższe-



nia tego podatku o  $\frac{1}{2}\%$  a następnie skutek zaprowadzenia podatku od dywidendy, które to zwiększenie znachodzi wyraz nadto i w wysokości stopy procentowej, tak że można przyjąć obciążenie tych przedsiębiorstw jako 4-kroć wyższe niż obciążenie skutek powszechnego podatku zarobkowego. Dalsze zwiększenie tego stosunku na niekorzyść rzeczonych przedsiębiorstw przez nakładanie na nie wyższych procentów dodatku, nie byłoby zatem stosowne, mianowicie w obec dokonanej ustawy z dnia 25. października 1896, Dz. u. p. Nr. 220 reformy bezpośrednich podatków osobistych.

O powyższem zawiadomił Wydział krajowy Magistrat m. Lwowa rozporządzeniem z dnia 20. stycznia 1899 l. 3.246 a Reprezentacya miejska uchwałami z 23. marca i 13. kwietnia 1899 zmieniła skutek tego pierwotny tekst projektu przez Wysoki Sejm uchwalonego.

Zmieniony ten projekt przesłał Wydział krajowy odezwą z dnia 21. czerwca 1899 l. 33.447 c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą o oznajmienie, czy przeciw projektowi w zmienionem brzmieniu mogłyby zachodzić jakie trudności w uzyskaniu Najwyższej Sankcyi.

Według pisma c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 7. października 1899 l. 10.530., zmieniony projekt został przedłożony Ministerstwu spraw wewnętrznych, dotąd jednak zwrócony jeszcze nie został.

*c) Ustawy i uchwały jeszcze niesankcyonowane.*

Zezwolenie gminom 1898 Uchwalone przez Wysoki Sejm na posiedzeniach z 3. i 19. lutego 1898 projekty ustaw o zezwolenie gminom miasta Lwowa i Krakowa na pobór na rzecz funduszu ubogich opłaty gminnej od wkładek totalizatora przy wścigach konnych nie uzyskały dotychczas Najwyższej Sankcyi.

Uchwalone przez Wysoki Sejm na posiedzeniach z 3. i 19. lutego 1898 projekty ustaw o zezwolenie gminom miasta Lwowa i Krakowa na pobór na rzecz funduszu ubogich opłaty gminnej od wkładek totalizatora przy wścigach konnych nie uzyskały dotychczas Najwyższej Sankcyi.

Wyłączenie przysiółka Dworzyska do związku gminy Jeleśnia i wcielenie Dworzyska do związku gminy Pewel mała nie otrzymał dotychczas Najwyższej sankcyi.

W sprawie powyższego wyłączenia zażądało c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 26. września 1898 l. 10.806 uzupełnienia przedłożonych aktów kopiami z map katastralnych i wyciągiem z protokołu parcelowego; odezwą zaś z 20. września 1899 l. 9.235 przedłożenia deklaracyi mieszkańców petycyonującego przysiółka co do zwrotu kosztów, jakie odnośnie zmiany w księgach gruntowych i katastrze za sobą pociągną.

Uzupełnione po myśli odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa akta zwrócono przy odezwie Wydziału krajowego z 22. l. tego 1899 l. 9.072. Rozporządzeniem zaś z 25. września 1899 l. 63.008 wezwał Wydział krajowy Wydział powiatowy w Żywcu, aby zażądał wygotowanie żądanej deklaracyi.

Opłaty gminne od piwa w Jaworowie. Uchwalony przez Wysoki Sejm dnia 23. marca 1899 projekt ustawy zezwalającej gminie miasta Jaworowa na pobór opłaty gminnej od piwa na przeciąg sześciu lat nie otrzymał dotychczas Sankcyi.

Wyłączenie przysiółka Komarów z Horodelcem ze związku gminy Wolica Komarowa i utworzeniu samostatnej gminy administracyjnej pod nazwą Komarów nie otrzymał dotąd Najwyższej Sankcyi.

Uchwalony przez Wysoki Sejm dnia 21. marca 1899 projekt ustawy o wyłączeniu przysiółka Komarów z Horodelcem ze związku gminy Wolica Komarowa i utworzeniu samostatnej gminy administracyjnej pod nazwą Komarów nie otrzymał dotąd Najwyższej Sankcyi.

## B) Uchwały nie podlegające Sankeyi.

Ordynacja wyborcza dla 30 miast objętych ustawą z 13. marca 1889. Wypracowany przez Wydział krajowy projekt ordynacji wyborczej dla 30 miast objętych ustawą z 13. marca 1889. Wypracowany przez Wydział krajowy projekt ordynacji wyborczej dla 30 miast objętych ustawą z 13. marca 1889, został, jak to w zeszłym rocznym sprawozdaniu przedstawiono, przesłany c. k. Namiestnictwu do objawienia zdania, czy jakie dodatkowe postanowienia należałoby poczynić w tym projekcie ze względu na stwierdzone fakta przewlekania wyborów połowy Rady i uzupełniających wyborów za pomocą wnoszenia licznych rekursów i zażaleń do c. k. Trybunału administracyjnego; w sprawie tej jednak nie otrzymał Wydział krajowy dotychczas żadnej odpowiedzi.

Sprawa ustanowienia autonomicznych zaprzysiężonych organów do sprawowania policji zdrowia i środków żywności. Na posiedzeniu z dnia 28. marca 1899 uchwalili Wysoki Sejm rezolucję wzywającą c. k. Rząd, ażeby w myśl §. 24. ustawy państwowej z 16. stycznia 1896 (Dz. pr. p. Nr. 89 z r. 1897) ustanowił dla Galicyi drugi zakład dla badania środków żywności w połączeniu z c. k. Uniwersytetem we Lwowie.

Zarazem polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu zbadać, czy na podstawie istniejących ustaw mogłyby przy władzach autonomicznych być ustanowione osobne zaprzysiężone organa dla sprawowania policji zdrowia i badania środków żywności w myśl §. 2. i 3. powołanej wyżej ustawy ewentualnie czy zachodzi potrzeba wydania w tym celu osobnej ustawy krajowej, stosownie zaś do wyniku badań wydać stosowne rozporządzenie co do należytego wykonywania obowiązujących postanowień ustawowych, albo też przedłożyć na najbliższej sesji sejmowej odnośny projekt ustawy.

Co do pierwszego pytania, czy na podstawie obowiązujących ustaw mogłyby być ustanowione tego rodzaju organa autonomiczne, zauważyć należy, że postanowienia ustawy gminnej dają zupełną możność gminom wprowadzenia w życie tego rodzaju organów; gminy tedy mają prawo samoistnie we własnym ustawowym zakresie działania ustanowić sobie takich zaprzysiężonych nadzorców artykułów żywności pod warunkiem, że kwalifikacje tychże będą udowodnione w myśl przepisów pomienionej ustawy państwowej. Natomiast nie zawiera ustawodawstwo krajowe żadnych postanowień, któreby obowiązywały gminy do zaprowadzenia tego rodzaju organizacji służby zdrowia, względnie któreby upoważniały nadzorujące władze autonomiczne do wykonywania przymusu w tym kierunku.

Temu brakowi miał właśnie zapobiedz opracowany na zasadzie ustawy państwowej z dnia 16. stycznia 1896 (Dz. pr. p. Nr. 89 z r. 1897) projekt rządowy ustawy krajowej, mającej oznaczyć gminy, które miałyby przymusowo ustanowić osobne i zaprzysiężone organa do wykonywania policji zdrowia.

Potrzebę wydania odnośnej ustawy krajowej dla naszego kraju badał Wydział krajowy już przy sposobności zalecenia przez c. k. Namiestnictwo wspomnianego projektu ustawy, w rezultacie wszelako postanowił zaniechać przedłożenia Wysokiemu Sejmowi takiego projektu i o swej decyzji zawiadomił c. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 3. lutego 1899 l. 80.425 z r. 1898.

Powodem takiego postanowienia był przede wszystkim wzgląd na niepomyślny po największej części stan finansowy gmin miejskich i małomiejских, które obciążone licznymi wydatkami nie mogłyby podołać kosztom utrzymania tych specjalnych organów policji zdrowia, zwłaszcza, że wiele z nich utrzymuje własnym kosztem lekarzy miejskich albo i weterynarzy, którzy mają powierzony sobie obowiązek dokonywania oględzin bydła i mięsa i są organami fachowymi w rozumieniu rzeczonyj ustawy państwowej, pod względem policji zdrowotnej. Nie mniej ważnym powodem zaniechania przedłożenia Wysokiemu Sejmowi projektu ustawy była obawa ścieśnienia autonomii gmin. Ustawa bowiem państwowa z 16. stycznia 1896 (Dz. pr. p. Nr. 89 z r. 1897) podaje autonomiczne te organa nadzorowi osobno ustanowić się mających przez c. k. władze admini-



stracyjne rządowych organów służby zdrowia, tudzież zapowiedzianym a nie wydanym dotychczas rozporządzeniom wykonawczym, któreby mogły spowodować ograniczenie samoistnego ustawą gminną przyznanego gminom zakresu działania w sprawie policyi zdrowia a przynajmniej liczne zatargi kompetencyjne. — Ze względu na przytoczone powody uważał Wydział krajowy za wskazane pozostawić gminom wprowadzenie ukwalifikowanych organów swobodnemu ocenieniu ich Reprezentacyi i kiedy c. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 10. kwietnia 1899 l. 34.466 zawiadomiło Wydział krajowy, że c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych zamierza jeszcze w ciągu r. 1899 utworzyć przy istniejącym w Krakowie Zakładzie dla badania środków żywności czteromiesięczny kurs naukowy dla wykształcenia przyszłych kandydatów na nadzorców artykułów żywności, Wydział krajowy rozesłał do 30 gmin, podlegających ustawie gminnej z r. 1889 i do 131 gmin, podlegających ustawie gminnej z roku 1896 dołączony okólnik z dnia 25. kwietnia 1899 l. 24.768, w którym zwrócił uwagę na najważniejsze postanowienia ustawy państwowej z dnia 16. stycznia 1896 (Dz. pr. p. Nr. 89 z r. 1897) tudzież na dobrodziejstwa, jakie z takiej organizacyi służby zdrowia mieszkańcy gminy odniosą a zapoznawszy je szczegółowo z obszernym programem nauk na tymże kursie, wezwał je, ażeby wzięły pod rozwagę, czy nie należałoby ze względu na doniosły interes zdrowotny gminy, wysłać odpowiedniego kandydata na ten kurs, ewentualnie na koszt gminy i polecił sprawę tę przedłożyć do decyzji Radom gminnym.

Aleg. 1.

Według nadesłanych na ten okólnik odpowiedzi, zaledwie 7 gmin postanowiło wysłać kandydata na rzeczony kurs, przyjmując zarazem na siebie koszt utrzymania jego podczas nauki. Do tych gmin należą Przemysł, Kołomyja, Jarosław, Podgórze, Nowy Sącz, Rawa ruska i Uhnów, z Chyrowa zgłosił się jeden kandydat, który chciałby odbyć kurs ten na własny koszt. Wszystkie inne gminy oświadczyły się przeciw wysłaniu kandydata.

Niemożliwość zadośćuczynienia wezwaniu okólnika motywują Reprezentacye gminne w przeważnej części brakiem funduszków lub także brakiem odpowiedniego kandydata. Nadto wedle nadesłanych relacyi wiele z tych gmin utrzymuje płatnych z funduszu gminnego lekarzy miejskich i weterynarzy, którym poruczono obowiązek dokonywania oględzin bydła i mięsa.

O rezultacie tych odpowiedzi zawiadomił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwo, a ponieważ c. k. Namiestnictwo proponowało nadto, ażeby Wydział krajowy wziął pod rozwagę, czyliby dla zapewnienia frekwencyi na kursie względnie dla zapewnienia kosztów utrzymania w Krakowie nie należało przyznać kandydatom stypendyum z funduszu krajowego, przeto Wydział krajowy z uwagi, że idzie tu o bezpośredni interes gmin i prawo ich ustanawiania posad nadzorców oraz wysokości ich poborów, oświadczył się przeciw powyższej propozycyi.

**Sprawa** W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania Wydziału krajowego  
wykonywania z czynności, podajemy do wiadomości Wysokiemu Sejmowi, że odpowiedzi  
nia opieki Wydziałów powiatowych i Magistratów 30 miast podlegających ustawie  
nad ubogimi. gminnej z r. 1889 — z wyjątkiem trzech powiatów — już nadeszły.

Cały zebrany w ten sposób materiał znajduje się obecnie w opracowaniu w Biurze statystycznym Wydziału krajowego.

Reforma  
statutu m.  
Krakowa.

Uchwałą z dnia 22. marca 1899 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył projekt reformy statutu sioł. król. miasta Krakowa.

O tej uchwale zawiadomił Wydział krajowy reskryptem z dnia 8. kwietnia 1899 l. 20.895 Magistrat miasta Krakowa z wezwaniem, ażeby jak najrychlej przedłożył tu odpowiedni przez Radę miejską uchwalony projekt. Wezwanie to ponowił Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 2. czerwca 1899 l. 34.818. Na wiadomość, że Komisya statutowa Rady miejskiej wygotowała rzeczony projekt, zażądał Wydział krajowy rozpo-



rzządzeniem z dnia 8. lipca 1899 l. 44.869 nadesłania kilku egzemplarzy wydrukowanego projektu statutu.

Zbadawszy przedłożony projekt statutu, zakomunikował Wydział krajowy reskryptem z dnia 3. września 1899 l. 58.321 swoje spostrzeżenia i uwagi o projekcie Prezydentowi miasta z wezwaniem jak najrychlejszego przedłożenia sprawy Radzie miejskiej.

W chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania jest rzeczony projekt przedmiotem obrad Rady miejskiej.

Kursa naukowe dla pisarzy gminnych. O wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 10. marca 1899 w przedmiocie urządzenia przy Wydziale krajowym kursów dla pisarzy gminnych, przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

Koszta utrzymania ubogich przyjęte na fundusz krajowy w zastępstwie gmin tudzież petycje o przyjęcie tego rodzaju kosztów na fundusz krajowy.	Uchwałą z dnia 27. marca 1899 przyjął Wysoki Sejm na fundusz krajowy koszta utrzymania w krajowych i zagranicznych zakładach dobroczynnych osób przynależnych do gmin naszego kraju, a mianowicie:	
	1. Szymona Rusina za gminę Księżymost w kwocie . . . . .	64 zł. — ct.
	2. Jana Kiczaka za gminę Smolnik w kwocie . . . . .	91 " 68 "
	3. Michała Malinczaka za gminę Czeremcha w kwocie . . . . .	463 " 40 "
	4. Myny Berger za gminę Tarnawka w kwocie . . . . .	396 " — "
	5. Maryi Kruczek za gminę Mszalnica w kwocie . . . . .	72 " 33 "
	6. Jana Piotra Spiesza za gminę Świerkla-Długoręka w kwocie . . . . .	124 " 88 "
	7. Jana Jagielskiego za gminę Łątka dolna w kwocie . . . . .	167 " 73 "
	8. Anny Gołębiowskiej za gminę Mikłuszowice w kwocie . . . . .	84 " — "
	9. Ludwika Majki za gminę Ruszcza w kwocie . . . . .	342 " — "
	10. Ludwika Woźniak za gminę Strachociny w kwocie . . . . .	116 " 60 "
	11. Maryanny Backowskiej za gminę Kwaczała w kwocie . . . . .	510 " — "
	12. Karoliny Zemlańskiej za gminę Szklary w kwocie . . . . .	258 " — "
	13. Zofii N. za gminę Majdan (wpow. Żółkiew) w kwocie . . . . .	240 " 40 "
	14. Wojciecha Majerczaka za gminę Szczawnica niżna w kwocie . . . . .	124 " 32 "
	15. Agnieszki Krawczuk za gminę Machnówek w kwocie . . . . .	65 " 49 "
	16. Stanisława Kasprzyka za gminę Wieniec w kwocie . . . . .	189 " — "
	17. Izdory Piaseckiej za gminę Bohatkowce w kwocie . . . . .	125 " — "
	18. Franciszki Kędzierzonki za gminę Podolany w kw. . . . .	91 " 71 "
	19. Antoniny Koza za gminę Stróże w kwocie . . . . .	223 " 6 "
	20. Pawła Kulaskiewiczza za gminę Krysowice w kwocie . . . . .	131 " 60 "
	21. Maryi Kafluk za gminę Spas w kwocie . . . . .	112 " — "
	22. Ryfki Topperowej za gminę Krawce w kwocie . . . . .	292 " — "
	23. Jana Myśko za gminę Rudki nieznanowskie w kwocie . . . . .	95 " 80 "

Powyższe koszta zostały odnośnym zakładom wypłacone a o zapadłych uchwałach dotyczące gminy powiadomione.

Uchwałą z dnia 27. marca 1899 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy petycje gmin: Bełkówka, Borki, Budy łańcuckie, Dolina ad Sanok, Dynów, Gumniska, Medenice, Niepołomice, Szczawnica wyżna, Siedliska i Uhorniki o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania ubogich w petycyach wymienionych.

Z powodu licznych i ciągle powtarzających się tego rodzaju petycji, przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie, w którym uprasza o przyznanie na cel powyższy ryczałtowego kredytu, oraz upoważnienia Wydziału krajowego do pokrywania z takiego kredytu kosztów utrzymania tutejszokrajowych ubogich w uwzględnienia godnych wypadkach bez odnoszenia się w każdym poszczególnym wypadku do Wysokiego Sejmu.

Sprawa połączenia gminy Skole wieś, z miasteczkiem. W przedmiocie połączenia gminy Skole wieś z miasteczkiem Skolem, przedkłada Wydział krajowy odnośnie do uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 23. marca 1899 osobne sprawozdanie.

**Połączenie** W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania oznajmia Wydział gminy i ob krajowy, że odezwą z 16. grudnia 1898 l. 110.626 zawiadomiło c. k. Naszaru dworskiego Dolna wieś z miastem Myślenice uznaje za potrzebne.

**na wieś z m. Myślenice.** Odezwę tę zakomunikował Wydział krajowy rozporządzeniem z 27. grudnia 1898 l. 80.423 Wydziałowi powiatowemu w Myślenicach z wezwaniem przedłożenia wniosków, celem uregulowania stosunków co do posiadania i użytkowania własności gmin mających się połączyć, tudzież do przeprowadzenia z właścicielem obszaru dworskiego pertraktacji ugodowych co do przyłączenia także obszaru dworskiego do m. Myślenice, wreszcie polecił Wydział krajowy przedłożyć dokładny inwentarz i mapę sytuacyjną.

Dotychczas wszakże nie otrzymał Wydział krajowy odpowiedzi w tym przedmiocie.

**Wyłączenie osady „Po-sada dolna“ ze Starego miasta i utworzenie samoistnej gminy.** Uchwałą z dnia 17. marca 1899 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę Dmytra Tarczanowskiego i towarzyszy o wyłączenie osady pod nazwą Posada dolna ze Starego miasta i utworzenie z niej samoistnej gminy do załatwienia.

**miasta i utworzenie samoistnej gminy.** Petycyę tę przesłał Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 17. kwietnia 1899 l. 20.871 Wydziałowi powiatowemu w Starem mieście do zbadania i przedłożenia swej opinii.

Ponieważ według nadesłanej relacyi Wydziału powiatowego żądana zmiana granic nie ma żadnego uzasadnienia, przeto reskryptem z dnia 19. sierpnia 1899 l. 53.223 polecił Wydział krajowy zawiadomić petentów, że sprawy tej nie będzie popierać u Wysokiego Sejmu

**Wyłączenie przysiółka Zaborce z gminy Kiełków i utworzenie samoistnej gminy.** Uchwałą z dnia 22. marca 1899 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę przysiółka Zaborce o wyłączenie ze związku gminy Kiełków i utworzenie samoistnej gminy administracyjnej — do zbadania.

**Kiełków i utworzenie samoistnej gminy.** W petycyi podniesiono, że przysiółek oddalony jest od gminy Kiełków o 5 kilometrów, że w skutek bardzo złej drogi, komunikacya jest utrudnioną, że przysiółek liczy 69 numerów domów, opłacających rocznie podatku 550 zł.

Wydział powiatowy w Mielcu, któremu rzeczona petycyja przesłaną została do wszechstronnego zbadania, oświadczył się przeciw proponowanemu wyłączeniu przysiółka Zaborce i utworzeniu zeń osobnej gminy, albowiem przysiółka gmina byłaby zbyt małą i słabą i nie dawałaby żadnej gwarancyi, iż podoła obowiązkom na gminie z ustawy ciążącym.

Zresztą fakta w petycyi przytoczone nie są zgodne z prawdą, przysiółek ten bowiem opłaca rocznie podatki tylko w kwocie 223 zł., delegat zaś Wydziału powiatowego stwierdził, że komunikacya z Kiełkowem jest zupełnie dobra.

Wydział krajowy oświadczył przeto rozporządzeniem z dnia 14. lipca 1899 l. 44.647, że petycyi rzeczonej nie będzie wobec Wysokiego Sejmu popierać.

**Utworzenie samoistnej gminy z osady kolonistów Majdan średni.** Uchwałą z dnia 22. marca 1899 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę kolonistów z gminy katastralnej Majdan średni o utworzenie odrębnej gminy administracyjnej do zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesyi.

**osady kolonistów Majdan średni.** Petycyę tę przesłał Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 19. kwietnia 1899 l. 21.512 Wydziałowi powiatowemu w Nadwornie celem wszechstronnego zbadania i zdania sprawy.

Pomimo urgensów z dnia 27. czerwca 1899 l. 40.408 i z 11. października 1899 l. 55.116 nie otrzymał Wydział krajowy dotychczas żadnego sprawozdania.

**Rozłączenie gmin Prą-łowi** Uchwałą z dnia 22. marca 1899 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę Reprezentacyi i członków gmin Prądnik biały,



dnik, Wit- Witkowice i Górka (powiatu krakowskiego) w przedmiocie rozdzielienia  
kowice i tych gmin — do zbadania i zdania sprawy na przyszłej sesji sejmowej.  
Górka.

Petycyę tę przesłał Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 17. kwietnia 1899 l. 21.377 Wydziałowi powiatowemu w Krakowie do wszechstronnego zbadania i przedłożenia wyczerpującego sprawozdania. Sprawa jest w toku załatwienia.

Wydzielenie Uchwałą z dnia 22. marca 1899 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi z miasteczka krajowemu petycyę członków gminy Turka o odłączenie od miasta Turki Turki dziel- dzielnic Turka górna i średnia — do zbadania i zdania sprawy na naj- nie Turka bliższej sesji.

górna i śre- Petycyę tę przesłał Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 17. dnia. kwietnia 1899 l. 20.867 Wydziałowi powiatowemu w Turce do zbadania i wyczerpującego sprawozdania.

Pomimo urgensów z dnia 27. czerwca 1899 l. 40.406 i z 22. wrześ- śnia 1899 l. 62.158 nie otrzymał Wydział krajowy dotychczas żadanego sprawozdania.

Utworzenie W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania w przedmiocie petycyi nowej gmi- Rückemana i towarzyszy w Zborze o utworzenie związku gminnego pod nazwą Nowa Zbora, Wydział krajowy oznajmia, że przedłożoną przez Wydział powiatowy w Kałuszu relacyę o wyniku przedsięwziętych w tej sprawie badań, zwrócił rozporządzeniem z dnia 28. grudnia 1898 l. 81.530 zwa Nowa Wydziałowi powiatowemu do uzupełnienia przez dołączenie map i szkiców Zbora. sytuacyjnych tudzież do zasiągnięcia opinii władzy podatkowej, c. k. Sądu i Starostwa. Żadanych dokumentów i wyjaśnień dotychczas nie prze- dłożono.

Wcielenie Jak to już w zeszłorocznem sprawozdaniu Wydział krajowy podał, zakładu ką- wydało c. k. Starostwo w Myślenicach orzeczenie, podług którego wydzie- pielowego lona ze składu dóbr tabularnych Rabka posiadłość tamtejszego zakładu w Rabce do kąpielowego pozostać ma nadal wyłączoną ze związku gminnego.

związku Odezwą z dnia 10. listopada 1898 l. 95.343 zawiadomiło c. k. Na- gminy. miestnictwo Wydział krajowy, że orzeczenie powyższe stało się już pra- womocnem, wobec czego rzeczone wcielenie mogłoby nastąpić w myśl §. 2. ustawy z 21. marca 1888 Dz. u. kr. Nr. 41 tylko na żądanie wła- ścicieli zakładu za zgodą gminy.

W odezwie swej z 10. grudnia 1898 l. 73.419 zwrócił Wydział kra- jowy uwagę c. k. Namiestnictwa, że decyzya w tego rodzaju sprawach należy do c. k. Namiestnictwa i Wydziału krajowego, że przeto orzecz- nie Starostwa było przedwczesne zwłaszcza wobec faktu, że c. k. Sąd obwodowy w Wadowicach zarządził wydzielenie z dóbr tabularnych Rabka zakładu kąpielowego i przeniesienie go do ksiąg gruntowych gminy Rabka. Zarazem objawił Wydział krajowy zdanie, że nie mogą istnieć posiadłości gruntowe, któreby ani nie należały do związku gminnego ani nie stano- wiły samoistnego obszaru dworskiego a coby wobec wspomnianego orze- czenia c. k. Starostwa i uchwały sądowej musiało mieć miejsce. W końcu wskazując na korzyści, jakie gmina z tego przyłączenia zakładu odniesie, upraszał Wydział krajowy c. k. Namiestnictwo o zarządzenie po myśli §§. 2. 3 i 4. ustawy z 21. marca 1888 Dz. u. kr. Nr. 41. postępowania zmuszającego do wyłączenia wspomnianego zakładu z obszaru dworskiego i wcielenia do związku gminy Rabka lub też do utworzenia z tej wydzie- lonej części osobnego obszaru dworskiego.

W odpowiedzi na to oznajmiło c. k. Namiestnictwo w odezwie z dnia 1. lutego 1899 l. 116.583, że tego rodzaju wcielenie posiadłości tabular- nych do związku gminy politycznej zarządzonem być może z urzędu tylko na zasadzie § 1. al. 5. powołanej wyżej ustawy z r. 1888, według której do związku gminy mają być z urzędu wcielone tylko te posiadło- ści, które na gruntach niegdyś dominikalnych powstały po wejściu w życie ustawy z 1. listopada 1868 Dz. u. kr. Nr. 25 a od których roczna nale- żytość rządowych podatków wynosi mniej niż 25 zł.

Przepisu tego nie można zastosować do posiadłości zakładu zdrojowego w Rabce, który powstał w r. 1895 na gruntach niegdyś dominikalnych, roczna bowiem należność w podatkach realnych tej posiadłości wynosi 1.189 zł. 38 ct. a wobec tego posiadłość ta ma z mocy §. 1. al. 2. powołanej ustawy pozostać nadal wyłączona ze związku gminnego, co też Starostwo w swoim reskrypcie z 22. września 1898 l. 20.538 skonstatowało. Okoliczność, że ta posiadłość przeniesioną została do ksiąg gruntowych, wobec przytoczonego przepisu ustawy sama przez się nie może uzasadnić wcielenia rzecznej posiadłości z urzędu do związku gminy. Przez samo bowiem przeniesienie parcel do ksiąg gruntowych z ksiąg tabularnych, parcele te nie tracą swej odrębności administracyjnej, dlatego rzeczne wcielenie nie może nastąpić z urzędu na zasadzie §. 1. al. 5. powołanej ustawy lecz może być zarządzane na zasadzie §. 2. 3. i 4. tej ustawy tylko na żądanie posiadaczy zakładu kąpielowego, za zgodą gminy oraz po wysłuchaniu reszty posiadaczy parcel wchodzących w skład obszaru dworskiego. Ponieważ zaś dotąd posiadacze zakładu tego nie żądali, przeto c. k. Namiestnictwo nie może wydać żadnych w tym względzie zarządzeń.

Co do życzenia, utworzenia osobnego obszaru dworskiego, oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że według §. 1. al. 4. ustawy kilkakrotnie wyżej powołanej wszystkie ze związku gminy wyłączone posiadłości, które położone są w obrębie jednej i tej samej miejscowości, stanowią jeden obszar dworski.

Ponieważ reskrypt Starostwa wyżej powołany a mieszczący, uwagę że wcielenie może nastąpić tylko na żądanie właścicieli zakładu, został im zakomunikowany, przeto też Wydział krajowy postanowił pozostawić przeprowadzenie tej sprawy do skutku ich własnej inicjatywie.

**Przyłączenie** Uchwałą z dnia 22. marca 1899 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi części gminy krajowemu petycję gminy Roznoszyńce o przyłączenie części tej gminy **Roznoszyńce** do gminy Krasnosielce oraz części gminy Hłuboczek mały o przyłączenie do gminy jej do gminy Krasnosielce — do zbadania.

**Krasnosielce.** Petycję tę przesłał Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 17. kwietnia 1899 l. 20.869 Wydziałowi powiatowemu w Zbarażu, celem wszechstronnego zbadania i zdania sprawy

Pomimo urgensów z dnia 18. września 1899 l. 47.528 i 13. października 1899 l. 67.313 nie otrzymał Wydział krajowy dotychczas sprawozdania w tym przedmiocie.

**Wyłączenie** Uchwałą z dnia 22. marca 1899 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi przysiółka krajowemu petycję Sebastjana Krupaika i towarzyszy o wyłączenie przysiółka Krupaików ze związku gminy Stryszawa i przyłączenie do gminy ze Stryszawy Sucha — do zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesji.

**i przyłączenie do gminy Sucha.** Petycję tę przesłał Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 17. kwietnia 1899 l. 21.519 Wydziałowi powiatowemu w Żywcu do wszechstronnego zbadania. W przedłożonej relacji z 11. lipca 1899 l. 1.025 oświadczył się Wydział powiatowy przeciw proszonej zmianie granic z powodu że przysiółek składa się z 80 domów a tylko 5 gospodarzy wyłączenia się domaga. Rozporządzeniem z dnia 22. lipca 1899 wezwał Wydział krajowy Wydział powiatowy do przeprowadzenia dalszego dochodzenia celem zbadania, czy rozchodzi się o wyłączenie całego przysiółka, czyli tylko rzeczonych 5 gospodarstw a w takim razie zalecił zbadanie okoliczności przemawiających za wyłączeniem tych 5 gospodarstw. Dotychczas nie otrzymał Wydział krajowy dalszego sprawozdania w tym przedmiocie.

**Wydzielenie** Ostateczne przeprowadzenie zmiany granic zaszczyt w skutek postawionego wydzielenia 37 posiadłości z gminy Przedmieście dynowskie 37 posiadłości z gminy i przyłączenia tychże do gminy Dynów doznało zwłoki z powodu wniesienia przez niektórych właścicieli wyłączonych posiadłości próśby o zaniechanie tego wyłączenia tudzież takiej samej petycji wniesionej i wcielenie przez Zwierzchność gminną w Przedmieściu dynowskim do Wysokiego do gminy Sejmu, a co do której Wysoki Sejm nie powziął żadnej uchwały.

**Dynów.**



Petycyje te odstąpił Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 24. kwietnia 1899 l. 14.317 Wydziałowi powiatowemu w Brzozowie do zbadania przed ostatecznym wydaniem zarządzeń odnoszących się do rozgraniczenia powyższych gmin.

Gdy protokolarne przesłuchanie interesowanych nie wykazało żadnych uzasadnionych powodów odstąpienia od dawnego żądania petentów a stosunki miejscowe w niczem się nie zmieniły i gdy zmiana granic uznana została przez władze kompetentne jako pożądana ze względów publicznych, wezwał Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 5. września 1899 l. 56.212 Wydział powiatowy do faktycznego przeprowadzenia postanowionej zmiany granic według poprzednio już udzielonych przez Wydział krajowy wskazówek.

**Wyłączenie przysiółka Sajków z gminy Werbiż i przyłączenie do Horożana małej.** W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania w przedmiocie wyłączenia przysiółka Sajków z gminy Werbiż i przyłączenia go do gminy Horożana mała, Wydział krajowy oznajmia, że uzupełnione półtrzebnymi dokumentami i mapami akta tej sprawy przesłał Wydział krajowy odezwą z dnia 28. kwietnia 1899 l. 17.248 c. k. Namiestnictwu z prośbą o objawienie zdania, czy ze względów publicznych nie ma nic do zarzucenia przeciw zamierzonej zmianie granic. Z powodu zatrącenia map wspomnianych gmin zażądało c. k. Namiestnictwo ponownego ich przedłożenia. Wygotowanie żądanych szkiców jest w toku, poczem sprawa załatwioną zostanie przez kompetentne władze w myśl §. 4. ust. gm.

**Wyłączenie przysiółka Grabie z Druszkowa i przydzielenie do gminy Michalczowy.** Przekazaną przez Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu uchwałą z 1. lutego 1898 do zbadania petycyę przysiółka Grabie a wyłączenie ze związku gminy Druszków pusty i wcielenie do gminy Michalczowy, przesłał Wydział krajowy, jak to już w zeszłorocznym sprawozdaniu podano, Wydziałowi powiatowemu w Brzesku do wszechstronnego zbadania i zdania sprawy. Pomimo kilkakrotnych urgensów nie otrzymał Wydział krajowy do-tychczas żądanego sprawozdania.

**Wyłączenie dworu i przysiółka Nicew ze związku gminy i obszaru dworskiego w Lipnicy a przyłączenie do gminy i obszaru dworskiego w Lipnicy.** W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania oznajmia Wydział krajowy, że c. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 11. marca 1899 l. 21.303 oświadczyło się na zasadzie §. 4. ustawy gminnej ze względów publicznych przeciw zamierzonemu wyłączeniu przysiółka Nicew ze związku gminy administracyjnej Lipnica wielka i wcieleniu do gminy Korzenna, ponieważ w skutek tej zmiany granic musiałaby także nastąpić zmiana granic okręgów Sądów powiatowych, co ze względu na księgi gruntowe i wynikającą stąd zmianę dotychczasowej kompetencyi Sądów nie jest po-żądanem.

W obec tego zaniechał Wydział krajowy wszelką dalszą akcyę w tej sprawie a odezwą c. k. Namiestnictwa zakomunikował Wydziałowi powiatowemu w Grybowie rozporządzeniem z dnia 31. marca 1899 l. 11.620 dla powiadomienia o tem petentów.

**Sprawa zezwolenia gminie Wilcza na rozdział między jej członków dochodu z dzierżawy pastwiska gminnego.** Uchwałą z dnia 14. lutego 1898 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i odpowiedniego załatwienia petycyę gminy Wilcza o zezwolenie na rozdział między członków gminy dochodu z dzierżawy pastwiska gminnego.

Jak to już w zeszłorocznym sprawozdaniu Wydział krajowy podał, petycyja ta przesłana została Wydziałowi powiatowemu w Przemyślu do załatwienia i zdania sprawy. Według nadesłanej przez Wydział powiatowy relacyi z dnia 2. listopada 1898 l. 3.497 rozdzieliła gmina po myśli swej relacyi z 13. lutego 1896 z czynszu za pastwiska w kwocie 1.279 zł. w r. 1897 kwotę 835 zł. między członków gminy w formie pożyczki, w r. 1898 zaś rozdała z czynszu za r. 1898 między członków gminy tytułem zapomóg kwotę 825 zł.



Ponieważ wspomnianą uchwałą postanowiła Rada gminna przez cały szereg lat, aż do końca roku 1904 rozdzielać w pewnej części między członków gminy pobierany za pastwisko czynsz, przeto odmówił Wydział powiatowy zatwierdzenia tej uchwały. Obecnie aprobując dokonany już w latach 1897 i 1898 rozdział czynszu, wytknął Wydział powiatowy nierównomierny rozdział zapomóg i polecił Zwierzchności gminnej, ażeby na przyszłość każdą uchwałę, którąby postanowiono użyć w podobny sposób czynszu dzierżawnego, przedkładać Wydziałowi powiatowemu do zatwierdzenia.

**Petycja** Uchwałą z dnia 8. marca 1899 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi gminy Knia- krajowemu petycyę gminy Kniaziołuka o zezwolenie na zamianę lasu ziołuka gminnego na orne grunta kameralne i przyznanie zasiłku z funduszu o zezwolenie szkolnego w kwocie 6.500 zł. na cel utworzenia 3 klasowej szkoły ludo- na zamianę wej — do odpowiedniego załatwienia.

lasu gmin- Rozporządzeniem z dnia 8. kwietnia 1899 l. 16.124 przesłał Wydział nego na krajowy Wydziałowi powiatowemu rzeczoną petycyę z wezwaniem po- orne grunta uczenia gminy, że sprawa zamiany lasu na grunta kameralne należy do kameralne decyzji Rady powiatowej po myśli §. 99 ustawy gminnej i że celem i o przyzna- uzyskania zasiłku na zakupno budynku szkolnego powinna gmina odnieść nie zasiłku się przedewszystkiem do c. k. Rady szkolnej okręgowej po myśli Art. 9. na szkołę. ustawy z 24. kwietnia 1894 Nr. 49 dz. u. kr.

**Zażalenie** Uchwałą z dnia 17. marca 1899 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi Jacentego krajowemu petycyę Jacentego Rzepeckiego i chrześcijańskich członków Rzepeckiego gminy Chrzanów w sprawie zarządu majątkiem gminnym — do zbadania i towarzyszy i właściwego zarządzenia w celu zabezpieczenia praw uprawnionych człon- w sprawie ków chrześcijańskiej gminy Chrzanów do majątku w ich wyłącznym uży- zarządu ma- waniu będącego.

jątkiem gmi- Sprawa w powyższej petycji poruszona została załatwioną w toku ny Chrza- instancyi. Rozporządzeniem z dnia 4. lipca 1899 l. 33.119 odrzucił Wy- now. dział krajowy rekurs petenta przeciw odnośnym zarządzeniom Wydziału powiatowego w Chrzanowie, a odnośne jego zażalenie do c. k. Trybunału administracyjnego w tej sprawie wniesione, zostało odrzucone.

**Petycja** Uchwałą z dnia 17. marca 1899 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi gminy Wy- krajowemu petycyę gminy Wyspa o zasiłek na sprowadzenie wody — do spa o zasi- zbadania i odpowiedniego załatwienia. Petycyę tę przesłał Wydział kra- lek na spro- jowy rozporządzeniem z dnia 3. maja 1899 l. 18.973 Wydziałowi powia- wadzenie towemu w Rohatynie z wezwaniem, ażeby sprawę tę należycie zbadał wody. a następnie przedstawił Radzie powiatowej stosowne wnioski celem udzie- lenia gminie proszonej pomocy, przy czem nadmienili Wydział krajowy, że dla braku przeznaczonych na tego rodzaju cele — unduszów, nie może przyczynić się żadną kwotą do zamierzonej budowy wodociągów.

**Petycyę** Uchwałami z dnia 14. stycznia i 15. lutego 1898 odstąpił Wysoki gmin Bła- Sejm Wydziałowi krajowemu jako komisji do załatwienia petycyę gminy żowa i Zbo- Błażowa i gminy Zborowa o zezwolenie na pobór opłat gminnych od na- rów o pra- pojów spirytusowych.

wo poboru Petycyę gminy Błażowa przesłał Wydział krajowy rozporządzeniem opłat gmin- z dnia 20. stycznia 1898 l. 3.614 Wydziałowi powiatowemu w Rzeszowie, nych od na- celem przedłożenia wymaganych w takich razach wyjaśnień i dokumentów pojów spi- stwierdzających potrzebę zaprowadzenia rzeczonych opłat. — Petycyę zaś rytusowych. gminy Zborowa przesłał Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 21. lutego 1898 l. 10.325 c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego do objawienia zdania.

W odezwie swej z dnia 27. marca 1898 l. 1.268 wskazała c. k. Dy- rekcyja fund. prop. na brak należytego uzasadnienia próby, obiecując wziąć ją pod rozwagę, skoro te braki będą uzupełnione.

Odezwę tę zakomunikował Wydział krajowy reskryptem z dnia 2. kwietnia 1898 l. 20.034 Wydziałowi powiatowemu w Złoczowie z we-

zwaniem uzupełnienia sprawy w kierunku przez c. k. Dyrekcyę wskazanym.

Dotychczas nie otrzymał Wydział krajowy żądanych wyjaśnień i dokumentów co do gminy Błażowa, ani uzupełnienia sprawy opłat dla gminy Zborów.

Petycja gminy m. Tyśmienicy o zezwolenie na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, załatwił Wydział krajowy odmownie rozporządzeniem z dnia 13. kwietnia 1899 l. 18801. C. k. Dyrekcyę galic. funduszu propinacyjnego, której petycyę tę przedłożono do zaopiniowania, oświadczyła się przeciw rzeczonemu zezwoleniu, zdaniem bowiem Dyrekcyi stosunki finansowe gminy nie przemawiają za zaprowadzeniem rzeczonych opłat, zwłaszcza wobec faktu, że gmina licząc na spodziewany dochód z opłat, obniżyła niewłaściwie stopę procentową dodatków gminnych na rok 1899, podczas gdy dodatek ten w odpowiedniej wysokości nałożony wraz z wykazaną w zamknięciach rachunkowych za rok 1898 nadwyżką stanu czynnego w kwocie 1.300 zł. przy równoczesnem zaoszczędzeniu w wydatkach, zdołałby pokryć wykazany niedobór.

Podzielając powyższe zapatrywanie c. k. Dyrekcyi, Wydział krajowy nie uważał za wskazane przedstawiać petycyi tej Wysokiemu Sejmowi.

Petycja gminy Muszyna o zezwolenie na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych i piwa. C. k. Dyrekcyę funduszu propinacyjnego, której petycyę tę udzielono do zaopiniowania, sprzeciwiła się rzeczonemu zezwoleniu.

Z tego powodu, jak nie mniej z powodu nienależytego uzasadnienia potrzeby stworzenia tego nowego źródła dochodów, Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 13. kwietnia 1899 l. 19.190 załatwił petycyę odmownie.

Petycja gminy Szczyrzyc w sprawie targowicy. Uchwałą z dnia 23. marca 1899 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę gminy Szczyrzyc Abramowice o interwencyę w sprawie targowicy i prawo wykonywania policyi targowej - do załatwienia.

Gdy z treści petycyi wynikało, że sprawa ta w drodze instancyi do stała się pod orzecznictwo c. k. Namiestnictwa, Wydział krajowy przesłał ją odezwą z dnia 17. kwietnia 1899 l. 21.371 c. k. Namiestnictwu do dalszego urzędowania z prośbą o zawiadomienie o wyniku.

Dotychczas nie otrzymał Wydział krajowy zawiadomienia w tym względzie.

Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności Dep. I. za r. 1897/8. Uchwałą z dnia 15. marca 1899 przyjął Wysoki Sejm do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności Departamentu I. za czas od 30. września 1897 do końca października 1898.

W skutek uwagi zaś Komisji sejmowej co do nieproporcjonalnej wysokości pożyczek wekslowych w pojedynczych Kasach oszczędności powiatowych lub gminnych, wydał Wydział krajowy przy L. W. 18.330/99 odpowiednie zarządzenie do odnośnych Wydziałów powiatowych.

### C) Rezolucye i uchwały wystosowane do c. k. Rządu.

Reforma ustaw gmin wiejskich. W sprawie reformy ustawodawstwa gminnego dla gmin wiejskich nie otrzymał Wydział krajowy dotychczas żadnej wiadomości od c. k. Rządu.



**Sprawa wynagrodze-  
nia gmin za  
sprawowa-  
nie funkcyi  
poruczonego  
zakresu  
działania.**

W sprawie powziętej przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 18. lutego 1898 rezolucyi do Rządu co do określenia granic poruczonego zakresu działania gmin, tudzież unormowania wynagrodzenia gmin za sprawowanie czynności tego poruczonego zakresu działania, nie otrzymał Wydział krajowy i w roku bieżącym od c. k. Rządu żadnej odpowiedzi.

**Sprawa opłacania  
czynszu za  
używanie  
budynku  
gminnego  
przez c. k.  
Sąd powia-  
towy gminie  
Starego mia-  
sta.**

Jak to w zeszłorocznem sprawozdaniu oznajmiono Wysokiemu Sejmowi, wniósł Wydział krajowy na ręce Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego przedstawienie przeciw zakomunikowanej przez tenże Sąd rezolucyi c. k. Ministerstwa Skarbu, którą nie uwzględniono żądania gminy Starego miasta opłacania czynszu za używanie budynku gminnego, użytego na pomieszczenie Sądu powiatowego.

Na to przedstawienie nie otrzymał Wydział krajowy dotychczas żadnej odpowiedzi.

**Petycye  
odstąpione  
przez Wyso-  
ki Sejm c. k.  
Rządowi do  
załatwienia.**

Uchwałami z dnia 17. i 23. marca 1899 odstąpił Wysoki Sejm c. k. Rządowi do zbadania i możliwego uwzględnienia następujące petycye gmin:

1. Petycye gminy Pasieczna (pow. Stanisławów) o zwrot gminnego pastwiska, zabranego przez władze rządowe pod kulturę wikliny.
2. Petycye gminy Peczeniżyn o uwolnienie gminy od ponoszenia kosztów najmu ubikacyi dla miejscowego urzędu podatkowego.
3. Petycye gminy Chocim o zwrot kosztów poniesionych przez spełnianie funkcyi poruczonego zakresu działania
4. Petycye gminy Kobylnica ruska, w sprawie pokrycia kosztów sporu, wynikłego skutkiem wykonywania robót asanacyjnych.

O tych uchwałach zostały petycyonujące gminy powiadomione za pośrednictwem odnośnych Wydziałów powiatowych.

#### D) Inne sprawy ważniejsze.

**Nadzór nad  
majątkiem  
gmin i za-  
kładów  
gminnych,  
nad działal-  
nością Re-  
prezentacyi  
gminnych,  
tudzież nad  
Reprezenta-  
cyami po-  
wiatowemi.**

Wykonywanie nadzoru nad zakładowym majątkiem gmin i zakładów gminnych, tudzież nad urzędowaniem Magistratów i Zwierzchności gminnych, odbywało się tak jak w latach poprzednich przez wydawanie stosownych wskazówek, pouczeń i rozporządzeń i przez delegowanie komisji na miejsce.

Odnośnie do zeszłorocznego sprawozdania Wydział krajowy nadmieniał, że rozporządzenie Wydziału krajowego z 20. maja 1898 l. 25.422 ustanawiające kwalifikacyę urzędników miast i znaczniejszych gmin objętych ustawą z 3. lipca 1896 (Dz. ust. kr. Nr. 51) zamieszczone zostało w dzienniku ustaw krajowych, wydanym w dniu 27. października 1898 Dz. ust. kr. Nr. 88

**Aleg. 2.**

Na rozporządzenie to zwrócił Wydział krajowy uwagę Wydziałów powiatowych dołączonym okólnikiem z 23. grudnia 1898 l. 78.212, zaznaczając, że od chwili ogłoszenia rzeczzonego rozporządzenia, mogą gminy przyjmować do służby tylko takie osoby, które posiadają wymaganą kwalifikacyę, odezwą zaś z 23. grudnia 1898 l. 80.850 udzielił c. k. Namiestnictwu projekt rozporządzenia o egzaminach kwalifikacyjnych do objawienia zdania.

Na podstawie porozumienia z c. k. Namiestnictwem zostało rozporządzenie Wydziału krajowego z 4. marca 1899 l. 12.974 w przedmiocie



egzaminów kwalifikacyjnych na sekretarzy, kasyerów, kontrolorów i inspektorów policji w 131 miejscowościach objętych ustawą z 3. lipca 1896 ogłoszone w dzienniku ustaw krajowych Nr. 34 z r. 1899.

Posiadając wymagane w § 54. ustawy gminnej przepisy co do kwalifikacji urzędników, przystąpił Wydział krajowy do dalszej czynności a mianowicie uregulowania etatu urzędników w rzeczonych gminach. W tym celu wydał Wydział krajowy dołączony okólnik z 14 lipca 1899 l. 43.671, wzywając gminy do uchwalenia etatu urzędników i służ, do przedłożenia rzeczonych uchwał Wydziałowi krajowemu najpóźniej do końca października 1899 i do obsadzenia ustanowionych posad ukwalifikowanymi osobistościami.

Pewna część gmin uczyniła już dotąd zadość wezwaniu Wydziału krajowego, a niektóre gminy uchwały przy tej sposobności instrukcje służbowe i statuta emerytalne.

Nad należytem załatwieniem tej sprawy Wydział krajowy będzie czuwał.

Na podstawie uchwały Wysokiego Sejmu z d. 10. marca 1899 urządzoną została przy Wydziale krajowym szkoła dla pisarzy gminnych; kurs ten, który odbył się w czasie od 15. maja do 15. września 1899 wydał zupełnie dodatnie rezultaty.

Bliższe daty w tym względzie przedkłada Wydział krajowy w osobnym sprawozdaniu, zaznaczając tylko, że 5ciu z pisarzy gminnych, którzy ukończyli kurs, poddało się zarazem egzaminowi kwalifikacyjnemu na sekretarzy gmin miejskich, objętych ustawą z 3. lipca 1896 i egzamin ten złożyli z bardzo dobrym postępem.

W czasie od ostatniego sprawozdania przeprowadził Wydział krajowy następujące lustracje:

Z powodu nieprawidłowości spostrzeżonych przy ściąganiu kosztów leczenia szpitala w Kołomyi, zarządził Wydział krajowy skontrum kasy miejskiej i szpitalnej, lustrację gospodarki miejskiej w Kołomyi, tudzież stosowne dochodzenie celem wyjaśnienia nieprawidłowości odnoszących się do ściągniętych kosztów leczenia. Lustracja i dochodzenie wykazały, że dyetaryusz Magistratu, który od lat kilku prowadził protokół podawczy, odbierał i kwitował nadsyłane przez c. k. Starostwo koszta leczenia i grzywny na fundusz ubogich, zatrzymując nadesłane pieniądze dla siebie. Komisya sprawdziła z tego tytułu brak w kwocie 1.115 zł. 97 ct., który jednak później okazał się wyższym.

Sprawę tę odstąpił Wydział krajowy c. k. Prokuratorji państwa w Kołomyi, po przeprowadzonej zaś rozprawie, został rzeczony dyetaryusz skazany za sprzeniewierzenie na jeden rok ciężkiego więzienia i na zapłacenie gminie m. Kołomyi tytułem odszkodowania kwoty 1.644 zł. 27 ct.

Co do innych spraw dotyczących gospodarki miejskiej, wydał Wydział krajowy stosowne zarządzenia.

Anormalne stosunki w łonie Rady gminnej w Gwoźdzu, spowodowały Wydział krajowy do postawienia wniosku na rozwiązanie Rady gminnej. Tymczasowy zarząd ustanowiony przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem powiatowym w Kołomyi objął już urządowanie.

Z powodu licznych nieporządków sprawdzonych przy lustracji gminy Tłumacz, otrzymał naczelnik gminy nagane i skazany został na koszta dochodzenia.

Ze względu na zarzuty poczynione naczelnikowi gminy Makowa w toku lustracji i ze względu na to, że w skutek doniesienia członków Rady gminnej, wdrożyła już c. k. Prokuratorja dochodzenia karne przeciw naczelnikowi gminy — odstąpił Wydział krajowy akta lustracji c. k. Sądowi w Makowie. Po otrzymaniu zawiadomienia co do wyniku dochodzenia karnego, które dotąd trwa, wyda Wydział krajowy stosowne zarządzenia.

W toku lustracji gospodarki gminnej w Szaflarach okazało się, że naczelnik gminy dopuszczał się w czasie swego urządowania nadużyć na

szkodę gminy. W skutek tego został naczelnik gminy Szyflary złożony z urzędu i skazany na kosztach dochodzenia.

Z powodu sprawdzonych nieporządków w gospodarce gminnej w Bohorodczanach, został naczelnik gminy zawieszony w urzędowaniu, wydanie dalszych zarządzeń jest w toku.

Oprócz tego przeprowadził Wydział krajowy lustracje Magistratów w Buczaczu, Drohobyczu i Wadowicach, wydając na podstawie wyników lustracji stosowne zarządzenia, tudzież lustracje gospodarstw gminnych w Dolinie, Limanowej, Brzesku, Tuchowie, Grybowie, Bobowej, Ciężkowicach, Muszynie, Krościenku, Oświęcimiu i Kętach.

Lustrację gminy Doliny zarządził Wydział krajowy z powodu znaczniejszej pożyczki, którą gmina Dolina zamierzała zaciągnąć na pokrycie kosztów rozmaitych inwestycji, a po zbadaniu stanu rzeczy na miejscu, zezwolił na zaciągnięcie pożyczki w sumie 100.000 zł.

Na podstawie wyników przeprowadzonych lustracji, wydał Wydział krajowy odpowiednie zarządzenia.

Załatwienie aktu lustracji gminy Myślenice jest w toku.

Dalej przeprowadził Wydział krajowy lustracje i dochodzenia w gminach wiejskich w Rosulnie, Mielniczu i Iwazkowiecach, z powodu skarg wniesionych przez członków gminy. W gminie Iwazkowiec szło o nieprawą sprzedaż drzewa z lasu gminnego, a na podstawie wyników lustracji, zarządził Wydział krajowy zamknięcie lasu gminnego, skazał naczelnika gminy na grzywnę 10 zł. i uczynił go odpowiedzialnym za zwrot do kasy gminnej kwoty 109 zł. 61 ct. Naczelnik gminy złożył wspomniane powyżej kwoty, las został zamknięty i nadzór nad lasem powierzony został przez Wydział pow. w Turce leśnikowi powiatowemu.

Z powodu petycji wniesionej przez Zwierzchność gminną w Borysławiu o zwinięcie Inspekcji kopalń tamże, delegował Wydział krajowy w roku 1899 osobną komisję przy współdziałaniu inżyniera górnika, celem zbadania, czy żądanie Zwierzchności gminnej zasługuje na uwzględnienie. Na podstawie sprawozdania komisji przyszedł Wydział krajowy do przekonania, że Inspekcja kopalń jest w obecnych stosunkach zbędną i że instytucja ta, utrzymywana kosztem kontrybucyj, powinna być zwinięta.

Załatwienie tej sprawy jest w toku.

Następnie przeprowadził Wydział krajowy lustracje lub szkona kasy, połączone ze zbadaniem rachunków powiatowych w Wydziałach powiatowych w Brzeżanach, Tarnopolu, Buczaczu, Rawie, Limanowej, Dąbrowie, Jarosławiu, Brzesku, Turce, Nowym Sączu, Nowym Targu, Drohobyczu i Przemyślu, a o wynikach zawiadomił Wydziały powiatowe celem dalszego zarządzenia.

Wynik lustracji przeprowadzonej w Wydziale powiatowym w Brzeżanach wykazał, że rachunkowość i kasowość powiatu, pomimo licznych wskazówek, pouczeń i likwidacji na miejscu przeprowadzanych, prowadzoną jest niewłaściwie. Celem uporządkowania rachunkowości i kasowości, wydał Wydział krajowy stosowne zarządzenia.

Wydziałom powiatowym w Tarnopolu i Przemyślu, wyraził Wydział krajowy uznanie za prawidłowe i należyte prowadzenie gospodarki powiatowej.

W Wydziale powiatowym w Dolinie przeprowadził Wydział krajowy po śmierci prezesa Rady powiatowej i na żądanie wiceprezesa Rady powiatowej szkona kasy powiatowej i znalazł fundusze w porządku.

Wreszcie udzielał Wydział krajowy pomocy rachunkowej tak gminom jak i Wydziałom powiatowym.

W ten sposób sprawdzone lub uporządkowane zostały rachunki w gminach Zbaraż, Bochnia i Dolina, tudzież w Wydziałach powiatowych w Cieszanowie, Stryju i Rohatynie.

Nadto sprawdzono zamknięcia rachunków Zarządu wspólnego majątku gmin Czarnodunajskich za rok 1898.

Wydział krajowy nadmienienia wreszcie, że zbadał na miejscu stosunki gminy i stacji klimatycznej w Zakopanem a wnioski swe w tej sprawie przedkładał Wysokiemu Sejmowi osobnym sprawozdaniem.



Projekt ustawy państwowej o zabezpieczeniu pretensyi budowlanych. Odezwą z dnia 13. czerwca 1899 l. 4.285 udzieliło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu do objawienia zdania, wypracowanej przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości, projekt ustawy państwowej o zabezpieczenie pretensyi budowlanych.

Projektowana ustawa miała na celu ochronę interesu ukwalifikowanych przedsiębiorców budowlanych wobec właścicieli gruntów, którzy im wykonanie budowy powierzyli, a tem samem zapobiedz nadużyciom, jakie przy spekulacjach budowlanych na szkodę prowadzących budowę profesyonistów, co raz częściej się zdarzają.

Dla zabezpieczenia tedy pretensyi tych przedsiębiorców, wprowadza rzeczony projekt ustawy prawo zastawu dla tychże pretensyi na realności właściciela gruntu z pierwszeństwem hipotecznem przed wszystkimi innymi, na realności już zabezpieczonymi pretensyami, a to pod warunkami w projekcie ustawy bliżej określonymi.

W odezwie swej z dnia 23. czerwca 1899 l. 39.470 oświadczył się Wydział krajowy jednak przeciw temu projektowi, a to głównie z następujących powodów.

Nadużycia popełniane przy przedsiębiorstwach budowlanych, tak na szkodę przedsiębiorców budowlanych jako też na szkodę rzemieślników, dostawców i robotników, które w potocznej terminologii niemieckiej uzyskały nazwę Bauschwindel, są w kraju naszym prawie nie znane, a zatem nie przybrały takich rozmiarów, ażeby wymagały wydania specjalnej, wyjątkowej ustawy, sięgającej głęboko w prawne stosunki kredytu hipotecznego.

Powstały od szeregu lat silniejszy ruch budowlany w większych miastach kraju naszego jak we Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Podgórzu, Nowym Sączu i t. d. opiera się głównie na kredycie zaciąganym w instytucjach publicznych, najwięcej w Kasach oszczędności, które udzielając pożyczek hipotecznych, na pierwszym miejscu przed wykończeniem budowy zabezpieczonych, wypłacają je częściowo w miarę postępu robót i wartości budowy.

Przedsiębiorcy budowlani zawierają z reguły z właścicielami gruntu pisemne umowy, i zabezpieczają się na podstawie obecnie obowiązujących ustaw zupełnie dostatecznie, w ten sposób, iż udzielane pożyczki z instytucji kredytowych do ich rąk wpływają i na cele budowy użyte bywają, a w ten sposób ani instytucja kredytowa ani przedsiębiorcy budowlani nie są narażani na stratę.

Robotnicy płaceni są tygodniowo, rzemieślnicy i dostawcy doraźnie lub w krótkich terminach i dlatego nie powstają żadne większe zawiąkania natury finansowej.

Projektowana ustawa odejmująca instytucyom kredytowym pełnego pierwszeństwa hipotecznego, dająca pierwszeństwo hipoteczne możliwym pretensyom co do swej wysokości nie oznaczonym, a w ślad §. 16. projektu nie usuwalnym, miałaby ten skutek, iżby instytucye finansowe odmówiły zupełnie kredytu budowlanego, coby wstrzymało obecny wzrost naszych miast na szkodę tak przedsiębiorców budowlanych; jak również na szkodę dostawców, rzemieślników i robotników, gdyż w miastach naszych nie ma ani właścicieli ani przedsiębiorców tak zamożnych, którzyby bez kredytu czerpanego z instytucji finansowych mogli stawiać budowle. Zamknięcia kredytu ze strony instytucji kredytowych nie uchyli postanowienia §. 4. b) projektu przeciwnie żądanie w tym paragrafie nader trudnego dowodu, że kredyt budowlany istotnie na cele budowy został użyty, tudzież postanowienie, że tylko ustawowe odsetki mają równe prawo pierwszeństwa hipotecznego, jeszcze bardziej na to zamknięcie kredytu wpłyną.

Z tego zasadniczego stanowiska Wydział krajowy uznaje projektowaną ustawę dla ekonomicznych stosunków naszych raczej za szkodliwą aniżeli za pożądaną. Nie wchodząc w szczegółową ocenę poszczególnych postanowień projektowanej ustawy, nie można jednak pominąć niektórych najważniejszych wątpliwości:

1) iż projektowana ustawa nie daje zabezpieczenia dla pretensyi robotników, rzemieślników i drobnych dostawców lecz jedynie przedsiębiorców budowlanych (Baugewerbetreibende), którzy w obecnem ustawodawstwie mają dostateczne środki zabezpieczenia swych praw a jeśli z nich korzystać nie chcą, wydaje się nie właściwem narzucać im te prawa i odejmować im możność zrzeczenia się tychże.

2) iż oddanie rozstrzygania sporów dość zawikłych bo rachunkowych, wymagających orzeczeń znawców, sędziemu tabularnemu z wykluczeniem postępowania spornego niedawno zaprowadzonego a ogólnie cenionego a natomiast wprowadzenia niejasnego i ogólnikowego postępowania niespornego, budzić musi poważne wątpliwości co do sprawiedliwego i szybkiego rozsądzenia wzajemnych pretensyi;

3) iż projektowana ustawa umożliwi dalsze wytworzenie się nadużyć innej formy na szkodę wierzycieli rzetelnych, osobistych lub hipotecznych w razie oszukańczego porozumienia się właściciela z przedsiębiorcą budowlanym.

Pożyczka Wykonując uchwałę Wysokiego Sejmu z 8. lutego 1895, Wydział dziesięciomiljonowa krajowy składa w przedmiocie dziesięciomilionowej pożyczki miasta Lwowa następujące dalsze sprawozdanie.

Na podstawie uchwał Reprezentacyi miejskiej, powziętych z zachowaniem wymaganych formalności, przyzwolił Wydział krajowy w okresie od 1. listopada 1898 do końca października 1899 na zasadzie ustawy krajowej z dnia 7. lutego 1895 Nr. 16. Dz. u. kr., gminie miasta Lwowa na poczynienie następujących wydatków z funduszu dziesięciomilionowej przez kraj poręczonej pożyczki komunalnej:

a) Z kredytu 1,500.000 zł. przeznaczanego na urządzenie wodociągów (poz. 1. Art. II. ustawy) na budowę wodociągów łącznie 1,450.000 zł.

Po doliczeniu wydatków z powyższego kredytu poprzednio przyzwolonych a objętych w zeszłorocznem sprawozdaniu Wydziału krajowego . . . . . 50.000 „

wyczerpano całą wysokość kredytu . . . . . 1,500.000 zł.

b) Z kredytu 500.000 zł. przeznaczanego na budowę kanałów i przesklepienie Pełtwi i Pasiaki (poz. 2) zezwolił Wydział krajowy już poprzednio użyć 200.039 zł.

c) Kredyt na bruki i regulację dróg i ulic (poz. 3.) został już w poprzednich latach w całości wyczerpany . 600.000 „

d) Kredyt przeznaczony na budowę rzeźni został już w poprzednich latach w całości wyczerpany 540.000 „

e) Z kredytu 200.000 zł. przeznaczanego na budowę szkół (poz. 5) przyzwolono na zakupno gruntu i na budowę szkoły im. św. Marcina . . . . . 151.606 „

f) Z Kredytu 32 000 zł. (poz. 6) przeznaczanego na budowę przytuliska dla kobiet, zezwolił Wydział krajowy użyć na pokrycie wykazanej reszty kosztów tej budowy . 1.360 „  
poprzednio zezwolono użyć na koszt budowy . . . . . 30.000 „

wyczerpano więc kredyt do wysokości . . . . . 31.360 zł.

g) Z kredytu 600.000 zł. przeznaczanego na budowę koszar (poz. 8) zezwolił Wydział krajowy już poprzednio użyć . . . . . 378.159 zł.

h) Kredyt na budowę teatru (poz. 10) został już w poprzednich latach wyczerpanym w całości t. j. 700.000 „

i) Kredyt na wykupno kolei elektrycznej (poz. 11) został również już poprzednio wyczerpanym 700.000 „

j) Z kredytu 250.000 zł. przeznaczanego na rozszerzenie, urządzeń gazowni miejskiej (poz. 12) zezwolił Wydział krajowy użyć:



1) na zakupno inwentarza gazowni od Towarzystwa Dessauskiego . . . . .	58.170 zł.
2) na rozszerzenie gazowni . . . . .	41.829 „
gdy poprzednio już przyzwolono z tego kredytu wydatek	34.315 „
wyczerpano więc dotychczas . . . . .	134.314 zł.
k) Z kredytu 100.000 zł. przeznaczonego na regulację ulic (poz. 13) zezwolił Wydział krajowy użyć na zakupno dwóch realności l. k. 187 i l. k. 188 łącznie . . . . .	28.300 zł.
po doliczeniu wydatków poprzednio przyzwolonych . . . . .	50.000 „
wyczerpano kredyt do wysokości . . . . .	78.300 zł.
l) Na konwersye i spłatę długów miejskich (poz 16) przyzwolono już dawniej . . . . .	2,922.685 zł.
ł) Na fundusz rezerwowy dla oprocentowania pożyczki (poz. 17) suma deponowana w obligacjach komunalnych na zasadzie dawniejszego przyzwolenia wynosi . . . . .	200.000 „
m) Z kredytu 635.315 zł. przeznaczonego na pokrycie dalszych wkładów i wydatków połączonego z przeprowadzeniem inwestycji i zrealizowaniem pożyczki przyzwolił Wydział krajowy:	
1) na pokrycie strat w kursie przy emisji obligacji komunalnych . . . . .	100.000 zł.
2) na kosztą kwitu ekstabulacyjnego dla pożyczek zaciągniętych w galic. kasie oszczędności . . . . .	6.209 „
co z przyzwolonymi poprzednio z tego kredytu wydatkami	317.500 „
czyni . . . . .	423.709 zł.
Ogólna suma przyzwolonych przez Wydział krajowy wydatków z funduszu 10 milionowej pożyczki wynosi przeto . . . . .	8,560.172 zł.
Na pokrycie powyższych wydatków zezwolił Wydział krajowy odnośnymi reskryptami na emisję stosownej ilości 4% obligacji komunalnych.	

Pożyczki m. W dalszym ciągu zeszlencznego sprawozdania w przedmiocie użycia Krakowa reszty półtora-milionowej pożyczki m. Krakowa, z której na cele asanacyjne przeznaczono 300.000 zł., Wydział krajowy oznajmia, że przyzwolił 1 1/2 miliona z kredytu tego użyć na budowę kanałów dalszych 98.000 zł., ponieważ i 1,800.000 poprzednio przyzwolone wydatki wynosiły 150.000 zł., przeto wyczerpano zł. przez kredyt do wysokości 248.000 zł.

Podług zawiadomienia Magistratu została 12 rata powyższej pożyczki spłaconą dnia 31. grudnia 1898, 13 zaś rata dnia 28. czerwca 1899.

Na zaciągnięcie pożyczki 1,800.000 zł. udzielił Wydział krajowy swego zezwolenia reskr. z 5. maja 1899 l. 26.807 a to po zbadaniu warunków i na podstawie przedłożonych planów i kosztorysów robót wodociągowych. Pożyczka ta dotąd jednak nie została zrealizowaną a kosztą prowadzonych robót pokrywa gmina zaliczkowo z innych swoich fundusów z zastrzeżeniem zwrotu po zrealizowaniu pożyczki.

Zażalenia W czasie od 1. października 1898 do końca września 1899 wpłynęło i rekursy bezpośrednio do Wydziału krajowego 105 zażeń na administrację majątkiem gmin i ich zakładów. Zażalenia te zostały stosownie załatwione.

W tym samym czasie wpłynęło do Wydziału krajowego 191 rekursów w przedmiocie administracji majątkiem i dobrem gmin i ich zakładów. Z tych rekursów uwzględniono w całości lub częściowo 41, nie i ich zakładów uwzględniono 106, zwrócono do uzupełnienia 35, reszta w toku załatwienia.

Rekursy W czasie od 1. października 1898 do końca września 1899 wpłynęło w sprawach do Wydziału krajowego 187 rekursów budowniczo-policyjnych, nie licząc budowni-rekursów tego rodzaju, odnoszących się do budowli przy drogach publi-

czo-policyj-nych, załatwianych przez Departament IV. Wydziału krajowego. Z tych rekursów uwzględniono w całości lub częściowo 38, nie uwzględniono 99, zwrócono do uzupełnienia 32, reszta w toku załatwienia.

Złożenie z urzędu naczelników gmin. W czasie od 1. października 1898 do końca września 1899 udzieliło c. k. Namiestnictwo Wydziałowi krajowemu do zaopiniowania 31 spraw dyscyplinarnych, w których rozchodziło się o złożenie z urzędu naczelników gmin.

Wydział krajowy we wszystkich tych wypadkach zgodził się na proponowane złożenie z urzędu.

- Orzeczenie c. k. Trybunału administracyjnego.
- C. k. trybunał administracyjny odrzucił następujące zażalenia :
- 1) Gminy m. Rzeszowa przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 12. marca 1897 l. 11.930 w sprawie częściowego pokrycia kosztów, przesklepienia strumyka Mikoszka przez J. Jezińską (orzecz. z 28. grudnia 1898 l. 7.149).
  - 2) Gmin Polana i Tarnawa przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 2. kwietnia 1897 l. 5.153 w sprawie przymusowego nadzorowania lasów gminnych (orzecz. z 7. października 1898 l. 5.253).
  - 3) Jana Wodeckiego c. k. notaryusza i b. naczelnika gminy w Przeworsku przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 9. kwietnia 1897 l. 20.432 co do odpowiedzialności za wynikłe w czasie jego urzędowania szkody dla gminy. (Orzecz. z 17. października 1898 l. 5.287).
  - 4) Arona Sobla z Kuliczkowa przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 27. sierpnia 1897 l. 51.773 w sprawie budowlanej. (Orzecz. z 18. listopada 1898 l. 6.118).
  - 5) Dr. Emila Baurowicza i towarzyszy ze Lwowa przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 8. stycznia 1898 l. 77.713 w sprawie budowlanej. (Orzecz. z 8. czerwca 1899 l. 5.673).
  - 6) Judesy Bleiberg z Kranzbergu przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 25. stycznia 1898 l. 1.590 w sprawie budowlanej. (Orzecz. z 7. kwietnia 1899 l. 2.276).
  - 7) Izaaka Jungerwirtha z Bieczyny przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 8. marca 1898 l. 10.331 w sprawie budowlanej. (Orzecz. z 31. maja 1899 l. 4.085).
  - 8) Eljasza Schlanga z Czarnej wsi przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 15. kwietnia 1898 l. 20.226 w sprawie budowlanej, przy czem c. k. Trybunał skazał żalącego się na zwrot kosztów sporu interesowanej w tej sprawie sąsiadce Maryi Dudzikowej w kwocie 100 zł. tudzież na zapłacenie kary w kwocie 25 zł. na rzecz funduszu miejscowych ubogich za przytoczenie w złej wierze nieprawdziwych okoliczności w zażaleniu. (Orzecz. z 26. września 1899 l. 7.817).
  9. Salamona Nemlicha z Bolechowa przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 29. kwietnia 1898 l. 1.352 w sprawie uwolnienia od uiszczania opłat gminnych od napojów propinacyjnych. (Orzecz. z 12. września 1898 l. 3.326).
  10. Altera Leibenhauta, b. naczelnika gminy Skole wieś przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 11. sierpnia 1898 l. 44.689 w sprawie pokrycia kosztów dyscyplinarnego dochodzenia.
  11. Roberta Kleina byłego burmistrza miasta Podgórze, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 14. października 1898 l. 48.876 w sprawie odpowiedzialności za szkodę, na jaką narażoną została gmina Podgórze w administracji wapienników gminy. (Orzecz. z 6. marca 1899 l. 574).
  12. Gustawa Barucha przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z tejże samej daty i w tej samej sprawie jak wyżej. (Orzecz. z 6. marca 1899 l. 576).
  - 13) Stanisława Barana z Liska, przeciw tutejszemu orzeczeniu z 23. listopada 1897 l. 70.666 w sprawie budowniczej. (Orzecz. z 21. listopada 1898 l. 6.147).



14) Antoniego Szychlińskiego ze Lwowa, przeciw tutejszemu orzeczeniu z d. 18. marca i 1. czerwca 1898 ll. 12.689 i 31.977, w sprawie budowniczej (orzeczenie z d. 17. kwietnia 1899 l. 2.126).

15) Maurycego Regenstreifa z Husiatyna, przeciw tutej. orzeczeniu z 10. sierpnia 1897 l. 39.261, w sprawie odpowiedzialności jego jako byłego naczelnika gminy za szkody gminie wyrządzone, (orzeczenie z 27. lutego 1899 l. 564).

Natomiast zniósł c. k. Trybunał administracyjny następujące orzeczenia Wydziału krajowego :

1. Z dnia 10. kwietnia 1896 l. 15.226 i 10. sierpnia 1897 l. 39.261, w sprawie skazania Jana Chabury b. wójta w Ryłowie i Maurycego Regenstreifa b. naczelnika gminy Husiatyn, na zwrot kosztów lustracji kasy gminnej, albowiem orzeczenia odnośnie opierały się tylko na wyniku skontra kasy a nie na dochodzeniu dyscyplinarnem. W skutek tego wydał Wydział krajowy ponowne w tej sprawie orzeczenia.

2. Z dnia 19. stycznia 1897 l. 3 207 w sprawie zasystowania Dr. Sterkowiczowi remuneracyi za pełnienie obowiązków zastępcy burmistrza w Nowym Sączu

Orzeczenie powyższe, quo ad meritum zatwierdził c. k. Trybunał administracyjny, uznał bowiem zniesienie wydanego w tej sprawie orzeczenia przez Wydział powiatowy jako niewłaściwą instancję za słuszne, uchylił wszakże orzeczenie Wydziału krajowego jako niekompletne, zdaniem bowiem Trybunału, należało polecić Radzie miejskiej jako właściwej instancji załatwienie rekursu Serkowicza, co też ponownem orzeczeniem uzupełniono.

3. Z dnia 16 czerwca 1897 l. 77.593, o ile niem zatwierdzono postanowienia niższych instancji regulujące użytkowanie pastwiska gminnego w Łące szlacheckiej.

Wszczęgólności zniósł c. k. Trybunał administracyjny tę część orzeczenia Wydziału krajowego, którem postanowiono, że uprawnionymi do użytkowania dobra gminnego w tej gminie są członkowie przynależni do gminy posiadający grunta, które przed wykupnem serwitutu leżały w obrębie rzeczzonej gminy a tem samem wyłączono od tego użytkowania dawnych dominikalistów, którzy po wykupnie serwitutu stali się członkami gminy.

Zatwierdzając odnośnie rozporządzenie Rady gminnej, Wydział krajowy oparł się na przepisach §. 68. ustawy gminnej. w myśl którego wzmiankowane użytkowanie reguluje się według dotychczasowego zwyczaju, o ile zaś taki zwyczaj nie istnieje, natenczas Rada gminna uwzględniając tytuły prawne, ma uchwalić postanowienia regulujące uczestnictwo w użytkowaniu.

Trybunał administracyjny zaś powołując się na §. 9. ustawy gminnej orzekł, że wszyscy członkowie gminy są uprawnieni do użytku dobra gminnego, o ile ich od tego dotychczasowy (według Trybunału administracyjnego przed rokiem 1866 istniejący) zwyczaj nie wyłącza.

4. Orzeczenie Wydziału krajowego z 14. sierpnia 1897 l. 48.309 w sprawie wydanego przez Magistrat w Jarosławiu Abrahamowi Pfeffrowi nakazu zapłacenia części kosztów budowy kanału betonowego na drodze do realności Pfeffera. Orzeczenie to zniósł c. k. Trybunał administracyjny, twierdząc, że kosztów tych nie można ściągnąć w drodze administracyjnego nakazu (orzeczenie z 11. września 1899 l. 5.997).

5. Orzeczenie Wydziału krajowego z dnia 10. września 1897 l. 33.835 i 21. grudnia 1897 l. 75.642 w sprawie użytkowania pastwiska gminnego w Bykowie przez Michała i Anielę Kulczyckich Hust i Nusyma Bakena w Siedleszczanach.

C. k. Trybunał administracyjny orzekł, że kwestye uprawnienia do użytkowania dobra gminnego, o ile dobro to jest ekwiwalentem serwitutowym, powinny być rozpatrywane i dochodzone w zwykłej drodze prawa a nie w drodze administracyjnej.

Zamknięcia rachunkowe zamknięć rachunkowych za r. 1898 i preliminarzy na r. 1899 przedkłada za r. 1898 i się Wysokiemu Sejmowi a mianowicie:

preliminarze  
na r. 1899  
funduszków  
powiatowych i gminnych.

- Aleg. A. 1. Wykaz zamknięć rachunkowych w dochodach za r. 1898 funduszków powiatowych.  
Aleg. B. 2. Wykaz zamknięć rachunkowych w wydatkach za r. 1898 funduszków powiatowych.  
Aleg. C. 3. Wykaz zamknięć rachunkowych za r. 1898 w dochodach 30-tu miast.  
Aleg. D. 4. Wykaz zamknięć rachunkowych za r. 1898 w wydatkach 30-tu miast.  
Aleg. E. 5. Wykaz zamknięć rachunkowych za r. 1898 w dochodach gmin małopolskich i wiejskich.  
Aleg. F. 6. Wykaz zamknięć rachunkowych za r. 1898 w wydatkach gmin małopolskich i wiejskich.  
Aleg. G. 7. Wykaz preliminarzowanych na r. 1899 dochodów funduszków powiatowych.  
Aleg. H. 8. Wykaz preliminarzowanych na r. 1899 wydatków funduszków powiatowych.  
Aleg. I. 9. Wykaz preliminarzowanych na r. 1899 dochodów 30-tu miast.  
Aleg. K. 10. Wykaz preliminarzowanych na r. 1899 wydatków 30-tu miast.  
Aleg. L. 11. Wykaz preliminarzowanych na r. 1899 dochodów gmin małopolskich i wiejskich.  
Aleg. M. 12. Wykaz preliminarzowanych na r. 1899 wydatków gmin małopolskich i wiejskich.

Autonomiczne instytucje kredytowe za rok 1897. Sporządzone przez Oddział rachunkowy Wydziału krajowego wykazy autonomicznych instytucji kredytowych za rok 1897 przedkłada się Wysokiemu Sejmowi a mianowicie:

towe za rok  
1897.

- Al. I.—IV. 1. Wykaz gminnych kas pożyczkowych.  
2. Wykaz powiatowych kas pożyczkowych.  
3. Wykaz powiatowych kas oszczędności.  
4. Wykaz miejskich kas oszczędności.

Dodatki gminne do podatków bezpośrednich. Z mocy ustawy krajowej z dnia 18. marca 1888 Dz. u. kr. Nr. 36, względnie z mocy §. 82. ustawy z 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51 zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem na pobór wyższych dodatków gminnych do podatków bezpośrednich na rok 1899 następującym gminom:

Powiat Biąły.

Bystra . . . . .	67%
Bielany . . . . .	57 "
Bujaków . . . . .	80 "
Hańców . . . . .	96 "
Heczmarowice . . . . .	51 "
Janowice . . . . .	57 "
Kobiernice . . . . .	55 "
Kozy . . . . .	76 "
Kruki . . . . .	55 "
Lipnik . . . . .	55 "
Przecliszyn . . . . .	55 "



Straconka . . . . .	58%
Zaborze . . . . .	57 "

## Powiat Bóbrka.

Bóbrka . . . . .	65%
Bortniki . . . . .	65 "
Szołomyja . . . . .	63 "
Wybranówka . . . . .	59 "

## Powiat Brzeżany.

Baranówka . . . . .	56%
Dworce . . . . .	61 "
Helenków . . . . .	59 "
Huściska . . . . .	54 "
Kalne . . . . .	51 "
Kaplince . . . . .	56 "
Komarówka . . . . .	64 "
Kozłów . . . . .	79 "
Kozowa . . . . .	84 "
Narajów . . . . .	63 "
Olchowiec . . . . .	55 "
Plichów z Wolicą . . . . .	100 "
Płotycza . . . . .	54 "
Podwysokie . . . . .	98 "
Potoczany . . . . .	95 "
Raj . . . . .	99 "
Rohaczyn wieś . . . . .	77 "
Szumłany małe . . . . .	65 "
Teofipólka . . . . .	59 "
Urman . . . . .	52 "
Wiktorówka . . . . .	56 "
Wybudów . . . . .	56 "
Wymysłówka . . . . .	55 "

## Powiat Dobromil.

Beniowice . . . . .	70%
Dobrzanka . . . . .	59 "
Jasienica sufczyńska . . . . .	55 "
Lachowa . . . . .	65 "
Leszczówka . . . . .	51 "
Obersdorf . . . . .	84 "
Polana . . . . .	52 "
Prinzenthal . . . . .	72 "

## Powiat Dolina.

Engelsberg . . . . .	70%
Hoffnungsau . . . . .	63 "
Huciejąw nowy . . . . .	54 "
Ludwikówka . . . . .	84 "
Maksymówka . . . . .	60 "
Mizun nowy . . . . .	100 "
Niżniów górny , . . . . .	59 "
Nowoszyn . . . . .	73 "
Rechersdorf . . . . .	100 "
Teresówka . . . . .	100 "

## Powiat Drohobycz.

Bania Kotowska . . . . .	96%
Bystrzyca . . . . .	65 "
Dobrowlany . . . . .	88 "
Gaje wyżne . . . . .	52 "
Horucko . . . . .	66 "
Hruzów . . . . .	60 "
Kołpiec . . . . .	71 "
Königsau . . . . .	98 "
Łużek dolny . . . . .	58 "
Monaster . . . . .	80 "
Niedźwiedź . . . . .	60 "
Podmonasterek . . . . .	75 "
Popiele . . . . .	90 "
Raniowiec . . . . .	62 "
Rybnik . . . . .	73 "
Saska Kameralna . . . . .	100 "
Smolna . . . . .	59 "
Uraż . . . . .	90 "
Załokieć . . . . .	56 "

## Powiat Gorlice.

Dominikowice . . . . .	58%
Olszyny . . . . .	61 "
Zdynia . . . . .	76 "

## Powiat Husiatyn.

Szydłowce . . . . .	75%
---------------------	-----

## Powiat Kraków.

Bronowice . . . . .	80%
Łobzów . . . . .	75 "

## Powiat Nowy Sącz.

Białowody . . . . .	64%
Jelna . . . . .	73 "
Kokuszką . . . . .	53 "
Łomnica . . . . .	70 "
Moszczenica niżna . . . . .	81 "
Moszczenica wyżna . . . . .	76 "
Muszynka . . . . .	70 "
Sienna . . . . .	81 "
Świdnik . . . . .	60 "
Tęgoborze . . . . .	71 "
Zawadka . . . . .	74 "

## Powiat Podhajce.

Panowice . . . . .	65%
--------------------	-----

## Powiat Sanok.

Dąbrówka . . . . .	81%
Falejówka . . . . .	72 "
Jaśliska . . . . .	56 "
Mików . . . . .	62 "
Posada jaćmierska . . . . .	73 "
Posada olchowska . . . . .	67 "
Raczków . . . . .	73 "



## Powiat Skalat.

Nowosiółka grzymałowska . 65%

## Powiat Stryj.

Annaberg . . . . .	62%
Chaszcowanie . . . . .	67 "
Dolhe . . . . .	65 "
Felizienthal . . . . .	90 "
Grabowiec sokolski . . . . .	65 "
Kalne . . . . .	58 "
Karlsdorf . . . . .	87 "
Libochowa . . . . .	73 "
Łany sokołowskie . . . . .	61 "
Łotatniki . . . . .	88 "
Orawczyk . . . . .	54 "
Różanka niżna . . . . .	92 "

## Powiat Tarnów.

Brzozów . . . . .	63%
Chojnik . . . . .	77 1/2%
Garbek . . . . .	75%
Głów . . . . .	80 "
Korwadrza . . . . .	76 1/2%
Kielanowice . . . . .	60%
Koszyce małe . . . . .	66 "
Koszyce wielkie . . . . .	65 "
Lowężówek . . . . .	54 "
Rychwałd . . . . .	60 "
Ryglice . . . . .	55 "
Szynwałd . . . . .	51 "
Uniszowa . . . . .	60 "
Wróblowice . . . . .	73 "

## Powiat Tarnobrzeg.

Antoniów . . . . .	54%
Brandwica . . . . .	80 "
Motycze szlacheckie . . . . .	55 "
Nagnajów . . . . .	55 "
Orzechów . . . . .	90 "
Radomyśl . . . . .	70 "

Dodatki gminne do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina. Z mooy ustawy krajowej z dnia 18. czerwca 1888 Nr. 36 Dz. u. kr. względnie §. 86. ustawy z d. 13. marca 1889 Nr. 24 Dz. u. kr. i §. 82. ustawy z 3. lipca 1896 Nr. 51. Dz. u. kr. zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem następującym gminom na pobór wyższych dodatków do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina:

Biecz 100% od wina na lat 5 począwszy od r. 1899; Buczacz 100% od mięsa i wina na lat 5 począwszy od r. 1900; Horodenka 100% od mięsa na lat 5 począwszy od r. 1899; Jarosław 100% od wina na lat 5 począwszy od r. 1899; Kutry 75% od mięsa na lat 5 począwszy od roku 1899; Nadwórna 75% od mięsa na lat 5 począwszy od r. 1899; Niepołomice 100% od mięsa i wina na lat 5 począwszy od r. 1899; Rzeszów 100% od wina na lat 5 począwszy od r. 1899; Wieliczka 100% od mięsa na lat 5 począwszy od r. 1899.

Oplaty gminne od zwolił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem gminie Na podstawie uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 17. lutego 1898

napojów spi- miasta Jasła na dalszy pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, rytusowych piwa i miodu przez lat 10, t. j. od r. 1898 do r. 1907. Z mocy zaś §. 83. i piwa. z dnia 3. lipca 1896 r. Nr. 51. Dz. u. kr. zezwolił Wydział krajowy za zgodą c. k. Namiestnictwa na dalszy pobór takichże opłat gminom:

Dolina od roku 1899 do roku 1903;  
Maków " " 1900 " " 1905;  
Rohatyn w latach 1901 i 1902.

**Taksy gminne.** Na mocy §. 83. ustawy z 3. lipca 1896 Nr. 51. Dz. u. kr. zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem gminie Busk na pobór taksy w wysokości 5 ct. czyli 10 groszy tygodniowo od każdej rodziny, zamieszkałej w śródmieściu na pokrycie kosztów wywożenia nieczystości z tej części miasta.

**Termina** Z uwagi na często wydarzające się wypadki nieuwzględniania rekur- do wnosze- sów stron przeciw orzeczeniom władz autonomicznych ze względów czysto nia rekur formalnych, w szczególności z powodu, że strony żalące się nie zachowują przy wniesieniu swych rekurów formalności ustawą nakazanych, sów i sposob ich wno- postanowiła Rada Wydziału krajowego uchwałą z dnia 25. kwietnia r. b. szenia. wydać rozporządzenie, zawierające bliższe wskazówki postępowania w sprawach rekursowych.

**Aleg. 4.** Odnosne rozporządzenie zakomunikowano Wydziałom powiatowym dołączonym okólnikiem z dnia 25. kwietnia 1899 l. 26.817.

Osobnem sprawozdaniem wnosi Wydział krajowy projekt ustawy normującej tę sprawę.

**Kontrola** W skutek prośby jednego z Wydziałów powiatowych o wyjednanie przesylek u c. k. Dyrekcyi poczt zarządzeń, któreby unormowały dotychczasowy sposob pocztowych, sów doręczania urzędom gminnym pism i przesylek pieniężnych względnie, doręczanych któreby umożliwiły Wydziałom powiatowym kontrolę nad gminami w tym gminom. kierunku, zwłaszcza co do przesylek pieniężnych, odniósł się Wydział krajowy odezwą z dnia 4. lutego 1899 l. 80.543 do e. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów w tej sprawie, a otrzymaną odpowiedź i zarządzenia przez Dyrekcyę wydane, zakomunikował Wydziałom powiatowym dołączonym okólnikiem z dnia 6. marca 1899 r. l. 11.854, wzywając je równocześnie do

**Aleg. 5.** czuwania, ażeby gminy zastosowały się do przepisów w okólniku zamieszczonych.

**Termin do** Rozporządzeniem z dnia 24. maja 1899 l. 14 459 ustanowił Wydział przedkładania krajowy terminu do nadsyłania budżetów i rachunków miast, miasteczek i objętych ustawą z 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51 znaczniejszych gmin. budżetów i ra- chunków

W myśl powyższego rozporządzenia winny być sprawdzone przez Wydziały powiatowe budżety nadsyłane najpóźniej do d. 15. lutego roku przedmiotowego, a w wypadkach zachodzącej potrzeby wyższego zatwierdzenia, najpóźniej do 15. grudnia przed rozpoczęciem roku przedmiotowego, gmin pod- zamknięcia rachunkowe zaś i inwentarze mają być nadsyłane najpóźniej legających do końca maja po upływie roku przedmiotowego. ustawie z r. 1896.

**Aleg. 6.** O tem powiadomił Wydział krajowy Wydziały powiatowe dołączonym w odpisie okólnikiem.

**Wprowadze-** Z powodu zapytania jednego z Wydziałów powiatowych, czy walu- nie waluty luta koronowa ma być wprowadzoną do rachunków gminnych od 1. stycznia 1900 r., zawiadomił Wydział krajowy okólnikiem z dnia 16. października 1900 r., zawiadomił Wydział krajowy okólnikiem z dnia 16. października 1899 l. 66 403 Wydziały powiatowe, że w myśl postanowień §§. 1., 2. i 3. Część III. rozporządzenia cesarskiego z 21. września 1899 Dz. p. p. Nr. 176 rozpocznie obowiązywać od 1. stycznia 1900 r. wyłącznie waluta koronowa i że od tego dnia ma być prowadzoną gospodarka finansowa, państwa, kraju, powiatów, gmin i wszystkich instytucyj publicznych w walucie koronowej, oraz że w tej walucie ma być również prowadzoną całkowita rachunkowość.

Zarazem zalecił Wydział krajowy powiatom, ażeby, o ile możliwości już przy układaniu budżetów na rok 1900 zastosowano walutę koronową.



## Fundacye.

Fundacya W r. 1899 rozdzielił Wydział krajowy w myśl §. 5. aktu fundacyj-  
 śp. Edwarda nego śp. Edwarda Lewińskiego odsetki z majątku zakładowego tej fun-  
 Lewińskiego dacyi w kw. 1.350 zł. między 27 włościan powiatu jaworowskiego po 50 zł.  
 dla zuboża-  
 łych wło-  
 ścian.

Fundacya Celem wprowadzenia napowrót w życie szpitala dla ubogich w Pod-  
 ksiąząt Ja- kamieniu z fundacyi ś. p. Dymitra i Józefy ksiąząt Jabłonowskich, pod-  
 błonowskich jąła c. k. Prokuratorya Skarbu, jakto już w zeszłorocznem sprawozdaniu  
 dla ubogich podano, przeprowadzenie kroków prawnych przeciw właścicielom dóbr  
 w Podka- Podkamień, o uznanie obowiązku uiszczenia rzeczonemu szpitalowi pre-  
 mieniu. stacyi w naturze i gotówce z zapisu fundatorów.

Pomimo zapytywań, nie otrzymał Wydział krajowy dotychczas wia-  
 domości o dalszym stanie tej sprawy.

Fundacya W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania, oznajmia Wydział  
 Apolinarego krajowy, że fundacya Apolinarego Hoppena dla ubogich gminy Swary-  
 Hoppena dla czowa weszła już w życie.

ubogich gmi- W myśl Art. VI. aktu fundacyjnego zużytkowano przy pierwszym  
 ny Swary- rozdawnictwie zapomóg, po uzupełnieniu zakładowego majątku fundacyi  
 czowa. do kwoty 2.000 zł., całą resztę narosłych od tego majątku odsetek, w szcze-  
 gólności rozdano z tej fundacyi kwotą 622 zł. 20 ct. tytułem jednorazowych  
 zapomóg między 73 ubogich mieszkańców rzeczonyj gminy.

Fundacya Fundacya imienia ś. p. Henryka Straszewskiego dla ubogich zarobni-  
 imienia ś. p. ków wsi Boguchwała weszła już w życie.

Henryka Rada gminna w Boguchwale przyznała w myśl art. VI. aktu funda-  
 Straszew- cyjnego dożywotnią zapomogę z powyższej fundacyi zarobnikom tamtej-  
 skiego dla szym Wojciechowi Prykowi i Karolowi Baranowi po 40 zł. rocznie.  
 ubogich za-  
 robników  
 wsi Bogu-  
 chwała.

Fundacye Ś. p. ks. Stanisław Staszewski, pleban obrz, łac. w Bachórcu, zmarły  
 Józefa i Ma- także d. 6. października 1880, legował swój dom murowany w Lisku na  
 ryanny ze szkołę dla dziewcząt z katolickim charakterem wyznaniowym, przezna-  
 Staszew- czając oraz kapitał 7.000 zł. na fundusz, mający służyć wyłącznie na po-  
 skich mał- krycie płacy nauczycielki tej szkoły. Późniejszym aktem darowizny na  
 żonków wypadek śmierci rozporządził testator inaczej tą samą realnością, tak iż  
 Bielaków. pozostał w mocy tylko zapis kwoty 7.000 zł. na płacę nauczycielki szkoły  
 wyznaniowej.

Zapis ten został wprawdzie wydany gminie m. Liska, która go na-  
 leżycie ulokowała i fruktyfikowała, wszelakoż myśl fundatora nie mogła  
 być urzeczywistnioną, gdyż fundator sam swem późniejszym rozporządze-  
 niem pozbawił szkołę zapewnionego jej poprzednio lokalu, a wobec zało-  
 żenia publicznej szkoły żeńskiej w Lisku, zakładanie osobnej szkoły wy-  
 znaniowej nie było już potrzebnem i gmina nie miała żadnej przyczyny  
 do dostarczenia takiej szkole wyznaniowej pomieszczenia własnym kosztem.  
 Wobec tego stanu rzeczy legat 7.000 zł. powinien był jako destytuowany  
 wrócić do masy spadkowej, na rzecz spadkobierców fundatora Józefa i  
 Maryanny ze Staszewskich małżonków Bielaków. Ci jednakowoż posta-  
 nowili nie obracać tego zapisu na swoją korzyść, tylko przeznaczyć go  
 na cele dobroczynne i humanitarne. Kapitał pozostał na razie i nadal  
 w administracyi gminy m. Liska.

Przy sposobności przeprowadzonej przez Wydział krajowy w r. 1896  
 Instracyi gminy m. Liska, zwróciła komisya ta uwagę Wydziału krajo-

wego na ten fundusz, wskutek czego dalsza akcja w tej sprawie odbywała się już przy współdziałaniu Wydziału krajowego.

Małżonkowie Józef i Maryanna Bielakowie w wykonaniu powziętego zamiaru oświadczyli protokolarnie d. 18. września 1897 w Wydziale Rady powiatowej w Lisku, że z powyższego legatu 7.000 zł., który urósł był tymczasem do kwoty 12.522 zł. 78 ct. w. a., przeznaczają następujące kwoty na cele humanitarne i dobroczynne na rzecz chrześcijańskiej gminy m. Liska, jako fundacye jubileuszowe, z powodu jubileuszu 50-letniego panowania Najjaśniejszego Pana:

1) kwotę 3 000 zł. jako fundusz żelazny na jedno stypendyum dla synów mieszczan z Liska obrz. gr. kat., z pierwszeństwem dla krewnych Józefa Bielaka;

2) kwotę 3.000 zł. na dom przytułku dla podupadłych mieszczan Liskich;

3) kwotę 4.000 zł. na dwa stypendya dla córek mieszczan Liskich obrz. łac. lub greckiego, z pierwszeństwem dla krewnych fundatorów.

Resztę legatu, stanowiącą podówczas kwotę 2.522 zł. 78 ct. zastrzegli fundatorowie dla siebie na pokrycie kosztów, jakieby były połączone z ukonstytuowaniem i aktywowaniem utworzonych przez nich fundacyi tudzież na inne cele, których oznaczenie sobie pozostawili.

Zarząd fundacyi ad 1 i 3 przekazali fundatorowie Wydziałowi krajowemu, rozdawnictwo zastrzegli dożywotnio sobie, po ich śmierci wykonywać je będzie chrześcijańska część Rady gminnej m. Liska, a to w fundacyi ad 1 łącznie z proboszczem miejscowym obrz. gr., w fundacyi ad 3 zaś łącznie z miejscowymi proboszczami obu obrządków.

Gdy c. k. Namiestnictwo, któremu Wydział krajowy sprawę tę przedłożył, uznało ostatecznie zapis ś. p. ks. Stanisława Staszewskiego za destytuowany, a natomiast przyjęło fundacye ad 1 i 3 i zapis ad 2, uznając je jako jubileuszowe, przyjął Wydział krajowy wszystkie przekazane mu przez fundatorów prawa i obowiązki i wypracował projekty aktów fundacyjnych dla fundacyi pod 1 i 3 wymienionych. Zapis ad 2 (na dom przytułku) nie jest samoistną fundacją i nie potrzebuje aktu fundacyjnego.

Ułożone przez Wydział krajowy projekty, przyjęte już przez fundatorów, Radę chrześcijańską gminy m. Liska i duszpasterzy Liskich, zostaną przedłożone c. k. Namiestnictwu do aprobaty po zatwierdzeniu deklaracyi proboszcza obrz. łac., wszystkie inne deklaracye są już zatwierdzone. Ukonstytuowanie fundacyi nastąpi prawdopodobnie w r. 1899/900, a wprowadzenie ich w życie z początkiem r. 1900/901, gdyż jako jubileuszowe nie podlegają one opłacie należności rządowej.

## Policya ogniowa.

Subwencya Uchwaloną przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 27. marca dla krajowe- 1899 subwencję 3.000 zł. dla krajowego Związku ochotniczych Straży go Związku pożarnych we Lwowie wypłacił Wydział krajowy na ręce Rady zawi- ochotni- dowczej tego Związku w dwóch półrocznych ratach, a to rozporządze- cznych Straży niami z dnia 20. grudnia 1893 r. l. 76.572 i z dnia 21. czerwca 1899 r. pożarnych. l. 39.000.

Obowiązkowa obrona W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania w przedmiocie ob- wiązkowej obrony pożarnej w gminach wiejskich Wydział krajowy oznaj- mił, że ostateczne uregulowanie tej kwestyi mogłoby nastąpić dopiero po w gminach zaprowadzeniu powiatowych inspektorów ogniowych, gdy zaś wprowadzenie w życie tej instytucyi napotyka na wielkie trudności z powodu braku od- powiednich funduszy, przeto i sprawa obowiązkowej obrony pożarnej do- znaje skutkiem tego niepożądanego zwłoki. Ażeby wszakże chociaż w części uczynić zadość nieodzownej potrzebie choćby tymczasowego unormowania stosunków obrony pożarnej w gminach wiejskich naszego kraju, Wydział



krajowy postanowił zgodzić się na proponowane przez kraj. Związek ochotniczych straży pożarnych zalecenie gminom wypracowanej przez Związek instrukcyi do zakładania straży pożarnych po wsiach, a usunąwszy z niej wszelkie postanowienia wprowadzające przymus lub kary na członków gminy, oznajmił krajowemu Związkowi ochotniczych straży pożarnych pismem z dnia 6. czerwca 1899 l. 20.963, że chętnie instrukcyę tę zaleci gminom do użytku pod warunkiem wprowadzenia zmian przez Wydział krajowy poczynionych.

Pismem z dnia 9. lipca l. 1.349 doniósł kraj. Związek ochotniczych straży pożarnych o zarządzeniu wydawnictwa zmienionej po myśli uwag Wydziału krajowego instrukcyi, a to w liczbie 6.000 egzemplarzy w języku polskim i ruskim.

Obecnie, jak donosi krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych, 3.000 egzemplarzy wydawnictwa w języku polskim są już gotowe, a niebawem wyjdzie z druku i reszta egzemplarzy z ruskim tekstem.

**Pomocnicze**      Mając na uwadze doniesłe znaczenie pomocy mieszkańców gmin pod-  
straże po-      czas pożaru, a opierając się na postanowieniach §. 7. i 26. ustawy o po-  
zarne w mia-      licyi ogniowej z 10. lutego 1891 Dz. u. kr. Nr. 18, wprowadzających pro-  
stach i mia-      wszechny obowiązek niesienia pomocy w czasie pożaru, wypracował kra-  
steczkach.      jowy Związek ochotniczych straży pożarnych i wydał w porozumieniu  
z Wydziałem krajowym instrukcyę p. t. „Pomocnicze straże pożarne w mia-  
stach i miasteczkach“ zawierającą wskazówki do organizacyi takich straży.  
Instrukcyę tę rozesał Wydział krajowy okólnikiem z dnia 10 lipca 1899  
l. 35.440 do Wydziałów powiatowych z wezwaniem, ażeby skłoniły Ma-  
gistraty względnie Zwierzchności gmin wiejskich i małomiejskich do zor-  
ganizowania takich straży w myśl podanych w instrukcyi wskazówek,  
a zarazem dopilnowały wykonania odnośnych zarządzeń.

**Rewizye**      Okólnikiem z dnia 6. grudnia 1898 l. 61.943 odniósł się Wydział  
ogniowe      krajowy do Wydziałów powiatowych z wezwaniem ścisłego przestrzegania,  
w miastach      ażeby Magistraty względnie Zwierzchności gminne miast i miasteczek  
i miaste-      przeprowadzały regularnie nakazane w §. 4 ustawy o policyi ogniowej  
czkach.      z 10. lutego 1891 (Dz. u. kr. Nr. 18.) komisyonalne rewizye ogniowe bu-  
**Aleg. 8.**      dynków, a następnie o skutku tych rewizyi oraz wydanych na tej pod-  
stawie zarządzeniach zdawały Wydziałowi krajowemu za pośrednictwem  
Wydziałów powiatowych sprawę.

Celem ułatwienia gminom odbywania takich rewizyi, wygotował krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych odpowiednią instrukcyę, obejmującą także rozmaite formularze druków dla notatek komisji rewizyjnej, sprawozdań teje, wezwań interesowanych do usunięcia braków spostrzeżonych i t. p.

Uznając dogodność postępowania instrukcyą zaleconego, rozesał Wydział krajowy okólnikiem z dnia 28. lutego 1899 l. 9.952 Wydziałom powiatowym odpowiednią ilość egzemplarzy instrukcyi do rozpowszechnienia w miastach i miasteczkach swego powiatu, przyczem zalecił starać się o skłonienie Reprezentacyi gminnych do zastosowania podanych w instrukcyi norm przy rzeczonych rewizjach.

**Lustracye**      Pismem z dnia 12. kwietnia 1899 l. 704 zawiadomił krajowy Zwią-  
straży      zek ochotniczych straży pożarnych Wydział krajowy, że zamierza oprócz  
pożarnych.      zwyczajnych lustracyi związkowych straży pożarnych przeprowadzić także  
lustracyę obrony pożarnej w tych miejscowościach kraju naszego, w których  
istnieją zakłady kąpielowe i stacye klimatyczne. Z tego powodu wezwał Wy-  
dział krajowy odnośne Wydziały powiatowe do wydania stosownych pole-  
ceń Zarządom takich zakładów celem ułatwienia wysłannikom Związku  
odbycia zamierzonej lustracyi.

O wyniku dokonanych lustracyi we wspomnianych miejscowościach jak i w ogóle o wyniku lustracyi ochotniczych straży pożarnych zdawał kraj. Związek ochotniczych straży pożarnych Wydziałowi krajowemu sprawę

w każdym poszczególnym wypadku, wskazując na spostrzeżone braki i podając zarazem środki zaradcze. Na podstawie tych sprawozdań wydawał Wydział krajowy potrzebne zarządzenia Wydziałom powiatowym z wezwaniem zdania sprawy o ich skutku.

Z nadesłanych w tym przedmiocie sprawozdań okazuje się, że wszędzie tam, gdzie Reprezentacye powiatowe gorliwie się tą sprawą zajęły i życzliwie wspierały usiłowania kraj. Związku, podjęta akcyja wydała pomyślne rezultaty.

Brak straży  
pożarnej  
w gminach  
miejskich  
i mało-  
miejskich.

Według doniesień krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych z 6. czerwca 1899 l. 1.062 i l. 1.063 z pomiędzy miast i miasteczek podlegających ustawie o policji ogniowej z d. 10. lutego 1891 (Nr. 18. Dz. u. kr.) w 41 miejscowościach nie ma żadnej ochrony pożarnej, w 18 zaś miejscowościach nie zorganizowano dotychczas osobnych korpusów straży pożarnej gminnej, a istniejące tamże ochotnicze straże nie przyjęły obowiązków gminnej straży pożarnej. Wskutek tego wydał Wydział krajowy do odnośnych Wydziałów powiatowych okólniki z dnia 14. lipca l. 39 018 i l. 39.254 z wezwaniem, ażeby spowodowały ewentualnie z mocy przyśługującego im na podstawie §. 37. wspomnianej ustawy nadzoru nad sprawami obrony pożarnej. zmusiły odporne gminy do bezwzględnego zorganizowania straży pożarnej, względnie skłoniły istniejące ochotnicze straże do pełnienia funkcji straży pożarnej gminnej w myśl postanowień §. 16. przytoczonej wyżej ustawy.

Statystyka  
pożarna.

Pismem z dnia 2. października 1898 l. 2.092 przesłał kraj. Związek ochotniczych straży pożarnych Wydziałowi krajowemu wykaz miejscowości, które posiadają straże pożarne nie należące wszakże do Związku ochotniczych straży, skutkiem czego nie miał Związek sposobności do zbadania ich organizacji, względnie do stwierdzenia ich egzystencji. Ponieważ wiadomości o organizacji tych straży potrzebne były kraj. Związkowi ochotniczych straży do prowadzonej przezeń statystyki, przeto upraszał Związek a zarządzenie lustracji tych straży za pośrednictwem Wydziałów powiatowych Rozporządzeniem z d. 30. listopada 1898 l. 61.950 wezwał przeto Wydział krajowy odnośne Wydziały powiatowe, ażeby przy najbliższej sposobności, ewentualnie przy sposobności lustracji gospodarki lub rachunków gminy, przeprowadziły także lustrację straży pożarnej, a to podług przepisów dołączonej do okólnika instrukcyi dla lustratorów ochotniczych straży pożarnych.

W sprawie statystyki pożarnej przez Związek prowadzonej wydał nadto Wydział krajowy okólnik z d. 26. kwietnia 1899 l. 24.360 do tych Wydziałów powiatowych, które nie nadesłały wykazów istniejących w powiecie straży pożarnych, wzywając je do ścisłego przestrzegania w tym względzie przepisów okólnika Wydziału krajowego z r. 1898 l. 61.947, o którego postanowieniach doniósł Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi w zeszłorocznem sprawozdaniu.

Preparat  
M. Eber-  
hardta do  
gaszenia  
ognia.

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania Wydział krajowy oznajmia, że zarządzone przez krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych próby z preparatem M. Eberhardta do gaszenia ognia wypadły w ogóle pomyślnie, zdaniem wszakże kraj. Związku objawionem w piśmie z dnia 9. lipca 1899 l. 1.354 nie można preparatu tego zalecać do powszechnego użytku ze względu na bardzo wysoką cenę, jaką wynalazca za samo tylko prawo używania tego preparatu żąda, tudzież ze względu na wysoką cenę poszczególnych porcyi preparatu. W obec tego postanowił Wydział krajowy zaniechać nabycia prawa używania rzeczzonego preparatu.



## Petycyje przez Wysoki Sejm niezadowolone.

Petycyje :

mieszkańców gminy Czuczmany o wyłączenie ze związku gminy Wierzbiany;

mieszkańców gminy Munina mała, o wyłączenie ze związku gminy Munina wielka;

Józefy Malawskiej, wdowy po sekretarzu gminnym, o przyznanie pensyi wdowiej;

Pawła Sobła z Demni, o unieważnienie wyroku Ministertwa sprawiedliwości;

Michała Jakimiec, z zażaleniem na Zakład kredytowy włościański;

gminy Lubczy, o uregulowanie służebności lasowej;

gminy Pysznicza, w sprawie zabranego odsypiska, utworzonego przez San;

gminy Zagródek, w sprawie mylnie przypisanych mieszkańcom tej gminy dodatków do podatku zarobkowego na rzecz gminy Szczerzec;

gminy Mników, o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania i leczenia Dawida Gütnera —

nie zostały przez Wysoki Sejm załatwione, o czym zawiadomiono strony za pośrednictwem odnośnych Wydziałów powiatowych.

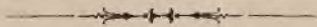
Nie załatwione przez Wysoki Sejm petycyje — natomiast :

gminy Osiek, o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania Katarzyny Buczyńskiej w Tarnowie w kwocie 404 zł. — i

gminy Strzelbice, o zapomogę na utrzymanie Seńka Haszczyszyna;  
załatwił Wydział krajowy odmownie.

Petycyę wreszcie przysiółka Piarki, o wyłączenie z gminy Grzegórzek i utworzenie samoistnej gminy —

przesłał Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu w Krakowie do zbadania.



## 1. alegat do spraw. z czyn. Dep. I. za r. 1898/99.

### Okólnik Wydziału krajowego

z dnia 25. kwietnia 1899 l. 24.768/99

1. do Magistratów 30 miast, wymienionych w ustawie gminnej z r. 1889;
2. do 131 Zwierzchności gminnych, wymienionych w ustawie gminnej z r. 1896.

Celem zapobieżenia coraz bardziej szerzącemu się fałszowaniu środków żywności i niektórych przedmiotów użytku, wprowadza ustawa państwowa z dnia 16. stycznia 1896 Nr. 89. Dz. pr. p. z 1897 r. znaczne obostrzenia istniejących dotychczas postanowień karnych co do przestępstw tego rodzaju, tudzież ściślejszą kontrolę nad powyższymi artykułami, przyznając powołanym względnie w myśl tej ustawy ustanowić się mającym organom do wykonywania nadzoru nad tymi artykułami daleko idące uprawnienia.

Zarazem postanawia wspomniana ustawa utworzenie osobnych zakładów technicznych, wyposażonych fachowo uzdolnionymi ludźmi do badania rzeczonych artykułów i wydawania wywodów oględzin i opinii, któreby dawały jak najpewniejszą gwarancję co do ich rzeczowego uzasadnienia w tych wszystkich wypadkach, gdzie badanie wymaga fachowych wiadomości technicznych a co do systemu badania skomplikowanych.

Tego rodzaju zakłady ustanowił już c. k. Rząd obwieszczeniem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z d. 23 listopada 1897 Dz. pr. p. Nr. 269 we Wiedniu, Gracu i Krakowie po jednym a w Pradze dwa zakłady.

W myśl §. 2. przytoczonej na wstępie ustawy organami nadzorczymi, którym przyznano prawa w ustawie tej poszczególne, są organa władz politycznych (względnie Magistratów miast o własnym statucie) w szczególności rządowi lekarze powiatowi, oraz organa ciał autonomicznych, powołane do tego ustawodawstwem krajowym.

W szczególności przysłużyć będzie tym organom autonomicznym prawo odbywać rewizye składów i zakładów, przeznaczonych do uzyskania, wyrobu i przerabiania tudzież przechowywania środków żywności i obrotu nimi, przyczem wolno im będzie oceniać przymioty tych artykułów zwyczajnie tylko na podstawie podpadających pod dymyśli właściwości a wyjątkowo przedsiębrać badania oparte na pewnych metodach technicznych, jednak tylko takie, które łatwo i szybko dadzą się przeprowadzić.

Zarazem upoważnia ustawa organa te do wydawania wywodów oględzin (Befunde) i opinii (Gutachten) w wypadkach, gdzie podniesione zarzuty dadzą się łatwo i pewnie oznaczyć.

C. k. Rząd może nadto po zasięgnięciu opinii Sejmu krajowego ustanowić osobne, rządowe organa nadzorcze, podlegające politycznej władzy krajowej.

Oznaczenie wszelako, które gminy mają ustanowić osobne i zaprzysiężone organa do wykonywania policyi zdrowia i dozoru nad środkami żywności, pozostawia ustawa również krajowemu ustawodawstwu.

Zastrzegając wreszcie Rządowi oznaczenie, w jaki sposób mają być udowodnione kwalifikacye kandydatów tej katogoryi organów, postanawia §. 2. rzeczonej ustawy, iż ustawowy zakres działania ciał autonomicznych sprawujących zarząd policyi zdrowia i dozór nad przedmiotami żywności nie zostaje tą ustawą ścieśniony.

Na zasadzie powyższych postanowień, opracował c. k. Rząd odpowiedni projekt ustawy krajowej co do ustanowienia osobnych zaprzysiężonych organów gminnych, do wykonywania nadzoru policyjnego nad środkami żywności.

Wydział krajowy jednakże nie uważał na razie za wskazane przedłożyć Wysockiemu Sejmowi już obecnie podobny projekt ustawy a wprowadzenie w gminie wspomnianych wyżej ukwalifikowanych organów, pozostawia swobodnemu ocenieniu Reprezentacyi odnośnej gminy.

Według zakomunikowanego Wydziałowi krajowemu odezwą c. k. Namiestnictwa z dnia 10. kwietnia r 1899 l. 34.466 reskryptu ministryalnego z dnia 27.



marca r. 1899 l. 3.956, zamierza c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych utworzyć jeszcze w r. b. kurs naukowy dla wykształcenia wspomnianych wyżej autonomicznych nadzorców środków żywności, a to przy istniejącym Zakładzie badania środków żywności i przedmiotów użytkowych w Krakowie.

Czas trwania kursu oznaczono na 4 miesiące.

Kandydaci winni się wykazać, że ukończyli przynajmniej szkołę wydziałową (Bürgerschule). Po ukończeniu programu przepisanej nauki uczestnicy kursu obowiązani będą poddać się egzaminowi końcowemu.

Program nauki obejmuje następujące przedmioty:

1. Naukę oględzin bydła i mięsa, dziczyzny, drobiu, ryb, skorupiaków, jadalnych małżów i t. p., tudzież rozpoznawanie trychiny.

2. Rozpoznawanie i ocena roślin i części roślinnych, służących za pokarm lub posiłek, ze szczególnem uwzględnieniem grzybów jadalnych, roślin trujących, tudzież ziół używanych przez lud jako środki lecznicze.

Obydwa powyższe działy programu naukowego będą uzupełnione ćwiczeniami praktycznymi.

3. Nauka o środkach żywności w ogóle i zaznajomienie ze sposobem badania.

4. Cechownictwo.

5. Organizacya władz, oraz ustawy i przepisy odnoszące się do obrotu środkami żywności.

Obecnie rozchodzi się o to, ażeby zapewnić kursowi temu odpowiednią frekwencyę, według bowiem wspomnianej wyżej odezwy c. k. Namiestnictwa, rzeczony kurs zostanie utworzony pod warunkiem, jeżeli odpowiednia liczba kandydatów się zgłosi.

Wydział krajowy wzywa przeto Reprezentacyę gminną, ażeby sprawę niniejszą wzięła pod rozwagę i na jednym z najbliższych posiedzeń Rady gminnej (miejskiej) przedstawiła odpowiednie wnioski, czyli, ze względu na doniosły interes zdrowotny mieszkańców gminy, nie należałoby bądź to z pośród pozostających w służbie gminy funkcyonaryuszów, bądźto innych odpowiednich kandydatów na kurs ten wysłać.

Oczywiście, że koszta podróży i pobytu kandydata w Krakowie musiałyby pokryć gmina z własnych funduszów, jeśliby kandydat sam tych kosztów pokryć nie zobowiązał się.

O powziętej w tej mierze decyzji należy ile możności jak najrychlej zawiadomić c. k. Starostwo i Wydział krajowy.

D. j. w.

## 2. alegat do sprawozd. z czynności Dep. I. za r. 1898/99.

### O k ó l n i k

Wydziału krajowego z dnia 23. grudnia 1898 L. 78.212 wystosowany do wszystkich Wydziałów powiatowych, z wyjątkiem Krakowa.

Zwracamy uwagę Wydziału powiatowego, że rozporządzenie Wydziału krajowego z dnia 20. maja 1898 l. 25.422 wydane w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem ustanawiające kwalifikacyę urzędników miast i znaczniejszych gmin objętych ustawą gminną z dnia 3. lipca 1896 ogłoszone zostało w Dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych dnia 27. października 1898 Nr. 88. Rozporządzenie to ma dla gmin tej kategorii doniosłe znaczenie i jeżeli będzie ściśle wykonane, przyczyni się niewątpliwie do ulepszenia administracyi gminnej i do podniesienia stanowiska urzędników gminnych. — Od czasu ogłoszenia rozporządzenia kwalifikacyjnego względnie od ogłoszenia porządku egzaminów kwalifikacyjnych, co w najkrótszym czasie nastąpi, wolno będzie Radom gminnym tej kategorii gmin przyjmować do służby tylko takie osobistości, które posiadają kwalifikacyę w przytoczonym rozporządzeniu wymienioną.

Wydział powiatowy czuwać zechce nad tem, ażeby to zarządzenie było ściśle wykonane a nadto nie spuszczać z oka, że oprócz fachowej kwalifikacji posiadać winien kandydat nieskazitelność charakteru, co z naciskiem podnosimy. — Gdyby sprawdzone zostało, że Rada gminna postąpiła wbrew ustawie i rozporządzeniu kwalifikacyjnemu, obsadzając posadę urzędnika osobistością nie posiadającą wymogów rozporządzenia kwalifikacyjnego, w takim razie ma być przyjęty urzędnik bezzwłocznie ze służby wydalony a nadto ten członek Zwierzchności gminnej, który przewodniczył na posiedzeniu Rady, na którym posadę obsadzono, ma być do odpowiedzialności pociągnięty za dopuszczenie nielegalnej uchwały względnie nie wstrzymanie takowej w myśl postanowienia §. 62. ustawy z dnia 3. lipca 1896. Co się zaś tyczy urzędników gminnych obecnie w służbie gmin pozostających, to takowych należy zawezwać, ażeby brakującą kwalifikację w myśl przepisów uzupełnili w terminie rozporządzeniem określonym, względnie ażeby wykazali się świadectwem uzdolnienia nabytego praktyką, gdyż w przeciwnym razie musieliby być po upływie wyznaczonych terminów ze służby usunięci. Wydział powiatowy zakomunikuje ten reskrypt bezzwłocznie Zwierzchnościom gminnym gmin podlegających ustawie z dnia 3. lipca 1896 a nadto zarządzi, ażeby takowy jak niemniej rozporządzenie kwalifikacyjne były na posiedzeniu Rady odczytane, ażeby Rady gminne wiedziały, jak postępować mają przy obsadzeniu posad służbowych. Ponieważ kwalifikacja urzędników tej kategorii gmin uregulowaną została, okazuje się potrzeba zwrócenia uwagi Wydziału powiatowego na postanowienia §. 27. ust. z dnia 3. lipca 1896 traktującej o wypadkach, w których Zwierzchność gmin nie posiada dostatecznych sił urzędowych do należytego załatwiania czynności własnego i poruczonego zakresu działania. Wydział powiatowy zbada przeto dokładnie stosunki w gminach, uwzględniając przytem stosunki finansowe takowych a w razie gdyby się okazało, że służba jest niedostateczną, zawezwie Radę gminną po poprzednim porozumieniu się z c. k. Starostwem ze względu na poruczony zakres, ażeby temu brakowi zaradziła. Gdyby to zawezwanie skutku nie odniosło, należy postąpić w myśl wskazówek §. 27. ust. z dnia 3. lipca 1896. O wykonaniu niniejszego reskryptu złoży nam Wydział powiatowy sprawozdanie do 3. miesięcy.

D. j. w.

### 3. alegat do sprawozdania z czynności. Dep. I za r. 1898/99.

## O k ó l n i k

Wydziału krajowego z dnia 14. lipca 1899 l. 43.671 do Wydziałów powiatowych i Zwierzchności gminnych miejscowości, objętych ustawą gminną z 3 lipca 1896, Dz. u. kr. Nr. 51.

Wydział krajowy podaje do wiadomości Wydziałów powiatowych i Zwierzchności gminnych, że w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych z roku 1899 pod Nr. 34 ogłoszone zostało wydane w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem rozporządzenie Wydziału krajowego z dnia 4. marca 1899 L. 12.974, które zawiera przepisy co do egzaminów kwalifikacyjnych na sekretarzy, inspektorów policyi, kasyerów i kontrolorów w 131 miejscowościach, objętych ustawą gminną z 3. lipca 1896 r., Dz. u. kr. Nr. 51

Z tego powodu zwraca Wydział krajowy uwagę na następujące okoliczności:

Podług §. 27. ustawy gminnej z 3. lipca 1896 ciąży na Radzie gminnej obowiązek przydania Naczelnikowi gminy służby potrzebnej do załatwiania czynności, wpływających w własnego i poruczonego zakresu działania, czyli służby takiej kategorii i w takiej ilości, jaka jest potrzebną do należytego załatwiania spraw gminnych.

Dalej ciąży na Radzie gminnej obowiązek uchwalenia liczby i płac urzędników i służ gminnych, tudzież warunków i sposobu ich mianowania i zaopatrzenia.

W myśl powyższego przepisu ustawy ma zatem Rada gminna uchwalić etat urzędników, to znaczy: powziąć uchwałę, jakie ustanawia posady służbowe przy



urzędzie gminnym, np. jedną posadę sekretarza oraz kontrolora kasy gminnej z płacą . . . . . zł. i z prawem do poboru (np. trzech) dodatków pięcioletnich, lub bez tego prawa, jedną posadę budowniczego z płacą . . . . . zł. i t. d., jedną posadę inspektora policyi z płacą . . . . . zł. i prawem do bezpłatnego pomieszkania, . . . . . posady policyantów z płacą . . . . . zł. i prawem do poboru munduru etc.

Zarazem ma Rada gminna powziąć uchwałę, które z powyższych posad mają być nadawane w drodze rozpisywać się mającego konkursu, a które bez konkursu, dalej, czy mają być nadane stale lub prowizorycznie, czy po upływie oznaczyć się mającego czasu służby prowizorycznej nastąpić ma stabilizacya i pod jakimi warunkami.

Przy uchwaleniu etatu urzędników ma Rada gminna na wypadek nieustanowienia urzędniczych posad kasyera i kontrolora, których to obu funkcij pod żadnym warunkiem w jednej osobie łączyć nie wolno (§. 1. instrukcyi rachunkowo kasowej do L. Wydz. kr. 70 979/97) powziąć uchwałę, które osoby i pod jakimi warunkami te funkcye mają spełniać.

Do powzięcia powyższych uchwał naznacza Wydział krajowy Radom gminnym termin do końca sierpnia 1899, poczem uchwały te mają być przedłożone Wydziałowi powiatowemu do dalszego urzędowania. Zadaniem Wydziału powiatowego będzie zbadać, czy przedłożone uchwały Rady gminnej czynią zadość postanowieniu pierwszego ustępu §. 27. ustawy gminnej, a gdyby uznał, że Rada gminna nie ustanowiła potrzebnych ze względu na rozmiar spraw gminnych lub na znaczny majątek i obrót pieniężny w kasie gminnej — posad urzędowych, ma uchwały Radzie gminnej zwrócić z wezwaniem, ażeby w naznaczyć się mającym krótkim terminie uchwaliła dalsze, przez Wydział powiatowy wskazać się mające posady służbowe.

Ostateczna uchwała Rady gminnej ma być za pośrednictwem Wydziału powiatowego podaną do wiadomości Wydziału krajowego.

Gdyby Rada gminna w terminie do końca sierpnia b. r. uchwały co do etatu urzędników i sług gminnych wcale nie powzięła, lub w dodatkowym terminie swojej pierwotnej uchwały nie uzupełniła, przedłoży Wydział powiatowy najpóźniej do końca października 1899 Wydziałowi krajowemu odpowiednie, należycie umotywowane wnioski w celu wydania po myśli powołanego §. 27. ustawy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem orzeczenia, jakiej kategorii urzędników i w jakiej liczbie gmina ma ustanowić i opłacać

Dalej postanawia ustawa gminna w §. 54, co następuje:

Na podstawie etatu przez Radę gminną uchwalonego lub na podstawie orzeczenia Wydziału krajowego w myśl ostatecznego ustępu §. 27. wydanego, naczelnik gminy mianuje i oddala sługi gminne bez odnoszenia się do Rady gminnej. Urzędników gminnych mianuje Rada gminna lecz tylko na wniossek naczelnika gminy, to znaczy, że wolno jest Radzie gminnej przedstawić sobie kandydata albo zamianować, albo wniossek odrzucić, atoli nie wolno jej jest zamianować urzędnikiem osoby przez naczelnika gminy do nominacyi nie przedstawionej.

Każdy urzędnik musi posiadać przepisaną kwalifikacyę. Jakie kwalifikacye ma mieć sekretarz, inspektor policyi, kasyer i kontrolor, przepisuje wydane w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem rozporządzenie Wydziału krajowego z 20. maja 1898 Dz. u. kr. Nr. 88, które bezwzględnie zastosowane być musi, a żadne wyjątki w tym względzie nie są dopuszczalne i cierpiane nie będą.

Kwalifikacye powyższe mieć muszą nie tylko 1. kandydaci na urzędników, jacy mogą być mianowani, ale także 2. ci urzędnicy, którzy są obecnie na posadach. Dla tych ostatecznych urzędników rozporządzenie Wydziału krajowego z 20. maja 1898 czyni tylko to ułatwienie, że wolno im jest w trzechletnim terminie przejściowym, (który liczy się od dnia ogłoszenia powyższego rozporządzenia, upływa zatem z dniem 27. października 1901 r.) uzupełnić kwalifikacyę przez złożenie egzaminu kwalifikacyjnego na zasadzie przepisów egzaminacyjnych na wstępie wspomnianych. Ci sekretarze i inspektorowie policyi, którzy przed wejściem w życie ustawy gminnej z r. 1896 t. j. przed dniem 16. marca 1897 byli stale zamianowani, mogą uzupełnić swoje kwalifikacye bez składania egzaminu, przez uzyskanie zatwierdzonego przez Wydział powiatowy i Wydział krajowy świadectwa kwalifikacyjnego Zwierzchności gminnej, „iż wskutek dłuższej praktyki nabyli potrzebnego wykształcenia fachowego i odznaczają się prawością i nieskazitelnością charakteru“.

Urzednicy ustanowieni jako kontrolorowie i kasyerowie, nie posiadajacy egzaminu z rachunkowosci państwowej, nie mogą uzyskac wspomnianego powyzej świadectwa kwalifikacyjnego Zwierzchności gminnej o nabyciu wykształcenia przez dluzszą praktykę, muszą więc bezwarunkowo poddac się egzaminowi przed komisją egzaminacyjną w Wydziale krajowym. To samo tyczy się sekretarzy, spelniających zarazem funkcyję kasyera lub kontrolora, muszą oni bowiem również poddac się egzaminowi kwalifikacyjnemu z rachunkowosci i kasowosci, jezeli egzaminu państwowego z rachunkowosci nie mają.

Rzeczzone świadectwa uzdolnienia wystawiane być winny przez Zwierzchność gminną dla kazdego z urzedników oddzielnie na znaczku stemplowym na 2 korony. — Świadectwo takie ma być przedložone Wydziałowi powiatowemu, który, jezeli uzna za rzecz sluszną, zaopiarzy je swojā klauzulā zatwierdzajacā i przeszle wraz z swojā opiniā Wydziałowi krajowemu do potwierdzenia.

Kto z urzedników w okresie przejściowym, t. j. do 27. października 1901 r. nie wykaże się, że posiada wszystkie wymagane kwalifikacye, zostanie bezwarunkowo z powyższym dniem z posady usunięty.

Odtąd nie wolno jest Radom gminnym mianowac, nawet prowizorycznie, sekretarzami, inspektorami policyi, kasyerami i kontrolorami osób bez kwalifikacyi, uchwałā takā byłaby bowiem nieważną. Gdyby naczelnik gminy takā uchwałę wykonał, będzie w drodze dyscyplinarnej do odpowiedzialności pociągnięty.

D. j. w.

#### 4. alegat do sprawozdania z czynności Dep. I. za r. 1898/99.

### O k ó l n i k

Wydziału krajowego z dnia 25. kwietnia 1899 L. 26.847 do Wydziałów powiatowych.

Dotychczasowe doświadczenie Wydziału krajowego w sprawach rekursowych wykazało, że strona, czujac się pokrzywdzonā orzeczeniem odnośnej władzy autonomicznej, zażalenie swe względnie rekurs często wnosi albo do instancyi niewłaściwej, albo po upływie ustawā zakreślonego terminu lub też na ręce niepowołanej do tego władzy, — a tem samem rekurs w ten sposób wniesiony, chociażby był sluszny wobec wyraźnych postanowień ustawowych, ze względów formalnych odrzucony być musi bez wchodzenia w jego motywa.

Przyczynā tych wadliwosci przy wnoszeniu rekursów jest nieznanajomość obowiazujacych ustaw, czemu — u ludności wiejskiej szczególnie — dziwić się nie można, a względnie okoliczność, że strona o sposobie, w jaki rekurs wniesić może, nie bywa pouczaną.

Gdy wszakże z powodu odrzucenia rekursu ze względów formalnych, a tem samem prawomocności zarekurowanego orzeczenia, nietylko strona żalaca się ponieść może szkodę, ale ucierpieć na tem mogą także względy publiczne, jezeli orzeczenie powyższe niezgodne jest z obowiazujacemi postanowieniami ustawy i gdy z tego ostatniego powodu łatwo powstać może mniemanie, że ustawy mogą być nie przestrzegane, przeto Rada Wydziału krajowego uchwałā swā z dnia 25. kwietnia 1899 postanowiła na razie aż do uregulowania sprawy w drodze specjalnej ustawy krajowej wydać następujace rozporządzenie:

1. Wszelkie rezolucye, orzeczenia, intymaty itp., przeznaczone dla stron interesowanych, a wydawane przez kompetentne władze względnie ciała autonomiczne, mają zawsze zawierac wskazówkę, czyli przeciw odnośnemu orzeczeniu, odnośnej rezolucyi, uchwale i t. p. rekurs jest dopuszczalny, do której władzy rekurs ten ma być wystosowany, oraz na czyje ręce i w jakim terminie wniesiony.



Powyższe rezolucyje, orzeczenia, intymaty itp. mają być stronom doręczane za osobnym dowodem doręczenia, a dowód ten ma być w aktach przechowany.

2. Rekurs wystosowany lub wniesiony do niewłaściwej instancji ma być natychmiast do władzy kompetentnej odesłany tak, żeby termin, w którym rekurs do tej ostatniej władzy wniesiony być winien, ile możności był dotrzymany.

3. Rekurs wniesiony w terminie spóźnionym należy mimo to kompetentnej władzy przedłożyć.

Wzywamy Wydział powiatowy, ażeby na przyszłość ze swej strony zechciał zastosować się do powyższego rozporządzenia i zawiadomił o niem wszystkie gminy swego powiatu, polecając Zwierzchnościom gminnym względnie Magistratom, ażeby rozporządzenia tego jak najściślej przestrzegały.

D. j. w.

## 5. alegat do sprawozdania z czynności Dep. I. za r. 1898/99.

### O k ó l n i k.

Wydziału krajowego z dnia 6. marca 1899 r. L. 11.854 do Wydziałów powiatowych.

Dla umożliwienia należytej kontroli w tym kierunku, czy wszystkie pisma i pieniądze nadchodzące przez pocztę do urzędów gminnych są protokołowane, względnie do dziennika kasowego zapisane, upraszał jeden z Wydziałów powiatowych o wyjednanie zarządzenia u c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów, aby urzęda pocztowe bez księgi „oddanych ekspedycyi na pocztę“ nie przyjmowały od gmin żadnych pism. aby przy wydawaniu pism urzędowych gminom wpisywały je do księgi „odebranych z poczty ekspedycyi“ z wymienieniem władzy, od której pismo nadeszło, tudzież liczby odnośnego pisma, wreszcie, aby przy wydawaniu gminom przekazów i listów pieniężnych wpisywano je do księgi „odebranych pieniędzy z poczty“ z wymienieniem władzy lub strony, liczby i wysokości nadesłanej kwoty.

Wydział krajowy uważając ewentualne takie zarządzenie dla wykonywania kontroli jako bardzo wskazane, przedstawił tę sprawę c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

W odpowiedzi na pismo Wydziału krajowego oznajmiła c. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów, że nie może w ogóle w myśl obowiązujących przepisów zarządzić wpisywania ani liczby ani Władz, od których przesyłki pocztowe pochodzą i że nie może również zarządzić zapisywania pieniężnych przesyłek i przekazów dla urzędów gminnych w siedzibach urzędów pocztowych, albowiem w tych miejscowościach powinny być przesyłki wartościowe dla wszystkich urzędów doręczane względnie awizowane przez listonoszów, zauważyła jednak, że w dotyczących urzędach pocztowych możnaby poinformować się z aktów, które od 3 lat są przechowywane, skąd poszczególnie przesyłki nadeszły, lecz bez imienia nadawcy, gdyż nadawca, w księgach urzędów pocztowych nie figuruje.

Natomiast co do doręczania przesyłek pocztowych urzędom gminnym po za siedzibą urzędów pocztowych położonym, wydała c. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów następujący cyrkularz z dnia 16. lutego 1899 L. 14.656 do wszystkich urzędów pocztowych:

Doręczanie przesyłek pocztowych do urzędów gminnych poza siedzibą urzędów pocztowych położonych.

W interesie bezpieczeństwa ruchu pocztowego między urzędami pocztowymi a urzędami gminnymi poza siedzibą poczty rozszerza się przepisy tutejszego okólnika z 31. stycznia 1895 L. 8.890 (D. Ok. Nro 5.) na wszystkie gatunki przesyłek pocztowych w następujący sposób:

1. W pocztowych dziennikach oddawczych, które urzędy gminne z poczty otrzymują, ma się wciągać wszystkie przesyłki pocztowe dla gminy nadchodzące bez względu na umieszczone rubryki, a mianowicie:

- a) Ilość sztuk zwykłych przesyłek listowych;
- b) Numera rekom. przesyłek poleconych;
- c) Numera awizów przesyłek poczty wozowej przy podaniu wartości;
- d) Numera przyjęcia przekazów przy podaniu kwoty.

2. Jeśli do odbioru używani są posłańcy nie umiejący pisać albo niepewni, to należy również i polecane przesyłki najprzód awizować.

Przekazy mogą być jednak przy awizowaniu do rewersów dołączone, albowiem wypłatę ich ma poprzedzać badanie podpisu.

3. Należy czuwać nad tem, aby przy odbiorze poczty były używane zamknięte torby, od których jeden klucz ma być w poczekalni biura pocztowego przechowany, dalej baczyć, ażeby przyniesione przesyłki pocztowe w obecności funkcyjnarjusza pocztowego były wyjmowane i by posyłki odebrane w takiż sam sposób wkładano i zamykano.

4. Podobnie jak nadchodzące przesyłki należy wydawać tylko na podstawie dzienników oddawczych, mają organy gminne także przy nadawaniu przynosić własne książki nadawcze, w które także podpisane rewersy odbiorcze wciągać można.

Jeśli na nadane przesyłki wystawić się ma osobne rewersy, to w książce nadawczej należy tylko odbić stempel dzienny bez potwierdzenia pisemnego.

5. Jeśli urzędy gminne nie zastosują się do postanowień pod 3. i 4., należy natychmiast donieść o tem c. k. Starostwu (najlepiej kartą koresp. urzędową).

Dla zorientowania niechaj służy następująca formułka dla pocztowego dziennika oddawczego:

Dnia 16. Maja 1899 roku.

Zwykłe listy . . . . .	11 sztuk
Awiza rek. 4, 87, 218 . . . . .	3   "
Listy rek. 17, 298 . . . . .	2   "
Awiza na przesyłki wartościowe i frachty	
15 na 5 fl., 17 na 25 fl. . . . .	2   "
Przekazy 118 na 2 fl., 136 na 7 fl. . . . .	2   "
(Stempel)                      Razem . . . . .	20 sztuk.

Dnia 17. maja 1899 roku.

Zwykłe listy . . . . .	7 sztuk
Awiza rek. 489 . . . . .	1   "
Listy rekom. 4, 87, 218 (16,5 awizowane)	3   "
Awiza na przesyłki wartościowe i frachty	
21 na 10 fl. . . . .	1   "
Przekazy 125 na 50 fl. . . . .	1   "
(Stempel)                      Razem . . . . .	13 sztuk.

Przepisy okólnika tego jakkolwiek niezupełnie, to jednak w pewnej części przynajmniej ułatwiają kontrolę Wydziału powiatowego nad gminami.

Zechce przeto Wydział powiatowy o powyższym okólniku zawiadomić odnośnie gminy swego powiatu i czuwać nad tem, aby gminy te zastosowały się do przepisów rzeczonych okólnika.

D. j. w.



6. alegat do spraw. z czyn. Dep. I. za r. 1898/99.

## Okólnik Wydziału krajowego

z dnia 24. maja 1899. L. 14.459.

W sprawie przedkładania Wydziałowi krajowemu budżetów i rachunków wszystkich miast, miasteczek i objętych ustawą z dnia 3. lipca 1896 dz. u. i rozp. kraj. nr. 51 z roku 1896 znaczniejszych gmin, ustanawia Wydział krajowy następujące terminy:

1) sprawdzone przez Wydział powiatowy a ewentualnie przez Radę powiatową zatwierdzone budżety, mają być nadsyłane najpóźniej w terminie **do 15. lutego roku przedmiotowego** — jeśliby jednak budżet wymagał wyższego zatwierdzenia, wówczas należy go przedłożyć najpóźniej **do 15. grudnia przed rozpoczęciem roku przedmiotowego**;

2) zamknięcia rachunkowe i inwentarze również przez Wydział powiatowy sprawdzone, mają być nadsyłane najpóźniej w terminie **do końca maja po upływie roku przedmiotowego**.

Niniejszem rozporządzeniem zostają uzupełnione, względnie uchylone, wszelkie poprzednie zarządzenia, wydane przez Wydział krajowy w sprawie terminów do nadsyłania przedłożeń gmin wyżej wymienionych.

D. j. w.

7. alegat do spraw. z czyn. Dep. I. za r. 1898/99.

## Okólnik Wydziału krajowego

z 16. października 1899. L. 66.405.

Z powodu zapytania jednego z Wydziałów powiatowych, czy waluta koronowa ma być wprowadzoną do rachunków gminnych od 1. stycznia 1900. — Wydział krajowy oznajmia, że według postanowień §. 1., 2. i 3. Część III. rozp. cesarskiego z d. 21. września 1899. Dz. pr. p. Nr. 176 rozpocznie obowiązywać od 1. stycznia 1900 r. wyłącznie waluta koronowa, od tego też dnia prowadzoną być ma gospodarka finansowa państwa, kraju, powiatów, gmin i wszystkich instytucji publicznych w walucie koronowej i w tejże walucie prowadzoną ma być również całkowita rachunkowość. Przy układaniu budżetów na rok 1900 należałoby zastosować się już do waluty koronowej.

O tem zawiadomi Wydział powiatowy wszystkie gminy swego powiatu z uwagą, że zapasy druków mogą być używane nadal, należy tylko w nagłówkach poczynić odpowiednie zmiany.

D. j. w.

## Okólnik Wydziału krajowego

z dnia 10. maja 1899. L. 9.952.

Rozporządzeniem z dnia 6. grudnia 1898 r. l. 61.943 zalecił Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu wezwać Magistraty i Zwierzchności gminne miast i miasteczek swego powiatu do ścisłego przestrzegania postanowień ustawy z dnia 10. lutego 1891 nr. 18. dz. ust. i rozp. kraj. co do odbywania ogniowej rewizyi budynków.

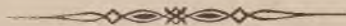
Celem ułatwienia powołanym do tej czynności organom gminnym, spełniania nałożonych powyższą ustawą obowiązków, tudzież dla zaprowadzenia pewnego jednolitego systemu w przeprowadzaniu tej akcji rewizyjnej, wygotował krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych w porozumieniu z Wydziałem krajowym instrukcyę do odbywania wspomnianych rewizyi.

Przesyłając Wydziałowi powiatowemu w załączeniu 4 egzemplarze tej instrukcyi — Wydział krajowy wzywa Wydział powiatowy, ażeby instrukcyę tę doręczył niezwłocznie Magistratowi względnie Zwierzchnościom gmin małopolskich swego powiatu, i starał się usilnie skłonić je do zastosowania podanych w instrukcyi norm przy rzeczonych rewizyach.

Sprawę tę zaleca Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu szczególniejsz także i z tego powodu, że zaprowadzenie tego sposobu postępowania przy rewizyach, jakie podaje instrukcyja, ułatwi w znacznej mierze Wydziałowi powiatowemu wykonywanie nadzoru i kontroli nad spełnianiem obowiązków organów gminnych.

Zarazem wzywa się Wydział powiatowy, ażeby zdał sprawę o wykonaniu na wstępie powołanego rozporządzenia i nadesłał przedłożone Wydziałowi powiatowemu przez gminy sprawozdania z zarządzonych rewizyi.

D. j. w.





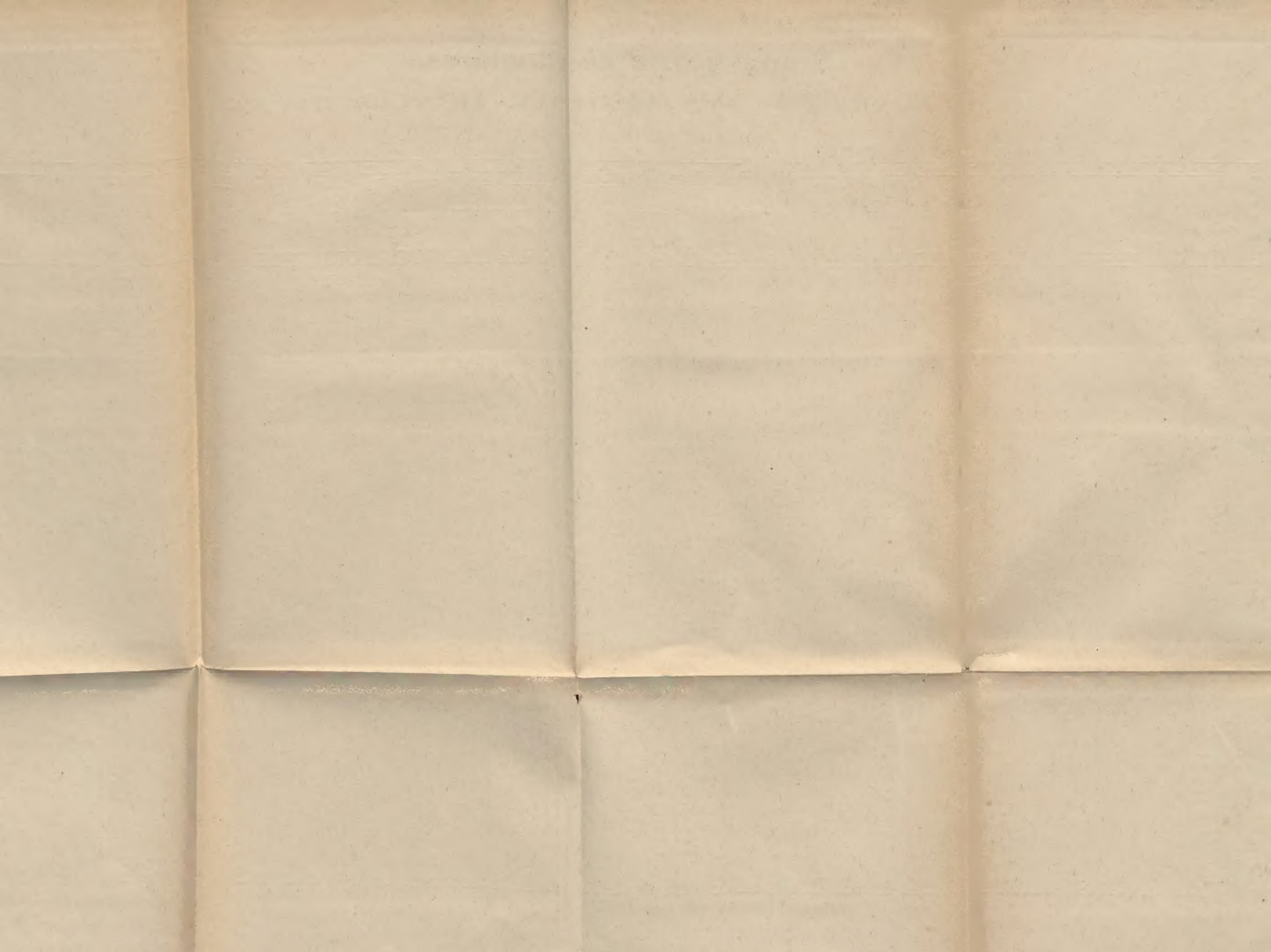




# Sumaryczne zestawienie dochodów 74 Wydziałów powiatowych podług zamknięć rachunkowych za rok 1898.

Liczba porządkowa	Nazwa powiatów	3		4		5		6		7				8				12	Dochody na cele komunikacyjne												24	25	26															
		Czynsze z domów i gruntów i inne opłaty		Odsetki od papierów wartościowych, pożyczek i t. p.		Dodatki na cele administracyjne		Dochody rozmaite		Zapasy kasowe z roku poprzedniego		Wpływy nadzwyczajne				Budowle i konserwacje wodne				dotądki do podatków i dotacje na				subwencje na drogi				pożyczki i otrzymane zaliczki na drogi						myta drogowe, mostowe, przewozowe		wpłaty za nieodrobione i niezulżyte prestatek w robociznie i materiale		zwroty za utrzymanie publicznych dojazdów kolejowych		zwrócone zaliczki i dochody rozmaite drogowe		zapasy kasowe z roku poprzedniego		Należności czynne pozostałe z końcem roku		Uwaga		
												ze sprzedaży		z zaciągniętych pożyczek		zaliczki otrzymane i zwrócone			fundusz dróg powiatowych		powiatowy fundusz dróg gminnych		powiatowe		gminne		powiatowe		gminne					zł. ct.		zł. ct.		zł. ct.		zł. ct.		zł. ct.						
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.				zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.							
1	Biała	1.000				10.564	82	1.457	27	2.622	70				40			7.599	25	18.969	60							2.104	78	1.251	34 1/2	786	18	455	44 1/2	15.718	15	57.519	99	1.510	10							
2	Bóbrka					5.127	61 1/2	1.987	87	919	06 1/2			845	95	1.281	16			10.049	77 1/2							12.206	98					4.251	67	47.955	79 1/2	4.746	40									
3	Bochnia					7.118	80	563	80	36.334	97 1/2			10.000		35.041	17		6.471	80	9.263	97						10.707	08	9.954	19	657	25 1/2	21.416	97	2.828	68	148.857	09	48.158	71							
4	Bohorodzany					5.416	76			410						3.869	82			3.886	86							3.150				768	30	19	97	16.782	11	16.931	73									
5	Borszczów					8.950	28	487	21	966	70 1/2			25.000		7.864	58			15.187	63 1/2							1.529	80	366	58	3.256	72	1.666	09	88.580	67	81.019	74									
6	Brody	124	50			28.822	90 1/2	699	46	3.966	28 1/2					5.485	67			11.546	57 1/2							2.511	65	682	96	4.360	32 1/2	718	41 1/2	99.522	54 1/2	17.167	10									
7	Brzesko					8.862	94	2.730	60 1/2	52	61		188	84		3.881	82			12.457	46 1/2							4.888	81	1.788	29 1/2	18.288	88 1/2	840	80	90.995	38 1/2	12.822	52									
8	Brzeżany					20.452	74	1.200	44	1.799	88 1/2					18.779	61			12.950	89 1/2							264	76	89	26	592	66	260	89	78.220	95	44.028	97 1/2									
9	Brzozów			24	50	3.438	81	85	28	3.213	26 1/2					3.489	99			14.628	66 1/2							3.758	71	158	05	5.986	89	1.818	44	41.042	14	18.840	90									
10	Buczacz					89.790	95	92	18	3.526	76 1/2					1.685	80 1/2			10.874	45 1/2							28.120				500	09	988	81	6.526	55 1/2	94.781	88	18.282	15 1/2							
11	Chrzanów	618	50			10.247	58	445	93	1.995	18				11.971	87			16.430	90							12.420		2.222		2.655	05	9.783	19	1.778	91	80.598	20	21.112	08								
12	Cieszanów					6.797	98 1/2	262	47 1/2	3.512	08					2.223	85			4.150	98 1/2							3.815	01 1/2	22	80	61.083	30	174	26	187.218	80 1/2	16.369	22									
13	Czortków					15.888	63 1/2	613		224	82 1/2					1.783	58			2.285	76							9.468	07 1/2	920	78	920	80	4	50	36.628	64	4.326	47									
14	Dąbrowa	120				5.550	85	632	27	03			655	24		478	15			5.822	75							5.822	75	491	70	7.800				50.916	68 1/2	15.291	81									
15	Dobromil	200				12.788	26	910	98	22	70					3.432	41			7.184	18							7.184	18	14.599	21	28.169	36	14.70		77.994	85	34.871	42									
16	Dolina					15.249	20	768		4.243	38		12.150		20.000					7.676	60							1.024	50	598	75	4.997	20	726	74	108.682	68	84.004	58									
17	Drohobycz					86.385	19	1.988	80 1/2	5.489	03					58.406	94		11.250	61								1.024	50	598	75	4.997	20	726	74	108.682	68	84.004	58									
18	Gołki			497	78	16.391	09 1/2	1.417	57	3.972	01 1/2					1.859	79			19.889	58							6.597	66	501	23 1/2	23.457	09 1/2	5.718	04 1/2	212.838	50	76.288	86									
19	Górków	670				21.480	78 1/2	4.457	25	1.927	87			9.880	56	48.000				6.797	84 1/2							2.864	84	796	09	258	09	2.948	34	88.993	11	12.488	80									
20	Grybów	50				5.623	23			180	68 1/2					2.644	18			4.992	02 1/2							1.426	64	671	49	1.808	37	12	75	189.210	61	18.308	82									
21	Horodienka	17	00 1/2			16.785	79	1.487	89	902	23					4.158	80			4.075	88 1/2							898		448	09	5.406	37	2.158	22	58.559	05	26.893	93									
22	Husiatyn	80		71	15	15.441	71	6.570	69	275	78					6.141	49			4.075	88 1/2							898		448	09	5.406	37	2.158	22	58.559	05	26.893	93									
23	Jaroslów	3.184	58 1/2			13.358	98	84	94	4	25 1/2					3.837	48 1/2			3.699								40.810	45	6.800		8.887	01	8.000		2.451	71	812	98	15.802	21	14.204	97 1/2	162.888	48	157.632	90	
24	Jasło	800				7.973	15	884	90	351	99					456	82			8.483	80 1/2							14.779	48	4.000		2.000		3.822	17	544	47	320	15	5.288	40 1/2	47.155	34	871	62			
25	Jaworów					3.852	11 1/2	481		7.529	87			3.219	89	2.073	06		14.800										14.779	48	4.000		2.000		3.822	17	544	47	320	15	5.288	40 1/2	47.155	34	871	62		
26	Kałuż	850		687	50	17.889	89	1.192		140	28 1/2					1.569				1.746	63							5.480	28	8.762	40 1/2	8.000		2.979	93	102		2.297	17	1.266	80 1/2	2.448	57					
27	Kamionka	175				5.287	98 1/2	1.123	51	12	96 1/2					3.587	58			4.915	45 1/2							9.847	40 1/2	19.128	80	44.000		12.500		4.888	65	878	51	87.582	61	345	69	145.481	69 1/2	37.684	75	
28	Kolbuszowa					6.819	86	667	65	181	07					3.597	09 1/2			4.915	45 1/2								5.899	38	8.977	32			3.667	29	65	05	5.393	46	1.588	89	87.164	56	29.278	01		
29	Kołomyja					18.845	78 1/2	858	19	1.884	15 1/2			10.277	42	30.000				12.264	75								12.264	75	4.000		1.604	85	1.017	10	501	27	96.420	21 1/2	22.712	16						
30	Kossów	200				6.809	01	690	68	3.495	18					8.844	84			15.770	42							7.204	60 1/2					146	89	3.085	22	3.180	09	48.876	88 1/2	18.879	12					
31	Kraków	292	97			12.256	92	1.598	50	1.680	41 1/2		28.000			13.878	74												7.204	60 1/2					146	89	3.085	22	3.180	09	48.876	88 1/2	18.879	12				
32	Krosno					7.679	10	408	46	469	21			1.500		3.549	86			8.965	84 1/2							9.966	18 1/2			19.902	79	2.883		23	45	349	75	11.769	97	7.848	49	75.280	11	88.278	85	
33	Limanowa					13.433	91 1/2	928	91	3.603	27					3.991</																																



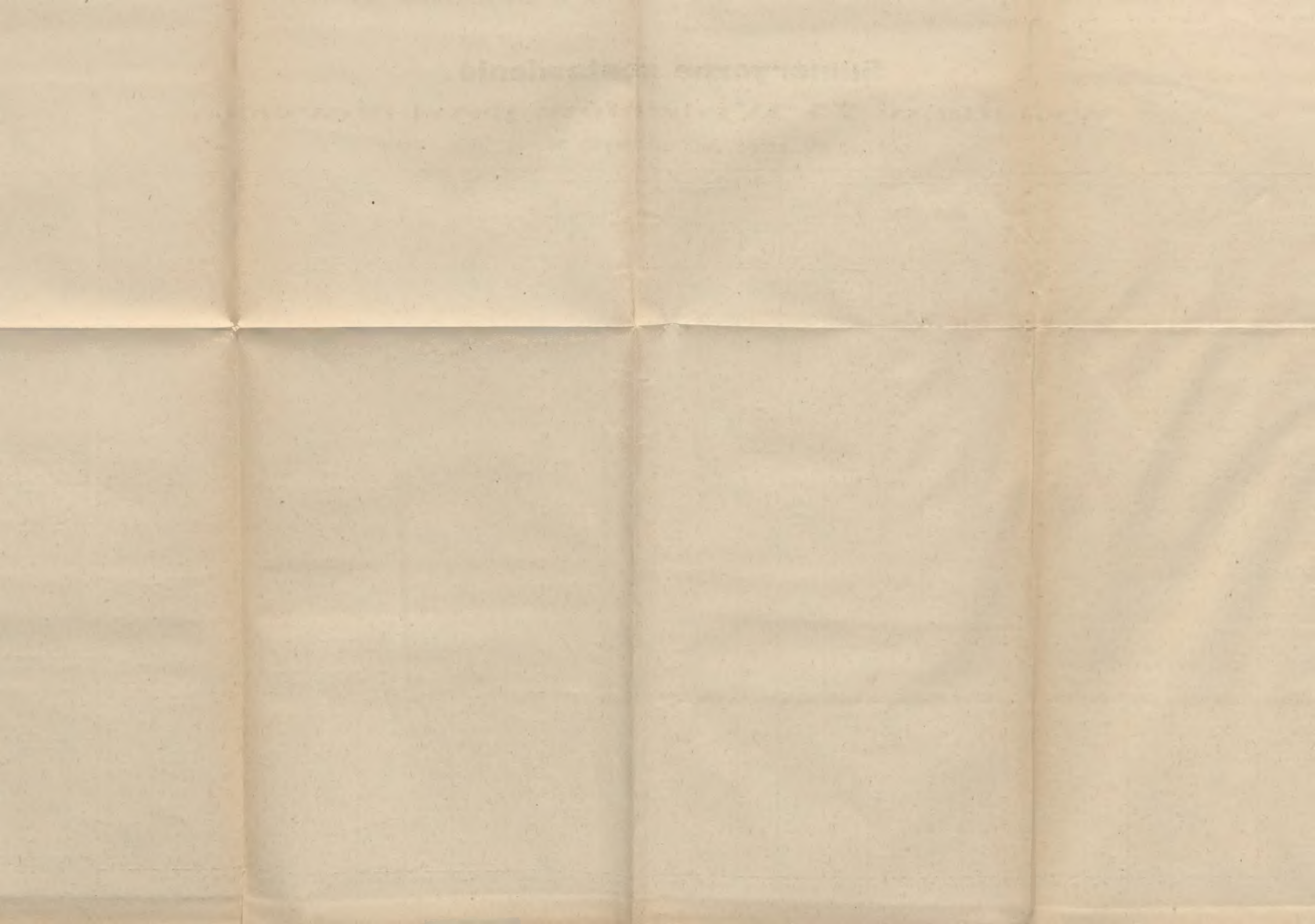




# Sumaryczne zestawienie wydatków 74 Wydziałów powiatowych podług zamknięć rachunkowych za rok 1898.

Liczba porządkowa	Nazwa powiatów	3		4		5		6		7		8		9-11 Subwencye				12-17 Nadzwyczajne wydatki				18-24 Wydatki na cele komunikacyjne										25		26		27		Uwaga												
		Pobory funkcyjono-ruszyszw		Emery-tury i zaopa-trzenia		Koszta kancela-ryjne		Utrzy-manie budyn-ków, czynsze za najem biur		Podatki		Koszta komi-syjne		na cele		na budo-wle, konser-wacyjne wodne itp.		Wydatki rozmaite		Zapasy kasowy z końcem roku		kupno		splata długów za-siłków itp.		zaliczki udzielone i splacone		koszta admini-stracyjne drogowe		budowa i utrzymanie		splata długów		zaliczki udzielone i zwrócone, wydatki rozmaite drogowe		zapas kasowy pozostaly z końcem roku			Hodowla bydła		Razem		Długi i zaległości biernie, pozostałe z końcem roku							
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.		
1	Biała	4.312	60			358	26	113	25			976	28	919	606	31			1.500	65	2.077	24	2.044	30	2.475	40	100	6.229	30	4.067	41	12.668	50	798	10			18.071	88	200		57.519	99	44.278						
2	Bóbrka	3.327	99	500		230	03					230	03						1.541	98					1.333	33		2.611	46			23.055	01	8.411	13			2.633	21			47.955	79	4.000	01					
3	Bochnia	4.100	06	484		496	02	34	90	13	26	1.144	53	823	1.661	34			2.585	05					20.826	31	31.157	79	11.867	60	33.749	97			4.000		5.266	33	480	29	200		149.857	09	12.078	33				
4	Bohorożozany	2.700				480						786	54	124	05	745		650		2.585	05					416	66		1.698				3.240	68			1.953	18	1.000	07	165		16.782	11	5.110					
5	Borszczów	4.136	88			399	54			230	55	1.042	19	634		575			815	14	4.415	43			3.351		25.649	54	24.331	55	3.259	33			2.832	75	3.046	57			99.522	54	88.551	91						
6	Brody	6.906	70	1.387	50	574	33	181	88	54	57	1.174	64	90	1.233	24	18.725	70	4.018	38	500	39			2.891	02	493	82	5.210	60	22.675	14	23.846	40	4.202	19	4.762	23	706	10	73	04	99.522	54	66.893	48				
7	Brzesko	4.215		200		436	02	400				1.042	19	1.188	95	2.229	27		3.247	33	10	10			1.121		1.207	20	3.400	91	10.188	12					4.043	38	4.422	80	9.541	78	170		20.960	24				
8	Brzeżany	4.190		1.521	35	440	04	121		10	94	368	49	751	99	533	23	21.462	93	821	77	1.255	68			2.500		667	70	6.039		3.651	81					1.066	90	300		41.042	14	18.380	66					
9	Brzozów	2.950	01			250		360				112	50	470		750			3.621	40	26	02			2.000		2.000		2.698	84	7.072	41	19.595	13					1.424	41	65	38	18.380	66						
10	Buczacz	4.789	81			885	75	1.070	22			405	57	809	17	1.931	66	25.611	08	2.500	05	4.366	78			6.929	50	1.697	40	6.039		35.904	51	2.709	41	315		1.066	90	300		41.042	14	18.380	66					
11	Chrzanów	4.905		940		405	12	344	30			77	90	1.618	70				1.855	97					1.879	14	5.938		7.173	29	24.960	03	19.692	04	1.795	10	1.145	42	553	76	169	09	80.598	20	6.285	41				
12	Cieszanów	4.121	26	60		261	08	300				261	08	194		937	50	682	78	2.651	16					5.200		4.591	20	2.412		2.558		4.154	28	1.849	50	64.147	37	98	1/2	137.213	30	77.097	11					
13	Czortków	2.900		928		204	85	29	65			92	20	194		937	50	682	78	2.651	16					5.200		4.591	20	2.412		2.558		4.154	28	1.849	50	64.147	37	98	1/2	137.213	30	77.097	11					
14	Dąbrowa	2.956	98	450		367	92			150	99	481	15	100		199	97		2.651	16					5.200		4.591	20	2.412		2.558		4.154	28	1.849	50	64.147	37	98	1/2	137.213	30	77.097	11						
15	Dobromil	6.087	99			290	43	153	03	50	80	84	53	217	15	2.630		3.900		2.557	98	1.228	18			21.219	68	23.108	33	4.982	41	5.664	62	27.424	93	60.007	26	400		31.096	18	4.959	93	200		242.835	50	85.532	05	
16	Dolina	4.103		250		409	72	543				899	30	866		2.630		3.900		2.557	98	1.228	18			21.219	68	23.108	33	4.982	41	5.664	62	27.424	93	60.007	26	400		31.096	18	4.959	93	200		242.835	50	85.532	05	
17	Drohobycz	5.974	27	122	40	1.018	41	275				111	77	1.395		1.297	46		1.101	35					9.000		22.555	22	4.050	86	7.428	43	39.821	22			987	00	9.939	24	363	74	139.210	61	58.308	5				
18	Gorlice	4.744	86	400		727	05					656	76	2.254	67	871	14	36.339	50	1.101	35					9.000		22.555	22	4.050	86	7.428	43	39.821	22			987	00	9.939	24	363	74	139.210	61	58.308	5			
19	Gródek	5.092	04			517	59	324	35			740	72	1.321		3.167	08		1.101	35							9.000		22.555	22	4.050	86	7.428	43	39.821	22			987	00	9.939	24	363	74	139.210	61	58.308	5		
20	Grybów	1.940				300	37	246				752	93	100		360		2.053		1.101	35					9.000		22.555	22	4.050	86	7.428	43	39.821	22			987	00	9.939	24	363	74	139.210	61	58.308	5			
21	Horodenska	4.849	97	300		407	47	357	19	11	19	464	78	1.321		3.167	08		1.101	35							9.000		22.555	22	4.050	86	7.428	43	39.821	22			987	00	9.939	24	363	74	139.210	61	58.308	5		
22	Husiatyn	3.912	50			469	76	328	66	61	75	759	74	1.321		3.167	08		1.101	35							9.000		22.555	22	4.050	86	7.428	43	39.821	22			987	00	9.939	24	363	74	139.210	61	58.308	5		
23	Jarosław	5.138	23	1.520		869	96	944	83	640	13	1.196	60	1.395		1.297	46		1.101	35							9.000		22.555	22	4.050	86	7.428	43	39.821	22			987	00	9.939	24	363	74	139.210	61	58.308	5		
24	Jasło	3.124	96	1.760		362	90	924	04			1.196	60	1.395		1.297	46		1.101	35							9.000		22.555	22	4.050	86	7.428	43	39.821	22			987	00	9.939	24	363	74	139.210	61	58.308	5		
25	Jaworów	2.638	40	367		460	30	515	06			100		100		765	16		1.101	35							9.000		22.555	22	4.050	86	7.428	43	39.821	22			987	00	9.939	24	363	74	139.210	61	58.308	5		
26	Kalusz	3.656	76	200		328	24	168	92	67	83	347	82	309	68	2.587	50	9.167		1.101	35							9.000		22.555	22	4.050	86	7.428	43	39.821	22			987	00	9.939	24	363	74	139.210	61	58.308	5	
27	Kamionka	3.484		300		524	35	849	08			347	82	309	68	2.587	50		1.101	35							9.000		22.555	22	4.050	86	7.428	43	39.821	22			987	00	9.939	24	363	74	139.210	61	58.308	5		
28	Kolbuszowa	4.084	34			1.147	29	493	89			347	82	309	68	2.587	50		1.101	35							9.000		22.555	22	4.050	86	7.428	43	39.821	22			987	00	9.939	24	363	74	139.210	61	58.308	5		
29	Kolomyja	4.726	67	885	18	1.007	69	302	47	12	69	817	85	2.902		2.628	76	2.800		1.101	35							9.000		22.555	22	4.050	86	7.428	43	39.821	22			987	00	9.939	24	363	74	139.210	61	58.308	5	
30	Kossów	3.690		300		260		67	40			219	16	1.119		1.345	87	2.800		1.101	35							9.000		22.555	22	4.050	86	7.428	43	39.821	22			987	00	9.939	24	363	74	139.210	61	58.308	5	
31	Kraków	5.429	30	1.000		594	88	1.500				108	92	151		1.143			1.129	15									9.000		22.555	22	4.050	86	7.428	43	39.821	22			987	00	9.939	24	363	74	139.210	61	58.308	5
32	Krosno	2.435				397	54	404				271	69	586	90	61	20		1.029	85									9.000		22.555	22	4.050	86	7.428	4														









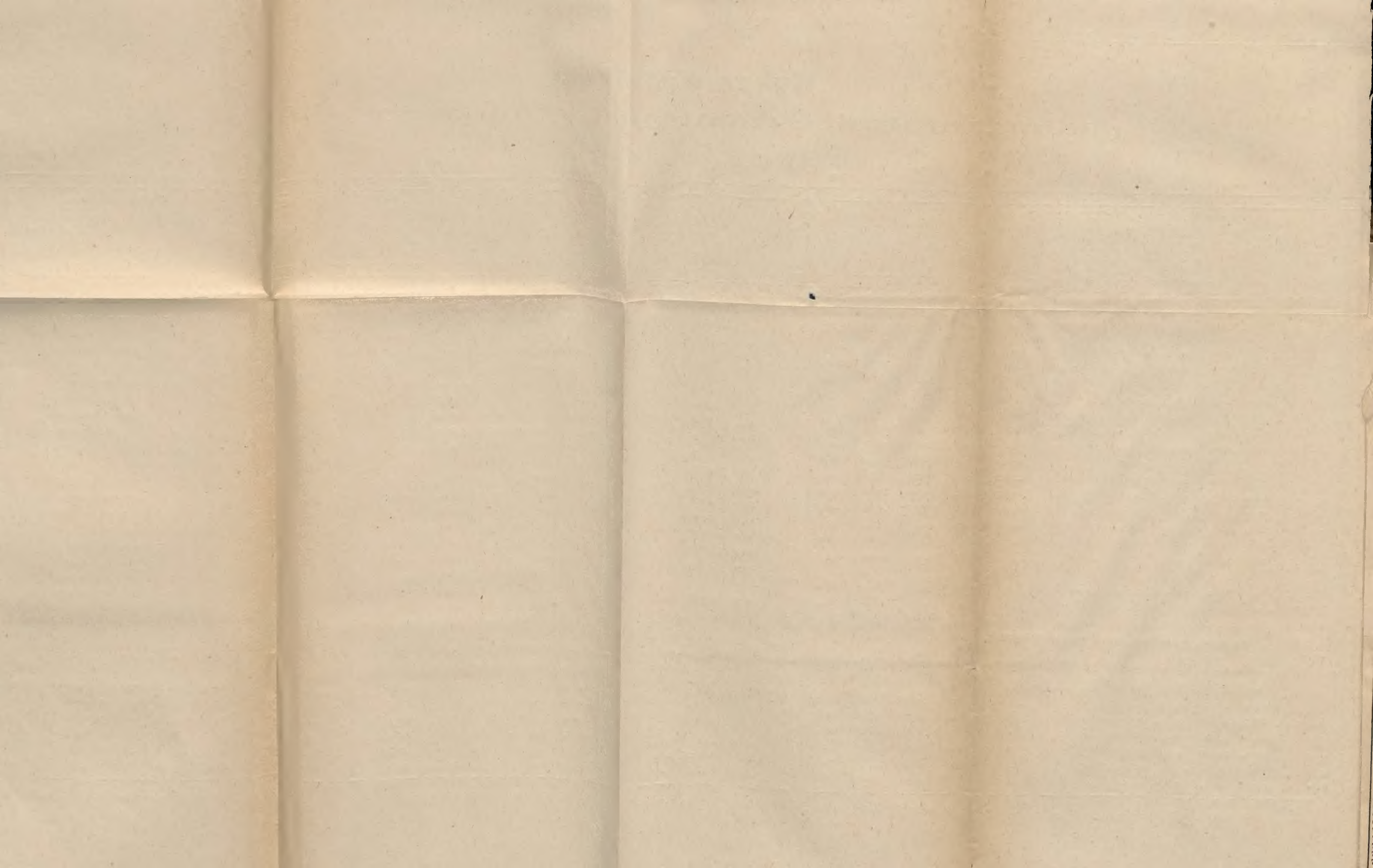








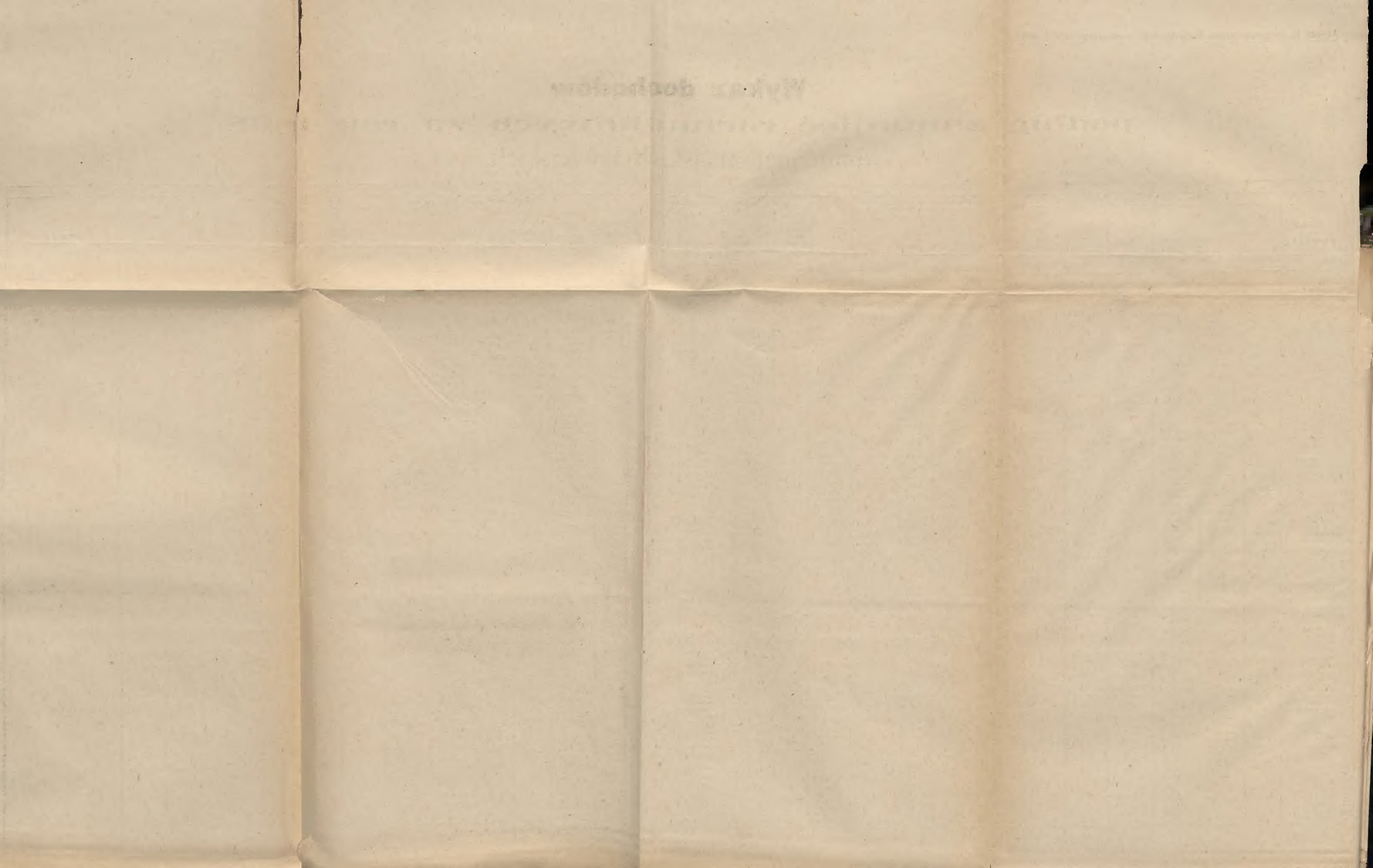








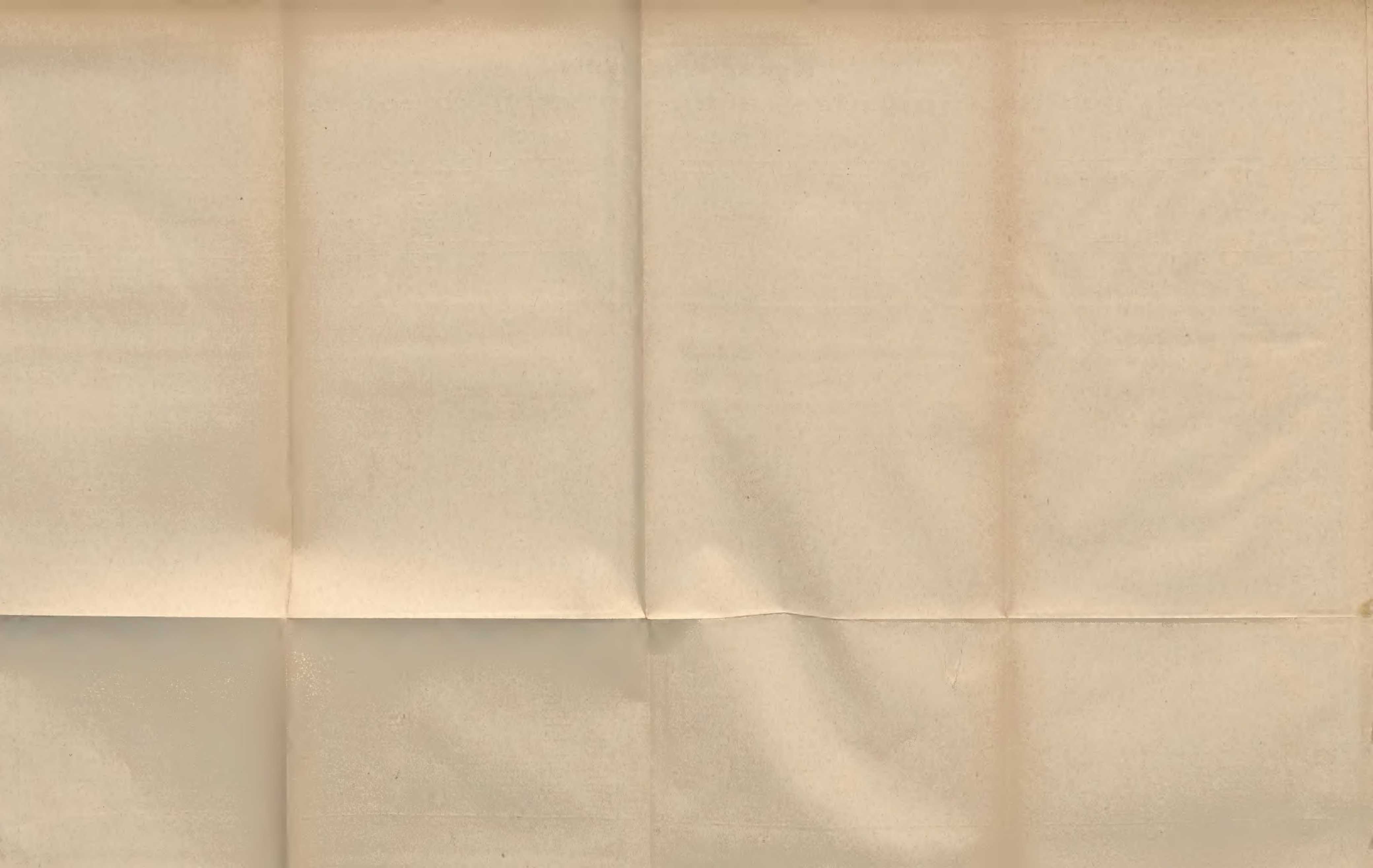








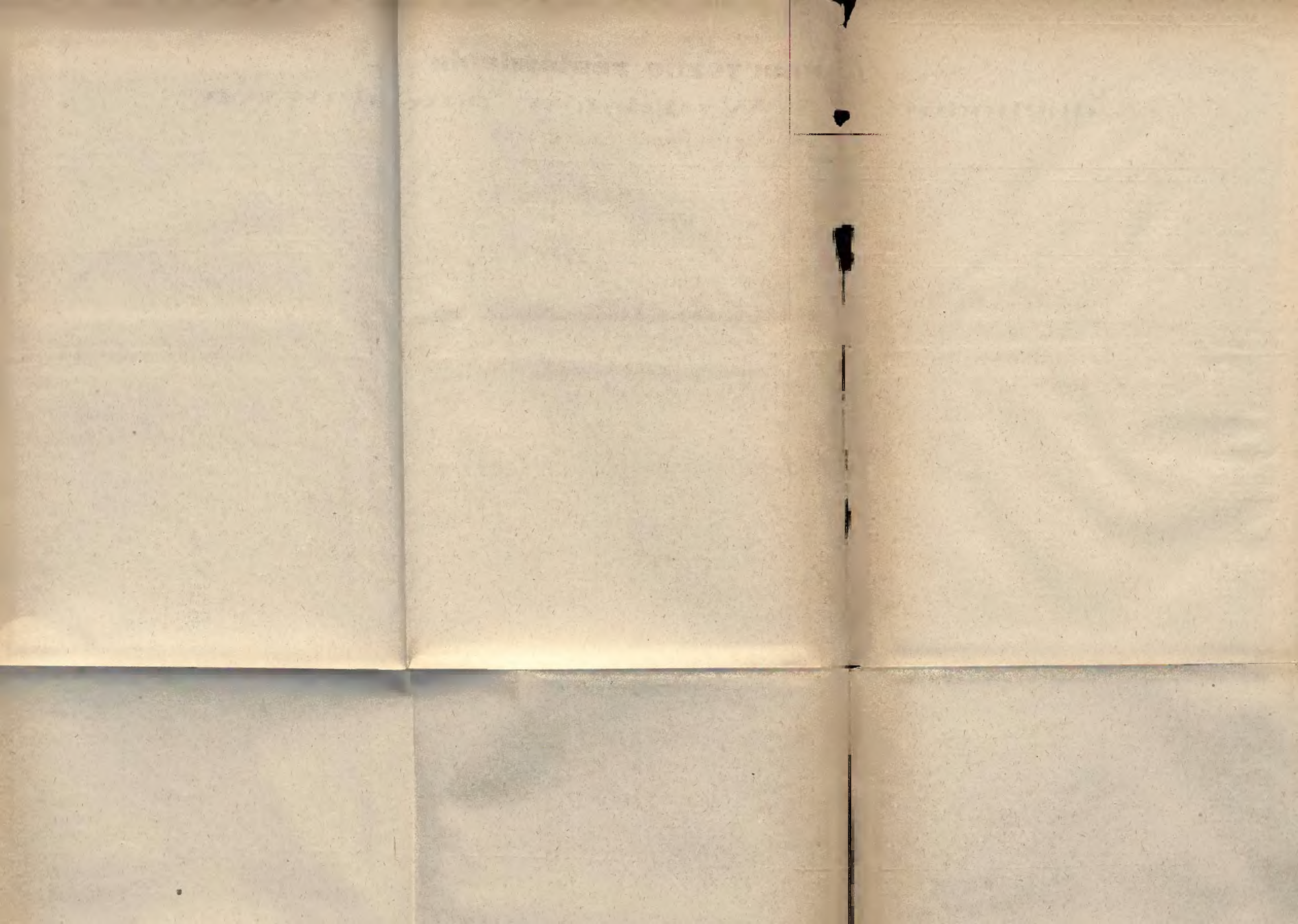














# Sumaryczne zestawienie wydatków 74 Wydziałów powiatowych podług budżetów na rok 1899.

1 Liczba porządkowa	2 Nazwa powiatów	3 Pobory funkcyjna-ryszów		4 Emerytury i zaparrzenia		5 Koszta kancelaryjne		6 Utrzymanie budynków, czynsze za najem biur		7 Podatki		8 Koszta komisyjne		9 Subwencye na cele				12 Wydatki rozmaite	13 Zapas kasowy z końcem roku	14 Nadzwyczajne wydatki		16 Wydatki na cele komunikacyjne										23 Hodowla bydła	24 Razem	25 Uwaga																							
		na cele		na budo- wle, kon- serwacye wodne itp.		oświaty, szkolne		sanitarne itp.		słata długów za- silków itp.		zaliczki udzielone i spłacone		koszta administra- cyjne drogowe		budowa i utrzymanie				spłata długów		zaliczki udzielone i wydatki rozmaite drogowe		zapas kasowy pozostały z końcem roku																																	
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.			zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.				zł.	ct.																					
1	Biała . . . . .	3.996	60			580		550		200		800		1.040		1.500				1.099		42		3.589		70				7.274		6.026		18.118				314				200		45.287		72											
2	Bóbrka . . . . .	3.524		500		250								150		2.000				506		82		1.333		33				3.920		22.087		50		1.050				565		68		35.887		33											
3	Bochnia . . . . .	4.165		538	60	500		200		400		700		425		800				2.000				7.426		40		9.470		10.060		50		27.352		56		4.230			350		67.818		50												
4	Bohorodczany . . . . .	3.472				320		850				800		370		720				2.300				416		66		1.940				7.632		33						600		18.920		99													
5	Borszczów . . . . .	4.354				430		41	42			1.300		600		650				1.653		63		12.923		33		3.330		14.279		52		14.103		30		247	20	6.880		4.845	36		65.637		76										
6	Brody . . . . .	7.576	70	1.185		550		1.055	43			1.200		2.060		3.025				3.025				15.710		53		20.759		02		6.599		50		32.742		02		4.572	12	4.845	36		400		135.801		61								
7	Brzesko . . . . .	4.350		250		400		100				200		1.375		2.137	50			760				3.429		87		100		3.450		19.680		19.680				13.921	65		10.180	41	3.100			350		63.734		43							
8	Brzeżany . . . . .	5.200		915	48	500		500		120		600		850		300		5.000		2.989				16.210		41		3.764		50		31.850		31.850				13.870	44				300		82.919		83										
9	Brzozów . . . . .	2.950				250		860				185		500		900				700				2.955				2.755			6.707		44		8.100						150		100		27.753		44										
10	Buczacz . . . . .	6.090				860		1.050				600		1.800		2.491	08	16.000		1.900				1.600				7.588		60		3.100		22.621		60						400		75.896		28											
11	Chrzanów . . . . .	7.407		705		520		300				800		700		300		600		800				2.590				6.747			42.624		18		19.157							200		84.987		13											
12	Cieszanów . . . . .	4.584		60		340		300				500		70		600				200				2.000				2.260			2.120		22.690		12.650										200		56.174										
13	Czortków . . . . .	3.050		936		450		176		879		200		180		500		1.879		800				3.290				2.550			3.318		3.691		75									150		21.179		54									
14	Dąbrowa . . . . .	3.039		736		336		150				350		150		150				633				4.952				4.952			8.464		7.375											100		32.645											
15	Dobromil . . . . .	5.785				300		100		80		200		2.740		6.920				130				1.920				1.200			13.100		13.100											25		47.280											
16	Dolina . . . . .	4.520		250		348		300		100		500		1.338		1.760		5.540		1.310				1.810				7.160			14.340		14.340											200		32.206											
17	Drohobycz . . . . .	5.088		622	40	800		200		150		200		1.315		1.500		2.994	82	5.096		94		10.833		34		10.833		34		52.176		92.586		02								200		180.922		02									
18	Gorlice . . . . .	4.746		600		866		129	93			450		2.270		366	07			2.100				5.495				7.485			21.133		3.800			399	50		740			616		200		51.396		50									
19	Gródek . . . . .	4.942				400		300				1.500		420		1.900		14.353	50	301				6.400				3.294			4.045		21.165											100		67.976		50									
20	Grybów . . . . .	1.940		520		240		246				800		200		360		2.053		328				833				833			5.706													100		21.165											
21	Horodenka . . . . .	4.466		400		300		800				400		1.356		4.750		20.645		1.344				4.642				3.455			3.669		60		9.790			1.600								100		57.799									
22	Husiatyn . . . . .	4.100		400		450		2.000		160		800		440		1.000		8.000		1.800				4.650				3.720			21.300		13.630			8.700										100		79.860									
23	Jarosław . . . . .	5.555		1.520		320		1.235		503	57	450		1.551		2.976				2.010				3.198		69		500			1.208		6.415		65.278	33	280										105.400		59								
24	Jasło . . . . .	3.789		1.760		440		300		200		200		420		1.700				2.100				1.842				1.842			16.200		16.200													300		42.992									
25	Jaworów . . . . .	4.020		470		340		400				400		100		1.200				200				14.106		83		1.137	92		2.500		11.900															300		36.549		22					
26	Kałuż . . . . .	3.580		315		380		300		200		350		560		2.600		5.750		500				2.561		58		5.639		84	19.338		44.673		90											100		32.562		28							
27	Kamionka . . . . .	3.724		300		450		200		250		200		1.234	50	359	18			328		63		2.561		58		1.546			3.820		18.967		39											200		84.604		78							
28	Kolbuszowa . . . . .	3.660		360		500		300				400		750		965				650		49		1.546		11		7.915			7.161		48														200		39.681		39						
29	Kołomyja . . . . .	5.402	50	685	18	400		858				600		2.100		1.960		14.276		4.185				13.509		66		4.840			12.338		16.365																200		74.243		34				
30	Kossów . . . . .	3.890		1.796		200		500		84		400		870		1.650				710				475				4.840			12.338		5.576		82													200		84.830		47					
31	Kraków . . . . .	5.594		1.000		750		1.350				125		250		2.300				3.059				3.708		50		1.000			7.562		30		4.486		40												75		71.077		82				
32	Krosno . . . . .	2.435				524		600				440		2.710		1.150		6.000		1.650				2.500				2.500			942		49		8.450													200		61.800		62					
33	Limanowa . . . . .	2.590		144		275		80				300		50		288		10.293	63	870		48		942		49		2.855			5.603		76		9.273		60		414	10							200		34.616		05						
34	Lisko . . . . .	2.220				270		360				500		120		3.180				619		63		3.492		93		6.880			11.121		85		13.800															200		42.913		07			
35	Lwów . . . . .	5.806		800		1.386		1.187	19	1.751	65	1.470		480		1.000		22.000		12.464		12		13.424		14		3.730			41.000																			657	27	124.343		85			
36	Łańcut . . . . .	4.823		72		350		600				100		2.675		1.600				2.029		82		6.000		01		4.236			15.900		24.986																				200		74.608		93
37	Mielec . . . . .	3.190		210		745		580						1.177				12.180		3.948		19		10.273		39		200			5.423		30		25.571		81															250		67.605		96	
38	Mościska . . . . .	3.360		933		610		800		</																																															









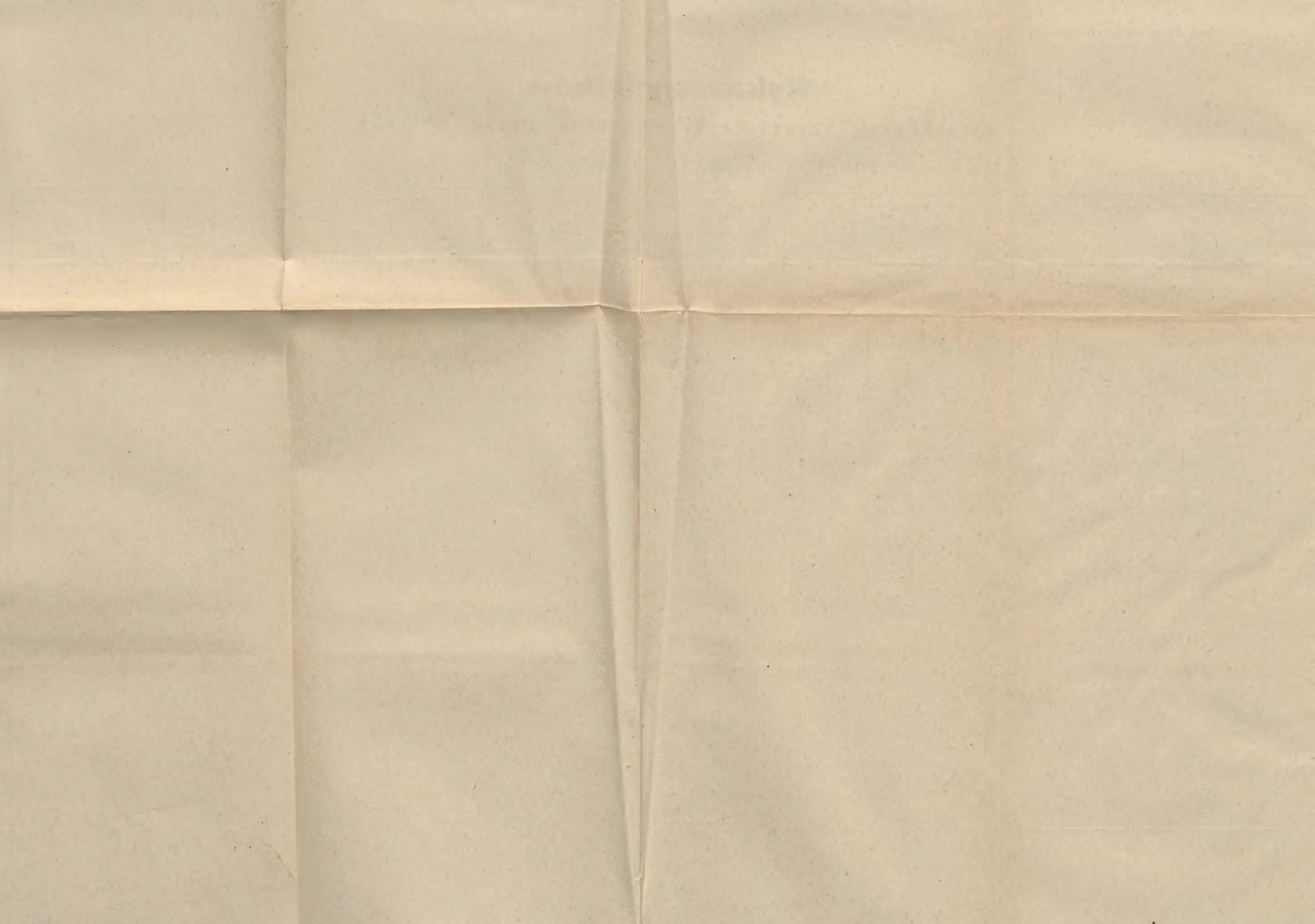








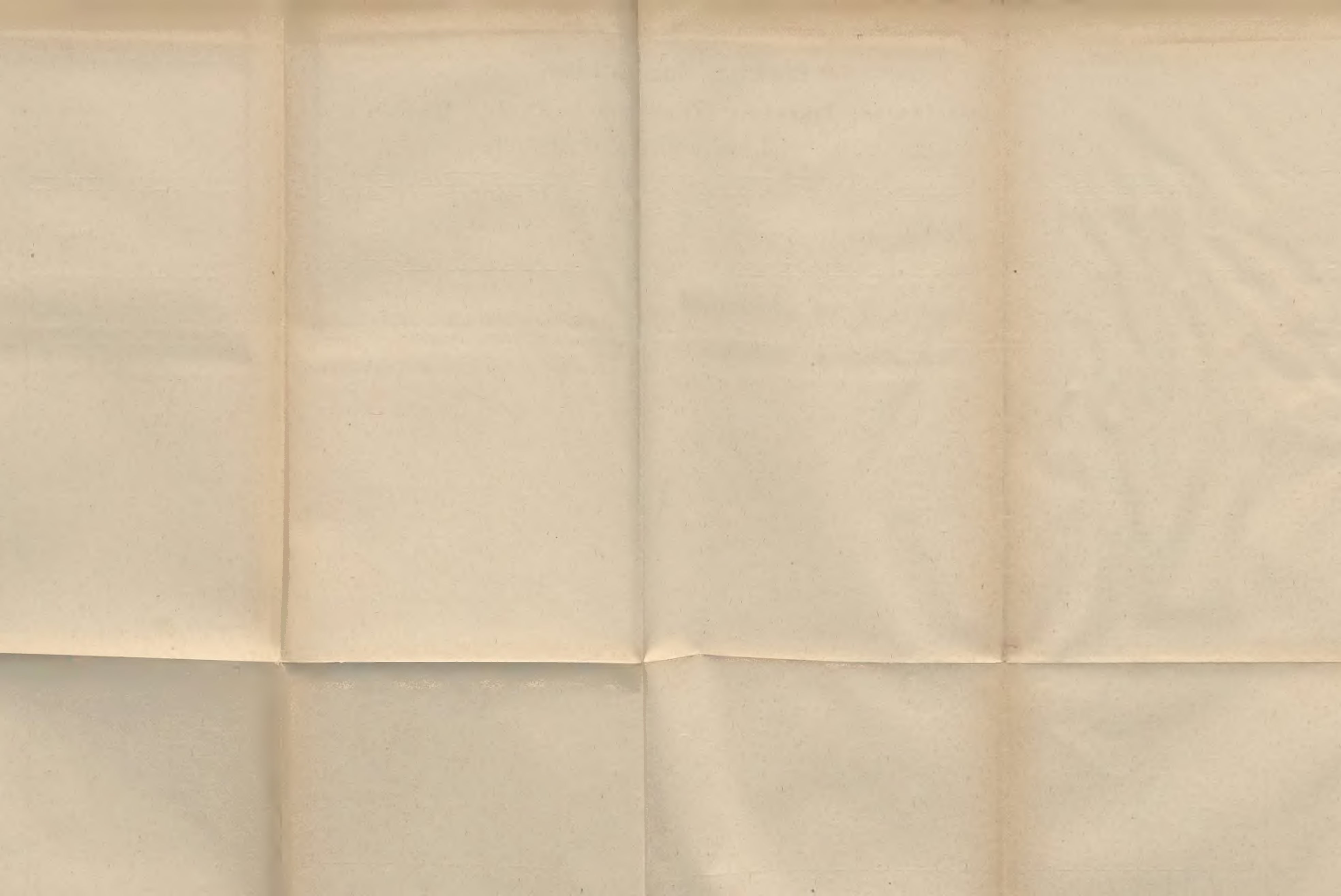








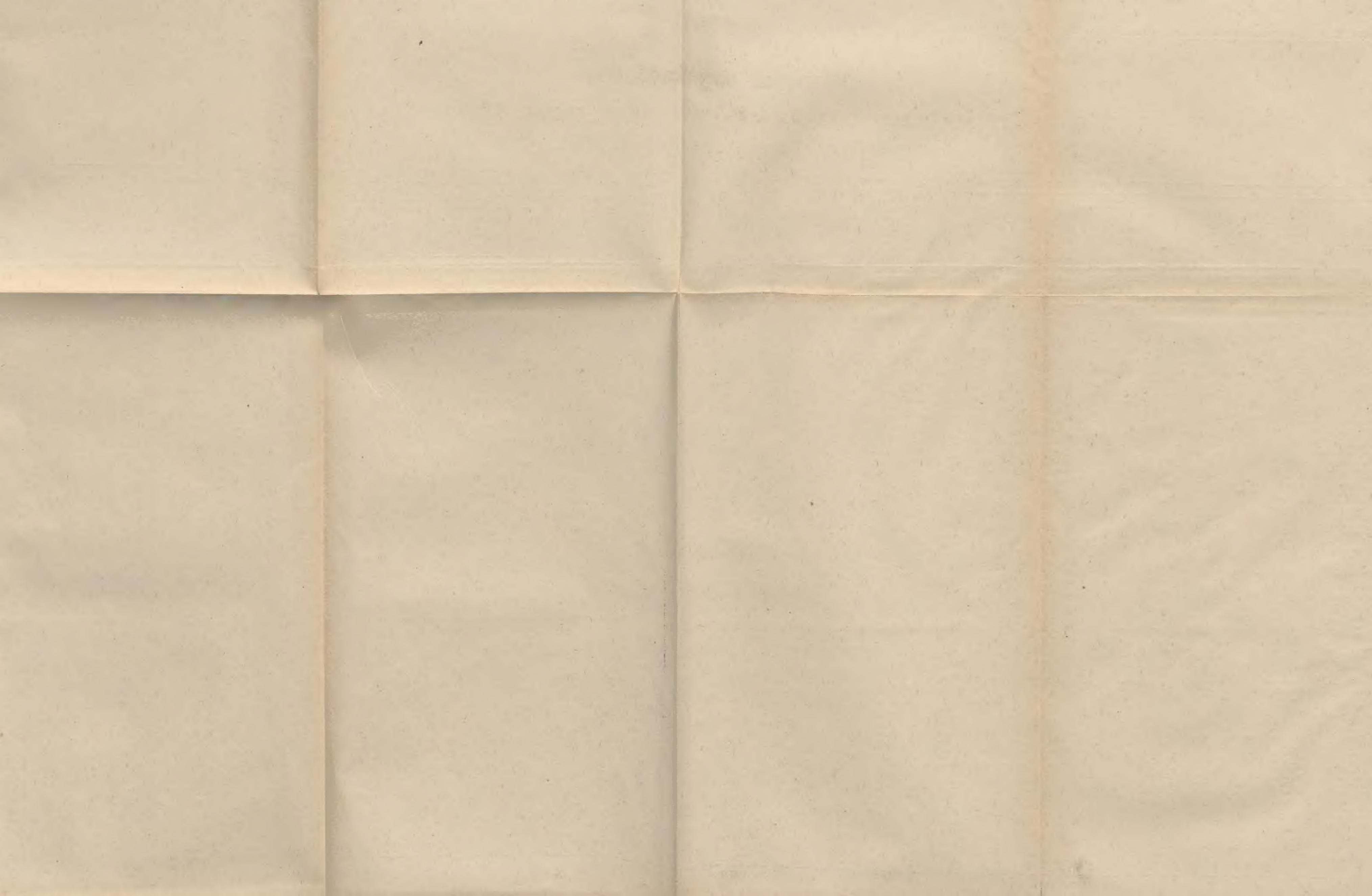














# Wykaz

gminnych kas pożyczkowych za rok 1897.

L. porz.	Nazwa powiatu	Ilość		Stan kasy z końcem roku 1897.		U w a g a
		gmin	kas pożyczkowych	zł.	ct.	
1	Biała . . . . .	69	—	—	—	Niema kas.
2	Bóbrka . . . . .	90	65	127.830	07	
3	Bochnia . . . . .	141	103	54.963	28	
4	Bohorodczany . . . . .	37	17	48.610	29	
5	Borszczów . . . . .	74	55	92.933	29	
6	Brody . . . . .	103	65	85.478	73	
7	Brzesko . . . . .	111	111	257.465	39	
8	Brzeżany . . . . .	75	38	62.169	95	
9	Brzozów . . . . .	56	40	88.578	57	
10	Buczacz . . . . .	86	72	120.246	43	
11	Chrzanów . . . . .	84	4	5.877	73	
12	Cieszanów . . . . .	69	6	12.136	69	
13	Czortków . . . . .	44	44	131.426	53	
14	Dąbrowa . . . . .	105	95	111.252	68	
15	Dobromil . . . . .	96	1	5.391	02	
16	Dolina . . . . .	87	51	71.346	79	
17	Drohobycz . . . . .	79	41	75.671	94	
18	Gorlice . . . . .	80	77	84.913	42	
19	Gródek . . . . .	70	2	6.341	33	
20	Grybów . . . . .	72	72	57.932	74	
21	Horodenka . . . . .	50	47	166.295	39	
22	Husiatyn . . . . .	51	53	179.586	86	
23	Jarosław . . . . .	108	84	170.355	13	
24	Jaśło . . . . .	155	147	132.290	56	
25	Jaworów . . . . .	67	22	16.977	25	
26	Kałuż . . . . .	69	69	134.442	84	
27	Kamionka . . . . .	92	78	140.703	31	
28	Kolbuszowa . . . . .	62	57	122.862	21	
29	Kołomyja . . . . .	75	61	100.089	86	
30	Kossów . . . . .	45	12	80.202	40	
31	Kraków . . . . .	107	—	—	—	
32	Krosno . . . . .	84	81	138.107	96	
33	Limanowa . . . . .	90	90	90.125	31	
34	Lisko . . . . .	154	4	4.397	34	
35	Lwów . . . . .	130	78	182.337	10	
36	Łańcut . . . . .	108	81	226.919	23	
37	Mielec . . . . .	96	93	138.964	—	
38	Mościska . . . . .	78	12	40.049	12	
39	Myślenice . . . . .	67	7	11.103	15	
	Do przeniesienia . . . . .	3.315	2.035	3,576.375	89	



L. porz.	Nazwa powiatu	I l o ś ć		Stan kasy z końcem roku 1897.		U w a g a
		gmin	kas pożycz- kowych	zł.	ct.	
	Z przeniesienia .	3.315	2.035	3,576.375	89	
40	Nadwórna . . . . .	38	7	19.700	93	
41	Nisko . . . . .	60	34	62.682	69	
42	Nowy Targ . . . . .	75	39	70.315	03	
43	Pilzno . . . . .	61	42	60.587	07	
44	Podhajce . . . . .	65	54	109.487	84	
45	Przemyśl . . . . .	123	78	86.605	34	
46	Przemyślany . . . . .	69	12	28.309	69	
47	Rawa . . . . .	72	17	79.412	19	
48	Rohatyn . . . . .	100	99	100.711	32	
49	Ropczyce . . . . .	79	51	37.348	12	
50	Rudki . . . . .	73	8	5.399	08	
51	Rzeszów . . . . .	116	106	125.273	62	
52	Sambor . . . . .	86	20	26.551	29	
53	Sanok . . . . .	130	49	70.805	83	
54	Nowy Sącz . . . . .	167	54	79.775	53	
55	Skałat . . . . .	62	62	265.091	19	
56	Śniatyn . . . . .	41	12	36.834	65	
57	Sokal . . . . .	99	74	130.163	94	
58	Stanisławów . . . . .	75	18	36.392	91	
59	Staremiasto . . . . .	56	21	32.648	23	
60	Stryj . . . . .	102	27	76.269	45	
61	Tarnobrzeg . . . . .	70	61	145.528	53	
62	Tarnopol . . . . .	81	—	289.807	26	
63	Tarnów . . . . .	85	83	136.871	46	
64	Tlumacz . . . . .	59	22	44.669	63	
65	Trembowla . . . . .	43	30	110.641	04	
66	Turka . . . . .	74	2	2.098	07	
67	Wadowice . . . . .	111	3	10.283	66	
68	Wieliczka . . . . .	156	48	18.025	—	
69	Zaleszczyki . . . . .	57	33	71.702	76	
70	Zbaraż . . . . .	62	50	117.624	72	
71	Złoczów . . . . .	141	98	175.369	95	
72	Żółkiew . . . . .	74	15	33.641	17	
73	Żydaczów . . . . .	73	61	188.272	49	
74	Żywiec . . . . .	70	1	41.915	—	
	Razem .	6.230		6,503.192	57	



# W y k a z

powiatowych kas pożyczkowych za rok 1897.

L. porz.	P o w i a t	Stan kasy z końcem roku 1897.		U w a g a.
		zł.	ct.	
1	Brzesko . . . . .	16.286	47	W likwidacyi.
2	Borszczów . . . . .	21.105	44	
3	Dobromil . . . . .	39.028	53	
4	Drohobycz . . . . .	88.426	32 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	
5	Horodenka . . . . .	48.334	80	
6	Jaworów . . . . .	21.009	81 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	
7	Kossów . . . . .	52.023	94	
8	Nadwórna . . . . .	21.408	69 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	
9	Pilzno . . . . .	26.253	37 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	
10	Rzeszów . . . . .	55.281	66	
11	Sambor . . . . .	61.778	25 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	
12	Turka . . . . .	55.436	74	
13	Wieliczka . . . . .	155.249	86 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	
14	Złoczów . . . . .	6.255	05 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	
15	Żydaczów . . . . .	8.855	68	
	<b>Razem . . . . .</b>	<b>816.734</b>	<b>64<sup>1</sup>/<sub>2</sub></b>	



# W Y Z K A Z

## powiatowych kas oszczędności za rok 1897.

L. porz.	P o w i a t	Wysokość wkładak oszczędności		Pożyczki hipoteczne		Pożyczki komun. nalne		Weksle		Zastaw papierów wartość.		Fundusz rezerwowy		Stan z końcem roku 1897.		Uwaga
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
1	Bochnia . . . . .	752,093	06 1/2	526,388	16	11,835	—	136,284	—	395	—	25,667	86 1/2	766,309	93	
2	Brody . . . . .	125,816	64 3/2	69,046	03	6,097	74	44,170	48	6,541	26	4,457	40 1/2	136,733	31 1/2	
3	Dolina . . . . .	399,101	95	154,317	84	2,174	—	84,776	—	705	—	5,153	28	405,604	72	
4	Kałuż . . . . .	354,927	61	143,225	84	5,349	62	154,817	—	7,181	—	8,658	57	390,635	94	
5	Kraków . . . . .	6,312,406	36	3,551,531	22	21,140	51	476,211	17	13,490	—	184,159	54	6,589,377	62	
6	Mysłenice . . . . .	351,824	17	197,524	51	6,468	97	53,829	—	463	—	13,703	02	371,614	14	
7	Ropczyce . . . . .	276,427	17	229,955	77	—	—	75,364	62	940	—	13,412	87	325,799	23	
8	Sambr . . . . .	200,950	36 1/2	62,825	08	—	—	126,726	07	—	—	11,703	90 1/2	214,609	69	
9	Trembowła . . . . .	278,575	86	94,641	72	—	—	135,898	79	3,189	08	18,255	73	306,738	95 1/2	
10	Wieliczka . . . . .	1,272,982	31 1/2	761,864	45	—	—	359,843	31	3,333	—	54,036	61 1/2	1,359,696	40 1/2	
11	Wadowice . . . . .	1,226,611	95	670,511	44	20,330	04	281,102	88	26,967	99	97,861	58 1/2	1,365,075	86 1/2	
12	Zaleszczyki . . . . .	33,075	63	12,500	—	3,000	—	9,850	—	2,030	—	—	—	35,296	75	
	Razem . . . . .	11,884,793	09	6,474,333	06	76,395	88	1,938,873	32	65,235	33	437,070	43 1/2	12,587,492	56	



# W y k a z

## miejskich kas oszczędności za rok 1897.

Lp. poz.	Miejscowość	Wysokość wkładek oszczędności		Pożyczki hipoteczne		Pożyczki komunalne		Weksle		Zastaw papierów wartościow.		Fundusz rezerwowy		Stan z końcem roku 1897.		U w a g a
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
1	Biała . . . . .	4,734.975	29	3,522.929	54	165.716	48	1.212	80	17.620	—	113.722	33	4,811.702	99	
2	Bochnia . . . . .	1,022.748	19	666.628	83	—	—	241.840	85	16.152	—	84.615	50	1,140.076	26 <sup>1/2</sup>	
3	Drohobycz . . . . .	407.066	92	85.777	25	1.800	—	138.729	22	7.031	—	56.771	—	415.178	— <sup>1/2</sup>	
4	Jasło . . . . .	881.696	88	516.414	77	107.750	85	167.195	—	12.010	—	90.173	97	914.547	21	
5	Kołomyja . . . . .	1,969.704	50	1,256.322	42	41.104	79	521.772	41	20.446	41	219.903	99	2,104.359	60	
6	Kraków . . . . .	13,195.836	79	8,306.296	95	126.267	57	813.137	78	245.157	—	1,150.215	18	15,034.600	97	
7	Ropczyce . . . . .	281.310	60 <sup>1/2</sup>	215.694	68	—	—	82.001	70	528	—	14.483	48	322.199	92	
8	Rzeszów . . . . .	1,015.227	75	437.236	15	508	25	367.565	—	1.149	—	173.280	18	1,239.758	90	
9	Sambor . . . . .	2,193.419	59	1,259.836	90	274.472	01	404.429	—	15.528	79	158.491	64	2,237.481	70	
10	Sącz Nowy . . . . .	1,768.276	38	1,212.581	64	16.853	80	138.637	98	86.216	—	135.456	36	1,797.206	72	
11	Sniatyn . . . . .	39.505	29	16.795	99	—	—	21.662	—	453	—	—	—	45.737	93	
12	Stryj . . . . .	416.410	99	139.890	02	17.655	51	137.312	59	1.463	—	25.630	35	457.925	36	
13	Tarnopol . . . . .	125.022	59	1,101.388	28	112.212	38	799.907	72	1.950	—	218.987	23	2,445.351	71	
14	Tarnów . . . . .	3,850.755	84 <sup>1/2</sup>	2,906.091	68	—	—	431.703	—	13.520	—	283.625	72	3,886.733	51	
15	Żywiec . . . . .	383.328	86	288.555	—	—	—	15.767	—	—	—	9.138	78	398.548	34	
	<b>Razem</b> . . . . .	<b>32,285.286</b>	<b>47</b>	<b>21,932.440</b>	<b>10</b>	<b>864.341</b>	<b>64</b>	<b>4,282.874</b>	<b>05</b>	<b>439.224</b>	<b>20</b>	<b>2,734.495</b>	<b>71</b>	<b>37,251.409</b>	<b>13</b>	







# Sprawozdanie

z czynności Departamentu II. Wydziału krajowego

za czas od 15. listopada 1898 do 15. listopada 1899.







# Departament II.

Szef Departamentu: Dr. Józef Wereszczyński, członek Wydziału krajowego.

Sprawy finansowe. Sprawy szkolne, teatralne, archiwa krajowe i pomniki historyczne. Sprawy fundacyjne, stypendyjne i religijne, Towarzystw dobroczynności i ochronek. Sprawy przemysłowe i górnicze. Biuro statystyczne.

## I. Ustawy i uchwały podlegające Najwyższej sankeyi.

Uchwała w przedmiocie prowizoryum budżetowego na I. i II. kwartał 1899 r.

W załatwieniu sprawozdania Wydziału krajowego z dnia 20. grudnia 1898 r. l. 79.627 powziął Wysoki Sejm na wniosek Komisji budżetowej w sprawie prowizoryum budżetowego na I. i II. kwartał 1899 następującą uchwałę:

1. Sejm upoważnia Wydział krajowy do czynienia wydatków zwyczajnych z funduszu krajowego na rachunek roku budżetowego 1899, na podstawie budżetu na rok 1898, tudzież takich wydatków nadzwyczajnych, które opierają się na powziętych już przez Sejm uchwałach, przeznaczających pewne kwoty na szereg lat.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do poczynienia następujących wydatków:

W rubr. XIII. Dział B. wykonanie budowli wodnych: Poz. 202 c) na regulację górnego Dniestru uzupełnienie I. raty . . . . . 72.000 zł.

Poz. 204 g) na uzupełnienie obwałowania Wisły i Wisłoki w pow. mieleckim II. rata . . . . . 44.870 „

Poz. 204 i) na obwałowanie lewego brzegu Wisły między Krakowem a granicą państwa I. rata . . . . . 21.774 „

Poz. 205 b) na konserwację robót melior. regulacyi Łęgu . . . . . 750 „

Poz. 206 lit. a) do u) zasiłku na popieranie mniejszych robót melioracyjnych w myśl uchwały sejmowej z 26. listopada 1889 r. . . . . 60.188 „

zamiast uchwalonych w r. 1898 63.797 zł.

W Rubr. XVI. poz. 373 b) na urządzenie warsztatów mechanicznych w krajowej Szkole sukienniczej w Rakszawie II. rata w myśl uchwały sejmowej 6. lutego 1897 . . . . . 7.500 „

3. Sejm upoważnia do pobierania na rzecz funduszu krajowego dodatków do państwowych podatków bezpośrednich a mianowicie:

a) dodatku do państwowego podatku gruntowego, domowo-czynszowego, domowo-klasowego i do 5% podatku od domów wolnych w wysokości 60 ct. od każdego złotego w wal. austr. całej przypisanej należności tych podatków, w mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim wszakże, ma się pobierać ten dodatek do podatków w tym ustępie ad a) wymienionych w wysokości 46 ct. od każdego złotego w wal. austr. całej należności tych podatków;



b) dodatku do państwowych bezpośrednich podatków osobistych, ustanowionych ustawą z dnia 25. października 1896 Nr. 220. Dziennik ustaw państw. z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego w wysokości 66 ct. od każdego złotego w wal. austr. całej przypisanej należności tych podatków; w mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim, wszelako ma się pobierać ten dodatek do podatków w niniejszym ustępie ad b) wymienionych w wysokości 52 ct. od każdego złotego w wal. austr. całej należności tych podatków.

4. Upoważnienia powyższe pod 1. i 3. udzielone, obowiązują po dzień 30. czerwca 1899 r.

Uchwały ad 1. i 3. zakomunikowano c. k. Dyrekcji Skarbu i wszystkim urzędom podatkowym odezwą z 31. grudnia 1898 l. 82.221.

Uchwała  
finansowa o  
poborze do-  
datku krajo-  
wego na r.  
1899.

W załatwieniu sprawozdania Komisji budżetowej uchwalił Wys. Sejm na posiedzeniach z 24. i 27. marca 1899 budżet funduszu krajowego na rok 1899, na posiedzeniu zaś z dnia 28. marca 1899 powziął Wys. Sejm następujące uchwały:

I. Na r. 1899 ustanawia się wydatki funduszu krajowego w sumie 9,685.706 zł., a dochody własne funduszu tego w sumie 3,030.902 zł.

II. Na pokrycie niedoboru funduszu krajowego w r. 1899 pobierany będzie dodatek do podatków bezpośrednich państwowych, a mianowicie:

a) dodatek do państwowego podatku gruntowego, domowo-czynszowego, domowo-klasowego i do 5%-ego podatku od domów wolnych w wysokości 60 centów od każdego złotego w. a. całej przypisanej należności tych podatków;

b) dodatek do państwowych bezpośrednich podatków osobistych ustanowionych ustawą z dnia 25. października 1896 Dz. u. p. Nr. 220 z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego w wysokości 66 ct. od każdego zł. w. a. całej przypisanej należności tych podatków;

c) opodatkowani w mieście Krakowie tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim opłacać będą dodatek do podatków w ust. II. ad a) wymienionych w wysokości 49 ct. zaś do podatków w tymże ustępie ad b) wymienionych 55 ct. od każdego złotego w. a. całej należności tych podatków.

III. Kwoty przyzwolone na rok 1899 w rubrykach i pozycjach wydatków budżetu funduszu krajowego w znaczeniu ściślejszem niemniej w funduszu krajowym w znaczeniu obszerniejszem, jakoteż wszystkich zakładów krajowych będą wydawane tylko na cele oznaczone w poszczególnych rubrykach i pozycjach, a to osobno w dziale wydatków zwyczajnych, osobno w dziale wydatków nadzwyczajnych. Przenoszenie zaoszczędzeń dozwolone jest tylko przy następujących pozycjach funduszu krajowego w ściślejszem znaczeniu:

a) w rubryce I. między pozycjami 5., 6. i 7. i między pozycjami 8. i 10.;

b) w rubryce II. między literami a, b, c, d, pozycyi 24.;

c) w rubryce X. między pozycjami 166 i 167 tudzież między pozycjami 171, 172, 173;

d) w rubryce XV. między pozycjami 266 i 267, tudzież między pozycjami 282 i 283, dalej w należących do tej rubryki budżetach szkół rolniczych, szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie i szkoły ogrodniczej w Tarnowie między wszystkimi pozycjami każdej rubryki zwyczajnych wydatków tych szkół;

e) w rubryce XVI. między pozycjami 289 do 335, między pozycjami 338 i 398, między pozycjami 399 i 402, między pozycjami 396 i 403i wreszcie między pozycjami działów A, B, C, D i F wydatków na szkoły przemysłowe zawodowe połączone z warsztatami wzorowymi, wszakże tylko w granicach każdego działu z osobna i tylko w wydatkach zwyczajnych.

IV. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby w preliminarzu na rok 1900 przeprowadził wszelkie możliwe oszczędności celem zapobieżenia znacniejszemu podwyższeniu dodatków do podatków bezpośrednich, a nadto jak najrychlej przedsięwziął studia i przeprowadził rokowania z c. k. Rządem w tym celu, by już w preliminarzu na rok 1900 zapewnionem zostało krajowi nowe źródło dochodów niezawisłe od dodatków do podatków bezpośrednich.



a wystarczające na pokrycie nieuniknionego wzrostu potrzeb cywilizacyjnych i ekonomicznych kraju.

V. Sejm wydaje polecenie, by na przyszłość wnioski budżetowe komisyj fachowych były mu przedkładane tylko w porozumieniu z komisją budżetową i za jej zgodą.

VI. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby jak najrychlej przedsięwziął studia celem konwersyi hipotecznych długów na amortyzujący się dług rentowy niewypowiedzialny ze strony wierzyciela.

Uchwała pod II. uzyskała sankcję cesarską. Najwyższem postanowieniem z dnia 22. czerwca 1899, jednak, jak to zakomunikowano Wydziałowi krajowemu odezwą Prezydium c. k. Namiestnictwa z 11. lipca 1899 l. 7.207, ze zmianami, unormowanemi Najwyższem postanowieniem z ubiegłego roku. Zmiana zaś ta polega na tem, że do uchwały przez Wys. Sejm powziętej dodano do ustępu II. b. końcówkę: „nie naruszając co do podatku pensyjnego od wyższych poborów służbowych uwolnień, unormowanych Najwyższem postanowieniem z dnia 25. listopada 1858, ogłoszonym rozporządzeniem Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 27. listopada 1858. Dz. u. p. Nr. 220.“

W zeszłorocznem swem sprawozdaniu z czynności, które jednak nie zostało przez Wys. Sejm załatwione, wyłuszczył był Wydział krajowy szczegółowo, jakie wobec tego zajął stanowisko, pozwolił sobie zwrócić uwagę Wys. Sejmowi, że c. k. Rząd wprowadzeniem tego dodatku do uchwały finansowej przez Wys. Sejm powziętej ścieśnił prawo Sejmowi wyłączenie przysługujące nakładania krajowych dodatków do państwowych podatków bezpośrednich, a zatem i dodatków do podatku od wyższych poborów służbowych.

Nadmienił wreszcie Wydział krajowy, że c. k. Rząd wprowadzając ten dodatek do uchwały finansowej, stanął w rażącej sprzeczności z ustawą krajową, na tydzień przedtem bo dnia 24. czerwca 1898 sankcyonowaną, mocą której jedynie podatek osobisty dochodowy uwolniono od dodatków, podlegających kompetencji krajowego ustawodawstwa.

W końcu zaznaczył Wydział krajowy, że dodatek ten nie może i nie powinien jego zdaniem obecnie mieć mocy obowiązującej. Dodatek ten bowiem powiada, że dodatek krajowy do państwowych bezpośrednich podatków osobistych, zaprowadzonych ustawą z r. 1896 ma być pobierany bez naruszenia co do podatku od wyższych poborów uwolnień, unormowanych Najwyższem postanowieniem z 27. listopada 1858. Postanowienie zaś to *wyraźnie* orzeka, że *podatek dochodowy* od poborów służbowych przez urzędników dworu, państwa i t. d. opłacany ma być od 1. listopada 1858 wolny od dodatków krajowych. Tymczasem od 1. stycznia 1898, tj. od dnia wejścia w życie nowej ustawy o bezpośrednich podatkach osobistych, wymienieni w Najwyższem postanowieniu funkcjonaryusze nie opłacają już podatku dochodowego, gdyż ten został właśnie powyższą ustawą zniesiony. Trudno tedy, aby z chwilą zniesienia tego podatku miały mimo to jeszcze obowiązywać nadal postanowienia dodatkowe i wykonawcze, odnoszące się do tego podatku, lub też aby się miały odnosić do zupełnie nowego rodzaju podatku, jak w tym wypadku do podatku od wyższych poborów służbowych.

Podobnie jak ubiegłego roku wniósł Wydział krajowy i w bieżącym roku w dniu 19. lipca 1899 L. 46.445 przedstawienie do c. k. Namiestnictwa. W tegorocznem przedstawieniu upraszał Wydział krajowy przynajmniej o poinformowanie, na jakim postanowieniu prawnem opierał się c. k. Rząd wprowadzając do uchwały sejmowej dowolne zmiany i dodatki? Ani na zeszłoroczne ani na tegoroczne pismo nie otrzymał Wydział krajowy odpowiedzi do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania.

Z wykonania pierwszej części uchwały ad IV. zdaje Wydział krajowy sprawę w przedłożeniu swem o budżecie krajowym na r. 1900; co do drugiej części, w której Wys. Sejm poleca „przeprowadzić rokowania z c. k. Rządem w tym celu, by już w preliminarzu na r. 1900 zapewnieniem zostało krajowi nowe źródło dochodów, niezawisłe od dodatków do podatków bezpośrednich a wystarczające na pokrycie nieuniknionego wzrostu potrzeb cywilizacyjnych



i ekonomicznych kraju", to Wydział krajowy po przeprowadzeniu szczegółowych studyów zwrócił się w memoryale z 1. sierpnia 1899 L. 52.521 do c. k. Ministerstwa skarbu z żądaniem, aby dopuszczono kraje koronne do udziału w podatku konsumcyjnym w ten sposób, żeby krajom przysługiwało prawo nakładania dodatku do państwowego podatku konsumcyjnego od spirytusu i piwa. Bliższe szczegóły i motywa zawiera załączony memoryał. /.

### Alegat

Do chwili zamknięcia sprawozdania nie otrzymał wprawdzie Wydział krajowy odpowiedzi, wiadomo mu jednak, że Ministerstwo skarbu zaprosiło na 28. listopada 1899 Marszałków wszystkich krajów koronnych na konferencję celem wysłuchania i omówienia sposobów przyjęcia z pomocą finansom krajowym.

Ustawa o przeznaczeniu i użyciu odsetek funduszu rezerwowego wspólnych kas sierocych na utrzymanie i wychowanie ubogich sierót i opuszczonych dzieci w kraju.

Ustawa ta, uchwalona przez Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 10. marca 1899., przesłana pismem Marszałka krajowego z tej samej daty do c. k. Namiestnictwa, nie otrzymała sankcyi do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania.

Ustawa o przedmiocie podwyższenia płac nauczycieli szkół ludowych.

Najwyższem postanowieniem z dnia 6. lipca 1899 sankcyonowany został uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 22. marca 1899 projekt ustawy, zmieniającej art. 11 i 12 ustawy krajowej z dnia 1. stycznia 1889 (Nr. 16. Dz. u. kr.) w brzmieniu ustanowionem ustawami z dnia 5. maja 1896 (Nr. 34. Dz. u. kr.) i z dnia 15. czerwca 1892 (Nr. 40. Dz. u. kr.) o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych.

Ustawa o wynagrodzeniu za naukę religii w publicznych szkołach ludowych.

Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 24. marca 1899 projekt ustawy zmieniającej ustawę krajową z dnia 1. grudnia 1889 nr. 71 Dz. u. kr. o wynagrodzeniu za naukę religii w publicznych szkołach ludowych, uzyskał sankcję Najwyższem postanowieniem z dnia 22. czerwca 1899.

Ustawa o szkołach realnych.

Najwyższem postanowieniem z dnia 24. sierpnia 1899 udzielona została sankcja uchwalonemu przez Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 21. marca 1899 projektowi ustawy o szkołach realnych.

Na rezolucye do c. k. Rządu uchwalone przy powyższej ustawie nie nadeszła dotychczas odpowiedź.

Ustawa „o Radach szkolnych okręgowych“.

Uchwalony przez Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 17. marca 1899 projekt ustawy o władzach nadzorczych szkolnych, zmieniający postanowienia §§. 20—41 ustaw o władzach nadzorczych szkolnych miejscowych i okręgowych z dnia 25. czerwca 1873 i 6. grudnia 1887 uzyskał sankcję Najwyższem postanowieniem z dnia 26. czerwca 1899.

## II. Sprawy finansowe.

Uchwała w sprawie zamknięcia rachunków za r. 1897 funduszu krajowego i funduszy dotowanych ze skarbu krajowego, tudzież funduszy samostnych budżetem objętych.

Uchwałą z dnia 2. marca 1899 udzielił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu absolutoryum z rachunków funduszu krajowego, funduszy dotowanych ze Skarbu krajowego i funduszy samostnych budżetem objętych, złożonych za r. 1897, która to uchwała objęła także absolutoryum do c. k. krajowej Rady szkolnej z działu wydatków kraj. funduszu szkolnego za tenże rok.

O tej uchwale zawiadomiono interesowanych.



Petycja m. Lwowa o przyznanie miastu przynajmniej 10% z kwoty, jaką kraj otrzyma ze Skarbu państwa za zrzeczenie się prawa nakładania dodatków do podatku osobisto-dochodowego.

Uchwałą z dnia 21. lutego 1898 przekazał Wys. Sejm petycję gminy król. stoł. miasta Lwowa Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby treść tej petycji zbadał i na najbliższej sesji sejmowej przy dołączeniu dat odnoszących się do wpływu reformy podatkowej na budżet miasta Lwowa przedłożył Sejmowi sprawozdanie.

Zarazem polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu, aby, w razie gdyby c. k. Rząd przystąpił do reformy podatków konsumcyjnych w kierunku dla gminy m. Lwowa niekorzystnym, udał się do c. k. Rządu z odpowiednim przedstawieniem w celu obrony interesów miasta Lwowa.

Spełniając pierwsze polecenie, udał się Wydział krajowy do Dyrekcyi Skarbu z prośbą o dostarczenie dat; mianowicie:

a) ile wynosiły dochody gminy m. Lwowa w latach 1895, 1896 i 1897 z dodatków do podatku zarobkowego i dochodowego, a to dla każdego roku oddzielnie z roku przedmiotowego, a oddzielnie z zaległości z dawniejszych lat.

b) ile wynosił w r. 1898 dochód m. Lwowa:

α) z powszechnego podatku zarobkowego;

β) z podatku zarobkowego od przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania rachunków;

γ) z podatku rentowego;

δ) z podatku od wyższych poborów;

c) wreszcie jaki jest przypis dodatków gminnych na rok 1899 w tych kategoriach podatków?

Wydział krajowy mniemał bowiem, że na podstawie tych urzędowych dat, będzie można w przybliżeniu wyrobić sobie pogląd na wpływ, jaki wywarła wprowadzona w r. 1898 reforma podatkowa na budżet gm. m. Lwowa.

Daty, dostarczone przez c. k. kraj. Dyrekcyę skarbu, przedstawiają się jak następuje:

W r. 1895 wypłacono Magistratowi z tytułu dodatku:

6%	do podatku zarobkowego	.	.	3.354	zł.	99	ct.
40%	"	"	dochodowego	.	,	223.785	" 34 "
				razem	.	227.140	zł. 33 ct.

Za rok przedmiotowy tj. za r. 1895, nadto zaległości za ubiegłe lata:

w zarobkowym	.	.	.	.	2.654	zł.	51	ct.
w dochodowym	.	.	.	.	42.185	"	25	"
				razem	.	44.839	zł. 76 ct.	

W r. 1896 z tytułu dodatku:

6%	do podatku zarobkowego	.	.	2.958	zł.	93	ct.
40%	"	"	dochodowego	.	.	221.219	" 51 "
				razem	.	224.178	zł. 44 ct.

Za rok przedmiotowy 1896, nadto zaległości za ubiegłe lata:

w zarobkowym	.	.	.	.	3.343	zł.	11	ct.
w dochodowym	.	.	.	.	51.662	"	47	"
				razem	.	55.005	zł. 58 ct.	

W r. 1897 z tytułu dodatku:

6%	do podatku zarobkowego	.	.	3.122	zł.	26	ct.
30%	"	"	dochodowego	.	.	149.810	" 21 "
				razem	.	152.932	zł. 47 ct.

Za rok przedmiotowy 1897, nadto zaległości za ubiegłe lata:

w zarobkowym	.	.	.	.	3.748	zł.	71	ct.
w dochodowym	.	.	.	.	31.025	"	55	"
				razem	.	34.774	zł. 26 ct.	

Dochody gminy m. Lwowa z dodatków do podatku zarobkowego i dochodowego wynosiły tedy:



W r. 1895 227.140 zł. 33 ct. a z zaległości 44.839 zł. 76 ct. = 271.980-09 zł.  
 „ 1896 224.178 „ 44 „ „ „ 55.005 „ 58 „ = 279.184-02 „  
 „ 1897 152.932 „ 47 „ „ „ 34.774 „ 26 „ = 187.706-73 „

Znaczny spadek w r. 1897 tłumaczy się tem, że w tym roku stopa procentowa podatku dochodowego wynosiła tylko 30<sup>0</sup>/<sub>0</sub>, gdy w poprzednich latach pobierano 40<sup>0</sup>/<sub>0</sub>.

W r. 1898 weszła w życie nowa ustawa o bezpośrednich podatkach osobistych, która zniosła podatek dochodowy, przerobiła podatek zarobkowy a zaprowadziła podatek osobisto-dochodowy, podatek rentowy i podatek od wyższych poborów.

Dla ciał samorządnych, czerpiących dochody z dodatków do podatków bezpośrednich zmieniła się tedy podstawa na której się opierają ich dochody. Ubył bowiem podatek dochodowy, natomiast przybył podatek rentowy i podatek od wyższych poborów, tudzież zmieniły się zasady podatku zarobkowego. Przybył wprawdzie także i podatek osobisto-dochodowy, jednakowoż ustawą krajową z 24 czerwca 1898 nr. 75 uwolniony został od wszelkich autonomicznych dodatków.

Wedle wykazu, dostarczonego przez c. k. Dyrekcyę Skarbu, pobrała gmina m. Lwowa w r. 1898 z tytułu dodatków do tych nowych podatków bezpośrednich, mianowicie z tytułu dodatku:

30 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> do powszech. podat. zarobkowego . . . . .	16.745 zł. 93 ct.
„ „ podat. zarob. od przedsiębiorstw . . . . .	190.699 „ 64 „
„ „ „ rentowego . . . . .	— „ —
„ „ „ od wyższych poborów . . . . .	3.084 „ 51 „
Razem . . . . .	<u>210.530 zł. 08 ct.</u>
za rok przedmiotowy t. j. za r. 1898, a nadto zaległości za ubiegłe lata:	
w dawnym zarobkowym . . . . .	3.358 zł. 25 ct.
„ „ dochodowym . . . . .	89 384 „ 26 „
Razem . . . . .	<u>92.742 zł. 51 ct.</u>

Dochody tedy gminy m. Lwowa w r. 1898 z dodatków do tej kategorii podatków bezpośrednich, które przed r. 1898 istniały a od r. 1898 bądź zmienione, bądź wprowadzone zostały, wynosiły:

za rok przedmiotowy . . . . .	210.530 zł. 08 ct.
w zaległościach . . . . .	92.742 „ 51 „
Razem . . . . .	<u>303.272 zł. 59 ct.</u>

Z porównania tedy wyników lat 1895, 1896 i 1897 z wynikiem roku 1898 — przyczem się nadmieniam, że porównuje się tylko wyniki dodatków do podatku zarobkowego i dochodowego z wynikiem dodatków do podatków zastępujących powyższe kategorie — pokazuje się korzystniejszy rezultat w r. 1898. Nawet przy porównywaniu wyników z roku przedmiotowego:

w r. 1895 wynosiły te dodatki . . . . .	227.140 zł.
w r. 1896 „ „ „ . . . . .	224.178 „
w r. 1897 „ „ „ . . . . .	152.932 „
w r. 1898 „ „ „ . . . . .	210.530 „

okazuje się, że rezultat r. 1898 jest znacznie korzystniejszy od r. 1897, a nieco gorszy od wyników r. 1895 i 1896, przyczem jednak nie należy zapominać, że w tych właśnie latach stopa procentowa dodatku do podatku dochodowego była o 10<sup>0</sup>/<sub>0</sub> wyższą oraz, że w roku 1898 niema jeszcze dochodu z dodatku do podatku rentowego.

Na rok 1899 przypisano dla gm. m. Lwowa przy stopie tej samej tj. 30 <sup>0</sup> / <sub>0</sub> dodatku do podatku zarobkowego . . . . .	27.083 zł. 23 ct.
podatku zarobkowego od przedsiębiorstw . . . . .	198.863 „ 01 „
„ od wyższych poborów . . . . .	3.533 „ 79 „
„ rentowego . . . . .	— „ —
Razem . . . . .	<u>229.480 zł. 03 ct.</u>

Mając te wyniki oparte na urzędowych danych, nie może Wydział krajowy poprzeć petycji gminy miasta Lwowa o przyznanie jej za ubytek w do-



chodach, spowodowany nową ustawą podatkową, przynajmniej 10% z kwoty, jaką fundusz krajowy otrzymuje ze skarbu państwa za zrzeczenie się prawa nakładania autonomicznych dodatków do podatku osobisto dochodowego.

Co do drugiej części polecenia Wys. Sejmu, to Wydział krajowy ściśle się doń zastosuje, skoro mu tylko będzie wiadomem, że c. k. Rząd przystępuje do reformy podatków konsumcyjnych w kierunku niekorzystnym dla gminy miasta Lwowa.

### III Sprawy szkolne.

Reorganiza-  
cja szkół  
wydziałowych

Na podstawie ustawy z 23. maja 1895 Nr. 57. dz. u. kr., przystąpiła c. k. Rada szkolna w roku bieżącym do zorganizowania nowych szkół wydziałowych w kilku większych miastach kraju, gdzie znalazły się po temu warunki, w ustawie przewidziane, a względnie do reorganizacji istniejących szkół wydziałowych (żeńskich).

Ponieważ według art. 7. powyższej ustawy koszta założenia i utrzymania szkół wydziałowych pokrywane być mają w sposób, określony ustawą z dnia 24. kwietnia 1894, Nr. 49. dz. u. kr., przeto Rada szkolna krajowa przed wydaniem orzeczeń organizacyjnych odnosiła się w myśl art. 16. wspomnianej ustawy do Wydziału krajowego o objawienie zdania, czyli i jaki zasiłek gminom miast, posiadających dochód z majątku zakładowego, ma być udzielony z funduszu szkolnego krajowego na pokrycie zwiększonych wydatków na płace nauczycieli. Opinii takich udzielał Wydział krajowy po dokładnem zbadaniu majątku i stosunków finansowych miast, a mianowicie:

W Nowym Sączu w miejsce 6-cio klasowej szkoły żeńskiej, połączonej z prowizoryczną klasą siódmą, zorganizowano pięcioklasową szkołę wydziałową żeńską, połączoną pod wspólną Dyrekcyą z 4-ro klasową szkołą pospolitą żeńską. Wydział krajowy oświadczył się za przyjęciem na fundusz krajowy zwiększonego wydatku w kwocie 1658 zł. spowodowanego zorganizowaniem 3-klasowej szkoły wydziałowej, koszt zaś utrzymania IV. i V. klasy wydziałowej przyjęła w całości gmina na siebie.

W Buczaczu w miejsce dwóch 6-cio kl. szkół pospolitych, męskiej i żeńskiej, zorganizowano dwie 3-klasowe szkoły wydziałowe, męską i żeńską, z których każda połączona jest z 4-ro klasową pospolitą. — Wydział krajowy oświadczył się za przyjęciem części zwiększonego wydatku w kwocie 3.360 zł. na fundusz krajowy, podczas gdy resztę nadwyżki w kwocie 1000 zł. pokrywać ma gmina.

W Sanoku w miejsce 6-klasowej szkoły ludowej żeńskiej zorganizowano 3-kl. szkołę wydziałową żeńską, połączoną z 4 klasową szkołą pospolitą żeńską. Wydział krajowy oświadczył się za przyjęciem na fundusz szkolny krajowy całego zwiększonego wydatku w kwocie 2.070 zł.

W Wadowicach zorganizowano 3-klasową szkołę wydziałową żeńską, połączoną z 4-klasową pospolitą, w miejsce zwiniętej równocześnie 6-cio klasowej szkoły pospolitej żeńskiej. Wydział krajowy oświadczył się za przyjęciem części zwiększonego wydatku w kwocie 1.714 zł. na fundusz krajowy, podczas gdy resztę w kwocie 400 zł. pokryć ma gmina.

W Złoczowie w miejsce 6-klasowej szkoły pospolitej męskiej, zorganizowano 3-klasową szkołę wydziałową męską, połączoną z 4-kl. szkołą pospolitą. Wydział krajowy oświadczył się za przyjęciem na fundusz krajowy części zwiększonego wydatku w kwocie 1.900 zł., resztę zaś w kwocie 500 zł. ponosić ma gmina.

W Krakowie w miejsce 4-klasowej szkoły ludowej męskiej im. św. Floryana i żeńskiej im. Klementyny Tańskiej, zorganizowano dwie 3-klasowe szkoły wydziałowe, męską i żeńską, z których każda połączona jest z 4-klasową pospolitą. Wydział krajowy oświadczył się za przyjęciem na fundusz krajowy całego zwiększonego wydatku w kwocie 8.100 zł.



Orzeczenia Rady szkolnej krajowej zgodne są z powyższymi opiniami Wydziału krajowego. W bieżącym roku przystąpiła także Rada szkolna krajowa do zreorganizowania 4-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej im. św. Scholastyki w Krakowie na wydziałową 6-klasową. Koszta utrzymania IV., V. i VI. klasy przyjęła gmina w całości na siebie. Gdy wskutek powyższej reorganizacji wydatek z ogólnych prestacyi, do których fundusz szkolny krajowy się przyczynia, zmniejszył się o 900 zł., Wydział krajowy postanowił przyznać gminie m. Krakowa, tytułem subwencji dla powyższej szkoły kwotę 1.000 zł. rocznie i kwotę taką wstawił już do preliminarza funduszu szkolnego krajowego na r. 1900, zamiast wstawianej dotychczas subwencji 2.500 zł.

Pobór dodatków szkolnych na rzecz miejscowych funduszy szkolnych.

Na posiedzeniu z dnia 23. marca 1899, uchwalił Wys. Sejm następującą rezolucję:

„Wzywa się c. k. Rząd do wydania w właściwej drodze stosownych rozporządzeń, aby c. k. urzędy podatkowe wypłacały kwoty, wpływające do funduszu szkolnego miejscowego (w myśl art. 6, 7. i 8. ust. kraj. z 24. kwietnia 1894, Nr. 49, dz. u. kr.) do rąk przewodniczących rad szkolnych miejscowych“.

Uchwała powyższa została zakomunikowaną JE. P. c. k. Namiestnikowi. Pismem z dnia 13. lipca 1899, l. 7593/pr. c. k. Prezydium Namiestnictwa udzieliło Wydziałowi krajowemu do wiadomości odpis pisma c. k. kraj. Dyrekcyi Skarbu z 10. czerwca 1899, l. 50.122, z którego wynika, że taż c. k. Dyrekcyja wzbrania się przedłożyć powyższą rezolucję c. k. Ministerstwu skarbu z przychylnym wnioskiem. Decyzję swą motywuje tem, że nowa, wykonaniem uchwały sejmowej spowodowana czynność obciążałaby znacznie urzędy podatkowe bez koniecznej potrzeby, bo „skoro dotychczasowa praktyka wypłacania datku na miejscowy fundusz szkolny okazała się wystarczającą, to i nadal powinna wystarczyć“.

Na to Wydział krajowy pismem z dnia 25. lipca 1899, l. 47.198 odpowiedział c. k. Prezydium Namiestnictwa, że takim załatwieniem sprawy zadowolić się nie może i domagać się musi, aby rezolucya przez Wys. Sejm uchwalona, zawierająca wezwanie do c. k. Rządu, była przedłożoną tej c. k. władzy rządowej, która do załatwienia rezolucyi jest kompetentną. Wydział krajowy zastrzegł się oraz przeciw brzmieniu tego ustępu pisma c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, w którym zawartą jest poniekąd krytyka uchwały sejmowej, do której to władza nie jest ani powołaną ani niema prawa.

Dotychczas nie otrzymał Wydział krajowy od c. k. Prezydium Namiestnictwa odpowiedzi, w jaki sposób sprawa ta ostatecznie została załatwioną.

Sprawa obniżenia ceny książek szkolnych dla szkół ludowych.

W załatwieniu sprawozdania komisji szkolnej o wniesionej przez p. sła Wójcika rezolucyi w sprawie obniżenia ceny książek szkolnych, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 22. marca 1899 następującą uchwałę:

„Sejm wzywa c. k. Radę szkolną krajową, aby się starała obniżyć ceny książek szkolnych dla szkół ludowych, szczególnie w klasach najniższych“.

Rada szkolna krajowa w piśmie z dnia 25. października 1899, l. 28.212 oznajmiła Wydziałowi krajowemu, iż obecnie w sprawie tej nie może jeszcze stanowczego złożyć oświadczenia z powodu, że rokowania z Zakładem narodowym im. Ossolińskich o dalsze prowadzenie wydawnictwa książek szkolnych dla szkół ludowych nie zostały jeszcze ukończone, a od treści nowego układu zawisła jest możność obniżenia ceny tych książek.

Sprawa podwyższenia dotacyi na budowę szkół.

Na posiedzeniu dnia 27. marca 1899 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Sejm odsyła wniosek posła Styły w sprawie podwyższenia dotacyi na budowę szkół do Wydziału krajowego do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i uwzględnienia na przyszłość, o ile stan funduszy kraju na to zezwoli“.

W obojętne tego, że stan funduszy krajowych nie pozwala na wstawienie do budżetu r. 1900 wyższej niż dotąd dotacyi na budowę szkół, musiał Wydział krajowy życzenie w powyższym wniosku zawarte uważać na teraz jako niewykonalne.



Ankieta  
w sprawie  
reformy u-  
stroju i pla-  
nu naukowe-  
go c. k. Se-  
minaryów  
nauczyciel-  
skich.

Wskutek wniosku posła Kramarczyka, w sprawie zmiany ustawy o seminariach nauczycielskich, powziął Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 22 marca 1899, następujące uchwały:

1. Wzywa się c. k. Rząd a względnie Radę szkolną krajową, aby się zastanowiły:

a) nad sposobem zapewnienia lepszego wychowania kandydatów stanu nauczycielskiego;

b) nad zastosowaniem planów nauki w seminariach do potrzeb właściwych typu miejskiego i wiejskiego szkół ludowych.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Radą szkolną krajową zwołał do roku ankiety, którejby sprawa powyższa została przedłożoną.

Uchwały pod 1) zostały zakomunikowane c. k. Rządowi, a celem wykonania uchwały pod 2) odniósł się Wydział krajowy do Rady szkolnej krajowej z prośbą o objawienie zdania co do czasu zwołania ankiety, osób, jakiego do niej zaprosić należało i substratu do obrad.

W odpowiedzi na to c. k. Rada szkolna krajowa pismem z 4. października 1899, l. 14.478, oznajmiła Wydziałowi krajowemu, że od dłuższego czasu zajmuje się podnoszoną już niejednokrotnie w Sejmie reformą w ustroju i planie naukowym seminariów nauczycielskich. Studya w tej sprawie podjęte wykazały jednak całą trudność kwestyi. Należy się tu liczyć nie tylko z różnaitością potrzeb i stosunków, ale także z granicami, wskazanymi możliwie reformie ustawą państwową z dnia 14. maja 1869. Nr. 62, dz. u. p. Wnioski w tej sprawie przedłożone nie uzyskały też jeszcze zasadniczej decyzji c. k. Ministerstwa.

W tym stanie sprawy c. k. Rada szkolna krajowa nie mogłaby zająć w tej kwestyi na proponowanej ankiecie żadnego stanowiska, ani stanowczego oświadczenia złożyć. Z tych powodów zmuszoną jest Rada szkolna krajowa uchylić się obecnie od czynnego udziału w zamierzonej w tej sprawie ankiecie. Gdyby zaś Wydział krajowy postanowił zwołać ankietę z obywateli z poza sfer szkolnych dla wysłuchania ich zdania w sprawie seminariów nauczycielskich, c. k. Rada szkolna gotowa jest wysłać na nią delegata swego celem udzielenia potrzebnych i żądanych wyjaśnień.

Wobec tej odpowiedzi postanowił Wydział krajowy wstrzymać się na teraz ze zwołaniem ankiety.

Sprawa  
podwyższenia  
subwencji  
państwowej  
na stypen-  
dya dla  
kandydatów  
na nauczycie-  
li szkół  
ludowych.

Na rezolucję uchwaloną przez Wysoki Sejm dnia 27. marca 1899 wzywającą c. k. Rząd do podwyższenia subwencji na stypendya dla kandydatów szkół ludowych, nie nadeszła dotychczas odpowiedź od c. k. Rządu.

Sprawa za-  
kładania no-  
wych semina-  
ryów nauczy-  
cielskich  
męskich.

W załatwieniu sprawozdania komisji szkolnej o stanie szkół ludowych i seminariów nauczycielskich w r. 1897/8 Wysoki Sejm uchwałą z dnia 6. marca 1899, wezwał c. k. Rząd, aby i nadal zakładał nowe seminaria nauczycielskie męskie.

Na powyższą rezolucję dotychczas nie nadeszła odpowiedź od c. k. Rządu.

Budowa  
domów dla  
internatów.

W celu poparcia sprawy zakładania internatów dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych, wstawił Wysoki Sejm do budżetu krajowego na rok 1899 kwotę 40.000 zł. na cel budowy domów dla internatów. Z tej sumy wypłacił Wydział krajowy stosownie do polecenia W. Sejmu przedewszystkiem kwotę 1000 zł. jako ostatnią ratę subwencji, dawniej już uchwalonej na budowę internatu dla kandydatów nauczycielskich w Tarnopolu.



Z pozostałej sumy przyznał Wydział krajowy na budowę domów dla internatu: w Samborze kwotę . . . . .	20.000 zł.
w Tarnowie           "           "           "           "	10.000 "
w Sokalu           "           "           "           "	7.000 "

za należytem ubezpieczeniem hipotecznem i z zastrzeżeniem zwrotu subwencji na wypadek zwinęcia internatów.

Według relucyj kuratorji internatów budowa a względnie adaptacya domów na pomieszczenie internatów postępuje szybko naprzód. W Tarnopolu dom internatowy już z dniem 1. września b. r. miał być oddanym do użytku, w Sokalu budynek na internat zakupiony, miał być również najdalej do 1. września b. r. zaadaptowanym na cel przeznaczony. Kuratorja internatu w Tarnowie, uzyskawszy zasiłek, przystąpiła zaraz na wiosnę b. r. do budowy domu. W Samborze wreszcie, gdzie postanowiono wybudować gmach 2-piętrowy przeznaczony na pomieszczenie 100 wychowanków, budowa doprowadzoną została w roku bieżącym pod dach a w roku 1899 oddaną być ma z końcem lipca do zamierzonego użytku.

Ze względu, że koszta tej budowy obliczone są na 35.000 zł., komitet internatu, nie mając prócz subwencji 20.000 zł., żadnych innych funduszków, wniósł do Wydziału krajowego podanie o wstawienie do preliminarza budżetu krajowego na r. 1900 kwoty 15.000 zł. potrzebnej na pokrycie reszty kosztów budowy. Na poparcie swe próby przytoczył komitet, że w razie nieuzyskania tego funduszu w ciągu r. 1900, nie miałyby możliwości dokończenia budowy a istniejący od kilku lat z wielkim pożytkiem dla młodzieży internat musiałby być zwinęty dla braku lokalu na pomieszczenie, bo najem lokalu teraźniejszego kończy się w r. 1900. Pomimo tych argumentów przemawiających za udzieleniem dalszej subwencji, nie mógł Wydział krajowy uczynić zadość prośbie, musiał bowiem stosownie do uchwały W. Sejmu z 28. marca b. r., ze względu na niepomyślny stan finansów krajowych, przeprowadzając w preliminarzu na r. 1900 wszelkie możliwe oszczędności, zaniechać na teraz preliminarzowania subwencji na cel budowy internatów.

Petycja  
Siostr Felicyanek  
w Sokalu  
o subwencję  
na zakupno  
domu na  
internat.

Uchwałą z dnia 27. marca 1899, przekazał W. Sejm petycję Siostr Felicyanek w Sokalu o subwencję na zakupno domu na internat, Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia w porozumieniu z Radą szkolną krajową.

Mimo przekonania o nader zbawiennej i pożytecznej działalności, jaką SS. Felicyanki rozwijają w szkolnictwie ludowem, nie mógł Wydział kraj. uwzględnić powyższej petycji, ponieważ c. k. Rada szkolna krajowa za tem się nie oświadczyła. Rada szkolna krajowa zaś wychodziła przytem z założenia, że fundusz na budowę domów dla internatów przeznaczony został wyłącznie dla kandydatów Seminarjów nauczycielskich. Internat zaś Siostr Felicyanek w Sokalu miałby służyć uczennicom 6-klasowej szkoły żeńskiej pospolitej.

Sprawa reformy szkół średnich.

Rezultat obrad ankiety zwołanej przez Wydział krajowy w październiku 1898 w celu zbadania, czy zachodzi obecnie potrzeba reformy szkół średnich, zakomunikował Wydział krajowy Radzie szkolnej krajowej z prośbą o objawienie opinii co do projektu reformy szkół średnich w uchwale ankiety zaleconego.

Żądanej przez Wydział krajowy opinii udzieliła Rada szkolna krajowa w piśmie 27. maja 1899 l. 256/pr., które ze względu na ważność sprawy zamieszczamy w całej osnowie.

Oto brzmienie wspomnianego pisma:

„Czyniąc zadość cennemu wezwaniu z dnia 22. grudnia 1898 L. 79.460 c. k. Rada szkolna krajowa ma zaszczyt przesłać Świątnemu Wydziałowi następującą swoją opinię w sprawie możliwej reformy naszych szkół średnich poruszanej w obradach i w uchwałach ankiety zwołanej w tym celu przez Świątny Wydział krajowy.

I. Sprawozdanie stenograficzne z posiedzeń ankiety nasuwa przede wszystkim uwagę, że znaczna część obradujących oparła się na fałszywym, a przynajmniej niejasnem pojęciu zadania i planów dzisiejszej szkoły realnej.



Pojmowano je tak, jakoby te szkoły były szkołami raczej specjalnymi, niż ogólnie kształcącymi, dawały wykształcenie niższe i były przeznaczone dla umysłów słabszych. Zapatrywanie to mogło mieć uzasadnienie wobec dawniejszej organizacji szkół realnych, jak ją przedstawia „Zarys organizacji“, dziś jednak utrzymuje się tylko siłą tradycji a stanowczo błędnem jest wobec nowego planu szkół realnych z r. 1893. Według tego planu szkoła realna udziela ogólnego wykształcenia równorzędnie z gimnazjum, lubo na nieco innej podstawie, a w szczególności na podstawie nauki języków nowożytnych i ich literatury oraz na podstawie nauk przyrodniczo-matematycznych, rozszerzonych nauką geometrii wykreślnej i rysunków. Szkoła realna tak pojęta i zorganizowana wymaga od uczniów swoich niemniejszego jak gimnazjum zasobu talentu i pracy, pracy może nawet większej, dopóki jest tylko siedmioklasową. W każdym razie w naszym systemie szkolnym czyni ona zadość temu prądowi umysłów, który się z wielką siłą oświadczył przeciw wyłączności wychowania opartego na naukach klasycznych a domagał się uwzględnienia także wychowania opartego na językach nowożytnych i realiach. Tymczasem w obradach ankiety zwolennicy tego kierunku nowożytnego i realnego wykształcenia zamiast z pełną wiarą w jego przyszłość dążyć do udoskonalenia szkół realnych, ewentualnie do nadania im szerszego uprawnienia, wskutek mylnego pojęcia ich zadania i organizacji, ulegając błędnemu mniemaniu, jakoby szkoły realne stanowiły wobec gimnazyjów kategorię niższą, oświadczyli się za szkołą jednolitą i godzili się ze względów praktycznych nawet na wprowadzenie do tej szkoły łaciny. Nie zważali może na to, że zaprowadzenie szkoły jednolitej z łaciną mogłoby się oprzeć tylko na przypuszczeniu, iż wykształcenie ogólne bez nauki choćby jednego języka klasycznego i jego literatury osiągnąć się nie da.

Drugą premisą błędną, która wprawdzie już na ankiecie została odpartą, ale na jej wynik może nie pozostała bez wpływu, było twierdzenie, jakoby idea szkoły jednolitej była postulatem narodowego polskiego wychowania. Wychowanie narodowe zagwarantowane jest językiem wykładowym, treścią książek i nauki szkolnej, mianowicie w dziale historii i literatury, wreszcie doborem nauczycieli i wpływem ich osobistym na uczniów. Cywilizacja zachodnio-europejska, której rozsądnikiem i tłumaczem są szkoły średnie, jest jednak jedna dla wszystkich narodów, które do niej należą a ambicja nasza narodowa polega właśnie w tem, ażeby z tej cywilizacji w całej pełni korzystać, ażeby po za nią nie pozostać w tyle. W tem dążeniu leży zasługa dawnej naszej Komisji edukacyjnej, która w końcu XVIII wieku zreformowała nasze szkoły, zaprowadzając w nich system szkolny zachodni, swego czasu najlepszy. Wracać dziś po stu latach do tego systemu, który tymczasem na całym zachodzie się zmienił, byłoby jednak krokiem wstecz, byłoby odbiegnięciem od zasadniczej myśli Komisji edukacyjnej. Wreszcie w obradach ankiety wyłoniła się ostra, nawet przesadna krytyka obecnego stanu szkół średnich w naszym kraju, do której sposób sformułowania pytań przedstawionych ankiecie zapewne dał pochop.

I tak podnoszono zarzuty z powodu przepełnienia szkół, z powodu częstej zmiany nauczycieli, z powodu nadmiernego obarczenia młodzieży, z powodu metody nauczania rozmaitych przedmiotów i t. d. Ci jednak, którzy z krytyką taką występowali, nie zadawali sobie dość uważnie pytania i nie zastanawiali się dokładnie nad tem, czy wszystkie te usterki przypisać należy chwilowym zewnętrznym okolicznościom, wśród których szkoły nasze średnie się rozwijają, czy też ich systemowi a w szczególności ich podziałowi na gimnazyja i szkoły realne. Przypisali je systemowi i czerpali stąd argument za radykalną jego reformę, nie dając jednak dowodu, że reforma taka w kierunku szkoły jednolitej lub bifurkacji klas wyższych jest na usunięcie owych niedostatków pewnem i skutecznem lekarstwem.

Oto okoliczności, które zdaniem Rady szkolnej krajowej, wielu członków ankiety do mylnych doprowadziły wniosków a ostatecznie sprawiły, że uchwała powzięta większością kilku głosów, przez ankietę, sformułowana jest w sposób niezrozumiały. Większość bowiem odrzuciw-



szy wniosek o utworzenie szkoły jednolitej, oświadczyła się za jednolitą szkołą w zakresie klas niższych a za bifurkacją nauki w klasach wyższych t. j. za podziałem uczniów na dwie grupy odrębnie się kształcące; zamiast jednak uwydatnić, na czym ma polegać ta odmienność kształcenia się jednych i drugich, zatarła zupełnie możebne różnice. Według wyraźnego brzmienia uchwał nauka języka i literatury łacińskiej ma być wspólną dla obu oddziałów, nauka języka i literatury greckiej niema być obowiązkową w żadnym. O innych przedmiotach niema wzmianki; przypuszczać należy, że mają być wspólne. Według brzmienia uchwał jedyna różnica polegać ma w tem, że na oddziale nazwanym „humanistycznym“ uczniowie mają poznać kulturę grecką, oczywiście na przekładach greckich autorów. Każdy nieuprzedzony przyzna jednak, że różnica to zbyt drobna, aby na niej oprzeć podział uczniów na dwa oddziały odrębnie się kształcące, zwłaszcza, że uczniów oddziału realnego niepodobnaby było pozbawić zupełnie tych wiadomości o kulturze greckiej, których uczą się już dzisiaj na przekładach w dzisiejszej szkole realnej. Ta uchwała ankiety nie może też c. k. Radzie szkolnej krajowej dostarczyć punktu wyjścia i podstawy do podjęcia reformy organizacji naszych szkół średnich, zwłaszcza, że poważna mniejszość członków ankiety oświadczyła się stanowczo przeciw radykalnej reformie a w szczególności przeciw zatarciu różnic pomiędzy dzisiejszą szkołą realną a gimnazjum.

Zwolennicy szkoły jednolitej przytaczają jako główne argumenty za przyjęciem tego typu ten ogólny wzgląd, że w ten sposób można uzyskać równe i jednolite wykształcenie całej młodzieży, która przygotowuje się do studyów akademickich, a dalej i dogodność wielką polegającą na tem, że opóźnia się przez zaprowadzenie szkoły jednolitej wybór zawodu i kierunku kształcenia do chwili, kiedy rozwój umysłowy daje już do tego dostateczną podstawę. Natomiast przeciwnicy zarzucają, że szkoła jednolita chcąc ułatwić młodzieży wybór zawodu w późniejszym wieku, musiałaby dlatego połączyć w sobie właściwości i zakres nauk gimnazyów i szkół realnych, a przeto albo zbyt ciężko obarczyć swych uczniów fizycznie i umysłowo, albo też zniżyć poziom wiedzy i wykształcenia młodzieży. Jeżeli zaś szkoła średnia jednolita ułatwiałaby młodzieży wybór pomiędzy wszystkimi rodzajami studyów wyższych, to pytanie, czyby ich do tych studyów w ogóle dobrze przysposobiła, czyby zaspokoiła wymagania stawiane przez szkoły wyższe w ich specjalnych kierunkach. Szkoła zbliżająca się do szablonu musi zawsze budzić obawy i niedowierzanie.

Ilość udzielanych przedmiotów stoi często w odwrotnym stosunku do wyniku ich w kierunku ogólnego wykształcenia i wychowania.

Pytanie wreszcie największe, czy jednolitość wykształcenia wszystkiej młodzieży sposobiącej się do studyów akademickich dla społeczeństwa jest rzeczą pożyteczną? Czy społeczeństwo przedstawiające tak różnorodne pola i kierunki myśli i pracy, nie powinno się raczej składać z ludzi różnorodnie kształconych? Płonną jest przecież obawa, że ludzie ci przestaną się rozumieć, bo pomimo różnic, jakie zachodzą między gimnazjami a szkołami realnymi, jest zawsze obszerny grunt obu tym typom wspólny, który ich wychowanków połączy w ich obywatelskiej pracy.

Bifurkacja klas wyższych, mająca opóźnić wybór kierunku studyów o lat kilka, spotykała się z zarzutem, że zbyt późno rozpoczyna a temsamem zbyt mało czasu przeznaczają na naukę tych ważnych przedmiotów, które stanowią charakterystyczne cechy gimnazyów i szkół realnych i do ich ustroju koniecznie należą a wymagają długiej i systematycznej pracy.

Zarzuty te przeciw szkole jednolitej i przeciw bifurkacji nie zostały dostatecznie odparte. Dyskusya przeprowadzona na ankiecie zwołanej przez Wydział krajowy była też wiernem odbiciem tej walki, która dziś w kwestyi szkoły średniej toczy się w literaturze pedagogicznej i politycznej oraz na zgromadzeniach różnego rodzaju niemal w całej Europie. Rada szkolna śledzi z uwagą jej objawy i przebieg, nie kładzie wcale tamy podwładnym sobie nauczycielom, ażeby w niej słowem i pismem brali czynny udział, nie ~~prze-~~ sądza też bynajmniej jej wyniku, ale jako władza szkolna liczyć się ~~musi~~



z faktem, że walka ta nie doprowadziła dotychczas nawet w teorii do pozytywnego wyniku, że pomiędzy samymi zwolennikami szkoły jednolitej nie jest dotąd rozstrzygniętą rzeczą, czy szkole takiej nadać kierunek więcej klasyczny czy więcej realny, nie ma też decyzji, czy ją utworzyć obok gimnazyów i szkół realnych jako typ trzeci, czy na ich miejsce, zwłaszcza, że próby podjęte w niektórych krajach w kierunku radykalnej reformy nie mogą się dotychczas wykazać żadnym dodatnim wynikiem. Rada szkolna nie może też poruszać przeprowadzenia kwestyi tak niedojrzałej.

II. Konieczność i pobudka praktycznego poruszenia sprawy mogłaby dla Rady szkolnej wynikać z rzeczywistego, obecnego stanu naszych szkół średnich. C. k. Rada szkolna krajowa nie uważa bynajmniej tego stanu za doskonały, i owszem od szeregu lat w sprawozdaniach swoich wykazuje jego braki i niedostatki i wskazuje drogę, po której zmierza do zaradzenia tym brakiem.

Pierwszym i najważniejszym z tych braków jest zbyt mała liczba szkół średnich i idące stąd ich przepełnienie. Wprawdzie w ciągu lat ostatnich dziesięciu założono cały szereg nowych zakładów (gimnazjum V. we Lwowie, gimnazjum w Podgórzu, gimnazjum II. w Przemyślu, gimnazjum ruskie w Kołomyi i w Tarnopolu, szkoła realna w Tarnowie i w Jarosławiu), uzupełniono inne (gimnazjum w Bochni, gimnazjum w Buczacz, szkoła realna w Tarnopolu) i podzielono najliczniej frekwentowane (gimnazjum IV i Franciszka Józefa we Lwowie, gimnazjum św. Anny w Krakowie), zakładano nowe szkoły, o ile tylko pozwalał na to brak nauczycieli kwalifikowanych, a nawet w niektórych przypadkach nie oglądano się na tę przeszkodę, jednak ten wzrost liczby szkół średnich nie czyni zadość rosnącej w latach ostatnich w sposób niezwykły i niespodziewany liczbie uczniów (w r. 1894/5 przybyło w szkołach średnich 572 uczniów, w r. 1895/6 879, w r. 1896/7 989, w r. 1897/8 1131 a w r. 1898/9 1254 uczniów, razem w 5 latach 4825 uczniów) a szkoły średnie przepełniają się z każdym rokiem coraz więcej i niedostatki wynikające z tego przepełnienia coraz wyraźniej dają się spostrzeżać i uczuwać coraz dotkliwiej. Ogromna liczba klas równorzędnych utrudnia kierownictwo, wielkie zapotrzebowanie sił nauczycielskich nie dopuszcza troskliwego ich doboru, sposób nauczania stosowny dla normalnej liczby uczniów i zapewniający im należyty postęp, staje się niedostatecznym w obec klasy przepełnionej i wyczerpuje siły i ochotę nauczyciela. Wszelkie usiłowania władz szkolnych zdążające do podniesienia poziomu wykształcenia, do ulepszenia nauczania, do poprawy podręczników, do uzupełniania zbiorów naukowych, a co najważniejsza, wszelkie zarządzenia władzy i najwyższego uznania godne wysiłki gromad nauczycielskich, zmierzające do rozwinięcia wpływu wychowawczego, mogą co najwyżej zmniejszyć owo złe wynikające z przepełnienia, ale nie mogą go usunąć.

Drugim ważnym brakiem naszego szkolnictwa jest nieproporcjonalnie mała liczba szkół realnych w porównaniu do liczby gimnazyów. (Gimnazyów mamy 30, a szkół realnych 4 całe i 2 w zawiązku).

Nie dawne to jeszcze czasy, kiedy nieliczne zresztą szkoły realne w naszym kraju tak opustoszały, że dwie z nich przemieniono na gimnazya a inne miały tylko minimalną ilość uczniów. W prawdzie w latach ostatnich stosunek ten poprawił się, liczba uczniów w szkołach realnych wzrasta się znacznie i zakłada się też nowe takie szkoły, wszelako i dzisiaj jeszcze stosunek ich do gimnazyów jest nader niekorzystny.

Powodem tego oprócz ekonomicznych warunków kraju, oprócz starszej tradycyi szkół gimnazyalnych i pewnego braku inicjatywy i siły woli w szukaniu nowych dróg w zawodach technicznych i przemysłowych, jest także mylne przekonanie, które, jak wspomnieliśmy, nawet i u członków ankiety wyraz znalazło, że szkoły realne są szkołami jakiejś niższej kategorii.

W innych państwach, a nawet w innych krajach koronnych austriackich szkoły realne przyjęły się już zupełnie i spełniają skutecznie swoje zadanie, u nas wciąż jeszcze walczą z uprzedzeniem. C. k. Rada szkolna krajowa nie wątpi jednak, że szkoły realne zdobędą sobie ufność i uznanie lud-



ności naszego kraju, że budzący się ruch na polu przemysłu popchnie i zachęci młodzież do szukania w tych szkołach przygotowania do nauk technicznych obok ogólnego wykształcenia.

Nie ustanie też Rada szkolna krajowa w dążeniach do pomnożenia liczby tych szkół i zapewnienia im jak najlepszych warunków.

Trzecim wreszcie ważnym niedostatkiem naszych szkół średnich, dla którego nie mogą rozwijać się normalnie, jest i ta okoliczność, że ludność, uważa wciąż niższe klasy szkoły średniej a nawet dwie lub trzy klasy za przygotowanie najstosowniejsze do różnych zawodów w praktycznych, a w tem przekonaniu posyła synów swoich do szkół średnich w wielu przypadkach nawet bez tego zamiaru, aby szkołę średnią kończyli. Uczniowie tacy nie przynoszą do szkoły w znacznej części tych umysłowych, moralnych i materialnych zasobów, których wymaga nauka w szkole średniej i w szkołach wyższych, do których szkoła średnia daje przystęp. Trzy czwarte ogólnej liczby młodzieży, wstępującej do szkoły średniej, nie kończy jej, ale rozchodzi się do różnych zawodów praktycznych, wyniosłszy zapewne ze szkoły średniej pewien zasób pożytecznych wiadomości, w każdym razie niezaokrąglony i jednostronny, ale zrzadzając jej zarazem tę szkodę, że w czasie, kiedy ją tłumnie zalegała, utrudniała niezmiernie jej zadanie. Szkoły wydziałowe i klasy piąte i szóste szkół ludowych typu miejskiego, liczące dzisiaj już 7200 uczniów, poprawiły zapewne już nieco te stosunki, zawsze jednak jeszcze tysiące uczniów znajduje się w gimnazyach i szkołach realnych, którzy cel swój łatwiej osiągnęliby, gdyby wybrali inną drogę przygotowania się do zawodu praktycznego.

Ktokolwiek jednak z tych jaskrawych braków szkół średnich w Galicyi zda sobie sprawę i nad przyczynami ich się zastanowi, ten przyjdzie do przekonania, że reforma ustroju ich, jakakolwiekby była, tym brakiom nie zaradzi wcale. Potrzeba nam przedewszystkiem większej liczby szkół i większej pomiędzy różnymi ich rodzajami równowagi. Potrzeba nam założyć większą liczbę szkół średnich a zwłaszcza szkół realnych, ażeby pomiędzy nimi a gimnazyami doprowadzić do potrzebnego dla społeczeństwa stosunku a każdemu zakładowi umożliwić spełnienie zadania.

Akcyę podjętą w tym kierunku może obecnie przyspieszyć większa liczba nauczycieli, której oczekujemy po dokonanej w roku ubiegłym regulacji płac nauczycielskich.

Potrzeba nam odprowadzić do innych szkół tę młodzież, która dziś do szkół gimnazyalnych i realnych garnie się bez zamiaru i widoków ukończenia ich i przejścia na studia akademickie. W tym celu należy prowadzić dalej zakładanie szkół przemysłowych, handlowych i rolniczych, których mamy tak mało, a których tyle naprawdę potrzeba. Najlepszy bo doraźny wpływ w tym kierunku zdaniem c. k. Rady szkolnej krajowej wywarłoby jednak rozwinięcie obecnych szkół wydziałowych trzechklasowych na wyższe sześcioklasowe, gdyby ukończenie takiej szkoły dając przygotowanie do różnych zawodów życia praktycznego, uprawniało do objęcia tych wszystkich posad urzędniczych, do których nie wymaga się studiów akademickich a wymaga ukończenia szkoły średniej, i dawało prawo jednorocznej służby wojskowej.

Wielka ilość młodzieży, która dziś bez potrzebnych warunków sili się na ukończenie gimnazjum lub szkoły realnej a ukończywszy je z trudem, przechodzi wprost do służby kancelaryjnej przy urzędach sądowych, skarbowych, kolejowych, pocztowych i t. p. zapisałyby się do takich szkół wydziałowych, uczących mniejszej liczby przedmiotów i zadowolniających się niższym poziomem wiedzy, ale udzielających w tych przedmiotach większej praktycznej biegłości i wprawy. Gimnazya i szkoły realne zyskałyby wskutek odpływu uczniów, którzy dla nich stanowią balast, służba publiczna zyskałaby żywił mniej może naukowo wysilony ale lepiej niewątpliwie do niej przygotowany. Wielkie i ważne zadanie mamy więc do spełnienia koniecznie na polu szkół średnich w najszerszem ich pojęciu. Rada szkolna krajowa zdając sobie z tego od szeregu lat dokładną sprawę, mając pełną świadomość, że na tem polu



znajdujemy się w stanie anormalnym, przejściowym, postawiwszy sobie program działania szeroki powyżej naszkicowany i zmierzając konsekwentnie do jego urzeczywistnienia, przed jego wykonaniem w najgrubszych zarysach nie ma podstawy do poruszenia radykalnej reformy gimnazyów i szkół realnych. Dopóki te szkoły w kraju naszym znajdują się w anormalnych zewnętrznych warunkach, nie możemy ich planu i organizacji ocenić inaczej jak ze stanowiska teoretycznego, skoro na praktyczne ich wyniki wpływają ujemnie czynniki, nie mające nic wspólnego z ich organizacją, nie mamy też dostatecznej podstawy do zasadniczej ich zmiany. Zmiana taka nie podyktowana żadną absolutną koniecznością, gdyby miała nastąpić tylko w średnich szkołach galicyjskich, przerwałaby zresztą tę łączność, jaka dzisiaj istnieje pomiędzy naszymi szkołami średnimi a szkołami innych krajów koronnych wielkiego państwa, odebrałaby świadectwom klasowym naszych szkół ważność publiczną w innych krajach koronnych, utrudniłaby naszej młodzieży przejście do tych szkół, które obecnie zdarza się często, a nareszcie utrudniłaby może przejście do szkół wyższych w monarchii i za granicą, które określiły warunki przyjęcia na podstawie systemu szkół średnich obecnie u nas obowiązującego.

Natomiast c. k. Rada szkolna krajowa nie przeczy, że oprócz usunięcia owych zewnętrznych przeszkód, tamujących normalny rozwój dzisiejszych szkół średnich można i potrzeba przeprowadzić niektóre ulepszenia w ich organizacji wewnętrznej. Praca w tym kierunku nie ustaje wcale i owszem dokonano już wiele daleko idących zmian, że tu wspomnimy tylko zmianę sposobu nauczania filologii klasycznej i języka niemieckiego, uproszczenie materiału naukowego w zakresie realiów w klasach niższych, uregulowanie nauki drugiego języka krajowego, zaprowadzenie obowiązkowej nauki gimnastyki na razie w tych zakładach, w których warunki potrzebne istnieją, wprowadzenie w szkołach realnych obowiązkowej nauki języka francuskiego i te znaczne ulepszenia w zakresie tych szkół, które przedstawia krajowa ustawa o szkołach realnych; z pośród nich na szczególną uwagę zasługuje możliwość rozszerzenia tych szkół na ośmioklasowe. Doświadczenie wskazuje teraz znowu szereg kwestyi, które domagają się poprawy i uregulowania, tu należą sprawy następujące: uregulowanie i rozszerzenie nauki rysunków w gimnazyach, dokładniejsze określenie sposobu nauczania języka polskiego w klasach niższych, oznaczenie lektury szkolnej w języku niemieckim i sposobu jej prowadzenia. W przekonaniu jednak, że zmiany w systemie szkolnym powinny być zawsze oparte na gruntownem zbadaniu rzeczy i obliczeniu doniosłości ich skutków, postępują władze szkolne w tym kierunku z wszelką ostrożnością. Każdą myśl zdążającą ku ulepszeniu szkół przyjmują z wdzięcznością i badają sumiennie, zalecać i przeprowadzać mogą jednak tylko takie reformy, o których konieczności i skuteczności są głęboko przekonane“.

Z motywów podanych przez Radę szkolną krajową, a oraz także i z tego powodu, że Wysoki Sejm uchwalając na sesyi roku 1898/99 nową ustawę organizacyjną dla szkół realnych, tem samem już poniekąd oświadczył się pośrednio za zatrzymaniem dzisiejszego podziału szkół średnich na gimnazyja i szkoły realne, Wydział krajowy nie uważał na teraz za rzecz wskazaną przedsiębrać ze swej strony dalsze kroki w sprawie projektowanej reformy szkół średnich.

W załatwieniu sprawozdania Komisji szkolnej o wniosku posła Adama Skrzyńskiego w sprawie utworzenia w Gorlicach szkoły realnej, tudzież o petycyach gmin Mielca, Dębicy i innych w sprawie utworzenia nowego gimnazjum, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 28. marca 1899 następującą uchwałę:

„Sejm wzywa c. k. Rząd, aby założył szkołę realną w Krośnie, a gimnazjum w Mielcu“.

Na uchwałę powyższą zakomunikowaną JE. c. k. Namiestnikowi piśmem Marszałka krajowego z dnia 28. marca 1899 l. s. 2162, Wydział krajowy nie otrzymał dotychczas żadnej odpowiedzi.



Budowa pawilonu dla klas równorzędnych ruskich przy c. k. gimnazjum w Kołomyi.

Uchwałą z dnia 1. lutego 1898 wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd, ażeby przyspieszył budowę pawilonu dla klas równorzędnych ruskich przy c. k. gimnazjum w Kołomyi.

Rada szkolna krajowa w piśmie z dnia 9. października 1899 L. 14.727 zawiadomiła Wydział krajowy, iż sprawa budowy powyższego pawilonu o tyle postąpiła, iż plany szczegółowe i kosztorysy na tę budowę przedłożone zostały do zatwierdzenia c. k. Ministerstwu Wyznań i Oświecenia, a po ich zatwierdzeniu budowa rozpoczętą zostanie. Na ten cel wstawioną już została do preliminarza państwowego na r. 1900 kwota 40.000 zł. jako rata dotacji nadzwyczajnej.

Sprawa zaprowadzenia lekarzy szkolnych przy gimnazyjach.

Na rezolucyje do c. k. Rządu uchwalone przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 27. marca 1899 w załatwieniu sprawozdania Komisji szkolnej o sprawozdaniu c. k. Rady szkolnej krajowej o stanie szkół średnich i o wniosku rektora Kady'ego w sprawie zaprowadzenia lekarzy szkolnych, dotychczas nie nadeszła odpowiedź od c. k. rządu.

Przekształcenie szkoły sztuk pięknych w Krakowie na Akademię sztuk pięknych.

W załatwieniu sprawozdania Komisji szkolnej o wniosku posła Zolla w sprawie przekształcenia szkoły sztuk pięknych w Krakowie na Akademię sztuk pięknych powziął Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 4. marca 1899 następującą uchwałę:

„Wzywa się c. k. Rząd, aby szkołę sztuk pięknych w Krakowie zamienił na Akademię sztuk pięknych“.

Na uchwałę powyższą, zakomunikowaną JE. c. k. Namiestnikowi piśmie Marszałka krajowego z dnia 4. marca 1899 Ls. 796, Wydział krajowy nie otrzymał dotychczas żadnej odpowiedzi.

Szkoła polska w Białej.

W budżecie krajowym na r. 1899 przeznaczył Wysoki Sejm kwotę 4.000 zł. na utrzymanie szkoły polskiej w Białej.

Zasiłek powyższy wyasygnował Wydział krajowy Towarzystwu „Szkoły ludowej“ w Krakowie w dwóch równych ratach, z których drugą wypłacił po przedłożeniu przez to Towarzystwo sprawozdania o szkole polskiej w Białej za rok szkolny 1898/99.

Ze sprawozdania okazuje się, iż w powyższej szkole otwarto w roku szkolnym 1898/99 klas 4, do których wpisało się 356 dzieci; w klasie 1 i 2-jej urządzone zostały paralelki. Z końcem roku szkolnego klasyfikowano uczniów 289, reszta nie była klasyfikowaną z powodu nieregularnego uczęszczania, lub z powodu opuszczenia szkoły.

Grono nauczycielskie składało się z kierownika, 2 nauczycieli starszych, 3 nauczycieli młodszych i katechety.

Wydatki na szkołę wynosiły w roku 1898/9 ogólną kwotę 6849 zł. 46 ct., na której częściowe pokrycie użyto subwencji przyznanej przez Wysoki Sejm z funduszu krajowego.

Wyższy zakład naukowy żeński w Rzeszowie.

W załatwieniu sprawozdania Komisji szkolnej o wniosku posła Jabłońskiego w przedmiocie założenia seminarium nauczycielskiego żeńskiego w Rzeszowie, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 4. marca 1899 następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby wszedł w rokowania z gminą miasta Rzeszowa względem założenia wyższego zakładu naukowego żeńskiego, któryby uczennicom udzielał tamże dostatecznego przygotowania do złożenia egzaminu dojrzałości w żeńskich seminarjach nauczycielskich, i żeby następnie po porozumieniu się z Radą szkolną krajową przedłożył Sejmowi wniosek co do ewentualnego udzielenia takiemu zakładowi subwencji z funduszków krajowych“.

W skutek tej uchwały Wydział krajowy zwrócił się najpierw do c. k. Rady szkolnej krajowej z zapytaniem, czyli istniejąca w Rzeszowie szkoła wydziałowa żeńska połączona ze szkołą pospolitą z kursem praktycznym nie dałaby się ewentualnie uzupełnić, a względnie rozszerzyć w taki sposób, iżby odpowiadała celowi w uchwale sejmowej zamierzonemu. Rada szkolna krajowa w odpowiedzi na to oświadczyła, że obowiązująca ustawa nie pozwala na takie rozszerzenie istniejącej obecnie w Rzeszowie 5-cio klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej, aby ta szkoła spełniając zadanie wyższego zakładu nauko-



wego żeńskiego, umożliwiła zarazem kończącym ją kandydatkom złożenie egzaminu dojrzałości w seminaryum nauczycielskiem. Co do połączenia ze szkołą wydziałową kursu przygotowawczego do egzaminu dojrzałości, to połączenie takie, zdaniem Rady szkolnej krajowej, musiałyby się okazać niepraktycznym z powodu, że dyrektor szkoły wydziałowej nie miałby uzdolnienia niezbędnego do prowadzenia takiego kursu. Rada szkolna krajowa zwróciła w końcu uwagę Wydziału krajowego, na istniejący już w Rzeszowie, utrzymywany przez emerytowanego profesora gimnazjalnego Klemensa Bilińskiego prywatny zakład, którego celem jest sposobienie kandydatek do egzaminu dojrzałości. Zakład ten mogłaby gmina m. Rzeszowa za zgodą prof. Bilińskiego objąć na swój koszt, i nadać mu, przy pomocy wskazówek Rady szkolnej, trwalszą organizację. Wydział krajowy jest zdania, że takie rozwiązanie sprawy byłoby najlepszym zwłaszcza, że nie byłoby rzeczą wskazaną tworzenie nowego kursu przygotowawczego obok istniejącego już i wypróbowanego. Odniósł się przeto do Magistratu m. Rzeszowa z wezwaniem, aby sprawę tę wziął pod rozwagę i ewentualnie wszedł w rokowania z prof. Bilińskim celem zawarcia układu o objęcie utrzymywanego przezeń kursu na koszt miasta.

Ponieważ od gminy m. Rzeszowa na pismo powyższe dotychczas nie nadeszła odpowiedź, nie może Wydział krajowy przedłożyć Wys. Sejmowi już w tym roku swego wniosku w powyższej sprawie.

O szkole izraelskiej w Brodach w r. szk. 1898/9 przedłożył Wydziałowi krajowemu stały delegat do nadzoru tej szkoły, poseł Oktaw Sala, sprawozdanie, z którego okazuje się, że w tym roku uczęszczało do szkoły 444 chłopców, a 526 dziewcząt, razem dzieci 970, o 3 więcej niż w roku szkolnym 1897/98.

Pod względem języka wykładowego rozkład godzin był następujący

a) w szkole chłopców

Klasa	Ilość oddziałów	godz. polskie	godz. niemieckie
I.	2	22	12
II.	2	22	16
III.	2	32	18
IV.	2	15	11
Razem	8	91	57

b) w szkole dziewcząt

Klasa	Ilość oddziałów	godz. polskie	godz. niemieckie
I.	3	33	21
II.	2	36	14
III.	2	34	22
IV.	2	36	20
Razem	9	139	77



Ogółem było zatem 230 godzin polskich, a 134 niemieckich.

W porównaniu z rokiem szkolnym 1897/8 było więcej o 1 godzinę z wykładem polskim, a 4 godziny więcej z wykładem niemieckim. W skład nauczycieli wchodzi 19 osób, z tych 12 nauczycieli a 7 nauczycielek.

Delegat Wydziału krajowego podnosi w swem sprawozdaniu, iż działalność ciała nauczycielskiego zasługuje na wszelkie uznanie, a dokładne zaznajomienie dzieci z wykładanym przedmiotem, systematyczne wdrażanie ich do logicznego myślenia i do należytego wysłowienia się w języku polskim stanowi tak obecnie jak i w latach poprzednich główną cechę tego zakładu.

Wydawnictwo polskich podręczników dla szkół średnich.

W budżecie krajowym na rok 1898 wyznaczyl W. Sejm 1.500 zł. na wydawnictwo polskich podręczników dla szkół średnich, do rozporządzalności Rady szkolnej krajowej a względnie Komisji ksiązek szkolnych, przez tę Radę ustanowionej. Subwencji tej nie wyasygnowano dotychczas wcale — (gdyż w ręku Rady szkolnej pozostaje jeszcze dotychczas z subwencji z r. 1897, niewyrachowanych 528 zł.) a kredyt 1.500 zł. z rachunku r. 1898, przeniesiono do dalszej dyspozycji do rachunku roku 1899.

Wydawnictwo ruskich ksiązek szkolnych.

W wydawnictwie ruskich ksiązek szkolnych subwencyonowanem z funduszu krajowego dotacją 6.000 zł. pozostało z końcem r. 1897 ksiązek wartości (brutto)

31.884 zł. 07 ct

Rachunku z powyżej wykazanej pozostałości nie przedstawia się, albowiem księgarnia Seyfartha i Czaykowskiego przedłożyła go dopiero 16. paźdz. 1899 do LW. 68.996/99 a gotówka

2.793 zł. 86 ct.

uzyskana ze sprzedaży ksiązek, wykazaną będzie w zamknięciu rachunków za r. 1899.

Na r. 1898 uchwalil Wysoki Sejm na wydawnictwo ruskich ksiązek kwotę 6.000 zł. Z dotacyi tej wydano:

Drukarnia Towarz. im Szewczenki za druk i oprawę ksiązek: „Luturgika hr. kat. cerkwy Aleksandra Torońskiego Lwiv 18 8“ II wydanie i „Edwarda Fiderera Hramatyka hreckoho jazyka“

1639 „ 46 „

ks. Toruński Aleksander honorarium za katechizm dla I. klasy szkół średnich i Liturgikę

200 „ — „

Dr. Mandybur Tadeusz i Cegliński Roman za ruskie tłumaczenie gramatyki Fiderera

450 „ — „

Resztę nieużytego kredytu z r. 1898 w kwocie przeniesiono do dalszej dyspozycji do rachunku roku 1899.

3.710 „ 54 „

Razem . . . . . 6.000 zł. 00 ct.

## Fundusz szkolny krajowy.

Zaległości czynne odebrane od byłych funduszów szkolnych okręgowych.

Należytości czynne byłych funduszów szkolnych okręgowych przelane do funduszu szkolnego krajowego wynosiły z końcem września 1898 wedle ostatniego sprawozdania ogółem . . . . . 148.016 zł. 18<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.

Zaległość ta jednak ulega i ulegać będzie ciągłym zmianom, aż do zupełnego jej umorzenia, a to z powodu, że c. k. krajowa Rada szkolna przeprowadza jeszcze dalsze obrachunki ze stronami konkurencyjnemi i na podstawie tych obrachunków prostuje zaległości przez c. k. Urzędy podatkowe pierwotnie wykazane. Na podstawie takich poszczególnych obrachunków odpisano w czasie od 1. października do końca grudnia 1898 od powyższej zaległości ogółem

5.170 „ 89<sup>1</sup>/<sub>2</sub> „



Ogółem należności czynne z powyższego tytułu wynosiły z końcem roku 1898 . . . . .	142.845 zł. 29 ct.
Na poczet tej należności spłacono w powyższym czasie	4.797 " 93 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> "
pozostało w zaległości z końcem roku 1898	138.047 " 35 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> "
jak to w zamknięciu rachunków za rok 1898 wykazano, z której wedle budżetu miałyby wpłynąć w roku 1899 kwota 25.000 zł.	
Na podstawie powyżej wymienionych obrachunków odpisano w ciągu roku 1899 od powyższej zaległości	19 " 20 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> "
Ogółem należności czynne z powyższego tytułu wynoszą z końcem września 1899 kwotę . . . . .	138.028 " 15 "
Na poczet tej należności spłacono w roku 1899 po koniec września t. j. do czasu, do którego nadesłane zostały dzienniki kas rządowych . . . . .	16.266 " 82 <sup>1</sup> / <sub>3</sub> "
pozostaje zatem zaległość z końcem września 1899	121.761 zł. 32 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> ct.
Oprócz tego ma fundusz krajowy do żądania od miejskiego funduszu szkolnego okręgowego krakowskiego tytułem zwrotu udzielonych po koniec roku 1894 zaliczek kwotę . . . . .	131.245 " 40 "
tudzież udzieloną w roku 1895 zaliczkę . . . . .	34.756 " — "
Razem . . . . .	166.001 zł. 40 ct.
Prestacje szkolne. Należność zaległa z początkiem roku 1898 z tytułu wszystkich prestacji szkolnych wynosiła wedle zamknięcia za rok 1897 ogółem kwotę . . . . .	777.812 " 40 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> "
Należność bieżąca za r. 1898 wedle zamknięcia rachunków za ten rok wynosiła . . . . .	1.332.641 " 41 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> "
Razem . . . . .	2.110.453 zł. 82 ct.
z tego odpisano w ciągu roku 1898 ogółem . . . . .	15.695 " 95 "
pozostało . . . . .	2.094.757 zł. 87 ct.
na to zapłacono w roku 1898 . . . . .	1.289.782 " 47 "
została zaległość z końcem roku 1898 . . . . .	804.975 zł. 40 ct.
a po strąceniu zaległości biernych w łącznej kwocie . . . . .	34.356 " 08 "
właściwa zaległość czynna z końcem roku 1898 wynosi	770.619 zł. 32 ct.
Należność bieżąca prestacji szkolnych za rok 1899 wynosi wedle budżetu kwotę . . . . .	1.353.332 " — "
ogólna należność na rok 1899 . . . . .	2.123.951 zł. 32 ct.
Na poczet tej należności wpłynęło po koniec września 1899 . . . . .	752.375 " 58 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> "
Niespłacone prestacje z końcem września 1899 wynoszą	1.371.575 zł. 73 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> ct.

Celem spiesznego i energicznego ściągania tych zaległych prestacji, o ile one nie są spłacane razem z podatkami, przesyła się co pół roku szczegółowe wykazy wszystkim c. k. Starostwom a zarazem uprasza się c. k. Prezydium Namiestnictwa o przynaglenie w tej sprawie.

Ostatnie takie zarządzenie dotyczące stanu zaległości po koniec czerwca 1899 uskutecznione zostało do LW. 62572/99.

Oprócz tego przeprowadzane bywają liczne specjalne korespondencje tej w sprawie.

Zaliczki na budynki szkolne.	Stan niespłaconych zaliczek na budynki szkolne z końcem roku 1897 wynosił . . . . .	23.716 zł. 58 ct.
	w roku 1898 odpisano . . . . .	265 " — "
	pozostało . . . . .	23.451 zł. 58 ct.
	spłacono w roku 1898 ogółem . . . . .	5.999 " 02 "
	stan nie spłaconych zaliczek z końcem r. 1898 . . . . .	17.452 zł. 02 ct.
	z której wedle budżetu miałyby wpłynąć w roku 1899 kwota 4.365 zł.	



W ciągu roku 1899 do końca września spłacono . . . 2.065 zł. 40<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.  
 stan niespłaconych zaliczek z końcem września 1899 . . . 15.387 „ 15<sup>1</sup>/<sub>2</sub> „

Od czasu utworzenia po myśli uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 22. września 1892 osobnego funduszu pożyczkowego na budowę szkół nie udziela się już zaliczek z funduszu szkolnego krajowego, lecz tylko ściągają się raty dotychczas nie spłacone.

Pretensye do Skarbu Królestwa Polskiego. Sprawa rewindykacji kapitałów od rządu rosyjskiego, należących się funduszowi szkolnemu krajowemu, mimo urgensów wniesionych do c. k. Namiestnictwa, dotychczas załatwioną nie została.

Taksy szkolne. Zaległe należitości taks spadkowych przypadające na rzecz krajowego funduszu szkolnego wynosiły z początkiem roku 1898 . . . 9.053 zł. 91 ct.  
 Należitość za rok 1898 . . . . . 40.697 „ 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub> „  
 Razem . . . . . 49.751 zł. 02<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.  
 z tego odpisano ogółem . . . . . 518 „ 22 „  
 pozostało . . . . . 49.232 zł. 80<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.  
 w roku 1898 spłacono . . . . . 31.894 „ 73 „  
 zaległość z końcem roku 1898 wynosiła . . . . . 17.338 zł. 07<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.  
 kwota prelinowana na rok 1899 wynosi . . . . . 20.000 „ — „  
 Razem . . . . . 37.338 zł. 07<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.  
 na co spłacono po koniec września 1899 . . . . . 28.397 „ 86<sup>1</sup>/<sub>2</sub> „  
 a więc stan niespłaconych taks spadkowych z końcem września 1899 wynosi . . . . . 8.940 zł. 21 ct.

Odezwą Wydziału krajowego z dnia 17. kwietnia 1899 l. 23363 i z dnia 26. kwietnia 1899 l. 25467 przesłano wszystkim c. k. Starostwom szczegółowe wykazy zaległych z końcem roku 1898 taks szkolnych z wezwaniem o bezzwłoczne ściągnięcie tychże a równocześnie proszono Prezydium c. k. Namiestnictwa o przynaglenie Starostw do tej czynności.

Oprócz tego prowadzi się w tej sprawie z Sądami, Starostwami, Urzędami podatkowymi i Magistratem lwowskim ciągłe korespondencje, które się ustawicznie wzmagają.

Inne należitości funduszu szkolnego krajowego. Inne należitości czynne wynosiły z końcem roku 1898 a to:  
 Odsetki od kapitałów . . . . . 1.445 zł. 70<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.  
 Dochody z dóbr, realności i innych praw . . . . . 2.886 „ 58 „  
 Rozmaite wpływy . . . . . 12.701 „ 40 „  
 Razem . . . . . 17.033 „ 68<sup>1</sup>/<sub>2</sub> „

Należitości bieżące na rok 1899 wedle budżetu wynoszą a to:  
 Odsetki od kapitałów . . . . . 34.122 „ — „  
 Dochody z dóbr i realności . . . . . 21.767 „ — „  
 Rozmaite wpływy . . . . . — „ — „  
 Zysk ze sprzedaży książek szkolnych . . . . . 2.835 „ — „  
 Dodatek z c. k. Skarbu Państwa . . . . . 54.943 „ — „  
 ogółem . . . . . 130.700 „ 68<sup>1</sup>/<sub>2</sub> „

Z tego odpisano w ciągu roku 1899 do 30. września . . . . . 533 „ 17 „  
 pozostało . . . . . 130.167 zł. 51<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.

Na to wpłynęło w roku 1899 po koniec września ogółem . . . . . 76.769 „ 35 „  
 Pozostaje do pobrania z końcem września 1899 . . . . . 53.398 zł. 16<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.

Zaległości te w znacznej części wpłyną po koniec roku 1899 zwłaszcza odsetki od kapitałów i zysk ze sprzedaży książek szkolnych, które to należitości płatne są w grudniu, tudzież dodatek z c. k. Skarbu Państwa płatny w ratach miesięcznych.



Fundusz  
szkół ludo-  
wych z roku  
1872.

Majątek zarodowy tego funduszu wynosił z końcem roku 1898 w go-  
tówce — zł.  $\frac{1}{2}$  ct.: w efektach w wal. austr. 130 zł. 45 ct., w efektach  
w wal. koronowej 203.700 koron. Odsetki od efektów w roku 1899 przyniosą  
dochodu około 3.990 zł. w. a., z którego rozdzielono tytułem bezzwrotnych  
zasiłków na budowę szkół a to:

po 400 zł. gminom: Nowosielce, Wiśnicz mały, Zapałów, Ma- niów, Kobaki, Łazany i Żegiestów razem . . . . .	2.800 zł.
Gminie Tylmanowa . . . . .	300 „
„    Albigowa . . . . .	230 „
po 200 zł. gminom: Jaszczów, Kawęczyn, Wiktorów razem . . . . .	600 „
Gminie Oleszyce . . . . .	60 „
rozdzielono ogółem . . . . .	3.990 zł.

#### IV. Pomniki historyczne.

Zamek  
w Olesku.

Uchwałą z dnia 18. marca b. r. upoważnił W. Sejm Wydział krajowy  
do zawarcia z c. k. władzami szkolnemi układu o oddanie części zamku Ole-  
skiego wraz z gruntami doń należącymi w bezpłatne używanie na cel umie-  
szczenia w nim dopełniającego kursu rolniczego szkoły ludowej w Olesku,  
z zastrzeżeniem, iżby zachowaną była możność zwiedzania każdego czasu bez  
żadnych opłat tej przynajmniej części Zamku, z którą łączą się najściślej  
wspomnienia z życia króla Jana III. Zarazem upoważnił W. Sejm Wydział  
krajowy do przeprowadzenia w Zamku Oleskim niezbędnych dla powyższego  
celu robót adaptacyjnych kosztem nieprzekraczającym sumy 10.000 zł. i wsta-  
wił tę sumę do budżetu funduszu kraj. za rok 1899 jako kredyt do dyspozy-  
cji Wydziału krajowego.

Mając takie upoważnienie i zapewniwszy się, że c. k. Rada szkolna  
krajowa trwa w postanowieniu urządzenia w Olesku dopełniającego kursu rol-  
niczego już z początkiem roku szkolnego 1899/900 i że zgadza się na za-  
strzeżenie w uchwale sejmowej zawarte, przystąpił Wydział krajowy na wio-  
snę 1899 r. do przeprowadzenia w Zamku Oleskim potrzebnych robót adap-  
tacyjnych.

Jak wiadomo z zeszłorocznego sprawozdania, przeznaczono na pomie-  
szczenie kursu rolniczego lewe, więcej zniszczone skrzydło zamku, które pod  
względem pamiątkowym bez porównania mniejsze ma znaczenie od skrzydła  
prawego. W tem lewym skrzydle na I. piętrze zrestaurowano 4 sale na wy-  
kłady a nadto piąty pokój przeznaczony na gabinet dla nauczyciela. W pra-  
wym skrzydle w parterze urządzono pomieszkание dla nauczyciela kursu rol-  
niczego; całe pierwsze piętro, na którym znajdują się główne apartamenta  
mające wartość historyczną i pamiątkową, pozostało nietknięte. W dziedzińcu  
zamkowym wymurowano nowy budynek na skład narzędzi rolniczych i ziemio-  
płodów, sam dziedziniec jak i wogóle cały gmach uporządkowano o tyle, o ile  
to było niezbędnem, aby mu odjąć cechę ruiny.

Có do układu z władzami szkolnemi Wydział krajowy zgodził się  
z c. k. Radą szkolną krajową, że zawieranie formalnego kontraktu byłoby  
w tym przypadku zbytecznem i że wystarczy, jeżeli wzajemne zobowiązania  
i warunki określone zostaną w orzeczeniu nowo organizującym szkołę ludową  
w Olesku. Orzeczenie to wydane przez Radę szkolną krajową 6. września b. r.  
l. 22.520 w porozumieniu z Wydziałem krajowym, wylicza dokładnie ubikacje  
w Zamku i parcele gruntowe przeznaczone na użytek kursu rolniczego i ozna-  
cza warunki tego odstąpienia. W szczególności zawiera orzeczenie postanowie-  
nie, że pozostawia się jak dotychczas wolność zwiedzania każdego czasu i bez  
żadnych opłat tej części Zamku Oleskiego, z którą łączą się najściślej  
wspomnienia z życia króla Jana III. Dalej zawiera orzeczenie postanowienie,  
że dozór nad zamkiem spełniać będzie bezpłatnie każdorazowy nauczyciel  
kursu rolniczego, że podatek gruntowy wraz z dodatkami i innemi daninami  
od zajętej na kurs rolniczy części zamku i 5 morgów gruntu pokrywane będą



z funduszu szkolnego krajowego poczynawszy od 1. września 1899, że wreszcie w razie zwinięcia kursu rolniczego Zamek Oleski a względnie oddane władzom szkolnym obiektu wraz z gruntem, zwrócony być ma bezzwłocznie Wydziałowi krajowemu do dowolnego rozporządzenia.

Dnia 5. października b. r. komisya z Wydziału krajowego delegowana, oddała wspomniane powyżej lokalności zamkowe wraz z gruntem 5-morgowym c. k. władzy szkolnej reprezentowanej przez c. k. Starostę i przewodniczącego c. k. Rady szkolnej okręgowej w Złoczowie.

Koszta robót w Zamku Oleskim uskuteczniionych do chwili sporządzenia niniejszego sprawozdania nie zostały jeszcze ostatecznie ustalone i obliczone. Już teraz jednak jest rzeczą pewną, że kredyt na ten cel do budżetu r. 1899 wstawiony nie wystarczy i że okaże się niedobór około 700 zł. wynoszący. Przyczyną tego są roboty w pierwotnym kosztorysie nieprzewidziane, które jednak w toku robót okazały się koniecznymi głównie w celu wzmocnienia murów. Byłyby po za tem do wykonania inne jeszcze roboty bardzo potrzebne a mianowicie urządzenie studni i budowa bramy wjazdowej, których wykonanie pociągnęłoby za sobą dalszy wydatek około 1.500 zł. Wykonania tych robót jednak Wydział krajowy na teraz dla braku funduszy zarządzić nie mógł, w swoim czasie jednak przedłożył W. Sejmowi swoje wnioski w tej sprawie.

Sprawa wykupna ruin kościoła i klasztoru poddominikańskiego w Oświęcimiu.

Petycję komitetu wykupna ruin kościoła i klasztoru poddominikańskiego w Oświęcimiu o subwencyę na konserwacyę ruin tegoż kościoła i klasztoru przekazał Wys. Sejm uchwałą z dnia 27. marca 1899 Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego przedstawienia wniosku.

Wobec tego, że w sprawie nabycia tych ruin były w toku jakieś rokowania między komitetem a Zgromadzeniem OO. Salezjanów, Wydział krajowy odniósł się do tego komitetu z żądaniem bliższych informacji o wyniku powyższych rokowań. Na to zapytanie Wydział krajowy dotychczas nie otrzymał jeszcze odpowiedzi.

Starożytna bożnica w Lesznie.

Do budżetu krajowego na r. 1899, wstawioną została kwota 300 zł. jako reszta z zasiłku przyznanego w kwocie 500 zł. na restauracyę starożytnej synagogi w Lesznie. Kwotę powyższą wyasygnował Wydział krajowy na ręce c. k. konserwatora Dra Ludwika Finkla. Z przedłożonego przez tego konserwatora sprawozdania okazuje się, iż subwencyę krajową użyla gmina wyznaniowa izraelska w Lesznie na odrestaurowanie 3 ścian synagogi i częściowe pokrycie dachu; rozpoczętą zaś pracę nad czwartą ścianą przerwano dla braku funduszy.

W tej sprawie przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

Restauracya starożytnego kościoła w Bieczu.

## V. Sprawy teatralne.

Teatr polski we Lwowie.

W kierownictwie teatru polskiego we Lwowie od czasu ostatniego sprawozdania zaszła ta zmiana, że z dniem 15. marca 1899, p. Dr. Juliusz Bandrowski ustąpił z Dyrekcyi i z przedsiębiorstwa, które odtąd prowadzi sam p. Ludwik Heller.

Ustąpił również z personalu dramatu jeden z najwybitniejszych aktorów p. Roman Żelazowski, który przez kilka lat ostatnich był oraz reżyserem sceny Lwowskiej. Ubytek tak cennej siły nie mógł pozostać bez wpływu tak na repertuar jak i na samo wykonanie sztuk przedstawianych, zwłaszcza, że i w personalu żeńskim oddawna już dawał się uczuć brak odpowiedniej przedstawicielki ról wybitnie salonowych o charakterze kokieteryjnym lub excentrycznym. Temu ostatniemu brakowi Dyrekcyja teatru na wezwanie komisji artystycznej i Wydziału krajowego zaradziła przez pozyskanie dla sceny lwowskiej, pani Zapolskiej.

Dyrekcyja starała się zresztą siłami, jakie miała do dyspozycyi, sprostać o ile możności zadaniu ciężącemu na scenie stołecznej. Nie można jej odmówić ruchliwości w wprowadzaniu na scenę nowych utworów tak swoich jak zagranicznych, a chociaż przy wyborze sztuk uwzględniano może zanadto interes kasowy a za mało kładziono wagi na rzeczywistą wartość



utworów i kształcenie artystycznego i literackiego smaku, to jednak zaprzeczyć się nie da, że wystawienie niektórych lepszych sztuk, jak n. p. „Cyrano de Bergerac“ lub „Joannes“, Sudermanna, było rzeczywiście bardzo poprawnem i zasługiwało na szczere uznanie.

Miesiące lipiec i sierpień spędziła scena lwowska także w tym roku w Krynicy, skutkiem czego Lwów zadowolić się musiał ogródkowemi produkcjami scen prowincjonalnych.

Sezon operowy rozpoczął się w roku bieżącym dnia 7. stycznia i trwał trzy miesiące. W tym czasie dano trzydzieści kilka przedstawień operowych ze współudziałem tenorów Al. Bandrowskiego (11 występów) i Myszuży (20 występów), tudzież śpiewaczek Arkłowej (16 występów) i Miry Heller (21 występów). Pomimo to tegoroczny sezon operowy w porównaniu z poprzednim wypadł mniej korzystnie i mniejsze miał też u publiczności powodzenie. Przyczyniła się do tego niezawodnie okoliczność, że dyrekcya wprowadziła w tym sezonie tylko jedną nowość, t. j. Rienzi, Wagnera, której wystawienie nie znalazło uznania krytyki u publiczności, najważniejszą jednak przyczyną niepowodzenia był zdaniem komisji artystycznej nieodpowiedni stan orkiestry i chóru i brak należytego przygotowania wystawianych oper. Na uczyniony sobie zarzut mniejszej ruchliwości w kierunku repertuaru odpowiedziała Dyrekcya, że oprócz opery „Rienzi“ miała przygotowane do wystawienia dwie inne jeszcze opery a to „Eugeniusza Onegina“, Czajkowskiego i „Othella“, Verdiego, których wprowadzenie na scenę jedynie z przyczyn od Dyrekcji niezależnych nastąpić nie mogło. Co zaś do stanu orkiestry i chóru tłumaczy się po części względami natury finansowej, nadmienając przytem, że orkiestra i chóry, jeszcze w roku zeszłym tak powszechnie chwalone, przecież w ciągu jednego roku tak bardzo na gorsze zmieniły się nie mogły. Komisya artystyczna nie wysnuła zresztą ze swych zarzutów konkluzji, aby Dyrekcji odmówić wypłaty subwencji na operę, przeciwnie, oświadczyła się za wypłatą, zważywszy, że z podobnie ostrą krytyką Dyrekcya opery spotyka się po raz pierwszy, w latach bowiem ubiegłych otrzymywała zawsze tylko pochwały za złożenie personalu polskiego, za ruchliwość w repertuarze i za dobre intencye około podniesienia opery polskiej. Uwzględniając to a niemniej okoliczność jak wielkich, przechodzących siły prywatnego przedsiębiorstwa, ofiar wymaga opera odpowiadająca wszelkim wymaganiom, nie odmówił Wydział krajowy Dyrekcji i w tym roku wypłaty subwencji, oświadczył jednak, że w przyszłości także niedostatki w orkiestrze, chórach i wykonaniu całości będą brane w rachubę, przy ocenieniu kwestyi, czyli subwencya operowa ma być wypłaconą.

Teatr polski  
w Krakowie.

Kontrakt dzierżawy teatru miejskiego w Krakowie zawarty w roku 1893 z p. Tadeuszem Pawlikowskim stracił moc prawną z dniem 31. lipca 1899. Na podstawie wyniku konkursu rozpisanego na ponowną dzierżawę teatru, uchwaliła Rada miejska w Krakowie na posiedzeniu z dnia 18. maja b. r. wydzierżawić teatr miejski na dalszych sześć lat t. j. do końca lipca 1905., artyście dramatycznemu p. Józefowi Kotarbińskiemu. Gdy zaś Wydział krajowy przy udzieleniu subwencji na budowę teatru miejskiego w Krakowie zastrzegł dla Reprezentacji kraju prawo zatwierdzania warunków umowy o dzierżawę tego teatru, przeto prezydent miasta Krakowa przedłożył kontrakt dzierżawy zawarty z p. Kotarbińskim Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia, którego mu też udzielono.

Z dniem 31. lipca b. r. skończył się tedy pierwszy sześcioletni okres istnienia nowego teatru w Krakowie, okres, który z pewnością pozostanie pamiętnym w dziejach sceny polskiej w ogóle. W panu Tadeuszu Pawlikowskim miał teatr krakowski kierownika, który swe zadanie pojmował jako misję podniesienia sceny na wyżyny sztuki i który temu celowi poświęcał wszelkie widoki osobistych korzyści. W uznaniu wielkich zasług położonych około rozwoju sceny krakowskiej Wydział krajowy przy sposobności wyasygnowania p. Pawlikowskiemu ostatniej raty subwencji, wyraził mu na wniosek komisji swoje uznanie za umiejętne kierownictwo, skuteczną i pomyślnymi rezultatami uwieńczoną pracę, której jedynym celem było podniesienie sceny krakowskiej.



Konkurs  
dramatyczny  
polski.

Na nagrody konkursowe za najlepsze utwory dramatyczne w języku polskim wstawił W. Sejm do budżetu krajowego na rok 1898 kwotę 750 zł. Wskutek tego Wydział krajowy uchwałą z dnia 27. marca 1898 rozpiisał konkurs z terminem po koniec października 1898, do nadsyłania utworów scenicznych z zakresu dramatu, poważnej komedii oraz sztuk ludowych. Nagrody konkursowe wyznaczono dwie, jedną w kwocie 500 zł., drugą w kwocie 250 zł., zastrzegając przytem, że przyznanie tych nagród nastąpić może dopiero po przedstawieniu sztuk wybranych przez komisję konkursową na scenie teatru Lwowskiego lub Krakowskiego.

Na ten konkurs nadesłano w terminie wyznaczonym ogółem 55 utworów dramatycznych, które Wydział krajowy rozdał do ocenienia członkom Komisji konkursowej.

W styczniu 1899 zebrała się ta Komisya w Wydziale krajowym dla zdania sprawy z oceny i dla wyboru sztuk do przedstawiania przeznaczonych.

W skład Komisji wchodzili:

pp. Dr. Juliusz Bandrowski, dyrektor teatru Lwowskiego, dr. Karol Estreicher, dyrektor biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie, Adam Krechowicki, radca Namiestnictwa i redaktor „Gazety Lwowskiej“, Dr. Antoni Małecki, em. profesor Uniwersytetu, Tadeusz Pawlikowski, dyrektor teatru Krakowskiego, Dr. Roman Pilat, profesor Uniwersytetu Lwowskiego i Tadeusz Romanowicz, poseł na Sejm i publicysta. Przewodniczył Komisji członek Wydziału krajowego Dr. Józef Wereszczyński, funkcyę sekretarza pełnił Jan Antoniewicz, radca Wydziału krajowego.

Komisyja przeznaczyła do wspólnego czytania 8 utworów, które na posiedzeniach z 14. 15. 16. i 17. stycznia odczytano, a z pomiędzy tych odczytanych utworów przeznaczyła trzy do przedstawienia na scenie, mianowicie dramat w 4 aktach pod tyt. „Pożary“, dramat w 4 aktach „Na wyżynach“ i sztukę ludową w 4 aktach pod tyt. „Nowe Prądy“. Sztuki te zostały rzeczywiście przedstawione na scenie, a mianowicie dramat „Na wyżynach“ na scenach Lwowskiej i Krakowskiej, dramat „Pożary“ pod zmienionym tytułem „Młodzi bohaterowie“ na scenie Lwowskiej, zaś sztuka ludowa „Nowe Prądy“ pod zmienionym tytułem „Polityka chłopska“ na scenie Krakowskiej.

W pierwszych dniach maja, po dokonaniem przedstawienia wszystkich trzech sztuk zebrała się ponownie Komisya konkursowa i uchwaliła jednogłośnie nie przyznać nagrody żadnemu z utworów na ten konkurs nadesłanych

Zarazem uchwaliła Komisya przedstawić Wydziałowi Wydziałowi krajowemu wniosek na ponowne rozpiisanie konkursu z terminem po koniec grudnia 1899. Wreszcie uchwaliła Komisya przedstawić Wydziałowi krajowemu wniosek, aby na przyszłość zaniechano rozpisywania co lat trzy konkursów dramatycznych w dotychczasowej formie, a natomiast rozdawano co 5 lat po trzy nagrody w kwotach 750 zł., 500 zł. i 250 zł. za najlepsze nowe utwory dramatyczne, jakie w przeciągu tych 5 lat będą przedstawione na scenach polskich we Lwowie i w Krakowie.

Wobec tego Wydział krajowy rozpiisał ponowny konkurs dramatyczny z terminem do nadsyłania sztuk po koniec roku 1899, wniosek zaś zmierzający do zmiany dotychczasowego sposobu przyznawania nagród konkursowych uchwalił przedstawić Wys. Sejmowi w właściwym czasie t. j. w tym roku, w którym kredyt na nagrody konkursowe będzie miał być wstawionym do preliminarza budżetu krajowego.

Teatr ruski.

Komitet ustanowiony przez Wydział krajowy dla artystycznego nadzoru teatru ruskiego dotychczas wprawdzie nie ukonstytuował się jeszcze, ale większość członków tego Komitetu pod przewodnictwem p. Dr. Sawczaka przedkłada Wydziałowi krajowemu co pół roku sprawozdania o stanie tego teatru. Sprawozdania te są bardzo pochlebne tak dla Wydziału Ruskiej Besidy jak i dla kierownictwa sceny ruskiej i kończą się zawsze nietylko wnioskiem na wypłacenie subwencji, ale także wyrażeniem życzenia, aby ta subwencya mogła być podwyższoną.



Teatr ruski pozostaje nadal pod bezpośrednim zarządem Wydziału „Besidy“ która ustanowiła swym administratorem jednego z najstarszych aktorów p. Gembickiego. Nadzór i kontrolę miejscową nad teatrem wykonywują delegaci przez Wydział Besidy, ustanowieni w tych miejscowościach, gdzie teatr daje przedstawienia. Ci składają raporty referentowi teatralnemu w Wydziale Besidy, który je przedkłada na sesjach plenarnych Wydziału. W ciągu 1. kwartału r. 1899 bawił teatr ruski:

w Rohatynie od 1. stycznia do 3. lutego, w Brzeżanach od 3. lutego do 12. marca, w Stanisławowie od 12. marca do 10. kwietnia.

Następnie dawał przedstawienia w Czortkowie od 10. kwietnia do 7. maja, w Kopyczyńcach od 7. do 14. maja, ponownie w Czorkowie od 16 do 25 maja, w Borszczowie od 25. maja do 26. czerwca, w Tłustem od 27. czerwca do 4. lipca, w Ułaskowcach od 5. do 10. lipca, w Zaleszczykach od 1. do 20. sierpnia, w Śniatynie od 1. do 13. września, w Czerniowcach od 14 do 30. września, wreszcie w Wyżnicy.

Sprawozdanie podnosi, że teatr ruski pomimo materialnych braków spotyka się z powszechnem uznaniem tak publiczności jak i krytyki nietylko ruskiej, ale także polskiej i niemieckiej. Dowodem tego głosy pochlebne prasy czerniowieckiej jak „Czernowitzer Zeitung“ „Bukowiner Nachrichten“, „Post“, „Rundschau“ tudzież czerniowieckiej „Gazety Polskiej“.

Repertuar teatru ruskiego składa się ze sztuk ludowych, salonowych i operetek. Nawet pomniejsze opery, jak n. p. „Cavaleria rusticana“ bywają wystawiane, a wprowadzeniu na scenę „Sprzedanej Narzeczonej“ stanął na przeszkodzie jedynie brak funduszków na sprawienie nowej garderoby i dekoracyj. Ze sztuk oryginalnych przedstawiono między innymi „Czumaki“ Karpieński i „Naszi pereseleńci“ przeróbka Anczyca „Emigracyi chłopskiej“. Przygotowano do wystawienia „Woźnicę Hentschla“ Hauptmanna.

Personal teatralny składa się z 24 osób i 7 muzykantów, których gaża miesięczna wynosi przeszło 1.200 zł.

Subwencyę na r. 1899 uchwaloną Wydział krajowy wyasygnował do rąk Wydziału Ruskiej Besidy.

W maju 1899 rozpisal Wydział krajowy konkurs na oryginalne czy-  
stym ruskim językiem napisane utwory sceniczne z zakresu dramatu, poważnej  
komedyi i sztuk ludowych ze spiewami lub bez spiewu, takiej objętości, iżby  
zapełniały cały wieczór teatralny. W warunkach konkursu zamieścił Wydział  
krajowy postanowienie, iż prace już drukiem ogłoszone, albo też przedstawione  
na którejkolwiek scenie, nawet amatorskiej, będą od konkursu wykluczone.  
Nie będą również przypuszczone do premiowania prace autorów już nieżyją-  
cych. Konkurs rozpisany został z terminem przekluzyjnym po koniec  
grudnia 1899.

Nagród do rozdania wyznaczono cztery: jedną na 250 zł., drugą na 200 zł. a dwie po 150 zł.

Rozstrzygnięcie konkursu i przyznanie nagród zastrzeżono osobnej Komisji, do której powołał Wydział krajowy pp. Aleksandra Barwińskiego, Dr. Stefana Śmal-Stockiego, Dr. Aleksandra Kolesę, Dr. Michała Hruszewskiego, Hilarego Ogonowskiego, Dr. Eugeniusza Oleśnickiego, Dr. Włodzimierza Kocowskiego, i Włodzimierza Szuchewicza.

W ciągu roku 1899 przeprowadził Wydział krajowy dalsze rokowania z większymi gminami, które mogłyby przyczynić się do kosztów stworzenia i utrzymania dobrej prowincjonalnej trupy teatralnej.

Rezultat tych rokowań okazał się nader skąpym, gdyż na 16 miast prowincjonalnych, do których Wydział krajowy odniósł się z zapytaniem, czyli i w jakiej kwocie rocznej przyczyniłyby się do utrzymania takiego teatru, 9 miast nie chciało przyjąć na siebie żadnych zobowiązań, a tylko 7 przyrzekło przyczynić się na ten cel zasiłkami w łącznej kwocie 1520 zł. rocznie.

Wedle opinii grona osób, ze sprawami teatralnymi bliżej obznajomionych, wyrażonej na konferencji odbytej w Wydziale krajowym dnia 23. października 1897, teatr prowincjonalny, jeżeli ma spełniać dobrze swe zadanie,

Konkurs na oryginalne utwory sceniczne ruskie.

Sprawa założenia polskiej wędrownej trupy teatralnej



powinien mieć zapewnioną subwencyę w kwocie 10.000 zł. rocznie. Chociażby nawet, jak przypuszczać można, udało się zasiłki ofiarowane przez miasta doprowadzić do łącznej kwoty 2000 zł., to zawsze jeszcze pozostałoby do pokrycia z funduszu krajowego 8000 zł. rocznie.

Jakkolwiek myśl utworzenia dobrej polskiej trupy prowincjonalnej z wielu względów jest pożyteczną, to jednak w obec stanu finansów krajowych, Wydział krajowy nie może przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosku na obciążenie budżetu krajowego stałym rocznym wydatkiem na ten cel, w tak znacznej stosunkowo wysokości.

Fundusz emerytalny aktorów teatru hr. Skarbka.

Stan funduszu emerytury aktorów z końcem r. 1898 jest wykazany w zamknięciach rachunkowych za r. 1898.

Majątek jego z dniem 1. stycznia 1899 wynosił w efektach:

a) w walucie austriackiej	124.279 zł. 54 ct.
b) w walucie koronowej 293.700 koron czyli w walucie austriackiej	146.850 „ — „
Razem	271.129 zł. 54 ct.

W roku 1899 po koniec października zakupiono: 21.200 koron czyli w walucie austriackiej 10.600 zł.

Spieniężono zaś po ten sam dzień:

a) w walucie austr.	5.017 zł.
b) w walucie kor. 10.000 koron czyli w w. a.	5000. „
Razem	10.017 zł.

Z porównania ze sprzedażą efektów okazuje się przyrost w majątku zarodowym w I. półr. 1899 o 583 zł. — ct.

Do tego funduszu należy:

a) członków czynnych	39
b) członków emerytów	26
4 <sup>o</sup> / <sub>o</sub> i 5 <sup>o</sup> / <sub>o</sub> wkładki od członków i emerytów przyniosły w roku 1898	6.211 „ 73 „
wypłacono zaś emerytur w r. 1898	11.507 zł. 79 ct.

## VI. Zasiłki artystyczne, naukowe, petycye i inne rozmaite.

Zasiłki dla kształcących się w naukach i sztukach.

W budżecie na rok 1899 przeznaczył Wysoki Sejm ryczałt w kwocie 3.000 zł. do rozporządzalności Wydziału krajowego na zasiłki dla kształcących się w naukach i sztukach.

Z powyższej kwoty przyznał Wydział krajowy następujące zasiłki:

a) na kształcenie się w malarstwie: Janowi Olpińskiemu w Paryżu 300 zł., Józefowi Czajkowskiemu w Paryżu 300 zł., Bronisławowi Janowskiemu w Krakowie 150 zł., Władysławowi Rossdorferowi w Wiedniu 150 zł., Maryi Wolińskiej w Krakowie 150 zł., Julii Eminowiczówniej w Krakowie 100 zł. i Jerzemu Łukasiewiczowi w Krakowie 100 zł.,

b) na kształcenie się w rzeźbiarstwie: Władysławowi Mazurowi we Wiedniu, Stanisławowi Ostrowskiemu we Lwowie i Grzegorzowi Kuźniewiczowi we Lwowie po 200 zł.

c) na kształcenie się w śpiewie: Helenie Ruszkowskiej we Lwowie 200 zł., Wandzie Chulawskiej w Dreźnie, Aleksandrowi Nosalewiczowi w Wiedniu, Janinie Kobatkiewiczówniej w Krakowie, Zofii Pilarskiej we Lwowie, i Klaudyi Radkiewiczówniej w Wiedniu po 150 zł., Zofii Gralewskiej we Lwowie i Andrzejowi Hajekowi we Lwowie po 100 zł.

Zasiłki dla internatów istniejących przy seminarjach nauczycielskich.

W budżecie krajowym na r. 1899 przeznaczył Wysoki Sejm kwotę 6000 zł. na zasiłki dla istniejących już internatów.

Z powyższego ryczałtu przyznał Wydział krajowy na propozycję Rady szkolnej krajowej następujące zasiłki:

Internatowi św. Józafata dla uczniów seminarjum nauczycielskiego męskiego we Lwowie 400 zł., Towarzystwu opieki obywatelskiej nad internatem



dla kandydatek seminaryum nauczycielskiego we Lwowie 400 zł.; internatowi dla uczniów seminaryum nauczycielskiego męskiego w Krakowie 800 zł., internatowi dla uczenie seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Krakowie 800 zł., internatowi dla uczniów seminaryum nauczycielskiego męskiego w Tarnowie 800 zł., internatowi dla uczniów seminaryum nauczycielskiego męskiego w Sokalu 500 zł., internatowi dla uczniów seminaryum nauczycielskiego męskiego w Samborze 1.000 zł., internatowi dla uczenie seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Przemyśle 500 zł. i internatowi dla uczniów seminaryum nauczycielskiego męskiego w Rzeszowie 800 zł.

Zasiłki dla  
burs mie-  
szczyjących  
młodzież pol-  
ską i ruską.

W budżecie na rok 1899 przeznaczył Wysoki Sejm kwotę 5000 zł. na zasiłki dla burs mieszczących ubogą młodzież polską i ruską.

Z powyższego ryczałtu przyznał Wydział krajowy zgodnie z wnioskami Rady szkolnej krajowej następujące zasiłki:

a) po 100 zł.:

bursie polskiej im. Józefa Jakubowicza w Brzeżanach; bursie polskiej im. Adama Mickiewicza w Drohobyczu; bursie ruskiej im. św. Onufrego w Jarosławiu; bursie ruskiej im. św. Mikołaja w Kołomyi; komitetowi budowy bursy jubileuszowej w Sanoku; Stowarzyszeniu „Bursy ruskiej“ w Stryju; bursie im. Tadeusza Kościuszki w Złoczowie;

b) po 150 zł.:

bursie polskiej im. Kopernika w Jarosławiu; Towarzystwu bursy im. Tadeusza Kościuszki w Nowym Sączu;

c) po 200 zł.:

bursie chrześcijańskiej w Brodach; bursie ruskiej im. św. Jana Chrzciciela w Drohobyczu; Towarzystwu bursy dla synów nauczycieli i uuczycielek szkół ludowych w Krakowie; bursie im. Stefana Batorego w Wadowicach;

d) po 250 zł.:

bursie polskiej w Stanisławowie; Towarzystwu bursy gimnazjalnej w Samborze;

e) po 300 zł.:

Towarzystwu bursy polskiej w Kołomyi; „Bursie przemyskiej“ w Przemyśle; bursie im. św. Mikołaja w Przemyśle; bursie im. św. Kazimierza w Tarnowie;

f) po 350 zł.:

Instytutowi pod wezwaniem św. Mikołaja we Lwowie, zarządzanemu przez „Ruskie Towarzystwo pedagogiczne“; bursie gimnazjalnej w Rzeszowie; Towarzystwu „Bursy ruskiej Tarnopolskiej“ w Tarnopolu;

g) 450 zł.:

„Bursie nauczycielskiej“ w Tarnopolu.

Zasiłki dla  
stowarzyszeń  
akademickich

Z ryczałtu w kwocie 1400 zł. przeznaczonego przez Wys. Sejm w budżecie krajowym na r. 1899 do dyspozycji Wydziału krajowego dla stowarzyszeń akademickich, przyznał Wydział krajowy następujące zasiłki:

po 150 zł.:

Bratniej pomocy słuchaczy wszechnicy lwowskiej; Bratniej pomocy słuchaczy politechniki we Lwowie; Bibliotece słuchaczy prawa we Lwowie; Czytelni akademickiej we Lwowie;

po 100 zł.:

Towarzystwu „Dom słuchaczy lwowskiej politechniki“; Towarzystwu „Akademiczna Hromada“ we Lwowie; Bibliotece słuchaczy prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; Bibliotece uczniów Wydziału lekarskiego na uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie; Towarzystwu wzajemnej pomocy uczniów uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie; Stowarzyszeniu akademickiemu „Ognisko“ w Wiedniu;

po 50 zł.:

Towarzystwu „Ruslan“ we Lwowie; Towarzystwu „Kuchnia akademi-cka“ we Lwowie; Towarzystwu „Osnowa“ słuchaczy politechniki we Lwowie; „Czytelni polskiej“ akademików górniczych w Przybramie.



Zasiłki dla  
Towarzystw  
rzemieślni-  
czych.

W budżecie krajowym na r. 1899 przeznaczył Wysoki Sejm ryczałt w kwocie 1.500 zł. do rozporządzenia Wydziału krajowego na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych we Lwowie i na prowincyi. Z ryczałtu tego udzielił Wydział krajowy następujących zasiłków:

Towarzystwu „Skala“ we Lwowie 150 zł., Towarzystwom „Przyjaźń“ we Lwowie 125 zł., w Rzeszowie 100 zł., Towarzystwom „Praca“ w Krakowie 100 zł. i Tarnowie 50 zł., Towarzystwu „Wspólność“ we Lwowie 100 zł., Towarzystwom „Zorza“ we Lwowie 100 zł. w Drohobyczu 50 zł., Towarzystwom „Gwiazda“ we Lwowie i Krakowie po 100 zł., w Brodach, Drohobyczu, Gródku, Jarosławiu, Przemyślu, Rzeszowie, Tarnowie, Tarnopolu i Zaleszczykach po 50 zł., Towarzystwu „Jad Charuzim“ we Lwowie 50 zł., w końcu Stowarzyszeniu rękodzielników w Kętach 25 zł.

Zasiłki dla  
Towarzystw  
gimnasty-  
cznych  
„Sokół“.

W budżecie krajowym na r. 1899 wyznaczył Wys. Sejm tytułem subwencji Towarzystwom gimnastycznym „Sokół“ we Lwowie i Krakowie, po 1.000 zł. Zasiłki te zostały Towarzystwom wyasyguowane.

Nadto przeznaczył Wys. Sejm do rozporządzenia Wydziału krajowego ryczałt w kwocie 1.500 zł. na zasiłki dla polskich i ruskich Towarzystw gimnastycznych „Sokół“ we Lwowie i na prowincyi. Z kredytu tego przyznał Wydział krajowy następujące zasiłki:

Towarzystwom „Sokół“ w Przemyślu i Rzeszowie po 200 zł., w Bochni 150 zł., w Gorlicach, Jarosławiu, Jaworowie, Wadowicach i Żółkwi po 100 zł. w Sanoku 75 zł. w Chrzanowie, Jasle, Jordanowie Rohatynie i 2 ruskim gimn. Towarzystwom we Lwowie po 50 zł. W końcu zasiłki po 25 zł. otrzymały Towarzystwa w Lisku, Myślenicach i Pilźnie.

Internat ks.  
Zmartwych-  
wstańców we  
Lwowie.

Uchwałą z dnia 27. marca 1899 przeznaczył Wys. Sejm dla Internatu ks. Zmartwychwstańców we Lwowie, do rozporządzenia Wydziału krajowego subwencyę w kwocie 4.500 zł.

Reskryptem z dnia 15. kwietnia 1899 L. 22.530 wyasyguował Wydział krajowy powyższą subwencyę do wypłaty w dwóch równych ratach na ręce przełożonego zgromadzenia ks. Zmartwychwstańców we Lwowie, żądając zarazem wykazu uczniów, utrzymywanych w internacie, oraz sprawozdania o tej instytucyi. Przełożony internatu przedłożył Wydziałowi krajowemu listę 15. uczniów, narodowości ruskiej, którzy na funduszu wyznaczonym przez Wys. Sejm, w roku szkolnym 1898/99, w internacie byli umieszczeni. Koszta utrzymania jednego ucznia w internacie wynoszą 300 zł., przeto subwencya Wys. Sejmu w całości wyczerpaną została. Wszyscy uczniowie utrzymywani kosztem funduszu krajowego przeszli z dobrym postępem do klas wyższych, a 7-miu z nich z odznaczeniem.

Ze sprawozdania okazuje się dalej, że zakład wychowawczy ks. Zmartwychwstańców miał w roku szk. 1898/99 124 uczniów, z tych 4 zdało maturę, 114 przeszło do klas wyższych, między tymi 16 z odznaczeniem, a tylko 6 otrzymało świadectwo drugiego stopnia.

Prócz 15 uczniów korzystających z zasiłku przez Wys. Sejm przeznaczonego, utrzymywał zakład jeszcze 24 uczniów zupełnie bezpłatnie, a 12 uczniom poczynił znaczne zniżki w opłacie rocznej. Na rok szkolny 1899/90 przyjęto 135-ciu wychowanków.

Wydawni-  
ctwo dziełek  
ludowych.

W budżecie na rok 1899 przeznaczył Wysoki Sejm kwotę 1.000 zł. na wydawnictwo dziełek ludowych do rozporządzenia Wydziału krajowego.

Powyższą subwencyę wyasygnował Wydział krajowy na ręce prof. Dra Tadeusza Pilata dla komitetu wydawnictwa dziełek ludowych we Lwowie, po przedłożeniu przez ten komitet sprawozdania za r. 1898, oraz wydanych w tym roku książek ludowych.

Subwencya  
dla Towa-  
rzystwa „Pro-  
świta“.

Do budżetu na r. 1899 wstawił Wys. Sejm subwencyę dla Towarzystwa „Proświta“ w kwocie 3.000 zł. do rozporządzenia Wydziału krajowego z zastrzeżeniem, iż subwencya ta wypłaconą być ma z dofu i po przekonaniu się, że wszystkie wydawnictwa Towarzystwa są pożyteczne, nie zawierają szkodliwych tendencyj i odpowiadają warunkom ustanowionym w uchwale Wys. Sejmu z dnia 13. lutego 1897.



Zastrzeżenia powyższe Wydział krajowy pismem z 20. maja b. r. l. 22.581 zakomunikował Zarządowi „Proświty“ zawiadamiając go oraz, że wypłatę przyznanej subwencji skuteczni dopiero z końcem r. 1899 po przeczytaniu publikacyj wydawanych przez Towarzystwo.

„Proświta“ przedkłada Wydziałowi krajowemu swe wydawnictwa w miarę ich wydawania, decyzya zaś co do wypłaty subwencji za r. 1899 może w myśl powyższego zastrzeżenia nastąpić dopiero po upływie bieżącego roku.

Wydawnictwa ruskie „Posłannik“ i książeczki misyjne.

W budżecie na r. 1899 przeznaczył Wysoki Sejm 400 zł. tytułem subwencji dla ks. Dzułyńskiego, gr. kat. proboszcza w Łapszynie na wydawnictwa ruskie „Posłannik“ i „Książeczki misyjne“ do rozporządzenia Wydziału krajowego, z zastrzeżeniem dopełnienia warunków ustanowionych w uchwale sejmowej z dnia 13. lutego 1897, t. j. z zastrzeżeniem, by w wydawnictwach tych zachowaną była pisownia dla szkół przyjęta.

Gdy ks. Dzułyński nie przeprowadził zmiany pisowni liturgicznej na fonetyczną w swych wydawnictwach, Wydział krajowy stosując się do powyższej uchwały winien był odmówić wypłaty tej subwencji.

Uwzględniając jednak i w tym roku prośbę ks. Dzułyńskiego, by nie narazić wydawnictw tych na upadek, który nagła zmiana pisowni musiałaby za sobą pociągnąć, Wydział krajowy przyznał na r. 1899 subwencję wypłacił.

Zakład wychowawczy żeński „Rodzina Maryi“ w Łomnej.

W budżecie na r. 1899 uchwalili Wysoki Sejm dla Zakładu wychowawczego żeńskiego pod nazwą „Rodzina Maryi“ w Łomnej tytułem zasiłku na utrzymanie Zakładu 300 zł.

Powyższą subwencję wyasygnował Wydział krajowy do rąk komitetu opiekującego się rzeczonym Zakładem, po przedłożeniu sprawozdania z użycia drugiej raty subwencji w kwocie 1.000 zł. przyznanej w roku 1897 na dokończenie budowy gmachu zakładu.

Według tegoż sprawozdania z powyższego zasiłku użyto kwotę 375 zł. na częściowe zaspokojenie długu zaciągniętego wr. 1897 w kwocie 1270 zł. na budowę, a 625 zł. użyto na koszta pokrycia dachu cynkiem.

W roku 1898 oprócz pokrycia domu głównego nowym dachem, przystąpił także komitet do ułożenia posadzki betonowej w kaplicy; stara bowiem podłoga wskutek grzybu została zupełnie zniszczoną.

Subwencya na wydawnictwo biblioteki politechnicznej.

Na posiedzeniu z dnia 27. marca 1899 uchwalili Wys. Sejm dla kolegium profesorów szkoły politechnicznej we Lwowie, na wydawnictwo biblioteki politechnicznej, jako VI ratę subwencji, rozłożonej na lat dziesięć, kwotę 500 zł.

Zasiłek ten, jakoteż pozostałą kwotę 250 zł. z zasiłku na r. 1898, wyasygnował Wydział krajowy w ciągu roku bieżącego na ręce kolegium profesorów i zażądał jak zwykle bezpłatnego udzielenia jednego egzemplarza wydawnictwa celem ocenienia jego użyteczności.

Ze sprawozdania przedłożonego przez Rektorat szkoły politechnicznej okazuje się, iż subwencya za r. 1898 użytą została na wydawnictwo „Astronomii sferycznej i Geodezyi wyższej“ profesora Dr. Wacława Laski, a z zasiłku na rok 1899 pokryte być mają koszta wydawnictwa „Geodezyi niższej“ prof. Seweryna Widta, względnie „Wzorów analizy“ prof. Placyda Dziwińskiego.

Język polski w służbie wewnętrznej urzędów kolei państwowych, pocztowych i telegraficznych, tudzież c. k. żandarmerji.

Sprawa zaprowadzenia języka polskiego jako urzędowego do służby wewnętrznej w urzędach kolei państwowych, pocztowych i telegraficznych, tudzież c. k. żandarmerji, dotychczas nie została załatwioną przez c. k. Ministerstwo handlu, kolei żelaznych i obrony krajowej.

Petycja wdów i sierót po urzędnikach fundacyi Skarbkowskiej.

Uchwałą z dnia 17. marca b. r. odstąpił Wys. Sejm petycję wdów i sierót po urzędnikach fundacyi Skarbkowskiej o wyższy wymiar pensyi, Wydziałowi krajowemu do przychylnego załatwienia w porozumieniu z fundacją Stan. hr. Skarbka.

Wydział krajowy zakomunikował tę uchwałę kuratorji fundacyi, która przedłożyła sprawę Radzie administracyjnej. Na posiedzeniu tej Rady z dnia



9, października b. r. zapadła uchwała, że przychylenie się do petycji nie byłoby wskazaniem najprzód dlatego, że nowy statut emerytalny dopiero w r. 1897 został zatwierdzonym i od 1. stycznia 1897 wszedł w życie, dalej zaś także ze względu, że ewentualna zmiana przepisów tego statutu w kierunku podwyższenia pensyj wdów i sierót wytworzyłaby konieczność proporcjonalnego podwyższenia także płac emerytalnych urzędników, na co jednak szczupłe zasoby funduszu emerytalnego nie pozwalają.

Wobec tej uchwały przychylenie załatwienie petycji było niemożliwym, Wydział krajowy bowiem w myśl aktu fundacyi nie może bez zgody Rady administracyjnej przedsiębrać zmian w obowiązujących statutach i regulaminach fundacyi.

Petycja ks. Bronisława Markiewicza przełożonego Towarzystwa „Powściągliwość i Praca“ w Miejscu Piastowem o uzyskanie najwyższego zatwierdzenia kościelnego dla tego towarzystwa.

Na posiedzeniu z dnia 18. marca 1899 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Petycję ks. Bronisława Markiewicza, przełożonego Towarzystwa „Powściągliwość i Praca“ w Miejscu Piastowem, o wstawienie się Sejmu do Stolicy Apostolskiej, aby rzeczzone Towarzystwo otrzymało najwyższe zatwierdzenie kościelne i przywileje te same, jakie otrzymał ks. Bosko, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia“.

Wydział krajowy odniósł się do Ordynaryatu biskupiego w Przemyśle o zaopiniowanie, czy Towarzystwo to na poparcie zasługuje, a gdy Ordynaryat biskupi nadesłał opinię przychylną, przesłał petycję ks. Markiewicza c. k. Namiestnictwu z prośbą, by poparcie Wysokiego Sejmu dla tej petycji zostało w drodze dyplomatycznej Stolicy Apostolskiej przedłożone.

Petycja gminy ewangelickiej we Lwowie o udzielenie subwencji dla szkoły ewangelickiej.

Petycję gminy ewangelickiej we Lwowie o udzielenie rocznej subwencji dla szkoły ewangelickiej we Lwowie odstąpił Wysoki Sejm uchwałą z d. 27. marca 1899 Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego uwzględnienia przy układaniu preliminarza na r. 1900.

Wydział krajowy odniósł się do komisji szkolnej Presbiterium gminy ewangelickiej we Lwowie z żądaniem przedłożenia sprawozdania o stanie majątku gminy, a w szczególności o podanie dokładnego zestawienia dochodów i wydatków na szkołę ewangelicką. Równocześnie odniósł się także Wydział krajowy do Rady szkolnej krajowej i Magistratu miasta Lwowa z prośbą o zaopiniowanie powyższej petycji gminy ewangelickiej.

Z przedłożonego przez Presbiterium gminy ewangelickiej sprawozdania okazuje się, że gmina ta walczyć musi corocznie z dość znacznym deficytem, wynoszącym około 1.800 zł., który jedynie nadzwyczajnymi datkami członków gminy musi być pokrywany. Z deficytu tego przypada kwota około 1.300 zł. rocznie na utrzymanie szkoły. Szkoła ewangelicka rozwija się nader pomyślnie, bo gdy budynek szkolny przeznaczony był pierwotnie na umieszczenie 250 dzieci w 5 klasach, obecnie mieścić się w nim musi 360—380 dzieci w 7 klasach, zaś w roku szkolnym 1898/9 z powodu braku miejsca nie mogło być przyjętych 60 dzieci. Z powodu wzmagającej się frekwencji uczniów, zamierza gmina ewangelicka przystąpić do wybudowania nowego budynku szkolnego i do pomnożenia sił nauczycielskich. Na częściowe pokrycie zwiększonych kosztów utrzymania szkoły, oraz na oprocentowanie kapitału potrzebnego do wybudowania nowego budynku szkolnego, miałyby służyć subwencya stała z funduszu krajowego, o której udzielenie w wysokości 3.000 zł. rocznie gmina ewangelicka uprasza.

Ze sprawozdania za rok szkolny 1897/8 okazuje się, że na 366 dzieci uczęszczających do szkoły, było 190 dzieci wyznania ewangelickiego, 156 dzieci wyznania katolickiego, a reszta przypada na inne wyznania.

Tak Rada szkolna krajowa, jak i Magistrat miasta Lwowa petycję gminy ewangelickiej zaopiniowały przychylnie.

Wydział krajowy ze swej strony uznaje w zupełności pożyteczną działalność szkoły ewangelickiej we Lwowie i jedynie z powodu niepomyślnego stanu finansów krajowych nie przedkłada Wysokiemu Sejmowi wniosku na udzielenie tej szkole subwencji z funduszu krajowego.



Petycja gminy Ryczów i Półwieś (pow. wadowickiego) w sprawie budowy szkoły.

Petycję gminy Ryczów oraz Półwieś w powiecie Wadowickim odstąpił Wysoki Sejm uchwałą z dnia 28. marca 1899 Wydziałowi krajowemu do zbadania wraz z Radą szkolną krajową i postawienia wniosku na najbliższej sesji sejmowej.

Petycję powyższą przesłał Wydział krajowy Radzie szkolnej krajowej do zaopiniowania i dotychczas odpowiedzi na swoje pismo nie otrzymał.

Subwencja dla Towarzystwa tatrzańskiego.

Na posiedzeniu z dnia 27. marca 1899 przyznał Wys. Sejm jak corocznie Towarzystwu tatrzańskiemu subwencję w kwocie 400 zł., polecając zarazem Wydziałowi krajowemu, aby na następnej sesji przedłożył sprawozdanie z użycia krajowej subwencji przez Towarzystwo.

Wydział krajowy wezwał przeto Towarzystwo tatrzańskie, asygnując mu powyższy zasiłek, do przedłożenia takiego sprawozdania. Towarzystwo uczyniło zadość wezwaniu, a z przedłożonego rachunku okazuje się, że z subwencji r. 1898 użyto:

a) na subwencyonowanie oddziału czarnohorskiego w Kołomyi .	100 zł
b) " " szkoły przemysłu drzewnego w Zakopanem .	140 "
c) na utrzymanie straży tatrzańskiej .	120 "
d) na roboty w Tatrach .	40 "
	<u>razem 400 zł.</u>

Fundacja Stanisława hr. Skarbka.

W tej sprawie przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

Zakład narodowy imienia Ossolińskich.

W myśl §. 41 i 53 ustawy fundacyjnej zakładu narod. im. Ossolińskich kasa krajowa Wydziału krajowego przechowuje majątek zarodowy zakładu w efektach, pobiera dochody działu bibliotecznego, z których na podstawie asygnat kuratora literackiego daje zasiłki w miarę potrzeby kasie pod ręcznej będącej pod zarządkiem tegoż kuratora.

Kontrolę rachunkową wykonuje Wydział krajowy.

Obrót pieniężny w r. 1898 był następujący:

#### A. Stan ogólny majątku z końcem roku 1897 wynosił:

a) w papierach wartościowych . .	279.898 zł. 46 ct.
a po strąceniu wydzielonego kapitału w myśl statutu na rzecz funduszu rezerwowego . . .	22.515 zł. 66 ct.
kaucyi dzierżawcy i depozytu tymczasowego Kuratoryi ekonomicznej . .	4.000 " — "
	8.418 " — " 34.933 " 66 "
pozostaje jako majątek zakładowy . . . . .	244.964 zł. 80 ct.
b) w kapitałach hipotecznych zapisy:	
Chołoniewskiego . . . . .	3.150 zł. — ct.
Neronowicza . . . . .	525 " — "
Pawlikowskiego . . . . .	2.362 " 50 "
	6.037 " 50 "
c) we funduszach bibliotecznych:	
1. dobra i realności . . . . .	342.943 zł. 66 1/2 ct.
2. zbiory . . . . .	156.136 " 01 1/2 "
3. nakłady . . . . .	24.625 " 46 "
4. sprzęty . . . . .	5.119 " 88 "
	528.825 " 02 "
d) w gotówce i należnościach czynnych . . . . .	7.037 " 12 1/2 "
<b>Razem . . . . .</b>	<b>786.864 zł. 44 1/2 ct.</b>



Tenże majątek wynosił z końcem r. 1898:

a) w papierach wartościowych . . . . .	373.491 zł. 07 ct.	
a po potrąceniu wydzielonego kapitału w myśl statutu na rzecz funduszu rezerwowego	24.555 zł. 52 ct.	
kaucyi dzierzawcy	4.000 " — "	
i depozytu tymczasowego Kuratoryi ekonomicznej	8.741 " 08 "	37.296 " 60 "
<hr/>		
pozostaje jako majątek zakładowy . . . . .		336.194 zł. 47 ct.
b) w kapitałach hipotecznych (jak w roku 1897)		6.037 " 50 "
c) we funduszach bibliotecznych:		
1. dobra i realności . . . . .	342.943 zł. 66 $\frac{1}{2}$ ct.	
2. zbiory . . . . .	160.389 " 57 $\frac{1}{2}$ "	
3. nakłady . . . . .	24.471 " 71 "	
4. sprzęty . . . . .	5.315 " 59 "	533.120 " 54 "
<hr/>		
d) w gotówce i należnościach czynnych . . . . .		146 " 66 $\frac{1}{2}$ "
Razem . . . . .		875.499 zł. 17 $\frac{1}{2}$ ct.

Z porównania stanu majątku z końcem roku 1897 z takimże stanem z końcem roku 1898 okazuje się ogólny przyrost majątku o . . . . . 88.634 zł. 73 ct.

Z porównania stanu pojedynczych rubryk tego funduszu z końcem lat 1897 i 1898 okazuje się przyrost lub ubytek jak następuje:

a) stan majątku zakładowego w efektach wynosił z końcem roku 1897 . . . . .	244.964 zł. 80 ct.	
z końcem zaś roku 1898 wynosił . . . . .	336.194 " 47 "	
okazuje się zatem przyrost o . . . . .	91.229 zł. 67 ct.	
b) stan kapitałów hipotekowanych bez zmiany.		
c) stan funduszy bibliotecznych:		
1. dobra i realności bez zmiany.		
2. zbiory w r. 1897	156.136 zł. 01 $\frac{1}{2}$ ct.	
" " " 1898	160.389 " 57 $\frac{1}{2}$ "	
przyrost o . . . . .		4.253 " 56 "
3. nakłady w r. 1897	24.625 zł. 46 ct.	
" " " 1898	24.471 " 71 "	
ubytek o . . . . .		153 zł. 75 ct.
4. sprzęty w r. 1897	5.119 zł. 88 ct.	
" " " 1898	5.315 " 59 "	
przyrost o . . . . .		195 " 71 "
d) w gotówce i należnościach czynnych:		
w r. 1897 . . . . .	7.037 zł. 12 $\frac{1}{2}$ ct.	
w r. 1898 . . . . .	146 " 66 $\frac{1}{2}$ "	
ubytek o . . . . .		6.890 " 46 "
Razem . . . . .	95.678 zł. 94 ct.	7.044 zł. 21 ct.
Ogólny tedy przyrost jak wyżej . . . . .		88.634 zł. 73 ct.



*B. Obroty netto w majątku obrotowym wynosiły w r. 1898.*

A. Dochody:

a) dochody w gotówce:

I. Rzeczywiste:

Rata od Kuratora ekonomicznego . . . . .	6.300 zł. — ct.	
Czynsz z gmachu i rozmaite . . . . .	1.320 " — "	
Dochód z dóbr Rakowca i z lasu . . . . .	8.111 " 43 "	
Odsetki . . . . .	4.076 " 62 "	
Oplata od wydawnictwa książek szkol- nych za drukarnię . . . . .	10.000 " — "	
Za sprzedane nakłady . . . . .	153 " 75 "	29.961 zł. 80 ct.

II. Przenośne:

Subwencja sejmowa na ochronę zabytków historycznych . . . . .	500 zł. — ct.	
Zaliczka od wydawnictwa książek szkol- nych na rachunek opłaty za r. 1899 . . . . .	7.000 " — "	
Wydawnictwo książek szkolnych spłaca ratę pożyczki do funduszu zapasowego . . . . .	2.600 " — "	
Ks. Sanguszko Roman złożył na rzecz zakładu . . . . .	25.000 " — "	
Pobrano na rzecz zakładu część zysków osiągniętych z wydawnictwa książek szkol- nych . . . . .	60.000 " — "	95.100 " — "
Suma . . . . .		125.061 zł. 80 ct
Zapas kasowy z dniem 1. stycznia 1898 . . . . .		779 " 55 "
Razem . . . . .		125.841 zł. 35 ct.

b) Dochody w efektach:

Fundusz ks. Sanguszki Romana . . . . .	25.000 zł. — ct.
" zapasowy . . . . .	65.681 " 80 "
" rezerwowy . . . . .	2.039 " 86 "
Depozyt Kuratorji ekonomicznej . . . . .	547 " 87 "
Depozyt tymczasowy kuratora ekonomicznego . . . . .	323 " 08 "
Suma . . . . .	93.592 zł. 61 ct.
Zapas kasowy z dniem 1. stycznia 1898 . . . . .	279.898 " 46 "
Razem . . . . .	373.491 zł. 07 ct.

B. Wydatki:

a) Wydatki w gotówce:

I. Rzeczywiste:

Zakupno i oprawa dzieł . . . . .	3.700 zł. 26 ct.
Prenumerata czasopism . . . . .	1.001 " 99 "
Muzeum . . . . .	25 " 95 "
Medale i monety . . . . .	48 " 30 "
Obrazy i ryciny . . . . .	505 " — "
Wydawnictwo (nakłady) . . . . .	41 " — "
Podatki . . . . .	1.368 " 46 "
Płace urzędników i sług, renumeracye, pensye i zapomogi . . . . .	14.720 " 56 "
Płace stypendystów . . . . .	2.245 " — "



Naprawy i ulepszenia w gmachu . . .	2.027 zł. 08 ct.	
Koszta administracyjne i asekuracja gma- chu . . . . .	1.020 „ 39 „	
Koszta kancelaryjne, porta i t. p. . . . .	895 „ 03 „	
Opał i światło . . . . .	1.957 „ 50 „	
Za druk i papier „Kwartalnika Towar- zystwa historycznego“ . . . . .	1.405 „ 20 „	
Wydatki na bibliotekę . . . . .	368 „ 67 „	
Stypendyum z fundacji Dra Antoniego Małeckiego . . . . .	300 „ — „	
Ruchomości biurowe i biblioteczne . . .	451 „ 70 „	32.082 zł. 09 ct.

## II. Przenośne.

Z zaliczki sejmowej wydano . . . . .	490 zł. 09 ct.	
Zwrot zaliczki wydawnictwu książek szkol- nych . . . . .	5.000 „ — „	
Z kaucyi dzierżawcy zapłacono podatek rentowy od odsetek . . . . .	1 „ 20 „	
Wydano na lokacyę w książeczkach Banku krajowego . . . . .	260 „ 80 „	
Wydano na zakupno efektów we fundu- szu zapasowym . . . . .	62.600 „ — „	
Wydano na zakupno efektów we funduszn ks. Sanguszkii Romana . . . . .	25.162 „ 50 „	93.514 zł. 59 ct.
	Suma . . . . .	125.596 zł. 68 ct.
Zapas kasowy z dniem 31. grudnia 1898 . . . . .		244 „ 67 „
	Razem . . . . .	125.841 zł. 35 ct.

## b) Wydatki w efektach:

Zapas kasowy z dniem 31. grudnia 1898 . . . . .	373.491 zł. 07 ct.
Zgodnie z dochodami . . . . .	373.491 zł. 07 ct.

## C. Zaległości czynne wynoszą:

1. Na rachunku bieżącym w Banku krajowym . . . . .	317 zł. 50 ct.
2. W czynszach dzierżawnych:	
a) od Ostrowskiego Włodzimierza . . . . .	224 zł. 55 ct.
b) od Michalewskiego Konstantego . . . . .	4.000 „ — „ 4.224 „ 55 „
3. Za asekuracyę budynków dworskich od Michalewskiego Konstantego . . . . .	27 „ 58 „
4. 4 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> % pożyczka z funduszu zapasowego na wydawnictwo książek szkolnych . . . . .	2.600 „ — „
5. Z zapisu Neronowicza . . . . .	52 „ 50 „
	Razem . . . . . 7.222 zł. 13 ct.

## D. Zaległości bierne:

1. Opłata za drukarnię wydawnictwa książek szkol- nych . . . . .	7.000 zł. — ct.
2. Zaliczka sejmowa na ochronę zabytków historycznych . . . . .	241 „ 33 „ 7.241 „ 33 „
Nadwyżka należytości biernych z końcem roku 1898 . . . . .	19 zł. 20 ct.



## VII. Sprawy fundacyjne, stypendyjne i religijne, Towarzystw dobroczynności i ochronek.

Petycja Urzędu parafialnego obrz. łac. w Wojniłowie o wyjednanie utworzenia i udotowania osobnej stacyi parafialnej obrz. łac. w Dołłej wojniłowskiej. Odezwą z d. 20 lipca 1899 l. 72.274 oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że przesłało akta tej sprawy c. k. Prokuratorowi Skarbu w celu objawienia zdania i poczynienia wniosków względem przyszłego patronatu kościoła filialnego w Dołłej wojniłowskiej. Ponieważ dotacya potrzebna na uposażenie duszpasterza jest już zapewnioną skutkiem złożenia na ten cel przez Lwowski Konsystorz metropolitalny ob. łac. kwoty 11.600 zł. z fundacyi jubileuszowej Najjaśniejszego Pana, c. k. Namiestnictwo po nadejściu aktów uda się do c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia z wnioskiem o systemizowanie expozytury.

Petycja Wydziału Towarzystwa kolonii waka-cyjnych dla dziewcząt we Lwowie o subwencyę na budowę domu w Mikuliczynie. Petycę tę przekazał Wysoki Sejm uchwałą z d. 16. lutego 1898 l. 1.721 Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia sprawozdania na najbliższej sesyi sejmowej.

Wskutek tej uchwały zażądał Wydział krajowy od proszącego Towarzystwa wyjaśnień, w jaki sposób zamierza pokryć koszta budowy, do których fundusz krajowy tylko w nieznacznym stosunku mógłby się przyczynić. Wyjaśnienia te przedłożono dopiero dnia 1. grudnia 1898. Wydział krajowy przekonał się z nich, że fundusz zebrany przez Towarzystwo na cel tej budowy wynosił dopiero około 2.520 zł., a zatem nie osiągnął nawet trzeciej części preliminowanego kosztu budowy, który to koszt był obliczony na 8.500 zł., z pominięciem wartości gruntu, ofiarowanego bezpłatnie i materiałów, które bezpłatnie dać przyrzeczono. Subwencya z funduszu krajowego w wysokości, jakąby Wydział krajowy mógł być zaproponować, nie umożliwiłaby w obec tego stanu rzeczy przystąpienia do budowy. Wydział krajowy oświadczył zatem Towarzystwu pismem z d. 12. grudnia 1898 l. 75.732, że na teraz nie może przedstawić Wysokiemu Sejmowi żadnego wniosku względem przyznania na ten cel jakiegokolwiek subwencyi.

Petycja gminy Skomielna biała o wyjednanie datku z funduszu religijnego na utrzymanie księdza przy probostwie tamże nowo utworzonym. Odezwą z d. 15. maja 1899 l. 47.064 oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że w sprawie utworzenia expozytury w Skomielnej białej toczyły się wprawdzie w latach 1890—1892 dochodzenia przedwstępne, że jednak kompetentne władze nie miały dotychczas podstawy do decyzyi, ponieważ dotacya expozyta nie była zabezpieczona. Od roku 1892 sprawy tej nie poruszano.

Petycja gminy Usznia ad Sassów w sprawie utworzenia także samostannego gr. k. probostwa. Odezwą z d. 21. marca 1899 l. 2.499 oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że przeszkody zachodzące przeciw uwzględnieniu niniejszej petycji, a podane w zeszłorocznem sprawozdaniu Wydziału krajowego nie zostały usunięte, albowiem według dochodzenia przeprowadzonego przez c. k. Starostwo w Złoczowie ani gmina Usznia, ani parafianie obrz. gr. kat. nie chcą się niczem przyczynić do erekcyi i całe utrzymanie proboszcza spadłoby na fundusz religijny.

Wobec tego przedstawiło c. k. Namiestnictwo c. k. Ministerstwu wyznań i oświecenia wnioski o pozostawienie na rok 1899 dotacyi dla wikarego, exponowanego w Uszni.

Sprawa uregulowania plac dyaków i organistów. Odezwą z d. 3. maja 1899 l. 7.166 oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że sprawę petycji stowarzyszeń wzajemnej pomocy dyaków dyecezyi lwowskiej, przemyskiej i stanisławowskiej przedłożono c. k. Ministerstwu wyznań i oświecenia.



Pismem z d. 17. października 1899 l. 18.242 odniósł się Wydział krajowy do c. k. Namiestnictwa z zapytaniem, czyli i jaka decyzja nadeszła z c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia w sprawie polepszenia bytu dyaków i połączonej z nią przez c. k. Namiestnictwo sprawie polepszenia bytu organistów, a mianowicie czy fundusz religijny będzie znowu wypłacał ryczałt na potrzeby kościelne. Zarazem zawiadomił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwo o uchwale Wys. Sejmu z d. 28. marca 1899, polecającej Wydziałowi krajowemu prowadzenie z c. k. Rządem dalszych rokowań w myśl uchwały Wys. Sejmu z d. 19. lutego 1898 i objęcie temi rokowaniami także organistów i przesłał c. k. Namiestnictwu wniesione w tym przedmiocie petycye wraz z odpisem sprawozdania komisji petycyjnej.

Sprawozdanie o rozdziale ryczałtu 3.000 zł. w. a. wyznaczonego w rubr. XVII. budżetu krajowego na rok 1899 na mi-syekatolickie.

Sprawozdanie o rozdziale ryczałtu 1.800 zł. w. a., wyznaczonego w rubr. VI. poz. 54 budżetu krajowego na rok 1899 na zasiłki dla ochronek.

Petycja gr. kat. komitetu parafialnego w Sanoku w sprawie od-pisania reszty długu w kw. 360 zł., zaciągniętego z funduszu krajowego na restaurację cerkwi.

Petycja gminy Krzczów w pow. myślenickim w sprawie utworzenia i udotowania tamże samoistnego probostwa.

Petycja ks. Alexandra Panka o parcie u c. k.

Po zasięgnięciu opinii Konsystorzów rozdzielił Wydział krajowy ten ryczałt uchwałą z d. 26. lipca 1899 l. 46.449, przeznaczając dla archidiecezyi lwowskiej obrz. łac. kwotę 400 zł., dla dyecezyi krakowskiej 500 zł., dla dyecezyi tarnowskiej 400 zł., dla dyecezyi przemyskiej obrz. łac. 400 zł., dla archidiecezyi lwowskiej obrz. gr. kat. 800 zł., dla dyecezyi stanisławowskiej obrz. gr. kat. 200 zł., dla dyecezyi przemyskiej obrz. gr. kat. 300 zł. w. a.

Ryczałt ten rozdzielił Wydział krajowy uchwałą z d. 27. czerwca 1899 l. 18.433 przyznając z niego następujące jednorazowe zasiłki: zakładowi sierót im. Św. Kazimierza w Iwoniczu 50 zł., ochronce dla dzieci w Tarnopolu 50 zł., ochronce dla dzieci w Rzeszowie 50 zł., Towarzystwu ochronek chrześcijańskich we Lwowie 500 zł. w. a., ochronce im. Wojciecha Biechońskiego w Gorlicach 50 zł., ochronce dla sierót i zaniedbanych dzieci w Stryju 50 zł., Komitetowi ochron dla małych dzieci w Krakowie 550 zł., ochronce dla biednych dzieci w Zbarażu 50 zł., Stowarzyszeniu ochrony dla małych dzieci w Podgórzu 100 zł., komitetowi ochrony w Peczeniżynie 50 zł., ochronce S. S. Miłosierdzia Św. Karola Boromeusza w Wielkich Oczach 50 zł., ochronce dla małych dzieci w Przemysłu 50 zł., Stowarzyszeniu kobiet ku wychowaniu ubogich sierót w Krakowie „Megadle Jesomim“ 50 zł. i zakładowi sierót im. Św. Heleny we Lwowie 50 zł. Zasiłki te wynoszą razem 1.700 zł., resztę 100 zł. zachował sobie Wydział krajowy do dalszej dyspozycji i z tej kwoty przyznał uchwałą z d. 25. lipca 1899 l. 47.189 zakładowi sierót im. Św. Heleny we Lwowie dalszy zasiłek w kwocie 50 zł., w. a.

Petycję tę odstąpił Wysoki Sejm uchwałą z dnia 23. marca 1899 l. s. 282 Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia.

W wykonaniu tej uchwały zwolnił Wydział krajowy komitet parafialny od zwrotu reszty pożyczki w kw. 360 zł., zarządził zupełne jej odpisanie i zwrócił Komitetowi skrypt dłużny.

Petycję tę odstąpił Wysoki Sejm uchwałą z d. 17. marca 1899 l. 620 Wydziałowi krajowemu do zbadania i pouczenia proszącej gminy stosownie do obowiązujących ustaw.

W celu wykonania tej uchwały zażądał Wydział krajowy od c. k. Namiestnictwa wyjaśnienia, w jakim stadium znajduje się obecnie sprawa utworzenia i udotowania probostwa w Krzczowie i jakich warunków musi gmina jeszcze dopełnić, aby jej życzeniu stało się zadość. Po nadejściu tych wyjaśnień udzielił Wydział krajowy gminie odpowiednich wskazówek względem dalszego postępowania w tej sprawie.

Petycję tę, w której petent uzalał się, że nie otrzymuje części wliczonego mu in partem congruae datku w zbożu, i że mimo koniecznej potrzeby restauracji kościoła i budynków parafialnych przedstawionej już przed



Rządu spraw siedmiu laty, dotąd nie przeprowadzono ostatecznej rozprawy konkurencyjnej dotyczących w tym względzie, odstąpił Wysoki Sejm uchwałą z d. 23. marca 1899 l. 1.605 rz. k. parafii c. k. Rządowi do możliwie rychłego załatwienia. w Hałusz- c. k. c. k. Rządowi do możliwie rychłego załatwienia. czyniach

Odezwą z d. 29. lipca 1899 l. 73.058 oznajmiło c. k. Namiestnictwo Wydziałowi krajowemu, że ściągnięcie zaległego mesznego poleciło c. k. Starostwu d. 2. lipca 1899 do l. 11.882, a reskryptem z d. 30. maja 1899 l. 148 zarządziło dochodzenie celem wykupna mesznego.

Wydane przez c. k. Starostwo w sprawie restauracji kościoła i budynków plebańskich orzeczenie konkurencyjne zostało wskutek wniesionych rekursów decyzją c. k. Namiestnictwa z d. 26. kwietnia 1899 l. 89.053 uchylone.

Tą samą decyzją unieważniło c. k. Namiestnictwo rozprawę konkurencyjną i wezwało c. k. Starostwo, aby nie wyczekując prawomocności tej decyzji, spowodowało ponowną uchwałę Komitetu parafialnego i na jej podstawie rozpisało i przeprowadziło rozprawę konkurencyjną.

Równocześnie z wystosowaniem powyższej odezwy do Wydziału krajowego poleciło c. k. Namiestnictwo przyspieszenie załatwienia wszystkich spraw powyżej wymienionych.

Postępowanie spadkowe po śp. fundatorze nie zostało dotąd ukończone i dotąd nie wydano jeszcze dekretu przyznania spadku. Przyczyną tego jest spór wytoczony przez brata fundatora, Włodzimierza hr. Baworowskiego, przed c. k. Sądem krajowym lwowskim o unieważnienie testamentu ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego. Spór ten, o którym donieśliśmy już w poprzednim sprawozdaniu, nie doszedł jeszcze do stadyum repliki, albowiem oprócz kraju są w nim pozwane instytucje przez fundatora krajowi substytuowane, a względnie w poprzednich testamentach przez niego obdarzone, i niektórym z tych instytucji nie upłynął jeszcze termin do obrony, innym zaś nie doręczono dotąd pozwów. Obronę ze strony kraju wniesiono w ciągu roku 1897.

Niezależnie od sporu prowadzono dalej czynność inwentowania spadku. W ciągu roku 1899 sporządzono częściowy inwentarz obejmujący dobra Krowinka i Łoszniów. Inwentarz ten został już przyjęty do wiadomości sądu.

W ciągu bieżącego roku zaszła zmiana w osobie zastępcy prawnego fundacji. W miejsce zmarłego śp. Dra Stanisława Krzyżanowskiego powołał Wydział krajowy w porozumieniu z kuratorem uchwałą z dnia 16. marca 1899 l. 16.887 adwokata dra Tadeusza Skałkowskiego na syndyka fundacji, którą to czynność tenże z dniem 20. marca 1899 rzeczywiście objął.

Rozpoczęta już w ciągu r. 1898 czynność porządkowania biblioteki i zbiorów prowadzoną była dalej przez pełniącego obowiązki bibliotekarza, Dra Józefa Korzeniowskiego, który do końca r. 1898 zdołał się zapoznać z całością zbiorów. W szczególności posiada fundacja: 1) około 18000 tomów książek, broszur, pism ulotnych (druków), 2) około 1.000 rękopisów (kodeksów i archiwaliów), 3) około 300 dokumentów i aktów w fascykułach, 4) obrazy, 5) zbiór rycin. Oprócz działu obrazów, który pod względem wartości jest nieznaczny, całość zbiorów i każdy dział z osobna przedstawia dużą wartość wewnętrzną. Wśród książek polskich znajduje się znaczna stosunkowo ilość rzadkich polskich druków z XVI i XVII wieku, wielki zbiór druków odnoszących się do prawa i polityki w Polsce i piękny zasób druków okolicznościowych. Wśród niepolskich przeważają ilością i jakością erudycyjne dzieła francuskie z XVII i XVIII wieku, literatura francuska z początków bieżącego stulecia aż mniej więcej do r. 1848, wreszcie literatura piękna angielska i włoska. (Biblioteka Ossolińskich i biblioteka uniwersytecka są stosunkowo ubogie w zakresie literatury francuskiej i angielskiej). Działy rękopisów, dokumentów i aktów są niewątpliwie ozdobą całej biblioteki. Znajduje się w tym dziale kilka kodeksów pergaminowych z XIV wieku, kilkanaście polskich i obcych większej wagi z XV i XVI wieku, obok znacznej ilości rękopisów mniejszego już znaczenia z XVII i XVIII wieku, obfity zasób rękopisów treści historycznej i historyczno-literackiej aż do połowy XIX wieku. Wielkiej w końcu ceny, wielkiej wartości naukowej i artystycznej jest ogromny zbiór sztychów i rycin, pochodzący prawie w całości od sławnego niegdyś zbieracza i erudyta Aleksandra Batowskiego. Wssytkie zbiory razem wzięte stanowią piękną bibliotekę o charakterze ściśle

Masa spadkowa ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego.



erudycyjnym, uczonym w zakresie dawnej naukowości. Dzieł nowych — odliczywszy może książki odnoszące się do literatury francuskiej i angielskiej, w bibliotece tej nie ma.

Stan zewnętrzny książek, rękopisów i aktów był bardzo zły z powodu że były one — z wyjątkiem dawnych książek — przeważnie nieoprawione. Wobec tego asygnował Wydział krajowy pismem z d. 20. sierpnia 1899 l. 52.527 odpowiednią zaliczkę na uporządkowanie biblioteki a w szczególności na kosztu oprawy.

Oprócz działu rycin, który posiada w systematycznym układzie katalog zbioru Odnowskiego, nie ma żadnego innego katalogu lub spisu. Wobec tego zbiory te, tak cenne i ważne, nie mogą być wyzyskiwane należycie, biblioteka nie tak łatwo i prędko może się stać dostępną dla badań naukowych. Praca nad katalogiem rękopisów i aktów może z natury rzeczy tylko powoli postępować, a właśnie z tym działem łączy się największy interes naukowy.

Dla przyspieszenia skatalogowania zbiorów i biblioteki zezwolił Wydział krajowy na wniosek bibliotekarza poparty przez kuratora fundacji uchwałą z d. 14. stycznia 1899 l. 80.096/98 na przyjęcie dwóch pomocników bibliotecznych (wolontaryuszów) za wynagrodzeniem 600 zł. rocznie dla obu, na razie po koniec r. 1899.

Uchwałą z d. 11. listopada 1899 l. 79.371 wydał Wydział krajowy na podstawie przedłożonych przez kuratora fundacji wniosków bibliotekarza tymczasową instrukcję dla biblioteki i oddał bibliotekę z zastrzeżeniem jej charakteru prywatnej własności do publicznego użytku. Korzystanie z biblioteki odbywać się będzie w pracowni naukowej, w osobnym pokoju gmachu bibliotecznego urzędzonej. Pracownia będzie otwarta we Wtorki, Środy, Piątki i Soboty każdego tygodnia od 4 do 6 po południu, o ile w te dni nie przypada święto uroczyste, zamkniętą będzie w Środę popielcową, od Wtorku w Wielkim tygodniu aż do Poniedziałku po Przewodniej Niedzieli, przez miesiąc Sierpień, w Dzień Zaduszny i od 23. Grudnia do 6. Stycznia. Faktyczne otwarcie pracowni nastąpi w najbliższej przyszłości po ostatecznym ukończeniu zarządzonych w tym celu w rzeczywistości bibliotecznej robót restauracyjnych i adaptacyjnych, a mianowicie prawdopodobnie najpóźniej w styczniu 1900 r. W ten sposób rozpocznie się już wykonywanie jednego z zadań fundacji.

Do zbiorów fundacji zakupił Wydział krajowy uchwałą z dnia 13. czerwca 1899 l. 38.321, powziętą na wniosek bibliotekarza, siedm portretów ołówkowych za kwotę 140 zł. w. a.

Uporządkowanie masy spadkowej jest już na ukończeniu. W toku jest jeszcze kilka procesów, wytoczonych o pretensye, których Wydział krajowy ze względu na ich wątpliwość w drodze ugodowej uznać nie mógł, inne zgłoszone wierzytelności, które zdołano sprawdzić, zostały już zaspokojone.

Gospodarkę w dobrach fundacyjnych prowadził Wydział krajowy łącznie z kuratorem fundacji wedle zasad administracji, ułożonych w porozumieniu z nim, a przyjętych do wiadomości przez sąd pertraktacyjny. Dobra fundacyjne są wydzierżawione, we własnej administracji pozostają tylko lasy. Plan gospodarki lasowej zatwierdził Wydział krajowy jeszcze w ciągu roku 1898, o czym donieśliśmy już w poprzednim sprawozdaniu. Uchwałą zaś z d. 13. stycznia 1899 l. 72.048 zatwierdził Wydział krajowy cennik produktów lasowych z mocą obowiązującą aż do odwołania.

Przedłożone przez kuratora plany trzebieży i kultur zostały przez Wydział krajowy, po zasięgnięciu co do nich fachowej opinii, uchwałą z dnia 7. czerwca 1899 l. 35.213 w całości zatwierdzone. W celu skuteczniejszego dozoru lasów fundacyjnych, a w szczególności rewiru Myszkwieckiego zezwolił Wydział krajowy na przyjęcie na czas potrzeby jeszcze jednego tymczasowego gajowego. W dobrach fundacyjnych zarządono w tym roku dalsze budowlę i restauracye, a mianowicie budowę chałupy folwarcznej dla parobków w Myszkwicach, odbudowanie spalonego w folwarku Józefówka ad Łoszniów domu dla pomieszczenia czeladzi dworskiej i budowę gorzelnii w Łoszniowie i Baworowie, przy równoczesnej sprzedaży starych budynków i aparatów. Do bu-



dowy gorzelni Łoszniowskiej przyczynia się dzierżawca 3%, do budowy gorzelni Baworowskiej 2% całego kosztu, przyjmując nadto obowiązek utrzymywania gorzelni w dobrym stanie. Wykonane w poprzednich latach i w ciągu r. 1899 budowle zostały z wyjątkiem budynków gorzelnianych w Łoszniowie i Baworowie — już skollaudowane.

W rzeczywistości pod l. 2. ul. Ujejskiego, w której pomieszczone są zbiory i biblioteka, przeprowadzono w r. b. roboty potrzebne wskutek zmiany poziomu ulicy, do których to robót przyczyniła się gmina m. Lwowa, tudzież inne znaczniejsze reparacye i rekonstrukcyę jakoteż niektóre roboty adaptacyjne, potrzebne ze względu na zamierzone otwarcie pracowni. Część tych ostatnich robót jest jeszcze w toku.

W dniu 14. lutego 1899 złożył kurator rachunki z administracyi dóbr spadkowych za rok 1898 po sprawdzeniu tych rachunków wydał z nich Wydział krajowy uchwałą z d. 13. czerwca 1899 l. 10.014 absolutoryum z zastrzeżeniem usunięcia wytkniętych usterek, a po dopełnieniu tego warunku, uchwałą z dnia 5. września 1899 l. 47.656 stanowcze absolutoryum.

Według tych rachunków wydano w r. 1898 na inwestycye i konserwacye 82.365 zł. 82 ct. oprócz kwoty 10.225 zł. wydanej na restauracyę realności pod l. 2 ul. Ujejskiego, na ratę amortyzacyjną pożyczki gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego kwotę 920 zł., na zapłacenie dawniejszych pretensyi kwotę 8403 zł. 27 ct., na należytość znawców za ocenienie biblioteki 2.730 zł.

W dniu 4. grudnia 1898 przedłożył kurator preliminarz na rok 1899, a Wydział krajowy ustanowił na podstawie tego wniosku ostateczny budżet uchwałą z d. 9. marca 1899 l. 76.281/98. Powodem opóźnienia tak u kuratora jak i w Wydziale krajowym była podobnie jak w poprzednich latach ta okoliczność, że wiele spraw wpływających na preliminarz było jeszcze w toku. Według tego budżetu obliczono dochody łącznie z pozostałością z r. 1898 na kwotę 173.480 zł. 58 ct. (pozostałość wynosiła 7.390 zł. 93 ct.) wydatki na kwotę 165.813 zł. 65 ct. nadwyżkę dochodów na kwotę 7.666 zł. 93 ct. w. a. W dochodach stanowią czynsze dzierżawne z dóbr i gruntów oddzielnie wydzierżawionych 60.534 zł., czynsze dzierżawne z karczm i domów 340 zł., z młynów 7.258 zł. 72 ct., dochody z lasów 17.000 zł., odsetki od kapitałów fundacyjnych 47.874 zł. W wydatkach wynoszą płace (łącznie z honoraryum syndyka i bibliotekarza) 13.385 zł., gracye 1.104 zł., raty długów i odsetki od kapitału hipotekowanego 1.892 zł. 50 ct., podatki 13 000 zł., ubezpieczenie budynków 2.200 zł., wydatek na lasy 2.650 zł., reszta należytości za budowle rozpoczęte w r. 1898 30.000 zł., spłata długów i pretensyi 10.751 zł. 20 ct., budowie projektowane na rok 1899 71.771 zł. 95 ct.

Przyrost majątku, polegający w tym roku wyłącznie na umniejszeniu stanu biernego przez umarzanie długów i pretensyi i na inwestycjach, podnoszących wartość nieruchomości będzie znaczny, jak się to z podanych powyżej cyfr okazuje.

W końcu podaje Wydział krajowy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że na wniosek kuratora przyznał z masy ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego, Robertowi Piotrowskiemu, bylemu ofycjaliście, stałą emeryturę w kwocie 15 zł. w. a. miesięcznie.

## Fundacye stypendyjne i dobroczynne.

W ciągu roku szkolnego 1898/9 wprowadziliśmy w życie następujące fundacye:

1. Fundacyę Maryi Gewürtzowej. Dochody majątku zakładowego tej fundacyi, który wynosi na teraz 1297 zł. 75 ct. przeznaczone są na pokrycie kosztów corocznego nabożeństwa za duszę fundatorki, na wypłacanie Towarzystwu „chewra kadische bikor cholim“ w Dembicy corocznie kwoty 10 zł. i na datki dla ubogich izraelitów w Dembicy bez różnicy płci, nie wyższe jak 3 zł. dla jednej osoby. Zarząd fundacyi i opieka nad nią należy do Wydziału kra-

Fundacye  
aktywowane  
w ciągu  
roku 1898/9.



jowego, rozdawnictwo datków i wykonanie reszty celów fundacji do każdego Rabina w Dembicy, który corocznie zdaje Wydziałowi krajowemu sprawę z użycia dochodów fundacji.

2. Fundację imienia Tytusa Kielanowskiego dla nieuleczalnych chorych chrześcian we Lwowie. Dochody z majątku tej fundacji, wynoszącego na teraz 61.300 zł. w. a. przeznaczone są na utrzymywanie nieuleczalnych chorych chrześcian we Lwowie, a w szczególności będą na teraz wydawane Zakładowi św. Józefa dla nieuleczalnych chorych chrześcian we Lwowie, jak długo tenże będzie istniał jako osobny zakład, przeznaczony wyłącznie dla nieuleczalnych chorych chrześcian. Jeżeliby zakład św. Józefa przestał istnieć lub utracił wymagane warunki, oznaczony zostanie inny lwowski zakład tego rodzaju w jego miejsce, a gdyby takiego nie było, nastąpi co roku rozdział dochodów między lwowskie zakłady, zajmujące się także pielęgowaniem nieuleczalnych, z zastrzeżeniem, iż dochody te wyłącznie na utrzymanie nieuleczalnych chorych chrześcian użyte być mają, przyczem zakład św. Józefa — jeżeliby wprawdzie nie był już przeznaczonym wyłącznie dla nieuleczalnych chorych chrześcian, ale przecież służył także do ich umieszczenia — tudzież zakład SS. Miłosierdzia we Lwowie mieć będą pierwszeństwo do korzystania — każdy w połowie — z dochodów fundacji. Jeżeliby we Lwowie nie istniał żaden osobny zakład dla nieuleczalnych chorych chrześcian, a czy to kraj, czy też miasto Lwów czy też kto inny zakład taki urządzić zamierzał, może być majątek niniejszej fundacji w części, a nawet w całości użyty na wybudowanie gmachu na pomieszczenie tego zakładu.

Zarząd fundacji należy do Wydziału krajowego, do niego też należy dysponowanie dochodami fundacji, wszelakoż, o ileby zakład św. Józefa wyłączne prawo poboru dochodów utracił, tylko za poprzednim zezwoleniem c. k. Namiestnictwa.

3. Fundację imienia Róży hr. Lanckorońskiej. Majątek tej fundacji wynosi około 80.000 zł., z których wszelakoż kwota 40.000 zł., stanowiąca pozostawioną przy hipotece połowę ceny kupna legowanej na fundację realności, płatna jest dopiero w dniu 24. października 1901 i do tego terminu nie przynosi żadnych procentów. Na teraz aktywowano fundację z dochodów zrealizowanej już połowy jej majątku. Dochody fundacji są przeznaczone na zapomogi w sumach od 50 zł. do 150 zł. w. a. dla artystów i artystek stałego teatru polskiego we Lwowie tudzież dla śpiewaków i śpiewaczek opery polskiej we Lwowie, angażowanych stale, a przynajmniej na przeciąg całego sezonu operowego, a udzielane być im mają tylko w wypadkach choroby na pokrycie kosztów ich własnej kuracji w miejscach kąpielowych, zakładach leczniczych lub w domu odbywanej. Zarząd fundacji i rozdawnictwo zapomóg należą do Wydziału krajowego.

4. Fundację imienia Jana i Wandy Sołowijów dla uczennic szkoły ludowej w Boratynie. Każdoroczny dochód fundacji przyznawany będzie jako jednorazowe stypendium dziewczynie urodzonej w Boratynie, wyznania chrześcijańskiego, z pierwszeństwem dla katoliczek obrz. greck. lub łac., która w tym roku ukończyła z dobrym postępem szkołę ludową w Boratynie. Stypendium ma być wypłacone zawsze dopiero po dojrzeniu do pełnoletności obdarzonej lub wyjściu jej za mąż, wszelakoż tylko w razie, jeżeli obdarzona wykaże, że umie czytać i pisać po rusku i po polsku i rachować, tudzież że zna pierwsze zasady religii, wykładane w szkole w Boratynie i jeżeli złoży świadectwo moralności. Prawo rozdawnictwa na podstawie propozycji ułożonej przez osobną radę, dla tej fundacji ustanowioną, służy synowi fundatora Drowi Tadeuszowi Sołowijowi, adwokatowi we Lwowie, a po tegoż śmierci Wydziałowi krajowemu.

Majątek fundacji stanowi efekt na 500 zł. w. a.

Z początkiem roku szkolnego 1899/900 wprowadziliśmy w życie następujące fundacje:

1. Fundację ś. p. Karola Soboty dla jednego ucznia wydziału prawniczego i jednego ucznia wydziału medycznego. W fundacji tej istnieją dwa stypendya po 200 zł. w. a. Stypendya te są przeznaczone dla młodzieńców

Fundacje aktywowane z początkiem roku szkolnego 1899/900.



urodzonych w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem, wyznających religię katolicką obrządku łacińskiego lub ruskiego, wykazujących dobry postęp i należyte zachowanie się, których rodzice albo już nie żyją, albo znajdują się w prawdziwym ubóstwie, a w szczególności jedno stypendyum dla uczniów wydziału prawniczego, drugie zaś dla uczniów wydziału lekarskiego, w uniwersytetach lwowskim lub krakowskim. Pierwszeństwo między kandydatami posiadającymi powyższą kwalifikację służy tym, którzy udowodnią pokrewieństwo z fundatorem. W równych zresztą okolicznościach rozstrzyga między krewnymi fundatora bliższy stopień pokrewieństwa, między innymi kandydatami ich szkolna kwalifikacja.

Zarząd i rozdawnictwo należą do Wydziału krajowego.

2. Fundację ś. p. Karola Soboty dla jednego ucznia szkoły rolniczej w Dublanach i jednego młodzieńca, sposobiącego się do zawodu technicznego. W fundacji tej istnieją dwa stypendya po 200 zł., z których jedno przeznaczone jest dla uczniów krajowej szkoły rolniczej w Dublanach, drugie zaś dla uczniów szkół realnych w kraju, albowież dla takich uczniów c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, którzy szkołę realną z chlubnym postępem ukończyli. Zresztą obowiązują co do tych stypendyów te same bliższe warunki i zastrzeżenia, co w fundacji pod 1. wymienionej. Zarząd i rozdawnictwo należą do Wydziału krajowego.

3. Fundację ś. p. Karola Soboty dla ucznia szkoły ludowej w Kałuszu. W fundacji tej istnieje jedno stypendyum w rocznej kwocie 100 zł. przeznaczone dla chłopców, urodzonych w Kałuszu i uczęszczających tamże do szkoły ludowej, a wykazujących dobry postęp i należyte zachowanie się. Wyznanie religijne nie stanowi różnicy. Pobór stypendyum trwa aż do ukończenia szkoły ludowej w Kałuszu, a następnie aż do ukończenia gimnazjum. Zarząd i rozdawnictwo należą do Wydziału krajowego.

W ciągu roku szkolnego 1898/9 ukonstytuowaliśmy fundacje imienia ś. p. Róży hr. Lanckorońskiej i imienia Jana i Wandy Sołowijów dla Boratyna, które też w ciągu tego roku weszły w życie.

Fundacje u-  
konstytuowa-  
wane w ciągu  
roku szkolne-  
go 1898/9.

## Sprawozdanie o dawniejszych fundacjach dotąd nieaktywowanych.

Nawiązując do dawniejszych naszych sprawozdań za czas od 1. lipca 1890 do 15. listopada 1898, podajemy w dalszym ciągu co następuje:

Korespondencya w sprawie ostatecznej stylizacji projektu aktu fundacyjnego doprowadziła w ciągu roku 1898/9 do porozumienia się w tym względzie wszystkich czynników, z woli fundatora do ułożenia aktu fundacyjnego powołanych. Obecnie znajduje się projekt aktu tej fundacji w c. k. Namiestnictwie, a jeżeli uzyska aprobatę tej władzy bez zmiany, to ukonstytuowanie fundacji nastąpi w r. 1899/900, a z początkiem r. 1900/1 będzie ją można wprowadzić w życie.

Majątek tej fundacji, która należytość rządową już opłaciła, wynosi tylko 542 zł. 20 ct., nie wystarcza zatem na utworzenie stypendyum dla młodzieży polskiej, kształcącej się w muzyce. W obec tego kapitalizuje się na razie dochody fundacji, a dopiero gdy w ten sposób majątek odpowiednio urośnie, nastąpi ukonstytuowanie fundacji i wprowadzenie jej w życie.

Rykolf Berzewiczy, który wniósł był skargę o unieważnienie testamentu fundatora, został wyrokiem Najwyższego c. k. Trybunału sprawiedliwości z d. 1. grudnia 1898 z żądaniem swem ostatecznie oddalony.

Odezwą z d. 17. października 1899 l. 81.353 zawiadomiło c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy o zrealizowaniu legatu fundacyjnego i zażądało projektu aktu fundacyjnego.

Ukonstytuowanie fundacji nastąpi zapewne w ciągu r. 1899/900, a gdy należytość rządowa od niej jest już zapłacona, przeto wedle wszelkiego prawdopodobieństwa będzie można wprowadzić fundację w życie już z początkiem roku szkolnego 1900/1.

Fundacja ś. p.  
Grzegorza  
Aywasa.

Fundacja ś. p.  
Dyonizego  
Bertolego.

Fundacja ś. p.  
Ezechiela Be-  
rzewiczego.



Fundacja stypendyjna imienia Karola Bielawskiego. Dziedzic fundatora nie złożył dotąd w Wydziale krajowym żadnej kwoty na poczet kapitału fundacyjnego. O postępie akcji c. k. Prokuratora Skarbu, skierowanej ku zabezpieczeniu, a względnie zrealizowaniu majątku fundacyjnego nie otrzymał Wydział krajowy od ostatniego sprawozdania żadnej wiadomości.

Fundacja śp. Józefa Blicharskiego na utrzymanie nauczyciela przy szkole ludowej w Jamnicy. Część majątku fundacyjnego wynosząca 14.900 koron w efektach, znajduje się już w Wydziale krajowym, odsetki z niej służą w myśl woli fundatora na częściowe pokrycie płacy nauczyciela szkoły ludowej w Jamnicy, która weszła w życie od 1. września 1897. O postępie akcji w sprawie zrealizowania reszty majątku fundacyjnego nie otrzymał Wydział krajowy od ostatniego sprawozdania żadnej wiadomości.

Fundacja śp. Edwarda Chrzanowskiego. O postępie akcji w sprawie zrealizowania majątku niniejszej fundacji nie otrzymał Wydział krajowy w ciągu r. 1898/9 żadnej wiadomości. C. k. Namiestnictwo oznajmiło mu tylko, że zażądało zabezpieczenia wymierzonej od fundacji należności rządowej w kw. 252 zł. w. a. na funduszach spadkowych w depozycie sądowym złożonych.

Fundacja śp. Kazimierza Czarniackiego. Majątek niniejszej fundacji jest już oddawna zabezpieczony. Ukonstytuowanie jej i aktywowanie nie może nastąpić, ponieważ dożywocia, któremi cały majątek jest obciążony, dotąd jeszcze nie zgasyły.

Fundacja rodzinna imienia Czaykowskich. Ułożony przez Wydział krajowy w porozumieniu z twórcą tej fundacji Wnym Wiktorem Władysławem Czaykowskim projekt aktu fundacyjnego przesłał Wydział krajowy pismem z d. 19. lipca 1899 l. 43.814.

Ukonstytuowanie fundacji nastąpi zatem prawdopodobnie w ciągu roku 1899/900, a z początkiem następnego roku szkolnego 1900/1 będzie można wprowadzić ją w życie, gdyż fundacja ta, jako ustanowiona z okazji i ku uczczeniu jubileuszu pięćdziesięcioletnich rządów Najjaśniejszego Pana jest wolną od należności rządowej.

Fundacja śp. Izabelli Duszyńskiej. Od ostatniego sprawozdania nie otrzymał Wydział krajowy żadnej wiadomości o postępie akcji w celu zrealizowania majątku niniejszej fundacji.

Fundacja śp. Michała Gatkiewicza. Fundacja ta, której majątek jest już zrealizowany, ma wedle woli fundatora wejść w życie po śmierci jego żony Anny. Na teraz kapitalizuje się dochody fundacji.

Fundacja Dr. Stanisława Hassewicza. Majątek tej fundacji znajduje się w Wydziale krajowym. Ukonstytuowanie jej nie nastąpiło dotychczas, gdyż fundator nie oświadczył jeszcze, czy zgadza się na ułożony przez Wydział krajowy projekt aktu tej fundacji.

Fundacja imienia ś. p. Roberta Heferna. Rekurs Wydziału krajowego w przedmiocie projektu aktu fundacyjnego został przez c. k. Ministerstwo wyznań i oświecenia co do istoty rzeczy uwzględniony, c. k. Ministerstwo zażądało jednak pewnych zmian natury stylistycznej. Osiągnięcie porozumienia co do tych zmian i ukonstytuowanie fundacji nastąpi prawdopodobnie w ciągu roku 1899/900, aktywowanie zaś po zapłaceniu należności rządowej, na co trzeba będzie dłuższego czasu, gdyż z woli fundatorki obciążone są dochody wypłatami, a zatem tylko część ich będzie można obrócić na umorzenie należności.

Fundacja śp. Dra Kornela Hofmana. Stan rzeczy nie uległ zmianie, gdyż dożywotniczka Amalia Kozakiewicz pozostaje jeszcze przy życiu.

Fundacja śp. Anieli (Angeliki) Hoffmann de Sternhort. C. k. Prokuratora Skarbu sprawdziła z aktów spadkowych, że fundatorka pozostawiła w spadku tylko papiery wartościowe w łącznej imiennej wartości 5.100 zł. Legaty fundacyjne, stanowiące razem kwotę 7.000 zł., nie znajdują zatem w spadku całkowitego pokrycia. C. k. Prokuratora Skarbu przedstawiła c. k. Sądowi powiatowemu w Bolechowie wnioski celem odpowiedniego zabezpieczenia zapisów fundacyjnych, które też w tej formie nastąpiło, iż przy wszystkich na rzecz masy spadkowej deponowanych efektach zanotowano, że takowe służyć mają na zabezpieczenie legatów przez spadkodawczynię działyanych.

W obec zrzeczenia się spadku ze strony dziedziców ustawowych przypaść winien cały spadek legataryuszom t. j. dwom przez spadkodawczynię ustanowionym fundacyom w stosunku do zapisów dla nich wyznaczonych.



C. k. Prokuratorja Skarbu wniosła tedy imieniem oby fundacyi do c. k. Sądu powiatowego w Bolechowie oświadczenie, że ten spadek na podstawie kodycyłów fundatorki z dobrodziejstwem inwentarza przyjmuje.

W obec tego stanu rzeczy można w niedalekiej przyszłości oczekiwać zrealizowania majątków obu fundacyi, o ile majątek spadkowy na pokrycie legatów fundacyjnych wystarczy.

Fundacye śp.  
Leopoldyny  
z Rylskich  
Horodeńskiej.

Pismem z d. 7. kwietnia 1899 l. 33 073 oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że c. k. główna kasa krajowa otrzymała na rzecz fundacyi śp. Leopoldyny z Rylskich Horodeńskiej z depozytu sądowego efekta im. wartości 48.450 zł. w. a. Z późniejszej odezwy c. k. Namiestnictwa z d. 3. maja 1899 l. 37.468 okazuje się, że efekta te stanowią legat fundatorki w sumie 50.000 zł. na fundację dobroczynną jej imienia, z którego to legatu potrącono już należytość spadkową. Majątek tej fundacyi jest zatem całkowicie zrealizowany.

Wedle tej samej odezwy c. k. Namiestnictwa zrealizowany jest także majątek drugiej fundacyi przez tę samą spadkodawczynię utworzonej, która to fundacya ma nosić imię Ścibor Rylskich z Pisarzowic. Na tę fundację przeznaczyla spadkodawczyni dobra Ostrów i Demeszkowce, ocenione w inwentarzu na 21.059 zł. 30 ct. i 17.359 zł. 60 ct. obciążone pożyczkami hipotecznymi w sumach 5.700 zł. i 2.300 zł. C. k. Prokuratorja Skarbu uzyskała już zezwolenie na intabulację fundacyi za właścicielkę tych dóbr i oddanie ich w zarząd i posiadanie fundacyi, a względnie polecenie kuratorowi Karolowi Ścibor-Rylskiemu, iżby od 1. stycznia 1899 wykonywał zarząd tych dóbr w imieniu fundacyi i rachunki z zarządu i z dochodów składał odtąd c. k. Namiestnictwu.

Odezwą z d. 21. maja 1899 l. 29.983 oświadczył Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu, że gotów jest objąć już teraz zarząd dóbr Ostrów i Demeszkowce. Obecnie oczekuje Wydział krajowy oddania mu zarządu powyższych dóbr, których miejscową administrację sprawować będzie w myśl woli fundatorki i nadal kurator fundacyi. Potem będzie można przystąpić do ukonstytuowania odnośnej fundacyi (im. Rylskich), aktywowanie jej zaś zależeć będzie od umorzenia należytości rządowej, jak niemniej od tego, czy nie zajdzie potrzeba jakich inwestycyi, czego Wydział krajowy na teraz, nie znając jeszcze majątków, ocenić nie może.

Do ukonstytuowania fundacyi im. fundatorki (legat 50.000 zł.) przystąpi Wydział krajowy zaraz po wydaniu mu majątku tej fundacyi, aktywowanie jej będzie mogło nastąpić zaraz po ukonstytuowaniu, gdyż, jak powyżej nadmieniono, należytość rządowa od tej fundacyi jest już zapłacona.

Fundacya śp.  
Ludwika Jan-  
kowskiego.

Legat fundacyjny, płatny po śmierci żony fundatora, jako dożywotniczki, został jeszcze w r. 1877 na dobrach Bożyków z przyl. zaintabulowany. O zgaśnięciu dożywocia nie otrzymał Wydział krajowy dotąd żadnej wiadomości i wskutek tego odniósł się w październiku 1899 do c. k. Starostwa w Podhajcach z odpowiedniem zapytaniem.

Fundacya  
Tefla i Her-  
sylii Janu-  
szewskich.

Gdy dożywocia, obciążające majątek tej fundacyi już zgasły, uzyskało c. k. Namiestnictwo wydanie tego majątku wynoszącego około 60.000 zł. w efektach i odniosło się do Wydziału krajowego o ukonstytuowanie fundacyi. Czyniąc zadość temu wezwaniu, wypracował Wydział krajowy projekt aktu fundacyjnego i zakomunikował go Reprezentacyom miejskim we Lwowie i Krakowie do oświadczenia się, czy przyjmują przekazane im ewentualnie przez fundatorkę prawa i obowiązki i czy zgadzają się na projekt aktu fundacyjnego. Otrzymałszy od obu tych reprezentacyi przychylnie oświadczenia, przesłał Wydział krajowy projekt aktu fundacyjnego c. k. Namiestnictwu do zbadania.

Fundacya śp.  
Stanisława  
Karzykiewi-  
cza.

Zrealizowanie majątku niniejszej fundacyi potrwa w myśl zawartego już kontraktu dzierżawy a raczej sprzedaży spadkowej apteki i realności do końca r. 1911, do tego bowiem czasu wpłynąć ma ratami cena kupna. Ukonstytuowanie i aktywowanie fundacyi nastąpi po całkowitem zrealizowaniu jej majątku.

Fundacya  
ś. p. Franci-  
szka Koch-  
mana dla  
dziewcząt słu-  
żących.

Aktywowanie tej fundacyi nastąpi w myśl art. 21. aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy z jej dochodów można będzie po odtrąceniu 10% na pomnożenie majątku zakładowego, wypłacać corocznie trzy posagi w kwotach



500 zł., 400 zł. i 300 zł. Aż do tej chwili, która nadejdzie, skoro czyste stałe dochody fundacji osiągną kwoty 1.333 zł. 33 ct., będą dochody fundacji kapitalizowane. Na teraz wynoszą one 732 zł. w. a.

Fundacja  
kopca Unii  
lubelskiej.

Aktywowanie tej fundacji nastąpi w myśl art. III. aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy dochody wystarczą na wypłatę jednego stypendyum o rocznych 120 zł. Obecnie wynoszą dochody 64 zł. 50 ct. w. a. rocznie.

Fundacja  
ś. p. Wojcie-  
cha Kuchar-  
skiego.

Zrealizowanie majątku fundacji jest jeszcze w toku i potrwa dłuższy czas, gdyż wierzytelności należące do tego majątku ściągane są pozasądowo, w ratach.

O postępie tej akcji nie otrzymał Wydział krajowy od ostatniego sprawozdania żadnej wiadomości.

Fundacja  
ś. p. Leona  
Jana Kantego  
dw. im Ku-  
czyńskiego.

Odezwą z d. 29. listopada 1898 l. 107.087 udzieliło c. k. Namiestnictwo Wydziałowi krajowemu odpis podania, wniesionego przez c. k. Prokuratorę Skarbu do c. k. Sądu krajowego we Lwowie w przedmiocie wydania legatu fundacyjnego. Z podania tego okazuje się, że na fundację przypadnie około 57.000 zł. w efektach, że należytość rządowa od spadku jest już zaspokojona i że egzekutor rozporządzenia ostatniej woli zgłosił do sądu pretensję o wypłatę sum 1.000 zł., 2.000 zł., 100 zł. 57 ct., 141 zł. 44 ct., 9 zł. 62 ct., 500 zł., 191 zł. 97 ct. i 413 zł., a odesłany z nią na drogę prawa nie wytoczył aż do chwili wniesienia wspomnianej prośby przez c. k. Prokuratorę Skarbu, żadnej skargi sądowej.

Dotąd nie otrzymał Wydział krajowy wiadomości, czyli i w jaki sposób podanie c. k. Prokuratorji Skarbu przez Sąd załatwione zostało.

Fundacja  
imienia Teo-  
fila Lenar-  
towicza.

Fundacja ta jest już ukonstytuowaną. Wprowadzenie jej w życie nastąpi w myśl art. XV. aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy z jej dochodów, wynoszących na teraz 88 zł. w. a. rocznie, będzie można po opędzeniu innych wydatków wypłacać jedno stypendyum w rocznej kwocie 100 zł. w. a.

Ewentualna  
fundacja  
ś. p. Józefa  
Lityńskiego.

Spór wytoczony przez kuratora nieletnich spadkobierczyń fundatora o uchylenie ograniczenia ich części obowiązkowej, wynikłego z substytuowania im ewentualnej fundacji, został wyrokiem Najwyższego Trybunału z d. 2. listopada 1898 l. 12.208 w ten sposób rozstrzygnięty, że uznano substytucję pozwaną fundacji o tyle za nieważną i uchylić się mającą, o ile ona obciąża połowę realności spadkowej po potrąceniu długów spadkowych w kwocie 3.788 zł. 45 ct. w. a. W powodach tego wyroku podniósł c. k. Sąd najwyższy, że będzie rzeczą instancyi spadkowej oznaczyć cyfrowo tę część realności, która od substytucji ma być uwolnioną. C. k. Prokuratora Skarbu odniosła się tedy w lipcu 1899 do c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie z prośbą o spieszne przeprowadzenie ze stronami w tym kierunku rozprawy niespornej, aby na jej podstawie wydać orzeczenie.

Dotąd nie otrzymał Wydział krajowy wiadomości, czy c. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie uwzględnił wniosek c. k. Prokuratorji Skarbu, tudzież czyli i jakie orzeczenie zapadło względem cyfrowego oznaczenia wolnej od substytucji części realności spadkowej.

Fundacja  
Władysława  
Łozińskiego.

Po zbadaniu nadesłanych przez c. k. Namiestnictwo materyałów uchwalił Wydział krajowy przyjąć przekazane mu co do niniejszej fundacji prawa i obowiązki, wypracował projekt aktu fundacyjnego i przesłał go rz. kat. proboszczowi w Pstragowie i Władysławowi Jareckiemu jako kuratorom fundacji, tudzież Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie, który to sąd w razie zniesienia Wydziału krajowego ma być Władzą opiekuńczą fundacji, z zapytaniem, czy przyjmują przekazane im przez fundatora prawa i obowiązki i czy zgadzają się na projekt aktu fundacyjnego.

Po osiągnięciu porozumienia co do tego projektu przedłożył go Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu.

Fundacja  
ś. p. Ignacego  
Marynow-  
skiego.

Ukonstytuowanie i aktywowanie niniejszej fundacji nastąpi w myśl woli fundatora dopiero po uporządkowaniu nabytego na jej rzecz majątku ziemskiego Kłodzienko i po umorzeniu znacznej części długu.



- Fundacya Zygmunta i Fryderyki Michalewiczów. Doprowadziwszy do porozumienia się z kuratorem fundacyi względem projektu aktu fundacyjnego, przesłał Wydział krajowy pismem z dnia 2. sierpnia 1898 l. 47.289 projekt ten c. k. Namiestnictwu do zbadania. Ukonstytuowanie fundacyi powinny nastąpić w ciągu roku 1899/900, a gdy należytość rządowa od niej jest już zapłacona, przeto będzie można z początkiem r. 1900/1 wprowadzić fundacyę w życie.
- Fundacya ś. p. ks Wojciecha Michny ku popieraniu przemysłu domowego w Krościenku wyżnem. Pismem z dnia 6. października 1899 l. 52.188 przesłał Wydział krajowy wszystkim powołanym do współudziału w sprawach niniejszej fundacyi, nowy projekt aktu fundacyjnego, zastosowany do żądania c. k. Namiestnictwa. Ukonstytuowanie fundacyi nastąpi — jeżeli porozumienie się co do treści projektu przyjdzie wkrótce do skutku — w ciągu roku 1899/900, a w takim razie można ją będzie aktywować z początkiem r. 1900/1, gdyż dochody z r. 1900 łącznie z uzbieranymi dotąd dochodami powinny wystarczyć na umorzenie należytości rządowej, która od tej fundacyi wymierzoną zostanie,
- Fundacya ś. p. Michała Missbergera. Dotąd nie otrzymał Wydział krajowy zawiadomienia, czy majątek niniejszej fundacyi, która ma wejść w życie dopiero po śmierci pozostałej po fundatorze wdowy, został już zrealizowany, a względnie zabezpieczony.
- Fundacya ś. p. Antoniego Monsona. Stan rzeczy nie uległ zmianie, gdyż wdowa po fundatorze, której służy prawo dożywotniego użytkowania majątku fundacyjnego, pozostaje jeszcze przy życiu.
- Fundacya familijna ś. p. Dra Adama Morawskiego. W myśl §. 5 aktu fundacyjnego nastąpi reaktywowanie niniejszej fundacyi, gdy jej dochody wystarczą na wypłatę jednego stypendyum o rocznych 105 zł. w. a. Obecnie wynoszą dochody 84 zł. i będą kapitalizowane, dokąd wymaganej wysokości nie osiągną.
- Fundacya ś. p. Adama Jelity Neronowicza. Ukonstytuowanie i aktywanie niniejszej, już zrealizowanej fundacyi ma nastąpić w myśl woli fundatora i decyzji c. k. Namiestnictwa dopiero po śmierci żony fundatora Anny z Gaszyńskich Neronowiczowej, w każdym zaś razie nie wcześniej, jak w roku 1916.
- Fundacya ś. p. Ignacego Ohanowicza. Majątek tej fundacyi jest już zupełnie zrealizowany. Jej ukonstytuowanie, zapłacenie przypadającej od niej należytości rządowej i wprowadzenie jej w życie będzie mogło nastąpić dopiero po śmierci braci fundatora, Grzegorza i Dawida Ohanowiczów, którym fundator zastrzegł dożywocie. Wedle ostatniej wiadomości, otrzymanej przez Wydział krajowy w maju 1899 obaj ci dożywotnicy pozostają jeszcze przy życiu.
- Fundacya ś. p. Magdaleny Pasieczajskiej. Stan rzeczy nie uległ zmianie, gdyż wedle ostatniej wiadomości, otrzymanej przez Wydział krajowy w lipcu 1899 r. Marya Mokłowska, Joanna Nowak, Malwina Kulczycka i Karolina Łukasiewicz, którym z woli fundatorki służy dożywotnie prawo poboru odsetek od zrealizowanego już całkowicie majątku niniejszej fundacyi, pozostają jeszcze przy życiu.
- Fundacya im. ś. p. Ryszarda Pięściorowskiego. Majątek niniejszej fundacyi jest już zrealizowany, przypadającą od niej należytość rządową zapłacono już w całości. Uporządkowanie stosunków fundacyi i ostateczne dopełnienie legatów, z których przeważna część jest całkowicie wykonana, jest na ukończeniu. Wydział krajowy wypracował wobec tego projekt aktu niniejszej fundacyi i przesłał go Najprzewielebniejszemu Konsystorzowi biskupiemu obrz. łac. w Przemyśle, który w razie zniesienia Wydziału krajowego objąć ma tegoż prawa i obowiązki względem fundacyi, z zapytaniem, czy te prawa i obowiązki przyjmuje i czy się na projekt zgadza. Równocześnie przesłał Wydział krajowy ten projekt kuratorowi fundacyi, który jest oraz egzekutorem testamentu, i dwom innym egzekutorom testamentu do zbadania i oświadczenia się, czy się na projekt zgadzają.
- Fundacya ś. p. Ignacego Pierzchały. Dotąd nadeszła tylko przychylna odpowiedź od Konsystorza biskupiego obrz. łac. w Przemyśle. Po nadejściu reszty odpowiedzi przedstawi Wydział krajowy projekt ten c. k. Namiestnictwu do aprobaty, o ileby przedtem nie zaszła jeszcze potrzeba prowadzenia korespondencyi z egzekutorami testamentu w celu osiągnięcia porozumienia co do treści projektu.
- Fundacya ś. p. Ignacego Pierzchały. Aktywowanie tej fundacyi ukonstytuowanej jeszcze w r. 1892/3 nastąpi w myśl art. IV. aktu fundacyjnego z początkiem roku szkolnego 1906/7 jako jedenastego roku szkolnego od roku, z którego dochodów należytość rządową ostatecznie umorzono. Aż do tego czasu będą dochody kapitalizowane,



Fundacya  
imienia  
Pietruskich.

W październiku 1899 mógł wreszcie Wydział krajowy zarządzić ostateczne umorzenie reszty wymierzonej od tej fundacyi należności rządowej.

Projekt aktu fundacyjnego, przyjęty ostatecznie przez kuratora fundacyi i egzekutora testamentu został już przesłany c. k. Namiestnictwu. Ukonstytuowanie fundacyi powinny w obec tego nastąpić w ciągu roku 1899/900. Wprowadzenie jej w życie odwlecze się zapewne wobec zachodzącej potrzeby znaczniejszych inwestycyi po za rok 1900/1.

Fundacya  
ś. p. Oktawa  
Pietruskiego.

Fundacya ta nie może być jeszcze ukonstytuowaną z powodu, że majątek jej nie jest jeszcze w całości zrealizowany i że bliższe określenie jej przeznaczenia ze strony dawców jeszcze nie nastąpiło.

Fundacya  
stypendyjna  
imienia Władysława  
Riegera dla uczenia  
szkoły ludowej w  
Warczycach.

Fundacya ta, której majątek znajduje się już w Wydziale krajowym, nie została jeszcze ukonstytuowaną, ponieważ c. k. Namiestnictwo nie oświadczyło dotąd, czy zgadza się na wygotowany przez Wydział krajowy projekt aktu fundacyjnego.

Trzy fundacye,  
utworzone przez ś. p.  
Leopolda Röllera  
(Rotlendera).

Majątki tych fundacyi znajdują się już w Wydziale krajowym, który pismem z d. 23. czerwca 1899 l. 37.071 przesłał projekty aktów wszystkich tych fundacyi c. k. Namiestnictwu do zbadania. Ukonstytuowanie fundacyi nastąpi prawdopodobnie w ciągu r. 1899/900, a wprowadzenie ich w życie z początkiem najbliższego roku szkolnego po zapłaceniu należności rządowej, jeżeli te należności nie zostały już dawniej umorzone, w którym to względzie wystosowano do c. k. Namiestnictwa równocześnie z przesłaniem projektów odpowiednie zapytanie.

Ewentualna  
fundacya ś. p.  
Zygmunta br.  
Romaszkana.

Fundacya ta, która jest tylko ewentualną, została już należycie zabezpieczona przez zaintabulowanie na spadkowych dobrach.

Fundacya  
bursy imienia  
Leona ks.  
Sapiehy.

Stan rzeczy nie uległ zmianie. Dochody kapitalizuje się na razie, dokąd nie dojdą do odpowiedniej wysokości.

Fundacya  
ś. p. Alexandra  
Słowińskiego.

Wedle ostatniej wiadomości, otrzymanej przez Wydział krajowy w miesiącu wrześniu 1899, sprawa zrealizowania wierzytelności spadkowych jest już bliską ostatecznego zakończenia.

Fundacya  
p. n. Stypendyum  
imienia Eligiusza  
i Karoliny  
Sobolewskich.

Kapitał fundacyjny w kwocie 3.000 zł. zabezpieczony jeszcze w roku 1888 przez adnotacyę prawa zastawu na złożonych w depozycie sądowym funduszach masy spadkowej fundatorki ś. p. Karoliny Sobolewskiej, płatny jest wedle postanowienia tejże fundatorki dopiero po zupełnem zrealizowaniu majątku spadkowego. Wedle ostatniej wiadomości, otrzymanej przez Wydział krajowy w marcu 1899 rozpisana była licytacya ogródka w Jaworzu, należącego do masy spadkowej, na dzień 29. listopada 1898, ale c. k. Prokuratora Skarbu nie miała jeszcze wówczas wiadomości o rezultacie tej licytacyi. Również nie było jej wówczas wiadomem, o ile postąpiło zrealizowanie wierzytelności spadkowych. Późniejszych wiadomości nie otrzymał Wydział krajowy, widocznie zatem nie ukończono jeszcze realizacji majątku spadkowego.

Fundacya  
ś. p. Franciszka  
Stachewicza.

Fundacya ta, ukonstytuowana jeszcze w r. 1895/6 wejdzie w życie w myśl art. XII. aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy jej dochody, wynoszące na teraz 234 zł., wystarczą na wypłatę jednego stypendyum o rocznych 300 zł. w. a.

Fundacya  
imienia Edwarda  
Adama hr.  
Stadnickiego.

Legat fundacyjny w sumie 10.000 zł. w. a., zaintabulowany w stanie biernym dóbr Nawojowa z przyległościami, ma być wedle woli fundatora spłacony po większej sprzedaży lasu w dobrach spadkowych. Sprzedaż taka jest już możliwą i c. k. Prokuratora Skarbu poczyniła kroki w celu doprowadzenia do takiej sprzedaży w drodze niespornej, c. k. Namiestnictwo zaś zarządziło zebranie materyałów do ewentualnego procesu, o czem donieśliśmy w ostatniem sprawozdaniu.

O dalszym przebiegu rzeczy i o rezultacie tej akcji nie otrzymał Wydział krajowy dotąd żadnej wiadomości.



Fundacja  
imienia Ma-  
gdaleny i Bo-  
nifacego Stil-  
lerów.

Majątek spadkowy jest już zupełnie zrealizowany, obecnie jest w toku umarzanie długów spadkowych i legatów. C. k. Prokuratora Skarbu prowadzi z wierzycielami i legataryuszami rokowania ugodowe, mające na celu zrzeczenie się odsetek po nad trzy lata, które to rokowania częściowo odniosły już pomyślny skutek. Po ostatecznym załatwieniu sprawy długów i legatów nastąpi wydanie majątku fundacyjnego.

Fundacja  
Stupnickich i  
Jankowskich,  
utworzona  
przez ś. p.  
Marcelego  
Stupnickiego.

Fundacja niniejsza jest już od r. 1884/5 prowizorycznie aktywowaną. Sprawa jej ukonstytuowania postąpiła o tyle, że propozycja zmian pierwotnego projektu aktu fundacyjnego w myśl wydanej przez c. k. Namiestnictwo decyzji, została już wygotowana i przesłana osobom, powołanym przez fundatora do współdziałania przy ułożeniu aktu fundacyjnego. Po nadejściu odpowiedzi przedłoży Wydział krajowy sprawę tę ponownie c. k. Namiestnictwu.

Fundacja  
stypendyjna  
ks. Jana Sza-  
flarskiego i  
Franciszki  
Ksawery  
Czajkowskiej.

Propozycja zmian w pierwotnym projekcie aktu fundacyjnego znajduje się już w c. k. Namiestnictwie. Ukonstytuowanie fundacji niniejszej, której majątek znajduje się w Wydziale krajowym nastąpi zapewne w ciągu r. 1899/900. Aktywowanie jej nastąpi po umorzeniu z dochodów należytości rządowej i dojeździe tych dochodów do takiej wysokości, iżby można z nich wypłacać jedno stypendyum o rocznych 120 zł. w. a.

Fundacja  
księdza Jana  
Szaflarskiego  
i Franciszki  
Ksawery  
Czajkowskiej  
dla Czarnego  
Dunajca i dla  
Dębicy.

W myśl woli fundatora kapitalizuje się dochody obu tych fundacji, dokąd ich majątki, wynoszące pierwotnie po 500 zł. w. a. nie nrosną każdy do sumy 256.000 zł. Potem dopiero ma nastąpić ukonstytuowanie i aktywowanie tych fundacji.

Ewentualna  
fundacja  
Leopolda  
Szmonew-  
skiego.

Zabezpieczenia niniejszej fundacji nie można żądać, ponieważ żona testatora ma z tegoż woli nieograniczone prawo rozporządzania przeznaczonym na fundację majątkiem aktami między żyjącymi.

Fundacja  
ś. p. Dra Jó-  
zefa Try-  
bulca.

Wedle inwentarza wynosi wartość majątku nieruchomego 92.250 zł., majątku ruchomego 17.840 zł., cały stan czynny 110.095 zł. Po strąceniu długów już uznanych w sumie 25.422 zł. 89 ct, i długów, wprawdzie jeszcze nieuznanych, ale już do masy zgłoszonych w sumie 1030 zł. 87 ct. okazuje się, że czysty spadek wynosi 83.641 zł. Zapisy wynoszą 42.120 zł. dla fundacji, zatem jako uniwersalnej dziedziczki pozostałoby 41.521 zł. Z sumy tej jednak muszą być pokryte koszty pertraktacji spadkowej, należytość prawna od spadku i wszystkich legatów i odsetki od niektórych legatów. W każdym razie powinnaby fundacja otrzymać dla siebie około 30.000 zł. Wobec tego wniosła c. k. Prokuratora Skarbu imieniem fundacji za zezwoleniem c. k. Namiestnictwa oświadczenie do spadku na podstawie testamentu z dobrodziejstwem inwentarza.

Fundacja  
ś. p. Juliusza  
Webera.

Dekretem z d. 14. września 1899 l. 84.748 ustanowiło c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym zarządcą majątku fundacji Dra Ferdynanda Maissa, adwokata krajowego w Bochni, który dotąd sprawował ten zarząd jako sądownie ustanowiony kurator masy spadkowej.

Hipoteczne zabezpieczenie fundacji nastąpiło już z mocy uchwały c. k. Sądu pow. w Winnikach oddz. I. z d. 10. października 1899 l. hip. 1.123. Jej ukonstytuowanie i aktywowanie może nastąpić dopiero po śmierci żony fundatora, której służy dożywotnie użytkowanie całego majątku.

Fundacja  
imienia Kon-  
rada Wil-  
czyńskiego.

W myśl art. IV. aktu niniejszej fundacji wynosić ma stypendyum 180 zł. w. a. rocznie. Obecnie wynoszą dochody 158 zł. rocznie i będą kapitalizowane, dokąd do wymaganej wysokości nie dojdą.

Fundacja  
Jędrzeja i  
Maryi  
Zemłów.

Fundacja ta obciążoną jest dożywociem na rzecz Maryi Zemłowej. Większa część jej majątku jest już zrealizowaną, a i zrealizowania reszty t. j. zapłaty reszty ceny kupna realności l. w. k. 2.095 i 2.097 w Gródku w sumie 1.900 zł. w. a. można się spodziewać w niedalekiej przyszłości, gdyż uporządkowanie stanu tabularnego realności l. w. k. 2.095, od czego płatność tej reszty ceny kupna zależy, jest już w pełnym toku.



## Fundacye nowo przybyłe i nowo powstałe.

Fundacya  
Mikołaja  
Aywasa ku  
uczczeniu ju-  
bileuszu pięć-  
dziesięcio-  
letnich rzą-  
dów Najja-  
śniejszego  
Pana.

Na pamiątkę jubileuszu pięćdziesięcioletnich rządów Najjaśniejszego Pana złożył Wny Mikołaj Aywas, właściciel dóbr Stecowa pow. Śniatyńskiego, w dniu 7. lipca 1898 w c. k. Starostwie w Śniatynie sumę 2.000 koron w 4% listach zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego na fundacyę stypendyjną, z której ma być wypłacane jedno stypendyum dla ubogiego ucznia szkół publicznych obrz. orm. z powiatu Śniatyńskiego z pierwszeństwem dla ubogich krewnych i powinowatych fundatora. Rozdawnictwo przekazał fundator każdoczesnemu c. k. Staroście w Śniatynie, a w razie przeniesienia lub zwinięcia tego urzędu naczelnikowi reprezentacyi miejskiej w Śniatynie, zarząd zaś Wydziałowi krajowemu.

Projekt aktu fundacyjnego, wypracowany przez Wydział krajowy i przyjęty przez fundatora tudzież przez c. k. Starostwo w Śniatynie i Burmistrza m. Śniatyna, którzy przyjęli przekazane im prawa i obowiązki, znajduje się obecnie w c. k. Namiestnictwie. Ukonstytuowanie fundacyi nastąpi prawdopodobnie w ciągu roku 1899/900, a w takim razie będzie ona mogła wejść w życie z początkiem r. 1900/1, gdyż jako jubileuszowa jest ona wolną od opłaty stempli i należitości rządowej.

Fundacya  
Fani Kape-  
luszowej.

Zmarła w Starych Brodach dnia 2. maja 1892 Fani Kapeluszuwa, żona właściciela fabryki, legowała testamentem z d. 18. kwietnia 1892 kapitał 1.000 zł. na fundacyę stypendyjną swego imienia, postanawiając, że z dochodów jej mają być wypłacane stypendya dla celujących uczniów c. k. wyższego realnego gimnazjum w Brodach. Legat ten został w całości zrealizowany, należitość rządowa jest już zaspokojona.

Prawo zarządu i rozdawnictwa, które w braku innych postanowień fundatorki przypadło z tytułu prawa publicznego c. k. Namiestnictwu, ofiarowało c. k. Namiestnictwo odezwą z d. 20. października 1899 l. 102.311 Wydziałowi krajowemu. W najbliższej przyszłości poweźmie Wydział krajowy decyzję co do przyjęcia tych praw, a jeżeli je obejmie, przystąpi zaraz do ułożenia projektu aktu fundacyjnego.

Fundacya  
Franciszka  
Macharskiego  
ku uczczeniu  
jubileuszu  
pięćdziesię-  
cioletnich  
rządów Naj-  
jaśniejszego  
Pana.

Ku uczczeniu jubileuszu pięćdziesięcioletnich rządów Najjaśniejszego Pana złożył Franciszek Macharski, właściciel firmy A. Hawełka w Krakowie, kwotę 1.000 zł. w efektach na fundacyę stypendyjną imienia Najjaśniejszego Pana. Z dochodów ma być wypłacane jedno stypendyum, przeznaczone w pierwszym rzędzie dla krewnych fundatora, uczęszczających do któregośkolwiek gimnazjum w Galicyi, a wykazujących ubóstwo i należyty postęp tudzież nienaganne zachowanie się, w braku zaś takich kandydatów dla ubogich uczniów religii rz. kat. urodzonych w obrębie powiatów limanowskiego i sądeckiego w ich teraźniejszych granicach, a uczęszczających do c. k. gimnazjum w Nowym Sączu i wykazujących celujący postęp w naukach. Zarząd fundacyi przekazał fundator Wydziałowi krajowemu, który też po zgonie fundatora obejmie prawo rozdawnictwa, zastrzeżone dożywotnio fundatorowi.

Uchwałą z d. 13. października 1899 l. 60.959 przyjął Wydział krajowy ofiarowane mu prawa i obowiązki i zawiadomił o tem fundatora, przesyłając mu oraz projekt aktu fundacyjnego. Odpowiedź fundatora, że zgadza się na projekt, nadeszła już do Wydziału krajowego, w najbliższej przeto przyszłości będzie można zakomunikować projekt c. k. Namiestnictwu. Ukonstytuowanie fundacyi nastąpi prawdopodobnie w r. 1899/900, poczem w obec jej uwolnienia od należitości rządowej będzie można wprowadzić ją w życie z początkiem r. szk. 1900/1.

Fundacya  
ś. p. Józefa  
Majewskiego.

Zmarły w Samborze d. 2. grudnia 1898 śp. Józef Majewski zapisał kodycylem z d. 5. maja 1894 1) sumę 3.000 zł. na stypendyum pod imieniem Adama 2) sumę 3.000 zł. na stypendyum pod imieniem Artura 3) sumę 3.000 zł. na stypendyum pod imieniem Alfreda, ustanowione przez Józefa



Majewskiego. Stypendya ad 1 i 2 są przeznaczone dla uczniów stanu włościańskiego lub oficyalistów Hrabstwa Tenczyńskiego w Krzeszowicach. Co do wszystkich stypendyów zastrzegł fundator pierwszeństwo dla synów swych krewnych, jeżeli dobrze uczyć się będą.

Zarząd i rozdawnictwo przypadły w braku innych postanowień fundatora c. k. Namiestnictwu, które zapewne zechce je przelać na Wydział krajowy. Pismem z d. 5. lipca 1899 l. 43.151 zawiadomił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwo o powyższych fundacyach, oświadczając oraz swą gotowość do przyjęcia ich zarządu i rozdawnictwa. Odpowiedzi na to pismo nie ma dotąd.

Fundacya  
ś. p. Dra Ka-  
jetana Mara-  
morusza.

Zmarły we Lwowie d. 27. listopada 1898 ś. p. Dr. Kajetan Maramorosz, adwokat krajowy, ustanowił w swym testamencie z daty Kołomyja 26. czerwca 1891 dwie fundacye, których zarząd sprawować ma Wydział krajowy. W szczególności legował sumę 10.000 zł. na fundacyę swego imienia, z której dochodów wypłacane być mają dwa stypendya dla biednych uczniów wydziału prawniczego we Lwowie z pierwszeństwem dla krewnych fundatora, w ich zaś braku dla uczniów obrządku ormiańskiego, tudzież sumę 3.000 zł. na fundacyę posagową dla biednych dziewcząt chrześcijańskich, z której dochodów corocznie mają być wypłacane dwa posagi dla dziewcząt między 18 a 26 rokiem życia, w obwodzie stanisławowskim lub kołomyjskim urodzonych. Rozdawnictwo pierwszej z powyższych fundacyi przekazał fundator Wydziałowi krajowemu, w drugiej fundacyi ma się odbywać losowanie w sali rady gminnej m. Stanisławowa w obec pełnej rady lub jej delegatów, tudzież delegatów duchowieństwa trzech obrządków katolickich i pastora.

Oba kapitały fundacyjne obciążył fundator dożywociem w pierwszym rzędzie na rzecz swej siostry Wincencyi Preyer, w drugim zaś na rzecz swej żony Karoliny z Rumpów Maramoroszowej.

Pismem z d. 27. marca 1899 l. 16.881 oświadczył Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu, że przyjmuje wszystkie przekazane mu co do obu powyższych fundacyi prawa i obowiązki. Zarazem prosił Wydział krajowy, aby go w swoim czasie zawiadomiono o zabezpieczeniu tych fundacyi, którą to czynnością zajmuje się już c. k. Prokuratora Skarbu.

Fundacya  
ś. p. Dra  
Tytusa Prze-  
smyckiego.

Zmarły dnia 11. grudnia 1898 s. p. Dr. Tytus Adam dw. i. Przesmycki, c. k. notaryusz w Kołomyi, zapisał testamentem z daty Halicz 15. stycznia 1890 cały swój w depozycie Banku krajowego złożony majątek na fundacyę pod nazwą „przylulisko Dra Tytusa Przesmyckiego“ pod zarządkiem Wydziału krajowego. Z części tego majątku ma być postawiony dom we Lwowie, jeżeli gmina ofiaruje bezpłatnie grunt pod ten dom, a jeżeliby tego nie chciała, w innem mieście, które grunt ofiaruje. Dochody z reszty kapitałów służyć mają na wsparcie osób, które w przylulisku znajdować się będą. Do przylulka mają być przyjmowani studenci pochodzenia polskiego, sieroty, całkiem biedni, a do osobnego oddziału starcy i kaleki, którzy w służbie sprawy narodowej polskiej poświęcali życie i mienie, w jakikolwiek sposób służyli sprawie narodowej i na starość bez przylulku zostają. Ci ostatni mają otrzymać prócz pomieszczenia także wsparcie na utrzymanie.

Fundacya ta ma wejść w życie dopiero po śmierci Emilii Wyspiańskiej, której fundator zapisał dożywotnią pensję 600 zł., przez czas życia tej legataryuszki można z niezużytej na wypłatę jej pensyi reszty dochodów udzielać wsparć tym osobom, które mają prawo przyjęcia do przyluliska.

Dodatkiem do testamentu z daty Halicz 7. kwietnia 1893 umniejszył fundator zapis na cel powyższy, legując z kapitałów deponowanych w Banku krajowym 10.000 zł. w. a. na budowę kościoła rz. k. w Galicyi w miejscowości, którą oznaczy Arcybiskup lwowski obrz. łac.

Uchwałą z dnia 31. marca 1899 l. 12.790 oświadczył Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu, że przyjmuje zarząd i rozdawnictwo fundacyi p. n. „Przylulisko Dra Tytusa Przesmyckiego“, mniema bowiem, że fundator wyrazu zarząd użył w obszerniejszem znaczeniu, obejmując nim także rozdawnictwo. Na wypadek jeżeliby c. k. Namiestnictwo, wychodząc z innego zapatrywania, sądziło, że rozdawnictwo z tytułu prawa publicznego c. k. Namie-



stnictwu przypadło, prosił Wydział krajowy o przelanie tego prawa na Wydział krajowy. Zarazem prosił Wydział krajowy o zarządzenie stosownych kroków w celu zrealizowania majątku fundacyi i zawiadomienie Wydziału krajowemu o rezultacie tych kroków.

Z c. k. Namiestnictwa otrzymał Wydział krajowy wiadomość, iż odniosło się do c. k. Prokuratorji Skarbu o zabezpieczenie fundacyi. Z nadesłanych uchwał sądowych wynika, że depozyt fundatora w Banku krajowym wynosił 65.111 zł. 92 ct. w efektach. Postępowanie spadkowe przeprowadza c. k. Sąd pow. w Kołomyi na podstawie prawnego porządku dziedziczenia. Rekurs c. k. Prokuratorji Skarbu, która domagała się uznania pierwszego rozporządzenia, za testament, został przez c. k. Sąd obwodowy w Kołomyi, jako sąd rekursovny pozostawiony bez skutku.

Fundacya  
posagowa  
imienia  
Eustachego  
Szumańskiego,  
utworzo-  
na ku uczcze-  
niu jubile-  
uszu pięć-  
dziesiętletnich  
rządów Naj-  
jaśniejszego  
Pana.

Pragnąc przyczynić się do uświetnienia jubileuszu pięćdziesiętletnich rządów Najjaśniejszego Pana, złożył Eustachy Szumański, prywatyzujący we Lwowie, dnia 11. lutego 1899 w Wydziale krajowym 4% listy zastawne gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w łącznej imiennej wartości 120.000 koron, przeznaczając je na fundacyę swego imienia. Dochody służyć mają przede wszystkim na wypłatę posagów, z których każdy wynosić ma przynajmniej sumę czystych stałych dochodów z dwóch lat, nie może zaś przenosić sumy tych dochodów z lat czterech. Posagi są przeznaczone dla ubogich krewnych fundatora, a mianowicie w pierwszym rzędzie dla pochodzących od rodzeństwa fundatora, w braku zaś takich kandydatek dla pochodzących od rodzeństwa matki fundatora. Korzystać z fundacyi mogą panny we wieku od lat 16 do 30 i mężatki, które wyszły za mąż po upływie terminu poprzedzającego konkurs. Więcej jak trzy razy nie wolno kompetować, a raz tylko można posag otrzymać.

Konkurs będzie ogłaszany co dwa lata, w razie, jeżeliby się nie zgłosiła żadna ukwalifikowana kandydatka, ponawia się konkurs co roku aż do skutku. W takim wypadku powiększają dochody z pierwszych dwóch lat walcujący posag, który w ten sposób dorówna czteroletniemu czystemu dochodowi, dochody z następnych lat aż do faktycznego nadania posagu posłużyć mają Wydziałowi krajowemu, który zarząd i rozdawnictwo niniejszej fundacyi sprawuje, na utworzenie nowej fundacyi imienia fundatora. Przeznaczenie tej nowej fundacyi i jej ustrój zależą od ocenienia Wydziału krajowego, który ją zastosuje do potrzeb kraju w danej chwili, wszelakoż z tem ograniczeniem, iż korzystać z niej mogą tylko Polacy obrz. łac. W razie zupełnego wymarcia rodzin do korzystania z posagów powołanych ustaje powyższe jej przeznaczenie i fundacya niniejsza zostanie zreorganizowana jako nowa fundacya imienia fundatora, przeznaczona na popieranie krajowego przemysłu, czy to przez ułatwienie nabycia zawodowego wykształcenia, czy też przez zasiłek na rozpoczęcie własnego, a poparcia godnego przedsiębiorstwa przemysłowego. Fundacyę tę zorganizuje Wydział krajowy samoistnie, a korzystać z niej będą mogli tylko Polacy obrz. łac.

Wydział krajowy przyjął wszystkie przekazane mu przez fundatora prawa i obowiązki i wygotował projekt aktu fundacyjnego, który uzyskał już aprobatę c. k. Namiestnictwa. Wygotowanie aktu fundacyjnego zostało już zarządzone, poczem wkrótce nastąpi formalne zatwierdzenie aktu ze strony c. k. Namiestnictwa i fundacya będzie już ukonstytuowaną w pierwszym półroczu 1899/900. Aktywowanie jej nastąpi po zebraniu dwuletniego dochodu na pierwszy posag t. j. z dniem 1. stycznia 1901, gdyż majątek fundacyjny złożono z kuponami bieżącymi od 1. stycznia 1899. Pierwszy konkurs zostanie zatem ogłoszony z początkiem r. 1901.



Stan  
majątku za-  
rodowego  
funduszy  
stypendyj-  
nych, nauko-  
wych, dobro-  
czynnych  
i pomników  
z dniem  
1. listopada  
1899.

## I. Fundusze stypendyjne.

### A. W efektach.

1. Zapas z dniem 1. stycznia 1899 r. z wyłączeniem fundacyi.			
a) Brześciańskiej Kunegundy;			
b) Bodziocha Tomasza;			
c) Bohdanowicza Dominika;			
d) Jeleńskiego Napoleona dla szkoły rolniczej w Czernichowie;			
e) " " " " " " w Łuczycach;			
f) Krzczunowicza Ignacego;			
g) Krzczunowicza Waleryana;			
h) ks. Kucharskiego Jana, które należą do depart. III., tudzież			
i) Cesarza Franciszka Józefa I. jubil. należącej do depart. VI. wynosił:			
α) w walucie austriackiej . . . . .	546.801 zł. 65 ct.		
β) w walucie koron. 6,805.600 k. czyli . . . . .	3,402.800 " — "	3,949.601 zł. 65 ct. *)	
2. Zakupiono po dzień 1. listopada 1899:			
a) w walucie austriackiej . . . . .	4.624 zł. — ct.		
b) w walucie koronowej imiennej wartości 157.000 koron czyli . . . . .	78.500 " — "	83.124 " 14 "	
3. Przybyło po dzień 1. listopada 1899 na rzecz już istniejących fundacyi . . . . .	140 zł. — ct.	140 " — "	
4. Wpłynęło po dzień 1. listopada 1899 na rzecz nowo przybyłych fundacyi:			
a) w walucie austriackiej . . . . .	98 " 26 "		
b) w walucie koronowej 54.900 koron czyli . . . . .	27.450 " — "	27.548 " 26 "	
	razem . . . . .	4,060.414 zł. 05 ct.	
5. Spieniężono po dzień 1. listopada 1899:			
a) w walucie austriackiej . . . . .	19.735 zł. 15 ct.		
b) w walucie koronowej 52.100 koron czyli . . . . .	26.050 " — "	45.785 " 15 "	
	pozostaje . . . . .	4,014.628 zł. 90 ct.	

### B. W realnościach i dobrach.

Winniki z przyległościami . . . . .	67.875 zł. 03 ct.
Godowa . . . . .	39.972 " — "
Realność w Strzyżowie . . . . .	27.020 " 06 "
Realność w Rzeszowie . . . . .	37.773 " 80 "
Gmach c. k. Seminarium nauczyciel- skiego męskiego w Rzeszowie . . . . .	78.422 " 74 "
Gmach internatu przy temże c. k. Seminarium w Rzeszowie . . . . .	59.204 " 10 "

\*) Zmniejszenie zapasu tem się tłumaczy, że wydano z końcem roku 1898 z majątku zarodowego efekta imiennej wartości 13.885 zł. 42 ct. do majątku obrotowego.



Szypowce . . . . .	} dotych- czas nie oszaco- wano	—	zł. — ct.	
Kochanówka . . . . .		—	" — "	
Kuźmina dolna i górna . . . . .		—	" — "	
Dzwonowa . . . . .		—	" — "	
Urlów ( <sup>3</sup> / <sub>4</sub> części) . . . . .		—	" — "	
Jacowce . . . . .		—	" — "	
Realność w Tarnopolu . . . . .		—	" — "	
Kłodzianko . . . . .		160.000	" — "	470.267 zł. 73 ct.

### C. W należnościach czynnych.

Fundacya Lipińskich, wierzytelności od Konstantego Lipińskiego . . . . .	1.922 zł. 49 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> ct.		
" hr. Łosia kapitał hipotekowany na dobrach Werchrata . . . . .	6.363 " 64 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> "		
" Olszewskiego, kapitał hipotekowany na dobrach Sietnica z przyległościami . . . . .	4.200 " — "		
" Głowińskiego, kapitał hipotekowany na realności Popijarskiej:			
a) od funduszu obłąkanych . . . . .	28.161 " 19 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> "		
b) " połoźnic . . . . .	7.040 " 30 "	47.687 " 63 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> "	

Ogółem wynosi stan majątku zarodowego funduszków stypendyjnych po koniec października 1899 . . . . . 4,532.584 zł. 26<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.

Z końcem października 1898 wynosił stan majątku zarodowego powyższych funduszków . . . . . 4,161.926 " 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub> "

W porównaniu zatem z rokiem ubiegłym zwiększył się majątek zarodowy funduszków stypendyjnych w tym okresie czasu o . . . . . 370.658 " 15 "

## II. Fundusze naukowe, dobroczynne i pomnikowe.

### A. W efektach.

Fundusz „Macierzy polskiej“ . . . . .	38.423 zł. 62 ct.
" Beliny Brzozowskiego dla bursy stanisławowskiej . . . . .	3.158 " 21 "
" Maryi Mochnackiej dla czterech ubogich ciemnych żebrać się wstydzających . . . . .	4.806 " 70 "
" Ludwika Niezabitowskiej dla zboru św. Klaudyi . . . . .	9.183 " 50 "
" pomnika Agenora hr. Gołuchowskiego . . . . .	53.118 " 21 "
" Aleksandra hr. Stadnickiego . . . . .	23.904 " 92 "
" pomnika Kościuszki w Krakowie . . . . .	15.812 " 52 "
" Komarnickich . . . . .	1.834 " 21 "
" Jędrzejowiczowej . . . . .	8.047 " 87 "
" Russanowskiej . . . . .	63.612 " — "
" stanowy sierociński . . . . .	45.639 " 42 "
" Ludwika i Anny Helclów . . . . .	962.541 " 24 "



Fundusz Siemianowskich III. (dla wdów po nauczycielach szkół ludowych)		22.959 zł. 84 ct.
" Siemianowskich IV. (posagowa dla ubogich dziewcząt)		21.787 " 69 "
" Bursy im. ks. Leona Sapiehy „dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych“		19.006 " 23 "
" Skrzyńskiego (dla panien szlacheckich)		22.823 zł. 35 ct.
" " (dla dziewcząt wiejskich)		3.650 " 47 "
" Koświtzky'ego Józefa II dla wychowanków zakładu sierót pod wezwaniem św. Józefa w Krakowie		3.612 " 88 "
" Niezabitowskiej Ludwiki:		
a) dla „domu pracy pod godłem Opatrzności“ we Lwowie	847 zł. 17 ct.	
b) dla „tanich kuchni ludowych“ we Lwowie	<u>10.528 " 15 "</u>	11.375 " 32 "
" z legatu Józefa Ciemierzyńskiego		574 " 16 "
" Leonarda i Ludwiki Wężyków dla szkoły rolniczej w Czernichowie		3.168 " 91 "
" Henryka Straszewskiego dla ubogich wyrobników w Boguchwale		2.637 " 16 "
" Tytusa Kielanowskiego dla gminy Kędzierzawce		10.000 " — "
" " " " " Żuratyn		10.000 " — "
" Wacława Tyzenhauza		3.242 " 06 "
" Mariem Gewürtz dla ubogich izraelitów miasta Dębicy		1.297 " 75 "
" Karoliny z ks. Ponińskich Lubomirskiej „na utrzymanie i wychowanie dwunastu sierot w zakładzie św. Heleny“ we Lwowie		18.352 " 68 "
" Antoniego Schiffnera		2.414 " 42 "
" Franciszka Kochmana:		
a) dla literatów polskich		28.472 " 06 "
b) posagowa dla dziewcząt służących		18.339 " 90 "
" ks. Jana Szaflarskiego i Franciszki Ksawery Czajkowskiej:		
a) dla Czarnego Dunajca	553 zł. — ct.	
b) dla Dębicy	<u>553 " — "</u>	1.106 " — "
" Sącz „dom roboczy“		34.153 " 54 "
" Maryi Feliksy Czarkowskiej dla rzemieślników pochodzenia polskiego		270.997 zł. 06 ct.
" Wincentego Łozdia Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych		60.628 " 91 "
" Teofili z Łukowskich Wirth i Malwiny z Łukowskich dla osieroconych dziewcząt		8.432 " 10 "
" Franciszka Steczkowskiego z Jasła		3.047 " 82 "
" na zakupno książek do czytania dla uczniów szkół przemysłowych		1.252 " 28 "
" Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego:		
Dział I. „ku wspieraniu zubożałych adwokatów i wdów po adwokatach“		23.157 " 28 "
" II. „ku wspieraniu artystów i literatów“.		21.715 " 09 "
" III. „ku popieraniu celów galicyjskiego Towarzystwa muzycznego“		20.984 " 93 "
" IV. „ku wspieraniu ubogich sług prywatn.“		22.087 " 81 "



Dział V. „posagowy dla ubogich dziewcząt służących“ . . . . .	11.982 zł. 23 ct.
„ VI. „ku wspieraniu ubogich chłopców uczących się rzemiosła“ . . . . .	15.232 „ 18 „
Fundusz Józefa Krupacza dla c. i k. inwalidów . . . . .	308 „ 25 „
Razem w efektach . . . . .	<u>1,918.882 zł. 78 ct.</u>

*B. W należyciach czynnych:*

Fundusz Skrzyńskiego (dla panien szlacheckich) kapitał hipotekowany na dobrach Łużna z przeległościami . . . . .	7.954 zł. 55 ct.
Fundusz Skrzyńskiego (dla dziewcząt wiejskich) kapitał hipotekowany na dobrach Łużna z przyległościami . . . . .	1.590 zł. 91 ct.
Fundusz Ludwiki Niezabito-wskiej dla „domu pracy pod godłem Opatrzności“, pożyczka udzielona na budowę własnego domu . . . . .	11.562 „ — „
Razem w należyciach czynnych . . . . .	<u>21.107 zł. 46 ct.</u>

*C. W realnościach:*

Fundusz Ludwiki i Anny Helclów, kapitały wyłożone na budowę i urządzenie „domu ubogich“ w Krakowie . . . . .	<u>735.667 „ 55 „</u>
Ogółem wynosi majątek zarodowy funduszków naukowych, dobroczynnych i pomnikowych w efektach, należyciach czynnych i realnościach z końcem października 1899 . . . . .	2,675.657 zł. 79 ct.
Z końcem października 1898 wynosił majątek zarodowy powyższych funduszków w efektach, należyciach czynnych i realnościach . . . . .	<u>2,670.191 „ 16 „</u>
Z porównania tedy z rokiem poprzednim okazuje się zwiększenie tych funduszków o . . . . .	<u>5.426 zł. 63 ct.</u>
Do wyżej wykazanego stanu funduszków dobroczynnych i pomnikowych . . . . .	2,675.657 zł. 79 ct.
Doliczywszy stan majątków zarodowych funduszków stypendyjnych . . . . .	<u>4,532.584 „ 26<sup>1</sup>/<sub>2</sub> „</u>
Okazuje się, że kapitały, efekta, wartości dóbr fundacyj, departamentowi II. przydzielone, wynoszą ogółem 7,208.242 zł. 05 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> ct. a gdy w roku 1898 z końcem października ogół tych majątków wynosił . . . . .	<u>6,832.117 „ 27<sup>1</sup>/<sub>2</sub> „</u>
przeto w porównaniu z rokiem poprzednim zwiększył się o . . . . .	376.124 zł. 78 ct.
Doliczywszy do wykazanego powyżej stanu majątków zarodowych funduszków przydzielonych departamentowi II. w sumie . . . . .	7,208.242 zł. 05 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> ct.
stan majątków zarodowych z końcem października 1899 ośmnastu funduszków dobroczynnych i stypendyjnych, przy-	



dzielonych innym departamentom\*) a pozostających w zarządzie Wydziału krajowego w łącznej sumie . . . 256.948 zł. 52 ct.  
okazuje się ogólny stan majątków zarodowych funduszków stypendyjnych, dobroczynnych i pomnikowych w sumie . 7,465.190 zł. 57<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.

### Fundacya „Macierzy polskiej“.

Stosownie do przepisu art. 26. statutu fundacyi „Macierz polska“ przedkłada Wydział krajowy z zarządu majątku zakładowego tej fundacyi następujące sprawozdanie:

#### R o k 1898.

##### A. Dochody:

	Gotówka:	Efakta:
1. Subwencye i datki dobrowolne:		
a) subwencye z funduszu krajowego	5.000 zł. — ct.	— zł. — ct.
b) „ „ od gminy m. Lwowa	200 „ — „	— „ — „
c) „ „ „ Rady powiatowej Stanisławowskiej za r. 1898 .	6 „ — „	— „ — „
d) datki od rozmaitych osób .	3 „ 80 „	— „ — „
2. Dochody ze sprzedaży wydawnictw własnych . . . . .	10.474 „ 52 „	— „ — „
3. Odsetki od efektów . . . . .	1.875 „ 77 „	— „ — „
4. Legat ze zapisu ś. p. Leopolda Rotlendera (Rolanda) podniesiony z c. k. głównego urzędu podatkowego, jako depozytowego we Lwowie w efektach w walucie austr. (po potrąceniu taksy depozytowej) . . . . .	— „ — „	4.724 „ 98 „

*) Departament I. fund. dobr.	Edwarda Lewińskiego . . . . .	33.933 zł. 33 ct.
„ „ „ „	Piotra hr. Wodzickiego . . . . .	26.056 „ 08 „
„ „ „ „	Stanisława Piotrowskiego dla domu ubogich w Strzeliskach nowych . . . . .	11.555 „ 28 „
„ III. „ styp.	Brześciańskiej Kunegundy . . . . .	5.107 „ 36 „
„ „ „ „	Bodziocha Tomasza . . . . .	17.260 „ 07 „
„ „ „ „	Bohdanowicza Dominika . . . . .	11.675 „ 57 „
„ „ „ „	Jeleńskiego Napoleona dla szkoły rolniczej w Czernichowie . . . . .	12.334 „ 45 „
„ „ „ „	„ „ w Luczycach . . . . .	15.486 „ 17 „
„ „ „ „	Krzeczunowicza Ignacego . . . . .	16.185 „ 12 „
„ „ „ „	„ „ Waleryana . . . . .	8.996 „ 16 „
„ „ „ „	ks. Kucharskiego Jana . . . . .	8.117 „ 80 „
„ V. „ dobr.	Weissenwolffowej dla obłąkanych uzdrowieńców . . . . .	2.338 „ 84 „
„ „ „ „	Weissenwolffowej na rzecz przytułku dla dotkniętych wielką chorobą . . . . .	6.916 „ 57 „
„ „ „ „	Kosvitzky'ego dla ciemnych w Krakowie . . . . .	1.641 „ 28 „
„ VI. „ „	galijski inwalidów wojskowych . . . . .	37.258 „ 39 „
„ „ „ „	niżankowicki inwalidów wojskowych . . . . .	3.029 „ 53 „
„ „ „ „	Kosvitzky'ego dla złoczyńców . . . . .	1.640 „ 95 „
„ „ „ „ styp.	Jubil. cesarza Franciszka Józefa I. . . . .	37.415 „ 57 „
Razem jak wyżej . . . . .		256.948 zł. 52 ct.



	Gotówka:	Efekta:
5. Gotówka za spieniężone efekta (książeczki galic. Kasy oszczędności, na których ulokowano legat wykazany powyżej pod 4).	4.724 zł. 98 ct.	— zł. — ct.
Razem	23.235 zł. 0	4.724 zł. 98 ct.
6. Do tego zapas z początkiem roku 1898	959 „ 76 „	38.092 „ 25 „
Suma dochodów	23.244 zł. 83 ct.	42.817 zł. 23 ct.

#### B. Wydatki :

	Gotówka:	Efekta :
1. Koszta wydawnictw własnych .	18.245 zł. 03 ct.	— zł. — ct.
2. „ administracyi .	1.871 „ 50 „	— „ — „
3. Zasiłki naukowe dla dzieci niezamożnych rodziców .	460 „ — „	— „ — „
4. Gotówka wydana do majątku zarodowego .	131 „ 51 „	— „ — „
5. Remuneracye świąteczne dla służby .	35 „ — „	— „ — „
6. Efekta spieniężone w walucie austr. (książeczki galic. Kasy oszczędności, na których ulokowano legat z zapisu ś. p. Rotlendera) .	— „ — „	4.724 „ 98 „
Razem	20.743 zł. 04 ct.	4.724 zł. 98 ct.
7. Do tego zapas z końcem roku 1898	2.501 „ 79 „	38.291 „ 66 „
Suma wydatków	23.244 zł. 83 ct.	43.016 zł. 64 ct.

Wykazany powyżej pod poz. 7. wydatków zapas z końcem roku 1898 w gotówce 2.501 zł. 79 ct. jest zapasem majątku obrotowego; zaś w efektach 38.291 zł. 66 ct. w. a. jest zapasem majątku zarodowego fundacyi.

### VIII. Sprawy przemysłowe, górnicze i statystyki krajowej.

**Sprawy przemysłowe.** Z czynności w zakresie przemysłu krajowego przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie wraz ze sprawozdaniem krajowej komisji dla spraw przemysłowych.

**Sprawy górnicze** O czynnościach Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych przedkłada Wydział krajowy do LW. 76.960 osobne sprawozdanie.

**Sprawozdanie z czynności krajowego biura statystycznego** W okresie będącym przedmiotem sprawozdania wydało krajowe biuro statystyczne następujące prace:

Licytacye posiadłości włościańskich i małomiejskich w Galicyi zarządzane w latach 1895—1897 przez p. Konstantego Jaśńskiego.

Szupaśnictwo w Galicyi przez dr. Kazimierza Gorzyckiego.

Obie te prace obejmujące razem 136 str. in 4-to oprócz dołączonych wielkich tablic stanowią zeszyt 2-gi tomu XVII. Wiadomości statystycznych.

Praca pod tytułem: Wyniki ankiety w sprawie robotnic chrześcijańskich odbytej we Lwowie wr. 1898, o której była wzmianka w sprawozdaniu poprzednim, uzupełnioną została w ciągu r. 1899 przez dalsze przesłuchania i w najbliższym czasie również opuści prasę.

Z prac bióra będących w toku wymieniamy następujące:

1. Praca o stanie opieki nad ubogimi w Galicyi. Wskutek polecenia Wys. Sejmu, aby Wydział krajowy przedłożył projekt ustawy o wykonywaniu opieki nad ubogimi, Wydział krajowy okólnikiem z 11. maja 1898 l. 16.057 rozesłał do Wydziałów powiatowych szczegółowy kwestyjonarz celem zebrania



dokładnych dat statystycznych o obecnym stanie opieki nad ubogimi w kraju. Sprawozdania, które w tym przedmiocie nadesłane zostały z wszystkich powiatów w kraju z wyjątkiem trzech (Podhajce, Zbaraż i Stryj) stanowią surowy materiał, którego opracowaniem zajmuje się biuro statystyczne, uzupełniając braki w drodze korespondencji z Wydziałami powiatowymi lub z innych źródeł. Dotychczas zestawiono: 1. Działalność wszystkich powiatów w przedmiocie opieki nad ubogimi, 2. działalność gmin wiejskich w 25 powiatach, 3. działalność gmin miejskich również w 25 powiatach. Nadto opracowany został pogląd historyczny na rozwój opieki nad ubogimi w Galicyi od r. 1784, na podstawie aktów udzielonych z c. k. Namiestnictwa.

W ostatnim czasie otrzymało biuro statystyczne pilne polecenie, aby ułożyć na podstawie akt wyborczych do rady miasta Krakowa statystykę wyborców, któraby mogła posłużyć do ocenienia postanowień nowego projektu reformy ordynacji wyborczej miasta Krakowa. Stosownie do tego polecenia biuro statystyczne ułożyło już dwie tablice, pracę dalszą musiało jednak wstrzymać, albowiem akta wyborcze przesłane zostały na żądanie Prezydenta miasta do Krakowa dla użytku komisji statutowej.

Tablice do rocznika statystyki krajów koronnych, który wydaje c. k. centralna komisja statystyczna kosztem rządu a przy współpracownictwie wszystkich Wydziałów krajowych, względnie krajowych biur statystycznych, zostały ułożone w ciągu r. 1899 i posłane do Wiednia.

Wydawnictwa Rocznika statystyki Galicyi, który ma w zwęższej tabelarycznej formie przedstawić najświeższe daty z wszystkich działów stosunków społecznych, drukuje się obecnie tom szósty. Wydrukowanych jest dotąd 7 arkuszy, do których przybędzie niebawem około 5 dalszych. Te 12 arkuszy utworzą zeszyt pierwszy VI. tomu i obejmą następujące działy:

I. Obszar, ludność i podział kraju, II. Ruch ludności, III. Stosunki zdrowotne, IV. Stosunki kościelne, V. Szkolnictwo, VI. Prasa, VII. Stowarzyszenia, VIII. Własność nieruchoma, IX. Rolnictwo.

Dalszych dziewięć działów złoży się na zeszyt 2-gi, który uzupełni całość tomu VI. Biuro dołożyło wszelkich starań, aby Rocznik statystyki Galicyi w nowym układzie odpowiadał pod każdym względem swemu zadaniu podręcznika statystycznego o stosunkach Galicyi tak dla władz jak dla wszystkich, którzy interesują się sprawami publicznymi.

Wobec zajęć wymienionych powyżej biuro statystyczne nie było dotąd w stanie spełnić polecenie Wydziału krajowego zebrania następujących dat w sprawach agrarnych:

a) dat o podziale własności ziemskiej w kilkudziesięciu gminach typowych na podstawie najnowszych arkuszy gruntowych b) dat o zadłużeniu własności tabularnej w jednym z obwodów sądowych, c) wiadomości o stosunku kapitału obrotowego do obszaru ziemi i znajdujących się na nim przedsiębiorstw w średnich majątkach ziemskich, d) wiadomości o parcelacyach i sprzedażach średnich majątków ziemskich w ostatnich latach. Z tych prac, wymagających znacznych i wprawionych sił w biórze praca pod a) będzie już niebawem wykonaną dla całego kraju przez władze rządowe, zaś do pracy pod c) da się uzyskać materiał z badań, jakich podjęły się obecnie oba towarzystwa rolnicze na wezwanie ministerstwa rolnictwa, pozostałe zaś dwa działy łatwiej już przyjdzie wykonać dla samego biura.







## Hohes k. k. Finanz-Ministerium!

Die seit Jahren drohende durch finanzielle Anstrengungen des Landes, durch eine intensive Zuschlagswirtschaft und die Einführung selbstständiger Landesumlagen, zu den indirecten Steuern vor allem durch eine im Jahre 1893 durchgeführte Landeschuldenconversion lange hintangehaltene finanzielle Krise liess sich nicht weiter abwenden. Während der letzten Landtags-Session ist es zur Gewissheit geworden, dass ohne eine eingreifende, rasche Staatsaction zur Sanirung der Landesfinanzen, dieselben einer Zerrüttung entgegengehen.

Dem hohen k. k. Finanz-Ministerium ist die Lage des galizischen Landes-Haushaltes wohl bekannt. Neben dem Missverhältniss zwischen den grossen Aufgaben der Landesautonomie und der Unzulänglichkeit der Mittel, welche der Staat derselben zur Verfügung gestellt hat, woran alle Kronländer zu leiden haben, hat das Land Galizien noch eigene Lasten nämlich die Schuld für Ablösung des Propinationsrechtes und die Grundentlastungsschuld zu tragen, welche einen bedeutenden Theil der Steuerleistung in Anspruch nehmen.

So ist es gekommen, dass trotz einer, in anderen Kronländern unbekanntem Höhe der Landesumlagen, trotz Einführung indirecter Auflagen, die finanziellen Mittel des Landes den Bedürfnissen lange nicht entsprechen, dass ferner den Aufgaben und Pflichten der Landesautonomie nicht genüge gethan werden kann, trotz einer stets dem Budget genau angepassten Gebahrung des Landesausschusses, und dass schliesslich auch die Selbstverwaltung anderer autonomen Organismen dabei zu leiden hat. Trotz seit Jahren strengstens waltenden Wirtschaftssinnes im Landshaushalte ist das Anwachsen der Culturaufgaben so rasch und die Bedürfnisse unabwendbar, dass auch die weitestgehende Mässigung der bestbegründeten Culturausgaben, das unaufhörliche Vorbehalten und Verschieben derselben auf eine spätere Zeit nicht mehr ausreichen.

Sollen nicht die Bedingungen einer culturellen und materiellen Entwicklung des Landes geschädigt werden, solle auf vielen Gebieten nicht eine Stagnation eintreten, so müssen Mittel und Wege gefunden werden, dieser Discrepanz zwischen den unumgänglichen mit unwiderstehlicher Nothwendigkeit wachsenden Landesauslagen und den verfügbaren Landesmitteln ehestens abzuhefen.

Nach gründlicher Prüfung der Sachlage hat der galiz. Landesausschuss dem Landtage über den Ernst der Verhältnisse berichtet, und auf Grund einer erschöpfenden Ueberprüfung der Finanzcommission hat der galiz. Landtag nach einer langen Debatte dem gefertigten Landesausschusse die dringende Weisung gegeben, bei der Bereitung des Präliminaries für das Jahr 1900 die weitest gehende Einschränkung der Ausgaben vorzunehmen, vor allem aber im Namen des Landes an die hohe k. k. Regierung mit der Frage der Sanirung der Landesfinanzen heranzutreten, und die hohe k. k. Regierung ernstlichst zu ersuchen, dem Lande baldmöglichst entsprechende finanzielle Mittel zur Bewältigung der autonomen Aufgaben zur Verfügung zu stellen.

Der gefertigte Landesausschuss fühlt sich bemüsst dem hohen k. k. Finanzministerium bloss die Hauptmomente der finanziellen Lage des Landes und die Ursachen, welche das Ausbrechen der Krise jetzt zur Folge hatten, zu beleuchten.



Vor allem muss die Schuldenlast des Landes in Anbetracht gezogen werden. Zuerst hat das Land noch die grosse Propinationsschuld abzutragen. Im Jahre 1889 wurde das Propinationsrecht aufgehoben und die Berechtigten wurden entschädigt, indem das Land als Garant eines Anlehens von 62,200.000 fl. auftrat, welches mittelst der Einkünfte aus der Ausübung des Propinationsrechtes durch weitere 26 Jahre getilgt werden soll. Mit Ende des J. 1898 beträgt die Schuld 47,400.000 fl. und wird noch durch 17 Jahre das Land belasten, welches zur Verzinsung und Amortisation der Schuld netto 3,956.000 fl. in Form von Propinationspachtzinsen und Schanksteuer aufzubringen hat, wobei die Pachtform eine bedeutende Mehrbelastung, die die Bevölkerung zu tragen hat, mit sich bringt.

Die zweite bedeutende Schuld des Landes die Grundentlastungs-Indemnisations-Schuld wurde im Jahre 1893 in eine einheitliche Landes-Schuld convertirt, die älteren Anlehen, flottanten Schulden wurden durch diese finanzielle Operation im Laufe von einigen Jahren abgetragen und das Land hat ein grosses Anlehen vom J. 1893 zu amortisieren.

Die ganze finanzielle Operation ist günstig durchgeführt worden, die Gesamtschuld beträgt mit Ende Juni d. J. 28,250.000 fl. und die Jahresausgabe für Schuldentilgung und Verzinsung beziffert sich auf anderthalb Millionen Gulden.

Insgesamt beträgt also die Jahresausgabe für Schuldentilgung die Summe von 5,500.000 fl. Es darf aber nicht unerwähnt werden, dass das Land noch mehrfach für specielle Zwecke, Fonde, Landesinstitute, hypothekarische und andere Schulden oder Schuldengarantien auf sich genommen hat.

Die Bedürfnisse des Landes sind in raschem Wachsen begriffen. Die Ausgaben des Landesfonds betragen im Jahre:

1888	.	.	.	4,975.016 fl.
1889	.	.	.	4,711.827 „
1890	.	.	.	4,932.953 „
1891	.	.	.	5,179.894 „
1892	.	.	.	6,791.229 „
1893	.	.	.	7,817.244 „
1894	.	.	.	10,506.189 „
1895	.	.	.	10,656.653 „
1896	.	.	.	10,949.423 „
1897	.	.	.	10,583.994 „
1898	.	.	.	10,464.728 „

Nach Abzug der Ausgaben für Verzinsung und Amortisation der Landesschulden betragen die eigentlichen Verwaltungs-Ausgaben im Jahre:

1888	.	.	.	4,539.103 fl.
1895	.	.	.	6,507.430 „
1896	.	.	.	6,778.274 „
1897	.	.	.	7,518.797 „
1898	.	.	.	7,391.638 „
1899	.	.	.	8,217.569 „

Das ganze Anwachsen der Ausgaben wird durch die Bedürfnisse des Volksschulwesens, des Communicationswesens und der Landescultur verursacht. Beiläufig sei bemerkt, dass die Repräsentations- und Centralverwaltungs-Ausgaben seit dem Jahre 1888 bloß von 411.000 auf 471.000 fl. gestiegen sind. In den Ausgaben für Humanitätszwecke und Sanitätswesen herrscht seit Jahren ein Stillstand; im Jahre 1895 haben dieselben eine Höhe von 1,258.000 fl. erreicht, sie betragen pro 1899 1.207.000 fl. Anders das Volksschulwesen. Es betragen die Ausgaben ausschliesslich für das Volksschulwesen im Jahre:

1888	.	.	.	606.684 fl.	83	kr.
1889	.	.	.	708.402	„	89 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> „
1890	.	.	.	795.003	„	60 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> „
1891	.	.	.	1,019.902	„	84 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> „
1892	.	.	.	1,343.445	„	01 „
1893	.	.	.	1,543.448	„	49 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> „
1894	.	.	.	1,736.016	„	06 „
1895	.	.	.	1,976.691	„	78 „



1896	.	.	.	2,118.314	„	60 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	„
1897	.	.	.	2,188.932	„	31	„
1898	.	.	.	2,461.885	„	—	„
1899	.	.	.	2,637.794	„	—	„

Wir wollen dabei bloß auf die absolute Höhe der Auslagen hinweisen ohne die Unzulänglichkeit dieser Mittel jetzt schon hervorzuheben. Seit dem das Localeisenbahnwesen in den Kreis der autonomen Verwaltung einbezogen wurde, betragen die Ausgaben für das Communicationswesen in den letzten fünf Jahren, im Jahre:

1895	.	.	.	1,377.038	fl.
1896	.	.	.	1,400.356	„
1897	.	.	.	1,425.259	„
1898	.	.	.	1,444.616	„
1899	.	.	.	1,675.203	„

Es wurde im Jahre 1888 für alle Landescultur-Zwecke bloß die Summe von 507.000 fl. verwendet, heute erheischen dieselben einen Betrag von 1,354.000 fl. So haben sich in dieser Zeit die Ausgaben für das Meliorationswesen und die Wasserbauten von 190.000 auf 580.000 fl., für Gewerbe von 100.000 fl. auf 225.000 fl. erhöht. In den letzten fünf Jahren betragen die Ausgaben für alle Landesculturzwecke:

1895	.	.	.	1,153.658	fl.
1896	.	.	.	1,227.319	„
1897	.	.	.	1,336.850	„
1898	.	.	.	1,225.270	„
1899	.	.	.	1,354.749	„

Vergleicht man das Wachsen der Ausgaben in den letzten zehn Jahren, so betragen dieselben für

		1889	1899	
Unterricht und Volksaufklärung	708.000 fl.	2,908.000 fl.	gleich	400%
Communicationen	868.000 „	1,675.000 „	„	198%
Landescultur	540.000 „	1,451.000 „	„	270%

Trotzdem also die für productive Zwecke wirklich ausgegebenen Summen an und für sich gering und unzulänglich sind, ist deren relatives Anwachsen ein bedeutendes.

Während in dem wirtschaftlich wenig entwickelten Lande die Ergiebigkeit des Umlagenpercentes eine geringe ist und deren natürliches Anwachsen in letztem Decennium bis zur letzten Steuerreform von 98 auf 124 stieg, nach der Steuerreform aber unter 116 sank, während also der natürliche Zuwachs der Landeseinnahmen aus der einzigen Steuerquelle der Landeszuschlage zu den directen Steuern um höchstens 16% wuchs, sind in demselben Zeitraume die Ausgaben für Volksbildung um 300%, für Communicationen um über 90%, für Landescultur um 170% gewachsen.

Wir glauben nicht beweisen zu müssen, dass alle diese Ausgaben in keinem Verhältnisse zu den Bedürfnissen des Landes stehen, dass man mit diesen Mitteln weder das Versäumte wettmachen noch die bescheidensten jetzigen Ansprüche bestreiten kann. Wir brauchen nicht hervorzuheben, dass das Land leider noch immer die höchste Ziffer der Analphabeten aufweist, dass noch über 1.200 Gemeinden im Lande keine Volksschule haben, dass die Schulbauten in einem höchst ungenügenden Zustande, was Raum, Licht, Luft, Sanitätsverhältnisse anbelangt, sich befinden, dass nach letzter Prüfung von den vorhandenen Schulgebäuden 428 in 67 Bezirken unbedingt umgebaut oder neugebaut werden müssen, was einen Landesbeitrag von 1,127.000 fl. nothwendig macht. Wir brauchen nicht in Erinnerung zu bringen, dass trotzdem das Land sein Möglichstes gethan, die Besoldung des Volksschullehrers in Galizien eine niedrigere ist, als in anderen Ländern. Darum hat der galizische Landtag in der letzten Session eine Gehaltsaufbesserung der Volksschullehrer beschlossen, welche vom Jahre 1900 angefangen eine Mehrausgabe von 350.000 fl. jährlich beanspruchen wird. Diese Mehrausgabe sammt dem ordentlichen natürlichen Jahreszuwachs für Volksunterricht wird also im Laufe von zwei Jahren eine Mehrausgabe von anderthalb Millionen erheischen.

Wir wollen die Bedürfnisse auf dem Gebiete des Communicationswesens bloß streifen. Die diesjährige Erhöhung des Beitrags für das Localeisenbahnwesen um 75.000 fl. ist ungenügend. Weite Gebiete des Landes rufen nach Local- und Kleinbahnen, die Unterstützung durch den Landesfond in irgend einer Form ist unumgänglich, der bisjetzige gesammte hiezu bestimmte Beitrag von jährlichen 375.000 fl. ist eigentlich schon von den wenigen realisirten Bahnprojecten vollständig in Anspruch genommen.



Die Erhöhung des Fundes um einige Hunderttausende ist unabwendbar, wenn in der Action des Landes, welches bestrebt ist das Netz der Localeisenbahnen zu erweitern, kein Stillstand eintreten soll.

Und erst das grosse Gebiet der Landescultur. Bei den uns jetzt für diese Zwecke zur Verfügung stehenden Geldmitteln ist jedwede zielbewusste intensive Landesthätigkeit unmöglich.

Auf dem Gebiete der Wasserbauten und des Meliorationswesens macht das Land seit Jahren Anstrengungen, um dasjenige nachzuholen, was in früheren Zeiten versäumt worden ist und dadurch die Productionsfähigkeit und die Steuerkraft des Landes zu heben. Eigens dazu hat sich das Land einen tüchtigen Arbeitsorganismus geschaffen, welcher schon heute dem Lande grosse Dienste erweist aber auch hier sind die bis jetzt für diese Zwecke verwendeten Mittel unzulänglich.

Die Action kanu nicht einmal gerechterweise auf grössere Landesgebiete ausgedehnt werden. Dasselbe gilt von landwirtschaftlichen Schulen; grosse Landestheile, wie die ganze Mitte des Landes, der ganze Nord-Osten ist ohne Schulen. Die Beförderung der Viehzucht, kaum in Angriff genommen, erfordert eine Vervielfachung des jetzigen Aufwands.

Was die Förderung des Gewerbes anbelangt, ist es dem Hohen k. k. Finanz-Ministerium bekannt, dass auf directem und indirectem Wege, durch Landessteueralleviationen, durch einen aus Landesmitteln gebildeten Gewerbefonds, durch Schulwesen, Förderung des Genossenschaftswesens und dergleichen Manches gethan worden. Alles dies steht aber in keinem Verhältnisse zu den Bedürfnissen und Anforderungen, welche die Industrie an das Land stellt.

Der Verfall des städtischen Gewerbes macht reissende Fortschritte. Ueberall ist das Bestehende zu retten und das Neue zu schaffen.

Dazu sind andere Mittel nöthig, als diejenigen, die das Land zur Verfügung hat.

Kurz das bloss Einhalten des bisherigen Schrittes der Landesthätigkeit auf allen Gebieten das Volksschulwesen nicht miteingerechnet beansprucht eine jährliche Ausgaben-erhöhung um 600—800.000 fl., wobei trotz der Ueberzeugung des Landtages von der Nothwendigkeit und Erspriesslichkeit eines energischen Eingreifens in die culturale Entwicklung des Landes, die beste Zeit, die oft günstigsten Bedingungen versäumt und die bestbegründeten Actionspläne auf spätere Zeit verschoben werden müssen.

Daraus erhellet, dass es unmöglich ist der wachsenden Concurrenz anderer Länder und der nächsten Nachbarn des Inn- und Auslandes die Stirn zu bieten, mit dem Fortschritte auf allen Gebieten Schritt zu halten.

Nun sehen wir die verfügbaren Landesmittel an.

Eigentlich ist schon das Budgetjahr 1899 ein Deficit-Jahr.

Nur dank einem bedeutenden Cassa-Ueberschusse aus dem Jahre 1897, der eine namhafte Quote von 940.000 fl. betrug, ist es gelungen das Gleichgewicht zwischen den Ausgaben und Einnahmen bei Einhaltung des Landeszuschlages in derselben Höhe zu erhalten. Es darf jedoch nicht vergessen werden, dass dieser Ueberschuss die letzte Folge der grossen Schuldenconversion vom Jahre 1893 ist, und dass der letzte Staatsbeitrag für die Grundentlastung in einer Höhe von 1½ Millionen Gulden in die Landescassa im Jahre 1897 eingezahlt wurde.

Wir brauchen dem Hohen k. k. Finanz-Ministerium nicht in Erinnerung zu bringen, dass die Höhe der galiz. Landeszuschläge mit 66 von den directen Personalsteuern mit Ausnahme der Personaleinkommensteuer und mit 60 kr. von allen directen Realsteuern eine in Oesterreich sonst unbekannt ist.

Die Gesamtbelastung des Landes für Landes, autonome und andere Selbstverwaltungszwecke im Wege der Zuschlagswirtschaft hat in Galizien eine Höhe erreicht, welche in den meisten Ländern nicht vorkommt und die den Durchschnitt der Belastung in Oesterreich weit hinter sich lässt.

Die Summe der autonomen Zuschläge betrug im Jahre 1896 im Verhältnisse zu den directen Staatssteuern in Galizien und in Oesterreich:

	in Galizien fl.	%	in Oesterreich %
zur Grundsteuer	5,957.890	105·5	98·2
„ Hauszinssteuer	2,246.739	77·7	58·6
„ Hausclassensteuer	1,934.377	113·2	101·6
„ Erwerbsteuer	1,143.609	108·9	80·7



zur Einkommensteuer	1,881.943	97·9	68·5
zu allen directen Steuern	13,164.558	99·6	76·4

Wir brauchen nicht weiter zu begründen, dass eine weitere Erhöhung der Landeszuschläge eine unmögliche ist, und nicht nur materielle aber geradezu politische und sociale Nachtheile nach sich ziehen müsste.

Zur Bewältigung der Landes-Aufgaben hat das Land Galizien zur Heranziehung der Verzehrungssteuer gegriffen.

Es hat nämlich der Landtag mit Allerhöchster Genehmigung eine selbständige Landesumlage auf Spiritus, gebrannte Getränke und Bier, in einer Höhe von 3 fl. vom Hectoliter Spiritus und 50 kr. vom Hectoliter Bier eingeführt.

Bei einer Consumption von 300.000 Hl. Spiritus und 1,200.000 Bier wäre ein Einkommen von circa 1,800.000 fl. zu gewärtigen.

Da jedoch die Einrichtung eines eigenen Verzehrungssteuer-Landesgebietes wegen der Grösse des Landes unmöglich war, musste zur Verpachtung dieser Steuer gegriffen werden.

Es hat sich aber gezeigt, dass diese Art der Steuereinhebung eine allzu kostspielige für den Consumenten lästige und dem Landesschatze kaum die Hälfte des dem Consumenten Auferlegten tragende Steuerform sei, welche überall abfällig beurtheilt und sogar in wirtschaftlich und finanziell unentwickelten Ländern vermieden wird. Und trotzdem, dass die verpachtete Landesumlage heute schon kaum 50% der auferlegten und von Consumenten getragenen Steuer beträgt, ist eine allgemeine Baisse der Pachtzinse im Zuge und ein sicherer, weiterer Ausfall aus diesem Einnahmeposten zu gewärtigen. Auch trifft die Verpachtung auf Schwierigkeiten, welche die Abschaffung dieser Landesumlagen als wünschenswerth erscheinen lassen.

Auf die für die Landesfinanzen nachtheilige Wirkung der letzten Steuerreform, welche dem Hohen k. k. Finanz-Ministerium aus den Landespräliminarien per 1898 und 1899 bekannt sind, wollen wir blos oberflächlich hinweisen. Wie in allen Kronländern haben sich auch bei uns dieselben Folgen eingestellt: Die Steuerreform hat in die einzig zulässige Zuschlagswirtschaft das Moment der Unsicherheit gebracht. Durch die Einschränkung der Steuerbasis, durch die Reducirung einiger Steuerquellen, durch die Verzichtleistung des Landes auf die Zuschläge zur Personaleinkommensteuer ist eine Reducirung der Landeseinkünfte eingetreten.

Die Ergiebigkeit des Landessteuerkreuzers ist gesunken.

Der Gesamterfolg der grossen Reform vom October 1896 ist finanziell den Hoffnungen nicht gerecht geworden. Bekanntlich ist von allen Seiten, von allen Kronländern, von den Abgeordneten unseres Landes bei der Steuerreform des J. 1896 die Rücksicht auf die Sanirung der Landesfinanzen als Hauptbedingung gestellt worden. Die sogenannte Bonifikation aus den Personaleinkommensteuern entspricht nicht den gehegten Hoffnungen, denn sie deckt nicht die Verluste, welche die Herabsetzung der umlagspflichtigen Steuerbasis, nämlich das Entfallen der Umlage von der Einkommensteuer verursacht haben.

Die weiteren Ueberweisungen aus dieser Quelle erscheinen als in eine entfernte Zukunft gerückt. Die Reform der directen Staatssteuern, welche gewiss für die Staatswirtschaft von grosser Bedeutung war, muss als eine für die Landesfinanzen eher nachtheilige Umwälzung angesehen werden.

Durch eine kurze Zeit schien es, dass aus einer anderen Quelle, aus der Beteiligung der Länder an den indirecten Steuern, eine Abhilfe zu erwarten ist. Durch das Project der früheren k. k. Regierung, welches auch von der jetzigen Hohen k. k. Regierung aufrechterhalten wurde, wonach die Kronländer an der Erhöhung der Verzehrungssteuern im Verhältnisse ihrer thatsächlichen Consumption participiren und ein Gesamtbetrag von 10,500.000 fl. an dieselben zur Vertheilung kommen sollte, wovon auf Galizien circa 1,700.000 fl. entfielen, eröffnete sich die langerwartete Aussicht, dass die Hohe k. k. Regierung mit dem Principe, die Verzehrungssteuer ausschliesslich für den Staatsschatz zu reserviren, brechen werde und diese Steuerquelle auch den Ländern zugänglich machen will.

Durch diesen dem Parlamente vorgelegten Gesetzentwurf, hat die Hohe k. k. Regierung dem Principe zum Durchbruch verholfen, dass es Pflicht des Staates ist für die Sanirung der Landesfinanzen, welche einen integrirenden Bestandtheil der Gesamtwirtschaft der öffentlichen Verwaltung bilden, zu sorgen. Damit hat auch die Hohe k. k.



Regierung mit dem Systeme gebrochen, wonach die bisjetzt zulässigen Landesauflagen auf Verzehrungs-Objecte, ausschliesslich selbstständig durch die eigene Landesverwaltung eingetrieben werden können.

Da aber dieser Project über die Betheiligung der Länder an dem Ertrage aus der neuen Steuerquelle fallen gelassen wurde, ist auch die letzte Aussicht auf eine Sanirung der Landesfinanzen geschwunden.

Der Thatsache gegenüber, dass das Land Galizien mit den bisherigen Mitteln das Auslangen nicht mehr finden kann, dass das Budget pro 1900 bei den jetzigen Einnahmen und trotz vorgenommener weitgehendster Einschränkung der bisherigen Ausgaben einem unabwendbaren Deficite von anderthalb Millionen Gulden entgegengeht, — in Anbetracht dessen, dass die weitere Erhöhung der Landesumlagen unzulässig, die Bonification aus der Personal-Einkommensteuer kaum die Verluste und Entgänge zu decken im Stande ist, ohne eine neue Einnahmsquelle, bilden zu können, — in Erwägung, dass die Einnahmen aus dem selbständigen Landesumlagen zu den Verzehrungssteuern nicht nur kostspielig, vexatorisch und für den Consumenten sehr lästig aber auch in Abnahme begriffen sind und eine Erhöhung derselben nur das missliche Verhältniss zwischen dem, was die Consumenten zahlen und der Einnahme des Landes, noch steigern würde, muss nach einer neuen Einnahmsquelle gesucht werden, welche nicht nur für die nächsten Bedürfnisse auslangen, aber zu einer Sicherem, elastischen und für eine längere Zeitdauer die Ordnung des Landeshaushaltes sichernden Einnahmsquelle werden könnte.

Der gefertigte Landesausschuss beehrt sich in Erfüllung des citierten Landtagsbeschlusses Namens des Landes Galizien das Ersuchen zu stellen, die hohe k. k. Regierung wolle dem Ernste der Lage und der finanziellen Bedrängniss des Landes entsprechend unverzüglich der Lösung der Sanirungsfrage der Landesfinanzen näher treten.

Nach reiflicher Prüfung der möglichen Mittel erlaubt sich der gefertigte Landesausschuss mit concreten Vorschlägen heranzutreten.

Als einziges Mittel, welches kein Palliativ, keine Täuschung, genug ergiebig sein könnte, ohne dabei die wirtschaftliche Entwicklung der Bevölkerung zu hemmen, betrachten wir die Zulassung der Länder zu dem Einkommen des Staates aus den Verzehrungssteuern in Form der Einführung einer Landesverschleisssteuer auf Brantwein und Bier, welche neben der Staatssteuer und durch die Staats-Organen auf Rechnung des Landes eingehoben werden könnte oder die einfache Zulassung von Landeszuschlägen zu den betreffenden staatlichen Verzehrungssteuern.

Indem der Staat seine Pflicht, für die Zwecke und Aufgaben der Landesautonomie die entsprechenden Mittel zu verschaffen und zu sichern, anerkennen muss, da der Landesautonomie die wichtigsten Aufgaben der Volksbildung und der Landescultur, mithin die für den Staat und dessen Wirtschaft, für die Beständigkeit und Weiterentwicklung der Wohlhabenheit und Steuerleistungsfähigkeit zugewiesen wurden, so ist auch der Staat verpflichtet die Frage der Sanirung der Landesfinanzen im selbsteigenen Interesse schon in der nächsten Zeit zu lösen. Bei der absoluten Undehnbarkeit der Grundsteuer und der ganz geringen Dehnbarkeit der übrigen directen Steuern im Verhältniss zu dem Wachsen der der autonomen Verwaltung überlassenen staatlichen Aufgaben bei der neuesten Monopolisirung für die Staatszwecke der einzigen elastischen Personaleinkommensteuer, kann an eine Sanirung der Landesfinanzen durch nebensächliche Steuerquellen nicht gedacht werden. Auch die Überweisung einzelner directer Steuergattungen leidet an denselben Mängeln. Die rasch und unabwendbar wachsenden Ausgaben der Länder können nur durch die Verzehrungssteuer gedeckt werden.

Hat nun der Staat anerkannt, dass die Einnahmen aus dieser Steuerquelle für autonome Zwecke zu verwenden sind, so muss das in der billigsten und einfachsten Weise geschehen, analog dem Umlagensysteme zu den directen Steuern; es muss die Betheiligung des Landes, respective der Länder an den Verzehrungssteuern, durch Staatsorgane durchgeführt werden.

Das bisjetzt stats angeführte Argument, wonach die einseitige Belastung der wichtigsten Verzehrungsobjecte vom Standpunkte der Austro-ungarischen Handels- und Zollverträge unzulässig wäre, entspricht der thatsächlichen beiderseitigen Praxis nicht. Abgesehen von dem nicht überall und nicht überall in gleichem Grade belastenden Proportionsrechte, ist darauf hinzuweisen, dass die andere Reichshälfte seit Anfang der Ausgleichsära den Landesbedürfnissen durch die einseitige ungarische Besteuerung der Hauptverzehrungs-Objecte zu helfen wusste, und neben den die beiden Reichshälften



gleichmässig belastenden gemeinsam vereinbarten Verzehrungssteuern, einseitige ungarische Verzehrungssteuern einführt. Wir verweisen auf die ungarische im J. 1881 eingeführte Zuckersteuer, welche in den letzten Jahren 3,000.000 fl. überschritten hat. Wir verweisen weiter auf die einseitige, den österreichischen Bierimport belästigende, gerade zu prohibitiv wirkende ungarische Bier-Verzehrungssteuer. Wir verweisen endlich auf die ungarischen einseitigen Spiritussteuerformen, denen Ungarn neben der gemeinsamen Spiritussteuer unlängst noch ein einseitiges Einkommen von 20 Millionen Gulden verdankt.

Das war auch die Hauptsache, dass Ungarn auf eine Vereinheitlichung respective Erhöhung der gemeinsam vereinbarten Verzehrungssteuern gedrängt hat. Indem im vorigen Jahre eine Erhöhung der Zucker-, Bier- und Spiritussteuer in Oesterreich nicht in Aussicht genommen war, hat Ungarn selbstständig durch die Gesetzartikel XVI. und XVII. vom Jahre 1898 über die Branntwein-Verkehrsteuer und die Zucker- und Bierconsumsteuer, welche einem österreichischen nicht zu Stande gekommenen Zucker-Verschleisssteuer-Projecte nachgebildet waren, diese Steuern bei sich eingeführt. Da nun durch die auf Basis des §. 14. österreichischerseits eingeführte Zuckersteuererhöhung die ungarische Zuckersteuer nicht mehr einseitig ist, verbleiben noch die einseitige ungarische Bierverzehrungssteuer und Spiritusconsumsteuer. Die ungarische Regierung hat unlängst dem ungarischen Reichstage einen Antrag in der Richtung vorgelegt, dass statt jeder anderen Steuerreform, die auf Bier und Branntwein aufzulegenden einseitigen ungarischen Umlagen, direct als Zuschläge zu der Hauptsteuer eingehoben werden könnten.

Es kann keinem Zweifel unterliegen, dass in derselben Art wie Ungarn seinen finanziellen Bedürfnissen auf dem Gebiete der Verzehrungssteuern einseitig gerecht werden konnte, ohne die principiellen Bestimmungen der Ausgleichs-Modalitäten beider Reichshälften zu stören, die Wege zu suchen wären, wie diese Reichshälfte den eigenen, respective den Bedürfnissen der diese Reichshälfte bildenden Kronländer gerecht werden könnte.

Die Einführung einer Landesverschleisssteuer auf Bier und Branntwein, respective eines Landeszuschlags zu der staatlichen Bier- und Spiritussteuer, welche durch die Staatsorgane eingehoben und von denselben jedem Kronlande nach Maassgabe der darin consumirten Getränke überwiesen würden, ist das einzige richtige Mittel der Sanirung der Landesfinanzen.

Nach gründlicher Erwägung der Bedürfnisse des Landes, nach strenger Prüfung der möglichen und auch durchzuführenden Ausgaben — Einschränkungen aber auch der unabweisbaren Erfordernisse und deren inevitableen Wachstums in den nächsten Jahren würde der Landesausschuss eine Landesumlage von 10 Gulden auf Spiritus und von 1 Gulden vom Hectoliter Bier als unumgänglich ansehen.

Der galizische Landesausschuss würde es für vortheilhaft ansehen, wenn die Landesumlage in allen Ländern eine einheitliche wäre und glaubt auch, dass dies unter Mitwirkung der hohen k. k. Regierung leicht zu erzielen ist.

Dadurch wäre die Gefahr eines Schmuggelhandels und einer Concurrenz der Länder untereinander vermieden.

Der gefertigte Landesausschuss hegt die Hoffnung, dass das Hohe k. k. Finanzministerium den ganzen Ernst der von uns geschilderten Lage, in welcher sich schon jetzt die Landesfinanzen befinden, anerkennen und das von uns unterbreitete Sanirungsproject zur Ausführung bringen wird.

Wir sind uns bewusst, dass dieses Project dem Lande Galizien neue schwere Lasten aufbürdet, wir halten aber dies im Interesse eines geordneten Haushaltes und der culturellen Entwicklung des Landes für unabweisbar.

Wir beehren uns daher an das Hohe k. k. Finanz-Ministerium das Ersuchen zu stellen, dasselbe wolle baldmöglichst eine diesbezügliche Gesetzesvorlage vorbereiten und dieselbe dem nächsten womöglich einem zum Zwecke der Sanirung der Landesfinanzen einzuberufendem Landtage vorlegen zu wollen.

Lemberg, am 1. August 1899.





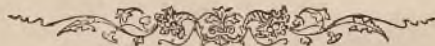


# SPRAWOZDANIE

z czynności

## Departamentu III. Wydziału krajowego

za czas 'od 1. listopada 1898 do 15. listopada 1899.









## Departament III.

Szef Departamentu : Mieczysław Onyszkiewicz, członek Wydziału krajowego, Stanisław Brykczyński, zastępca.

Sprawy kultury krajowej i melioracye. Szkoły rolnicze. Bank krajowy. Krajowy Skład publiczny dla zboża. Sprawy agrarne. Spółki oszczędności i pożyczek (Kasy Raiffeisenowskie).

---

Departament III. przedkłada osobne sprawozdania w następujących przedmiotach:

1. Sprawozdanie o krajowych Zakładach naukowych rolniczych, gorzelni i folwarku w Dublinach.
2. Sprawozdanie o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie.
3. Sprawozdanie o krajowej szkole gospodarstwa lasowego.
4. Sprawozdanie o krajowych niższych Szkołach rolniczych i szkole ogrodniczej w Tarnowie.
5. Sprawozdanie o krajowej szkole zimowej w Niewiarowie i o założeniu szkoły zimowej w powiecie Mieleckim.
6. Sprawozdanie o krajowym Zakładzie sadowniczym w Zaleszczykach
7. Sprawozdanie o podniesieniu hodowli bydła.
8. Sprawozdanie o podniesieniu mleczarstwa w kraju.
9. Sprawozdanie o czynnościach nauczycieli wędrownych gospodarstwa wiejskiego.
10. Sprawozdanie o pomocy dla okolic dotkniętych klęskami elementarnymi.
11. Sprawozdanie o Banku krajowym.
12. Sprawozdanie o zmianie statutu Banku krajowego w celu umożliwienia Spółkom wodnym korzystania z kredytu komunalnego.
13. Sprawozdanie o organizacji Spółek oszczędności i pożyczek.
14. Sprawozdanie o tępieniu myszy polnych.
15. Sprawozdanie o krajowym składzie publicznym w Krakowie.
16. Sprawozdanie o użyciu ceny sprzedaży realności krajowego Składu publ. we Lwowie tudzież części realności Szumanówką zwanej.
17. Sprawozdanie o popieraniu kultury krajowej na polu budowl wodnych.
18. Sprawozdanie o kursie dozorców melioracyjnych.
19. Sprawozdanie o sprawach rybactwa.



## Ustawy i uchwały podlegające Najwyższej Sankeyi.

Nowela do ustawy hodowlanej z d. 20. lipca 1892 (Dz. u. kr. Nr. 50).

Uchwalony przez Wys. Sejm na posiedzeniu z d. 13. marca 1899 roku projekt noweli do ustawy hodowlanej z dnia 20. lipca 1892 r. (dz. u. i rozp. kr. Nr. 50) nie uzyskał dotąd Najwyższej sankeyi, a jak zdajemy sprawę w przedłożeniu Wydziału krajowego o podniesieniu hodowli bydła, c. k. Rząd nie podał dotąd motywów, któreby uzasadniały nie przedłożenie tego projektu do sankeyi Monarszej.

Uchwała w sprawie gwarancyi kraju za zwrot i oprocentowanie wkładek oszczędności lokowanych w Banku krajowym.

Uchwałę powziętą przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z d. 24. marca 1899 roku, którą Wysoki Sejm przyjął na kraj gwarancyę za zwrot i oprocentowanie wkładek oszczędności lokowanych w Banku krajowym, aż do łącznej kwoty 6,000.000 zł. w. a., raczył Jego Ces. Król. Apostolska Mość zatwierdzić najmiłościwiej Najwyższem postanowieniem z d. 17. lipca 1899 r. O dalszem wykonaniu tej uchwały zdaje Wydział krajowy sprawę w przedłożeniu o Banku krajowym.

### Uchwały nie podlegające sankeyi i inne sprawy tudzież przekazane petyeye.

Uchwały w sprawie zmiany statutu Banku kraj.

Uchwalone przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 24. marca 1899 roku zmiany §. §.: 89 (w ustępach 2. i 4.) tudzież 90 (w ustępie 2.) statutu Banku krajowego uzyskały zatwierdzenie c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych w reskrypcie z dnia 24. lipca 1899 r. L. 24562 wydanym w porozumieniu z c. k. Ministerstwem Skarbu. O dalszem wykonaniu tych uchwał zdajemy sprawę w przedłożeniu Wydziału krajowego o Banku krajowym.

Uchwała w sprawie zmienionej uchwały Sejmu ustanawiającej posady dla urzędników fachowo-rolniczych.

Uchwałą z d. 23. lutego 1899 r., powziętą w załatwieniu sprawozdania Komisji gospodarstwa krajowego w przedmiocie zmiany uchwały sejmowej z dnia 17. stycznia 1896 r. ustanawiającej w etacie urzędników conceptowych Wydziału krajowego posady dla urzędników fachowo-rolniczych, postanowił Wysoki Sejm zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego w tej sprawie, co następuje:

„Sejm zmieniając uchwałę z dnia 17. stycznia 1896 roku związa posady sekretarza i wicesekretarza utworzone tą uchwałą w etacie urzędników conceptowych Wydziału krajowego a natomiast uchwała utworzenie w tymże etacie posady radcy z poborami określonymi uchwałą sejmową z d. 15. lutego 1898 r.“

W wykonaniu tej uchwały zamianował Wydział krajowy uchwałą z d. 19. sierpnia 1899 r. LW. 25688 p. Dra Ignacego Szyszyłowicza radcą Wydziału krajowego w biurze dla spraw rolniczych.

Sprawa akeyi sadowniczej w kraju.

Wielkie zapotrzebowanie owoców na zachodzie, które wskutek podniesienia tamże sadownictwa przestały być już przedmiotem zbytku i stały się potrzebą codziennego życia, odbiło się u nas bardzo wyraźnie, przez podniesienie cen handlowych owoców i zakupna wszystkiego, co tylko na naszych targach w większych ilościach się pojawiało.



Znaczne podniesienie dochodu z lepszych sadów, wywołało u nas silny ruch sadowniczy i już dziś tak na Wschodzie jak i Zachodzie powstające Stowarzyszenia ogrodnicze, mnożące się coraz bardziej szkółki drzew owocowych prywatne lub zakładane z funduszków powiatowych, są dowodem wielkiej żywotności całego tego ruchu.

Wydział krajowy, idąc w myśl poleceń Wysokiego Sejmu, budzący się ten ruch na polu sadowniczym w naszym kraju wziął pod szczególniejszą uwagę i starał się, już to przez subwencyonowanie poszczególnych szkółek drzew owocowych, utrzymanie specjalnego nauczyciela wędrownego dla sadownictwa i warzywnictwa, dalej przez nadanie akcyi tej całej większej jednolitości, popierać tegoż dla kraju pomyślny rozwój. Szczegółowe położenie niektórych okolic kraju, pracowitość i zaradność naszego ludu tam, gdzie natura odmówiła glebie pomyślniejszych warunków, dozwala na rozwinięcie intensywniejszej akcyi sadowniczej prawie w całej Galicyi. Aby rozwój ten jednak był normalnym i stałym, nie porywem lub wysiłkiem pracy poszczególnych osobistości, wymaga bardzo realnej podstawy, a tą jest łatwa możność dobrego zbytu wyhodowanych owoców. Owoce staje się wtedy dopiero towarem handlowym, gdy można dostać większe partje tego samego gatunku w stanie doborowym, a nade wszystko dobrze zebranych. Stworzenie tego rodzaju warunków jest podstawą sadownictwa u nas. Większe partje tego samego towaru wprowadzić mogą w handel te okolice lub pojedyncze sady, w których kultura drzew owocowych jest ujednostajnioną i ogranicza się specjalnie do pewnych tylko gatunków. Dzisiejszy stan jednak większej części sadów naszych wiejskich nie przedstawia dostatecznej podstawy do rozwoju handlu owocami, są to bowiem zbiorowiska zazwyczaj przeróżnych, często nawet wytwornych odmian, dostarczanych jednak w tak małych ilościach, że owoc cały iść musi w handel jako małowartościowy towar mieszany.

W celu usunięcia tej najpoważniejszej wady naszej organizacyi uprawy owoców, postanowił Wydział krajowy skorzystać z przeszłorocznej wystawy jubileuszowej ogrodniczej we Lwowie, i zebrać naradę rzeczoznawców w celu przygotowania planu wprowadzenia do uprawy w całym kraju więcej jednostajnych a miejscowym warunkom odpowiednich gatunków. Narada ta odbyła się dnia 25. września 1898 r. pod przewodnictwem J.W. Stanisława Brykczyńskiego, zastępcy członka Wydziału krajowego i na niej postanowiono:

1) podzielić kraj cały stosownie do miejscowych warunków klimatycznych na podstawie rozprawy P. Kazimierza Szulca na pięć stref.

#### I. Strefa zachodnia

(Chrzanowskie, Krakowskie, Powiśle i Glinki pagórkowate podgórskie).

#### II. Strefa północno - wschodnia.

(ziemie: Bełzka, Sokalska, Vumosze na granicy Wołynia, piaski nad Styrem, Bugiem, gliny między Rawą - Przemyślanami a Złoczowem w północnej części. gliny między Przemyślem - Samborem i Lwowem w zachodniej części, podgórze Sanockie i Samborskie, Nadsanie, podmokłe ziemie w Cieszanowskim i Jaworowskim).



### III. Strefa środkowo - wschodnia.

(Wyżyny na południe głównego działu wód, reszta glin między Rawą, Przemyslanami a Złoczowem, reszta glin między: Przemysłem - Samborem i Lwowem, północne Podole, północna część prawego dorzecza Dniestru).

### IV. Strefa południowo - wschodnia.

(Czławe porzecze Dniestru, opole Brzeżańskie i przyległe od południa okolice, południowe Podole i Pokucie).

### V. Strefa górską

(obejmuje najwyższe okolice kraju).

2) Wybrać dla każdej strefy fachowych rzeczoznawców a mianowicie:

dla I. strefy p. p.: Brzezińskiego J., Golińskiego, Janczewskiego, Klusa.

Dla II i III. strefy p. p.: Ciesielskiego, Konczewskiego, Piątkowskiego, Tynieckiego.

Dla IV. strefy p. p.: Brzezińskiego J., Rozwadowskiego Tynieckiego.

Dla V. strefy p. p.: Brunickiego, Ciesielskiego, Janczewskiego, Rozwadowskiego.

3) wezwać wszystkich lepszych sadowników w kraju do przesłania wykazu uprawianych z dobrym skutkiem wyborowych gatunków owoców w danej okolicy.

4) Wezwać biuro rolnicze Wydziału krajowego do oznaczenia doboru owoców polecanych do szerszej uprawy w całym kraju na podstawie przesłanych wykazów w porozumieniu z wybranymi dla poszczególnych stref rzeczoznawcami.

W celu wykonania uchwał narady sadowniczej przesłał też Wydział krajowy w jesieni roku bieżącego do wszystkich Rad powiatowych wygotowaną przez biuro rolnicze odezwę z prośbą o rozesłanie dołączonych do odezwy kwestyonaryuszów pomiędzy wybitniejszych sadowników w powiecie. Ponieważ podstawą ujednostajnienia gatunków jest przede wszystkim pewne ograniczenie liczby odmian polecanych do uprawy, wezwano też w rozesłanych kwestyonaryuszach do nadesłania swych rad i uwag tylko co do trzydziestu odmian jabłek a mianowicie trzech odmian letnich (dojrzewających do 20. września), pięciu odmian jesiennych (dojrzewających od 20. września do 20. listopada) i dwunastu odmian zimowych; dwunastu odmian gruszek a mianowicie trzech letnich, sześciu jesiennych i trzech zimowych; pięciu odmian śliw, trzech odmian wiśni, i trzech odmian czereśni.

Do kwestyonaryuszy tych dodano odpowiednie objaśnienie i druki.

Wypełnione kwestyonaryusze dotyczące zimowych owoców, mają być przesłane do biura rolniczego Wydziału krajowego najdalej do 1. stycznia, letnich zaś owoców najdalej do 1. września 1900 r.

Na podstawie zebranego w ten sposób materiału, po przejrzeniu tegoż krytycznym i naradzeniu się z wybranymi rzeczoznawcami



znawcami, wydanym będzie przez biuro rolnicze szczegółowy wykaz tych gatunków, które do szerszej kultury w naszym kraju mogą być polecane. Wykaz ten będzie przede wszystkim obowiązywał w zakładach krajowych oraz w szkółkach utrzymywanych lub subwencyonowanych przez kraj a założonych dla zaspokojenia potrzeb ludności w poszczególnych powiatach.

Na takiej to dopiero podstawie przystąpić będzie można do dalszej akcji a mianowicie do wytworzenia odpowiedniej ilości doborowego i taniego materiału w drzewkach i rozbudzenia zamięłowania do sadownictwa u naszego ludu.

Zamięłowanie to przyjdzie samo przez się, gdy sady otoczą zagrody włościńskie i będą przynosić pewne już dochody. Mamy już tego liczne dowody w kraju w takich nawet miejscowościach, gdzie warunki lokalne z natury swej nie bardzo są sprzyjające.

Odpowiedni t. j. tani i dobry materiał w drzewkach dostarczyć powinny umiejętnie prowadzone szkółki, założone i utrzymywane z funduszków stron w sprawie tej bezpośrednio najwięcej interesowanych a więc przede wszystkim poszczególnych powiatów.

Dzisiejsze zakłady krajowe w Zaleszczykach i Tarnowie na cel ten absolutnie wystarczyć nie mogą, co najwyżej dostarczyłyby mogły wyborowe egzemplarze na matki. Prywatne zakłady sadownicze są u nas stosunkowo bardzo nieliczne i przeważnie obrachowane na dochód, co już do pewnego stopnia wyklucza możliwość korzystania z nich przez naszego włościńszczyka, któremu trzeba dostarczać drzewka owocowe co najwyżej po cenie kosztów własnej produkcji. Wprawdzie niektóre Rady powiatowe, jak: kołomyjska, świątyńska, rohatyńska pozakładały u siebie szkółki drzewek owocowych, które przy pewnej subwencji kraju, wcale dobrze się rozwijają, to jednak działalność ich jest za słaba, aby mogły wzmagającej się coraz bardziej w tym kierunku potrzebie w przyszłości zadość uczynić. Sprawa szkółek szczególnie wobec równocześnie podniesionej akcji przez kraj obsadzania dróg publicznych drzewkami stała się bardzo aktualną i załatwioną być musi w najbliższej przyszłości. Szkółka drzewek owocowych, aby odpowiadała potrzebom powiatu, wymaga oprócz odpowiedniego kawałka gruntu, o co przy ofiarności na cele publiczne prywatnych osób lub instytucji u nas nie będzie tak trudno, praktycznie wyszkolonej do prowadzenia tejże siły fachowej i pewnego nakładu na założenie i utrzymanie roczne.

Wydatkiem najpoważniejszym jest wynagrodzenie odpowiedniej siły fachowej, na której pokrycie z przyszłej sprzedaży drzewek, jeżeli je chcemy tanio sprzedawać, przy szkółkach jedno lub dwumorgowych liczyć nie można. Zakładanie więc szkółek powiatowych mogłoby być tylko tam wskazaniem, gdzie już na miejscu znajduje się dobry sadownik, któryby mógł traktując tą sprawę jako zajęcie uboczne zająć się tak założeniem jak i utrzymaniem tychże. Wszystkie inne względy tak fachowe jak i administracyjne przemawiają tylko za zakładaniem większych szkółek okręgowych, utrzymywanych kosztem kilku sąsiadujących ze sobą powiatów. Centralizacja ta okazała się już i po za granicami naszego kraju konieczną. Rząd pruski niezadowolony z funkcyonowania szkółek powiatowych, znosi je, zakładając natomiast szkółki okręgowe, do tego samego rezultatu dojdzie zapewne i Rząd węgierski, który mimo wzorowo i z bardzo wielkim nakładem przeprowadzonej akcji sadowniczej w ca-



łym kraju, bardzo się zawiódł na działalności swych szkółek komitatowych. Korzystając z cudzego doświadczenia powinniśmy zaniechać zamiaru zakładania szkółek powiatowych a złączyć kilka powiatów do wspólnej akcji w celu zakładania szkółek okręgowych. Szkółki takie 8 do 10 morgowe mogą łatwiej znaleźć większy fundusz na opłacenie lepszego ogrodnika a produkując drzewka na większą skalę będą, w stanie sprzedawać je po znacznie niższej cenie.

Początek w tym kierunku zrobił już powiat kołomyjski, gdzie wielka ofiarność powiatu i miasta rokuje najpomyślniejszy rozwój tej przyszłej okręgowej szkółce. Projekt zakładu sadowniczego pod Krakowem, którego dojście do skutku niestety utrudniło obecnie wyjątkowe niepomyślne położenie finansowe kraju, ma zakres także znacznie szerszy i działalnością swą ma obejmować wszystkie najbardziej na zachód wysunięte powiaty. Wydział krajowy oceniając znaczenie tego nowo projektowanego zakładu dla całej części kraju, gdzie szczególniejsze warunki handlowe dla rozwoju sadownictwa są nader pomyślne, uważa dojście zakładu sadowniczego pod Krakowem jako zasadniczy punkt programu w całej sprawie podniesienia sadownictwa w kraju i ma nadzieję, że czynniki miejscowe, podobnie jak w Kołomyi, ułatwią krajowi doprowadzenie tej instytucji do skutku.

W tym też celu wypełniając polecenie Wysokiego Sejmu, zwracał się ponownie Wydział krajowy do Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie z zapytaniem o ile władze miejscowe byłyby skłonne to tak pożyteczne przedsięwzięcie popierać i w jakim stosunku można brać te subwencje pod uwagę przy wprowadzaniu tego zakładu w życie. W odpowiedzi na pismo to doniósł Komitet Wydziałowi krajowemu o obietnicy ze swej strony stałego subwencyonowania zakładu tego roczną kwotą 100 zł. i prawdopodobnie w takiej samej kwocie przez krakowskie Towarzystwo ogrodnicze, pominął jednak zupełnie inne władze miejscowe, jak tamtejsze Wydziały powiatowe. Wydział krajowy, licząc się z obecnym stanem finansów kraju, który nie dozwala na skromniejsze nawet nowe inwestycje, zmuszonym też jest odłożyć na razie myśl założenia zakładu sadowniczego pod Krakowem do najbliższej przyszłości, kiedy stosunki dozwolą na poniesienie dosyć znacznego nakładu, aby zakład ten na pewniejszych już podstawach wprowadzić w życie.

Uważając podniesienie sadownictwa jako jedno z najważniejszych źródeł poprawy dobrobytu w kraju, Wydział krajowy stara się przez systematyczne i wedle planu z góry nakreślonego pokierowanie całej akcji umożliwić normalny a przeto i pomyślny tegoż rozwój. Mając przygotowany plan ujednostajnienia gatunków poleconych do uprawy w poszczególnych okolicach, można będzie przejść do zakładania centralnych miejsc produkcji drzewek owocowych, które stać się powinny dla całej okolicy nie tylko źródłem wybornych, tanich drzewek, lecz także i praktycznej wiedzy sadowniczej, rady i pomocy przy zakładaniu sadów wiejskich i sprzedaży wypielęgowanego produktu.

Sprawa subwencyonowania szkółek owocowych i kursów sadowniczych dla wojska w Kołomyi.

Oddział galicyjskiego zjednoczonego Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa w Kołomyi zwrócił się roku przeszłego do Wysokiego Sejmu z prośbą o założenie tamże szkoły sadowniczej dla wojska i o tymczasowe przyznanie rocznej subwencji na opłacenie nauczycieli i opędzenie kosztów utrzymania szkółek drzewek owocowych.



Komisya gospodarstwa krajowego przyjęła z uznaniem myśl tę do wiadomości, uważa bowiem, że nauka sadownictwa prowadzona racjonalnie w Kołomyi może przysporzyć wiele korzyści dla okolicznych powiatów, mianowicie powiatów podgórskich, skąd już teraz wywozi się, mimo niedostatecznego uszlachetnienia tamtejszych sadów, bardzo wiele dobrych owoców. Sposób zaś ten prowadzenia kursów sadowniczych uważa za wielce praktyczny, mają one bowiem zapewnioną należytą frekwencyę i uczniów karnych w żołnierzach, którzy nie tylko nie potrzebują do swego utrzymania żadnej pomocy ze strony kraju, ale nadto dostarczają robocizny bezpłatnej w celu pielęgnowania szkółek owocowych. Żołnierze ci, po ukończeniu trzechletniej służby wojskowej i dwuletniej nauki sadownictwa, będą w różnych stronach kraju tęgimi krzewicielami tej tak pożytecznej a niestety u nas tak wielce zaniedbanej gałęzi rolniczej. Wysoki Sejm krajowy odstąpił też na wniosek Komisji gospodarstwa krajowego Wydziałowi krajowemu petycyę oddziału Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa w Kołomyi do możliwego poparcia kursu sadowniczego dla wojska, zasiłkiem z funduszu rozporządzalnego z Rubr. XV, oraz polecił zbadanie wspólnie z Komisją dla spraw rolniczych, czy i jakimi środkami można i należałoby przyjść w pomoc oddziałowi Towarzystwa dla ogrodnictwa w Kołomyi w celu wyposażenia i utrwalenia zaprowadzonych tamże kursów sadownictwa dla wojska i ewentualnie przedłożenie wniosku w tej sprawie Sejmowi. W myśl poleceń Wysokiego Sejmu przedsięwziął Wydział krajowy przede wszystkim zbadanie stanu rzeczy na miejscu.

Szkółki drzewek owocowych założył oddział Towarzystwa ogrodnictwa w Kołomyi w dwóch miejscach a mianowicie: jezdnomorgową przy samej kasarni wojskowej za parkiem miejskim i 1 $\frac{1}{2}$  morgową daleko za miastem na gruntach miejskich. Obydwie są zdrenowane, oparkanione i utrzymane w bardzo dobrym stanie. Szkółka około kasarni jest już zupełnie zajęta przez materiał uszlachetniony, dalsza zaś ma jeszcze nieco miejsca na rozszerzenie dotychczasowych sadzonek. Stan drzewek owocowych wynosi około 20.000 sztuk, z czego połowa przeszło jest już uszlachetnioną. Drzewka są prowadzone dobrze, z wdzięczać to trzeba jednak więcej usilnej staranności kierownika i pomocy żołnierzy, jak środkiem materialnym, których brak wielki czuć na każdym kroku.

Kursa sadownicze dla wojska urządzają się za zgodą i przychyleniem się miejscowej c. i k. Komendy wojskowej, która wzywa żołnierzy do współudziału w tychże i chętnych odkomenderowuje w odpowiednim porządku. Każdy żołnierz, któryby się zgłosił na kurs sadowniczy, uczęszcza na naukę przez dwa lata, w roku po 8 miesięcy t. j. od 1. grudnia do końca lipca następnego roku. Żołnierze podzieleni po 40-tu na partje, pobierają naukę raz tygodniowo, która trwa popołudniu od godziny 2 do 6, względnie od 5 do 8-ej. W porze zimowej nauki teoretyczne oraz ćwiczenia na materiałach martwych odbywają się w jednej z tamtejszych szkół ludowych, na co uzyskano już pozwolenie Rady szkolnej krajowej. Każdy z żołnierzy po ukończeniu kursu sadowniczego i zdaniu egzaminu otrzymuje od kołomyjskiego oddziału Towarzystwa pszczelniczo - ogrodniczego najbliższej jesieni lub wiosny dziesięć sztuk uszlachetnionych drzewek owocowych z uformowaną już koroną, z warunkiem jednak zasadzenia tychże na rodzinnym gruncie i zobowiązania się pisemnego, ich pielęgnowania. Najpilniejsi z uczniów otrzy-



mują nadto po jednym pniu pszczoł. Powodzenie dotychczasowe kursów jest bardzo dobre, na pierwszym kursie brało udział 260-ciu żołnierzy, 197 na drugim, który się odbył w roku bieżącym. Tak prowadzenie szkółek drzewek owocowych jak i kursów sadowniczych dla wojska jest w ręku p. Izydora Piotrowskiego, kierownika miejscowej szkoły sześcioklasowej, którego niezamordowanej pracy i prawdziwemu zapałowi dla tej sprawy, przypisać trzeba głównie dotychczasowe jej powodzenie. Rzeczelne też i widoczne rezultaty działalności tegoż znalazły uznanie tamtejszych władz miejscowych, tak, że już dziś napewno liczyć można na zupełne poparcie tej pożytecznej akcji przez c. k. władze rządowe, wojskowe i miejscowe autonomiczne.

Aby ta sprawa miała jednak prawdziwie doniosłe znaczenie, charakter trwały i w stosunku do kosztów, które muszą być znaczniejsze, dawała jak najobfitsze owoce, musi być przedewszystkiem odpowiednio zorganizowaną.

Zadaniem instytucji tej powinno być dostarczenie tanich, dobrych i pewnych drzewek owocowych miejscowej ludności oraz przygotowywanie na kursach dla żołnierzy ludzi, którzyby propagowali ideę sadownictwa w okolicy, przez utrzymywanie w dobrym stanie małego sadu, jakie są w stanie sobie koło zagrody założyć z otrzymanych bezpłatnie drzewek owocowych. Zadanie to z natury już swej wobec tego, że żołnierze na kursa wojskowe uczęszczający są nie tylko z powiatu kołomyjskiego ale i z sąsiednich, jak: śniatyńskiego, kosowskiego i peczyniżyńskiego, nie ma charakteru czysto lokalnego, ale jest sprawą dotyczącą wszystkich tych powiatów.

Rozszerzenie całej więc akcji na cztery sąsiadujące powiaty wymaga pewnego zwiększenia szkółek, zcentralizowania ich w celu umożliwienia kontroli w jednym miejscu i postarania się o uposażenie takiej siły pomocniczej dla odbywania objazdów w lecie po gminach i dworach. Zakładanie szkółek owocowych powiatowych jest u nas o tyle wskazanem, o ile na miejscu znajduje się ktoś, kto by rzeczywiście umiał taką szkólkę założyć, umiejętnie poprowadzić i traktował to jeszcze jako zajęcie uboczne, trzymanie bowiem osobnego ogrodnika w obecnych warunkach wypadłoby jeszcze za kosztownie. Mimo więc całej ważności akcji sadowniczej w tych czterech powiatach, rokującej w tamtejszej okolicy najświetniejszą nadzieję, stwarzającej bowiem jedną z najpoważniejszych źródeł dochodów tak dla większych, jak dla mniejszych właścicieli ziemskich, z powodu trudności robienia większych nakładów należy, zamiast rozbijać całą akcję sadowniczą po powiatach, skupić ją na razie w Kołomyi przez stworzenie większej szkółki drzewek owocowych i lepsze uposażenie kursów sadowniczych dla wojska. Wobec tego, że Rada powiatowa kołomyjska zobowiązała się sama płacić 25% kosztów rocznego utrzymania i ofiarowała 3000 zł. na założenie, dalej, że i Rada miejska, która już odstępując 2½ morga pod szkółki, dała dowód swej życzliwości, z pewnością nie poskąpi swej pomocy, gdy akcja się rozwinie na większą skalę, spodziewać się należy, że i Rady powiatowe śniatyńska, kosowska i peczyniżyńska przyłączą się przez udzielenie odpowiednich subwencji do przyjsia do skutku tej wspólnie ich interesującej instytucji. W celu podtrzymania jednak dotychczasowej działalności, nim zapadnie ostatecznie decyzja co do wysokości subwencji od c. k. Rządu i reszty okolicznych Wydziałów powiatowych, Wydział krajowy postanowił w uzna-



niu użytecznej działalności oddziału kołomyjskiego zjednoczonego Towarzystwa ogrodniczo-pszczelniczego wstawić do preliminarza na rok 1900 odpowiednią kwotę na subwencyonowanie szkółki drzewek owocowych i kursów sadowniczych dla wojska, p. Izydora Piotrowskiego zaś, kierownika tychże kursów wynagrodził już w roku bieżącym kwotą 200 zł. z Rubr. XV., za tegoż gorliwe i bezinteresowne zajęcie się tą całą sprawą. Mając zaś nadzieję, że sprawa ta tak energicznie podjęta, otoczona życzliwą nader opieką miejscowych władz tak rządowych, jak i autonomicznych, rokuje jak najlepsze nadzieje pomyślnego dalszego rozwoju, postanowił Wydział krajowy dążyć do rozszerzenia całej tej akcji i wstawić na ten cel do preliminarza budżetu na rok 1901 25% kosztów utrzymania szkółek drzewek owocowych i kursów sadowniczych dla wojska w Kołomyi pod warunkiem, jeżeli c. k. Rząd przyczyni się taką samą kwotą do kosztów założenia, co i powiat (3000 zł.) i na koszt utrzymania udzieli również subwencyi do wysokości 25%, zaś Rada miasta Kołomyi odda bezpłatnie do użytku potrzebny na ten cel grunt, a tamtejszy Wydział powiatowy wystara się ze swej strony o pokrycie reszty t. j. 50% kosztów rocznego utrzymania tych szkółek.

Uchwała w sprawie, petycyi Wydz. pow. w Śniatynie o subwencyonowanie szkółki drzew owocowych w Dżurowie.

Uchwałą z dnia 27. marca b. r. przy rozprawie nad rubryką XV. wydatków budżetu krajowego odstąpił Wysoki Sejm petycyę Wydziału powiatowego w Śniatynie o zasilek na rozszerzenie szkółek drzew owocowych w Dżurowie Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

W roku 1897 założoną została kosztem powiatu śniatyńskiego szkółka drzew owocowych przy tamtejszej szkole koszykarskiej w Dżurowie. Komisya krajowa dla spraw przemysłowych przekonana, że takie połączenie nauki koszykarstwa z sadownictwem może mieć swoją praktyczną doniosłość, poparła usilnie tę sprawę i na jej wniosek polecił Wydział krajowy p. Witołdowi Traczewskiemu, nauczycielowi wędrownemu, zorganizowanie tej szkółki drzewek owocowych. Przestrzeń ogrodu przeznaczonego na szkółkę wynosi jeden morg i na razie już jest zajęta w  $\frac{3}{4}$  częściach. Oparkanioną jest tylko część pod szkółkami znajdującą się dopełnianie reszty projektuje się na rok przyszły. Na przetrzeźni zakulturowanej znajduje się obecnie 10.000 drzewek rozmaitego gatunku a mianowicie: jabłonie, grusze, śliwki, czereśnie, wiśnie i orzechy włoskie. Szczepienie dotychczas odbywało się na zakupionym materiale dzieczków, równocześnie jednak prowadzone wysiewki przygotowują już własny materiał do szczepienia. Ogród ten znajduje się bezpośrednio przy budynku szkoły koszykarskiej i zostaje pod kierownictwem p. Dziaducha, który zarazem prowadzi szkołę koszykarską.

Opiekę nad szkółkami temi powierzyła Rada powiatowa p. Włodzimierzowi Zagórskiemu. Dwa razy do roku na inspekcję założonych szkółek dojeżdża do Dżurowa p. Traczewski i wtedy w połączeniu z demonstracyami o sadzie odbywa pouczenie uczniów szkoły koszykarskiej i okolicznych włóścian o najważniejszych czynnościach sadowniczych i warzywniczych.

Szkółka ta była subwencyonowaną przez Wydział krajowy w r. 1897 kwotą 400 zł. w r. 1898 kwotą 300 zł. w roku zaś bieżącym kwotą 400 zł. Mimo ofiar ze strony powiatu pomoc z funduszów kraju potrzebną będzie jeszcze przez czas dłuższy a to z powodu konieczności znaczniejszego rozszerzenia szkółki i na razie brak jeszcze własnych dochodów. Położenie powiatu śniatyńskiego, rokujące pomyślne widoki dla rozwoju sadownictwa



czyni szkółkę dla okolic tamtejszych wielce pożądaną, już dziś bowiem mimo zupełnego jeszcze braku odpowiedniego materiału w drzewkach do sprzedaży, liczne zamówienia tak ze strony dworów, jak i włościan, są dowodem ogólnego zainteresowania się tym zakładem. Wydział krajowy w celu trwalszego poparcia tego pożytecznego Zakładu powiatowego wstawił odpowiednią kwotę do Rubr. XV preliminarza budżetu krajowego.

Uchwała w sprawie założenia Zakładów dla produkcji nasion.

Uchwałą z dnia 4. marca 1899 r. w załatwieniu sprawozdania Komisji gospodarstwa krajowego polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z obydwojoma krajowemi Towarzystwami rolniczemi i po wysłuchaniu opinii kraj. Komisji dla spraw rolniczych, postarał się o utworzenie w kraju zakładów dla produkcji nasion zbożowych i pastewnych, a w razie uznanej potrzeby, wstawił odpowiednią na ten cel kwotę w budżet na r. 1900. Spełniając polecenie Wysokiego Sejmu, Wydział krajowy zwrócił się z zapytaniem w tej sprawie do Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie i c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie o najodpowiedniejszy sposób doprowadzenia tego rodzaju zakładów do skutku, upraszając o wygotowanie odpowiednich wniosków na podstawie obopólnego porozumienia się. Mimo zwołanej przez obydwa Towarzystwa w tym celu ankiety, porozumienie to nie doprowadziło do odpowiedniego rezultatu z powodu pewnej różnicy zasadniczych zapatrywań. Nie mając jeszcze odpowiedzi w tej sprawie od Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie, Wydział krajowy przedstawia Wysokiemu Sejmowi li tylko zapatrywanie na tę sprawę objawione przez Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie.

Uznając ważność akcyi w kierunku poprawy nasion zbożowych i pastewnych, prowadzi już od kilku lat Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie cały szereg pól doświadczalnych po kraju w celu wypróbowania i zaaklimatyzowania wyborowych gatunków zbóż importowanych z zagranicy. Nader pomysłne wyniki doświadczeń tych, przeprowadzanych dotąd z powodu braku odpowiednich środków na dosyć tylko skromną skalę, wskazują jednak już na konieczność rozszerzenia tej akcyi i przeprowadzenie jej w więcej systematyczny sposób. Opierając się też na własnym doświadczeniu, Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie sądzi, że sprawę poprawy nasion pastewnych i zbożowych należy rozdzielić na dwie części. Pierwszem zadaniem byłoby wytworzenie wyborowych, do naszych warunków klimatycznych odpowiednich gatunków nasion, drugim zaś postaranie się o jaknajszersze rozpowszechnienie tych nasion po kraju, tak u większych jak i mniejszych właścicieli ziemskich. Do wytworzenia wyborowego nasienia, odpowiadającego jednak naszym warunkom klimatycznym, dojść można przez import nasienia z zagranicznych zakładów produkcji tychże lub też przez odpowiednie uszlachetnienie miejscowego rodzinnego materiału. Kilkuletnie doświadczenie Komitetu z importowanym towarem z najbardziej renomowanych zakładów zagranicznych wykazało rezultat dosyć ujemny, najodpowiedniej byłoby więc zwrócić się na drogę dla nas wprost przez naturę wskazaną, to jest do doboru i uszlachetnienia naszych rodzimych gatunków.

Aby dojść do materiału rodzimego a mającego cechy stale wyborowego nasienia, Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego sądzi, że powinno się założyć w kraju pod kierownictwem Stacyi



doświadczalnych odpowiednie Zakłady, w których odbywałyby się umiejętne uszlachetnienia rodzimych a aklimatyzacye obcych odmian zbóż i nasion pastewnych. Jeden z zakładów takich powinno się założyć na glebach podolskich, typ ten bowiem ziemi, o tak sobie właściwym klimacie i glebie, niema jeszcze w Europie wybitniejszych zakładów uszlachetnienia nasion.

Drugim kierunkiem pracy jest produktywne wyzyskanie takiego zakładu przez rozpowszechnienie doborowych nasion po kraju. Rozpowszechnianie to odbywać się może:

1. przez jak największe uprzyśtępnienie ceny poprawnego nasienia;
2. przez rozdanie nasion tych do reprodukcji z warunkiem zwrotu w stosunku do ilości otrzymanego nasienia.

Całe reprodukcye, jak i sprzedaż nasienia powinny odbywać się pod nadzorem i Kontrolą stacyi doświadczalnych.

W myśl polecenia Wysokiego Sejmu projekt ten przedłożono Komisji dla spraw rolniczych i zgodnie z tejeże opinią polecił Wydział krajowy krajowej stacyi doświadczalnej botanicz-rolniczej ułożenie szczegółowego projektu dla dwóch zakładów uszlachetniania nasion, wraz kosztami założenia i utrzymania. Jeden z zakładów tych przeznaczony byłby dla Podola, drugi na razie dla całego kraju.

Sprawa założenia szkoły  
gospodyń wiejskich.

Uchwałą, z dnia 17. marca 1899, powziętą w załatwieniu sprawozdania Komisji gospodarstwa krajowego w sprawie założenia szkoły gospodyń wiejskich, polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Komisją dla spraw rolniczych zastanowił się nad wyborem miejscowości najodpowiedniejszej do umieszczenia takiego zakładu zarządził w tej mierze badania i na tej podstawie przedłożył Sejmowi wniosek założenia szkoły gospodyń wiejskich wraz z projektem statutu organizacyjnego, tudzież obliczeniem kosztów założenia i utrzymania. Wobec tego, że założenie samodzielnej szkoły gospodyń wiejskich wraz z odpowiednimi budynkami gospodarskimi i ogrodem wyniosłoby około 45.000 zł., Komisya gospodarstwa krajowego mniemała, że koszta te są za wysokie, jak na zakład, który byłby w kraju naszym nowością, a którego doniosłości praktycznej nie można już obecnie ocenić, choćby dlatego, że będzie założony wedle typu odrębnego, mającego uwzględnić różnorodne stosunki naszego kraju.

Wydział krajowy spełniając polecenie Wysokiego Sejmu i mając na oku potrzebę zmniejszenia kosztów założenia zwrócił się przedewszystkiem do wszystkich tych instytucji i osób, które same miały zamiar założenia takiej szkoły u siebie, oznajmiając ze swej strony gotowość subwencyonowania tychże pod pewnymi warunkami. Z odpowiedzią zgłosiła się jedna osoba prywatna i dwa zgromadzenia zakonne, a mianowicie: Pani Marya Bielska, znana w kraju zaszczytnie kterowniczką pierwszorzędnego pensjonatu żeńskiego; Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia w Krakowie i Siostry św. Feliksa w Drohowyżu, zgromadzenia mające bardzo poważne już zasługi na polu wychowania i opieki nad dziećmi wędętami. Pani Bielska ofiarowała się założyć na folwarku syna swego „Czikando“ pod przystankiem „Kozice“ przy linii kolejowej Lwów-Janów szkołę gospodyń wiejskich i takową osobicie w myśl projektu przedłożonego przez Wydział krajowy prowadzić. Do szkoły tej zobowiązuje się przyjmować co rok sześć dziewcząt bezpłatnie, zastrzega sobie jednak 1000 zł. subwencji



na zwiedzenie zagranicznych szkół gospodarstwa wiejskiego, w celu bliższego zapoznania się z ich urządzeniem i prowadzeniem; 20.000 zł. na postawienie potrzebnych budynków gospodarskich i mieszkalnych oraz subwencyonowanie przez przeciąg dziesięciu lat tej szkoły kwotą 2.000 zł. rocznie. Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia w Krakowie w petycyi swej do Wysokiego Sejmu ofiarowało na ten cel majątek ziemski „Bieńczyce“ tuż pod Krakowem położony, na linii kolejowej: Kraków — Kocmyrzów oraz zakłady istniejące w Domu pracy na Kazimierzu. Gospodarstwo wiejskie jest prowadzone na własny rachunek wzorowo. W zakładzie zwanym „Dom pracy“ na Kazimierzu utrzymują Siostry Miłosierdzia, wielką kuchnię, wzorową pralnię, ze szkołą prania, szkołę szycia białego, szkołę szewstwa kobiecego, taktwa domowego i t. p. oraz salę opatrunkową dla chorych.

Zawezwane powtórnie do przedstawienia ściślejszego projektu mającej się założyć szkoły gospodyń wiejskich, przedłożyły Siostry zupełnie już odmienną ofertę a mianowicie ofiarowały na ten cel dom jednopiętrowy w Łobzowie pod Krakowem, w którym w bieżącym roku otwartą została ochronka dla małych dzieci i szwalnia dla większych dziewcząt.

Jakkolwiek lokal ten jest tak obszernym, iż mógłby pomieścić 12 uczennic nie wykluczałoby to mimo tego znacznych nakładów, brak bowiem odpowiednich miejsc do pracy, nauki, pralni, kuchni i t. p., co zmuszałoby stosownie do przybliżonego oznaczenia przez Siostry Miłosierdzia do jednorazowego wydatku 12.000 zł., obliczenie to jednak jest za skromne a prawdopodobnie wydatek osiągnąłby co najmniej kwoty 15.000 zł. — Zgromadzenie Sióstr św. Feliksa w Drohowyżu gotowe jest również do prowadzenia szkoły gospodyń wiejskich zupełnie niezależnie od dziś istniejącego oddziału żeńskiego fundacyi hr. Skarbka, który też zamiar okazuje się tem łatwiejszym do wykonania, ileż wszystkie potrzebne środki ku temu znajdują się już na miejscu. Obszerny murowany dom mieszkalny z odpowiednim ogrodem, zabudowaniami gospodarskimi, wymagałyby tylko ogrodzenia ich, w celu stworzenia odrębnej całości i stosunkowo nielicznych adaptacyi, aby zaspokoić najzupełniej potrzeby pomieszczenia szkoły gospodyń wiejskich. Przybliżone koszty założenia szkoły tamże wynosiłyby:

potrzebne dobudowanie około . . . . .	3000 zł.
urządzenie sypialni i pracowni . . . . .	3500 „
ogrodzenie i adaptacye budynków . . . . .	2000 „
zakupno martwego i żywego inwentarza . . . . .	1200 „
Razem . . . . .	<u>9700 zł.</u>

Wobec stosunkowo wysokiej oferty p. Maryi Bielskiej, a znacznie pod wielu względami odpowiedniejszych warunków podanych przez Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia w Krakowie Sióstr św. Feliksa w Drohowyżu, propozycja p. Bielskiej musi być pominiętą, tembardziej iż ta wysoka kwota, stosownie do obrachunku uczynionego przez Wydział krajowy, absolutnie wystarczycyby nie mogła na postawienie najpotrzebniejszych zabudowań i urządzeń tychże.

Z pomiędzy dwóch ofert Zgromadzeń zakonnych, jakkolwiek tak z jednej jak i z drugiej strony przy szerokiej wiedzy, praktyczności i pełnem poświęceniu Sióstr Miłosierdzia, możnaby spodziewać się jaknajświeższych, rezultatów to przecież bardzo



wiele względów przemawia za przyjęciem propozycji Sióstr św. Feliksa w Drohowyżu.

Znaczne różnice w kosztach założenia, które przy bliższem rozpatrzeniu się wykazałyby jeszcze poważniejszą różnicę, są przede wszystkim tym zasadniczym względem, który już z góry Wysoki Sejm polecił na pierwszym miejscu uwzględnić. Dalej stosunek do instytucji publicznej, jaką jest fundacja hr. Skarbka zostająca pod opieką i nadzorem Wydziału krajowego, dozwala na utworzenie obustronne najodpowiedniejszych i najwygodniejszych warunków a to tembardziej, że założenie tamże szkoły gospodyń wiejskich, będzie uzupełnieniem tylko zasadniczej myśli, która kierowała hr. Skarbkiem przy tworzeniu tej fundacji. Budynki zupełnie gotowe nie wymagające większych wkładów a więc wskutek tego nie wiążące trwale ze samą miejscowością, ułatwiają w wysokim stopniu przeprowadzenie całej sprawy. Najważniejszym zaś czynnikiem jest możliwość znalezienia na miejscu odpowiedniego materiału w uczennicach, które wychodzą z Zakładu i bogobojnością, uczciwością, wyrobionym już charakterem przez kilkuletni zbawienny wpływ Sióstr, wreszcie zamiłowaniem do pracy, punktualnością i czystością gwarantują najzupełniej powodzenie przyszłej szkoły. Dziewczęta wychodzące z Zakładu, mają zazwyczaj lat 18, są więc o dwa lata młodsze, niż przewidywał to Wydział krajowy w zarysie projektu organizacyjnego, przedstawionym już Wys. Sejmowi, rzecz ta jednak nie może wpłynąć ujemnie a to tembardziej, że tak w Komisji gosp. kraj. jak i w Wysokim Sejmie odzywały się głosy przeciw takiemu podwyższeniu wieku, jako jednemu z warunków przyjęcia do szkoły. Prócz wszelkich przymiotów moralnych jednej z najpoważniejszych podstaw należytego spełnienia swych obowiązków w przyszłym zawodzie, uczennice te wynoszą z Zakładu zapas wiedzy, który wielce ułatwia dalsze ich kształcenie na klucznicze lub gospodynie wiejskie. Z nauk elementarnych posiadają najzupełniejsze przygotowanie tak, że w przyszłej szkole gospodyń wiejskich, przedmioty te mogą zupełnie odpaść lub ograniczyć się do ćwiczeń praktycznych i to skierowanych specjalnie do potrzeb przyszłego ich zawodu. Prócz tego dziewczęta te przebywając w Zakładzie i biorąc czynny udział we wszystkich czynnościach stojących w związku z gospodarstwem tak olbrzymiej instytucji, nabierają doskonałego wyobrażenia o gotowaniu, praniu, prasowaniu i szyciu. Wykształcenie w pierwszych trzech czynnościach nie jest i nie może być zupełnem, ogranicza się tylko do pouczenia najprostszych przygotowawczych czynności, których nieudanie nawet częściowe, wskutek nieumiejętności uczennic, nie mogłoby narażać Zakładu na poważniejsze materialne straty. Zadaniem szkoły gospodyń będzie więc prócz uzupełnienia niektórych gałęzi wiedzy, wytworzenie z tego na pół, już przygotowanego materiału samodzielnych pracownic. Naukę szycia można uważać niemal za skończoną i ograniczyć tylko do robót potrzebnych dla Zakładu i szycia bielizny oraz sukien dla siebie.

Rozszerzony znacznie program praktycznych zajęć z dodaniem przede wszystkim tego wszystkiego, co powinna u nas umieć i wykonywać samodzielna gospodyni wiejska, wymaga jednak dodania pewnych specjalnie wykształconych sił nauczycielskich, które dostarczyć dla wszystkich przedmiotów wliczonych w projekcie Wydziału krajowego zobowiązuje się Zgromadzenie Sióstr św. Feliksa.



W końcu pominąć nie można jednego bardzo ważnego czynnika, który mocno może wpłynąć na obniżenie kosztów utrzymania rocznego szkoły a mianowicie, łatwości zbycia na miejscu produktów przygotowanych, tak w kuchni, piekarni, chlewni jak i mleczarni przez uczennice szkoły; produkta te bowiem znajdują chętnych odbiorców w samym Zakładzie wśród urzędników administracyjnych.

Z tych wszystkich względów Wydział krajowy opierając się także na opinii wydanej w tej sprawie przez Komisję dla spraw rolniczych, uznając Zakład drohowycki za zupełnie odpowiedni do założenia tamże szkoły gospodyń wiejskich, wdrożył potrzebne rokowania z Zarządem fundacyi hr. Skarbka i Zgromadzeniem Sióstr św. Feliksa, a po doprowadzeniu ich do pomyślnego wyniku szczegółowy projekt wraz z wykazem kosztów założenia, rocznego utrzymania oraz statut organizacyjny szkoły nie omieszka przedłożyć Wysokiemu Sejmowi.

Sprawa subwencji dla  
szkoły gospodyń wiejskich  
w Łańcucie.

Uchwałą z dnia 17. marca 1899 r. powziętą w załatwieniu sprawozdania Komisji gospodarstwa krajowego nad petycją Wydziału powiatowego w Łańcucie o roczną subwencję na utrzymanie szkoły gospodyń wiejskich, przekazał Wysoki Sejm sprawę tę Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego możliwego uwzględnienia — względnie postawienie odpowiedniego wniosku na najbliższej sesji sejmowej.

Rada powiatowa w Łańcucie na nadzwyczajnem posiedzeniu dnia 18. października 1898 r. uchwaliła jednogłośnie, ażeby celem uczczenia 50-letniej rocznicy wstąpienia na tron Najjaśniejszego Pana utworzyć wieczystą fundację jubileuszową w wysokości 800 zł. rocznie na założenie i prowadzenie w powiecie tamtejszym szkoły gospodyń wiejskich. Nadto uchwalono na cele założenia jednorazowy datek w kwocie 200 zł. Zadaniem szkoły tej ma być wykształcenie dziewcząt wiejskich we wszystkich gałęziach gospodarstwa domowego, nadto wpajanie w nie prawdziwej bogobojności i religijności, zasad moralności i pilności, jakoteż zamiłowanie porządku, ładu i czystości. Zakład ten ma być internatem i obliczony jest tylko na 10 uczennic. Program nauki w szkole jest następujący: a) nauka o porządku domowym, b) ręczne roboty, c) ćwiczenia w sztuce gotowania, d) uprawa warzyw, e) hodowle drobiu, bydła i nierogacizny, f) postępowe mleczarstwo, g) religia i szkolne przedmioty, jak czytanie, pisanie i rachowanie, h) higiena. Kurs nauki szkolnej ma trwać sześć miesięcy każdego roku od 1. kwietnia do 30. września. W zimowych miesiącach kierowniczka tej szkoły ma odbywać wykłady wędrowne po gminach. Szkoła sama ma być założoną przy jednym z tułtejszych obszarów dworskich, gdzie znajdują też uczennice odpowiednie środki naukowe do nabycia praktycznych wiadomości.

Koszta założenia a mianowicie zakupno potrzebnych środków naukowych i t. p. wynosi 200 zł., koszta rocznego utrzymania 2000 zł. Koszta założenia w kwocie prelininowanej pokrywa uchwalony jednorazowy datek Rady powiatowej łańcuckiej. Koszta utrzymania rocznego mają znaleźć swe częściowe pokrycie w subwencji stałej Rady powiatowej w kwocie 800 zł., spodziewanej subwencji kasy zaliczkowej i oszczędności w Łańcucie oraz prelininowanych zwrotach w kwocie 100 zł. za utrzymanie uczennic tak, że okazuje się roczny niedobór w kwocie 900 zł.

W obec tego, że myśl założenia szkoły dla gospodyń włościanek jest u nas zupełną nowością, której udanie się zależy nie tylko od głębiej już odczutej potrzeby takiej szkoły przez samą ludność ale i od samej organizacyi i odpowiednich sił na-



uczucielskich, Wydział krajowy uważał za konieczne wprowadzenie tej pierwszej próby z wielką oględnością, aby przypadkowe niepowodzenie nie wpłynęło niekorzystnie na dalszy los takich zakładów w naszym kraju. Spełniając więc polecenie Wysokiego Sejmu, wezwał Wydział krajowy Radę powiatową w Łańcucie do przedstawienia obecnego stanu tej sprawy, szczegółowego planu zamierzonej organizacji szkoły, środków materialnych, jakie już są zapewnione, oraz uwiadomienia, czy poczyniono już jakie kroki w celu wyszukania odpowiedniego pomieszczenia szkoły oraz pozyskania potrzebnych sił nauczycielskich. W odpowiedzi na to wezwanie Wydział powiatowy uwiadomił tylko o wyszukaniu nauczycielki, która mając już pewne praktyczne wykształcenie po odbyciu kursu mleczarskiego w Tęgorzycy pojechała w celu uzupełnienia swych wiadomości do szkoły gospodarstwa domowego w Neustädt i o znalezieniu już odpowiedniego pomieszczenia dla szkoły na folwarku ks. Lubomirskiego w Gorliczynie pod Przeworskiem. Sprawę najważniejszą, to jest bliższe wyjaśnienie organizacji mającej się założyć szkoły pominięto zupełnym milczeniem, z czego wnioskować trzeba, że pierwotny projekt przedstawiony w petycji do Wysokiego Sejmu nie uległ najmniejszej zmianie i stał się podwaliną przyszłej działalności szkoły.

Nazbyt to ogólnikowe przedstawienie całej organizacji szkoły, planu nauk, które mają tam być udzielane, pominięcie niektórych ważnych przedmiotów oraz rozkładu całych zajęć praktycznych, wreszcie niezupełnie odpowiedni podział czynności samej nauczycielki, nie mogły dać dokładnego obrazu przyszłej działalności szkoły i dlatego postanowił Wydział krajowy, zanimby przedstawił jakieś pozytywne wnioski Wysokiemu Sejmowi, wezwać ponownie Wydział powiatowy w Łańcucie do szczegółowego zdania sprawy, wskazując zarazem braki nadesłanego projektu.

Pomoc z powodu klęski gradobicia w r. 1898.

Na posiedzeniu w dniu 30. grudnia 1898 roku Wysoki Sejm w załatwieniu sprawozdania Komisji gospodarstwa krajowego uchwalił:

I. „Sejm przeznacza 50.000 zł. do rozporządzenia Wydziałowi krajowemu na cele pomocy dla ludności rolniczej najbardziej dotkniętej klęską gradową w r. 1898 a pomoc ta ma być przeważnie użytą na danie z wczesną wiosną zarobku biednej ludności przy pomniejszych robotach publicznych w odnośnych gminach“.

II. „Sejm upoważnia Wydział krajowy, aby kwotę 50000 zł. wydatkował na rachunek Rubr. XVII. wydatków budżetu krajowego na r. 1899, nie czekając na uchwalenie przez Sejm tegoż wydatku“.

III. „Sejm wzywa c. k. Rząd, by ze względu na znaczne spustoszenia, jakie wyrządziły grady w Galicyi w r. b. i ze względu na przykre ekonomiczne położenie ludności wiejskiej w okolicach, które w latach zeszłych klęską nieurodzaju dotknięte były, aby udzielił wydatnej pomocy z funduszków państwowych“.

Z uzyskanego w myśl powyższej uchwały kredytu w kwocie 50.000 zł. Wydział krajowy postanowił bezwzględnie zrobić użytek, aby zaraz z chwilą rozpoczynających się zasiewów wiosennych Wydziały powiatowe były w możności dostarczenia ziarna na zasiewy, gminom najbardziej dotkniętym klęską gradową w r. 1898.



Z tego powodu Wydział krajowy już na sesyi w d. 31. stycznia b. r. rozdał 23 powiatom zasiłki w łącznej kwocie 30.000 zł, pozostawiając resztę jako rezerwę do rozdania w czasach przednowku, i na nieprzewidziane wypadki sporadycznie występujących klęsk elementarnych, jakie się zazwyczaj w letniej porze w różnych okolicach kraju wydarzają. Skutkiem usilnych prośb z kilku powiatów Wydział krajowy rozdał jeszcze w miesiącach kwietniu i maju kwotę 4.050 zł. kilkunastu gminom, które doszczętnie przez grad zniszczone zostały i w obec trudnych warunków zarobkowania, w nader krytycznym znalazły się położeniu.

Udzielając Wydziałom powiatowym zasiłków z tego funduszu na cele wyżej wskazane, Wydział krajowy pozostawił przytem swobodę Wydziałom powiatowym, użycia tych zasiłków, bądź na zakupno ziarna na zasiew lub też na przeprowadzenie pomniejszych robót publicznych w obrębie gmin potrzebujących zboża i zarobku; zastrzegł jedynie, aby pomoc ta nie była w gminach udzielaną w postaci drobnych zapomóg pieniężnych, które, jak praktyka z poprzednich lat wykazała, zazwyczaj nie odpowiadały przeznaczeniu swemu i wywierały wpływ demoralizujący. — Wszystkie Wydziały powiatowe zastosowały się do tych wskazówek, o czem świadczą sprawozdania przez nie nadane i szczegółowe rachunki z pobranych na ten cel zaliczek. Większość powiatów zużyła otrzymane w ten sposób zasiłki na przeprowadzenie drobniejszych robót publicznych w gminach. Jednemu tylko powiatowi stryjskiemu zezwoliliśmy część przyznanej zapomogi obrócić na opłatę procentów od pożyczki zaciągniętej przez powiat na cele pomocy z powodu klęsk elementarnych.

Do połowy czerwca b. r. Wydział krajowy rozdał z tego funduszu ogółem 34.050 zł. a mianowicie:

Wydziałowi powiatowemu:

1. w Bóbrce . . . .	600 zł.
2. „ Brzesku . . . .	400 „
3. „ Brzezowie . . . .	2000 „
4. „ Buczaczu . . . .	1000 „
5. „ Cieszanowie . . . .	1500 „
6. „ Dąbrowie . . . .	2600 „
7. „ Dobromilu . . . .	2000 „
8. „ Drohobyczu . . . .	100 „
9. „ Jarosławiu . . . .	2800 „
10. „ Krośnie . . . .	500 „
11. „ Lisku . . . .	2000 „
12. „ Lwowie . . . .	100 „
13. „ Łańcucie . . . .	1500 „
14. „ Mielecu . . . .	1500 „
15. „ Nisku . . . .	600 „
16. „ Podhajcach . . . .	1000 „
17. „ Przemyślanach . . . .	1200 „



18. w Rzeszowie . . . . .	1500 zł.
19. „ Rawie . . . . .	1650 „
20. „ Sokału . . . . .	2500 „
21. „ Staremieście . . . . .	1500 „
22. „ Stryju . . . . .	1500 „
23. „ Turce . . . . .	1500 „
24. „ Żółkwi . . . . .	500 „
25. „ Żydaczowie . . . . .	1000 „
razem . . . . .	<u>34050 zł.</u>

Przy sposobności rozdzielenia powyższych zasiłków, Wydział krajowy uwzględnił zarazem prośby gmin, które z powodu klęski gradowej w roku 1898 petycyonowały do Wysokiego Sejmu, a Sejm na podstawie uchwały swej z dnia 15. marca b. r. przekazał te pr. sby Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Niektóre z tych gmin, będąc w rzeczy samej dotkliwie klęską gradową nawiedzone i cierpiąc skutkiem tego niedostatek, zostały w pierwszym rzędzie z funduszu zapomogowego wspomóżone. W ten sposób załatwione zostały petycye Ls. 151, 360, 379, 504, 640, 644, 855, 856, 899, 900, 901, 986, 1.017, 1.215, 1.861, 1.964, 2.090, 2.197, 2.246, 2.253, 2.314 i 2.315.

Po zaspokojeniu najpilniejszych potrzeb w gminach nawiedzonych klęską gradową w roku 1898, pozostała Wydziałowi krajowemu do dyspozycyi jeszcze kwota 15950 zł., którą Wydział krajowy zamierzał rozporządzić w chwili najcięższego przednowku. Z uwagi jednak, iż w niektórych okolicach kraju dał się czuć zupełny brak zarobku wśród uboższej warstwy ludności rolniczej, a przytem okolice te również i w poprzednich latach klęskami elementarnymi silnie nawiedzone były, a pewne roboty melioracyjne były w tych stronach ze wszech miar potrzebne i wskazane, przeto Wydział krajowy, na wniosek krajowego biura melioracyjnego, udzielił z funduszu zapomogowego kwotę 2795 zł. 10 ct. na pokrycie  $\frac{1}{3}$  części kosztów kopania rowów przy prawym brzegu Dunajca w Niecieczy, i 1600 zł. na osuszenia w przysiółku Łuże ad Rzemień w powiecie mieleckim.

W ciągu lata zachodnia część kraju nawiedzona została dotkliwą klęską powodzi. Kilku powiatom należało skutkiem tego przyjść z natychmiastową pomocą. Wydział krajowy, mając zarezerwowanych kilkanaście tysięcy zł., mógł to uczynić, zaspakajając przynajmniej najpierwsze i niecierpiące zwłoki potrzeby. Na cel ten zużyta została reszta kredytu 50000 zł., o czem zdajemy Wysokiemu Sejmowi szczegółowiej sprawę w specjalnem sprawozdaniu Wydziału krajowego o klęsce powodzi z r. 1899.

Wreszcie odnośnie do IV. uchwały Wysokiego Sejmu, JE. pan Namiestnik zawiadomił Wydział krajowy, iż c. k. Rząd z funduszków dozwolonych na zasadzie §. 1. ces. rozp. z dnia 30. grudnia 1898 roku Dz. p. p. Nr. 243 przeznaczył kwotę 350.000 zł. na bezzwrotne zapomogi dla mieszkańców okolic dotkniętych klęskami elementarnymi w ciągu roku zeszłego. Niemniej i c. k. Ministerstwo kolei żelaznych rozporządzeniem z dnia 8. kwietnia 1899 L. 14.661 przyznało na przedstawienie c. k. Namiestnictwa, dla transportu ziemniaków przeznaczonych na zasiew lub na pożywienie, opusty taryfowe w tym samym rozmiarze i pod tymi samymi warunkami co w roku 1898, a to dla transportów pochodzących ze wszystkich stacyi wszystkich szlaków c. k. kolei państwowych i wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych do 25 powiatów, które w roku zeszłym klęskami elementarnymi nawiedzone zostały.



W okresie czasu od ostatniego sprawozdania, przedłożonego Wysokiemu Sejmowi, sekcyja stała krajowej Komisyi dla spraw rolniczych odbyła 7 posiedzeń, a mianowicie w dniach 22. listopada 1898 roku, 3. lutego, 17. marca, 28. kwietnia, 9. i 10. czerwca, 6. i 7. października, wreszcie 8. i 9. listopada 1899 roku.

Już ta okoliczność, że na kilku posiedzeniach porządek dzienny spraw, które zostały Komisyi do zaopiniowania przekazane, nie mógł być w jednym dniu wyczerpany, wskazuje na to, że Komisyja miała w bieżącym roku do czynienia ilościowo ze znacznym materiałem a w specjalnych wypadkach, z ważnemi sprawami, wymagającemi dłuższej i wyczerpującej dyskusyi. Na tych posiedzeniach sekcyja załatwiła ogółem 96 spraw, udzielając Wydziałowi krajowemu we wszystkich wypadkach fachowej opinii, na podstawie której przyznawane były pożyczki z funduszu przemysłowo-rolniczego, udzielane, subwencye i nadawane stypendya, w celach dotyczących rolnictwa krajowego lub też z tą myślą przewodnią, aby krajowym zakładom rolniczym zapewnić na przyszłość, odpowiednio ukwalifikowanych nauczycieli i kierowników.

Kilka ważniejszych spraw z dziedziny gospodarstwa krajowego, jakie w bieżącej sesyi przedkłada Wydział krajowy w osobnych sprawozdaniach Wysokiemu Sejmowi, było poprzednio szczegółowo roztrząsane na posiedzeniach sekcyi stałej. Na tem miejscu wymienimy tylko:

1. Sprawę założenia krajowej szkoły mleczarskiej, omawianą na kilku posiedzeniach. Wynikiem tych narad były wnioski, które następnie pełna Komisyja w zupełności zatwierdziła.
2. Sprawę zmian w programie naukowym krajowej szkoły gospodarstwa lasowego i wprowadzenia nowych przedmiotów. Wydział krajowy, idąc tu za zdaniem komisyi, zmieniony program naukowy zatwierdził i wprowadził go w życie już z początkiem nowego półrocza szkolnego.
3. Sprawę założenia krajowej szkoły gospodyń wiejskich.
4. Projekty ustaw: a) o zalesieniach ochronnych; b) o przepisach policyjnych leśnych i wodnych w dorzeczu dzikich potoków.

Ponadto sekcyja stała, na wymienionych posiedzeniach spełniała również obowiązki wchodzące w zakres kuratoryi krajowych niższych szkół rolniczych, szkoły gospodarstwa lasowego, szkoły ogrodniczej w Tarnowie i krajowego Zakładu sadowniczego w Zaleszczykach. Przedewszystkiem wszelkie zmiany w personalu nauczycielskim tych szkół odbywały się z wiadomością i zgodą sekcyi. Na posiedzeniach sekcyjnych jako kuratoryi brał zawsze czynny udział delegat c. k. Rządu radca dworu p. Władysław Struszkiewicz.

Pełna Komisyja odbyła posiedzenie w dniu 9. listopada b. r., na którym omówione były sprawy przygotowane przez sekcyję stałą, a mianowicie: założenie krajowej szkoły mleczarskiej, gospodyń wiejskich i projektowanych ustaw o zalesieniu stoków górskich.

W składzie członków sekcyi stałej zaszła ta jedna zmiana, iż w miejsce p. Mieczysława Onyszkiewicza, który jako szef Departamentu III. objął przewodnictwo sekcyi, został wybrany na posiedzeniu pełnej Komisyi, członkiem sekcyi p. Stanisław Brykczyński.



Uchwały dotyczące sta-  
łego funduszu pożyczko-  
wego dla przemysłu rol-  
niczego i rozda nictwo  
pożyczek z tego funduszu.

W załatwianiu sprawozdania Komisji gospodarstwa kra-  
jowego o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie podwyż-  
szenia dotacyi stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu  
rolniczego uchwalił Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 16. mar-  
ca 1899, przychylając się do wniosku Wydziału krajowego w tej  
sprawie podwyższenie dotacyi tegoż funduszu ponad dotację  
przyznaną uchwałą z dnia 10. maja 1893 roku o kwotę  
90000 zł. płatną w trzech ratach rocznych, począwszy od roku  
1899 i równocześnie wstawił w Rubr. XV wydatków budżetu  
funduszu krajowego na rok 1899 kwotę 30000 zł. tytułem pierw-  
szej raty dotacyi dla wspomnianego funduszu.

Wykonując tę uchwałę Wys. Sejmu, polecił Wydział krajo-  
wy swej kasie uchwałą z dnia 31. marca 1899 r. LW. 18413,  
by kwotę 30000 zł. wypłaciła Dyrekcji Banku krajowego jako za-  
rządcy stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego,  
na rzecz tegoż funduszu w trzech ratach każda po 10000 zł.,  
z których pierwsza płatną była natychmiast, druga w dniu 1 lip-  
ca 1899, trzecia zaś w dniu 1. października 1899 roku. Poleceniu  
temu stało się zadość, jak o tem świadczą relacje Dyrekcji Ban-  
ku krajowego z dnia 10 kwietnia 1899 Nr.- 14722 (LW. 23248)  
z dnia 1. lipca 1899 r. Nr. 26885 (LW. 43092) i z dnia 2. pa-  
ździernika 1899. Nr. 39898 (LW. 65409) stwierdzające odbiór  
powyższych rat przez Bank krajowy.

Zamknięcie rachunku funduszu pożyczkowego dla prze-  
mysłu rolniczego za rok 1898 przedłożone Wydziałowi krajo-  
wemu przez Bank krajowy relacją z dnia 17. lutego 1899 roku  
Nr. 7387 przedkłada Wydział krajowy Wys. Sejmowi w swem  
sprawozdaniu o zamknięciu rachunków funduszu krajowego  
i funduszy zostających pod zarządem Wydziału krajowego za  
rok 1898, tu nadmieniamy tylko krótko, iż wedle tego zamknię-  
cia stan czynny tegoż funduszu składał się z dniem 31. grud-  
nia 1898 roku z :

a) kapitału w udzielonych pożyczkach	146.305 zł. 62 ct.
b) z gotówki ulokowanej w Banku kraj.	15.218 zł. — ct.
razem przeto wynosił	<u>161.523 zł. 62 ct.</u>

podczas gdy w stanie biernym tegoż funduszu znajdujemy :

a) pierwotną jego dotację w kwocie	139.978 zł. 12 ct.
b) przyrost funduszu w ciągu jego istnienia	21.545 zł. 50 ct.
razem przeto	<u>161.523 zł. 62 ct.</u>

Pozycja pierwsza stanu czynnego w sumie: 146.305 zł.  
62 ct. była wynikiem 34 pożyczek udzielonych w ciągu istnie-  
nia funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego, zapas zaś  
gotówki, przeniesiony na rok 1899 w kwocie 15.218 zł. wbrew  
prze widywaniu, jakiemu Wydział krajowy dał wyraz w swem  
sprawozdaniu „o podwyższeniu dotacyi stałego funduszu po-  
życzkowego dla przemysłu rolniczego“, przedłożonem Wysokie-  
mu Sejmowi w roku zeszłym (Al. 56 Spraw. stenogr. IV sesyi  
VII peryodu sejmowego) był wynikiem niezrealizowania w  
chwili zamknięcia rachunku znaczniejszej liczby promes wydanych  
jeszcze w ciągu roku 1898.

W ciągu roku 1899 zmienił się powyższy stan funduszu,  
jak wykazuje relacja Banku krajowego z dnia 26. lipca 1899  
roku Nr. 31074 (LW. 49943), przedkładająca bilans i zamknięcie  
rachunkowe funduszu za pierwsze półrocze roku 1899, jak na-  
stępuje :



W stanie czynnym znajdujemy:

a) w udzielonych pożyczkach kapitał . . . . .	150.181 zł. 18 ct.
b) w gotówce ulokowanej w Banku kraj. . . . .	23.773 zł. — ct.
razem przeto . . . . .	<u>173.954 zł. 18 ct.</u>

W stanie zaś biernym:

a) dotacje funduszu . . . . .	149.978 zł. 12 ct.
b) przyrost funduszu . . . . .	23.976 zł. 06 ct.
razem . . . . .	<u>173.954 zł. 18 ct.</u>

Na pozycję pierwszą stanu czynnego składa się 37 pożyczek wypłaconych po 30. czerwca 1899 z tego funduszu. Pozycya druga stanowi różnicę między dochodami w I półroczu r. 1899 a wydatkami funduszu w tymże czasie. Wedle tegoż bilansu miał fundusz w czasie od 1. stycznia do 30. czerwca 1899 roku następujące dochody:

a) lokacya gotówki w Banku krajowym z dniem 31. grudnia 1898 . . . . .	15.218 zł. — ct.
b) spłaty pożyczek . . . . .	10.124 zł. 44 ct.
c) odsetki od lokacyi w Banku krajowym . . . . .	407 zł. 81 ct.
d) odsetki pobrane od dłużników . . . . .	1.994 zł. 25 ct.
e) odsetki zwłoki . . . . .	31 zł. 06 ct.
f) I rata dotacyi przez Wys. Sejm przyznanej 10.000 zł. — ct. . . . .	10.000 zł. — ct.
razem przeto . . . . .	<u>37.775 zł. 56 ct.</u>

Wydatki funduszu w tymże okresie czasu wynosiły:

a) Wypłacone pożyczki . . . . .	14.000 zł.
Koszta ogólne . . . . .	2 „ 56 ct.
razem . . . . .	<u>14.002 zł. 56 ct.</u>

Nadwyżka przeto dochodów w kwocie 23.773 zł. została ulokowaną z dniem 30 czerwca 1899 w Banku krajowym za oprocentowaniem po 3 zł. od sta.

W chwili wygotowania niniejszego sprawozdania wynosi stan gotówki funduszu kwotę 51.581 zł. 82 ct.

Równocześnie z uchwałą o powiększeniu dotacyi funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego powziętą też Wysoki Sejm następującą uchwałą:

„Z funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego winien Wydział krajowy w przyszłości udzielać pożyczek jedynie na przedsiębiorstwa tych gałęzi przemysłu rolniczego, któreby nie mogły bez pomocy pożyczki przyjść do skutku i należycie się rozwijać, a których powstanie jest dla podniesienia dobrobytu kraju pożądanem“.

W celu należytego zastosowania się do tej uchwały postanowił Wydział krajowy uchwałą z dnia 31. marca 1899 LW. 18413 odnieść się do krajowej Komisji dla spraw rolniczych, jako organu doradczego, który w myśl §. 3. „Przepisów o administracyi stałym funduszem pożyczkowym dla przemysłu rolniczego“, powołanym jest do udzielania Wydziałowi krajowemu opinii o podaniach o pożyczki z tego funduszu, z zapytaniem, czy nie byłoby wskazanem wydanie norm,



odpowiadających zastrzeżeniom zawartym w powyższej uchwale Wys. Sejmu, względnie, czy krajowa Komisya dla spraw rolniczych nie uważałaby za wskazane określić ściśle, jakie gałęzie przemysłu rolniczego uważa za zasługujące na popieranie pożyczkami z funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego. Uchwałą z dnia 28. kwietnia 1899 roku (LW. 28462) oznajmiła sekcyja stała krajowej Komisji dla spraw rolniczych, iż „zasadniczo orzec nie może, jakie gałęzie przemysłu rolniczego należałoby przedewszystkiem wspierać przy pomocy pożyczek z funduszu na ten cel przeznaczzonego, a które z nich korzystać nie powinny, że natomiast przy każdym specjalnym wypadku, jak to dotychczas miało miejsce, Komisya wyrażać będzie swoje zapatrywanie, o ile dane przedsiębiorstwo przemysłowo-rolnicze odpowiada lub nie warunkom w uchwale Wysokiego Sejmu zastrzeżonym“. Przyjmując tę opinię Komisji do wiadomości, postanowił Wydział krajowy nie wprowadzać do obowiązujących co do rozdawnictwa pożyczek z funduszu, o którym mowa, żadnych zmian i ograniczyć się przy wykonywaniu tego rozdawnictwa do ścisłego badania w każdym wypadku charakteru przedsiębiorstwa, na które pożyczki żądano, i rozpatrzenia, czy i o ile przedsiębiorstwo to ma cechy wskazane w uchwale Wysokiego Sejmu.

Trzymając się tych zasad, postępował Wydział krajowy w rozdawnictwie pożyczek z funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego nader oględnie. Dowodzi tego wymownie fakt, iż, gdy w czasokresie objętym niniejszem sprawozdaniem wpłynęło podań o pożyczkę 22 z ogólną sumą żądań w kwocie 186.100 zł., Wydział krajowy uwzględnił z tych podań tylko 9 a zawartą w nich kwotę żądań 75.000 zł. zredukował, zgodnie z opiniami sekcyi stałej krajowej Komisji dla spraw rolniczych do kwoty 35.000 zł. a więc więcej niż o połowę. Z wydanych promes przypada 8 promes na przedsiębiorstwa mleczarskie a przyznane tu pożyczki wynoszą łączną kwotę 31.000 zł. Kwota ta rozpada się jak następuje: jedna promesa na pożyczkę dla spółki mleczarskiej włościańskiej opiewa na 500 zł., jedna promesa dla takiejże spółki na pożyczkę 1.500 zł., jedna promesa dla mleczarni dworskiej na 2000 zł., dwie promesy dla takichże mleczarni po 3000 zł., jedna promesa dla spółki mleczarskiej wiejskich producentów opiewa na 5000 zł., jedna promesa dla zamierzonej parowej mleczarni dworskiej opiewa na 6000 zł. i wreszcie jedna promesa dla Towarzystwa mającego zająć się połączeniem producentów mleka i przetworów jego dla zaopatrywania m. Lwowa i organizacją eksportu produktów nabiałowych za granicę kraju na 10.000 zł. Promesa dziewiąta opiewająca na 4000 zł. wydaną została na poparcie przedsiębiorstwa mającego na celu handel bydlętem i nierogacizną a zamierzającego urządzić zakład masarski dla przeróbek towaru w kraju, w razie jeśliby warunki handlu i eksportu towarem żywym nie zapewniały producentom odpowiednich korzyści.

Odmówiono 13 proszącym o pożyczki a suma żądań odmownie załatwionych wynosiła: 111.100 zł. Odmowa nastąpiła wskutek i na podstawie opinii sekcyi stałej krajowej Komisji rolniczej, orzekających, iż przedsiębiorstwa, na które żądano pożyczek, bądźto nie mają charakteru przedsiębiorstw przemysłu rolniczego, bądź nie dają rękojmi potrzebnych dla bezpieczeństwa pretensyi funduszu pożyczkowego, bądź wreszcie nie nadają się do uwzględnienia z tego funduszu. Odmownie załatwione prośby dają się w następujący sposób ugrupować:



W dwu prośbach proszono o pożyczki na młyny, w czterech prośbach o pożyczki na mleczarne, w dwu prośbach o pożyczki na urządzenie, względnie poparcie zakładów produkcji drzewek owocowych, w jednej prośbie o pożyczkę na budowę gorzelnii, w jednej o pożyczkę na budowę olejarni, w jednej o pożyczkę na przeprowadzenie drenowań, w jednej na eksploatację torfowisk i wreszcie w jednej o pożyczkę dla Towarzystwa mającego na celu organizację handlu wiejskiego.

W ciągu okresu czasu objętego niniejszem sprawozdaniem zrealizował Bank krajowy ogółem 6 promes łącznie na 22.000 zł., mianowicie: 4 pożyczki przyznane na założenie mleczarni, jedną pożyczkę na podstawie promesy w roku zeszłym wydanej na założenie fabryki rurek drenarskich i jedną pożyczkę również na podstawie zeszłorocznej promesy na cele podniesienia przemysłu rolniczego wśród włościan.

Z promes dawnych, mimo upływu znacznego przeciągu czasu i braku jakichkolwiek przeszkód w zrealizowaniu, nie zrealizowanych, postanowił Wydział krajowy na wniosek Banku krajowego cofnąć i unieważnić 6 promes. Pięć z tych promes przyznawały pożyczki przedsiębiorstwu mleczarskim, jedna przeznaczona była na poparcie zamierzonego przeprowadzenia prób głębokiej orki na Podolu. Cofnięte promesy opiewały na łączną sumę 18 500 zł.

Spląty rat pożyczek i opłata procentów od pożyczek, udzielonych z funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego, wpływały regularnie i w ciągu okresu czasu objętego niniejszem sprawozdaniem nie zaszła potrzeba przedsięwzięcia jakichkolwiek kroków przymusowych wobec dłużników tegoż funduszu.

Uwzględniając ważne powody, przytoczone przez trzeci dłużników w ich prośbach, udzielił Wydział krajowy prolongaty w splacie 3 pożyczek, a mianowicie w jednym wypadku prolongował splatę raty kapitału o kwartał, w jednym o pół roku, w jednym wreszcie o rok, zastrzegając jednakże regularną opłatę odsetek w terminach pierwotnych płatności rat kapitałowych.

Jak już wspomniano, dysponuje obecnie fundusz pożyczkowy dla przemysłu rolniczego znaczną gotówką: 51.581 zł. 82 ct. ulokowaną na 3 procent w Banku krajowym. Gotówka ta zwiększy się w ciągu roku 1900 wpływami przypadających rat kapitałowych i odsetkami od wypożyczonego funduszu tudzież od gotówki ulokowanej w Banku tak, że w roku 1900 będzie Wydział krajowy mógł dysponować zasobem odpowiednim do przeciętnych potrzeb, które — jak to wykazuje zestawienie podane w zeszłorocznem sprawozdaniu, nie przenoszą kwoty 70.000 zł. Wobec tego więc postanowił Wydział krajowy, mając na względzie ogólny stan funduszu krajowego i siłę podatkową ludności kraju, nie wstawiać do preliminarza na r. 1900 uchwalonej przez Wysoki Sejm w d. 16 marca 1899 r. 2-giej raty dotacyi na powiększenie tego funduszu w kwocie 30.000 zł., lecz zaoszczędzając ją w roku 1900, przełożyć ją dopiero na rok następny i w ten sposób zredukować deficyt, jaki ma być pokrytym dodatkami do podatków o kwotę 30.000 zł. Przedkładając do wiadomości Wys. Sejmu tę sprawę, sądzi Wydział krajowy, iż decyzja jego znajdzie aprobatę Wys. Sejmu.

Sprawa podniesienia  
uprawy tytoniu w kraju.

Na posiedzeniu z dnia 27 marca 1899 uchwalił Wysoki Sejm w rubr. XV. budżetu krajowego na rok 1899 następujący wydatek:

Poz 264. Towarzystwu dla podniesienia uprawy tytoniu w Galicji (III. rata w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 3. lutego 1896) 6000 zł.



Wydział krajowy zawiadomił Komitet Towarzystwa uprawy tytoniu w Śniatynie o powyższej uchwale Wysokiego Sejmu i wyasygnował przyznaną subwencję w trzech ratach. Komitet Towarzystwa uprawy tytoniu przedłożył, jak co roku, udokumentowany rachunek z użycia subwencji rządowej i krajowej, wypłaconej temuż Komitetowi w roku 1898 na cele podniesienia uprawy tytoniu w kraju, a zarazem przedstawił preliminarz wydatków i dochodów na rok 1899, który po zasięgnięciu opinii krajowej Komisji dla spraw rolniczych zatwierdzony został przez Wydział krajowy.

Rachunek z użycia subwencji na r. 1898 przedstawia się w następujący sposób:

#### R o z c h ó d :

1. Dwóch instruktorów płaca i ryczałt na objazdy	3.399 zł. 84 ct.
2. Dwóch dozorców płaca i ryczałt na objazdy	826 „ 67 „
3. Urządzenie kursu w Horodence dla nauczycieli szkół ludowych	1.011 „ — „
4. Subwencyonowanie rozsadników tytoniowych	506 „ 70 „
5. Stacya doświadczalna w Zabłotowie	100 „ — „
6. Utrzymanie kancelaryi	200 „ — „
7. Urządzenie wystawy tytoniu na jubileuszowej wystawie ogrodniczej we Lwowie	154 „ 48 „
8. Zaliczki na płacę udzielone instruktorom	200 „ — „
9. Wydatki rozmaite	94 „ 13 „
Suma wydatków	6.492 zł. 82 ct.

#### P r z y c h ó d

1. Zapas kasowy z początkiem roku 1898	1.547 zł. 70 ct
2. Subwencya krajowa	3.000 „ — „
3. Subwencya rządowa	2.100 „ — „
4. Zwrot zaliczek na płacę	280 „ — „
Suma dochodów	6.927 zł. 70 ct.

Po odtrąceniu sumy rozchodu w kwocie 6.492 zł. 82 ct. od sumy przychodu w kwocie 6.927 zł. 70 ct. pozostała z dniem 1. stycznia 1899 reszta kasowa wynosząca kwotę 434 zł. 88 ct.

Na posiedzeniu z dnia 4. marca 1899 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

Sejm poleca Wydziałowi krajowemu wstawiać corocznie na przeciag lat trzech, licząc od roku 1900, kwotę 3000 zł. jako subwencję dla Komitetu Towarzystwa uprawy tytoniu. — Wskutek powyższej uchwały ma Towarzystwo uprawy tytoniu zapewnioną na dalsze trzy lata subwencję krajową a pierwsza z nich w kwocie 3.000 zł. wstawioną już została do preliminarza roku 1900.

Rok 1898 był dla rośliny tytoniowej niepomysłnym. Nie zniechęciło to jednak plantatorów tytoniu, gdyż jak daty statystyczne świadczą, powiększyła się znacznie liczba plantatorów, i powierzchnia roli pod uprawę tytoniu zajęta, a to we wszystkich trzech okręgach wykupu tytoniu.



Przykładowo przytaczamy, że w okręgu Jagielnickim w roku 1898 uprawiało roślinę tytoniową 22.893 plantatorów w 181 gminach na powierzchni 2173·6 ha, zaś w roku 1899 zgłosiło się do uprawy tytoniu 187 gmin, 24·328 plantatorów, którzy mają uprawiać tytoń na przestrzeni 2328·27 ha.

Ten wzrost produkcji tytoniu mimo niesprzyjających warunków klimatycznych jest dowodem skutecznej działalności Towarzystwa uprawy tytoniu, które konsekwentnie postępuje na raz obranej drodze i zasiłkami pieniężnymi i nauką zdobywa co raz szerszy zakres działania. I w minionym roku do najgłośniejszych zadań Towarzystwa należało przygotowanie wczesnych rozsadników, które stanowią podstawę silnego rozwoju rośliny tytoniowej.

Dla urzeczywistnienia tego zadania rozdawał Komitet Towarzystwa jużto rozsadniki skrzyniowe, sporządzone kosztem funduszków Towarzystwa pomiędzy plantatorów, ażeby zachęcić ich do wzorowej produkcji rozsadników, już też udzielając subwencji takim plantarom, którzy od dłuższego czasu na większą skalę rozsadzają.

Na zakupno rozsadników wysoko skrzyniowych użył Komitet Towarzystwa znacznieszą kwotę, niż w roku zeszłym, wydał bowiem 350 zł., nie licząc wydatków na siewniczki, konewki etc., które również rozdane były plantatorom a przede wszystkim takim którzy odznaczyli się większą gorliwością w uprawie tytoniu.

Rosadziki nowe rozdano głównie w rejonie Jagielnickim a to w gminach: Tłuste miasto, Tłuste wieś, Korolówka, Szulhanowce i Nagorzanka.

Subwencye za pielęgnowanie rozsady dla użytku plantatorów-włościan otrzymali: Piotr Stefaniów w Śniatynie 50 zł., Anna Kamiańska w Wierzbowie za założenie 100□ metrów rozsadników 50 zł., i ksiądz Emilian Drohomirecki w Kniażu za założenie 54□ metrów rozsadników tytoniu 27 zł.

Preliminowaną kwotę 100 zł. na utrzymanie stacyi doświadczalnej w Zabłotowie wypłacił Komitet Towarzystwa, jak corocznie, p. Adamowi Zarewiczowi, który z równą starannością zajmuje się prowadzeniem stacyi.

Z szczególną troskliwością zajmuje się Komitet od szeregu lat urządzaniem kilku tygodniowych kursów uprawy tytoniu dla nauczycieli szkół ludowych, uważając je słusznie za bardzo skuteczny środek podniesienia racjonalnej uprawy tytoniu u plantatorów włościan. Komitet pragnie doprowadzić do tego, aby w każdej gminie położonej w terenie tytoniowym znajdował się nauczyciel ludowy obeznany dokładnie z wzorową uprawą liścia tytoniowego.

Kurs tegoroczny uprawy tytoniu odbył się w Jagielnicy w tamtejszej szkole rolniczej w czasie od 16. do 30. sierpnia b. r. W kursie tym wzięło udział 15-tu słuchaczy przeważnie z okolic Śniatyna i Horodenki. Prelegentami byli: z ramienia Komitetu Towarzystwa uprawy tytoniu p. Franciszek Dzielski instruktor uprawy tytoniu, z ramienia zaś c. k. monopolu tytoniowego we Wiedniu p. Zygmunt Jakliński c. k. kontrolor przy fabryce tytoniu w Jagielnicy. Każdy z zapisanych na kurs uprawy tytoniu nauczycieli ludowych pobierał stypendyum w kwocie 30 zł. Końcowy egzamin, jaki się odbył w obecności delegata Towarzystwa ikierownika szkoły rolniczej, wykazał, że uczestnicy kursu osiągnęli istotne korzyści z nauki udzielanej a prelegenci wywiązali się należycie z poruczonego im zadania.



Instruktorowie uprawy  
tytoniu i dozorey  
tytoniowi.

W roku 1899 czynnymi byli dwaj instruktorowie uprawy tytoniu, mianowicie: pp. Ignacy Jakubowicz i Franciszek Dzielski aż do miesiąca maja b. r., w tym bowiem miesiącu wniósł rezygnację z powodu złego stanu zdrowia p. Jakubowicz.

O tej rezygnacji powiadomił Komitet Towarzystwa uprawy tytoniu Wydział krajowy pismem z dnia 26 maja b. r. l. 20, prosząc zarazem o zatwierdzenie uchwały Komitetu, którą p. Jakubowiczowi w uznaniu kilkoletniej gorliwej i skutecznej pracy i zasług około rozwoju Towarzystwa położonych, przyznaną została gratyfikacya w wysokości trzy miesięcznej płacy.

Wydział krajowy przyjął do wiadomości rezygnację instruktora uprawy tytoniu i zatwierdził uchwałę Komitetu.

Obaj instruktorowie uprawy tytoniu, zgodnie z przepisami instrukcyi, przedkładali z końcem każdego miesiąca sprawozdania ze swych czynności Komitetowi Towarzystwa, który następnie przesyłał je Wydziałowi krajowemu. Sprawozdania te, jako zbyt obszerne, aby je tu umieszczać, złożone są w biurze departamentu III. do przejrzenia.

Na podstawie tych sprawozdań Wydział krajowy stwierdzić może, że obydwaj instruktorzy uprawy tytoniu spełniali należycie swe obowiązki urzędowe.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania Komitet Towarzystwa uprawy tytoniu nie przedstawił jeszcze nowego kandydata, na posadę krajowego instruktora uprawy tytoniu w miejsce p. Jakubowicza.

Dozorców tytoniowych, czynnych przez cały rok bieżący, było dwóch: Hilary Rewakowski, który do września b. r. sprawował swe czynności w rejonie Jagielnickim pod kierunkiem p. Dzielskiego i dopiero we wrześniu b. r. przeniesionym został do rejonu Zabłotowskiego, i Teofil Kowtaluk, stale zatrudniony w rejonie Zabłotowskim. Sprawozdania miesięczne i relacye pp. instruktorów uprawy tytoniu świadczą, że na zajmowanych stanowiskach okazali się zupełnie odpowiednimi i gorliwie ze znajomością rzeczy, spełniają obowiązki dozorców tytoniowych.

W skutek objawionych życzeń przyjętym został od 1. października b. r. jako trzeci dozorca, Julian Tchórzewski, który ukończył 6 klas wydziałowych w Borszczowie i jest dostatecznie obeznany z uprawą tytoniu.

Mężowie zaufania.

Mężowie zaufania, delegowani przez Wydziały powiatowe trzech rejonów tytoniowych, nie przedłożyli dotąd żadnych sprawozdań o wykupie liści tytoniowych dokonany w zimie roku 1898/9.

O ile ze sprawozdań instruktorów uprawy tytoniu i dozorców tytoniowych, którzy byli obecnymi przy wykupie tytoniu w fabrykach, wiadomo, zakupno liści tytoniowych odbywało się ku zadowoleniu plantatorów, a wogóle produkcya liści tytoniowych wzrosła dość znacznie w r. 1898.

Sprawy podniesienia  
hodowli koni.

Na posiedzeniu z dnia 27. marca 1899 uchwalił Wysoki Sejm w rubr. XV. budżetu krajowego na rok 1899 następujący wydatek:

Pozycya 270. Na subwencyonowanie ogierów prywatnych w celu podniesienia chowu koni włościańskich i roboczych gospodarstwach do dyspozycyi c. k. Towarzystw gospodarskich w porozumieniu z Komitetem doradczym dla spraw chowu koni przy c. k. Namiestnictwie III. rata z sześćciolecia, począwszy od r. 1897 po 5000 zł. rocznie (uchwała Sejmu z dnia 1-go lutego 1896).



Wykonując powyższą uchwałę Wysokiego Sejmu, wyasygnował Wydział krajowy po przedłożeniu sprawozdań za rok 1898 z czynności około podniesienia chowu koni, przyznana subwencyę obydwu Towarzystwom gospodarskim w stosunku jak 2 do 1, podobnie jak to c. k. Rząd uczynił.

Obydwa Towarzystwa gospodarcze z początkiem roku kalendarzowego przedkładają sprawozdania za rok ubiegły, przeto możemy tu przynajmniej w streszczeniu podać niektóre szczegóły ze sprawozdań za rok 1898.

Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie z funduszów uzyskiwanych z subwencji krajowej i rządowej łącznie przeprowadzał w dalszym ciągu akcyę w myśl programu uchwalonego przez ten Komitet, a którego brzmienie podane zostało do wiadomości Wysokiego Sejmu w zeszłorocznem sprawozdaniu Wydziału krajowego.

Dla ułatwienia i przyspieszenia odnośnych czynności zamianował Komitet specjalnych delegatów dla każdego Oddziału, którzy w porozumieniu z Radami Oddziałów kwalifikują do pomieszczenia na stacyach subwencyonowane po 150 zł. wybrane na ten cel ogiery przez Rząd licencyonowane oraz przedstawiają do subwencyonowania młode ogierki, kwalifikujące się do wychowu jako przyszłe rozplodniki.

Oдноśnie do pierwszego punktu programu Komitet subwencyonował 15 ogierów przeważnie rasy wschodniej (oryentalnej).

Nadto zakupił dla Oddziału Jaworowskiego ogiera Araba za 450 zł., który umieszczony został w Morańcach i przez trzy po sobie następujące lata stanowić będzie bezpłatnie tj. bez subwencji, która właśnie w trzech latach stanowiłaby cenę kupna.

Drugim punktem programu jest, udzielanie subwencji młodym, rocznym, dwu i trzy-letnim ogierkom celem ułatwienia odchodowania odpowiednich rozplodników dla klaczy włościańskich. O subwencyę taką zgłosiło się kilkunastu właścicieli, delegaci jednak przyznali tylko 10-ciu ogierkom roczną subwencyę po 50 zł.

Stadninę huculów, składającą się z 16 klaczy i 1 ogiera a znajdującą się w Kalnicy u śp. Stanisława Wysockiego, rozdzielono na trzy mniejsze i umieszczono u pp. hr. Potockiego z Rymanowa, Józefa Krzysztofowicza z Modzelówki i Kajetana Abgarowicza z Dubienka.

Sprawa założenia nowej stadniny zarodowej rasy żmudzkiej na razie odroczoną została, albowiem zakupione konie dla stadniny zarodowej tejże rasy, uznała komisya wydelegowana z ramienia Komitetu za nieodpowiednie i konie te sprzedano niżej ceby kupna.

Obecnie Komitet zastanawia się nad założeniem stadniny huculskiej w okolicach Żabiego, pragnąc w przyrodzonych dla tej rasy warunkach zachować typ tego dzielnego konia.

Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego przy pomocy subwencji państwowej i krajowej, w łącznej kwocie 3333 zł. 34 ct. dąży do podniesienia hodowli koni w kraju na tej drodze, że subwencyonuje te licencyonowane ogiery prywatnych hodowców, po których można się spodziewać dobrych koni roboczych i włościańskich, i subwencji tej udziela w dwojakiej formie, bądźto:

a) subwencyonując po 150 zł. rocznie takie licencyonowane ogiery, które rzeczywiście na subwencyę zasługują.



b) bądź też przez zakupno odpowiednich celowi ogierów, które na stacyach umieszczone, odstanawiać mają od 30—40 klaczy rocznie.

Komitet oddawał zakupione ogiery hodowcom w cenie 600 zł., ci zaś dopłacali resztę, jeżeli koń drożej zakupiony został; po 4 zaś latach i po dotrzymaniu przez hodowcę warunków konkursu, ogier przechodzi na własność utrzymującego stację. W ten zatem sposób hodowcy w postaci ogiera otrzymują na 4 lata subwencyę po 150 zł. rocznie.

Siedmiu hodowców otrzymało w r. 1898 efektywnie wypłaconą subwencyę na swoje licencyonowane ogiery — również u siedmiu hodowców umieszczono zakupione przez Komitet ogiery i utworzono w ten sposób siedm stacyi. Ci ostatni mieli postawiony warunek, ażeby zwrócili Komitetowi kwoty po nad wydane 600 zł. na zakupno oddanych im ogierów.

B) Skład komitetu doradczego dla chowu koni.

W myśl reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 25. września 1899 l. 21191 zamianowani zostali na podstawie §. 1. postanowień o zakresie działania ustanowionego przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie Komitetu doradczego dla spraw chowu koni w Galicyi następujący panowie członkami tegoż Komitetu, względnie zastępcami członków na lat sześć od dnia nominacyi t. j. od dnia 25. września 1899.

1. Zygmunt Augustynowicz członkiem, jego zastępcą Maryan Jędrzejowicz.

2. Witold książę Czartoryski członkiem, jego zastępcą Artur Zaremba-Cielecki.

3. Jan hr. Tarnowski członkiem, jego zastępcą Aleksander Dąbski.

4. Juliusz hr. Bielski członkiem, jego zastępcą Oskar hr. Potocki.

5. Stanisław hr. Siemieński członkiem, jego zastępcą Witold Postruski.

C) Jarmarki na konie (remonty).

Aby hodowcom koni ułatwić korzystną sprzedaż koni Skarbowi wojskowemu z pominięciem pośredników, postanowiło c. k. Ministerstwo obrony krajowej, podobnie jak w poprzednich latach, z wiosną i w jesieni r. 1899 zakupić remonty a to wyłącznie dla c. k. obrony krajowej na jarmarkach na remonty, które odbyły się według z góry ułożonego programu w znaczniejszych miastach Galicyi.

Jarmarki te odbyły się na wiosnę, w czasie od 15. do 24. marca, w jesieni zaś od 11. do 28. września b. r. Wydział krajowy powiadamiany przez c. k. Namiestnictwo o terminach jarmarków, zawiadamiał za pośrednictwem Wydziałów powiatowych interesowane osoby i polecał jak najszersze opublikowanie tych ogłoszeń, aby zachęcić hodowców koni do licznego obesłania jarmarków

D) Premiowanie koni.

C. k. Namiestnictwo podawało do wiadomości Wydziału krajowego programy tegorocznego wiosennego i jesiennego premiowania koni w połączeniu z subwencyonowaniem prywatnych ogierów licencyonowanych.

Premiowania wiosenne odbyły się w czterech miastach Galicyi zachodniej a mianowicie: w Łańcucie, Mielcu, Wadowicach i Krośnie; premiowania zaś jesienne odbyły się również w czterech miastach a to: w Gródku, Stryju, Żabiu i Brzeżanach, w Galicyi wschodniej.



Za pośrednictwem Wydziałów powiatowych zawiadomieni zostali hodowcy o miejscach, w których premiowanie się odbywało i o ilości nagród oraz warunkach, jakie wymagane były, aby uzyskać premię lub subwencję na utrzymanie licencyonowanego ogiera.

C. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 26. maja b. r. l. 51762 przesało Wydziałowi krajowemu egzemplarz nowych postanowień o udzielaniu nagród państwowych przy premiowaniu koni chowu prywatnego w Galicyi wydane rozporządzeniem c. k. Ministerstwa rolnictwa z d. 16. lutego 1899 l. 3802.

Przy tej sposobności nadmienilo c. k. Namiestnictwo, że pożądaną jest rzeczą, aby celem ułożenia dorocznego programu premiowania koni na przyszłość, zechciał Wydział krajowy corocznie zawiadamiać c. k. Namiestnictwo, czy i w jakim terminie w ciągu roku zamierza urządzać wystawy okręgowe lub rolnicze, przy których pragnąłby mieć nagrody państwowe dla koni.

Wydział krajowy odniósł się w tej sprawie do obydwóch kraj. Towarzystw gospodarskich, aby w porozumieniu z niemi ułożyć program wystaw i zażądać odpowiedniej ilości nagród państwowych przeznaczonych na premiowanie koni chowu prywatnego w Galicyi.

E) Sprawa stacyi ogierów rządowych.

W załatwieniu sprawozdania Komisji gospodarstwa krajowego o petycji Wydziału powiatowego w Starem mieście o przywrócenie gminie Topolnicy zwinętej tamże stacyi ogierów rządowych, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 28. marca 1899 następującą uchwałę:

Petycję ls. 458 Wydziału powiatowego w Starem mieście Sejm odstępuje c. k. Rządowi do możliwego uwzględnienia.

Uchwała powyższa zakomunikowaną została c. k. Rządowi.

W odpowiedzi na powyższą petycję c. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 10. lipca b. r. l. 67097, na podstawie uchwały Komitetu doradczego dla spraw chowu koni, oznajmiło co następuje: Stacya w Topolnicy zwinęta została z powodu, iż była przez właścicieli klaczy nadzwyczaj mało wyzyskiwaną, pomimo że stanowiono tam bezpłatnie, a przyczyną tego był jedynie brak odpowiedniego materiału klaczy, zwłaszcza że hodowcy z północnych miejscowości tego powiatu odstanawiali klacze na stacyach w Biskowicach i w Samborze, w południowej zaś części powiatu chów koni tylko w bardzo małych rozmiarach jest prowadzony; przywrócenie przeto stacyi ogierów w Topolnicy nie jest wskazane.

Aby jednak uczynić zadość potrzebom małej ilości hodowców koni w Topolnicy i okolicy, może być oddany odpowiedni ogier rządowy na prywatne utrzymanie za subwencją jednemu z hodowców, któryby się o to starał i któryby dawał gwarancję odpowiedniego obchodzenia się z ogierem.

O powyższej odpowiedzi c. k. Namiestnictwa powiadomionym został Wydział powiatowy w Starem mieście.

F) Petycje w sprawie klasyfikacyi koni.

W załatwieniu sprawozdania Komisji gospodarstwa krajowego o petycji Wydziału powiatowego w Horodence w sprawie Komisji dla klasyfikacyi koni a właściwie o spowodowanie, aby komisye przeznaczone do przeprowadzenia klasyfikacyi koni zjeżdżały do każdej gminy a przynajmniej do znacniejszych miejscowości i tam odbywały czynności swe w porze zimowej, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 28. marca 1899 następującą uchwałę:



Petycję Wydziału powiatowego w Horodence l. 782 oraz ośm innych petycyj Wydziałów powiatowych w tej samej sprawie odstępuje się c. k. Rządowi do możliwego uwzględnienia.

Powyższa uchwała zakomunikowaną została c. k. Rządowi.

W odpowiedzi na powyższe petycje przesłało c. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 23 sierpnia b. r. l. 84683 odpis rozporządzenia swego do c. k. Starosty w Horodence, aby c. k. Starosta poinformował Wydział powiatowy, że przy układaniu planu czynności komisji klasyfikacji koni w roku 1900 uwzględnione zostaną wedle możliwości stosunki klimatyczne i potrzeby gospodarze powiatu. Równocześnie przesyłając odpis rozporządzenia c. k. Ministerstwa obrony krajowej w sprawie możliwości osiągnięcia zmian terminów do ogólnej wiosennej i do ograniczonej jesiennej klasyfikacji koni, wezwało c. k. Namiestnictwo wszystkich c. k. Starostów, ażeby poinformowali o tem Reprezentacye powiatowe, o ile one przyłączyły się do żądania innych Rad powiatowych w tym względzie.

W wykonaniu uchwał Wysokiego Sejmu, wyasygnował Wydział krajowy z kredytów przez Wysoki Sejm uchwalonych następujące zasiłki na cele rolnicze:

1. Towarzystwu weterynarskiemu galic. na wydawnictwo „Przeglądu weterynarskiego“ (LW. 23300) 300 zł.

2. Redakcyi czasopisma „Bartnik postępowy“ (LW. 23300) 300 zł.

3. Towarzystwu gorzelników polskich na wydawnictwo „Gorzelnika“ (LW. 23300) 200 zł.

4. Galic. Towarzystwu leśnemu na wydawnictwo organu Towarzystwa „Sylwan“ (LW. 23298) 200 zł.

5. Krakowskiemu Towarzystwu rolniczemu na wydawnictwo „Tygodnika rolniczego“ (LW. 23281) 500 zł.

6. Komitetowi c. k. Towarzystwa gospodarskiego galic. (LW. 23292) 3000 zł.

7. Komitetowi c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego (LW. 23289) 4000 zł.

8. Na popieranie celów Towarzystwa ogrodniczego w Krakowie (LW. 23302) 500 zł.

9. Na popieranie celów zjednoczonego Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie (LW. 23277) 500 zł.

10. Towarzystwu gospodarskiemu we Lwowie na częściowe pokrycie kosztów utrzymania weterynarza, jednorazowo (LW. 23291) 600 zł.

Po zasięgnięciu opinii krajowej Komisji dla spraw rolniczych, udzielił nadto Wydział krajowy:

11. C. k. Towarzystwu gospodarskiemu galic. we Lwowie na 4. stypendya dla uczniów szkoły chmielarskiej w Starem-Siole (LW. 28475) 500 zł.

12. Towarzystwu chowu drobiu w Jarosławiu na podniesienie chowu drobiu w kraju (LW. 28473) 200 zł.

13. Wydziałowi powiatowemu w Śniatynie na prowadzenie szkółki drzew owocowych w Dżurowie (LW. 28466) 400 zł.

14. Dyrekcyi krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach zasiłek na zakupno i próbną uprawę ziemniaków (LW. 28480) 300 zł.

15. Zasiłek krajowej stacyi chemiczno-rolniczej w Dublanach na cele doświadczeń polowych (LW. 28476) 600 zł.

16. Komitetowi c. k. Towarzystwa gospodarskiego galic. we Lwowie subwencyę na wydawnictwo „Rolnika“ i „Przeгляdu mleczarskiego“ (LW. 28465) 500 zł.

17. Konwentowi OO. Bazylianów we Lwowie subwencyę na urządzenie gospodarstwa stawowego w Bukowej (LW. 28479) 200 zł.

18. Dr. Stefanowi Pawlikowi, profesorowi szkoły rolniczej w Dublinach, remuneracyę za pracę statystyczną p. t. Statystyka ruchu towarowego na pocztach galic. w r. 1895. część II. i III. (LW. 8155) 240 zł.

19. Józefowi Kubickiemu, profesorowi weterynaryi w szkole rolniczej w Dublinach, zasiłek na podróż naukową do Baden-Baden na kongres weterynarski (LW. 39921) 200 zł.

20. Witoldowi Traczewskiemu kraj. nanczycielowi gospodarstwa wiejskiego zasiłek na podróż do Krakowa dla zwiedzenia targu owocowego (LW. 60039) 70 zł.

21. Celującym uczniom c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie: Muszyńskiemu Andrzejowi i Dyndowiczowi Szczepanowi każdemu jednorazowo po 57 zł.; razem (LW. 6751 i 70966) 114 zł. na opłacenie taks rygorozalnych.

22. Józefowi Türkottowi, słuchaczowi leśnictwa w Akademii rolniczej we Wiedniu, jednorazowy zasiłek (LW. 5636) 75 zł.

23. Stanisławowi Paszczyńskiemu i Janowi Szaneckiemu, słuchaczom w Akademii rolniczej we Wiedniu, jednorazowe zasiłki na odbycie wycieczki naukowej, każdemu po 50 zł.; razem (LW. 39305) 100 zł.

Subwencya dla H. Dołkowskiego na podniesienie uprawy ziemniaków.

Na posiedzeniu z dnia 27. marca 1899 uchwalił Wysocki Sejm w rubryce XV budżetu krajowego na rok 1899 następujący wydatek:

Poz. 280. Henrykowi Dołkowskiemu na produkcyę ziemniaków nasiennych subwencya roczna przez lat dwa po 1000 zł.

Zawiadamiając o powyższej uchwale Wysokiego Sejmu, Wydział krajowy oznajmił, że warunkiem, od którego zawisłem się czyni wypłacenie subwencyi jest, aby p. Dołkowski zobowiązał się z wybranych przez kraj. stacyę doświadczalną botaniczno-rolniczą w Dublinach gatunków ziemniaków, odstąpić po zwykłych cenach targowych tj. po dwa zł. za centnar metryczny loco stacya kolei Kęty po 9150 kgr. w każdym roku, w którym subwencya krajowa wypłaconą mu zostanie.

P. Dołkowski na warunek ten przystał i do stacyi botaniczno-rolniczej w Dublinach żadaną ilość ziemniaków nadesłał, poczem reskryptem z dnia 26 maja b. r. l. 31798 wyasygnowaną została p. Dołkowskiemu subwencya na rok 1899 w kwocie 1000 zł. Wyniki czynionych doświadczeń z dostarczonymi ziemniakami podaje Dyrekcya stacyi szczegółowo w swem sprawozdaniu z działalności stacyi botaniczno-rolniczej.

Do preliminarza wydatków roku 1900 wstawił Wydział krajowy ponownie kwotę 1000 tytułem drugiej połowy subwencyi na podniesienie uprawy ziemniaków.

Stypendya.

A) Stypendya dla kandydatów na nauczycieli gospodarstwa rolnego w krajowych szkołach rolniczych.

Na posiedzeniu z dnia 27. marca 1899 uchwalił Wysocki Sejm w rubr. XV budżetu krajowego na rok 1899 następujący wydatek:

Poz. 249. Stypendya dla abiturjentów szkoły rolniczej w Dublinach lub szkoły średniej rolniczej w Czernichowie, kształcących się na nauczycieli szkół średnich lub niższych rolniczych 4000 zł.



Już w poprzednich sprawozdaniach przedstawił Wydział krajowy, że z funduszu przeznaczanego na stypendya otrzymują zasiłki nie tylko abiturycenci szkół rolniczych w Dublanach i Czernichowie, ale także inni kandydaci, pragnący wykształcić się na nauczycieli krajowych szkół rolniczych, ogrodniczych lub na nauczycieli mleczarstwa. Potrzeba przysporzenia sił nauczycielskich wspomnianej kategorii zniewoliła Wydział krajowy do takiego użycia funduszu na stypendya przeznaczanego, któreby zachęcało szersze koła abiturientów szkół rolniczych do poświęcenia się zawodowi nauczycielskiemu.

Zwiększonemu w ten sposób zapotrzebowaniu zdołał Wydział krajowy sprostać jedynie przy pomocy przyznanej subwencji przez c. k. Rząd w kwocie 2000 zł. — Wydział krajowy sądzi, że kwota preliminowana na stypendya na rok 1900 wraz z subwencją oczekiwaną od c. k. Rządu wystarczy na pokrycie kosztów utrzymania na studiach kandydatów na nauczycieli szkół krajowych w roku 1900; z tych też powodów nie proponuje Wydział krajowy podwyższenia tego kredytu i jedynie stosowując do praktyki od lat kilku istniejącej, zmienia tytuł odnośnej pozycji preliminarza budżetu krajowego.

Podobnie, jak to co roku bywa podawanem, zestawiamy poniżej szczegółowe wiadomości o każdym z kandydatów, którzy bądź to za granicą bądź też w kraju kształcą się przy pomocy subwencji udzielonej z funduszu krajowego.

W bieżącym roku skończyli następujący kandydaci studia swoje:

*Tadeusz Kudelka*, który w marcu b. r. złożył egzamin doktorski cum laude na wydziale filozoficznym w Hali (z ekonomii społecznej, rolnictwa i filozofii) a obecnie pozostaje na praktyce rolniczej w dobrach Krzeszowickich.

*Stanisław Dzierżbicki*, który po ukończeniu Dublan i kilkuletniej praktyce rolniczej odbył praktykę nauczycielską w kraj. niż. szkole rolniczej w Bereźnicy a następnie został zamianowanym zastępcą nauczyciela fachowego w szkole Kobiernickiej.

*Jakób Tomalski*, który po ukończeniu Dublan i kilkuletniej praktyki rolniczej był na praktyce nauczycielskiej w kraj. niż. szkole rolniczej w Bereźnicy, dla dalszego jednak kształcenia się teoretycznego w zawodzie rolniczym, zapisał się na uniwersytet w Monachium, nie otrzymawszy zasiłku z funduszu krajowego.

Na studiach pozostają jeszcze:

*Ignacy Kosiński*, który dla dalszych studyów w Lipsku otrzymał przedłużenie pobieranego stypendyum w kwocie 1000 zł. jeszcze na rok 1899/900.

*Jan Wasung*, który po ukończeniu Dublan, odbył jednoroczną praktykę rolniczą w dobrach ordynacji Przeworskiej w roku 1898/9, obecnie zaś otrzymał przedłużenie stypendyum w kwocie 500 zł. na dalszą jednoroczną praktykę rolniczą na Podolu.

*Wacław Rokossowski*, który po podróży naukowej dla zapoznania się ze sposobem nauczania i demonstracji w niż. szkołach rolniczych na Morawii i w Czechach, jest na praktyce rolniczej w dobrach p. Karola Czecha w Bierzanowie.

*Jan Horbań*, ukończony słuchacz wyż. szkoły rolniczej w Dublanach, otrzymał na rok 1899/900 stypendyum w kwocie 500 zł. na odbycie praktyki rolniczej, aby następnie poświęcić się pracy w stacyi chemiczno-rolniczej w Dublanach.

B) Stypendya dla  
leśników.

Z abiturjentów kończących szkołę lasową w bieżącym roku, nie znalazł się żaden uczeń, któregooby Dyrekcya mogła była polecić na stypendyum dla leśników.

## C) Stypendya ogrodnicze.

Ze stypendystów, którzy pobierali w roku szkolnym 1898/9 stypendya dla kształcenia się w zawodzie ogrodniczym, pozostaje na studiach Zygmunt Drobner, który po ukończeniu praktyki w zakładzie ogrodniczym p. Gauchera w Sztutgardzie i we Francyi, otrzymał na rok 1899/900 podwyższone stypendyum do kwoty 700 zł., aby wykształcił się w sadownictwie i gruntownie poznał przeróbkę owoców i wyrób win owocowych, przyczem odbył kurs przeróbki owoców w jednej z zagranicznych szkół ogrodniczych.

## D) Stypendya mleczarskie.

Jan Krużel, po odbyciu praktyki w parowej mleczarni w Rzeszowie, otrzymał stypendyum 300 zł. dla odbycia kursu mleczarskiego w Hamelu, po którego ukończeniu przepędził dwa tygodnie w fabryce centryfug w Wiedniu, celem dokładnego zapoznania się z ustawianiem i składaniem centryfug. Obecnie zajmuje posadę pomocnika instruktora nadaną mu przez Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego.

Jan Murzyn, po odbyciu kursu mleczarskiego w Tęgoborzy i praktyki trzechmiesięcznej w parowej mleczarni w Rzeszowie, otrzymał stypendyum w kwocie 400 zł. dla odbycia kursu mleczarskiego w Hamelu, gdzie wykształcił się w mleczarstwie i wyrobie serów. Po powrocie z zagranicy objął posadę kierownika mleczarni p. Dobrzyńskiej we Lwowie.

E) Funducye stypendyjne  
dla uczniów kraj. szkół  
rolniczych.

Z fundacyi stypendyjnych, przeznaczonych dla uczniów krajowych szkół rolniczych, które przydzielone zostały Departamentowi III., otrzymali następujący uczniowie stypendya:

Z fundacyi ś. p. Bodziocha Tomasza, uczniowie szkoły Czernichowskiej: Stefan Kantorek z III. roku, Stanisław Walery dw. im. Śnieszowski z III. roku, Stanisław-Franciszek Maziarski z III. roku, Jakób Andrzejewski z III. roku i Antoni Machnicki z II. roku, każdy po 100 zł.

Z fundacyi ś. p. Jeleńskiego Napoleona, uczeń szkoły Czernichowskiej Ignacy Kowalski z II. roku 200 zł.

Z fundacyi ś. p. Brześciańskiej Kunegundy, uczeń szkoły Dublańskiej Gustaw Bukowiński z II. roku 190 zł.

Z fundacyi ś. p. Bohdanowicza Dominika, uczniowie szkoły Dublańskiej: Jan Profic z I. roku, Józef Skrodzki z I. roku, Jan Tustanowski z I. roku, każdy po 100 zł.

Z fundacyi ś. p. Krzeczunowicza Ignacego, uczeń szkoły Dublańskiej, Edward Nowak z I. roku 200 zł.

Z fundacyi ś. p. Krzeczunowicza Waleryana, uczeń szkoły Dublańskiej Aleksander Harasiewicz z I. roku 140 zł.

Na rok szkolny 1899/900 zawakowały następujące stypendya:

Z fundacyi ś. p. Bodziocha, cztery po 100 zł. rocznie.

Z fundacyi ś. p. Jeleńskiego, jedno o 200 zł. rocznie.

Z fundacyi ś. p. Bohdanowicza, jedno o 100 zł. rocznie.

Z fundacyi ś. p. Krzeczunowicza Ignacego, jedno o 200 zł. rocznie.

Konkursu na stypendya z powyższych fundacyi ogłoszone zostały w swoim czasie, a nadanie stypendyów nastąpi w miesiącu grudniu, jak się to dzieje co roku.



F) Zasiłki dla uczniów kursu kucia koni.

Do rubryki XV. wydatków budżetu krajowego wstawia Wysocki Sejm co roku kwotę 300 zł. na cztery stypendya dla uczniów szkoły kucia koni.

Na przedstawienie Rektoratu c. k. Akademii weterynaryi we Lwowie, udzielił Wydział krajowy 4 stypendya po 75 zł. następującym czeladnikom kowalskim, przyjętym na sześciomiesięczny kurs podkuwania: Wojciechowi Bednarskiemu, Józefowi Marnickiemu, Janowi Miziniakowi i Stefanowi Kowalczykowi.

Krajowy nauczyciel weterynaryi

Obowiązki krajowego nauczyciela weterynaryi, pełni od 6 lat p. Teofil Sochaniewicz. W zakres jego czynności wchodzi głównie nauka weterynaryi i higieny zwierzęcej w krajowych niższych szkołach rolniczych, oraz na kursie rolniczym urzędzonym przy jednej ze szkół krajowych rolniczych dla nauczycieli szkół ludowych. Kurs nauki weterynaryi w każdej szkole rolniczej oraz kurs dla nauczycieli trwa zazwyczaj około 8 tygodni. Prócz tego obowiązkiem nauczyciela weterynaryi jest udzielać na żądanie Wydziałowi krajowemu fachowych opinii i objaśnień, wchodzących w zakres wiedzy weterynarskiej, wreszcie w wolnym czasie od zajęć wyżej wymienionych urządzać popularne wykłady z zakresu weterynaryi i higieny zwierzęcej.

Rok rocznie zwiększająca się ilość spraw z zakresu weterynaryi, wymagających fachowego załatwienia i wykonania, zniechęciła Wydział krajowy do poruczenia p. Sochaniewiczowi wielu innych spraw, których przeprowadzenie zabsorbowało tak wiele czasu, że p. Sochaniewicz w bieżącym roku mógł wykonać tylko kursa z nauczycielami i uczniami w szkole rolniczej w Kobiernicach, oraz z uczniami w szkołach rolniczych w Bereźnicy i Jagielnicy. Wobec tego zaszła znów potrzeba w tym roku powierzenia nauki weterynaryi w krajowej niższej szkole rolniczej w Horodence za osobnem wynagrodzeniem miejscowemu c. k. weterynarzowi powiatowemu.

W listopadzie 1898 ukończył krajowy nauczyciel weterynaryi organizację akcji ratunkowej przeciw kłęsce mysiej, której fachowe kierownictwo, tak jak lat poprzednich, miał sobie również powierzone. Następnie udał się do Kobiernicy, gdzie do połowy lutego 1899 odbył dwa kursa nauki weterynaryi t. j. na kursie nauczycielskim i w szkole rolniczej z uczniami III. roku.

Później odbył taki sam kurs nauki weterynaryi w szkole rolniczej w Bereźnicy w czasie od 20. lutego do 22. kwietnia b. r.

Gdy w tym czasie wybuchła zaraza wąglikowa między zwierzętami w majątku Kłodzienko, należącym do fundacyi Marynowskiego, delegował Wydział krajowy p. Sochaniewicza dwukrotnie na miejsce, raz celem zbadania istoty choroby zaraźliwej i przyczyny jej wybuchu, drugi raz do przeprowadzenia ścisłej dezynfekcyi w stajniach i na całym obejściu gospodarskiem. Bezpośrednio potem wysłaliśmy p. Sochaniewicza na prośbę Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie do Podmichałowic w powiecie Rohatyńskim, celem dokonania badań i próbnego szczepienia tuberkuliną bydła w tamtejszej oborze zarodowej.

W maju i czerwcu b. r. odbył krajowy nauczyciel weterynaryi kurs nauki weterynaryi z uczniami szkoły rolniczej w Jagielnicy, poczem znów na prośbę Komitetu c. k. Towarzystwa gospodarskiego został wysłany do Balic w powiecie Mościskim i do Pałachicz w powiecie Tłumackim do zbadania i szczepienia próbnego bydła w tamtejszych oborach zarodowych.

Z końcem lipca, uzyskawszy urlop i zasiłek w kwocie 200 zł., wyjechał p. Sochaniewicz w podróż naukową do Baden-Baden na kongres międzynarodowy weterynarski, który się tam odbył w czasie od 6–12 sierpnia b. r. Z podróży tej złożył p. Sochaniewicz obszernie sprawozdanie. Nadto, korzystając z pobytu zagranicą, na własny koszt zwiedzał w kilku miastach niemieckich targowice, rzeźalnie, zakłady naukowe, pracownie i t. p. mające związek jakkolwiek z zawodem weterynarskim.

Po powrocie z owej podróży przeprowadził p. Sochaniewicz szczegółowe próby z tępieniem myszy polnych za pomocą 3 środków odmiennych, celem dokonania wyboru, który z nich mógłby być najodpowiedniejszym do zastosowania przy przyszłorocznej akcji ratunkowej przeciw kłesce mysiej (szczegółowe sprawozdanie z doświadczeń dołączone do sprawozdania o kłesce mysiej).

Po ukończeniu tych doświadczeń w październiku przeprowadził krajowy nauczyciel weterynaryi badanie i szczepienie obory zarodowej w Kamiennej, w powiecie nadwórniańskim.

W ciągu roku bieżącego opracował i przedłożył na żądanie Wydziału krajowego trzecią z rzędu opinię fachową o projekcie rozporządzenia c. k. Namiestnictwa, normującego postępowanie z mięsem wągrowatym, następnie opinię o projekcie rozporządzenia c. k. Namiestnictwa, dotyczącego ogledzin mięsa na stacjach kolejowych, wreszcie przedłożył obszernie sprawozdanie o tegorocznych próbnym szczepieniach tuberkuliną.

Wniosek p. Potoczka w sprawie ustanowienia przy Wydziale krajowym kraj. inspektoratu weterynaryi.

W załatwieniu sprawozdania Komisji gospodarstwa krajowego o wniosku p. Potoczka w sprawie ustanowienia przy Wydziale krajowym krajowego inspektoratu weterynaryi, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 28. marca 1899 następującą uchwałę:

Wniosek p. Potoczka o ustanowienie przy Wydziale krajowym krajowego Inspektoratu weterynaryi odstępuje się Wydziałowi krajowemu, po wysłuchaniu opinii stałej Komisji rolniczej, do zbadania.

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu odstąpił Wydział krajowy sprawę powyższą krajowej Komisji dla spraw rolniczych do zaopiniowania. Komisya, uznając w zupełności potrzebę ochrony hodowców i handlarzy bydła przed zdarzającą się dokuczliwościami i szykanami, wynikającymi z niewłaściwego zastosowania ustaw i przepisów policyjno-weterynaryjnych, wyraziła jednakże opinię, iż właściwszem by było, aby zadania takiej ochrony objęły oba centralne Towarzystwa gospodarskie, a Wydział krajowy przyczynił się tylko pewną subwencją dopokrycia połączonych z tem wydatków.

Natomiast Komisya nie doradza ustanowienia krajowego inspektora weterynaryi przy Wydziale krajowym, ponieważ główne zadania, jakieby miały być na niego włożone, spełniają c. k. weterynarze powiatowi. Pomniejsze zaś funkcje spełniać może istniejący już krajowy nauczyciel weterynaryi.

Na podstawie powyższej opinii krajowej Komisji dla spraw rolniczych, postanowił Wydział krajowy odnieść się zapytaniem do obydwóch krajowych Komitetów Towarzystw gospodarskich, czy nie uważałyby za potrzebne ustanowić odpowiednie organa dla ochrony interesów hodowców i handlarzy bydła i wskazał zarazem, że byłoby to raczej zadaniem Towarzystw rolniczych, niż władz krajowych.

Komitet Towarzystwa rolniczego krakowskiego odpowiedział w tej sprawie, iż wprowadzenie tego rodzaju instytucji



uważa za bardzo pożądaną, o ile Wydział krajowy dostarczy na ten cel odpowiednich funduszy. Komitet zaś Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie wyraził zdanie, że ustanowienie weterynarzy przy Towarzystwach gospodarskich byłoby bardzo wskazanem i pożytecznem a potrzebę tę uzasadniło Towarzystwo gospodarskie w petycji wniesionej w roku zeszłym do Wysokiego Sejmu, prosząc o subwencję w kwocie 600 zł. na częściowe pokrycie kosztów utrzymania weterynarza. W sprawie ustanowienia „krajowego inspektora weterynaryi“, zastrzegł sobie Komitet Towarzystwa gospodarskiego obszerniejszą i bardziej wyczerpującą odpowiedź, której jednak dotąd nie nadesłał Wydziałowi krajowemu.

Sprawa zmiany norm  
o rewizorach bydła w pa-  
sie pogranicznym.

W sprawie uchwał Wys. Sejmu powziętych na posiedzeniu z dnia 7. lutego 1898 względem pomnożenia liczby rewizorów bydła w pasie granicznym, przedłużenia ważności paszportów bydłowych i zmniejszenia pasu granicznego na 15 km., oznajmiło c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 27. grudnia 1898 l. 38364 intymowanym Wydziałowi krajowemu odezwą c. k. Namiestnictwa z dnia 25. stycznia 1899 l. 49, że podjęte administracyjne czynności przygotowawcze w celu ułatwienia obrotu bydłem w okręgach rewizyjnych, zostaną niebawem ukończone, przyczem jednak musiano reflektować nie na pomnożenie rewizorów, lecz raczej w myśl wniosku uczynionego w Sejmie przez posłów Styłę i Bojkę na posiedzeniu z dnia 30. grudnia 1897, na zastąpienie rewizorów weterynarzami, aby sprowadzić ustrój teraźniejszym wymogom bardziej odpowiadający i dobrze funkcjonujący, a przy tem uniknąć ile możności zmiany istniejących przepisów ustawowych.

Przez uregulowanie stosunków tak w pasie granicznym jak też wewnątrz kraju przez ulepszenie i lepszą kontrolę spraw paszportowych obok znacznego zaoszczędzenia wydatków będzie możebnem zaprowadzić ułatwienie w przeprowadzaniu weterynarno-policyjnych przepisów, co prawdopodobnie nie pozostanie bez dodatniego wpływu na hodowlę i stosunki handlowe bydła. O dalszym przebiegu sprawy do czasu zamknięcia niniejszego sprawozdania, nie miał Wydział krajowy żadnego powiadomienia od c. k. Rządu.

Sprawa urzędzenia  
targowicy na bydło  
opasowe.

W załatwieniu sprawozdania Komisji gospodarstwa krajowego o petycji miasta Podgórze w sprawie założenia w Podgórzu targowicy bydła opasowej połączonej ze stacją popasową i rzeźnią powziął Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 28. marca 1899 następujące uchwały: 1) Petycję l. 1096 miasta Podgórze odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia. 2) Sejm ponownie wzywa Wydział krajowy, aby prowadził dalsze rokowania, celem utworzenia rzeźni z targowicą na bydło.

Wykonując powyższą uchwałę Wys. Sejmu, Wydział krajowy przedewszystkiem oznajmił Magistratowi miasta Podgórze, że gotów jest wejść w rokowania z powstać mającem konsorcjum dla założenia w Podgórzu targowicy na bydło opasowe, skoro konsorcjum to rzeczywiście zawiązane zostanie i wyznaczy swoich delegatów do przeprowadzenia pertraktacyi w tej sprawie. Co do poczynionych zastrzeżeń w petycji do Wys. Sejmu, pod którymi konsorcjum to mogłoby być zawiązane, zauważył Wydział krajowy, że dotyczą one w części takich spraw, które Wydział krajowy mógłby załatwić przychylnie, w części

zaś takich, które nie leżą w zakresie jego działania. Pojedyncze punkta zostały należycie objaśnione, omówienie zaś warunków, zapewnienie należytego wykonania całego zakładu, jak również przyznanie i wypłatę subwencji pozostawiano jako przedmiot do przyszłych rokowań delegatów konsorcjum z Wydziałem krajowym.

W krotce jednak Magistrat miasta Podgórze pismem z dnia 1. czerwca 1899 l. 4772 zawiadomił Wydział krajowy, że jakkolwiek zdołał zawiązać konsorcjum z kapitałem 100.000 zł. i nie wątpi, że subskrypcya dojdzie do wymaganej przez Wydział krajowy kwoty 200.000 zł., to jednakże z powodu zawiązującego się innego konsorcjum a to „Lwowskiego Towarzystwa hodowli bydła“ wraz z gminą miasta Krakowa w sprawie utworzenia targowicy w zabudowaniach kontumacyjnych gminy miasta Krakowa, nie może się podjąć na teraz subskrypcyi kapitału do 200.000 zł. i sprawę założenia targowicy w Podgórzu pozostawić w zawieszeniu, aż do rozstrzygnięcia sprawy nowo powstać mającej spółki w Krakowie.

Prócz gminy miasta Podgórze wniósł do Wys. Sejmu prezydent miasta Krakowa petycję imieniem gminy miasta Krakowa prosząc o finansowe poparcie projektowanej targowicy na bydło opasowe w Krakowie. Wys. Sejm o powyższej petycji nie powziął żadnej uchwały. Mając na uwadze doniosłe znaczenie tej sprawy dla ekonomicznych stosunków kraju, Wydział krajowy zawezwał Magistrat miasta Krakowa do wyjaśnienia, czy stosownie do dawniejszych poleceń Wysokiego Sejmu założenia i prowadzenia w mieście Krakowie targowicy połączonej z rzeźnią podjąć się ma przedsiębiorstwo, które posiada potrzebne fundusze, i znajomość tych specjalnych stosunków handlowych, jakie do prowadzenia i administracyi zakładu rzeźnego połączonego z targowicą nieodzownie są potrzebne. Zarazem wezwał Wydział krajowy Magistrat miasta Krakowa, ażeby doniósł, czy konsorcjum odpowiadające tym warunkom rzeczywiście utworzone zostało, z kogo się składa i z jaką instytucją finansową weszło w stosunek, a wreszcie w jakim stosunku do tego konsorcjum zostaje gmina miasta Krakowa.

Nadto zażądano planów i kostorysów tych budynków istniejącego zakładu konfinicyjnego, które mają być zużyte do celów założenia targowicy, jakoteż planów i kostorysów budynków dodatkowych, jeśliby się okazało, że budynki istniejące są niewystarczające.

W końcu nadmieniono, że po przedłożeniu wszystkich powyższych danych będzie mógł Wydział krajowy wziąć pod rozwagę ofertę Magistratu m. Krakowa i rozpocząć pertraktacye z wybranymi ze strony konsorcjum delegatami.

Magistrat miasta Krakowa w odpowiedzi na powyższe żądanie Wydziału krajowego przesłał odpis ugody gminy m. Krakowa z ogólnym Związkiem dla hodowców i handlarzy bydła, stowarzyszeniem zarejestrowanem z ograniczoną poręką we Lwowie, który jako konsorcjum objął zarząd i prowadzenie targu na bydło i nierogaciznę na Prądniku białym. Nadto dołączono statut Związku, plan sytuacyjny b. zakładu kontumacyjnego przedstawiający targowisko dla wołów i nierogacizny, a wreszcie wykaz wydatków budowy zakładu kontumacyjnego w Prądniku białym.

Sprawę powyższą odstąpił Wydział krajowy kraj. Komisji dla spraw rolniczych do zaopiniowania, która doradziła Wydziałowi krajowemu, aby, zanim przyjdzie zastanowić się bliżej,



czy na powyższy cel należałoby udzielić subwencji krajowej, zażądał poprzednio bliższych wyjaśnień: co do sposobu prowadzenia tego przedsiębiorstwa mianowicie: w czyich rękach ono spoczywa, jakie konsoreyum i z jakim kapitałem założyło targowicę — jak jest urządzoną, w jakiej wysokości ustanowione zostały opłaty targowe i taksa dziennego żywienia a wreszcie, gdzie jest położona chłodnia i rzeźalnia.

Dalsze pertraktacye w tej sprawie są więc w toku.

Zmiana przepisów  
weterynarskich o postę-  
powaniu z mięsem  
wągrowatym.

Nawiązując niniejsze sprawozdanie do sprawozdania przedłożonego już Wys. Sejmowi w roku 1897/8, Wydział krajowy zaznacza, że c. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 10. listopada 1898 l. 9102 oznajmiło, że sprawa zmiany przepisów o postępowaniu z mięsem wągrowatym była powtórnie rozpatrywaną na posiedzeniu c. k. kraj. Rady zdrowia w dniu 11. stycznia 1898 r., na którym zgodzono się na wniosek Wydziału krajowego, aby wolno było ugotowane mięso wągrowate lub tłuszcz przetopiony wywozić także do innych miejscowości celem sprzedaży.

Gdy jednak Sejm krajowy wskutek wniosku posła Kramarczyka powziął w tej sprawie dalej idącą uchwałę, sprawa ta abył rozpatrywaną poraz trzeci w c. k. kraj. Radzie zdrowia, a na posiedzeniu tem wydano opinię, iż ze względów zdrowotnych sprzedaż mięsa surowego ze świń wągrowatych lub wydanie takiego mięsa ze rzeźni nie może być dozwolone.

Wobec tej opinii c. k. Namiestnictwo utrzymało w całości pierwotny projekt zmiany przepisów o użytkowaniu mięsa ze świń wągrowatych z opuszczeniem koniecznego ustępu §. 3 stosownie do propozycji Wydziału krajowego i prosiło o udzielenie swej opinii.

Wydział krajowy zgodził się na przez c. k. Namiestnictwo zaprojektowane rozporządzenie i przystał, aby w tej osnowie przedłożone zostało c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych dla wydania rozporządzenia normującego użytkowanie oraz sprzedaż mięsa wieprzowego pochodzącego ze świń, dotkniętych wagrzyką wraz z odnośnem pouczeniem.

Sprawa wprowadzenia  
w życie ustawy o tępieniu  
zarazy u świń.

W załatwieniu sprawozdania Komisji gospodarstwa krajowego o wniosku p. Czeczka w sprawie tępienia zarazy świń, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 28. marca 1899 następującą uchwałę:

Sejm wzywa Rząd, ażeby ustawę o tępieniu zarazy (pomoru) świń jak najrychlej w życie wprowadził.

Uchwała powyższa zakomunikowaną została c. k. Rządowi.

C. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 19. maja 1899 l. 48282 nadesłało Wydziałowi krajowemu obwieszczenie, w którym zamieszczono, że w dzienniku ustaw państwa z dnia 11. maja 1899 pod l. 81. ogłoszone zostało rozporządzenie Cesarskie z dnia 2. maja b. r. o zapobieganiu i tępieniu pomoru (zarazy) u świń, a pod l. 82. ministeryalne rozporządzenie wykonawcze. C. k. Namiestnictwo zwraca tam uwagę stron interesowanych na te rozporządzenia i podnosi niektóre ważniejsze postanowienia w nich zawarte.

Równocześnie do tego obwieszczenia dołączono „Pouczenie o objawach pomoru świń (zarazy świń)“. Ponieważ podobne zawiadomienie rozesłane zostało do wszystkich powiatów w kraju, przeto Wydział krajowy przyjął je do wiadomości, jako odpo-

wiedź c. k. Rządu na wezwanie wyż przytoczone Wysokiego Sejmu.

Zalesienie wydym piaszczystych w r. 1898.

Podajemy tu w odpisie nadesłane nam przez c. k. Namiestnictwo sprawozdanie c. k. krajowego inspektora lasowego o dokonanych zalesieniach wydym piaszczystych w r. 1898.

Rezultat zalesień wykonanych na wydymach w roku 1898 był z początkiem wiosny zapełnie zadowolający.

Dopiero z nadejściem dni skwarnych w miesiącach lipcu i sierpniu 1898 stan kultury zaczął się pogarszać i wreszcie w miesiącu wrześniu 1898 dostrzeżono, iż z powodu posuchy wyginęło z wysadzonej ilości roślin około 20% sadzonek.

Następnie zima 1898/9 z powodu bezśnieżności połączonej z częstymi mroźnymi północno-wschodnimi wiatrami w ogóle dla roślinności nie była sprzyjającą a skutki braku śniegu dały się szczególnie w znaki kulturom leśnym na gruntach ubogich a pulchnych, do jakich właśnie zaliczają się wydmy piaszczyste.

Brak pokrywy śnieżnej sprawił to, iż znaczna ilość sadzonek o bujniejszym przyroście ucierpiała od mrozu a wskutek tego znajdując się w stanie chorobliwym zaraz po nadejściu spiekoty wiosennej zaczęła obumierać i wreszcie wyschła.

Gwałtowne wiatry wśród bezśnieżnej zimy, co właśnie miało miejsce w r. 1898/9, są dla młodych kultur na wydymach piaszczystych bardzo szkodliwymi, ponieważ sadzonki znajdujące się w nizinach bywają zwykle zasypywane piaskiem zwanym przez wiatr z otaczającej wyżyny a zostawszy w ten sposób przysypanemi grubą warstwą piasku, z pod której nie mogą się wydostać na powierzchnię, muszą zmarnieć, będąc pogrzebane na miejscu, gdzie je wsadzono.

Sadzonki znajdujące się na wyżynach lub pagórkach wśród wydmy piaszczystej z powodu powolnego lecz ciągłego zdmuchiwanie piasku doznają obnażenia korzeni z nieodzownej dla ich rozwoju osłony ziemnej a pozostawszy z odkrytym korzeniem przez dłuższy czas na powierzchni pod bezpośrednim działaniem mrozu, światła, wiatru, i innych wpływów atmosferycznych, w końcu ulegają zniszczeniu.

W ten sposób a mianowicie przez zawianie i wywianie zginęło około 15% roślin wysadzonych na wydymach piaszczystych w roku 1898.

Dalsze uszkodzenia kultur na wydymach piaszczystych powstały od pędu chrząszcza majowego.

Już w poprzednich sprawozdaniach o stanie kultur na wydymach piaszczystych wskazano powód, dla którego zalesienia wydym nie postępują z potrzebnem pospiechem.

Winę przypisano głównie pędrakowi chrząszcza majowego, który będąc najstraszliwszym a trwałym niszcycielem kultur, również w roku 1898 nie zaprzestał swej zgubnej czynności i zniszczył około 35% z całej ilości sadzonek sosnowych, jaka w tym roku została użyta do zalesienia wydym piaszczystych.

Nie poprzestając na sadzonkach jednorocznych, ten sam szkodnik poczynił także znaczniejsze spustoszenia w plantacjach starszych, które uważano za bezpieczne przed tego rodzaju uszkodzeniem — a nawet zniszczył doszczętnie plantację wykonaną 3-letniemi sadzonkami olchy czarnej na rozległej wydymie położonej wzdłuż toru kolejowego w gminie Sądowej Wiszni.

Niestety nie posiada się środków, aby przeciw wspomnianemu a najstraszniejszemu szkodnikowi kultur skutecznie wy-



stąpić zwłaszcza, że samo wyniszczenie pędraka, który parę lat niewidzialny dla oka ludzkiego szerzy dzieło zniszczenia pod pokrywą gleby, jest nawet na mniejszych przestrzeniach połączone z trudnościami, nie mówiąc już o przestrzeniach większych, na których wyniszczenie pędraków uważa się za rzecz niemożliwą.

Głównie więc pędrak jest powodem, że zalesienie wykonane na pewnej wydmie w jednym roku, po zniszczeniu przez pędraki musi być na nowo robione, co oczywiście pociąga za sobą nietylko stratę czasu, opóźnienie terminu zalesienia lecz także zwiększa nieproporcjonalnie koszt zalesienia.

Oprócz trudności powyżej przytoczonych i tych, które w sprawozdaniu za rok 1898 szczegółowo przytoczono, są jeszcze inne niepomysłnie oddziaływające na tok czynności połączonych z zalesieniem wydym piaszczystych a mianowicie, niechętnie dostarczanie bezpłatnego robotnika przez dotyczące gminy, o czym jednak wobec niezmienionej a w roku 1897 przedstawionej sytuacji byłoby zbyt dalsze szczegóły przytaczać.

Obecnie przystępuję do przedstawienia wyniku robót uskuteczniionych około zalesienia wydym piaszczystych w roku 1898, których wykaz wraz z dotyczącymi projektami przedkładam w załączeniu.

Jak to ze szczegółowych wykazów powziąć można, przestrzeń zalesiona w roku 1898 wynosi razem . 260.47 ha.

Z tego przypada :

a) na nowe zalesienia . . . . .	149.14 ha.
b) na poprawki i uzupełnienia dawniejszych przez pędraki, wiatry, posuchę zniszczonych zalesień . . . . .	11133 ha.

Porównawszy wynik zalesień wykonanych w roku 1898 na obszarze . . . . .	260.47 ha.
z projektem zalesień za ten sam rok 1898 wedle którego wypadło zalesić obszar . . . . .	284.83 „
okazuje się, że w roku 1898 zalesiono mniej o . . . . .	24.36 „

Powód tego jest, iż robotnik potrzebny do sadzenia nie został w dostatecznej ilości dostarczony przez dotyczące gminy.

Ogólne koszta wyłożone na zalesienie wydym piaszczystych w roku 1898 przedstawiają się następująco :

1) Zakupno potrzebnych nasion, rekwizytów, materiałów, gałęzi, łąt itp. ogółem . . . . . 1037 zł. 39 ct.

2) Koszta robocizny użytej do założenia i pielęgnowania szkółek, zwiezenie gałęzi i łąt potrzebnych na ogrodzenie szkółek i ustalenie wydmy . . . . . 1092 zł. 55 ct.

Wypłacono więc z subwencji udzielonej przez Władzą krajową razem . . . . . 2129 zł. 94 ct.

3. Koszta utrzymania i koszta podróży 4 pomocników lasowych w powiatach: Niskim, Tarnobrzeskim, Cieszanowskim, Jaworowskim tudzież remuneracja prywatnego leśnika na prowadzenie zalesienia na wydmie w gminie Parchaczu w powiecie Sokalskim, wypłacone z subwencji państwowej udzielo-

nej przez c. k. Ministerstwo rolnictwa wyno-  
szą razem . . . . . 3400 zł. — ct.

Wydatki na zalesienia wydym wynoszą  
więc w gotówce razem . . . . . 5529 zł. 94 ct.

4) Doliczywszy do powyższej sumy war-  
tość idealną robocizny, jaką w roku 1898 do-  
starczyły interesowane gminy a mianowicie:

72 dni ciągłych po 1 zł. }  
7963 dni pieszych po 20 ct. } . . . . . 1664 zł. 60 ct.

Zatem ogólne koszty zalesienia wydym  
w roku 1898 przedstawiają się w cyfrze . . . . . 7194 zł. 54 ct.

Wziąwszy za podstawę obliczenia cyfrę przestrzeni zale-  
sionej w roku 1898 i porównawszy takową z wysokością kwoty  
użytej w tym samym roku na cele zalesienia wydym piaszczy-  
stych w całym kraju, okaże się, że zalesienie jednego hektara  
przeźrzeni na wydymie kosztowało:

w gotówce . . . . .	21 zł. 23 ct.
w robociznie . . . . .	6 zł. 39 ct.
Razem. . . . .	<u>27 zł. 62 ct.</u>

Nie wliczając wartości robocizny dostarczonej przez gminy,  
użyta do zalesienia 1 hektara gotówka w kwocie 21 zł. 23 ct.  
rozdziela się następująco:

a) na koszty nadzoru i kierownictwa zalesieniami, które poniósł skarb państwa . . . . .	13 zł. 05 ct.
b) na koszty roboty przy zakładaniu i pielęgnowaniu szkółek, na zakupno nasion, rekwizytów i materiałów wydano z funduszu krajowego . . . . .	8 zł. 18 ct.

Do zalesienia wydym piaszczystych użyto w roku 1898 sa-  
dzonek wychodowanych we własnych szkół-  
kach ogółem sztuk . . . . . 4.857.000

a w szczególności:

sosny pospolitej . . . . .	4.276.500
sosny czarnej . . . . .	427.000
olchy czarnej . . . . .	141.500
akacyi . . . . .	12.000

Ilość nasienia użytego na cele zalesienia wydym względnie  
do obsiania szkółek w roku 1898 wynosi ogółem 357'5 kgr.  
z których przypada na:

nasienie sosny pospolitej . . . . .	228.5 kłgr.
„ sosny czarnej . . . . .	4.0 „
„ olchy czarnej . . . . .	85.0 „
„ brzozy . . . . .	15.0 „
„ akacyi . . . . .	25.0 „

Oprócz powyższych nasion zakupiono z subwencji krajo-  
wej 420 sztuk łat, 4 fury kołów i 1203 fur gałęzi, w celu ubez-  
pieczenia zalesionych przestrzeni przed uszkodzeniami przez  
ludzi i zwierzęta, niemniej w celu ochrony gleby piaszczystej  
przed szkodliwym działaniem wiatru względnie do ustalenia  
wydmy piaszczystej.



Subwencya państwowa wypłacona na utrzymanie leśników zatrudnionych przy zalesieniu wydm piaszczystych w roku 1898 wynosi razem . . . . . 3.400 zł.

W tym samym roku 1898 wypłacono z funduszu krajowego tytułem subwencji na cele zalesienia wydm piaszczystych łączną kwotę . . . . . 2.200 zł.  
a w szczególności Wydziałowi powiatowemu:

w Cieszanowie . . . . .	200 zł.
„ Jaworowie . . . . .	500 „
„ Mościskach . . . . .	300 „
„ Tarnobrzegu . . . . .	300 „
„ Jarosławiu . . . . .	200 „
„ Sokalu . . . . .	500 „
„ Mielcu . . . . .	200 „

Po strąceniu rzeczywistych wydatków, jakie wedle załączonych poszczególnych projektów względnie wyników uprawy za rok 1898 w pojedynczych powiatach na cele zalesienia wydm w roku 1898 poczyniono, okazuje się reszta kasowa pozostająca w przechowaniu Wydziałów powiatowych z końcem grudnia 1898 r.

w Nisku . . . . .	570 zł.	27	ct.
„ Cieszanowie . . . . .	414 zł.	08	„
„ Jaworowie . . . . .	504 „	21 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	„
„ Mościskach . . . . .	829 „	15	„
„ Tarnobrzegu . . . . .	336 „	94	„
„ Jarosławiu . . . . .	300 „	74	„
„ Sokalu . . . . .	462 „	19	„
„ Mielcu . . . . .	200 „	—	„

Kwoty powyższe pochodzące z subwencji udzielonej przez Wysoki Sejm krajowy zostaną użytymi na cele zalesienia wydm piaszczystych w roku 1899, względnie do przeprowadzenia tych zalesień, które mają być wykonane w przeciągu 10 lat na podstawie programu zatwierdzonego przez c. k. Ministerstwo rolnictwa dnia 2. lipca 1894 l. 7371.

Załączone szczegółowe projekta względnie wyniki zalesień za rok 1898 są przeznaczone do użytku Wydziałów powiatowych na ten cel, aby delegaci powiatowi mogli przy ich pomocy przekonać się na miejscu o wykonaniu i postępie zalesień a przy tej sposobności łagodzić trudności stawiane przez właścicieli wydm przy ich zalesieniu, tudzież aby daną była sposobność władzy autonomicznej poinformowania o mozołnych a częstokroć bezskutecznych usiłowaniach funkcyonaryuszy inspekyi leśnej, celem zdobycia potrzebnego robotnika, którego do zalesienia wydmy winna bezpłatnie dostarczyć dotycząca gmina.

W końcu pozwalam sobie wspomnieć o pocieszającym objawie z powodu rozbudzenia się zamięłowania pomiędzy pojedynczymi włościanami do zalesiania nieużytków, co w powiatach Mieleckim, Cieszanowskim, Jarosławskim, Łańcuckim coraz częściej da się spostrzegać przy zachęcie, jaka stworzoną została wyznaczeniem premii pieniężnych przez Wydział galicyjskiego Towarzystwa leśnego a wypłacanych w złocie za najlepsze zalesienie.

Ofiarowane dukaty wywierają między ludnością wpływ czarujący i pozyskują swym złocistym wyglądem coraz większą ilość zwolenników dla zalesienia pustek i lotnych piasków.

Próby w tym kierunku poczyniono po raz pierwszy w roku 1897 i wydały dotychczas dobre rezultaty.

C. k. krajowy Inspektorat lasowy nie przestaje śledzić skuteczności tego rodzaju premiowania zalesień, które przy staraniu c. k. krajowego Inspektoratu lasowego będą przez Wydział galicyjskiego Towarzystwa leśnego kontynuowane a w razie gdyby ta droga okazała się bliższą osiągnięcia celu c. k. krajowy Inspektorat lasowy nie omieszka z niej korzystać i w tym kierunku odpowiednie wnioski przedłożyć.

W ciągu ubiegłej sesji powziął Wysoki Sejm w sprawach Kółek rolniczych i popierania ich działalności szereg uchwał, o których wykonaniu zdajemy na tem miejscu sprawę. I tak:

Uchwały w sprawie Kółek rolniczych i sprawy Towarzystwa Kółek rolniczych.

I. Na posiedzeniu z dnia 23. marca 1899 roku powziął Wysoki Sejm w załatwieniu sprawozdania Komisji gospodarstwa krajowego w przedmiocie popierania Kółek rolniczych i powiększenia funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych, następujące uchwały:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o popieraniu Kółek rolniczych. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby przy udzielaniu subwencji i pożyczek Kółkom rolniczym uwzględniał w równej mierze i czytelnie ludowe we wschodniej i zachodniej części kraju, a to: Czytelnie, które mają na celu gospodarski rozwój włościan.

2. a) Fundusz pożyczkowy dla przemysłowo-handlowej działalności Kółek rolniczych będzie podwyższony z kwot, 25000 zł. do kwoty 34000 zł. przez wpłacenie do tego funduszu trzech rocznych rat po 3000 zł. każda, od roku 1899.

b) Druga dotacja w kwocie 2000 zł. rocznie przez lat trzy wstawianą będzie w budżet krajowy do rozporządzalności Wydziału krajowego na ogólne cele rozwoju rolniczej i handlowej działalności Kółek rolniczych pod kierunkiem i kontrolą Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych.

3. W rubryce XV. budżetu krajowego na rok 1899 wstawia się na te oba cele jako pierwszą roczną ratę kwotę 5000 zł. w. a.

4. Petycę Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych L. s. 599 o udzielenie subwencji na zakładanie wzorowych gospodarstw włościańskich w kraju odstępuje Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego przedstawienia wniosków.

5. Petycę Ls. 1743 Kółka rolniczego w Wołczy dolnej o pożyczkę w kwocie 150 zł. przekazuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

6. Wzywa się c. k. Rząd, aby na praktyczne kursa handlowe i na lustratorów handlowych przyznał Towarzystwu Kółek rolniczych kwotę 3200 zł. w. a.

W wykonaniu tych uchwał: 1) Wyasygnował Wydział krajowy Zarządowi głównemu Towarzystwa Kółek rolniczych uchwałą swą z dnia 16. maja 1899 r. LW. 21710 połowę przyznanej na r. 1899 nadzwyczajnej subwencji, zawiadumiając Zarząd główny, że drugą połowę tejże subwencji wypłacić poleci w drugiej połowie roku po przedłożeniu przez Towarzystwo sprawozdania o użyciu subwencji wypłaconej i wniosków co do użycia jej reszty; 2) zarządził tą samą uchwałą wypłatę dotacyi, przyznanej przez Wysoki Sejm uchwałą powyższą (w ustępie 2 a) na powiększenie stałego funduszu pożyczkowego dla podniesienia handlowej działalności Kółek rolniczych do rąk zarządcy tegoż funduszu, t. j. Dyrekcyi Banku krajowego; 3) odnośnie do uchwały powyższej pod 4) przytoczonej, wezwał Wydział kra-



jowy pismem wyżej powołanem Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych, by Wydziałowi krajowemu przedłożył a) szczegółowo opracowany plan zamierzonej akcji zakładania wzorowych gospodarstw włościańskich; b) określenie rozmiarów projektowanego typowego gospodarstwa wzorowego włościańskiego, jakby je Zarząd główny w poszczególnych okolicach kraju tworzyć zamierzał; c) wypracowany zarys organizacji kontroli gospodarstw wzorowych; d) obliczenie w przybliżeniu kosztu utworzenia jednego gospodarstwa wzorowego a w następstwie i kosztu przeprowadzenia zamierzonej akcji, wreszcie: e) wykaz środków, jakimi Zarząd główny może rozporządzać na cele tej akcji; 4) odnośnie do uchwały, przytoczonej wyżej pod 5), a przekazującej Wydziałowi krajowemu petycję Kółka rolniczego w Wołczy dolnej o pożyczkę, wezwał Wydział krajowy Zarząd główny, przesyłając mu tę petycję, by sprawę zbadał i opinię swą w myśl form obowiązujących dla rozdawnictwa pożyczek z funduszu pożyczkowego utworzonego dla popierania handlowej działalności Kółek rolniczych Wydziałowi krajowemu przedłożył.

Równocześnie wystosował Wydział krajowy, w myśl postanowienia §. 35. obowiązującej go instrukcyi, odezwę do c. k. Prezydium Namiestnictwa, w której poparł usilnie rezolucyę Wysokiego Sejmu do c. k. Rządu skierowaną w sprawie przyznania Towarzystwu Kółek rolniczych subwencyi ze skarbu państwa na cele utrzymania praktycznych kursów handlowych dla sklepikarzy wiejskich i na kosztą lustracyi handlowych sklepików wiejskich Kółek rolniczych.

Przechodząc do przedstawienia wyników tych kroków i zarządzeń Wydziału krajowego, zaznaczyć musimy przede wszystkim, iż wspomiana w końcu odezwa Wydziału krajowego do Prezydium c. k. Namiestnictwa doczekała się ze strony c. k. Rządu pomyślnego załatwienia, Rząd bowiem przyznał Kółkom rolniczym na lustracye i kursa handlowe subwencyę w kwocie 3200 zł.

Dalej podajemy, że Zarząd główny uczynił zadość wezwaniu co do przedłożenia sprawozdania z użycia przyznanej nadzwyczajnej subwencyi sejmowej, przedstawiając w relacyi swej z d. 18. lipca 1899 r. L. 2673 obszernie sprawozdanie o użyciu już wypłaconej połowy nadzwyczajnej subwencyi jak niemniej motywowany projekt użycia jej drugiej połowy. Uznając cele te za zupełnie odpowiednie przeznaczeniu subwencyi, postanowił Wydział krajowy zarządzeniem z dnia 1. sierpnia 1899 r. LW. 47685 wypłatę drugiej połowy subwencyi nadzwyczajnej do dyspozycyi Wydziałowi krajowemu powyżej przytoczoną uchwałą W. Sejmu oddanej.

Również zastosował się Zarząd główny do polecenia Wydziału krajowego w sprawie zbadania petycyi Kółka rolniczego w Wołczy dolnej, przekładając pismem z d. 15 czerwca 1899 r. L. 2673 (LW. 40130) opinię swą w tej sprawie, na której podstawie Wydział krajowy wspomnianemu Kółku uchwałą z d. 22. sierpnia 1899 r. LW. 40130 żadaną pożyczkę przyznał.

Wreszcie w sprawie organizacji wzorowych gospodarstw włościańskich i potrzebnej na ten cel subwencyi przedłożył Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych swe sprawozdanie pismem z dnia 15. października 1899 L. 4328 (LW. 70326). W piśmie tem przedstawił trudności, jakie napotkał przy pierwszej już próbie zorganizowania wzorowego gospodarstwa włościańskiego (w Truskawcu), trudności, które sprawiły, że

mimo okazanej w tej sprawie ofiarności czynników miejscowych, gospodarstwo zamierzone nie mogło przyjść do skutku a które nadto spowodowały Zarząd główny do wzięcia sprawy organizacji gospodarstw jeszcze ponownie pod rozwagę. Zasadnicze zbadanie sprawy, rozważenie trudności, których doniosłość wyszła na jaw dopiero przy próbie zrealizowania myśli powziętej w roku zeszłym, zniewoliły Zarząd główny do zaniechania jej w pierwotnej formie, do szukania innej drogi dla osiągnięcia zamierzonego celu, to jest wyszukania i stworzenia środka, przy którego pomocy możnaby w sposób nawijający dla włościan przystępny, podnieść ich gospodarstwa rolne pod względem ekonomicznym. W miejsce zaniechanej myśli organizowania wzorowych gospodarstw włościańskich, przedłożył tedy Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych w piśmie powyżej powołanem Wydziałowi krajowemu projekt akcji, nie następczący, zdaniem Zarządu, tylu trudności w przeprowadzeniu, jak organizowanie gospodarstw wzorowych a mogące przynieść te same korzyści. W myśl projektu miałyby być cel podniesienia gospodarstw włościańskich pod względem rolniczym i gospodarczym osiągnięty przez:

1) Urządzenie znaczniejszej liczby pól doświadczalnych i demonstracyjnych dla wypróbowywania i rozpowszechniania najlepszych odmian zbóż, roślin pastewnych, rozmaitego nawożenia i stosowania odmiennych sposobów uprawy. Pole takie o 2 mniej więcej morgach powierzchni byłoby łatwiej uzyskać bądź na własność poszczególnych Kółek, bądź wydzierżawić je dla nich i pod kierunkiem komisji rolniczej Zarządu głównego i lustratora mogłoby się stać doniosłym czynnikiem poprawy sposobów uprawy i podniesienia produkcji u okolicznych gospodarzy, stanowiąc przykład zachęcający do naśladownictwa, a nadto stałoby się mogło punktem wyjścia dla racjonalnych pouczeń lustratorów, punktem zbornym dla sąsiednich Kółek.

2) Urządzanie konkursów gospodarstw włościańskich z nagrodami już to w pieniądzu już w przedmiotach n. p. narzędziach gospodarczych.

3) Zbieranie dokładne danych co do gospodarstw włościańskich, wyznaczanie nagród za opisy i studia szczegółowe ekonomiczne i techniczne nad gospodarstwami włościańskimi w poszczególnych okolicach kraju, ich właściwościami i potrzebami.

4) Urządzanie ruchomych wystaw: narzędzi włościańskich (przy sposobności Zjazdów powiatowych Kółek), nasion roślin gospodarskich, pasz, nawozów sztucznych i t. p.

Na przeprowadzenie akcji tej w miejsce organizowania wzorowych gospodarstw włościańskich żądał Zarząd główny, opierając się na przeprowadzonym obliczeniu kosztów tej akcji, przyznania na rok 1900 subwencji w kwocie 3000 zł., oświadczając gotowość ofiarowania na ten cel z funduszków, jakie dotychczas obraca na urządzenie wystaw powiatowych, zakupno nasion i nawozów, kwoty 800 zł.

Wobec faktu, że sprawozdanie powyższe Zarządu głównego wpłynęło już po ustaleniu preliminarza Rubryki XV wydatków funduszu krajowego, nie mógł Wydział krajowy wchodzić w merytoryczny rozbiór, czy to użyteczności powyższego projektu i jego szczegółów, czy to obliczenia wysokości potrzebnej na przeprowadzenie go subwencji, musiał bowiem ze względu na stan funduszu krajowego i konieczność unikania wszelkich wydatków nie niezbędnych i wolą Wys. Sejmu jeszcze nie postanowionych, odmówić prośbie Zarządu głównego.



Pismem tedy z dnia 24. października 1899 r. LW. 70326 zawiadomił Wydział krajowy Towarzystwo Kółek rolniczych, że postanowił z powyżej przywiedzionych motywów nie przedkładać Wys. Sejmowi obecnie wniosku przyznania Towarzystwu żądanej na przeprowadzenie omówionej powyżej akcji subwencji zaznaczając zarazem, że decyzya ta Wydziału krajowego nie zamąyka Towarzystwu drogi petycyi wprost do Wys. Sejmu.

Co się tyczy polecenia zawartego w pierwszym ustępie uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 23. marca 1899 r., polecenia mianowicie, „by Wydział krajowy uwzględniał przy udzielaniu subwencji i pożyczek w równej mierze obok Kółek rolniczych Czytelnie ludowe we wschodniej i zachodniej części kraju a to: Czytelnie, które mają na celu gospodarski rozwój włościan“, Wydział krajowy zaznacza, że polecenie to mógł Wydział krajowy spełnić jedynie przy rozdziale pożyczek z funduszu pożyczkowego dla podniesienia handlowej działalności Kółek rolniczych utworzonego, a w jakim stopniu to się stało, okazuje poniżej podane sprawozdanie o rozdawnictwie pożyczek z tego funduszu.

II. Oprócz uchwał powziętych na posiedzeniu z dnia 23. marca 1899 r., dotyczących Kółek rolniczych, uchwalił Wysoki Sejm wśród rozpraw nad Rubr. XV. wydatków budżetu funduszu krajowego następujące subwencye dla Towarzystwa Kółek rolniczych:

- |  |           |
|--|-----------|
| a) na koszt zakłádania i lustracyi Kółek   | 5.000 zł. |
| b) na utrzymanie lustratorów handlowych sklepików wiejskich                      | 2.000 „   |
| c) na utrzymanie praktycznych kursów handlowych dla sklepikarzy Kółek rolniczych | 1.200 „   |

Subwencye te wypłacił Wydział krajowy Zarządowi głównemu Towarzystwa Kółek rolniczych w dwu ratach, asygnując pierwszą ich połowę uchwałą z dnia 20. stycznia 1899 roku LW. 2661, a to na mocy uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 30. grudnia 1898 r., upoważniającej Wydział krajowy do czynienia wydatków zwyczajnych z funduszu krajowego na rachunek roku budżetowego 1899, na podstawie budżetu na r. 1898; drugą zaś połowę uchwałą z dnia 1. sierpnia 1899 roku, LW. 47685 po przedłożeniu relacyą Zarządu głównego z dnia 18. lipca 1899 roku L. 2673 sprawozdania o użyciu pierwszej połowy subwencji i wniosków co do użycia funduszy drugiej jej połowy.

W ten sposób zdaliśmy sprawę z wykonania wszystkich uchwał Wysokiego Sejmu w sprawach wprost Towarzystwa Kółek rolniczych dotyczących, obecnie więc pozostaje nam tylko podać do wiadomości Wysokiego Sejmu na podstawie sprawozdania przedłożonego nam przez Zarząd główny Towarzystwa w streszczeniu dane, świadczące o prawidłowym rozwoju działalności Towarzystwa i jego organów, zwłaszcza w tych działach, na które Wysoki Sejm przyznaje Towarzystwu subwencye, tudzież zdać sprawę o rozdawnictwie pożyczek z funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych i jego stanie.

Towarzystwo rozwijało w ciągu roku 1898 dalej prawidłowo swą działalność. Świadczą o tem następujące szczegóły, wyjęte ze sprawozdania Zarządu głównego za r. 1898.

Szczegółowy rachunek funduszy Towarzystwa, obejmujący subwencye, przyznane przez Wysoki Sejm na rok 1898, przedstawia się jak następuje:

## P r z y c h o d y :

1. Saldo przeniesione z roku 1897	3537 zł. 20 ct.
2. Członkowie wspierający	602 " 75 "
3. Subwencye	15260 " — "
4. Nasiona	2820 " 20 "
5. Książki i czasopisma	19 " 57 "
6. Depozyty przechodowe	783 " 96 "
7. Z rozprzedaży „Przewodnika handlowego“	149 " 48 "
8. Z prenumeraty i ogłoszeń „Przewodnika Kółek rolniczych“	1116 " 15 "
9. Zwrot kosztów lustracyi handlowych	159 " 97 "
10. Procenty od lokacyi gotówki	110 " 50 "
11. Nadzwyczajne (składki)	127 " — "
12. Składki na Walne Zgromadzenie	8 " — "
Razem	<u>24.694 zł. 78 ct.</u>

## R o z c h o d y :

1. Lustracye gospodarcze	4988 zł. 05 ct.
2. Subwencye wystaw i demonstracye	61 " 14 "
3. Zwrot subwencji miasta Nowego Sącza komite- towi Walnego Zgromadzenia w Nowym Sączu	50 " — "
4. Nasiona	3791 " 72 "
5. Książki i czasopisma	714 " 87 "
6. Depozyty przechodowe	786 " 22 "
7. Druki	883 " 92 "
8. Gratyfikacye i remuneracye	312 " — "
9. Redakcyja, ekspedycyja i druk „Przewodnika Kó- łek rolniczych“	2164 " 97 "
10. Lustracye handlowe	3319 " 79 "
11. Prowizya kursora od wkładek	27 " 35 "
12. Nadzwyczajne wydatki (do pozycyi 11 przy- chodu)	166 " 23 "
13. Koszta Walnego Zgromadzenia	1149 " 87 "
14. Koszta praktycznych kursów w Czernichowie	2550 " — "
15. Czynsz za lokal biura	438 " 32 "
16. Opał i światło	60 " 28 "
17. Pensya urzędników	2107 " 05 "
18. Koszta podróży delegatów	407 " 46 "
19. Portorya, telegramy, stemple, podatki i ogło- szenia	363 " 98 "
20. Zasiłki dla Zarządów powiatowych, Krosno, Chrzanów, po 20 zł.	40 " — "
21. Przybory kancelaryjne i koszta przeprowadze- nia	301 " 24 "
Saldo na rok 1899	10 " 32 "
Razem . .	<u>24.694 zł. 78 ct.</u>

Ogólna liczba Kółek w roku 1898 istniejących wynosiła 1374 Kółek, liczących przy zawiązaniu 61.259 członków. Wciągu roku 1898 zawiązano 83 Kółek, rozrzuconych po 42 powiatach kraju, a liczących przy zawiązaniu 2950 członków.

Ze spraw należących do zakresu działania Towarzystwa podnosi Zarząd główny w swem sprawozdaniu cały szereg czynności, których dokonano w celu przyjsia Kółkom rolniczym z pomocą w sprawach rolniczych, handlowych, kredytowych i asekuracyjnych, czynności świadczących, iż Zarząd główny wszechstronnie pojmuje swe zadanie, jako organu opiekuńczego dla



interesów ekonomicznych włościanstwa. Prócz tego zajęty był Zarząd dalszym rozwojem organizacji Towarzystwa na podstawie nowego statutu, popieraniem istniejących przy Kółkach czyteln i bibliotek (rozesłano w ciągu roku 1898 między 109 Kółek 4047 dziełek, nie licząc broszurek popularnych, jak: o używaniu kainitu, o uprawie lnu i nawozach sztucznych), należytem zorganizowaniem lustracyi rolniczych, tudzież lustracyi handlowych sklepików przez Kółka prowadzonych. W roku 1898 przeprowadzoną została reforma dotychczasowej organizacji lustracyi gospodarstw włościańskich w ten sposób, iż każdemu lustratorowi przeznaczono stały okręg jego działalności, najwięcej odpowiadający jego miejscu stałego pobytu. Zarządzenie to winno się przyczynić do większej skuteczności działania lustratorów, dając im możliwość dokładnego zapoznania się z stosunkami danej okolicy, zwyczajami ludności, systemem gospodarki, a więc ułatwiając im udzielanie włościanom rad i wskazówek, odpowiadających ich potrzebom i położeniu. W roku 1898 zorganizowano okręgów lustratorskich 5, mianowicie:

1. Buczacz, Czortków, Zaleszczyki.
2. Rohatyn, Stanisławów, Podhajce.
3. Krosno, Sanok, Brzozów.
4. Grybów, Nowy-Sącz, Limanowa, Nowy-Targ.
5. Biała, Wadowice, Myślenice, Wieliczka.

Nadto utrzymywał Zarząd główny szóstego lustratora, którego zwie krajowym, a którego obowiązkiem było kontrolowanie czynności lustratorów okręgowych i dokonywanie lustracyj w powiatach, nie objętych powyższymi okręgami. W ciągu roku zwiedzili lustratorowie gospodarstwa włościańskie w gminach 341 (w 21 powiatach). Lustracyi sklepików Kółek dokonywali 2 lustratorowie handlowi, dla których Zarząd główny wypracował szczegółową instrukcyę postępowania przy lustracyach tak, iż protokoły lustracyi, dają możliwie ścisły i dokładny obraz wyników lustracyi a więc i stanu każdego zlustrowanego sklepiku w chwili lustracyi. Obaj lustratorowie dokonali w ciągu roku 1898 230 lustracyi sklepików (w 29 powiatach), a wyniki lustracyi, jakkolwiek sporadycznie przekonały o nadużyciach płynących z nieuczciwości prowadzących sklepiki, i nieporządkach, pochodzących z nieudolności, to jednak na ogół dały pomyślny obraz zapobiegliwości elementów włościańskich, garnących się do handlu dla wyzwolenia się od wyzysku spekulantów. Zestawienie wyników lustracyi 199 sklepików dają następujące cyfry:

Kapitały zakładowe (z udziałów i darów) wynosiły: 58.415 zł. 32 ct. Pożyczki bezprocentowe lub oprocentowane wynosiły 53998 zł. 39 ct. Obrót kasowy w 199 sklepikach: 1,281.256 zł. 13 ct. Są to cyfry nader wymowne, jeśli zważymy, że przedstawiają sumy dotyczące tylko  $\frac{1}{4}$  ogólnej liczby sklepików Kółek, ogólna ich liczba bowiem sięga tysiąca. Cyfry te przekonują też, że subwencya krajowa przyznawana na lustracye handlowe (2000 zł. rocznie) ma swe pełne uzasadnienie, wobec sprawy dla kraju pod względem ekonomicznym tak doniosłej, jak wykonywanie kontroli, udzielanie fachowej pomocy tak silnie rozwijającemu się handlowi wiejskiemu.

Z kolei podnieść też trzeba sprawę w ścisłym związku z rozwojem sklepików Kółek stojącą, sprawę, subwencyonowanych przez Wys. Sejm kwotą 1200 zł. rocznie kursów handlowych dla sklepikarzy wiejskich. Praktyczny kurs dla sklepikarzy w Czernichowie, utrzymywany przez Towarzystwo Kółek

rolniczych już od r. 1896 liczył, wedle sprawozdania Zarządu głównego, w r. 1898 uczniów 18, pochodzących z 12 powiatów. Z tych 18 uczniów 17 zdało egzamin z dobrym postępem, sześciu z nich prowadzi sklepiki Kółek rolniczych, pięciu poszło w służbę w prywatnych sklepach, pięciu prowadzi własne sklepiki, jeden powtarza kurs, a jeden opuścił kraj, udając się do Królestwa Polskiego, skąd pochodził. Niezależnie od tego kursu stałego urządził Zarząd główny w r. 1898 jednomiesięczny (od 29. listopada do 22. grudnia 1898) kurs handlowy w Sokalu. Z kursu tego korzystało 43 uczniów i 9 uczennic, wszyscy z powiatu Sokalskiego, a egzamin, którym kurs zakończono, wykazał racjonalność organizowania takich kursów.

Streszczenie sprawozdania Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych należy zakończyć wzmianką, że Towarzystwo Kółek rolniczych dostarczyło członkom swym nasion (rozmaitego ziarna) w r. 1898 za kwotę 971 zł. 52 ct. a zapośredniczyło w zakupie znacznych ilości lnu parnawskiego i rygskiego po zniżonych cenach, tudzież służyło radą i wskazówką co do zakupu nasion, że podobnie zajmowało się pośrednictwem w zakupie nawozów sztucznych, maszyn i narzędzi rolniczych, ku zadowoleniu Kółek i ich członków.

Z kolei przechodzimy do zdania sprawy o stanie funduszu pożyczkowego dla podniesienia handlowej działalności Kółek rolniczych, tudzież przedstawienia dat o rozdawnictwie pożyczek z tego funduszu.

Szczegółowe zamknięcie rachunkowe funduszu wspomnianego za rok 1898 przedkłada Wydział krajowy Wys. Sejmowi w sprawozdaniu swem o zamknięciu rachunków funduszy krajowych za rok 1898, tu poprzestaje więc na podaniu cyfr ostatecznych tegoż funduszu z końcem roku 1898.

Stan czynny funduszu z dniem 31. grudnia 1898 obejmował :

a) Kapitał w udzielonych pożyczkach	25.293 zł. 85 ct.
b) Gotówka w Banku krajowym ulokowana	393 zł. — "
razem przeto	<u>25.686 zł. 85 ct.</u>

Gdy więc dotacja krajowa wynosiła 25.000 zł., fundusz wspomniany wzrósł o 686 zł. 85 ct. a wzrost ten tak nieznaczny wyjaśnia ta okoliczność, iż pożyczki z tego funduszu udzielane są bezprocentowe, że więc fundusz wzrasta tylko przez odsetki, jakie mu wpłaca Bank krajowy od chwilowo lokowanej gotówki.

Kapitał w pożyczkach z końcem roku 1898 ulokowany, wynoszący jak wyżej: 25.293 zł. 85 ct. rozpadał się na 84 pożyczek udzielonych Kółkom.

Wedle bilansu przedłożonego przez Bank krajowy za I. półrocze roku 1899 wynosił fundusz z dniem 30. czerwca 1899 kwotę: 28.722 zł. 83 ct. w. a. a miał w należnościach czynnych :

a) z tytułu udzielonych pożyczek	. . . 5.791 zł. 83 ct.
b) na lokacyi w Banku krajowym	. . . 2.931 zł. — ct.
razem przeto	. . . <u>28.722 zł. 83 ct.</u>

Dochody funduszu w I. półroczu 1899 były następujące :

1. Gotówka ulokowana w Banku krajowym z końcem roku r. 1898	. . . . . 393 zł. — ct.
2. Spłaty pożyczek	. . . . . 6.802 zł. — ct.
3. Odsetki od lokacyi w Banku	. . . . . 47 zł. 22 ct.



4. Odsetki zwłoki . . . . .	3 zł. 06 ct.
5. Dotacja krajowa na r. 1899 . . . . .	3000 zł. — ct.
razem . . . . .	<u>10.245 zł. 30 ct.</u>

Wydatki w tymże okresie czasu wynosiły :

1. Pożyczki wypłacone Kółkom . . . . .	7.300 zł. — ct.
2. Koszta ogólne . . . . .	14 zł. 20 ct.
razem . . . . .	<u>7.314 zł. 20 ct.</u>

Suma więc wydatków po potrąceniu jej od sumy dochodów dała gotówkę ulokowaną w Banku krajowym w dniu 30. czerwca 1899 roku w kwocie 2931 zł.

Gdy dotacja krajowa wynosiła po dzień wyżej wspomniany 28.000, zł. fundusz tedy wzrósł w omawianym okresie czasu o 722 zł. 83 ct. w. a.

Z funduszu pożyczkowego udzielił Wydział krajowy od dnia 22. listopada 1898 r. to jest od czasu, po który zdaliśmy Wys. Sejmowi sprawę w przedłożeniu o popieraniu Kółek rolniczych i powiększeniu funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych (Al. 57 spraw. stenogr. z IV sesyi VII. Peryodu sejmowego), po czas wygotowania niniejszego sprawozdania, następujących pożyczek Kółkom rolniczym należącym do Towarzystwa Kółek rolniczych :

Kółku rolniczemu w ;

Borkach nizińskich (pow. Mielec) . . . . .	150 zł.
Buczaczu (pow. Buczacz) . . . . .	300 "
Buszkowicach (pow. Przemyśl) . . . . .	300 "
Czernichowie (pow. Rudki) . . . . .	150 "
Dobieszynie (pow. Krosno) . . . . .	300 "
Felsztynie (pow. Stare Miasto) . . . . .	300 "
Frysztaku (pow. Stryjów) . . . . .	800 "
Głębokiej (pow. Tłumacz) . . . . .	200 "
Gorzycach (pow. Tarnobrzeg). . . . .	300 "
Groniu (pow. Nowy Targ) . . . . .	300 "
Iskrzyni (pow. Krosno). . . . .	300 "
Jaworniku (pow. Myślenice) . . . . .	50 "
Kalembinie (pow. Jasło) . . . . .	700 "
Kleparowie (pow. Lwów) : . . . . .	200 "
Krzęcinie (pow. Wadowice) . . . . .	100 "
Lękach (pow. Biała) . . . . .	200 "
Milczycach (pow. Rudki) . . . . .	300 "
Monasterzyskach (pow. Buczacz) . . . . .	300 "
Mstowie (pow. Limanowa) . . . . .	200 "
Oleśnie (pow. Dąbrowa) . . . . .	300 "
Pisarowcach (pow. Sanok) . . . . .	300 "
Pasadzie Jaćmierskiej (pow. Sanok) . . . . .	400 "
Pożnikach (pow. Buczacz) . . . . .	100 "
Przyłęku (pow. Kolbuszowa) . . . . .	300 "
Równem (pow. Krosno) . . . . .	500 "
Sądkowej (pow. Jasło) . . . . .	200 "
Smęgorzówce (pow. Dąbrowa) . . . . .	200 "
Tapinie (pow. Jarosław) . . . . .	200 "
Targowiskach (pow. Krosno) . . . . .	250 "
Tarnoszynie (pow. Rawa) . . . . .	150 "
Wiśniczu st. (pow. Bochnia) . . . . .	200 "
Wołczy dolnej (pow. St. Miasto) . . . . .	100 "
Wzdowie (pow. Brzozów) . . . . .	300 "

Zalesiu (pow. Czortków)	. . . . .	160 zł.
Żegocinie (pow. Bochnia)	. . . . .	400 "
Żurawnie (pow. Żydaczów)	. . . . .	400 "
razem 36 Kółkom		<u>9960 zł.</u>

W ciągu roku, z którego zdajemy sprawę, wniesiono 39 podań o pożyczki. Z tych, jak wyżej podano, uwzględnił Wydział krajowy podań 36; trzy więc prośby nie zostały przychylnie załatwione, a to 2 z powodu braku gotówki w funduszu, jedna z powodu, iż handel, na którego powiększenie żądano pożyczki, miał raczej cechę miejskiego sklepu konsumcyjnego stowarzyszenia, niż sklepiku Kółka rolniczego.

Suma żądanych w tych 39 podaniach pożyczek wynosiła 18.660 zł., a zredukowaną została przez Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych do kwoty 16.460 zł. Wydział uwzględniając 36 próśb wyżej wymienionych Kółek, których suma żądań pierwotnych wynosiła 15.660 zł., a wedle propozycji Zarządu głównego 13.660 zł., zredukował ją do sumy 9960 zł.

Oprócz Kółek rolniczych, korzystały z funduszu pożyczkowego w czasie, o którym mowa, także „Czytelnie“ wiejskie Towarzystwa „Proświty“.

Wydział centralny Towarzystwa „Proświty“ we Lwowie przedłożył Wydziałowi krajowemu prośbę czterech „Czytelni“ o pożyczki w łącznej kwocie 1300 zł. Wydział krajowy przyznał pożyczki następującym Czytelniom:

„Czytelni“ w Chocinie (powiat Kałusz)	. . . . .	200 zł.
„ w Chyszewicach (powiat Rudki)	. . . . .	200 "
„ w Rudnie (powiat Lwów)	. . . . .	300 "
Razem 3 czytelniom		<u>700 zł.</u>

podczas gdy żądania wynosiły 900 zł., załatwienie zaś czwartej prośby jest w toku.

Ogółem zatem od Kółek i Czytelni było zgłoszeń 43, z których uwzględniono 39.

W ciągu czasu, który obejmuje sprawozdanie niniejsze, wypłacił Bank krajowy następujące pożyczki przyznane jeszcze w roku 1898:

1. Kółku rolniczemu w Bukowsku	. . . . .	400 zł.
2. „ w Szczawnicy	. . . . .	500 "
3. „ w Niebieszczanach	. . . . .	500 "
4. „ w Stanisławie dolnym	. . . . .	100 "
5. „ w Nowem Mieście	. . . . .	500 "
Razem		<u>2000 zł.</u>

Nadto wypłacił Bank krajowy następujące promesy z roku 1899:

1. Kółku rolniczemu w Groniu	. . . . .	300 zł.
2. „ w Oleśnie	. . . . .	300 "
3. „ w Żegocinie	. . . . .	400 "
4. „ w Iskrzynie	. . . . .	300 "
5. „ w Borkach nizinnych	. . . . .	150 "
6. „ w Smęgorzowie	. . . . .	200 "
7. „ w Wzdowie	. . . . .	300 "
8. „ w Dobieszynie	. . . . .	300 "
9. „ w Sądkowej	. . . . .	200 "
10. „ w Milczycach	. . . . .	300 "



11.	Kółku rolniczemu w Kalembinie	. . . . .	700 zł.
12.	" " w Równem	. . . . .	500 "
13.	" " w Felsztynie,	. . . . .	300 "
14.	" " w Żurawnie	. . . . .	400 "
15.	" " w Targowiskach	. . . . .	250 "
16.	" " w Pisarowcach	. . . . .	300 "
17.	" " w Mstowie	. . . . .	200 "
18.	" " w Monasterzyskach	. . . . .	300 "
19.	" " w Krzęcinie	. . . . .	100 "
20.	" " w Łękach	. . . . .	200 "
21.	" " w Czernichowie	. . . . .	150 "
22.	" " w Posadzie Jaém	. . . . .	400 "
23.	" " w Tarnoszynie	. . . . .	150 "
24.	" " w Gorzycach	. . . . .	300 "
25.	" " w Tapinie	. . . . .	200 "
26.	" " w Frysztaku	. . . . .	800 "
27.	" " w Kleparowie	. . . . .	200 "
	Razem	. . . . .	<u>8200 zł.</u>

Czytelniom „Proświty“ wypłacił Bank krajowy:

1.	Czytelnia w Chociniu	. . . . .	200 zł.
2.	" w Chyszewicach	. . . . .	300 "
	Razem	. . . . .	<u>500 zł.</u>

Łącznie tedy zrealizował Bank krajowy w ciągu czasokresu objętego niniejszem sprawozdaniem 39 promes na łączną sumę 10.700 zł.

Na wniosek Banku krajowego unieważnił Wydział krajowy promesy dawno wydane, dłużej niż przez rok od chwili wydania niezrealizowane, mianowicie promesy wydane Kółkom: w Buczaczu, Turce (ad Kołomyja), Korezowie, Łęzanach i Mętkowie. Wycofane promesy opiewały na łączną sumę 1000 zł.

Prolongat w spłacie rat pożyczek udzielił Wydział krajowy 9 Kółkom na ich prośbę, popartą przez Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych.

Kroki egzekucyjne wdrożono tylko w jednym wypadku a i tam obecnie je wstrzymano, jest bowiem uzasadniona nadzieja, że Kółko z zobowiązania swego się wywiąże dobrowolnie; zresztą spłacając Kółka swe pożyczki w terminach i ratach umowionych.

W roku 1899 skończyło się trzecie urzędowanie dotychczasowych delegatów Wydziału krajowego do Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych, Wydział krajowy więc mianował na nowe trzecie delegatami swymi: Członka Wydziału krajowego Mieczysława Onyszkiewicza, i wice-sekretarza Wydziału krajowego dra Jana Henryka Sawczyńskiego.

Uchwała w sprawie petycji Towarzystwa Kółek rolniczych o przyspieszenie likwidacji Zakładu kredytowego włościańskiego i Zakładu kredytowego ziemskiego.

Uchwałą z dnia 23. marca 1899 roku odstąpił Wysocki Sejm petycję Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie w sprawie objęcia przez Bank krajowy ostatecznej likwidacji byłego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie i Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie Wydziałowi krajowemu z poleceniem, by w porozumieniu z Bankiem krajowym obmyślił środki dążące do spieszniejszego ukończenia likwidacji obu zakładów i zdał Wysokiemu Sejmowi sprawę na najbliższej sesji. Z wykonania tego polecenia zdaje Wydział krajowy sprawę w przedłożeniu o Banku krajowym.

Uchwała w sprawie petycji o nadawaniu Kółkom rolniczym prawa drobnej sprzedaży cygar i tytoniu.

Uchwałę powziętą na posiedzeniu z dnia 23. marca 1899 r. przekazał Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu, w załatwieniu sprawozdania Komisji petycyjnej, o petycyach w sprawie nadawania Kółkom rolniczym prawa drobnej sprzedaży tytoniu i cygar, petycyę Ls. 849, 773 i 744, polecając, by powiadomił interesowane Zarządy Kółek rolniczych o odpowiedzi, jaką dał JW. Komisarz rządowy w Sejmie w dniu 8. marca 1899 roku na wystosowaną w tej sprawie interpelację.

Stosując się do tego polecenia, przesłał Wydział krajowy pismem z dnia 19. maja 1899 roku LW. 20351 Zarządowi głównemu Towarzystwa Kółek rolniczych odpis odpowiedzi JW. Komisarza rządowego, wygłoszonej na posiedzeniu Sejmu z dnia 8. marca 1899 roku, i wezwał tenże Zarząd, by o wskazówkach w odpowiedzi tej zawartych co do warunków uzyskania prawa drobnej sprzedaży tytoniu i cygar zawiadomił wszystkie interesowane Kółka rolnicze.

Uchwała przekazująca petycyę o zasiłki na założenia sklepików chrześcijańskich.

Uchwałę z dnia 27. marca 1899 roku, powziętą wśród rozpraw nad Rubr. XV. wydatków budżetu funduszu krajowego, przekazał Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu 5 petycji o zasiłki założenie sklepików chrześcijańskich, do załatwienia. Wśród petycji tych były petycyę gmin lub mieszkańców gmin: Włosań, Krościenko niżne i Piekary, w których proszono o:

1. Pomoc w budowie domu na pomieszczenie urzędu gminnego i mającego powstać Kółka rolniczego (Krościenko).

2. O zasiłek dla podupadłego sklepiku chrześcijańskiego, (Piekary).

3. O subwencję na założenie przez Zwierzchność gminną sklepu chrześcijańskiego (Włosań). Petycyę te przesłał Wydział krajowy uchwałę z dnia 16. maja 1899 roku LW. 23284 Zarządowi głównemu Towarzystwa Kółek rolniczych celem zbadania, czy w miejscowościach tych nie byłoby warunków do zawiązania Kółek rolniczych i w ten sposób zaspokojenia żywo odczuwanej potrzeby rzetelnie prowadzonego sklepiku. Relacją z dnia 14. sierpnia 1899 r. L. 3575 (Lw. 54702/99) oznajmił Zarząd główny Wydziałowi krajowemu, że rzeczywiście za jego staraniem zawiązały się Kółka rolnicze w Krościenku niżnym i Piekarach i dążą do zawiązania sklepików i że także w gminie Włosań ma wkrótce powstać Kółko rolnicze.

Oprócz wymienionych już petycji była też powyższą uchwałę przekazana Wydziałowi krajowemu petycyę Kółka rolniczego w Tuligłowach o pożyczkę i subwencję i petycyę Towarzystwa Spółek ludowych w Kołomyi o subwencję na zakupno maszyn rolniczych przeznaczonych na rozłozowanie między członków tegoż Towarzystwa.

Pierwszą z tych petycji przesłał Wydział krajowy Zarządowi gł. Towarzystwa Kółek rolniczych, celem udzielenia Kółku pouczenia, pod jakimi warunkami mogłoby uzyskać pożyczkę i na jakie cele, podpisanych zaś na drugiej petycji zawiadomił reskryptem z dnia 16. maja 1899 r. LW. 23284, że nie mając na cel, o który chodzi, wyznaczonego przez Wys. Sejm. kredytu, nie może ich petycji uwzględnić.

Petycyę czasopisma „Hospodar“.

Na posiedzeniu z dnia 15. marca 1899, powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Wszystkie petycyę, które mogłyby obciążać budżet krajowy, mają być od dnia 15. marca 1899 odsyłane zamiast do misyi budżetowej, do Wydziału krajowego“.



W myśl tej uchwały przesłaną została Wydziałowi krajowemu petycja Redakcyi rolniczego czasopisma „Hospodar“ w Przemysłu o subwencyę. Wydział krajowy zawiadomił Redakcyę czasopisma „Hospodar“, że próśby jej o subwencyę Wysoki Sejm nie załatwił.

Petycja Towarzystwa  
gorzelników polskich.

Pismem Marszałka krajowego z dnia 29. marca b. r. Ls. 1265 zawiadomionym został Wydział krajowy, że Wysoki Sejm o petycji Towarzystwa gorzelników polskich o subwencyę na zwiedzenie i obesłanie wystawy w Paryżu nie powziął żadnej uchwały.

O niezacławieniu tej petycji przez Wysoki Sejm powiadomionem zostało Towarzystwo gorzelników polskich.

Uchwała o petycji Jacka  
Hołowki z Stroniatyna  
o zasiłek.

W zacławieniu sprawozdania Komisji przemysłowej, odstąpił Wysoki Sejm uchwałą z dnia 22. marca 1899 petycyę Ls. 482 Jacka Hołowki, właściciela młyna w Stroniatynie o zasiłek na tenże młyn, Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Po zbadaniu próśby tej zarówno przez krajową Komisję dla spraw przemysłowych, jak przez krajową Komisję dla spraw rolniczych, postanowił Wydział krajowy zgodnie z opiniami obu tych doradczych organów odmówić próśbie petenta. O tem został petent zawiadomiony uchwałą Wydziału krajowego z dnia 5. lipca 1899 roku LW. 41555.

---





# Sprawozdanie

z czynności Departamentu IV. Wydziału krajowego

a) w sprawach drogowych

za czas od 15. listopada 1898 do 1. listopada 1899

z 5 alegatami.





# Departament IV.

Szef Departamentu: Antoni Jaxa Chamiec, członek Wydziału krajowego i zastępca Marszałka krajowego w Wydziale krajowym.

## A.

### Ustawy i uchwały, podlegające Najwyższej sankcyi.

Ustawa o zaprowadzeniu i poborze opłat mytniczych na drogach powiatowych i gminnych I. klasy, objętych w zarząd Wydziału krajowego. Najwyższem postanowieniem z dnia 7. czerwca 1899 zatwierdzony został uchwalony przez Wysoki Sejm projekt ustawy o zaprowadzeniu i poborze opłat mytniczych na drogach powiatowych i gminnych I. klasy, objętych w zarząd Wydziału krajowego.

Uchwały w sprawie udzielenia koncesyi na myta. Najwyższem postanowieniem z dnia 6. maja 1899 zatwierdzone zostały uchwały Wys. Sejmu z dnia 29. i 30. grudnia 1898, któremi udzielono koncesyi na pobór myta:

Radzie powiatowej w Dąbrowie na drogach powiatowych Otfinów-Ujście Jezuickie i Dąbrowa-Mędrzechów;

Wydziałowi powiatowemu w Jaśle od przewozu na rzece Wisłoce pod Kłodawą;

Obszarowi dworskiemu w Stanisławczyku, powiatu brodzkiego od mostu na Styrcę;

Wydziałowi powiatowemu w Jarosławiu na drogach gminnych Jarosław-Sieniawa i Przemyśl-Pruchnik;

Radzie powiatowej w Kamionce str. od mostu na rzece Kamionce; Obszarowi dworskiemu w Zatwarnicy, powiatu liskiego, od mostu na Sanie;

Radzie powiatowej w Dąbrowie od mostu na rzece Młynówce w Radgoszczy;

Wydziałowi powiatowemu w Żółkwi na drodze gminnej Żółkiew-Batiatycze-Kamionka str.;

Obszarowi dworskiemu w Babinie, powiatu kałuskiego od przewozu na rzece Łomnicy;

Radzie powiatowej w Bochni na drodze powiatowej Bochnia-Limanowa; Gminie Bukaczowce, powiatu rohatyńskiego, od mostu na rzece Świerzu;

Obszarowi dworskiemu w Niezwickach i Łuce, powiatu horodeńskiego, od przewozu na rzece Dniestrze.

Najwyższem postanowieniem z dnia 19. lipca 1899 zatwierdzone zostały uchwały W. Sejmu z dnia 20., 23. i 27. lutego, z dnia 2., 8. i 10. marca 1899, któremi udzielono koncesyi na pobór opłat mytniczych:

Obszarowi dworskiemu w Surmaczówce, pow. jarosławskiego, od mostu na rzece Lubaczówce w Surmaczówce;

Wydziałowi powiatowemu w Wieliczce od mostu na rzece Krzyworzecze w Wiśniowej;

Radzie powiatowej w Bochni od mostu na rzece Stradomce;

Radzie powiatowej w Rzeszowie na drodze pow. Domaradz-Strzyżów i od przewozu przez rzekę Wisłok pod Strzyżowem;

Radzie powiatowej w Białej na drodze powiatowej Biała-Jawiszowice;

Radzie powiatowej w Lisku od mostu na rzece Sanie w Dwerniku;

Radzie powiatowej w Lisku od mostu na rzece Hoczewce (w Hoczwi);

Radzie powiatowej w Samborze na drodze pow. Samborsko-Mościskiej;

Radzie powiatowej w Jarosławiu od mostu na rzece Lubaczówce w Monasterzu;

Wydziałowi powiatowemu w Śniatynie na drodze gminnej I. klasy Załucze-Ilińce;

Wydziałowi powiatowemu w Tarnopolu na drodze gminnej Iwaczów dolny-Obarzańce;

Obszarom dworskim w Monastercu, Mostach i Terszakowie, powiat Rudki, od mostów na rzece Dniestrze;

Gminie Tyrawa solna, powiat Sanok, od przewozu przez rzekę San pod Mrzygłodem.

Najwyższem postanowieniem z dnia 27. lipca 1899 zatwierdzone zostały uchwały W. Sejmu z dnia 2. 14. 21. 24. i 28. marca b. r., któremi udzielono koncesyi na pobór myta:

Radzie powiatowej w Cieszanowie na drodze pow. Oleszyce-Dzików;

Radzie powiatowej w Kałuszu od mostu na Bołochówce pod Niegowcami;

Radzie powiatowej w Łańcucie na drodze pow. Łańcut-Kańczuga;

Radzie powiatowej w Kołomyi na drodze pow. Kołomyja-Peczeniżyn;

Radzie powiatowej w Rzeszowie od mostu na Wisłoku pod Żarnową;

Radzie powiatowej w Sokalu na drodze powiatowej Bełzko-Warężskiej;

Gminie Kamionka str. od mostu na Bugu;

Wydziałowi powiatowemu w Łańcucie na drodze gminnej I. klasy Przeworsk-Markowa;

Radzie powiatowej w Drohobyczu na drodze pow. Hubicze-Borysław-Schodnica;

Radzie powiatowej w Tarnobrzegu na drodze pow. Tarnobrzeg-Stale;

Obszarom dworskim w Heczarnowicach i Nowejwsi pod Starem miastem od przewozów na rzece Sole, a gminie Kaniów stary od mostu względnie przewozu na Wiśle.

## B.

### Uchwały sejmowe nie podlegające Najwyższej sankcyi.

Projekt ustawy o policyi drogowej i projekt ustawy o obsadzeniu dróg publicznych drzewami.

Uchwałą z 22. marca 1899 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, by po uzupełnieniu zebranych dotąd materiałów przedłożył Wysokiemu Sejmowi projekt ustawy o policyi drogowej, którą objęte będą również przepisy o obsadzeniu dróg drzewami.

Odnosnie do powyższej uchwały Wydział krajowy oznajmia, iż wypracowanie projektu o policyi drogowej jest w toku. Z projektu tego wyłączył Wydział krajowy przepisy o obsadzaniu dróg drzewami i wygotował osobny projekt ustawy, który dla jednolitości ciężarów nałożyć się mających, obejmuje także drogi państwowe, tak jak to przyjęto w krajowej ustawie czeskiej z 2. grudnia 1884 Dz. u. kr. nr. 72 i ustawie szląskiej z 28. kwietnia 1896.



Dz. u. kr. nr. 34. Ze względu na powyższą okoliczność przesłaliśmy pomieniony projekt odezwą z 28. lipca 1899 l. 16800 c. k. Namiestnictwu we Lwowie do objawienia opinii; nie otrzymaliśmy jednak do tego czasu odpowiedzi.

Uchwała polecająca Wydziałowi krajowemu staranie się u c. k. Rządu o uznanie za państwowe tych dróg, które mają dla państwa donośne znaczenie strategiczne i ekonomiczne, oraz o stałą dotację ze skarbu państwa na budowę i utrzymanie dróg powiatowych i gminnych.

Na posiedzeniu z dnia 22. marca 1899 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, by usilnie dążył do uzyskania u c. k. Rządu:

a) uznania za państwowe tych dróg, które mają dla państwa donośne znaczenie pod względem wojskowym i ekonomicznym,

b) zapewnienia w drodze ustawodawczej stałej dotacji ze skarbu państwa na budowę i utrzymanie dróg powiatowych i gminnych.

Sprawa ta jest już od kilku lat przedmiotem starań Wydziału krajowego, a wyżej pomieniona uchwała Wysokiego Sejmu jest odnowieniem dawniejszych uchwał w tym przedmiocie z dnia 30. stycznia 1896 r. i z dnia 8. lutego 1898.

Stanowisko, jakie c. k. Rząd centralny w obec tych żądań Wysokiego Sejmu zajął, określone jest w reskrypcie c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 26. września 1896 l. 16.767. Wówczas oświadczył c. k. Rząd, że gotów jest popierać w sposób dotychczasowy budowę dróg powiatowych i gminnych w kraju, o ile przez dalszą budowę dróg interesy państwa znajdują poparcie. Wysokość wyjednać się mającej subwencji państwowej nie da się oznaczyć, ponieważ wymiar subwencji musi być oznaczonym od wypadku do wypadku dla każdej drogi z osobna. Rząd gotów będzie wyjednać znaczniejsze zasiłki zwłaszcza dla dróg mających znaczenie dla wojskowości, jeżeli będzie mógł liczyć na znaczniejszy udział kraju w budowie dróg tej kategorii, przez powiększenie dotacji krajowej na cele budowy dróg. Co dotyczy rozszerzenia sieci dróg państwowych w Galicyi, to ministerstwo zbada tę kwestyę na wypadek, gdyby zajęć miały okoliczności, któreby zdołały umotywować inkamerowanie której z dróg zbudowanych.

W odpowiedzi na ten reskrypt zaznaczył Wydział krajowy w odezwie z dnia 14. lipca 1897 l. 79.040/96 wystosowanej do c. k. Prezydium Namiestnictwa, iż dotacya kraju na cele budowy dróg powiatowych i gminnych z każdym rokiem wzrastała, gdyż z kwoty 70.000 zł. w 1882 r. wzrosła w 1895 r. do kwoty 350.000 zł., w 1896 r. do kwoty 370.000 zł., zaś w 1897 r. do kwoty 380.000 zł. (W 1898 r. wynosiła ona 415.000 zł., zaś w 1899 r. doszła do 460.000 zł.).

Zarazem zaznaczył Wydział krajowy już wówczas, że jedynie wyjednanie stałej rocznej dotacyi na cele budowy dróg w Galicyi i wstawienie jej do budżetu Państwa, umożliwić może Rządowi w większym stopniu aniżeli dotychczas i według z góry oznaczonego planu przyczynianie się do budowy dróg powiatowych i gminnych w kraju, gdyż tylko po dokonaniem przyznaniu stałej rocznej dotacyi będzie możebnem wygotować na szereg lat program robót drogowych i w krótszym czasie rozszerzyć znacznie sieć komunikacyjną.

Gdy przedstawienie to Wydziału krajowego po upływie blisko dwóch lat pozostało bez skutku i odpowiedzi, Wydział krajowy wystosował dnia 20. czerwca 1899 r. do l. 20.176 pismo do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, w którym wykazał, że „nadzwyczajne wydatki“ na drogi w Galicyi, preliminowane w budżecie państwa, a będące jedynym wyrazem polityki Rządu na polu komunikacyi w Galicyi, od 1895 r. nie tylko, że nie wzrosły analogicznie do subwencyj krajowych, lecz przeciwnie znacznego doznały uszczerbienia. Podczas gdy bowiem wydatki te w okresie od 1890—1894 r. wynosiły przeciętno rocznie 275.338 zł., to w następnych latach spadły na 118.700 zł., 109.100 zł., 175.100 zł. i 233.340 zł. Ten niekorzystny fakt przedstawi się w świetle jeszcze bardziej rażącem, jeżeli się zważy, że z tych nadzwyczajnych wydatków użyto w czasokresie od 1890—1894 r. tylko 490.776 zł. na rekonstrukcyę dróg państwowych i budowę mostów na strategicznych drogach, zaś 603.514 zł. na budowę dróg autonomicznych, natomiast w czasokresie od 1895—1897 r. stosunek ten zupełnie się zmienił, gdyż na drogi autonomiczne wydano zaledwie 360.700 zł., zaś na drogi rządowe i strategiczne aż 557.940 zł.

Następnie wykazaliśmy datami statystycznymi, że kraj nasz pod względem komunikacji drogowych stoi daleko niżej aniżeli którykolwiek inny z krajów koronnych, że wymaga nieodzownie szybkiego rozwoju komunikacji i dlatego też redukcja subwencji państwowych w ostatnich latach nie da się usprawiedliwić stanem komunikacji w kraju, którego prawie trzecia część (23 powiatów, o powierzchni 23.840 km. □ z ludnością 1.613.900 głów) pozbawioną jest dostatecznych środków komunikacyjnych, i w którym istnieje obecnie jeszcze około 46.000 km. dróg nieuporządkowanych.

Następnie wykazaliśmy Rządowi cyfrowo działalność i ofiarność czynników autonomicznych w kraju w ostatnich 30 latach, których staraniem zbudowano dotąd 7.478 km. nowych dróg; wykazaliśmy, iż w tym czasie sam fundusz krajowy wydał na komunikacje 27.463.769 zł., nie licząc już wydatków i ofiar, jakie na ten cel poniosły reprezentacje powiatowe, gminy, obszary dworskie i osoby prywatne. Wykazaliśmy również, że mimo tych ofiar, wynik dotychczasowej działalności czynników autonomicznych jest zupełnie niedostatecznym, gdyż potrzebaby jeszcze 60 lat na zbudowanie choćby tylko 15 do 20 tysięcy ważniejszych dróg w kraju, a i wtedy jeszcze stan komunikacji w Galicyi nie dorówna obecnemu stanowi dróg w Czechach, lub na Morawach.

W dalszym ciągu odezwy wykazał Wydział krajowy, że działalność państwa na polu komunikacji w Galicyi, podjęta dopiero w 1883 r. na większą skalę i to za inicjatywą sfer wojskowych, jest zupełnie niedostateczną, że nie powinno się ograniczać na budowę dróg mających jednostronne tylko znaczenie strategiczne, lecz obejmować także drogi ekonomicznie ważne i że zadaniem państwa także na polu komunikacji jak i w innych gałęziach administracji powinno być udzielanie pomocy czynnikom autonomicznym w tych wypadkach, gdy czynniki te nie mają dostatecznych środków finansowych do spełnienia przypadającego na nie zadania.

To zadanie administracji państwowej da się urzeczywistnić przez wydanie subwencyonowanie budowy dróg autonomicznych, ekonomicznie ważnych, niemniej przez rozszerzenie sieci dróg państwowych, już to przez budowę nowych dróg tej kategorii już to przez inkamerowanie dróg autonomicznych.

Zarazem przedłożył Wydział krajowy c. k. Ministerstwu wykazy:

1. dróg krajowych ważnych pod względem wojskowym, o długości łącznej 1197 km.;
2. dróg autonomicznych utrzymywanych kosztem państwa, a mimo to za państwowe nie uznanych o długości 399 km.;
3. dróg autonomicznych utrzymywanych częściowo kosztem państwa;
4. dróg powiatowych i gminnych, na które c. k. Rząd szczególniejszą zwraca uwagę;
5. dróg powiatowych i gminnych prowadzących do granicy państwa lub kraju, mających znaczenie pod względem ekonomicznym i wojskowym;
6. dróg, do których budowy rząd przyczynił się subwencją ze skarbu państwa, o długości łącznej 1275 km., na których prawidłowe utrzymanie brak środków, w łącznej kwocie rocznej 136.000 zł., a których przyprowadzenie do prawidłowego stanu wymaga jednorazowego wydatku w kwocie 636.000 zł. (według obliczenia z 1896 r.).

Na podstawie tego wyводу i w myśl uchwał Wysokiego Sejmu zażądał Wydział krajowy:

a) inkamerowania dróg objętych wykazami wyszczególnionymi powyżej pod 1, 2 i 3, niemniej tych z dróg objętych wykazami pod 4, 5 i 6, które mają znaczenie pod względem ekonomicznym i wojskowym;

b) wyjednanie stałej rocznej dotacji ze skarbu państwa w kwocie 500.000 zł. na subwencyonowanie budowy i utrzymania tych dróg powiatowych i gminnych w Galicyi, ważnych pod względem ekonomicznym i wojskowym, które nie zostaną uznane za drogi państwowe.

Pismo powyższe udzielił panu Ministrowi dla Galicyi z prośbą o poparcie sprawy u c. k. Rządu, JE. Prezesowi Koła polskiego w Wiedniu z prośbą o przedłożenie tej sprawy Kołu polskiemu pod obrady, wreszcie



c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z prośbą o poparcie i wyjednanie u c. k. Rządu zezwolenia na odbycie konferencji wspólnej delegatów c. k. Rządu i Wydziału krajowego celem szczegółowego rozpatrzenia sprawy powyższej.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania, odpowiedź Ministerstwa na pomienione pismo nasze nie nadeszła.

Uchwała  
w sprawie  
rozdzielania  
ryczałtu na  
subwencyo-  
wanie dróg  
powiatowych  
i gminnych.

W załatwieniu sprawozdania Komisji drogowej o czynnościach Departamentu IV. w sprawach drogowych za czas od 1. grudnia 1897 do 15. listopada 1898 powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z 22. marca 1899 między innymi następującą uchwałę:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, by przy rozdzielaniu corocznego ryczałtu na subwencyonowanie dróg powiatowych i gminnych uwzględnił wyższymi kwotami — oprócz powiatów o małej sile podatkowej — także i te powiaty, które bądź pominięte były w okresie budowy dróg krajowych, bądź też w których wysoki koszt budowy, spowodowany brakiem odpowiednich materiałów, udaremnia wszelkie wysiłki funduszków miejscowych.

Oдноśnie do powyższej uchwały Wydział krajowy oznajmia, iż przy rozdziale subwencji kieruje się zasadami sformułowanymi w tej uchwale.

Uchwała  
w sprawie pe-  
tycji Wydzia-  
łu powiatow-  
ego w No-  
wym Sączu  
o rekonstruk-  
cję drogi  
krajowej Za-  
kliczyn-Nowy  
Sącz-Niedzica  
między Zby-  
szycami a  
Dąbrową.

Na posiedzeniu z 17. marca 1899 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

1. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby o ile możliwości przyspieszył dalszą akcję z c. k. Rżadem celem przeprowadzenia rekonstrukcji drogi krajowej leżącej w klm. 25—30 między Zbyszami a Dąbrową, uwzględniając tę z projektowanych alternatyw, któraby w przyszłości zapewniała na tej drodze trwałą, ciągłą i dogodną komunikację;

2. wzywa się c. k. Rząd, aby co rychlej zarządził ze swej strony komisjonalne oględziny dotyczące terenu przez swoje organa techniczne z przybraniem takichże organów ze strony Wydziału krajowego a to celem ostatecznego rozwiązania spornej kwestyi.

Co do uchwały ad 1) Wydział krajowy oznajmia, iż kwestya wyboru alternatywy na zamierzoną rekonstrukcję pomienionej drogi między Zbyszycami a Dąbrową została, stanowczo rozwiązana, odezwą z 2. września 1898 l. 41.535, którą oznajmiono c. k. Prezydium Namiestnictwa, iż Wydział krajowy godzi się na rekonstrukcję tej drogi wedle projektu zatwierdzonego przez Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z 26. marca 1897 l. 3.714 i zażądano zrealizowania w swoim czasie przyznanej na ten cel subwencji państwowej w kwocie 19.600 zł. w. a. Zarazem jednak zastrzegł się Wydział krajowy, iż w razie, gdyby okazało się po przeprowadzeniu rekonstrukcji tej części drogi, że sposób powyższy nie zapewniłby trwałej komunikacji z powodu usuwania się terenu, będzie Wydział krajowy zmuszony przystąpić do zbudowania mostu na Dunajcu pod Zbyszycami i odniesie się o wyjednanie na ten cel subwencji ze Skarbu państwa w wysokości 50% rzeczywistych kosztów budowy.

Co do uchwały ad 2) oznajmiamy, iż stosownie do życzenia Wysokiego Sejmu zarządziło c. k. Namiestnictwo komisyjne zbadanie na miejscu stanu zrekonstruować się mającej drogi między Zbyszycami a Dąbrową, przy współudziale delegata Wydziału krajowego. Ponieważ delegat nasz podniósł uzasadnione wątpliwości co do kosztów pomienionej rekonstrukcji, zaznaczając, iż koszta te obliczone przez organa techniczne c. k. Namiestnictwa na kwotę 39.200 zł. mogą być znacznie przekroczone, przeto Wydział krajowy odniósł się odezwą z 24. czerwca 1899 l. 31.974 do c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą o wyjednanie podwyższenia przyrzeczonej subwencji państwowej do wysokości połowy rzeczywistych kosztów budowy i oznajmił zarazem, iż po otrzymaniu przychylniej decyzji zarządzi sporządzenie szczegółowego projektu.

W sprawie tej nie otrzymaliśmy dotychczas odpowiedzi.

Uchwała w  
sprawie pety-  
cji Wydziału  
powiatowego

Uchwałą z 20. marca 1899 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycję Wydziału powiatowego w Dobromiłu i Oddziału Towarzystwa gospodarskiego w Przemyśle w sprawie przełożenia drogi krajo-

w Dobromilu i oddziału gospodarskiego w Przemyślu co do przełożenia drogi krajowej Przemyśl-Sanok między Olszanami a Krępakiem. — Sanok między Olszanami a Krępakiem — z poleceniem przystąpienia do rekonstrukcyi tej drogi między Olszanami a Birczą, skoro zapewnią ją będzie ze strony c. k. Rządu odpowiednia subwencya ze Skarbu Państwa.

Wykonując uchwałę Wysokiego Sejmu, odniósł się Wydział krajowy odezwą z 30. maja 1899 l. 21.053 do c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą o wyjednanie na ten cel odpowiedniego zasiłku państwowego, nadmienając przytem, iż po otrzymaniu przychylniej decyzji zarządzi sporządzenie szczegółowego projektu pomienionej budowy w myśl wskazówek zawartych w rozporządzeniu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 26. sierpnia 1890 l. 13.032 i przedłoży ten projekt c. k. Prezydium Namiestnictwa.

Powyższą odezwę udzieliłszy zarazem Wydziałom powiatowym w Dobromilu i Przemyślu do wiadomości.

Do tego czasu nie otrzymaliśmy w tej sprawie odpowiedzi c. k. Prezydium Namiestnictwa.

Uchwała w sprawie uznania drogi Zembrzyce-Biertowice za krajową.

Uchwałą z dnia 2. marca 1899 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, „by wszedł w rokowania z c. k. Rządem tudzież Radami powiatowymi w Wadowicach i Myślenicach, czy i w jakiej wysokości Skarb państwa i rzeczony powiaty przyczyniłyby się do pokrycia wydatków na utrzymanie drogi Zembrzyce-Biertowice w razie uznania jej za krajową i aby odpowiednie wnioski przedłożył na najbliższej sesyi sejmowej“.

Wykonując powyższą uchwałę, Wydział krajowy odniósł się w tym względzie pismem z dnia 28. kwietnia 1899 LW. 15.072 do wspomnianych Wydziałów powiatowych i c. k. Namiestnictwa.

Wydziały powiatowe już przedłożyły nam swe deklaracje co do datków na rzecz utrzymywania wyżej wymienionej drogi, jednak nie mogliśmy ich brać pod rozwagę, ponieważ mimo przynagłań nie otrzymaliśmy jeszcze żadnej odpowiedzi od c. k. Rządu.

Petycja Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu o zbudowanie drogi krajowej Chwałowice-Pysznica.

Wykonując uchwałę z dnia 18. marca 1899, którą przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycję Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu o budowę drogi Chwałowice-Pysznica jako krajowej, Wydział krajowy, po zbadaniu sprawy, oznajmił Wydziałowi powiatowemu rozporządzeniem z dnia 9. maja 1899 LW. 20.838, że gdy droga wspomniana ma tylko lokalne znaczenie, nie może w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 8. lutego 1898 przedłożyć wniosku o uznanie jej za krajową.

Ponowna petycja Wydziału powiatowego w Nadwornie w sprawie uznania drogi Nadworna-Markowce za krajową.

Już w zeszłorocznym sprawozdaniu oświadczyliśmy Wysokiemu Sejmowi, że ze względu na lokalne tylko znaczenie nie możemy przedłożyć wniosku o uznanie drogi Nadworna-Markowce za krajową. Obecnie dodajemy, że gdy Komisya drogowa Wysokiego Sejmu w ostatnim sprawozdaniu z czynności Dep. IV. wyraziła życzenie, aby Wydział krajowy w sprawie uznania dróg za krajowe względnie objęcia ich we własny zarząd nie wdrażał akcji dorywczo i nie przeprowadzał jej w sposób przygodny, lecz zaprojektował w swoim czasie całą sieć dróg i jednocześnie wygotował program pokrycia kosztów tej akcji, oznajmiliśmy więc Wydziałowi powiatowemu w Nadwornie rozporządzeniem z dnia 24. sierpnia b. r. LW. 45.134, iż na razie i objęcie tej drogi we własny zarząd nie może być uskutecznione.

Uchwała w sprawie petycji gminy Żabie o budowę drogi krajowej Worochta-Żabie-Kosów.

Uchwałą z 28. marca 1899 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania petycję gminy Żabie o budowę drogi krajowej z Worochty do Żabiego a stąd do Kosowa, przy równoczesnem zaniechaniu dalszej budowy drogi gminnej z Kosowa do Jasieniowa górnego. Tej samej sprawy dotyczy także wniosek posła Okuniewskiego i towarz. z dnia 14. marca 1899.

Petycję powyższą przesłaliśmy rozporządzeniem z 10. czerwca 1899 l. 22.151 Wydziałowi powiatowemu w Kosowie i powołując się na wydane poprzednio rozporządzenie z 23. stycznia 1899 l. 78.166, poleciliśmy przeprowadzić w porozumieniu z Wydziałem powiatowym w Nadwornie dochodzenie celem ewentualnego uznania drogi z Żabiego, względnie od drogi powiatowej w tejsze miejscowości do stacyi kolejowej w Worochcie, za publiczny dojazd kolejowy. Dalszem rozporządzeniem z 19. września 1899 l. 54.196 udzieli-



liśmy Wydziałom powiatowym w Kosowie i Nadwornie bliższych wskazówek co do podjęcia akcji mających na celu budowę pomienionego dojazdu.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymaliśmy od Wydziałów powiatowych żadnej wiadomości w tej sprawie.

Uchwała  
w sprawie  
pogłębienia  
mostów i  
przepustów  
drogowych  
ze względu  
na drenowa-  
nie gruntów.

W załatwieniu sprawozdania Komisji gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego o popieraniu kultury krajowej na polu budowl wodnych powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 10. lutego 1898 następującą uchwałę: „Wzywa się Wydział krajowy, ażeby przy drogach krajowych, powiatowych i subwencyonowanych gminnych zarządził w miarę potrzeby na żądanie właścicieli gruntów po myśli §. 42. kr. u. wod. pogłębienie mostów i przepustów, przy nowych zaś tego rodzaju budowlach tak głęboko zakładał fundamenta, żeby wyloty drenów, z reguły półtora metra pod terenem położone, miały zapewniony należyty odpływ“.

Wspomniane polecenie ponowił Wysoki Sejm uchwałą z dnia 21. marca 1899.

Te uchwały Wydział krajowy okólnikiem z dnia 14. lipca 1899 LW. 29.963 zakomunikował Wydziałom powiatowym z zaleceniem, by wobec ścisłego związku, jaki zachodzi między melioracyami wodnymi a budową dróg, mostów i przepustów, uwzględniał należycie interesy kultury gruntów okolicznych tj. brał w rachubę przyszłe potrzeby ich odwodnienia i w tym celu przy budowie nowych dróg powiatowych, gminnych i publicznych dojazdów kolejowych porozumiewał się z właściwymi czynnikami, czy grunta przecięte trasą drogi są objęte programem drenowania i ewentualnie w jakim okresie czasu, aby stąd można ocenić, które z projektowanych mostów i przepustów będą służyły do odprowadzania wody z drenów.

Zarazem zaznaczył Wydział krajowy, że także przy istniejących melioracjach uwzględniać należy, w miarę potrzeby, żądania właścicieli gruntów co do pogłębienia powyższych obiektów drogowych.

Zasady wspomniane postanowił Wydział krajowy stosować także przy drogach krajowych o czem zawiadomił inżynierów przydzielonych do okręgów.

Uchwałą z 10. marca 1899 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia petycyę Wydziału powiatowego w Białej o udzielenie znaczniejszej subwencji na budowę drogi gminnej od granicy Śląska pruskiego w Jawiszowicach przez Łęki, Osiek do Wadowic.

Wykonując powyższą uchwałę Wysokiego Sejmu, oznajmiliśmy tut. reskryptem z dnia 5. maja 1899 l. 16.268 Wydziałowi powiatowemu, że Wydział krajowy byłby skłonny podwyższyć przyznaną w zasadzie rozporządzeniem z 6. maja 1898 l. 24.823 subwencyę z 30% na 40% rzeczywistych kosztów tej rekonstrukcyi, jeżeli Wydział powiatowy postara się o zabezpieczenie pokrycia reszty kosztów pomienionych odpowiednim udziałem funduszy powiatowych tudzież dobrowolnymi datkami stron interesowanych, oraz skoro dopełni warunków podanych w naszym okólniku z 21. grudnia 1882 l. 51.432 i dodatkowej instrukcyi z 20. lipca 1890 l. 3.326.

Uchwała  
w sprawie  
petycyi Wy-  
działu po-  
wiatowego  
w Białej o  
udzielenie  
znaczniejszej  
subwencji  
na budowę  
drogi gmin-  
nej od grani-  
cy Śląska  
pruskiego  
w Jawiszowi-  
cach przez  
Łęki, Osiek  
do Wadowic.

Uchwałą z 17. marca 1899 nie uwzględnił Wysoki Sejm petycyi Wydziału powiatowego w Nadwornie o podwyższenie subwencji na budowę dróg Nazawizów-Winograd, Delatyn-Łuczki i Nadworna-Łanczyn, o czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Nadwornie rozporządzeniem z 11. kwietnia 1899 l. 20.840.

Uchwała  
w przedmio-  
cie petycyi  
Wydziału  
powiatowego  
w Nadwornie  
o podwyższe-  
nie subwen-  
cji na budo-  
wę dróg Na-  
zawizów-Wi-  
nograd, De-  
latyn-Łuczki  
i Nadworna-  
Łanczyn.

Uchwałą z 17. marca 1899 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia petycyę gmin Korczyn, Czarnorzeki, Krasna

cie petycyi i Węglówka powiatu Krośnieńskiego o udzielenie zapomogi w kwocie 3.000 zł. gmin Korczy- na, Czarno- żewskiego.

Petycę tę przesłaliśmy rozporządzeniem z 5. maja 1899 l. 19172 Wydziałowi powiatowemu w Krośnie celem wydania opinii co do ważności pomienionej drogi i ewentualnie przedstawienia należycie umotywowanych wniosków stosownie do postanowień naszego okólnika z 22. grudnia 1882 l. 51.432 i 20. lipca 1890 l. 3.326.

Przedłożony relacją z 7. sierpnia 1899 l. 2148 projekt techniczny budowy pierwszych trzech kilometrów pomienionej drogi zwróciliśmy rozporządzeniem z 12. września 1899 l. 53.273 Wydziałowi powiatowemu do uzupełnienia sprawy w kierunku wskazanym tem rozporządzeniem.

Uchwałą z 17. marca 1899 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia petycę Zwierzchności gminnej i obszaru dworskiego w Siennowie o udzielenie zapomogi z funduszu krajowego na budowę drogi gminnej przez Siennów.

W wykonaniu tej uchwały przesłaliśmy reskryptem z 5. maja 1899 l. 19.173 pomienioną petycę Wydziałowi powiatowemu w Łańcucie z powołaniem się na tut. rozporządzenie z 26. lipca 1898 l. 34.771, którem sprawę budowy i ewentualnego subwencyonowania rzeczzonej drogi odroczone do czasu ukończenia budowy subwencyonowanych dróg w tamtejszym powiecie. Ponieważ drogi te w części zostały już wybudowane, a w części budowa ich jest już na ukończeniu, wezwaliśmy Wydział powiatowy, aby przystąpił do wypracowania projektu budowy drogi gminnej przez Siennów, nadmienając zarazem, iż decyzja co do udzielenia subwencji krajowej powziętą zostanie po dopełnieniu warunków przepisanych w tut. okólniku z 22. grudnia 1882 l. 51.432 i 20. lipca 1890 l. 3.326.

Według relacji Wydziału powiatowego z 20. lipca 1899 l. 2.012 przedłożono tę sprawę Radzie powiatowej, która uchwałą z 26. czerwca b. r. postanowiła odroczyć budowę pomienionej drogi do czasu uregulowania stanu finansowego powiatu i ukończenia budowy dróg już rozpoczętych; o czem zawiadomił Wydział powiatowy obszar dworski i Zwierzchność gminną w Siennowie.

Uchwałą z 18. marca 1899 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia petycę Rady gminnej w Pawłosiowie o udzielenie subwencji na poprawę drogi gminnej w Pawłosiowie.

Petycę tę przesłaliśmy rozporządzeniem z 3. maja 1899 l. 19.170 Wydziałowi powiatowemu w Jarosławiu do zbadania i zdania sprawy wraz z ewentualnymi wnioskami co do przyznania subwencji, przyczem zwróciliśmy uwagę Wydziału powiatowego na postanowienia tut. okólnika z 22. grudnia 1882 l. 51.432 i dodatkowej instrukcyi z 20. lipca 1890 l. 3.326.

Dotychczas Wydział powiatowy mimo wezwań nie przedłożył żądanego sprawozdania.

Uchwałą z 18. marca 1899 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia petycę Zwierzchności gminnej i obszaru dworskiego w Jasienny o wybudowanie drogi z Jasienny do Korzenny.

Petycę tę przesłał Wydział krajowy rozporządzeniem z 16. maja 1899 l. 19.171 Wydziałowi powiatowemu w Nowym Sączu z powołaniem się na poprzednie rozporządzenia z 11. lipca 1898 l. 34.541 i 15. kwietnia 1898 l. 16.598, któremi polecono temuż Wydziałowi powiatowemu, aby w porozumieniu z Wydziałem powiatowym w Grybowie podjął akcyę celem przeprowadzenia budowy rzeczzonej drogi. Zarazem nadmieniliśmy, że Wydział krajowy byłby w zasadzie skłonny przyczynić się odpowiednim zasiłkiem na rzecz pomienionej drogi, skoro oba Wydziały powiatowe zastosują się do wymogów tut. okólnika z 22. grudnia 1882 l. 51.432 i dodatkowej instrukcyi z 20. lipca 1890 l. 3.326. O tem powiadomiliśmy również Wydział powiatowy w Grybowie.

Na powyższe rozporządzenie nie otrzymaliśmy dotychczas odpowiedzi. Na posiedzeniu z dnia 18. marca 1899 powziął Wysoki Sejm następu-

Uchwałą w przedmio- jące uchwały:



cie petycyi Wydziału powiatowego w Brzesku o udzielenie subwencji na drogi już wybudowane oraz na drogi mające się w przyszłości wybudować.

1. Nad petycją Wydziału powiatowego w Brzesku o przyznanie mu subwencji na wybudowane już drogi, Sejm przechodzi do porządku dziennego;

2. Petycję zaś o przyznanie subwencji na wybudować się mające drogi w powiecie brzeskim odstępuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia po myśli okólnika z 22. grudnia 1882 l. W. kr. 51.432.

W wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu ad 2. oznajmił Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu w Brzesku, iż asygnowanie subwencji na budowę dróg Radłów-Miechowiec, Mokrzycka-Radłów i Dembno Melsztyn nastąpi dopiero po przedłożeniu projektów szczegółowych i dopełnieniu reszty warunków przepisanych tut. okólnikiem z 22. grudnia 1882 l. 51.432 i dodatkową instrukcją z 20. lipca 1890 l. 3 326.

Uchwałą z 20. marca 1899 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do przychylnego załatwienia po myśli okólnika z 22. grudnia 1882 l. 51.432 — petycję Wydziału powiatowego w Złoczowie o przyznanie subwencji na budowę drogi powiatowej Złoczów-Dunajów.

Stosując się do powyższej uchwały, przyznał Wydział krajowy rozporządzeniem z 5. maja 1899 l. 21.052 na rzecz budowy pomienionej drogi subwencję krajową w wysokości 40% kosztów budowy i na rachunek tej subwencji asygnował równocześnie Wydziałowi powiatowemu kwotę 3.000 zł.

Uchwałą z 28. marca 1899 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do przychylnego załatwienia w granicach postanowień okólnika Wydziału krajowego z 22. grudnia 1882 — petycję Wydziału powiatowego w Lisku o przyznanie 75% subwencji krajowej na budowę drogi Lutowska-Cisna.

Wykonując powyższą uchwałę Wysokiego Sejmu, podwyższyłmy tut. rozporządzeniem z 2. czerwca 1899 l. 22.147 subwencję na rzecz budowy pomienionej drogi z 40% na 50% z zastrzeżeniem dopełnienia warunków podanych w tut. rozporządzeniu z 19. października 1898 l. 51.638 oraz przedłożenia należycie udokumentowanych rachunków budowy z r. 1898. Na rachunek przyznanej subwencji asygnowano tut. rozporządzeniem z 19. lipca 1899 l. 43.543 Wydziałowi powiatowemu w Lisku kwotę 3.000 zł.

Uchwałą z 22. marca 1899 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycję gminy Dembica i gmin sąsiednich z poleceniem, aby w porozumieniu z c. k. Rządem wypracował projekt mostu na Wisłoce pod Dembicą i ażeby na podstawie kosztorysu przeprowadził dalsze rokowania z Rezydenturą powiatową i stronami interesowanymi a głównie z c. k. Rządem co do udzielenia znaczniejszej pomocy ze Skarbu państwa i stosownie do wyniku rokowań oznaczył wysokość subwencji z funduszy krajowych udzielić się mającej.

Wykonując powyższą uchwałę, odniósł się Wydział krajowy odezwą z 26. maja 1899 l. 31.874 do c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą o udzielenie niektórych dat dotyczących projektu regulacji Wisłoki, w miejscu zamierzonej budowy mostu, jako niezbędnie potrzebnych do wypracowania projektu rzeczowej budowy.

Co do samej budowy zauważył Wydział krajowy, iż most postawiony być może albo jako drewniany leżajowy, na drewnianych jarzmach kosztem około 30.000 zł., albo jako drewniany most kratowy na murowanych filarach i przyczółkach kosztem około 70.000 zł. lub wreszcie jako most żelazny na murowanych filarach i przyczółkach kosztem około 90.000 zł. Ponieważ pierwsza alternatywa nie byłaby odpowiednią do zastosowania na rzece Wisłoce, gdyż małe pręśła mogą łatwo spowodować tworzenie zatorów, a w następstwie zerwanie mostu, most żelazny zaś wymaga znacznych kosztów, przeto oświadczył się Wydział krajowy za budową mostu drewnianego kratowego na filarach murowanych, zwłaszcza, że most taki mógłby być w przyszłości zastąpiony żelaznym.

Na powyższą odezwę nie otrzymaliśmy pomimo urgensu dotychczas żadnej odpowiedzi.

Uchwałą w sprawie petycyi Rady krajowemu do załatwienia petycję Rady gminnej w Wysoce o uznanie drogi gminnej z Wysokiej do Łańcuta za drogę gminną I. klasy przesłaliśmy roz-

gminnej w Wysoce o uznanie drogi gminnej z Wysokiej do Łańcuta za drogę gminną I. klasy.

porządzeniem z 5. kwietnia 1899 l. 19.104 Wydziałowi powiatowemu w Łańcutcie do sprawozdania względnie postawienia wniosku po myśli §. 4. ustawy drogowej.

Relacją z 9. lipca 1899 l. 1.489 oznajmił nam Wydział powiatowy, iż nie może przedłożyć wniosku o uznanie tej drogi za drogę gminną I. klasy, raz ze względu na koszty, jakichby rekonstrukcja pomienionej drogi wymagała, powtóre ze względu na okoliczność, iż gmina Wysoka ma bardzo dobre połączenie z Łańcutem drogą rządową z Łańcuta do Błażowej, która tylko tę chyba niedogodność dla członków gminy przedstawia, że muszą uiszczać opłaty mytnicze na stacyi pod Łańcutem.

O powyższej odmownej uchwale Wydziału powiatowego poleciliśmy rozporządzeniem z 4. sierpnia 1899 l. 45.584 zawiadomić gminę Wysoka z podaniem motywów odmowy.

Uchwała w sprawie petycji kilku gmin powiatu turczańskiego o zbudowanie drogi z Łańcutów do Bystrzycy i do Nowego Kropiwnika.

Odstąpioną przez Wysoki Sejm uchwałą z 22. marca 1899 Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycję kilku gmin powiatu Turczańskiego o zbudowanie drogi z Łańcutów do Bystrzycy i do Nowego Kropiwnika przezaliśmy rozporządzeniem z 10. czerwca 1899 l. 21.054 Wydziałowi powiatowemu w Drohobyczu z poleceniem, aby w myśl tut. rozporządzenia z 18. stycznia 1899 l. 81.115/98 zajął się uregulowaniem rzeczonych dróg i ewentualnie przedłożył Wydziałowi krajowemu wniosek co do uznania tych dróg za drogi gminne I. klasy.

Pomimo urgensu nie otrzymaliśmy dotychczas odpowiedzi w tej sprawie.

Uchwała w sprawie petycji Towarzystwa kolei lokalnej Łupków-Cisna w przedmiocie budowy dróg powiatowych i gminnych I. klasy w powiecie liskim.

Uchwałą z 22. marca 1899 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycję Towarzystwa kolei lokalnej Łupków-Cisna w sprawie budowy dróg powiatowych i gminnych I. klasy w powiecie liskim.

W petycji upraszało pomienione Towarzystwo o zarządzenia, aby budowę subwencyonowanych z funduszu krajowego dróg powiatowych i gminnych I. klasy w powiecie liskim rozpoczynano zawsze od stacyi kolejowych.

Wskutek tut. rozporządzenia z 30. maja 1899 l. 21.055, którem przesłano powyższą petycję Wydziałowi powiatowemu w Lisku do sprawozdania, oznajmił Wydział powiatowy, iż rozpoczęcie budowy dróg w kierunku od stacyi kolejowych, a w szczególności rozpoczęcie budowy subwencyonowanej drogi Cisna-Kalnica od stacyi kolejowej w Ciśnie zależnem jest od przyczynienia się stron interesowanych datkami dobrowolnymi na rzecz tej budowy.

W załatwieniu powyższej relacji poleciliśmy rozporządzeniem z 4. sierpnia 1899 l. 43.544 Wydziałowi powiatowemu w Lisku, aby celem możliwego uwzględnienia prośby Towarzystwa kolei lokalnej Łupków-Cisna przeprowadził z tem Towarzystwem oraz z innemi stronami interesowanemi pertaktacje dla uzyskania od nich datków dobrowolnych na rzecz tej budowy, i aby w razie pomyślnego wyniku sporządził odnośny projekt i przedłożył Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia.

Dotąd nie otrzymaliśmy od Wydziału powiatowego żadnej odpowiedzi w tej sprawie.

Uchwała w sprawie petycji gmin Dźwinogród i Szołomyja w przedmiocie budowy drogi od Dawidowa do Dźwinogrodu.

Odstąpioną przez Wysoki Sejm uchwałą z 20. marca 1899 Wydziałowi krajowemu do załatwienia w myśl tut. okólnika z 22. grudnia 1882 l. 51.432 petycję gmin Dźwinogród i Szołomyja od granicy Dawidowa przez Szołomyję do Dźwinogrodu — przesłaliśmy rozporządzeniem z 30. maja 1899 l. 20.839 Wydziałowi powiatowemu w Bóbrce z wezwaniem, aby sprawę budowy tej drogi wziął pod rozwagę i po przeprowadzeniu ze stronami interesowanemi rokowań co do datków dobrowolnych na rzecz tej budowy, przedstawił Wydziałowi krajowemu odpowiednie wnioski po myśli powołanego wyżej okólnika i dodatkowej instrukcyi z 20. lipca 1890 l. 3.326.

Relacją z 8. października 1899 l. 2.346 oznajmił Wydział powiatowy, iż droga ta nie ma dla interesów powiatu żadnego znaczenia, gdyż łączy tylko dwie miejscowości t. j. Szołomyję i Dźwinogród z drogą krajową w Dawidowie, ofiarowane zaś przez strony interesowane datki dobrowolne w materyałach, gruntach i gotówce są małożnaczące w stosunku do kosztów budowy; obliczonych w kwocie zwyż 30 000 zł.



W końcu oświadczył Wydział powiatowy gotowość przystąpienia do budowy pomienionej drogi, skoro fundusz krajowy przyczyni się na ten cel odpowiednim zasiłkiem.

W załatwieniu powyższej relacji oznajmił Wydziałowi powiatowemu rozporządzeniem z 30. października 1899 l. 67.531, iż ewentualne udzielenie subwencji z funduszu krajowego nastąpiłoby mogło po dopełnieniu wymogów tut. okólnika z 22. grudnia 1882 l. 51.432 i 20. lipca 1880 l. 3.326.

Uchwałą z dnia 9. lutego 1899 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycję gminy Podzwierzyniec o uwolnienie od opłaty myta na drodze Łańcut-Leżajsk.

W wykonaniu powyższej uchwały Wysokiego Sejmu, na podstawie opinii Wydziału powiatowego w Łańcutcie załatwiliśmy prośbę gminy Podzwierzyniec odmownie, z powodu, że z mocy obowiązujących przepisów proszącej gminie nie przysługuje prawo do żądanego uwolnienia od opłaty myta.

Uchwałą z dnia 18. marca 1899 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania petycję gminy Dobra szlachecka o przyzwolenie na pobór myta od przewozu przez rzekę San.

W wykonaniu powyższego polecenia Wysokiego Sejmu wezwaliśmy Wydział powiatowy w Dobromilu, by zbadał na miejscu warunki żądanej koncesji i ewentualnie przedłożył wniosek co do wyjednania tejże koncesji w drodze ustawodawstwa krajowego.

Dotychczas Wydział powiatowy nie przedłożył poleconego sprawozdania.

Uchwałą z dnia 18. marca 1899 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycję gminy i obszaru dworskiego w Zarwanicy o przedłużenie koncesji do pobierania myta od mostu na rzece Strypie.

W wykonaniu powyższego polecenia Wysokiego Sejmu, zasiągnąwszy zdania Wydziału powiatowego w Podhajcach, udaliśmy się do c. k. Namiestnictwa o oświadczenie się po myśli §. 9. ustawy z dnia 5 lipca 1897 Dz. u. kr. nr. 43 co do żądanego w wyż wspomnianej petycji przedłużenia koncesji mytniczej.

C. k. Namiestništwo nie udzieliło nam jeszcze odpowiedzi.

Uchwałą z dnia 22. marca 1899 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia petycję Jana Mączki, dzierżawcy myt krajowych w Miechocinie i Zaleszanach, o obniżenie czynszu dzierżawnego.

W wykonaniu powyższej uchwały, sprawdzwszy, że proszący Jan Mączka na wydzierżawionych mu mytach w rzeczywistości poniósł straty, przyznaliśmy mu tytułem odszkodowania ryczałtowy opust z czynszu dzierżawnego w kwocie 180 zł. w. a.

Uchwałą z dnia 23. marca 1899 r. Wysoki Sejm udzielił p. Kazimierzowi Jawornikowi, prowizorycznemu inżynierowi-adjunktowi oddziału techniczno-drogowego, dyspenzy od składania II. egzaminu państwowego z inżynierii w celu uzyskania stabilizacji.

Stabilizacya wszakże p. Jawornika nie mogła nastąpić z powodu jego zgonu.

Na posiedzeniu dnia 20. marca 1899 r. powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

Petycję p. Waleryana Wolskiego o policzenie mu lat służby krajowej spędzonych na posadzie zastępcy konduktora i dyurnisty, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do przychylnego załatwienia.

Uchwała, w sprawie petycji gminy Podzwierzynica o uwolnienie od opłaty myta na drodze Łańcut-Leżajsk.

Uchwała w sprawie petycji gminy Dobra szlachecka o przyzwolenie na pobór myta od przewozu przez rzekę San.

Uchwała w sprawie petycji gminy i obszaru dworskiego w Zarwanicy o przedłużenie do pobierania myta od mostu na rzece Strypie.

Uchwała w sprawie petycji Jana Mączki dzierżawcy myt krajowych w Miechocinie i Zaleszanach o obniżenie czynszu dzierżawnego.

Uchwała, którą udzielono veniam studiorum p. Kazimierzowi Jawornikowi prow. inżynierowi-adjunktowi oddziału techniczno-drogowego Wydziału krajowego.

Uchwała, którą odstąpił Wydziałowi krajowemu do przychylnego

załatwienia  
petycję p.  
Waleryana  
Wolskiego  
pisarza mani-  
pulacyjnego  
oddziału te-  
chniczno-  
drogowego  
Wydziału  
krajowego.

W załatwieniu powyższej uchwały, oznajmił Wydział krajowy petentowi, iż częściowe policzenie mu do czynnej służby krajowej, czasu przebytego na pełnieniu obowiązków dyetaryusza, będzie mogło ewentualnie nastąpić przy przyniesieniu go w stan spoczynku w granicach dozwolonych postanowieniem §. 11 p. 3. ustęp drugi statutu emerytalnego.

Uchwałą,  
którą udzie-  
lono veniam  
aetatis p.  
Eustachemu  
Żebrowskie-  
mu prow.  
inżynierowi-  
adjunktowi  
przy Wydzia-  
le krajowym.

Uchwałą z dnia 17. marca 1899 r. Wysoki Sejm udzielił p. Eustachemu Żebrowskiemu, prowizorycznemu inżynierowi-adjunktowi oddziału techniczno-drogowego, veniam aetatis.

O powyższej uchwale Wysokiego Sejmu zawiadomił Wydział krajowy petenta.

Uchwałą,  
którą udzie-  
lono prow.  
inżynierowi-  
adjunktowi  
p. Michałowi  
Stróżeckiemu  
veniam stu-  
diorum.

Uchwałą z dnia 17. marca 1899 r. Wysoki Sejm udzielił p. Michałowi Stróżeckiemu, prowizorycznemu inżynierowi — adjunktowi oddziału techniczno-drogowego, dyspenzy od składania II-go egzaminu państwowego z wydziału inżynieryi.

O powyższej uchwale Wysokiego Sejmu zawiadomił Wydział krajowy petenta.

Uchwałą,  
którą udzie-  
lono veniam  
studiorum  
Zygmuntowi  
Kwiatkow-  
skiemu pro-  
wizorycznemu  
konduktorowi  
dróg krajo-  
wych.

Uchwałą z dnia 17. marca 1899 r. Wysoki Sejm udzielił Zygmuntowi Kwiatkowskiemu, prowizorycznemu konduktorowi III. klasy dróg krajowych, veniam studiorum.

O powyższej uchwale Wysokiego Sejmu zawiadomił Wydział krajowy petenta.

Uchwałą,  
którą udzie-  
lono prowiz.  
konduktorowi  
Rudolfowi  
Lityńskiemu  
veniam stu-  
diorum.

Uchwałą z dnia 8. marca 1899 r. Wysoki Sejm udzielił prowizorycznemu konduktorowi dróg krajowych p. Rudolfowi Lityńskiemu veniam studiorum.

O powyższej uchwale Wysokiego Sejmu zawiadomił Wydział krajowy petenta.

Uchwałą,  
którą udzie-  
lono veniam  
studiorum  
et aetatis  
Ferdynando-  
wi Pakuszew-  
skiemu prow.  
konduktorowi  
dróg krajow.

Na mocy uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 17. marca 1899 r., którą udzielono Ferdynandowi Pakuszewskiemu, prowizorycznemu konduktorowi III kl., veniam studiorum et aetatis do uzyskania stabilizacji, Wydział krajowy zamianował tegoż stale etatowym konduktorem III. kl. przy drogach krajowych.

Uchwałą,  
którą odstą-  
piono Wy-  
działowi kra-  
jowemu do  
zbadaania pe-  
tycję drożni-  
ków przy  
drodze kra-  
jowej Dębica-  
Nadbrzezie  
o polepsze-  
nie bytu.

Uchwałą z dnia 27. marca 1899 r., odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania petycję drożników przy drodze krajowej Dębicko-Nadbrzeziańskiej o polepszenie bytu.

Ze względu, że Wydział krajowy w sprawie polepszenia bytu drożników przy drogach krajowych przedłożył w r. 1897 sprawozdanie, w uwzględnieniu którego Wysoki Sejm uchwałą z dnia 21. stycznia 1898 r., przyznał krajowy udział za niewłaściwe stawienia w tym przedmiocie dalszych żądań do Wysokiego Sejmu.



Uchwała, którą odstąpił Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia petycję p. Natalii Łuniewskiej o zapomogę.

Uchwałą z dnia 27. marca 1899 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia petycję p. Natalii Łuniewskiej o zapomogę.

W wykonaniu powyższej uchwały Wysokiego Sejmu, Wydział krajowy przyznał p. Natalii Łuniewskiej, wdowie po inżynierze Wydziału krajowego, tytułem jednorazowej zapomogi kwotę osmdziesięciu (80) zł. w. a.

Uchwała, którą odstąpił Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycję p. Eleonory Rondewaldowej o zapomogę.

W załatwieniu odstąpionej przez Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycji p. Eleonory Rondewaldowej, wdowy po konduktorze dróg krajowych, Wydział krajowy udzielił petentce tytułem jednorazowej zapomogi kwotę 50 zł. w. a.

Petycje, nad którymi przeszedł Wysoki Sejm do porządku dziennego.

Wysoki Sejm przeszedł do porządku dziennego:

1. Uchwałą z 10. marca 1899 nad petycją Katarzyny Semenowiczowej i Maryi Bychowej z powodu orzeczenia Wydziału krajowego z 27. maja 1898 l. 23 893 w sprawie zabranego przez Wydział powiatowy w Brodach gruntu pod budowę drogi powiatowej Brody-Założce;

2. Uchwałą z 17. marca 1899 nad petycją Wydziału powiatowego w Jarosławiu w sprawie przyjęcia na fundusz krajowy kosztów pożyczki zaciągniętej na rachunek subwencji krajowej na budowę drogi Bystrowice-Przeworsk;

3. Uchwałą z 18. marca 1899 nad petycją Wydziału powiatowego w Jarosławiu w przedmiocie wysokości subwencji z funduszu krajowego na budowę dróg w powiecie Jarosławskim;

4. Uchwałą z 20. marca 1899 nad petycją Wydziału powiatowego w Rzeszowie o podwyższenie subwencji krajowej na budowę drogi gminnej Miłocin-Bratkowice z 35% na 50%;

5. Uchwałą z 17. marca 1899, nad petycją Wydziału powiatowego w Przemyślanach o dodatkową subwencję z funduszy krajowych w kwocie 2.000 zł. na budowę drogi Sołowa-Kurowice.

O powyższych uchwałach powiadomiono strony interesowane.

## C.

### Wezwania do c. k. Rządu i sprawy temuż do załatwienia odstąpione.

Uchwała w sprawie petycji Wydziału powiatowego w Nadbrzeziu o wybudowanie dojazdu do przewozu na Wiśle w Nadbrzeziu.

Na posiedzeniu z 28. marca 1899 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

Sejm wzywa c. k. Rząd, aby dojazd do przewozu na Wiśle w Nadbrzeziu zbudował i za państwowy uznał.

Odezwą z 28. września 1899 l. 64.606 odniósł się Wydział krajowy do c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą o zawiadomienie o sposobie załatwienia tej sprawy, na co jednak nie otrzymał dotychczas odpowiedzi.

## D.

### Drogi krajowe.

a) Utrzymanie dróg krajowych.

Na stan i utrzymanie dróg krajowych w roku 1899 niekorzystny wpływ miały bezśnieżna zima i słotne lato, jak również budowa kolei żelaznych (Trzebinia-Skawce, Chabówka-Zakopane, Kraków-Kocmyrzów, Roz-

wadów-Przeworsk i koleje podolskie). Z tych powodów zużycie pokładu szurowego wogóle było większe ponad normalne.

Znaczniejsze szkody elementarne były na drogach w sądeckim, nowotarskim i jarosławskim. Ogólny koszt napraw tych szkód wynosił około 9.000 zł. w. a.

Mostów w drewnianych zamieniono na murowane, sklepowe, lub płytami kryte (względnie betonowe) 98.

Średni koszt utrzymania 1 klm. dróg krajowych w trzyleciu 1896—1898 wynosi 228 zł. w. a.

b) Rekonstrukcyjne.

Rekonstrukcyjne drogi wykonano: na drodze Zator-Sucha 300 mb. dla zmniejszenia spadku i zregulowania skrzyżowania przy zetknięciu się z drogą państwową, na drodze Przeworsk-Dynów w Kańczudze zbudowano ścieki brukowane dla uregulowania drogi, na drodze Lwów-Rohatyn na 50 mb. z powodu przeprowadzonej rekonstrukcji na przyległej drodze miejskiej, rozpoczęto budowę drogi Rohatyn-Czerce jako drogi gminnej subwencyonowanej, która umożliwi skasowanie odnośnej części drogi krajowej Lwowsko-Rohatyńskiej o silnych spadkach i licznych skrzyżowaniach i skróci znacznie dojazd do Rohatyna, rozpoczęto przełożenie drogi Kopyczyńce-Husiatyn w Husiatynie dla zmniejszenia spadku i skasowania przykrego skrzyżowania.

Zbudowano większe mosty: na drodze Dębicko-Nadbrzeziańskiej dwa mosty o przyczółkach murowanych i konstrukcji żelaznej (w Pustyni 6 m. światła, w Dębku 17 m. światła), na drodze Jarosławsko-Bełżeckiej na rzece Lubaczówce 36 m. długości i na drodze Lwowsko-Stojanowskiej na rzece Bugu 120 m. długości.

Rezultat licytacji wydzierżawienia stacji mytniczych na drogach krajowych.

Z dniem 31. grudnia 1898 upłynął zwyczajny termin dzierżawy dla 53 stacji mytniczych na drogach krajowych. Stacje te, po przeprowadzeniu rozpraw licytacyjnych, zostały wydzierżawione.

Cena wywołania przyjęta do tej licytacji w wysokości dotychczasowego czynszu, wynosiła łączną kwotę 56.612 zł.

Rezultat powyższej licytacji wykazał łączną kwotę 56.405 zł.

W szczególności wydzierżawiono z wyżej wspomnianych 53 stacji mytniczych:

- 26 wyżej ceny wywołania,
- 13 w wysokości pobieranego czynszu,
- 14 niżej ceny wywołania.

W sprawie rewizji i regulacji myt na drogach krajowych.

Po myśli §. 10 ustawy z dnia 25. grudnia 1871, dz. u. kr. Nr. 18 z 1872 r., za zgodą c. k. Namiestnictwa, nastąpi przeniesienie zapory mytniczej na drodze krajowej Żółkiew-Krystynopol w Mostach Wielkich o 1.166 metrów za miasto w kierunku Żółkwi.

Wdrożona została pertraktacja zmierzająca do uregulowania myt na drodze krajowej Kraków-Chełmek w Kaszowie, na drodze krajowej Dębica-Nadbrzezie w Maliniu, na drodze krajowej Tyśmienica-Kołomyja w Ottynii i na drodze krajowej Buczacz-Monasterzyska w Monasterzyskach.

Rezultat ogólny administracji myt krajowych.

Dochód z myt na drogach krajowych w roku 1897 według zamknięć rachunkowych z tego roku w rzeczywistości uczynił kwotę 230.742 zł. 17 ct.

Że zaś dochód z dzierżawy myt w r. 1896 przyniósł 225.796 „ 53<sup>1</sup>/<sub>2</sub> „  
przeło zwiększył się w r. 1897 o kwotę . . . . . 4.945 „ 93<sup>1</sup>/<sub>2</sub> „

Dochód mytniczy preliminowano na r. 1898 w kwocie 232.000 „ — „  
zaś według zamknięć rachunkowych z tego roku, przyniósł w rzeczywistości kwotę . . . . . 228.325 „ 84 „

zatem w porównaniu z rokiem 1897 zmniejszył się dochód o . . . . . 2.416 „ 63 „

Podług kontraktów dzierżawnych na r. 1899, ogólna cyfra dochodu z wydzierżawionych myt na drogach krajowych wynosi kwotę . . . . . 240.871 „ — „

Domki mytnicze.

Przedsięwzięto budowę nowych domków mytniczych w Chełmku i Kaszowie.



Zarządzono naprawę domków mytniczych na stacyach w Annopolu, Chojowie, Niezviskach, Siarach i Wojciechówce.

Zaległości w dochodach z których odpisano mytniczych.	Zaległość z końcem roku 1897 wynosiła . . . . .	16.241 zł. 17 ct.
	186 zł. 57 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> ct.	
	ściągnięto . . . . .	129 „ 59 „ 316 „ 16 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> „

pozostała zatem w rzeczywistości zaległość w kwocie 15.925 zł. — <sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.

Zaległość ta przedstawia się szczegółowo w następujący sposób:

a) cięży na zawodnych dzierzawcach myt, a mianowicie:

w Bagienicy . . . . .	1.292 zł. 52 ct.
w Bobutyńie i Rozchadowie . . . . .	4.627 „ 70 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> „
w Dawidowie . . . . .	775 „ 28 „
w Kluwińcach . . . . .	2.807 „ 90 „
w Miechocinie . . . . .	331 „ 19 „
w Niedzicy . . . . .	726 „ 66 „
w Podliskach . . . . .	1.218 „ 81 „

Przeciwno zawodnym dzierzawcom wdrożono kroki sądowe.

b) Z dzierzawy myta na drodze krajowej Bełzec-Jarosław . . . . . 3.681 zł. 50 ct.  
i z dzierzawy myta w Żółkwi . . . . . 461 „ 01 „ 4.142 zł. 51 ct.

Byłym dzierzawcom zezwolono na ratalną spłatę należytości.

c) Z dzierzawy myta w Grabownicy 2 zł. 43 ct., pochodzi z ostatecznego obrachunku z byłymi dzierzawcami, których zawezwano do wyrównania tej należytości.

Zmiany w etacie słuźby dróg krajowych.

1. Dekretem z dnia 26. maja 1899 LW. 34.245. mianował Wydział krajowy:

a) inżyniera II klasy, p. Konstantego Edwarda dw. im. Biernackiego inżynierem I klasy, pozostawiając go nadal na posadzie inżyniera okręgowego w Jarosławiu.

b) prowiz. inżyniera-adjunkta p. Władysława Ziemińskiego prowiz. inżynierem II klasy.

c) Tymże dekretem przyznał Wydział krajowy inżynierowi II klasy, p. Franciszkowi Barańskiemu, osobisty dodatek do płacy w wysokości 200 zł. w. a.

2. Dekretem z dnia 19. lipca 1899 LW. 36.738. Wydział krajowy na mocy uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 17. marca 1899, którą udzielono prowizorycznemu inżynierowi-adjunktowi p. Michałowi Stróżeckiemu veniam studiorum, mianował tegoż stale etatowym inżynierem-adjunktem.

3. Dekretem z dnia 22. lipca 1899 LW. 44.959. mianował Wydział krajowy p. Karola Pielecha praktykantem technicznym z adjutem o rocznych 700 zł. w. a.

4. Dekretem z dnia 22. lipca 1899 LW. 45.948 mianował Wydział krajowy p. Włodzimierza Dydyńskiego praktykantem technicznym z adjutem o rocznych 700 zł.

5. Dekretem z dnia 16. października 1899 r. LW. 48.538 mianował Wydział krajowy p. Mieczysława Borowickę praktykantem technicznym z adjutem o rocznych 600 zł. w. a.

6. Dekretem z dnia 3. stycznia 1899 LW. 470 mianował Wydział krajowy:

a) konduktorów I. klasy pp. Ludwika Przetockiego, Hieronima La-skowskiego, Józefa Juńskiego i Stanisława Komorowskiego etatowymi starszymi konduktorami.

b) konduktorów II. klasy pp. Zygmunta Stroncza, Aleksandra Cywińskiego, Jana Mikusińskiego, Karola Hausnera i Stanisława Bauma etatowymi konduktorami I. klasy.

7. Dekretem z dnia 7. kwietnia 1899 LW. 15.218 mianował Wydział krajowy konduktorów III. klasy pp. Piotra Schönthalera i Rudolfa Lityńskiego etatowymi konduktorami II. klasy

8. Uchwałą z dnia 26. maja 1899 LW. 31.853 poruczył Wydział krajowy dyetaryuszowi oddziału techniczno-drogowego p. Edwardowi Podlewskiemu funkcję prowiz. pełnienia obowiązków konduktora na drodze krajowej Zakliczyn-Niedzica.

9. Dekretem z dnia 25. lipca 1899 LW. 49.500 mianował Wydział krajowy konduktorów III. klasy pp. Karola Romana 2-im Feigla i Nikodema Żurbickiego konduktorami II. klasy.

## E.

### Drogi powiatowe i gminne.

O ogólnym  
stanie budo-  
wy dróg tu-  
dzież o po-  
mocy techni-  
cznej udzie-  
lonej powia-  
tom.

W tym przedmiocie przedłożymy Wysokiemu Sejmowi osobne spra-  
wozdanie.





# SUBWENCYE

udzielone na budowę i rekonstrukcyę dróg powiatowych i gminnych  
w ciągu roku 1898.

Lp.	Powiat		Pojedynczo		Razem	
1	Bóbrka	Na budowę drogi gminnej Bortniki-Chodorów			1.487	52
		„ budowę drogi gminnej Bortniki-Choleszów			1.123	68
		„ budowę drogi gminnej Bryńce-Chodarkowce			1.888	46
2	Bochnia	„ budowę drogi gminnej Niepołomice-Grabie			1.000	—
3	Bohorodczany	„ budowę drogi gminnej Dźwiniacz-Sołotwina			2.000	—
4	Borszczów	„ budowę drogi powiatowej Jezierzany-Bilcze-Ujście biskupie	4.724	03		
		„ budowę drogi powiatowej j. w. kosztu komisyjne	66	78	4.790	81
		„ budowę drogi powiatowej Perejmy-Szyszkowce	1.890	14		
		„ budowę drogi powiatowej j. w. kosztu komisyjne	51	65	1.941	79
5	Brody	„ budowę drogi powiatowej Brody-Założce-Tarnopol			8.000	—
		„ budowę drogi powiatowej Brody-Szczurowice (Leszniów)			2.000	—
6	Brzesko	„ budowę drogi gminnej Radłów-Miechowice			4.000	—
7	Brzeżany	„ budowę drogi gminnej Horodyszcz-Kozłów	4.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. kosztu komisyjne	4	88	4.004	88
		„ budowę drogi gminnej Puków-Stratyn kosztu komisyjne			9	49
8	Brzozów	„ budowę drogi gminnej Brzozów-Nozdrzec	4.611	46		
		„ budowę drogi gminnej j. w. kosztu komisyjne	276	50	4.887	96

Lp.	Powiat		Pojedynczo		Razem	
9	Buczacz	Na budowę drogi gminnej Jazłowiec-Niżniów	15.000	27		
		" budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	300	—	15.300	27
		" budowę drogi gminnej Koropiec-Porchowa koszta komisyjne			32	12
10	Chrzanów	" budowę drogi powiatowej Chrzanów-Zator	1.000	—		
		" budowę drogi powiatowej j. w. koszta komisyjne	19	35	1.019	35
11	Cieszanów	" budowę drogi powiatowej Lubaczów-Hruszów			2.297	57
		" budowę drogi powiatowej Cewków-Oleszyce	3.000	—		
		" budowę drogi powiatowej j. w. koszta komisyjne	33	06	3.033	06
12	Dąbrowa	" budowę drogi powiatowej Żabno-Ujście jezuickie			491	70
13	Dobromil	" budowę drogi gminnej Krościenko-Kuźmina	12.000	—		
		" budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	957	65		
		" budowę drogi gminnej j. w. ubezpieczenie robotników	48	60	13.006	25
14	Drohobycz	" budowę drogi powiatowej Chyrawka-Glinna			8.039	91
		" budowę drogi gminnej Lipowiec-Litynia-Wygoda - Medenice koszta komisyjne			44	71
15	Gródek	" budowę drogi gminnej Gródek-Do-brzany			1.000	—
16	Grybów	" budowę drogi gminnej Korzenna-Wojnarowa			2.000	—
		" budowę mostu na rzece Białej			500	—
		" budowę drogi powiatowej Florynka-Krzyżówka koszta komisyjne			904	62
		" budowę drogi powiatowej Grybów-Krynica koszta komisyjne			50	12
17	Horodenka	" budowę drogi powiatowej Niezwiska-Obertyn	6.614	86		
		" budowę drogi powiatowej j. w. koszta komisyjne	41	47		
		" budowę drogi powiatowej j. w. koszta nadzoru	187	92		
		" budowę drogi powiatowej j. w. ubezpieczenie robotników	11	66	6.855	91
		" budowę drogi powiatowej Potok złoty-Łuka-Niezwiska koszta komisyjne			167	09



Lp.	Powiat		Pojedynczo		Razem	
18	Husiatyn	Na budowę drogi powiatowej Husiatyn- Probużna i Husiatyn-Postołówka			8.000	—
19	Jarosław	„ budowę drogi gminnej Probużna- Czarnokońce koszta komisyjne			68	96
		„ budowę drogi gminnej Bystrowice- Przeworsk	12.371	56		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	881	71	13.253	27
		„ budowę drogi gminnej Sieniawa- Majdan			3.000	—
20	Jasło	„ budowę drogi gminnej Łazy-Nowa grobla koszta komisyjne			90	01
		„ budowę drogi gminnej Osobnica- Trzcinica			2.000	—
21	Jaworów	„ budowę drogi gminnej Desznica- Rostajne			2.000	—
		„ budowę drogi gminnej Jaworów- Niemirów	2.000	—		
22	Kałusz	„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	878	44	2.878	44
		„ budowę drogi gminnej Kałusz-Ko- panka-Żurawno	1.971	35		
23	Kamionka	„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	28	65	2.000	—
		„ budowę drogi gminnej Kamionka- Batiatycze-Żółkiew			2.000	—
		„ budowę drogi powiatowej Busk- Cholejów	6.565	—		
		„ budowę drogi powiatowej j. w. ko- szta komisyjne	9	29	6.574	29
		„ budowę drogi gminnej Radziechów- Kulików-Kamionka koszta kom.			3	10
		„ budowę drogi gminnej Streptów- Lisko koszta komisyjne			16	96
24	Kolbuszowa	„ budowę drogi strategicznej Busk- Toporów			2.000	—
		„ budowę drogi w Streptowie			2.435	—
25	Kossów	„ budowę drogi powiatowej Kolbu- szowa-Mielec			2.000	—
		„ budowę drogi powiatowej Kolbu- szowa-Sokołów			1.977	32
26	Kraków	„ budowę drogi powiatowej Kossów- Jasionów górny	20.106	24		
		„ budowę drogi powiatowej j. w. ko- szta komisyjne	893	69	20.999	93
		„ zasilenie powiatowego funduszu dróg gminnych (§. 28. ust. drog.)			3.000	—

Lp.	Powiat		Pojedynczo		Razem	
27	Krosno	Na budowę drogi do zakładu kąpielowego w Iwoniczu	20.019	98		
		„ budowę drogi j. w. koszta komisyjne	1.119	05		
		„ budowę drogi j. w. ubezpieczenie robotników	38	88	21.177	91
		„ budowę drogi gminnej Zręcin-Dukla koszta komisyjne			12	—
28	Limanowa	„ budowę drogi gminnej Młynne-Ujanowice			1.000	—
		„ budowę drogi gminnej Kosinka mała-Mszana dolna	7.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	42	22	7.042	22
		„ budowę drogi gminnej Młynne-Ujanowice-Krasne-Tymbark i Kosinka-Mszana dolna koszta komisyjne			45	71
29	Lisko	„ budowę drogi gminnej Lutowiska-Cisna			4.000	—
30	Lwów	„ budowę drogi gminnej Jaryczów nowy-Podliski małe			2.700	03
		„ budowę drogi gminnej Zboiska-Barszczowice			3.000	—
		„ budowę drogi gminnej Kulparków-Sokolniki	1.500	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	16	60	1.516	60
31	Żańcut.	„ budowę drogi gminnej Przeworsk-Markowa	7.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	158	67	7.158	67
		„ budowę drogi gminnej Przeworsk-Maćkówka			3.000	—
		„ budowę drogi gminnej Kszeszowice-Urzejowice	1.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	103	64	1.103	64
		„ budowę drogi dojazdowej do szkoły w Rakszawie	2.000	—		
		„ budowę drogi dojazdowej j. w. koszta komisyjne	226	78	2.226	78
		„ budowę drogi gminnej Żańcut-Kańczuga			2.000	—
32	Mielec	„ budowę drogi gminnej Radomyśl-Przeclaw			4.000	—
33	Mościska	„ budowę drogi gminnej Pakość-Husaków	3.000	—		
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	747	22	3.747	22



Lp.	Powiat		Pojedynczo		Razem	
34	Myślenice	Na budowę drogi gminnej Zembrzyce-Biertowice	4.500	—	4.514	27
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	14	27		
		„ budowę drogi gminnej Lubień-Mszana dolna				
35	Nadwórna	„ budowę drogi gminnej Peim-Jordanów			1.500	—
		„ budowę drogi gminnej Nadwórna-Zanczyn	980	72	1.121	76
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	141	04		
„ budowę drogi gminnej Nazawizów-Winograd	2.000	—				
36	Nisko	„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	18	89	2.018	89
		„ budowę drogi gminnej Majdan-Stany-Rozwadów	14.163	91	14.554	92
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	296	87		
„ budowę drogi gminnej j. w. ubezpieczenie robotników	94	14				
37	Nowy Targ	„ budowę drogi gminnej Nisko-Przyszów-Jezów-Nart	1.949	51	2.000	—
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	50	49		
		„ budowę drogi gminnej Jaszczurówka-Łysa-Polana-Morskie Oko	17.000	—		
38	Pilzno	„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	1.034	79	18.121	27
		„ budowę drogi gminnej j. w. ubezpieczenie robotników	86	48		
		„ budowę dróg gminnych w Zakopanem	1.035	43		
39	Podhajce	„ budowę dróg gminnych j. w. koszta komisyjne	493	22	1.528	65
		„ budowę drogi gminnej Pilzno-Wielopole			3.000	—
		„ zasilenie powiatowego funduszu dróg gminnych (§. 28. ust. drog.)			1.000	—
40	Przemyśl	„ budowę dróg gminnych Podhajce-Denysów i Podhajce Bożyków			6.000	—
		„ budowę drogi gminnej Chałupki medyczne-Stubno-Nienowice	4.950	66	4.986	96
41	Przemyślany	„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	36	30		
		„ budowę drogi gminnej Przemyślany-Pomorzany	2.000	—	2.039	62
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	39	62		

Lp.	Powiat		Pojedynczo		Razem	
41	Przemysłany	Na budowę drogi gminnej Kurowice-Sołowa			2.665	92
		" budowę drogi gminnej Lubycza-Józefówka			12.000	—
42	Rawa	" budowę drogi powiatowej Rawa-Niemirów koszta komisyjne			29	07
		" budowę mostu na rzece Sołokieć w Tyniatyskach			300	—
43	Rohatyn	" budowę drogi gminnej Rohatyn-Czerce	1.965	38		
		" budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	87	44	2.052	82
		" budowę drogi gminnej Kołokolin-Bukaczowce koszta komisyjne			144	79
44	Ropczyce	" zasilenie powiatowego funduszu dróg gminnych (§. 28. ust. drog.)			1.000	—
45	Rudki	" budowę drogi powiatowej Rudki-Sądowa Wisznia			4.000	—
46	Rzeszów	" budowę drogi powiatowej Tyczyn-Jawornik			4.000	—
		" budowę drogi gminnej Przybyszówka-Zgłobień			3.000	—
		" budowę drogi gminnej Miłocin-Bratkowice			1.000	—
		" budowę mostu na rzece Strugu w gminie Białej			1.000	—
47	Sambor	" budowę drogi gminnej Przemysł-Rudki			2.973	95
48	Sanok	" rekonstrukcyę części drogi powiatowej Haczów - Brzozów - Rymanów od stacyi kolejowej do zakładu kąpielowego			1.200	—
		" budowę drogi gminnej Sanok-Mrzygłód koszta komisyjne			46	57
49	Sącz nowy	" rekonstrukcyę drogi powiatowej Muszyna-Krynica			1.000	—
		" budowę drogi gminnej Chełmiec-Chomranica			1.000	—
		" budowę drogi gminnej Czchów-Witowice-Jakóbowice			154	30 $\frac{1}{2}$
50	Śniatyn	" budowę drogi powiatowej Zabłotów-Rożnów			7.000	—
		" budowę drogi gminnej Stecowa-Borowce			4.000	—
		" budowę drogi gminnej Dzurów-Ilińce koszta komisyjne			12	04
51	Sokal	" budowę drogi powiatowej Sokal-Tartaków			8.000	—



Lp.	Powiat		Pojedynczo		Razem	
	Sokal	Na budowę drogi powiatowej Bełz-Wareż			3.000	—
52	Stare miasto	" budowę dróg powiatowych Sokal-Tartaków i Bełz-Wareż koszta komisyjne			43	52
		" budowę drogi powiatowej Ławrów-Mszaniec	8.591	67		
53	Stryj	" budowę drogi powiatowej j. w. koszta komisyjne	785	59	9.377	26
		" budowę drogi powiatowej Słobódka-Sokołów			7.000	—
54	Tarnobrzeg	" budowę drogi gminnej Tucholka-Smorze koszta komisyjne			37	31
		" budowę drogi powiatowej Grębów-Stale			5.000	—
		" budowę drogi gminnej Baranów-Dymitrów			800	—
55	Tarnów	" budowę drogi gminnej Skowierzyn-Radomyśl			800	—
56	Tłumacz	" budowę drogi gminnej Tłumacz-Ryglice			5.000	—
		" budowę drogi gminnej Tłumacz-Bohorodyczyn	3.651	35		
		" budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	162	42	3.813	77
57	Trembowla	" budowę drogi gminnej Jazłowiec-Nizniów koszta komisyjne			26	52
		" budowę drogi gminnej Janów-Kobyłowłoki			3.000	—
		" budowę drogi powiatowej Trembo-wła-Skałat	3.970	38		
58	Turka	" budowę drogi powiatowej j. w. koszta komisyjne	29	21	3.999	59
		" budowę drogi powiatowej Turka-Czarna	4.000	—		
59	Wadowice	" budowę drogi powiatowej j. w. koszta komisyjne	955	02	4.955	02
60	Wieliczka	" budowę drogi gminnej Zembrzyce-Biertowice koszta komisyjne			14	27
		" budowę drogi gminnej Świątniki-Swoszowice			2.000	—
61	Zaleszczyki	" budowę drogi gminnej Gorzków-Dobczyce koszta komisyjne			20	01
62	Zbaraż	" budowę drogi gminnej Koszyłowce-Bazar			3.000	—
63	Złoczów	" budowę dróg gminnych Zbaraż-Podwołoczyska i Zbaraż-Berezowica			8.000	—
		" budowę drogi gminnej Woroniaki-Dunajów koszta komisyjne			12	12

Lp.	Powiat		Pojedynczo		Razem	
64	Żółkiew	Na budowę drogi gminnej Żółkiew-Kamionka strumiłowa			5.859	37
		„ budowę drogi gminnej Żółkiew-Skwarzawa stara			1.500	—
		„ budowę drogi gminnej Kamionka-Batiatycze koszta komisyjne			123	68
65	Żydaczów	„ budowę drogi powiatowej Stryj-Żórawno			1.500	—
66	Żywiec	„ budowę drogi gminnej Lachowice-Jeleśnia			1.955	04
67	—	Za tabor kolejowy dla użytku dróg subwencyonowanych			2.033	—
		Razem .	—	—	422.741	61½
		<i>Do tego.</i>				
		Koszta utrzymania i budowy drogi powiatowej Hubicze-Schodnica będącej w bezpośrednim zarządzie Wydziału krajowego	—	—	64.488	51
		Suma .	—	—	487.230	12½
		<i>Po potrąceniu:</i>				
		a) zwrotu nadpłaty zasilku na budowę drogi Tłumacz-Bohorodyczyn powiatu Tłumacz	30	—		
		b) zwrotu niezużytej zaliczki na koszta komisyjne inżyniera krajowego delegowanego do budowy drogi w Iwoniczu powiatu Krosno	14	33		
		c) z tytułu jak wyżej do budowy drogi Krościenko-Kuźmina powiatu Dobromil	26	12		
		d) dochodów drogi Hubicze-Schodnica	51.166	37½	51.236	82½
		Pozostają wydatki <i>netto</i> jak zamknięcie rachunków za rok 1898	—	—	435.993	30



Zakładowy fundusz pożyczkowy na drogi powiatowe i gminne.	Zakładowy fundusz pożyczkowy na budowę dróg powiatowych i gminnych wynosił od roku 1896 po koniec roku 1897 . . . . .	300.000 zł. — ct.
	Dotacja z funduszu krajowego jednorazowa, z uzyskanej bonifikacji z galicyjskiego funduszu propinacyjnego (uchwała Sejmu z dnia 17. lutego 1898) . . . . .	20.000 „ — „
	Razem . . . . .	320.000 zł. — ct.

Po koniec roku 1897 udzielono Wydziałom powiatowym bezprocentowych pożyczek w kwocie . . . . . 633.550 „ — „

W roku 1898 udzielono pożyczek Wydziałom powiatowym :

w Borszczowie . . . . .	5.000 zł.	
„ Brzesku . . . . .	5.000 „	
„ Brzeżanach . . . . .	3.000 „	
„ Kałuszu . . . . .	800 „	
„ Kamionce strumiłowej . . . . .	3.000 „	
„ Krosnie . . . . .	1.000 „	
„ Lwowie . . . . .	5.000 „	
„ Łańcucie . . . . .	7.500 „	
„ Mielcu . . . . .	2.000 „	
„ Ropczycach . . . . .	900 „	33.200 „ — „
Razem 74 Wydziałom powiatowym . . . . .	666.750 „ — „	

Na rachunek tych pożyczek spłacono po koniec r. 1897 . . . . . 358.335 zł. 47 ct.  
a w roku 1898 . . . . . 44.194 „ 53 „ 402.530 „ — „  
pozostaje do zwrotu w latach następnych . . . . . 264.220 zł. — ct.

Od ulokowanej rozporządzałnej gotówki na 3% rachunku bieżącym, uzyskano odsetki po koniec roku 1897 w kwocie . . . . . 6.557 zł. 87 ct.  
a w roku 1898 . . . . . 1.186 „ 96 „ 7.744 „ 83 „

Od Wydziałów powiatowych otrzymano z tytułu 6% odsetek zwłoki za niedotrzymanie terminów spłat rat pożyczkowych po koniec roku 1897 . . . . . 1.247 zł. 53 ct.  
zaś w roku 1898 . . . . . 505 „ 70 „ 1.753 zł. 23 ct.

### Bilans z końcem roku 1898.

#### Należności czynne:

1. od Wydziałów powiatowych:		
a) z tytułu zwrotu kapitału . . . . .	264.220 zł. — ct.	
b) „ 6% odsetek zwłoki . . . . .	25 „ 50 „	264.245 zł. 50 ct.
2. Na 3% rachunku bieżącym funduszu krajowego	64.345 „ 68 „	
Razem . . . . .	328.591 zł. 18 ct.	

Należności bierne: . . . . . — „ — „  
Czysty stan czynny . . . . . 328.591 zł. 18 ct.

Po porównaniu ze stanem czynnym z końcem roku 1897 . . . . . 306.901 „ 92 „  
okazuje się przyrost majątku w roku 1898 o kwotę 21.689 zł. 26 ct.

Ewidencya miejscowych i powiatowych funduszy ów

Załączony pod % wykaz dochodów i wydatków miejscowych funduszy dróg gminnych za rok 1897 obejmuje 71 powiatów, gdyż Wydziały powiatowe: bohorodczański, przemyski i trembowelski nie przedłożyły

dróg gminnych.

A) Wykaz dochodów i wydatków miejscowych funduszy dróg gminnych za rok 1897.

### Alegat 1.

dat odnośnych ani z roku 1895 ani też z roku 1896. Przy Wydziałach powiatowych w Brzeżanach, Cieszanowie, Czortkowie, Dąbrowie, Drohobyczu, Jarosławiu, Jaśle, Kolbuszowie, Lwowie, Nowym Targu, Nowym Sączu i Skalacie wstawiono wyniki z r. 1896, gdyż pomienione Wydziały powiatowe nie przedłożyły dotychczas odnośnych dat z r. 1897. Na utrzymanie w 71 powiatach 44.688'582 km. dróg gminnych służył w roku 1897 fundusz w łącznej kwocie 1,903.365 zł. 39 $\frac{1}{2}$  ct. w. a. a w szczególności służyły: prestatye w robociźnie wartości 1,342.952 zł. 88 ct. w. a., prestatye w materyale drzewnym wartości 97.153 zł. 89 $\frac{1}{2}$  ct. w. a., dotacje z powiatowego funduszu dróg gminnych w kwocie 429.493 zł. 94 ct. w. a., dochody mytnicze w kwocie 13.338 zł. 46 ct. w. a. tudzież inne dochody gotówką w kwocie 20.426 zł. 22 ct. w. a.

Z powyższej łącznej sumy dochodów w kwocie 1,903.365 zł. 39 $\frac{1}{2}$  ct. w. a. wydano w rzeczywistości na utrzymanie 44.688'582 km. dróg gminnych kwotę 1,811.123 zł. 82 $\frac{1}{2}$  ct. w. a., pozostała zatem reszta nieodrobionych prestatyi wartości 114.996 zł. 18 $\frac{1}{2}$  ct. w. a.

B) Zamknięcie rachunków powiatowego funduszu dróg gminnych za rok 1897.

Jak wynika z załączonego pod % wykazu, wynosiły dochody powiatowych funduszy dróg gminnych w 74 powiatach ogółem 1,544.678 zł. 53 ct. w. a. wydatki zaś 1,445.485 zł. 68 $\frac{1}{2}$  ct. w. a. pozostały zatem zapas kasowy wynosił z końcem roku 1897 w 74 powiatach ogółem 99.192 zł. 84 $\frac{1}{2}$  ct. w. a. a mianowicie w gotówce 88.048 zł. 82 $\frac{1}{2}$  ct. w. a. tudzież w efektach 11.144 zł. 02 ct. w. a.

### Alegat 2.

## F.

### Publiczne dojazdy kolejowe.

W czasie od 15. listopada 1898 r. do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania osiągnięto następujące dalsze wyniki w urzędzeniu publicznych dojazdów kolejowych a mianowicie:

1. W powiecie *Chrzanowskim*.

a) budowa dojazdu kolejowego Szczakowa-Jaworzno jest w toku; dojazdy:

b) od stacyi w Bołęcynie do drogi powiatowej Chrzanów-Alwernia; i

c) od stacyi w Alwerni Regulicach do drogi powiatowej Chrzanów-Alwernia zostały ukończone.

2. W powiecie *Dobromilskim*. Budowa dojazdu kolejowego w Nowem mieście ukończona.

3. W powiecie *Horodeńskim*. Dojazd kolejowy na linii kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka od stacyi Horodenka „miasto“ do gościńca rządowego Horodenka-Kołomyja uznany za publiczny i jest w toku budowy.

4. W powiecie *Husiatyńskim*. Projektowany dojazd kolejowy od stacyi w Hadykowcach do miasteczka w Probużnej uznany został za publiczny i jest w toku budowy.

5. W powiecie *Kołomyjskim*. Dojazdy kolejowe na linii kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka: 1. w Tłumaczyku, 2. w Podhajczykach i 3. w Gwoźdzc — uznane za publiczne i wybudowane.

6. W powiecie *Krakowskim*. W sprawie urządzenia publicznego dojazdu kolejowego na linii kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów do stacyi Bieńczyce przeprowadzoną została rozprawa konkurencyjna.

7. W powiecie *Łańcuckim*. Na linii kolei Przeworsk-Rozwadów projektowane są trzy dojazdy kolejowe a mianowicie: w Grodzisku, Leżajsku i w Sarzynie (Rudzic).

Dotychczas wszakże Wydział powiatowy w Łańcucie nie przedłożył Wydziałowi krajowemu wyniku rozpraw konkurencyjnych.



8. *W powiecie Nadwórniańskim.* Dojazd kolejowy na linii kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka od stacji w Łanczynie do gościńca rządowego Kołomyja-Delatyn uznany za publiczny i jest w budowie.

9. *W powiecie Niskim.* Projektowane są trzy dojazdy kolejowe na linii kolei Przeworsk-Rozwadów a mianowicie w Nisku, Rudniku i Łętowni.

Dotychczas wszakże tylko dojazd kolejowy w Rudniku został uznany za publiczny, natomiast sprawa dojazdów w Nisku i Łętowni pozostaje w stałym przygotowawczem.

10. *W powiecie Nowotarskim.* Sprawa uznania za publiczne dojazdów na linii kolejowej Chabówka-Zak opiane do stacji a) w Nowym Targu, b) w Białym Dunajcu i c) w Poroninie przedłożona c. k. Namiestnictwu celem uzyskania potrzebnych orzeczeń.

11. *W powiecie Rohatyńskim.* W sprawie projektowanego dojazdu kolejowego od stacji w Psarach do drogi krajowej Lwowsko-Rohatyńskiej w Podkamieniu c. k. Namiestnictwo pismem z dnia 20. października b. r. L. 32.234 oznajmiło Wydziałowi krajowemu, że wobec okoliczności, iż zastępcy c. k. skarbu kolejowego sprzeciwili się przeprowadzeniu projektu mającego łączyć stację Psary linii kolei Chodorów-Podwyżysokie z drogą krajową Lwów-Rohatyn w miateczku Podkamieniu, a Ministerstwo kolei żelaznych do tego oświadczenia się przychyliło, — nie może zgodzić się na ten projekt dojazdu, ponieważ według wniosków komisji stacyjnej z dnia 12. marca 1896 powziętych przez wszystkie strony interesowane, miała być jako dojazd kolejowy do stacji Psary zbudowana droga w kierunku ku Knihyniczom.

12. *W powiecie Stryjskim.* Względem urządzenia dojazdu kolejowego na linii kolei Stryj-Chodorów od stacji w Chodowicach do drogi powiatowej odniósł się Wydział krajowy do c. k. Namiestnictwa o wydanie orzeczenia.

13. *W powiecie Złoczowskim.* Dojazd kolejowy w Jeziernie w budowie.

14. *W powiecie Żółkiewskim.* Dojazd kolejowy w Kulikowie na linii Lwów-Belzec-Tomaszów ukończony.

15. *W powiecie Żydaczowskim.* W sprawie urządzenia dojazdu kolejowego na linii kolei Stryj-Chodorów od stacji w Żydaczowie do drogi powiatowej, przeprowadzoną została rozprawa konkurencyjna, — dotychczas wszakże Wydział powiatowy w Żydaczowie nie przedłożył Wydziałowi krajowemu wyniku rozprawy w celu uzyskania potrzebnego orzeczenia.

## G.

### Inne ważniejsze sprawy.

Praktyczna szkoła konstruktorów drogowych. W tym przedmiocie przedkładamy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

Sprawa zamiany mostów i przepustów drewnianych na kanały betonowe, względnie mosty murywane. W tym przedmiocie przedkładamy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

Interpelacya p. Potoczka i tow. w sprawie dostaw publicznych nierządowych. Na interpelacyę p. Potoczka i tow. w sprawie dostaw publicznych nierządowych odpowiedział Wydział krajowy na posiedzeniu Wysokiego Sejmu dnia 23. marca 1899, zaś w dalszym ciągu dnia 21. kwietnia 1899 przy LW. 22.773 wydał do wszystkich Wydziałów powiatowych następujący okólnik:

„Celem umożliwienia zarobku członkom gmin powiatu przy dostawach kamienia, żwiru i innych materiałów potrzebnych dla dróg powiatowych i gminnych tudzież publicznych dojazdów kolejowych zalecamy Wydziałowi powiatowemu z mocy §. 35. ust. drog., aby wspomniane dostawy poruczał o ile możliwości gminom tak, jak to się dzieje przy dostawach dla dróg krajowych w myśl postanowień §§. 16. i 17. przepisów adm. drog. z dnia 14. października 1868 L. 10.753 dz. u. kraj. nr. 21.

Z końcem każdego roku winien będzie Wydział powiatowy przedkładać nam sprawozdanie, którym gminom i jakie dostawy w ciągu roku dla powyższych dróg oddane zostały“.

W sprawie interpelacji posła Kramarczyka i towarzyszy w przedmiocie udziału gmin do kosztów budowy i konserwacji publicznych dojazdów kolejowych.

Wskutek interpelacji posła Kramarczyka i towarzyszy w sprawie udziału gmin do kosztów budowy i konserwacji publicznych dojazdów kolejowych odniósł się Wydział krajowy do c. k. Namiestnictwa o objawienie swego zdania co do ewentualnej zmiany ustawy o publicznych dojazdach kolejowych z dnia 15. kwietnia 1881 Nr. 46. Dz. u. kr. i noweli z dnia 9. marca 1888 Nr. 38. Dz. u. kr. mianowicie w tym kierunku, ażeby zwolnić gminy od przyczyniania się do kosztów budowy i utrzymania publicznych dojazdów kolejowych, zaś natomiast ażeby zobowiązać zarządy kolejowe do ponoszenia prócz dotychczasowego datku w wysokości jednej trzeciej części kosztów także datku dotąd na gminy przypadającego.

C. k. Namiestnictwo pismem z dnia 21. października 1899 r. L. 99.237 oznajmiło Wydziałowi krajowemu, że c. k. Ministerstwo kolei żelaznych po porozumieniu z c. k. Ministerstwem spraw wewnętrznych oświadczyło, iż c. k. Rząd nie może się przychylić do żądanej zmiany ustawy o publicznych dojazdach kolejowych, ponieważ takie większe obciążenie przedsiębiorstw kolejowych stałoby w sprzeczności z zasadą rozdziału ciężarów w miarę korzyści, jakie poszczególne strony interesowane odnoszą z urządzenia drogi dojazdowej, przyjętą we wszystkich istniejących ustawach o publicznych dojazdach kolejowych.

Sprawa ukrajowienia niektórych dróg.

Nawiązując do zeszłorocznego sprawozdania w przedmiocie uznania niektórych dróg za krajowe, Wydział krajowy zebrał potrzebne daty co do drogi Rzeszów-Kolbuszowa-Tarnobrzeg i przy LW. 8326/99 odniósł się najpierw do c. k. Rządu z prośbą o przyjęcie kosztów częściowej przebudowy i utrzymywania tej drogi na skarb państwa względnie o przyznanie na ten cel odpowiedniej subwencji.

Tak samo przy LW. 75.670/98 odniósł się Wydział krajowy do c. k. Rządu w sprawie drogi Brody-Radziechów-Sokal. — Na powyższe pisma nie mamy dotąd odpowiedzi.

Co do drogi Zakopane-Łysa Polana odniósł się Wydział krajowy przy LW. 68147/98 do c. k. Rządu o wyjednanie u władz węgierskich połączenia tej drogi z siecią węgierskich gościńców, a Wydziałowi powiatowemu w Nowym Targu polecił zebrać deklaracje stron interesowanych w sprawie datków na rzecz wspomnianej drogi. Odpowiedź władz węgierskich otrzymaliśmy odmowną.

W sprawie drogi Drohobycz-Schodnica zażądał Wydział krajowy przy LW. 15.071/99 od stron interesowanych i Reprezentacji powiatowej w Drohobyczu deklaracji co do datków na rzecz częściowej przebudowy i przyszłego utrzymywania tej drogi.

Deklaracji nie utrzymaliśmy, zaznaczyć jednak musimy, że chcąc dać zarobek głównie robotnikom z Borysławia pozostającym bez zajęcia, część tej drogi z Drohobycza do Hubicz już w roku bieżącym zaczęliśmy budować przy zasiłku z funduszu państwowego, krajowego i powiatowego. Co do kosztów dalszej budowy tej części drogi jest pertraktacja w toku.

Drogę ze Załoziec do granicy powiatu Tarnopolskiego buduje Wydział powiatowy w Brodach przy zasiłku z funduszu krajowego w wysokości 50% rzeczywistych kosztów tej budowy.

W sprawie drogi Kosów-Żabie-Worochta zdajemy relację Wysokiemu Sejmowi na innem miejscu.



Wreszcie zaznaczamy, że ze względu na uchwałę Wysokiego Sejmu, polecającą Wydziałowi krajowemu starać się usilnie u c. k. Rządu o upaństwowienie dróg ważnych dla państwa, — o czym na innym miejscu zdajemy sprawę, — odniósł się Wydział krajowy przy LW. 32.318/99 do c. k. Rządu z prośbą, aby na skarb państwa przyjął także koszta częściowej przebudowy i przyszłego utrzymywania drogi Muszyna - Krynica - Tylicz - granica węgierska względnie, aby przyznał na ten cel odpowiednią subwencję. Na wspomniane pismo nasze dotąd nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Sprawa rekonstrukcji drogi krajowej Zator-Sucha w Zatorze.

Powołując się w tej sprawie na nasze zeszłoroczne sprawozdanie, nadmieniamy, iż rozporządzeniem z 22. grudnia 1898 l. 71.457 poleciliśmy Wydziałowi powiatowemu w Wadowicach, aby w porozumieniu z naszym inżynierem okręgowym w Krakowie przeprowadził rekonstrukcję drogi krajowej Zator-Sucha w Zatorze kosztem 1800 zł. z zastosowaniem się do warunków podanych przez c. k. Namiestnictwo w odezwie z 10. listopada 1898 l. 96.354.

Petycja gmin i obszarów dworskich pow. kołomyjskiego o udzielenie 75% subwencji na budowę drogi z Pererowa do Pistynia na Polipy i Mykietyńce.

W dalszym ciągu zeszłoroczego sprawozdania nadmieniamy, iż Wydział powiatowy w Kołomyi nie przedłożył dotychczas projektu budowy drogi z Pererowa do Pistynia na Polipy i Mykietyńce — pomimo tut. urgensów z 28. marca 1899 l. 7956 i 7. sierpnia 1899 l. 51.355.

Sprawa budowy drogi z Oleska do Podhorzec.

W dalszym ciągu zeszłoroczego sprawozdania nadmieniamy, iż wskutek prośby Wydziału powiatowego w Złoczowie poleciliśmy rozporządzeniem z 11. sierpnia 1899 l. 37.107 starszemu inżynierowi p. Kazimierzowi Jankowskiemu wypracowanie projektu budowy drogi Olesko-Podhorce.

Sprawa budowy drogi Gorzyce-Czekaj.

Powołując się na zeszłoroczne sprawozdanie, oznajmiamy, iż według odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa z 25. października 1899 l. 10.752 oświadczyło c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych gotowość przyznania zasiłku państwowego na budowę drogi Gorzyce-Czekaj wrzawski w wysokości 30% kosztów budowy z zastrzeżeniem, że na ten zasiłek zgodzi się c. k. Ministerstwo Skarbu i że kredyt uchwalony zostanie w drodze ustawodawczej.

Nadto zażądało c. k. Ministerstwo przerobienia projektu budowy i przedłożenia deklaracji Wydziału krajowego względnie Wydziału powiatowego i stron interesowanych co do obowiązku utrzymywania tej drogi w stanie odpowiednim wymogom wojskowości, z wyraźnym zrzeczeniem się w tym względzie wszelkiej pomocy z funduszków państwowych.

Załatwienie tej sprawy jest w toku.

Sprawa budowy drogi gminnej ze Szczawnicy do Piwnicznej.

Odnosnie do zeszłoroczego sprawozdania oznajmiamy, iż rozporządzeniem z 27. września 1899 l. 53.701 wezwaliśmy Wydziały powiatowe w Nowym Sączu i Nowym Targu, aby nam doniosły, o ile postąpiła sprawa budowy drogi ze Szczawnicy do stacji kolejowej w Piwnicznej; nie otrzymaliśmy jednak do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania żadnej odpowiedzi.

Sprawa uregulowania drogi Pienińskiej.

Powołując się na poprzednie nasze sprawozdania, nadmieniamy, iż nie otrzymaliśmy dotychczas od Wydziału powiatowego w Nowym Targu dalszej wiadomości, w jakim stadium znajduje się sprawa odstąpienia przez strony interesowane gruntów pod rozszerzenie drogi Pienińskiej.

Petycje kilku gmin i obszarów dworskich w powiecie mościńskim, samborskim i rudeckim o subwencję na budowę drogi ze Sambora do Sądowej Wiszni.

W dalszym ciągu zeszłoroczego sprawozdania oznajmiamy, iż powiaty mościński, samborski i rudecki odmówiły wszelkiego udziału w kosztach budowy drogi ze Sambora do Sądowej Wiszni, w obec czego sprawa ewentualnego udzielenia na ten cel subwencji z funduszu krajowego stała się bezprzedmiotową.

Petycje gmin powiatu nowosądeckiego i limanowskiego o budowę drogi Ujanowice-Zbikowice-Swidnik w powiecie nowosądeckim.

Powołując się na przeszłoroczne sprawozdanie, oznajmiamy, iż gminy powiatu nowosądeckiego i limanowskiego wniosły podczas ubiegłej sesji Wysockiego Sejmu ponowną petycję w sprawie budowy drogi z Tęgoborzy na Łyczankę-Zbikowice do granicy powiatu limanowskiego. Petycję tę, przez Wysocki Sejm niezatwierdzoną, przestaliśmy rozporządzeniem z 10. maja 1899 l. 24.595 Wydziałowi powiatowemu w Nowym Sączu z wezwaniem, aby przedłożył Wydziałowi krajowemu szczegółowy projekt i kosztorys budowy rzeczonoj drogi oraz zabezpieczył pokrycie kosztów tej budowy, poczem poweźmie Wydział krajowy decyzję co do oznaczenia wysokości subwencji krajowej przyznanej w zasadzie tut. rozporządzeniem z 5. kwietnia 1895 l. 8412.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymaliśmy od Wydziału powiatowego żadnej odpowiedzi.

Sprawa datków dobrowolnych deklarowanych na budowę dróg krajowych

Według załączonego % wykazu datków dobrowolnych na budowę dróg krajowych pozostało do spłacenia z końcem roku 1898 jeszcze 9.347 zł. 10 ct. w. a.

Spłata tej należności wpływać ma do funduszu krajowego ratami a mianowicie :

1. Na drodze krajowej Lwów-Stojanów :

a) Rada powiatowa w Kamionce strumiłowej w kwocie 5.000 zł.; spłaca w ratach po 500 zł. rocznie;

b) gmina Kamionka strumiłowa należność w kwocie 3.118 zł. spłaca po 250 zł. rocznie;

2. droga krajowa Rzeszów-Nadbrzezie :

a) gmina Sokołów spłacać ma zredukowaną do połowy należność w kwocie 400 zł. 96 ct. w czterech po sobie następujących ratach rocznych poczynszy od r. 1897.

Na rachunek tej należności uiszczono w r. 1899 kwotę 150 zł.

b) Przeciw księciu Lubomirskiemu o zapłacenie należności 1.078 zł. 14 ct. przedsięwzięto kroki sądowe.

3. Droga krajowa Tarnów-Szczucin :

Należność zaległą w kwocie 500 zł. uiszczono już w 1899 r.

Rachunki funduszu pro praeterito budowy dróg krajowych i powiatowych.

Wedle załączonego % wykazu (od pozycji 1 do 14 i 15) funduszw pro praeterito budowy dróg krajowych i powiatowych po koniec roku 1898 przedstawiają się wynikiłości rachunków 12 dróg w 8 powiatach, jak następuje :

Należności czynne od stron konkurencyjnych . . . . .	80.837 zł. 13 1/2 ct.
Zapas gotówką i efektami . . . . .	9.059 „ 49 1/2 „
Razem . . . . .	89.896 zł. 63 ct.

Alegat 4.

Należności bierne przypadające stronom konkurencyjnym do wypłaty za przeróbne . . . . .

a po strąceniu nadwyżki . . . . . 15.087 zł. 76 ct.

od niedoboru . . . . . 23.280 „ 31 1/2 „

okazuje się niedobór . . . . . 8.192 zł. 55 1/2 ct.

który od niedoboru, wykazanego w sprawozdaniu za rok 1897 w kwocie . . . . . 8.526 „ 79 1/2 „

zmniejszył się o kwotę . . . . . 334 zł. 24 ct.

Natomiast nadwyżka w kwocie j. w. . . . . 15.087 „ 76 „

od wyżki wykazanej w sprawozdaniu za rok 1897 w kwocie . . . . . 14.884 „ 82 1/2 „

zwiększyła się o kwotę . . . . . 202 zł. 93 1/2 ct.

Z należności czynnych w ciągu roku 1898 nic nie odpisano.

W czasie zaś od 1. listopada 1898 po dzień 15. października 1899 na podstawie aktów, zatwierdzonych już przez Wydział krajowy, z powodu, że pierwotne przypisy w księgach likwidacyjnych były niejasne i zbyt ogólnikowe, odpisano z funduszu pro praeterito budowy drogi krajowej :

Lwów—Rohatyn . . . . .	831 zł. 25 ct.
Sanok—Rzeszów . . . . .	1.550 „ 73 „
Sanok—Przemysł . . . . .	842 „ 62 1/2 „



Brzeżany-Podwołoczyska . . . . .	104 zł. — ct.
Strussów-Buczacz i Monasterzyska-Czortków . . . . .	93 „ 86 „
Razem . . . . .	3.422 zł. 46 1/2 ct.

Odpirywanie znacznych należytości zaległych z funduszu pro praeterito budowy dróg w powiecie sanockim pochodzi z przyczyn podniesionych w sprawozdaniu za rok 1897.

Stan zebranych dotychczas zapasów na pokrycie niedoboru funduszu pro praeterito budowy drogi krajowej Jarosław-Bełzec, tudzież niedoborów ewentualnie innych pro praeterito dróg krajowych wynosi w książeczkach Banku krajowego wraz z narosłymi procentami po koniec czerwca 1898 roku, a przechowanych tymczasowo w depozytach funduszu krajowego (LW. 56.144/98), numer:

a) 8.229 w kwocie . . . . .	5.120 zł. 15 ct.
W porównaniu z wypłaconą do LW. 45.719/99 remuneracją starszemu c. k. komisarzowi Janowi Malawskiemu za uporządkowanie, prowadzenie i sporządzenie 6-cioletnich (1889—1894) rachunków funduszu pro praeterito budowy dróg krajowych Brzeżany-Złoczów i Brzeżany-Tarnopol, w kwocie	
	200 „ — „
przedstawia się stan tej książeczki . . . . .	4.920 zł. 15 ct.
b) 9.556 w kwocie . . . . .	5.433 „ 46 „
Razem . . . . .	10.353 zł. 61 ct.

Gdy niedobór funduszu pro praeterito budowy drogi krajowej Jarosław-Bełzec wynosi podług wspomnianego wyżej wykazu . . . . . 4.420 „ 95 „  
pozostaje na pokrycie innych ewentualnie niedoborów . . . . . 5.932 zł. 66 ct.

Ubezpieczenie robotników i drożników od wypadków

Zgodnie z ustawą z dnia 28. grudnia 1887 (Dz. p. p. z r. 1888 Nr. 1.) ubezpieczono w r. 1898 tych robotników i drożników na drogach krajowych i subwencyonowanych, którzy byli użyci przy robotach drogowych prowadzonych we własnym zarządzie. Z tego zobowiązania wynikłe koszta poniesiono z funduszu krajowego:

1) za roboty zwyczajne, wykonywane przy utrzymaniu dróg krajowych w kwocie . . . . .	193 zł. 18 ct.
2) za roboty nadzwyczajne (przy budowie mostów, w kamieniołomach, cegielniach) a to:	
a) na drogach krajowych . . . . .	199 zł. 91 ct.
b) na drogach subwencyonowanych . . . . .	557 „ 72 „
Razem . . . . .	757 „ 63 „
Z porównania z rokiem 1897 w kwocie . . . . .	950 zł. 81 ct.
	724 „ 39 „

okazuje się, że koszt z tego tytułu wynosił w r. 1898 więcej o . . . . . 226 zł. 42 ct.

spowodowany większą ilością robót we własnym zarządzie i z powodu podwyższonej taryfy opłat od 1. stycznia 1898 (Reskrypt c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 23 grudnia 1897 L. 38.254).

Przedłużenie udzielonych koncesji mytnicznych.

Zgodnie z postanowieniem zawartem w §. 9. ust. 5. ustawy z dnia 5. lipca 1897 Dz. u. kr. nr. 43. Wydział krajowy, w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem przedłużył koncesję na dalszych lat pięć do pobierania opłat mytnicznych, a mianowicie:

obszarowi dworskiemu wspólnie z gminą w Sokołowie, powiatu stryjskiego na drodze gminnej z Bolechowa do kolei lwowsko-czerniowieckiej;

Radzie powiatowej w Białej od mostu powiatowego na rzeczce Białce w Kaniowie starym;

obszarowi dworskiemu w Podmichalu, powiatu kałuskiego od przewozu przez rzekę Łomnicę;

obszarowi dworskiemu w Dołpotowie, powiatu kałuskiego od mostu, na rzece Siwce w Dołpotowie;

Radzie powiatowej w Rzeszowie od dwóch mostów na Strugu na drodze Tyczyn Jawornik;

Radzie powiatowej w Przemyślanach na drodze powiatowej Przemyślańsko-Świrskiej;

Radzie powiatowej w Kolbuszowie na drodze powiatowej Rzeszowsko-Kolbuszowskiej;

Radzie powiatowej w Dąbrowej na drogach powiatowych Dąbrowa-Zabno-Otfinów i Szczucin-Otałęż;

Radzie powiatowej w Kolbuszowej na drodze powiatowej Kolbuszowa-Sokołów;

obszarowi dworskiemu z gminą w Boryniczach powiatu bobreckiego od mostu na rzece Suchodołce;

obszarowi dworskiemu wspólnie z gminą w Nadolanach, powiatu sanockiego, od dwóch mostów na drodze gminnej w Nadolanach;

Radzie powiatowej w Kamionce str. na drodze powiatowej Jabłonówka-Busk-Rakobuty;

Radzie powiatowej w Kamionce str. na drodze powiatowej Zadwórze-Lisko;

obszarowi dworskiemu w Wojniłowie, powiatu Kałuskiego od mostu na rzece Siwce w Wojniłowie;

obszarowi dworskiemu w Rozhurczu powiatu stryjskiego, od przewozu przez Rzekę Stryj w Rozhurczu;

gminie miasta Brodów na przeciąg lat trzech (myto kopytkowe) na 7 rogatkach;

Radzie powiatowej w Pilźnie na drodze powiatowej Pilzno-Radomyśl;

Radzie powiatowej w Jaśle na drogach powiatowych Warzycko-Lubelskiej i Frysztacko-Brzosteckiej;

Radzie powiatowej w Gorlicach na drodze Ropa-Wysowa w Uściu ruskim i od mostu na rzece Ropie na drodze Zagórzany-Dominikowce;

Radzie powiatowej w Borszczowie na drodze powiatowej Iwanków-Germakówka, w Germakówce;

obszarowi dworskiemu w Kołodrubach, powiatu rudeńskiego od mostu na rzece Dniestrze;

obszarowi dworskiemu wspólnie z gminą w Czulołowicach, powiatu rudeńskiego, od mostu na rzece Weryszycy.

Kontrola nad miastami pobierającymi kopytkowe.

Tak, jak w latach poprzednich wykonywaliśmy kontrolę nad miastami, na mocy specjalnych ustaw, uprawnionemi do pobierania myta kopytkowego w szczególności w Brodach, Brzeżanach, Jarosławiu, Kołomyji, Nowym Sączu, Przemyślu, Rzeszowie, Stanisławowie, Tarnopolu i Tarnowie tudzież nad Wydziałem powiatowym w Buczaczu w zastępstwie tamtejszej gminy pobierającym wspomnianą opłatę. Wydział powiatowy buczański i Magistraty innych pomienionych miast przedłożyły preliminarze drogowe na rok bieżący, które na miejscu komisyjnie badane, były przedmiotem odpowiednich zarządzeń Wydziału krajowego. W ten sam sposób załatwione zostały rachunki drogowe za rok ubiegły z miast Brzeżan, Buczacza, Jarosławia, Kołomyji, Przemyśla, Tarnopola i Tarnowa. Nie przedłożono zaś tych rachunków z miast Brodów, Nowego Sącza, Rzeszowa, Stanisławowa i Żółtkwi, co przypomniałszy odnośnym Wydziałom powiatowym.

Subwencye państwowe na budowę i rekonstrukcję dróg powiatowych i gminnych w r. 1899.

W załączeniu ./ przedkładamy Wysokiemu Sejmowi wykaz zezwolonych w r. 1899 kredytów ze skarbu państwa na budowę i rekonstrukcję dróg krajowych, powiatowych i gminnych.



Sprawa uznania dróg za drogi gminne I. klasy.

Powołując się na sprawozdanie, przedłożone Wysokiemu Sejmowi na poprzedniej sesji, Wydział krajowy uznał w roku bieżącym na wniosek Wydziału powiatowego za drogi gminne I. klasy :

w powiecie Horodenka	3 drogi łącznej długości	39. — klm.
„ Stanisławów	8 dróg	118. — „
„ Trembowla	8 „ „	72. 3. „

Objęcie dróg gminnych II. klasy w zarząd Wydziału powiatowego.

Wydział powiatowy w Jaśle z powodu nieodpowiedniej administracji objął drogi gminne II. klasy w gminie Brzyszczyki w bezpośredni zarząd.

Sprawa drogowa wytoczona przed c. k. Trybunałem państwa.

Wydział krajowy na podstawie §. 12. ust. z dnia 18. kwietnia 1869 przedłożył wniosek do c. k. Trybunału państwa o rozstrzygnięcie sporu kompetencyjnego między władzami sądowymi i administracyjnymi autonomicznymi, w sprawie prowizoryjalnej gminy Zawady i spółników przeciw Wydziałowi powiatowemu w Nowym Sączu o naruszenie w posiadaniu drogi lk. 1072 w gminie Zawada.

Orzeczenia c. k. Trybunału administracyjnego.

C. k. Trybunał administracyjny odrzucił następujące zażalenia :

1. Zażalenie Dawida Maschlera i tow., właścicieli cegielni w Sichowie, przeciw orzeczeniu Wydz. kraj. z dnia 28. grudnia 1897 nr. 80556 w przedmiocie uwolnienia od myta na drodze krajowej Lwów-Rohatyn pod Sichowem.

2. Zażalenie obszaru dworskiego w Oleszkowie przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 10. września 1897 l. 49521 w sprawie spłaty prestacyi w materyale drzewnym za lata 1892-1895.

3. Zażalenie Jurka Koszaka z Moskałówki przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 7. września 1897 l. 55.552 w przedmiocie usunięcia stajni od drogi Kosów-Jasienów górny w Moskałówce.

4. Zażalenie obszaru dworskiego w Horyslawicach przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 5. października 1897 L. 51.824 w przedmiocie spłaty prestacyi drogowych w materyale drzewnym.

5. Zażalenie Saula Sternheima i Dawida Birnbauma z Pomorzana przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 30. sierpnia 1898 L. 45.784, którem odmówiono im wyższego wynagrodzenia za uszkodzenie domów, w skutek podwyższenia drogi krajowej Brzeżany-Pomorzany.

6. Częściowo odrzucone zostało zażalenie Hermana Lieblich'a przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 2. kwietnia 1897 L. 19.176, którem nałożono na niego datek w kwocie rocznej 174 zł. 50 ct. za nadmierne używanie dróg Wojnarowa-Korzenna i Grybów-Zborowice.

II. Przed wydaniem orzeczenia przez c. k. Trybunał administracyjny zostało cofnięte:

Zażalenie firmy Jakób i Józef Kohn, właścicieli Smolnika w pow. liskim, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 30. listopada 1897 L. 67.230 w sprawie usunięcia ruin karczmy przy drodze powiat.

III. Następujące zażalenia wytoczone przed c. k. Trybunałem administracyjnym nie są dotychczas rozstrzygnięte:

1. Zażalenie Pinkasa Zimmelesa i Majera Liebenheimera, handlarzy drzewa przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 21. lutego 1899 L. 3.326 z powodu nałożenia na nich osobnego datku za używanie drogi gm. Trzciana kamienna transportami drzewa.

2. Zażalenie obszaru dworskiego w Rzeszyczycy przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 28. lutego 1899 L. 4781 w przedmiocie spłaty zaległych prestacyi drogowych w materyale drzewnym za lata 1887—1897.

3. Zażalenie Szymona Kriegera, Józefa Jaromina, Piotra Syca i Jakóba Grubnera przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 28. lutego 1899 L. 4.985, którem nałożono na nich osobne datki za niezwykle używanie nieomycowych dróg gminnych w Lidzinie, Bystrej i Osielcu w pow. myślenickim transportami drzewa.

4. Zażalenie gminy i obszaru dworskiego w Siarach przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 25. kwietnia 1898 L. 20.356 co do obowiązku opłaty myta na drodze krajowej Gorlice-Konieczna.

5. Zażalenie firmy S. Goldstein przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 25. maja 1898 L. 21.069 w sprawie datku na rzecz dojazdu kolejowego w Makowie.

6. Zażalenie Juliusza Przeworskiego z Krakowa przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 16. lipca 1898 L. 35.554, którem nałożono na niego datek za niezwykle zużywanie dróg w Jaworznie i w Jelesni.

7. Zażalenie braci Goldstein w Wrocławiu przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 22. marca 1898 L. 4.851, którem nałożono na nich datek za niezwykle zużywanie dróg.

8. Zażalenie Juliusza Kurzmana z Jarosławia przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 12. lipca 1898 L. 31.953, którem nałożono na niego datek za niezwykle zużywanie dróg.

9. Zażalenie Zwierzchności gminnej w Kutkorzu przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 2. czerwca 1899 L. 26.795 w przedmiocie wynagrodzenia za wycięte drzewa przy drodze gminnej.

Nowo utworzone urzędy pocztowe.

C. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów dla Galicyi zawiadomiła nas o utworzeniu nowych urzędów pocztowych w następujących powiatach i miejscowościach:

w powiecie Borszczów w Dzwiniacze  
 „ Brody w Milnie  
 „ Brzesko w Uszewiu  
 „ Cieszanów w Rudzie różanieckiej  
 „ Dąbrowa w Gręboszowie  
 „ Dąbrowa w Słupcu  
 „ Dolina w Witwicy  
 „ Gródek w Wiszence  
 „ Grybów w Bruśniku  
 „ Kałusz w Niegowcach  
 „ Lwów we Lwowie-Bogdanówce  
 „ Lwów w Kulparkowie  
 „ Mościska w Nikłowicach  
 „ Przemyśl w Bachórze  
 „ Rohatyn w Psarach  
 „ Ropczyce w Broniszowie  
 „ Ropczyce w Grabinach  
 „ Rzeszów w Zgłobieniu  
 „ Stanisławów w Błudnikach  
 „ Tarnopol w Myszkowicach  
 „ Tarnopol w Tarnopolu (filia)  
 „ Wadowice w Zembrzycach

Nadto zawiadomiła nas pomieniona c. k. Dyrekcyja, iż ponownie weszły w życie czasowo zwinięte urzędy pocztowe:

w powiecie Cieszanów w Pławowie  
 „ Jarosław w Radawie  
 w powiecie Limanowa w Kamienicy  
 „ Lisko w Czarnej  
 „ Tłumacz w Markowcach

Zwinięte urzędy pocztowe.

C. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów oznajmiła nam, że następujące urzędy pocztowe zostały:

a) czasowo zwinięte:  
 w powiecie Czortków w Szmańkowczykach  
 „ Kałusz w Hołyniu  
 „ Podgórze w Podgórzu-Płaszowie  
 „ Przemyślany w Podhajczykach

b) stale zwinięte:  
 w powiecie Tarnobrzeg w Sobowie.



Akademia  
im. Maryi  
Teresy we  
Wiedniu.

W roku 1899 opróżnione zostały trzy miejsca funduszowe w akademii im. Maryi Teresy w Wiedniu.

Po rozpisaniu konkursu przez Wydział krajowy z dnia 25. marca 1899 do l. 18.142, uczyniono następnie przedstawienia do najwyższego Tronu.

Najwyższem postanowieniem z dnia 14. lipca b. r. nadał Najjaśniejszy Pan zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego miejsca funduszowe pp. Zdzisławowi Wiktorowi i Maryanowi Dydyńskiemu. Trzecie miejsce funduszowe opróżniło się później, to też ze względu na spóźniony czas, Wydział krajowy zgodnie z wnioskiem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych postanowił nie rozpisywać nowego konkursu na to miejsce funduszowe, lecz jedynie na podstawie poprzedniej tabeli kwalifikacyjnej przedłożyć propozycję.

Najwyższem postanowieniem z dnia 6. września b. r. nadał Najjaśniejszy Pan, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego to trzecie miejsce funduszowe p. Arturowi Ocetkiewiczowi de Julienhort.

Sprawy  
szlachectwa  
i zmiany  
nazwisk.

W czasie od 15. października 1898 do 1. listopada 1899 udzielił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu we Lwowie opinii w 52 sprawach, dotyczących zmiany nazwisk. W powyższym czasie załatwił Wydział krajowy 13 prośb w sprawie staropolskiego szlachectwa, wniósł 3 rośby do Tronu w imieniu petentów o zatwierdzenie staropolskiego szlachectwa, co do których rezolucje jeszcze nie nadeszły, wydał 42 certyfikatów szlachectwa, wreszcie załatwił 53 spraw, odnoszących się w ogóle do szlachectwa.

---



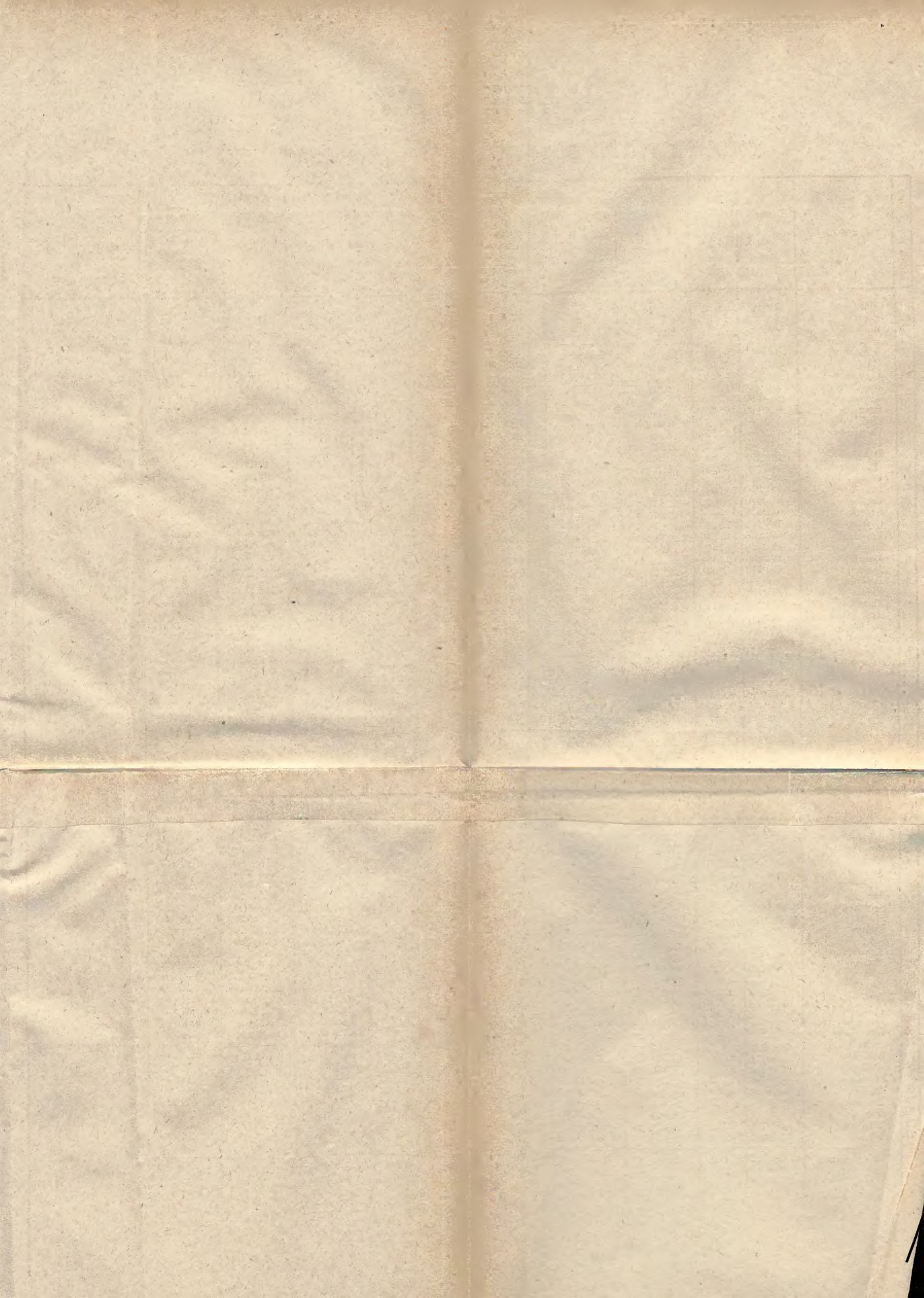


# WYKAZ

## dochodów i wydatków miejscowych funduszy dróg gminnych za rok 1897.

Liczba porządkowa	Powiat	Długość dróg gminnych klm.	Ilość numerów domów względnie rodzin	D o c h o d y										Wydatki		Z końcem roku pozostałość w nieodrobionych prestacyach	U w a g a				
				Wartość prestacyi		Należytość w materiale drzewnym od obszarów dworskich do 5%		Dotacya z pow. funduszu dróg gminnych		Należytość w czynszach z myta		Inne dochody gotówką		Razem				Ryczałtowo			
				zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.			zł.	ct.	zł.	ct.
1	Biała	495.592	12.592	30.000	95	437	95	6.476	34	—	—	205	55	37.120	79	36.075	24	1.172	99	ad 4. Nie ma wykazów za rok 1896 i 1897.	
2	Bóbrka	896.324	10.318	16.508	80	302	87	2.917	38	650	—	17	50	20.396	55	18.760	80	1.635	75		
3	Bochnia	623.966	14.982	22.192	—	1.528	97	—	—	—	—	—	—	23.720	97	25.910	30	594	80		
4	Bohorodczany	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		—
5	Borszczów	499.367	18.905	18.905	—	3.160	35	—	—	—	—	—	—	22.065	35	18.319	50	585	50		
6	Brody	995.269	16.902	27.043	20	2.289	70	4.963	31	—	—	—	—	34.296	21	34.589	34	700	78		
7	Brzesko	508. —	15.316	24.702	10	1.095	40	9.212	35 1/2	—	—	215	56	35.225	41 1/2	33.195	58	1.313	70		
8	Brzeżany	588.407	11.184	12.561	65	1.841	41	—	—	—	—	—	—	14.403	06	14.073	56	329	50		
9	Brzozów	288.690	11.455	16.213	05	958	83	13.793	64	—	—	—	—	30.965	52	31.733	85	—	—		
10	Buczacz	810.600	16.698	26.716	80	1.651	—	—	—	—	—	—	—	28.367	80	54.697	13	2.787	67		
11	Chrzanów	439. —	10.559	21.248	60	—	—	7.578	04	—	—	377	80	29.204	44	25.212	43	1.732	40		
12	Cieszanów	765. —	12.355	14.826	—	1.308	23	2.582	17	—	—	—	—	18.716	40	18.341	75	374	65		
13	Czortków	461. —	10.520	14.331	20	2.102	89	—	—	—	—	—	—	16.434	09	15.913	20	149	74		
14	Dąbrowa	583.384	9.787	9.850	65	973	87	1.621	65	—	—	—	—	12.446	17	11.872	72	669	48		
15	Dobromil	344. —	9.967	13.130	70	699	52	445	86	—	—	—	—	14.276	08	11.569	27	6.428	69		
16	Dolina	525.529	14.453	44.375	53	127	77	1.875	50	—	—	—	—	46.378	80	42.848	88	3.529	92		
17	Drohobycz	591.010	19.258	35.937	05	1.516	32	7.160	12	—	—	702	—	45.315	49	41.306	57	3.165	75		
18	Gorlice	376.970	12.117	20.857	90	881	33	21.172	13	2.607	26	564	90	46.083	52	44.862	97	1.220	55		
19	Gródek	829.245	—	13.375	60	1.439	53	818	27	—	—	—	—	15.633	40	14.088	55	1.094	98		
20	Grybów	366.120	7.914	11.058	30	345	61	2.552	43	—	—	—	—	13.956	34	13.144	70	645	65		
21	Horodenka	599.918	14.725	20.548	30	2.132	13	4.855	03	—	—	570	03	28.105	49	25.777	50	2.604	62		
22	Husiatyn	744.760	14.151	18.355	97	1.691	49	1.500	75	—	—	1.863	22	23.4.1	43	17.105	34 1/2	6.306	15 1/2		
23	Jarosław	964.880	16.536	26.457	60	2.969	61	1.817	48	—	—	105	64	31.350	33	29.156	24	1.416	99		
24	Jasło	684.519	16.903	29.773	60	1.496	97	15.101	74	888	—	566	27	47.826	58	46.289	38	742	16		
25	Jaworów	633. —	12.321	12.321	—	1.085	83	2.793	88	—	—	—	—	16.200	71	13.611	62	737	25		
26	Kałusz	576.274	12.401	21.599	10	859	45	5.208	07 1/2	200	—	—	—	27.866	62 1/2	27.179	77 1/2	686	85		
27	Kamionka	744.250	15.221	15.221	—	2.404	82	817	15	—	—	—	—	18.442	97	16.276	22	2.146	75		
28	Kolbuszowa	552.356	10.580	13.149	99	625	44 1/2	1.228	28	—	—	—	—	15.003	71 1/2	14.465	97 1/2	74	42		
29	Kołomyja	463.162	17.788	21.989	40	1.704	88	19.867	48	—	—	—	—	43.561	76	41.240	63	1.589	20		
30	Kossów	656.700	14.555	17.466	—	474	09	1.835	96	—	—	357	83	20.133	88	17.975	87	1.809	90		
31	Kraków	349.063	9.102	25.370	60	567	21	17.661	88	—	—	91	25	43.690	94	43.690	94	19	20		
32	Krosno	371.853	12.159	24.348	04	—	—	6.163	22	30	—	978	05	31.519	31	30.574	88	243	68		
33	Limanowa	563.395	10.766	17.050	10	498	11	7.489	86	—	—	—	—	25.038	07	24.393	91	566	35		
34	Lisko	711.269	12.101	24.202	—	980	73	14.088	33	—	—	—	—	39.271	06	39.271	06	—	—		
35	Lwów	1.055.590	16.981	28.977	20	2.542	14	21.340	89	—	—	2.171	70	55.031	93	50.250	48	2.682	89		
36	Łańcut	1.033.467	23.926	23.904	—	1.623	43	3.985	56	869	—	682	70	31.064	69	33.471	96	877	60		
37	Mielec	888.316	2.829	15.116	10	1.818	92	4.355	56	—	—	—	—	21.290	58	19.588	56	1.720	17		
38	Mościska	541.202	11.866	11.866	—	1.590	38	1.420	11	—	—	251	52	15.128	01	15.128	37 1/2	1.532	95 1/2		
39	Myślenice	463.100	14.152	15.720	20	488	39 1/2	5.048	99	276	70	3.069	29	24.603	57 1/2	25.677	89 1/2	59	50		
40	Nadwórna	503.543	13.162	26.324	—	647	53	6.522	86	—	—	2.140	—	35.634	39	34.522	39	1.112	—		
41	Nisko	512.700	10.788	12.945	60	786	25	500	60	—	—	—	—	14.232	45	9.782	99	4.449	46		
42	Nowy Targ	561.4	13.518	24.867	80	291	08	35.456	90 1/2	—	—	30	—	60.645	78 1/2	60.062	28 1/2	562	50		
43	Pilzno	272.894	7.834	9.177	20	898	81	2.044	40	—	—	—	—	12.117	40	12.117	40	959	33		
44	Rzeszów	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	17.527	41	13.050	37	4.341	59		
45	Przemyśl	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	ad 45 nie ma wykazów za rok 1896 i 1897.	
46	Przemyślany	739.399	10.874	12.949	20	1.448	45	1.901	38 1/2	—	—	—	—	16.299	03 1/2	14.019	29	2.612	48		
47	Rawa	663. —	16.339	13.071	20	1.628	10	—	—	—	—	—	—	14.699	30	12.102	28	1.385	40		
48	Rohatyn	773.500	—	17.064	30	2.185	65	7.372	54	255	—	—	—	26.877	49	25.651	03	1.116	45		
49	Ropczyce	602.023	12.236	14.272	70	1.552	80	19.124	38	—	—	—	—	34.949	88	33.306	28	1.293	85		
50	Rudki	630.463	10.374	10.374	—	2.044	03	4.237	34	—	—	1.526	82	18.182	19	16.422	71	1.807	33		
51	Rzeszów	904.100	23.384	25.556	97	—	—	10.341	22	—	—	—	—	35.898	19	33.894	44	1.472	50		
52	Sambor	510.134	15.196	19.937	70	1.358	85	6.557	42	—	—	—	—	27.853	97	25.593	25	2.260	72		
53	Sanok	500.735	14.011	24.800	20	1.260	85	8.840	20	—	—	47	—	34.948	25	33.284	72	3.877	10		
54	Sącz nowy	895.237	15.170	23.075	37	1.083	55	5.650	33	5.400	—	324	37	35.533	62	35.680	99	1.925	26		
55	Skałat	581.600	13.078	13.294	50	2.325	65	—	—	—	—	—	—	15.620	15	18.121	91	3.117	28		
56	Śniatyn	369. —	11.349	17.442	10	1.030	80	—	—	—	—	—	—	18.472	90	16.237	80	2.235	10		
57	Sokal	804.400	13.300	14.740	—	2.658	63	1.913	42	—	—	—	—	19.312	05	19.256	51	1.389	50		
58	Stanisławów	426. —	11.794	19.119	30	1.073	35	—	—	—	—	—	—	20.192	65	19.384	03	1.808	62		
59	Staremiasto	260.289	8.419	10.102	80	510	15	1.730	—	—	—	—	—	12.342	95	11.767	94	—	—		
60	Stryj	941. —	4.396	10.550	40	449	69	898	68	—	—	—	—	11.898	77	11.069	45	445	60		
61	Tarnobrzeg	592.273	11.539	14.284	—	1.764	90	1.714	74	—	—	1.573	35	19.336	99	17.687	99	1.840	26		
62	Tarnopol	1.075. —	14.624	14.836	74	8.290	58	24.331	81	317	50	—	—	47.776	63	39.126	45	9.613	68		
63	Tarnów	691.908	10.694	14.429	81	1.411	72	459	32	—	—	—	—	16.300	85	16.074	28	3.036	01		
64	Tlumacz	527.284	14.236	25.183	25	1.539	66	19.386	67	—	—	—	—	46.109	58	44.203	97	365	95		
65	Trembowla	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	Nie ma wykazów od roku 1892.	
66	Turka	489.858	10.055	20.068	—	403	01	4.258	21	—	—	—	—	24.729	22	24.729	22	—	—		
67	Wadowice	786.073	16.836	29.706	80	1.332	02	24.113	04	—	—	1.000	—	56.151	86	44.601	43	218	41		
68	Wieliczka	264.867	3.576	6.256	56	271	48	1.720	—	—	—	—	—	8.248	04	7.702	92	173	—		
69	Zaleszczyki	887.648	12.502	15.092	40	2.500	38 1/2	—	—	—	—	—	—	17.592	78 1/2	15.660	12	1.486	30		
70	Zbaraż	710.554	10.263																		







# WYKAZ

wynikłości zamknięć rachunkowych powiatowego funduszu  
dróg gminnych za rok 1897.

L. porz.	Nazwa powiatu	Dochody		Wydatki		Pozostałość kasowa z końcem roku		Niedobór z końcem roku		Uwaga
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
1	Biała . . .	13.631	70 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	11.704	43	1.927	27 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	
2	Bóbrka . . .	28.706	41	24.454	74	4.251	67	—	—	
3	Bochnia . . .	26.880	09 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	24.850	47	2.029	62 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	
4	Bohorodczany .	2.755	38	2.742	95	12	43	—	—	
5	Borszczów . . .	6.641	68	6.641	68	—	—	—	—	
6	Brody . . .	11.266	72	11.058	21 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	208	50 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	
7	Brzesko . . .	29.109	03 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	29.105	91	3	12 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	
8	Brzeżany . . .	24.404	43	24.143	54	260	89	—	—	
9	Brzozów . . .	16.664	47 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	16.477	70	186	77 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	
10	Buczacz . . .	42.925	55	40.221	27	2.704	28	—	—	
11	Chrzanów . . .	11.024	13	10.366	52	657	61	—	—	
12	Cieszanów . . .	12.754	82 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	12.754	56	—	26 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	
13	Czortków . . .	7.029	12	5.721	16	1.307	96	—	—	
14	Dąbrowa . . .	7.671	46 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	7.671	46 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	—	—	
15	Dobromil . . .	30.330	99	30.284	65	46	34	—	—	
16	Dolina . . .	12.544	95	11.818	21	726	74	—	—	
17	Drohobycz . . .	26.728	21	24.872	71 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	1.855	49 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	
18	Gorlice . . .	38.662	45 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	37.200	23	1.462	22 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	
19	Gródek . . .	12.762	03 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	12.750	22 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	11	81	—	—	
20	Grybów . . .	4.787	65 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	4.777	42	10	23 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	
21	Horodenka . . .	7.353	55	7.206	07	147	48	—	—	
22	Husiatyn . . .	14.944	34	13.631	57	1.312	77	—	—	
23	Jarosław . . .	19.612	41 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	19.522	29	90	12 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	
24	Jasło . . .	20.600	44 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	20.558	00 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	42	44	—	—	
25	Jaworów . . .	9.296	27 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	7.918	98	1.377	29 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	
26	Kałusz . . .	16.120	42	16.042	20	78	22	—	—	
27	Kamionka . . .	66.064	69 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	65.896	75	167	94 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	
28	Kolbuszowa . . .	3.037	27	1.503	38	1.533	89	—	—	
29	Kołomyja . . .	31.129	35	30.729	45	399	90	—	—	
30	Kossów . . .	5.361	13	3.475	66	1.885	47	—	—	
31	Kraków . . .	34.868	54 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	29.792	06	5.076	48 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	
32	Krosno . . .	22.984	52	20.671	48	2.313	04	—	—	
33	Limanowa . . .	9.854	72 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	8.906	68	948	04 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	
34	Lisko . . .	4.552	99	15.134	75	4.552	99	—	—	
35	Lwów . . .	15.322	54	15.134	75	187	79	—	—	
36	Łańcut . . .	42.932	56 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	38.698	73	4.233	83 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	
37	Łańcut . . .	45.066	60	45.066	60	—	—	—	—	
38	Mielec . . .	19.372	72 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	19.204	28	168	44 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	
39	Mościska . . .	29.780	58	29.780	58	—	—	—	—	
40	Myślenice . . .	19.988	53 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	19.186	91 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	801	62	—	—	
41	Nadwórna . . .	10.360	25 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	10.198	20	162	05 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	
42	Nisko . . .	24.828	12	24.758	07	70	05	—	—	
42	Nowy targ . . .	5.068	76	5.044	40	24	36	—	—	

L. porz.	Nazwa powiatu	Dochody		Wydatki		Pozostałość kasowa z końcem roku		Niedobór z końcem roku		Uwaga
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
43	Pilzno . . .	13.719	25	13.638	53	80	72	—	—	
44	Podhajce . . .	30.748	39 <sup>1/2</sup>	26.581	67	4.166	72 <sup>1/2</sup>	—	—	
45	Przemyśl . . .	24.948	57	24.948	57	—	—	—	—	
46	Przemysłany . . .	26.265	04 <sup>1/2</sup>	24.006	92 <sup>1/2</sup>	2.258	12	—	—	
47	Rawa . . .	19.869	09	19.869	09	—	—	—	—	
48	Rohatyn . . .	11.606	13 <sup>1/2</sup>	11.272	91	333	22 <sup>1/2</sup>	—	—	
49	Ropczyce . . .	21.086	84	19.548	22	1.538	62	—	—	
50	Rudki . . .	7.872	73	5.402	73	2.470	—	—	—	
51	Rzeszów . . .	44.899	07 <sup>1/2</sup>	44.800	54	98	53 <sup>1/2</sup>	—	—	
52	Sambor . . .	15.352	35	15.248	61	103	74	—	—	
53	Sanok . . .	15.666	65	15.042	09	624	56	—	—	
54	Sącz nowy . . .	15.449	01	15.447	77	1	24	—	—	
55	Skalał . . .	36.971	65	36.971	65	—	—	—	—	
56	Śniatyn . . .	13.827	03	13.827	03	—	—	—	—	
57	Sokal . . .	9.044	94	9.022	46	22	48	—	—	
		591	03			591	03	—	—	
58	Stanisławów . . .	22.322	14 <sup>1/2</sup>	21.793	02	529	12	—	—	
59	Staremiasto . . .	2.341	93 <sup>1/2</sup>	1.907	73	434	20 <sup>1/2</sup>	—	—	
60	Stryj . . .	11.978	27	11.914	04 <sup>1/2</sup>	64	22 <sup>1/2</sup>	—	—	
61	Tarnobrzeg . . .	15.942	94	14.399	72 <sup>1/2</sup>	1.543	21 <sup>1/2</sup>	—	—	
62	Tarnopol . . .	90.579	36	74.344	85	16.234	51	—	—	
63	Tarnów . . .	19.646	32 <sup>1/2</sup>	18.684	35	961	97	—	—	
64	Tłumacz . . .	24.377	03	19.386	67	4.990	36	—	—	
65	Trembowła . . .	5.270	56 <sup>1/2</sup>	3.903	20 <sup>1/2</sup>	1.367	36	—	—	
66	Turka . . .	5.802	31 <sup>1/2</sup>	5.053	21	749	10 <sup>1/2</sup>	—	—	
67	Wadowice . . .	15.813	04	15.813	04	—	—	—	—	
68	Wieliczka . . .	41.850	24	41.522	82	327	42	—	—	
69	Zaleszczyki . . .	12.347	83	12.347	83	—	—	—	—	
		6.000	—			6.000	—	—	—	
70	Zbaraż . . .	26.777	22 <sup>1/2</sup>	25.380	83	1.396	39 <sup>1/2</sup>	—	—	
71	Złoczów . . .	21.459	90 <sup>1/2</sup>	19.913	01 <sup>1/2</sup>	1.546	89	—	—	
72	Żółkiew . . .	42.979	75	38.596	88	4.382	87	—	—	
73	Żydaczów . . .	14.168	25	12.653	33	1.514	92	—	—	
74	Żywiec . . .	11.320	95	9.697	18	1.623	77	—	—	
	w gotówce . . .	1,533.534	51	1,445.485	68 <sup>1/2</sup>	88.048	82 <sup>1/2</sup>	—	—	
	w efektach . . .	11.144	02	—	—	11.144	02	—	—	
	<b>Razem . . .</b>	<b>1,544.678</b>	<b>53</b>	<b>1,445.485</b>	<b>68<sup>1/2</sup></b>	<b>99.192</b>	<b>84<sup>1/2</sup></b>	<b>—</b>	<b>—</b>	



## W y k a z

datków dobrowolnych deklarowanych na budowę dróg krajowych po koniec roku 1898.

Liczba porz.	P r z e d m i o t	N a l e ż y t o ś ć						Odpisa- no	Pozo- staje	Uiszcze- nie	Pozostała wależytość				Uwaga	
		zaległa		bieżąca		Razem					z lat ubiegłych	z roku bież.	Razem			
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.						zł.	ct.		
	<b>I. Droga Lwów - Stojanów.</b>															
1	Rada pow. w Kamionce Strum.	5.000	—	—	—	5.000	—	—	5.000	500	—	4.500	—	—	4.500	—
2	Gmina Kamionka Strumitowa	3.118	—	—	—	3.118	—	—	3.118	250	—	2.868	—	—	2.868	—
	<b>II. Droga Rzeszów-Nadbrzezie.</b>															
1	Gmina Sokołów	400	96	—	—	400	96	—	400	96	—	400	96	—	400	96
2	Lubomirski książę Hieronim	1.078	14	—	—	1.078	14	—	1.078	14	—	1.078	14	—	1.078	14
	<b>III. Droga Tarnów - Szczucin.</b>															
	Rada pow. w Dąbrowie	500	—	—	—	500	—	—	500	—	—	500	—	—	500	—
	<b>Suma dochodów</b>	10.097	10	—	—	10.097	10	—	10.097	10	750	9.347	10	—	9.347	10

W Y

stanu funduszków pro praeterito budowy dróg krajowych

Liczba porz.	Fundusz pro praeterito budowy drogi	Administruje c. k. Starostwo w	Z należitości czynnych z końcem roku 1897			
			wykazanych w kwocie		odpisano w kwocie	
			zł.	ct.	zł.	ct.
1	Lwów—Rohatyn	Bóbrce	6.283	02 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—
2	Czortków—Skała	{ Czortkowie	2.196	41 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—
3	Czortków—Monasterzyska					
4	Czortków—Monasterzyska	{ Buczacz	3.288	08	—	—
5	Strusów—Buczacz					
6	Sanok—Rzeszów	{ Sanoku	4.026	92	—	—
7	Sanok—Erzemyśl					
8	pow. Tarnawa—Radoszyce					
9	„ Tarnopol—Brody	{ Tarnopolu	10.466	77	—	—
10	kraj. Strusów-Buczacz					
11	„ Brzeżany—Podwołoczyska					
12	„ Brzeżany—Tarnopol					
13	pow. Grzymałów—Skałat —Smykowce	{ Skałacie	29.251	30 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—
14	kraj. Jarosław—Bełzec	Jarosławiu	—	—	—	—
15	Drogi obwodowe byłego obwodu nowosandeckiego	{ Limanowy	15	92 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—
		Razem	81.579	62 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—



# K A Z

i powiatowych z końcem roku 1898 względnie 1897.

Wynikłości z końcem roku 1898											
A k t y w a						Pasywa		Z porównania okazuje się			
Należytości czynne od stron konkurencyjnych		Zapas kasowy gotówką i efektami		Razem		Należytości biernie od stron konkurencyjnych		Zwyżka		Niedobór	
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
6.270	05 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	1.157	07	7.427	12 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	5.321	16 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	2.105	96	—	—
2.196	41 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	469	69	2.666	10 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	944	72	1.721	38 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—
3.288	08	2.264	68	5.552	76	15	21 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	9.908	44	—	—
4.026	92	343	97 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	4.370	89 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>			—	—	375	83
134	80	241	03	375	83	—	—	—	—	—	—
10.466	77	248	06	10.714	83	10.055	12 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	659	70 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—
12.395	36	820	21	13.215	57	23.511	30 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	10.295	73 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
13.093	44 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	1.986	77	15.080	21 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	21.716	82 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	6.636	61
145	79 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	154	72	300	51 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	300	51 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—
28.803	57	1.373	29	30.176	86	32.103	88	—	—	1.927	02
—	—	—	—	—	—	4.420	95	—	—	4.420	95
15	92 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	15	92 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—	15	92 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	—
80.837	13 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	9.059	49 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	89.896	63	98.089	18 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	15.087	76	23.280	31 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
										8.192	55 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>

U w a g a

Brak rachunków, wpisano wynikłości z roku 1897. Zapas kasowy w łącznej kwocie 2.349-68<sup>1</sup>/<sub>2</sub> dolokowany jest do książeczki Banku kraj. Nr.9556 (LW. 33097/1897).

W Y K A Z

zezwolonych w roku 1899 kredytów ze skarbu Państwa na budowę i rekonstrukcyę dróg krajowych, powiatowych i gminnych.

L. porz.	N a z w a d r o g i	Powiat, w którym budowa drogi jest prowadzoną	Długość w kilome- trach	Z e z w o l o n e		U w a g a	
				koszta bu- dowy lub rekonstrukcyi	k r e d y t y do końca r. 1898		na rok 1899
1	I. Budowie wykonywane przez c. k. Rząd. Droga Żurawno-Knihyńskie i most na Dniestrze w Żurawnie	Rohatyn i Żydaczów	21.700	100.440	73.000	15.000	Most wybudowany, droga w bu- dowie.
2	Most na Zbruczu w Skale	Borszczów	0.067	16.200	16.200	—	Most wybudowany.
	I. Suma		21.767	116.640	89.200	15.000	
	II. Zasiłki udzielone lub przyznane Wydziałowi krajowemu i Wydziałom powiatowym.						
1	Busk—Toporów	Kamionka strumiłowa	18.878	122.020	80.000	30.000	Z powodu zmiany trasy w mia- steczku Busk, zezwolono i przy- znano dodatkowo 8.000 zł.
2	Majdan—Stany—Rozwadów	Tarnobrzeg, Nisko i Kolbuszowa	34.895	100.000	65.000	15.000	
3	Przemysłany—Pomorzany	Przemysłany	19.000	30.000	10.000	10.000	
4	Sieniawa—Bukowiec	Jarosław	15.647	30.000	10.000	5.000	
5	Zembrzyce—Biertowice	Wadowice i Myślenice	16.153	24.000	6.000	6.000	
6	Busk—Żelechów	Kamionka st. i Zloczów	9.142	59.590	—	10.000	
7	Uporządkowanie kilku dróg pow. i gmin. w obrębie fortecznym Kraków	Kraków i Podgórze	—	33.800	—	11.200	
8	Gródek—Stradec—Dąbrowica	Gródek	8.609	14.000	47.548	6.000	
9	Jaworów—Niemirów	Jaworów i Rawa rus.	22.108	47.548	—	20.000	
10	Nowy Sącz—Zakliczna (rekonstrukcyja między Dąbrową i Zbyszycami)	Nowy Sącz	37.975	120.000	9.800	9.800	
	II. Suma		187.207	608.558	228.348	123.000	Droga Gródek-Zakuże-Lozma-Kre- chów-Dobrosin w dług. 22.108 km. wybudowana i subwenyja wypłacona — 3 części w dłu- gości 8.609 kilometr. do budowy.
	Do tego I. Suma Razem		21.767 208.974	116.640 725.198	89.200 317.548	15.000 138.000	



# Sprawozdanie

z czynności Departamentu IV. Wydziału krajowego:

**b) w sprawach kolejowych**

za czas od 16. listopada 1898. do 10. listopada 1899.

(z 6 alegatami.)





## Departament IV.

(Sprawy kolejowe).

Szef departamentu *Antoni Jaxa Chamiec*, członek Wydziału krajowego i zastępca Marszałka krajowego w Wydziale krajowym.

A. Uchwały Wysokiego Sejmu powzięte w czasie sesyi 1898/1899.

1. Uchwała Wysokiego Sejmu z d. 17. marca 1899 r. opiewa, jak Uchwała z następuje:  
d. 17. marca 1899 r. w przedmiocie podwyższenia rocznej dotacyi krajowego funduszu kolejowego.  
„Upoważnia się Wydział krajowy do wstawiania w preliminarz funduszu krajowego na cele popierania budowy kolei niższorzędnych w myśl ustawy krajowej z dnia 17. lipca 1893 r. Dz. u. kr. Nr. 42 rocznej dotacyi w kwocie trzysta siedemdziesiąt pięć tysięcy (375.000) zł. w. a. przez lat siedemdziesiąt (70) począwszy od roku 1899. — Wszelkie oszczędności w tej rubryce, jakoteż wszelkie wpływy od dłużników lub z tytułów kolejowych przez kraj nabytych, tak w kapitale jak w odsetkach, wpływać będą do funduszu kolejowego, który osobno zarachowywany i administrowany być ma.“

Uchwała powyższa miała na celu podwyższenie o 75.000 zł. w. a. rocznie dotychczasowej dotacyi krajowego funduszu kolejowego wynoszącej rocznie 300.000 zł. w. a.

W wykonaniu pomienionej uchwały wypłacił już fundusz krajowy za rok 1899 do funduszu kolejowego całą dotację podwyższoną na kwotę 375.000 zł. w. a.

2. Na posiedzeniu dnia 20. marca 1889 r. Wysoki Sejm przyjął do wiadomości, iż Wydział krajowy działając na mocy upoważnienia udzielonego mu uchwałą Wysokiego Sejmu z 15. lutego 1897, zezwolił na podwyższenie kapitału akcyjnego kolei lokalnej Trzebinia-Skawce przez emisję akcji pierwszeństwa w sumie 900.000 koron objętych i wpłaconych w pełnej ich imiennej wartości, a to:

- a) w sumie 400.000 koron w celu przeprowadzenia robót i budowy nieprzewidzianych w pierwotnym projekcie szczegółowym, na które ustanowiony kapitał zakładowy okazał się niewystarczającym, i
- b) w sumie 500.000 koron w celu zakupna kolei górniczej Trzebinia-Siersza i wcielenia jej do kolei lokalnej Trzebinia-Skawce.

i powziął następującą uchwałę:

I. Na podstawie ustawy krajowej z dnia 17. lipca 1893, (Dz. u. kr. Nr. 42) upoważnia się Wydział krajowy do objęcia imieniem kraju w peł-

nej imiennej wartości akcji pierwszeństwa kolei lokalnej Trzebinia-Skawce w sumie nie wyższej niż 266.000 koron, wyraźnie dwieście sześćdziesiąt sześć tysięcy koron, a to pod następującymi warunkami:

- a) że za zatwierdzeniem c. k. Rządu kapitał akcyjny tej kolei z powodu budowy własnej stacji w Trzebini i na ten cel powiększony będzie przez emisję akcji pierwszeństwa w sumie nie większej niż 400.000 koron wpłaconych w pełnej ich imiennej wartości;
- b) że reszta z tych akcji pierwszeństwa w imiennej wartości 134.000 koron wyraźnie sto trzydzieści cztery tysiące koron objęta i wypłacona będzie w pełnej imiennej wartości przez odbiorców prywatnych;
- c) o ile w mowie będące akcje pierwszeństwa wpłacone będą w ciągu pierwszego roku obrachunkowego, będą mieć udział w statutowym rozdziale zysków tegoż pierwszego roku, licząc pro rata temporis od dnia wpłaty na te akcje pierwszeństwa przysługujący im do wysokości 4 od sta procent pierwszeństwa.

II. Upoważnia się Wydział krajowy do zaciągnięcia na ten cel imieniem kraju w Banku krajowym lub w innej instytucji finansowej po kursie najkorzystniejszej czteroprocentowej pożyczki z terminem umorzenia do końca roku 1968, w wysokości potrzebnej do objęcia i wpłaty 665 sztuk powyższych akcji pierwszeństwa kolei lokalnej Trzebinia-Skawce po 400 koron w nominalnej wartości 266.000 koron.

Uchwała ta uzyskała Najwyższe zatwierdzenie dnia 29. września 1899, o ile pociąga za sobą stałe obciążenie funduszu krajowego.

Na prośbę Towarzystwa tej kolei popartą przez Wydział krajowy udzielił w zasadzie c. k. Rząd wedle odezwy c. k. Namiestnictwa z dnia 17. czerwca 1899, l. 47.716 zezwolenia na to powiększenie kapitału o ogólną kwotę 900.000 koron pod warunkiem wykazania pełnej wpłaty uskutecznionej na pierwotny kapitał Towarzystwa, o ile nie miał być pokryty przez c. k. Administrację państwa, jak również pod warunkiem wykazania, że uchwała Rady zawiadowczej Towarzystwa w sprawie tego powiększenia kapitału odpowiada formalnie postanowieniom statutu Towarzystwa. Podaniem z dnia 12. lipca b. r. wniesionem do c. k. Namiestnictwa wykazało Towarzystwo, że powyższym warunkom stało się zadość.

Po uzyskaniu zatwierdzenia spełnienia tych dwóch warunków, będzie Wydział krajowy w możności, zaciągnawszy poprzednio czteroprocentową pożyczkę po myśli powyższego upoważnienia Wysokiego Sejmu, uskutecznić definitywnie wpłatę na objęcie akcji pierwszeństwa kolei lokalnej Trzebinia-Skawce w pełnej ich imiennej wartości 266.000 zł. w. a.

Prywatni interesenci wpłacili na objąć się mające przez nich akcje pierwszeństwa dnia 17. maja br. pełną kwotę 134.000 koron.

3. Wysoki Sejm powziął na posiedzeniu z dnia 20. marca 1899 r.

Uchwała w następującą uchwałę:

Uchwała w sprawie powiększenia kapitału kolei miejscowej Łupków-Cisna.

1. Sejm upoważnia Wydział krajowy, ażeby Towarzystwu akcyjnemu kolei miejscowej Łupków-Cisna w celu umożliwienia przeprowadzenia nieprzewidzianych pierwotnym kosztorysem inwestycji i uzupełnień budowy zezwolił na podwyższenie kapitału zakładowego o sumę nie przekracającą kwoty 90.000 zł. w. a. wyraźnie dziewięćdziesiąt tysięcy złotych w. a. przez emisję akcji pierwszeństwa wpłacić się mających w pełnej ich imiennej wartości i na okaziciela opiekujących.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do objęcia na podstawie ustawy krajowej z dnia 17. lipca 1893, Dz. u. kr. Nr. 42 imieniem kraju z powyższych wydać się mających akcji pierwszeństwa, akcji w sumie nie wyższej, niż 60.000 zł. w. a. wyraźnie sześćdziesiąt tysięcy złotych w. a.



*i wpłacenia ich w pełnej ich imiennej wartości, a to pod następującymi warunkami.*

- a) że z tej kwoty imiennej, o którą kapitał akcyjny ma być podniesiony, resztą w sumie 30.000 zł. w. a. wyraźnie trzydziestu tysięcy zł. w. a. dostarczoną będzie przez interesentów miejscowych w zamian za akcye pierwszeństwa wpłacone w pełnej ich imiennej wartości.
- b) że powyższe akcye pierwszeństwa, o ile wydane będą w ciągu pierwszego roku obrachunkowego, będą mieć udział w zyskach przedsiębiorstwa po myśli §. 49. statutu Towarzystwa za czas od ich emisji.

3. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zawarcia imieniem kraju z Towarzystwem akcyjnem kolei miejscowej Łupków-Cisna dodatkowego z powyższych powodów kontraktu spółkowego w uzupełnieniu kontraktu z dnia 4. października 1897.

4. Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia imieniem kraju czteroprocentowej (4%) pożyczki z terminem umorzenia do końca roku 1908 w takiej wysokości, jaka w uwzględnieniu osiągniętego kursu okaże się potrzebną. celem nabycia po myśli powyższego punktu 2. akcji pierwszeństwa kolei miejscowej Łupków-Cisna w sumie 60.000 zł. w. a. i wpłacenia ich w pełnej ich imiennej wartości. Na pokrycie rat powyższej pożyczki służy krajowy fundusz kolejowy.

5. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu by jak najusilniej starał się spowodować Wysoki c. k. Rząd, względnie c. k. Dyrekcję kolei państwowych do zmiany systemu administracyjnego na kolei Łupków-Cisna a to w uwzględnieniu skromniejszych potrzeb wązkotorowej kolei.

Uchwała ta uzyskała Najwyższe zatwierdzenie dnia 29. września 1899 r., o ile dotyczy stałego obciążenia funduszu krajowego.

Towarzystwo kolei miejscowej Łupków-Cisna natrafiło na trudności w zebraniu sumy 30 000 zł. złożyć się mającej przez prywatnych interesentów, gdyż ci ostatni, odsunęli się prawie w zupełności od przyczynienia się do zebrania tej sumy. Mimo tych przeszkód złożono już w Banku krajowym pełną kwotę 30.000 zł.

Po formalnem uchwaleniu przez Walne Zgromadzenie Towarzystwa powiększenia kapitału akcyjnego, Wydział krajowy przystąpi do objęcia imieniem krajowego funduszu kolejowego akcji pierwszeństwa w kwocie 60.000 zł. w. a.

Z przedsięwziętych kroków na polecenie Wysokiego Sejmu udzielone Wydziałowi krajowemu ustępem 5-tym powyżej przytoczonej uchwały zdajemy sprawę w punkcie 10. niniejszego sprawozdania traktującym o prowadzeniu ruchu na kolejach lokalnych.

4. Wysoki Sejm powziął w dniu 20. marca 1899 r. następującą Uchwałę z uchwałą:  
20. marca 1899 r. w sprawie gwarancyi na rzecz kolei Przeworsk-Bachórz.

A. Przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie zmiany i uzupełnienia postanowień uchwały sejmowej z dnia 15. lutego 1897, dotyczącej poparcia budowy kolei Przeworsk-Bachórz (Dynów).

B. Dopiero co wspomnianą uchwałę Sejmu z dnia 15. lutego 1897 r. do L. s. 3.118/97 uchyla się w dotychczasowem brzmieniu i ma opiewać jak następuje:

I. Budowę projektowanej kolei Przeworsk-Bachórz (Dynów) uznaje się w myśl ustawy z dnia 17. lipca 1893 r. Dz. u. kr. Nr. 42 za użyteczną i potrzebną ze względu na interesa kraju.

II. Upoważnia się Wydział krajowy, iżby w razie wydania koncesyi państwowej na projektowaną kolej Przeworsk-Bachórz (Dynów) udzielił

imieniem kraju na rzecz tej kolei i na czas nie dłuższy niż do końca roku 1968 gwarancji dochodu równającego się oprocentowaniu po cztery od sta ( $4\%$ ) i umorzeniu prawidłowemu pożyczki pierwszeństwa zaciągając się mającej przez koncesjonariusza w wysokości nie przewyższającej sumy 1.700.000 zł. w. a., wyraźnie miliona siedm kroć sto tysięcy złotych waluty austriackiej i mającej zapewnione zrealizowanie po kursie nie niższym od tego, jaki ustanowi Wydział krajowy. Upoważnienie to czyni się nadto zależnym od następujących warunków:

a) że kapitał imienny tej kolei ustanowiony będzie na sumę nie wyższą niż 2.550.000 zł. w. a., wyraźnie dwa miliony pięćsetpięćdziesiąt tysięcy złotych waluty austriackiej;

b) że z tego kapitału imiennego cała suma potrzebna ponad wymienioną wyżej pożyczkę pierwszeństwa dostarczoną będzie przez emisję akcji zakładowych wpłaconych w pełnej ich imiennej wartości, których objęcie należycie zapewnionem będzie przez państwo w sumie zł. w. a. 700.000 (siedm kroć sto tysięcy), a przez interesentów miejscowych w sumie zł. w. a. 150.000 (sto pięćdziesiąt tysięcy) i do tych akcji nie będzie przywiązaniem prawo pobierania procentów interkalarnych przez czas budowy.

III. Upoważnia się Wydział krajowy do zawarcia z koncesjonariuszem kolei pomienionej kontraktu gwanancyjnego, w którym oprócz poszczególnych postanowień zawartych powyżej, mają być zastrzeżone następujące postanowienia ogólne:

a) warunki koncesyi państwowej na kolej pomienioną ułożone będą w porozumieniu z Wydziałem krajowym, a udzielona koncesya bez przyzwolenia tegoż Wydziału nie może być na nikogo innego przeniesioną;

b) co do eksploatacyi przeprowadzi Wydział krajowy w myśl postanowień §. 7. i 12. powołanej już ustawy krajowej rokowania celem porozumienia się z c. k. Administracją kolei państwowych o objęcie zarządu wymienionych linii z zastosowaniem jak najdalej sięgających ułatwień i ulg dopuszczonych ustawą państwową z dnia 31. grudnia 1894 (Dz. u. p. Nr. 2 z r. 1895) o kolejach lokalnych. Jeżeli porozumienie w tym względzie między Wydziałem krajowym a zarządem kolei państwowych nie przyszedłoby do skutku, ustanowienie zarządu ruchu na tych kolejach załączć będzie od postanowienia Wydziału krajowego;

c) ma być Wydziałowi krajowemu zapewniony należyty wpływ na ustanowienie taryf przewozowych, oraz w myśl §§. 5. i 6. ustawy z dnia 17. lipca 1893 Dz. u. k. Nr. 42, wystarczająca kontrola nad sporządzeniem projektu szczegółowego budowy, tudzież kontrola podczas trwania budowy kolei i przy jej odbiorze;

d) statuta mające się przedłożyć Rządowi co do założenia Towarzystwa akcyjnego dla tej kolei będą ułożone w porozumieniu z Wydziałem krajowym tak, ażeby zapewnić dla kraju należyty wpływ w radzie zawiadowczej Towarzystwa.

e) sporządzony będzie plan finansowy, zawierający oprócz rat rocznych na oprocentowanie i umorzenie gwarantowanej pożyczki pierwszeństwa, także plan oprocentowania akcji nie wyżej niż po  $4\%$  i umorzenia w okresie wynikającym z koncesyi. Z dochodów kolejowych mają być opłacane wydatki w następującym porządku pierwszeństwa: naprzód koszta ruchu i koszta administracyi Towarzystwa; dalsze nadwyżki dochodu mają służyć w pierwszym rzędzie na pokrycie rat rocznych pożyczki gwarantowanej przez kraj, a w dalszym rzędzie na oprocentowanie po  $4\%$  i umorzenie akcji zakładowych. Dalsza nadwyżka dochodów ma służyć na zwrot dopłat ewentualnie przez fundusz krajowy z tytułu gwarancji uczynionych, przyczem się postanawia, że od dopłat tych nie liczy się odsetek. Dopiero po pokryciu wszelkich dawniejszych opłat może nadwyżka dochodów być użytą na korzyść właścicieli akcji zakładowych, tak, ażeby one przyniosły oprocentowanie wyższe niż  $4\%$  objęte planem umorzenia.



IV. Przyznanie gwarancyi określonej pod p. II. czyni Sejm nadto zależnym od warunku, iż wogóle co do finansowania, budowy i eksploatacyi przyznane będą przez c. k. Rząd na rzecz pomienionj kolei w myśl ustawy państwowej z dnia 31. grudnia 1894 (Dz. u. p. Nr. 2 z r. 1895) takie ulgi, ułatwienia i korzyści, jakie Wydział krajowy uzna za dostateczne ze względu na potrzebę zapewnienia tej kolei odpowiedniej rentowności, przyczem Wydział krajowy u Wysokiego c. k. Rządu stanowczo upomnieć się musi, ażeby przyznano 4% odsetkom od kapitału w obligacyach pierwszorzędných pierwszeństwo przed ewentualnymi niedoborami kosztów eksploatacyi i ażeby połączenie kolei Przeworsk-Bachórz z głównym szlakiem nastąpiło po stronie południowej, zaś tak te koszta, jakoteż koszta rozszerzenia stacyi Przeworsk poniósł c. k. Rząd.

V. Na pokrycie ewentualnej zapłaty lub dopłaty zagwarantować się mającego jak pod p. II. dochodu służy krajowy fundusz kolejowy, utworzony uchwałą sejmową z dnia 13. lutego 1894 roku, zatwierdzoną Najwyższem postanowieniem z dnia 24. czerwca 1894., a dodatkowo udotowany nchwałą sejmową z dnia 17. marca 1899 r.

VI. O ileby według uznania Wydziału krajowego zachodziła potrzeba, zamiast wpłaty akcyi zakładowych tej kolei przez interesowane gminy i powiaty przyjąć ich gwarancyę oprocentowania i umorzenia pewnej części kapitału zakładowego, upaważnia się Wydział krajowy do objęcia w ich miejsce odpowiedniej liczby akcyi zakładowych, wpłacenia ich w pełnej imiennej wartości i pokrycia odnośnego wydatku z zasobów krajowego funduszu kolejowego, a to po zawarciu z gwarantującymi gminami i powiatami umów zabezpieczających fundusz rzeczony od wszelkich strat.

Uchwały powyższej Wysokiego Sejmu c. k. Ministerstwo kolei żelaznych nie przedłożyło do Najwyższego zatwierdzenia, a to z następujących powodów.

Wskutek rezolucyi Wysokiego Sejmu z d. 30. grudnia 1898 r., wzywającej c. k. rząd, iżby nie stawiał przeszkód budowie kolei wąskotorowych lub żeby w przeciwnym razie pokrywał różnicę kosztów — którą to rezolucyę zresztą w niniejszem sprawozdaniu pod pozycyą 11 oddzielnie bliżej omawiamy — c. k. Ministerstwo kolei żelaznych reskryptem z d. 21. czerwca 1899 r. l. 26.205/2 uwiadomiło Wydział krajowy, iż odnośnie do projektu kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz (jedynej, która podówczas była z poparciem kraju projektowana) c. i k. Ministerstwo wojny jest skłonne zezwolić na wąski tor w takim razie, jeżeliby nie było zamierzonym przedłużenie tej kolei do Sanoka, jeżeliby zatem miała ona jednostronne tylko połączenie z koleją normalnotorową. Uwiadamiając o tem, c. k. Ministerstwo kolei żelaznych oświadczyło, iż oczekuje ewentualnych nowych wniosków w przedmiocie pomienionj kolei, w obec czego Wydział krajowy wezwał konsorcyum ubiegające się o koncesyę na nią do oświadczenia się w tej mierze.

Następnie reskryptem z d. 28. sierpnia 1899 r. L. 37.602/2 c. k. Ministerstwo kolei żelaznych uwiadomiło Wydział krajowy, iż ponieważ w razie zastosowania do pomienionj kolei toru wąskiego, na który w ogóle tak wielki kładziony był nacisk, powołana uchwała Wysokiego Sejmu z d. 20 marca 1899 w przedmiocie gwarancyi kraju dla kolei Przeworsk-Bachórz mogłaby się ewentualnie stać bezprzedmiotową albo przynajmniej mogłaby wymagać zmiany w wielu ważnych postanowieniach, przeto c. k. ministerstwo kolei żelaznych musiało wstrzymać się z przedłożeniem jej do Najwyższego zatwierdzenia.

W takim stanie sprawy konsorcyum ubiegające się o koncesyę na kolej lokalną Przeworsk-Bachórz zarządziło ponownie opracowanie projektu o wąskim torze.

Po oczekiwaniem niebawem przedłożeniu tego projektu i opar- tego na nim kosztorysu Wydziałowi krajowemu, będą wdrożone dalsze

rokowania z c. k. Ministerstwem kolei żelaznych, a Wysokiemu Sejmowi przedłożone będzie oddzielne sprawozdanie.

5. Uchwałą z d. 28. marca 1899 r. postanowił Wysoki Sejm:

Uchwała z 28. marca 1899 r. w sprawie kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów „Uchwała Sejmu z dnia 8. lutego 1898 r. do L. s. 122/98 uchyla się „w dotychczasowem brzmieniu i ma opiewać, jak następuje:

„I. Budowę kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów uznaje się w myśl ustawy z dnia 17. lipca 1893 r. dz. u. kr. nr. 42 za użyteczną i potrzebną „ze względu na interesa kraju.

„II. Upoważnia się Wydział kraj. do zakupna imieniem kraju akcji zakładowych kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów za kwotę 200.000 koron, wyraźnie: „dwieście tysięcy koron, a to po kursie emisyjnym 95 za sto, ustanowionym „jako minimalny w protokole koncesyjnym z dnia 7. kwietnia 1898 r. i pod warunkiem, że Wydziałowi krajowemu zapewnione będzie prawo mianowania jednego członka Rady zawiadowczej Towarzystwa akcyjnego „Kolej lokalna Kraków-Kocmyrzów“, a to dopóty, dopóki kraj będzie mieć udział „w rzeczonym przedsiębiorstwie kolejowem przez posiadanie objętych przez „siebie a nicumorzonych jeszcze akcji.

„III. Celem pokrycia wydatku pod p. II. niniejszej uchwały przewidzianego, upoważnia się Wydział krajowy do zaciągnięcia imieniem kraju z terminem umorzenia najdalej do końca roku 1968 czteroprocentowej (4%) pożyczki w kwocie 200.000, wyraźnie dwieście tysięcy koron. Raty od tej pożyczki mają być pokrywane z funduszu kolejowego“.

Wykonanie tej uchwały nie może być jeszcze wykazanem w niniejszem sprawozdaniu, gdyż Najwyższe zatwierdzenie tejże uchwały nastąpiło dopiero Najwyższem postanowieniem z d. 29. września 1899, o czem p. c. k. Namiestnik zawiadomił Wydział krajowy reskryptem z d. 13. października br. L. 10.624/pr. wskutek reskryptu p. Ministra kolei żelaznych z d. 6. października 1899 L. 45.534/2.

Pożyczka na pokrycie wydatku uchwałą rzezoną postanowionego nie mogła przeto dotychczas być zaciągniętą, a w obecnych stosunkach targów pieniężnych zaciągnięcie jakiegokolwiek pożyczki byłoby nader trudnem i tylko na warunkach bardzo uciążliwych możliwem.

Zresztą nic już nie stałoby na przeszkodzie wykonaniu powyższej uchwały, albowiem wskutek uchwalonej przez nadzwyczajne walne Zgromadzenie Towarzystwa akcyjnego „Kolej lokalna Kraków-Kocmyrzów“, a reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z d. 19. sierpnia 1899 r. L. 25.628 zatwierdzonej zmiany statutu tego Towarzystwa przyznanem zostało Wydziałowi krajowemu prawo mianowania jednego członka Rady zawiadowczej tegoż Towarzystwa, czem stało się zadość warunkowi rzezonej uchwały Wysokiego Sejmu.

W chwili oddania do druku niniejszego zamkniętego już sprawozdania nadmienia się dodatkowo, że wykonanie powyższej uchwały Wysokiego Sejmu nastąpiło już co do objęcia akcji zakładowych kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów w kwocie imiennej 200.000 koron i wypłacenia za nie waluty po kursie 95%.

6. W sprawie projektowanego przez c. k. Rząd połączenia kolei Chabówka-Zakopane z koleją węgierską doliny Orawy powziął Wysoki Sejm dnia 24. marca 1899 r. następujące uchwały:

Uchwała w sprawie połączenia kolei Zakopane-Sucha Hora.

I. Sejm uznaje, że przedłużenie kolei żelaznej Chabówka-Zakopane przez Kościelisko-Witów do granicy węgierskiej przy Suchej Horze jest ze względu na ogólne interesa kraju użyteczne i potrzebne.



II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do udzielenia imieniem kraju snbwenyji w kwocie 80.000 zł. na budowę tego połączenia pod następującymi warunkami;

a) Reszta kapitału potrzebnego pokrytą będzie przez Rząd po użycia pozostałych oszczędności z budowy kolei Chabówka-Zakopane i po przyczynieniu się interesentów miejscowych w kwocie nie wyższej jak 120.000 zł.

b) Uznaniu Wydziału krajowego pozostawia się w układach z c. k. Administracją Państwa takie ustanowienie formy udziału kraju i interesentów miejscowych w kapitale zakładowym, jakie będzie najkorzystniejsze dla krajowego funduszu kolejowego i dla interesentów.

III. Sejm upoważnia Wydział krajowy:

a) do pokrycia z zasobów krajowego funduszu kolejowego wydatku pod II. przewidzianego.

b) Celem refundowania tego wydatku krajowemu funduszowi kolejowemu, do zaciągnięcia imieniem kraju, z terminem umorzenia najdalej do końca roku 1968 czteroprocentowej (4%) pożyczki w wysokości takiej, jaka z uwzględnieniem osiągniętego kursu okaże się potrzebną.

Imieniem prywatnych interesentów złożył Wydziałowi krajowemu właściciel Zakopanego hr. Władysław Zamoyski notaryalną deklarację co do przyczynienia się do kosztów budowy kolei z Zakopanego do Suchej Hory w sumie 120.000 zł. w. a.

Pismem z dnia 1 listopada b. r. L. 57.772/3 uwiadomiło jednak c. k. Ministerstwo kolei żelaznych Wydział krajowy, że budować się będzie linia z Nowego Targu na Czarny Dunajec do granicy kraju w Suchej Horze wedle pierwotnego zamiaru. Na decyzję tę wpłynęło oświadczenie wojskowości, że mogłaby tylko na ten wypadek zgodzić się na linię z Zakopanego do Suchej Hory, jeżeliby na korzyść tej linii przemówić mogły szczególne względy ekonomiczne, przy czem zauważono ze strony wojskowości, że dla niej mogą być rozstrzygające tylko potrzeby wojskowe, które wskazują bezsprzecznie na linię z Nowego Targu do Suchej Hory, bo jest krótszą i bezpieczniejszą dla prowadzenia ruchu. Gdy tedy wedle zawiadomienia dalszego c. k. Ministerstwa kolei żelaznych zarządzone dochodzenia wykazały, że obie linie są ze stanowiska ekonomicznego prawie równoważne, przeto względy wojskowe przeważały szalę na korzyść linii Nowy Targ-Sucha Hora.

Równocześnie przesłało c. k. Ministerstwo kolei żelaznych projekt szczegółowy tej ostatniej linii c. k. Namiestnictwu do zarządzenia komisji reambulacyjnej i wezwało Radę zawiadowczą kolei żelaznej Chabówka-Zakopane do zastąpienia projektu tego, opierając to swoje wezwanie na koncesyjnym zobowiązaniu Towarzystwa tej kolei do wybudowania tej odnogi, mającej stanowić integralną część przedsięwzięcia.

7. Na posiedzeniu z dnia 18. marca 1899 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę w przedmiocie kolei Dębica-Jasło i Jasło-Konieczna:

Uchwała z 18. marca 1899 w sprawie kolei Jasło-Dębica i Jasło-Konieczna.

„Wzywa się Wydział krajowy, aby w dalszym ciągu wykazanych w sprawozdaniach za 1897 i 1898 rok czynności zażądał dowodnie od interesentów szczegółowego obliczenia rentowności i zabiegów w celu dostarczenia środków pieniężnych przez kapitalistów przysporzyć się mających, a w programie przyszłej sieci kolei krajowych linię Dębica-Jasło-Zmigród-Konieczna w dalszej ewidencji utrzymywał, tak iżby późniejsze projekty nie usunęły tej linii z pożądanej ewidencji programu.“

O powyższej uchwale Wysokiego Sejmu zawiadomiono Wydział powiatowy w Jasle z poleceniem wezwania interesentów, aby przedło-

żyli Wydziałowi krajowemu szczegółowy rachunek rentowności projektowanych linii i program sfinansowania kosztów budowy.

Wezwaniu temu do tej pory nie stało się zadość.

Okazuje się natomiast z pisma wystosowanego do Wydziału krajowego przez interesowanych, że pewien zagraniczny instytut finansowy ma zamiar podjąć się sfinansowania budowy pomienionych linii, jednakże zamierza uskutecznić budowę częściowo, rozpoczynając od przestrzeni z Jasła do Świątkowej (ku granicy węgierskiej).

Zaznaczyć również należy, że hr. Franciszek i Franciszka Potuliccy, którzy aktem notaryalnym w 1896 roku zeznanym zobowiązali się warunkowo przyczynić się kwotą 479.000 zł. w. a. do budowy kolei Jasło - Żmigród - Konieczna, deklarację tę wycofali i uznali ją za niebyłą.

Wydział krajowy utrzymuje zatem obie pomienione linie w ewidencji projektowanych kolei lokalnych, jednak nie ma i obecnie także dostatecznej podstawy do przedłożenia wniosku w sprawie ewentualnego poparcia przez kraj budowy tych linii

8. Wysoki Sejm powziął na posiedzeniu dnia 16. marca 1899 roku

Uchwała następujące uchwały;

w przedmiocie uzupełnienia stałego etatu krajowego biura kolejowego.

1. *Przyjmuje się do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie uzupełnienia stałego etatu krajowego biura kolejowego o jedną nową posadę sekretarza Wydziału krajowego, oraz w przedmiocie zniesienia w stałym etacie tegoż biura dwóch posad inżynierów asystentów i utworzenia natomiast dwóch posad inżynierów-adjunktów.*

2. *Z dniem 1. stycznia 1899 ustanawia się w etacie krajowego biura kolejowego ponad obecny stan tegoż biura:*

a) *posadę sekretarza Wydziału krajowego*

<i>z płacą roczną</i>	.	.	.	.	2.400 zł.
<i>dodatkiem aktywalnym</i>	.	.	.	.	420 "
<i>i trzema dodatkami pięcioletnimi po</i>	.	.	.	.	200 "

b) *dwie posady inżynierów adjunktów*

<i>z płacą roczną po</i>	.	.	.	.	1.100 zł.
<i>dodatkiem aktywalnym po</i>	.	.	.	.	240 "
<i>i prawem do trzech dodatków pięcioletn. po</i>	.	.	.	.	80 "

*natomiast znosi się zupełnie dwie posady inżynierów asystentów, ustanowione w stałym etacie kraj. biura kolejowego uchwałą sejmową z dnia 13. lutego 1897.*

c) *jedną posadę oficjela rachunkowego*

<i>z płacą roczną</i>	.	.	.	.	1.100 zł.
<i>dodatkiem aktywalnym</i>	.	.	.	.	180 "
<i>i prawem do trzech dodatków pięcioletn. po</i>	.	.	.	.	90 "

3. *Sejm uznaje konieczną potrzebę powiększenia etatowych sił krajowego biura kolejowego, a szczególnie w kierunku uzyskania siły dla oddziału taryfowego i poleca Wydziałowi krajowemu, aby przedłożył odpowiednie wnioski w jak najkrótszym czasie."*

Wskutek powyższych ad 2 przytoczonych uchwał Wysokiego Sejmu zamianował Wydział krajowy;

a) Dekretem z dnia 30. maja 1899 l. 28.727/99 prowizorycznego sekretarza Wydziału krajowego p. Józefa Skwarczyńskiego etatowym sekretarzem, pozostawiając go nadal w krajowym biurze kolejowym.



b) Dekretem z dnia 30. kwietnia 1899 l. 21.038/99 dotychczasowych inżynierów asystentów krajowego biura kolejowego pp. Stanisława Filippiego i Kazimierza Zaczkowskiego inżynierami adjunktami tegoż biura.

Posady oficyała rachunkowego, pozostającej w związku z dalszą organizacją kraj. biura kolejowego Wydział krajowy na razie nie obsadził, odraczając to obsadzenie do chwili podjęcia tej organizacyi.

W wykonaniu uchwały *ad 3* przytoczonej, a dotyczącej pomnożenia sił etatowych krajowego biura kolejowego przewidział Wydział krajowy w preliminarzu budżetu na rok 1900 na razie jedną posadę inżyniera II. klasy, oraz posadę konsultenta dla spraw taryfowych.

9.

Uchwała  
z 17. marca  
1899

w sprawie  
utworzenia  
oddziału ta-  
ryfowego  
przy krajo-  
wym biurze  
kolejowym.

Na posiedzeniu z d. 17. marca 1899 r. powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wygotował projekt utworzenia osobnego oddziału taryfowego przy krajowym biurze kolejowym i poczynił odpowiednie wnioski na najbliższej sessyi.“

Uchwałę tę powziął Wysoki Sejm na wniosek i na podstawie sprawozdania komisji kolejowej, w którym to sprawozdaniu po zaznaczeniu celów i zadań takiego oddziału taryfowego nadmieniono, iż „oddział taryfowy zdaniem Komisji nie potrzebuje licznego personalu. „Wystarczy jedna bardzo wybitna pierwszorzędna fachowa siła, którą należało pozyskać, nie krępując się nawet zanadto względami „oszczędnościowymi i może jeszcze jaki pomocniczy organ. Pozyskanie „takiej siły pierwszorzędnej nie powinno być niemożliwością, a przy „nielicznym składzie biura finansowo rzecz by leżała w granicach „łatwo przystępnej możliwości. Z tych względów komisya kolejowa „ponownie gorąco poleca tę sprawę opiece Wydziału krajowego“.

Przywiązując zawsze jak największą wagę do spraw taryfowych, czemu Wydział krajowy nieraz w swoich do Wysokiego Sejmu sprawozdaniach dał wyraz, np. w roku 1896 w sprawozdaniu LW. 4.675 (Alegat 196 sprawozdań sejmowych), — Wydział krajowy zaznacza, że jeżeli już dawniej sam ze swej strony nie przedłożył Wysokiemu Sejmowi wniosku o utworzenie specjalnego dla tych spraw oddziału, to tylko dlatego, iż był zawsze zdania, iż pierwszym i nieodzownym do tego warunkiem jest pozyskanie „bardzo wybitnej pierwszorzędnej fachowej siły,“ na co właśnie i komisya kolejowa w swem sprawozdaniu słusznie nacisk położyła.

W tem też leżała cała trudność. Taką bowiem wybitną pierwszorzędną fachową siłę przedstawiać może tylko człowiek, który w jakiej wielkiej administracyi kolejowej długoletnią służbą takich w tym zakresie nabył kwalifikacyi i takie okazał uzdolnienie, iż one już stwierdzone zostały piastowaniem stanowiska samoistnego referenta.

Takiej więc siły, o jaką chodzi, należało w naszym kraju szukać między urzędnikami, i to już starszymi, kolei państwowych. Te ostatnie zaś, właśnie w tym dziale służby, rozporządzają u nas nader szczupłym personelem, a wśród spensyonowanego personalu, jak się według zasiągniętych informacyi okazało, nie ma odpowiednich osobistości.

Z pomiędzy pozostających w służbie taryfowych urzędników kolei państwowych nie jest łatwym w ogóle pozyskanie ukwalifikowanych i zdolnościami odznaczających się osobistości, a tembardziej starszych już w randze, — a to dlatego, iż występując z tamtej służby i tracąc takie widoki awansu, jakie daje wielka administracya kolei państwowych, przechodziliby na posadę bez widoków awansu.

Wydział krajowy miał już od dłuższego czasu na oku osobistość odpowiednią, której też, opierając się na powołanej uchwale Wysockiego Sejmu, zrobił zaraz konkretne propozycje objęcia przy Wydziale krajowym posady konsultenta dla spraw taryfowych.

Z powodów wyżej zaznaczonych okazało się, iż osobistość ta mogłaby być pozyskaną w tym tylko razie, gdyby, uzyskawszy spensjonowanie ze służby kolei państwowych, przy równoczesnem objęciu proponowanej posady, znalazła w tem skompensowanie straconych widoków awansu.

Poparte przez Wydział krajowy podanie o spensjonowanie natrafiło na trudności; — ostateczne załatwienie jego spodziewane jest w niedługim już czasie.

W preliminarzu budżetu krajowego na rok 1900 zamieścił Wydział krajowy w etacie biura kolejowego posadę etatową konsultenta dla spraw taryfowych, a gdy nadto w propozycji „koszta utrzymania personelu nietatowego“ przewidzianym jest koszt prowizorycznego oficyna dla tychże spraw, przeto utworzenie oddziału taryfowego przy krajowym biurze kolejowym w ramach sprawozdaniem Komisji kolejowej wskazanych, jest preliminarzem przewidziane bez potrzeby na razie oddzielnych wniosków, które dalszemu czasowi pozostawione być muszą celem oparcia ich na obserwacjach czynionych w pierwszym przynajmniej roku po wdrożeniu działalności mającego się jak wyżej utworzyć oddziału taryfowego.

10. Na posiedzeniu z dnia 17. marca 1899 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

Uchwała z 17. marca 1899 w sprawie oszczędnego prowadzenia ruchu na kolejach lokalnych.

*„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby jak najusilniej się starał o prowadzenie ruchu na kolejach lokalnych w sposób jak najoszczędniejszy.“*

W związku z tą uchwałą jest uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 20. marca 1899, którą polecono Wydziałowi krajowemu, aby starał się jak najusilniej spowodować c. k. Rząd do zmiany systemu administracyjnego na kolei Łupków-Cisna.

W powyższym przedmiocie nawiązał Wydział krajowy już w 1898 roku rokowania z c. k. Rządem, których wynikiem była propozycja urządzenia osobnej ankiety fachowej z współudziałem Wydziału krajowego. Termin odbycia tej ankiety oznaczony został na początek maja 1899 roku, a substratem obrad miały być opinie poszczególnych dyrekcji kolei państwowych w kwestyi zniesienia kosztów ruchu na kolejach niższorzędnych, których eksploatacja odbywa się przez państwo.

Na podstawie wykazów c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie, obejmujących dochody i wydatki po koniec 1898 r. na kolejach lokalnych Borki wielkie-Grzymałów i Łupków-Cisna opracował dyrektor biura kolejowego memoriał w przedmiocie zniesienia kosztów ruchu na tych liniach, które w porównaniu z innymi kolejami lokalnymi pozostającymi w zarządzie prywatnych towarzystw, znacznie wyższemi się okazały. Memoriał wskazuje też kierunki, w jakichby należało poczynić zaoszczędzenie na pomienionych dwóch kolejach lokalnych w kraju i uzasadnia możność znacznego obniżenia dotychczasowych kosztów eksploatacyi przez zmianę urządzenia wewnętrznej służby.

Memoriał ten został przedłożony Ministerstwu kolei żelaznych odezwą z dnia 30. kwietnia b. r. l. 27.207, w której Wydział krajowy upraszał o rychłe oznaczenie terminu zwołania projektowanej ankiety.



Odpowiedź Ministerstwa nastąpiła odezwą z 23. września 1899, L. 31.964/2, w której zaznacza Ministerstwo, iż udzielony mu memoriał dał powód do dalszych studyów w sprawie zniżenia kosztów ruchu na kolejach lokalnych w Galicyi gwarantowanych przez kraj.

Ministerstwo nie może przyznać miarodajnego znaczenia przeprowadzonemu konsekwentnie porównaniu linii Borki wielkie-Grzymałów i Łupków-Cisna z kolejami lokalnymi uprz. kolei północnej im. cesarza Ferdynanda i uprz. austr.węg. Towarzystwa kolei państwowych, ponieważ pomienione dwie koleje lokalne krajowe co dotyczy gęstości ruchu, a i w innych także kierunkach wykazują odmienne stosunki od kolei wziętych w porównanie. Co się tyczy kolei Łupków-Cisna to znaczne koszta ruchu w pierwszym roku eksploatacyjnym przypisać należy głównie tej okoliczności, że na naleganie interesowanych ruch na tej linii otwarto w porze roku nieodpowiedniej.

Również nie mogło Ministerstwo zająć się praktycznie poruszoną w memoriale sprawą ewentualnego ryczałtowania wynagrodzenia za prowadzenie ruchu na podstawie oznaczyć się mającej kwoty dochodów z ruchu, ponieważ między wydatnością ruchu a wydatkami ruchu nie istnieje stały stosunek, wskutek czego oznaczenie ryczałtowego wynagrodzenia za prowadzenie ruchu przedstawiałoby zbyt wielkie ryzyko dla administracyi prowadzącej ruch, którego administracya państwa przyjąć na siebie nie może.

Natomiast z zadowoleniem przyjęło Ministerstwo do wiadomości pozytywne wnioski zawarte w memoriale w kierunku jak najtańszego i najprostszego urządzenia ruchu na kolejach lokalnych, a proponowane przez kraj. biuro kolejowe osobne zarządzenia okazały się przy podjętem zbadaniu rzeczywiście jako uzasadnione i prowadzące do celu.

Wskutek tego c. k. Ministerstwo dnia 12. września 1899 l. 31.964 upoważniło Dyrekcyę kolei we Lwowie, aby na próbę urządziła służbę ruchu na kolejach lokalnych swego okręgu według wniosków przez tęż Dyrekcyę przedstawionych, w których kwestye poruszone w memoriale kraj. biura kolejowego, o ile to było możebnem, zostały uwzględnione.

W sprawie przeprowadzenia dotyczących zarządzeń na liniach gwarantowanych przez kraj, niemniej w sprawie ewentualnego zaprowadzenia fakultatywnego tylko ruchu osobowego na linii Łupków-Cisna, ma się też Dyrekcyja kolei państwowych porozumieć bezpośrednio z Wydziałem krajowym.

Wobec tego stanu rzeczy pozostawia Ministerstwo Wydziałowi krajowemu do woli, czy zechce odczekać na praktyczny wynik zarządzonych środków odnośnie do linii Borki wielkie-Grzymałów i Łupków-Cisna, czy też niezależnie od tego wyniku oświadczy się za zwołaniem ankiety w sprawie zniżenia kosztów ruchu na wszystkich kolejach lokalnych w Galicyi, gwarantowanych przez kraj.

Wydział krajowy sądzi, iż wobec środków podjętych przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych celem zmniejszenia kosztów ruchu na kolejach lokalnych przez kraj gwarantowanych, należy odczekać wyników tych zarządzeń i dlatego nie ma zamiaru obecnie spowodować zebrań ankiety, zwłaszcza iż prócz wyżej wspomnianego memoriału kraj. biura kolejowego nie mógłby tej ankiecie przedłożyć pod dyskusyę nowych materyałów w tym przedmiocie.

11. Na posiedzeniu z 30. grudnia 1898 powziął Wysoki Sejm nastę-

Rezolucya pujaące uchwały:

do c. k. Rządu  
w sprawie  
zastosowa-  
nia w szer-  
szej mierze  
wąskiego  
toru dla ko-  
lei lokalnych.

„Sejm wzywa c. k. Rząd, aby żądaniem zastosowania toru normalnego przy kolejach lokalnych nie utrudniał rozwoju sieci komunikacyjnej, a więc żeby nie stawiał przeszkód budowie kolei wąskotorowych, lub żeby w przeciwnym razie pokrywał różnicę kosztów.“

„Wzywa się Wydział krajowy, aby poczynił usilne starania, gdzie należy, aby myśli wyrażonej w powyższej rezolucyi do c. k. Rządu stało się zadość i aby z poczynionych w tym kierunku kroków zdał Sejmowi sprawę.“

W wykonaniu tych uchwał Wysokiego Sejmu wystosował Wydział krajowy pismo do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 26. maja 1899 l. 1.361, w którym powołując się na powyższą uchwałę Wysokiego Sejmu, niemniej na dawniejsze uchwały z 8. lutego 1895 i 8. lutego 1896, oraz na opinię c. k. Ministerstwa handlu wyrażoną w re-skrypcie z 15. czerwca 1894 l. 29.976, a streszczającą się w tem, iż przy budowie galicyjskich kolei lokalnych należy przedewszystkiem starać się o zastosowanie wąskiego toru — wykazał przeszkody i trudności, na jakie narażoną jest dalsza akcyja kraju na polu popierania rozwoju kolei lokalnych skutkiem wysokich gwarancyi krajowych na rzecz kolei o szerokim torze. Również wskazał Wydział krajowy na to, że niepomyślne stosunki finansowe kraju nie zezwalają na dalsze powięk-szenie dotacyi krajowej na cele kolei żelaznych, że fundusze będące obecnie do dyspozycyi umożliwią budowę zaledwie jednej lub może dwóch nowych kolei lokalnych, a gdy wobec znacznych kosztów eksploatacyi zbudowanych dotąd linii nie ma widoków na osiągnięcie znacznego czystego zysku z sześciu linii pierwszego programu, przeto zachodzi uzasadniona obawa, że dotacya krajowa zamiast na budowę dalszych kolei lokalnych w zupełności zużyta zostanie na oprocentowanie obligacyj gwarantowanych przez kraj. Wobec tego zażądał Wydział krajowy, aby Ministerstwo kolei żelaznych skłoniło Ministerstwo wojny do zmiany swego dotychczasowego stanowiska względem kolei wąskotorowych. Również żądał Wydział krajowy, aby w wyjątkowych wypadkach, gdzie budowa kolei wąskotorowej absolutnie nie mogłaby nastąpić, c. k. Rząd ponosił z własnych funduszków całą różnicę kosztów budowy linii szerokotorowej w porównaniu z wąskotorową, a to w formie subwencyi bezzwrotnej.

Pismo powyższe udzielił Wydział krajowy c. i k. Ministerstwu wojny z prośbą o uwzględnienie żądania Reprezentacyi kraju, oraz Ministrowi dla Galicji z prośbą o wyjednanie przychylnego załatwienia tej sprawy.

Odpowiedź Rządu nastąpiła pismem c. i k. Ministerstwa kolei żelaznych z 21. czerwca 1899 l. 26.205/2, w którym toż Ministerstwo na życzenie Ministerstwa wojny, objawione w piśmie z 12. czerwca 1899 l. 2.110 oddział 5/E. B. donosi, że Ministerstwo wojny zasadniczo nie może się zgodzić na połączenie kolei normalnotorowych przez linie wąskotorowe, gdyż przez to uniemożliwiłoby się prawie zupełnie użytkowanie militarne tych linii wąskotorowych.

Natomiast gotowem będzie Ministerstwo wojny do jaknajdalszych ułatwień przy budowie bocznych linii, które tylko na jednym końcu łączyć się będą z koleją państwową.

Ministerstwo wojny jest i dzisiaj skłonne zezwolić na wąski tor dla projektowanej kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz, jeżeli zaprojektowanem będzie tylko jednostronne połączenie z koleją państwową, a zaniechanym zostanie plan przedłużenia tej linii do Sanoka.



Na podstawie tego zasadniczego oświadczenia Ministerstwa wojny pozostawia Ministerstwo kolei Wydziałowi krajowemu do woli ewentualne postawienie nowych wniosków co do budowy kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz

Decyzję tę c. k. Rządu podano do wiadomości konsorcyum budowy pomienionej kolei lokalnej celem oświadczenia się w sprawie szerokości toru projektowanej linii.

Oświadczenie to dotychczas nie nadeszło.

Wydział krajowy ze swej strony zarządził studia techniczne, któreby umożliwiły powzięcie dalszej decyzji.

12. Wysoki Sejm powziął na posiedzeniu z dnia 17. marca 1899 r. Uchwała z następującą uchwałą:

17. marca 1899 r. w przedmiocie wezwania c. k. Rządu o zrównanie taryf na kolejach lokalnych wschodnio-galicyskich.

„Wzywa się c. k. Rząd, ażeby niezwłocznie przystąpił do zrównania taryf dla przewozu osób i towarów na szlakach kolei lokalnej wschodnio-galicyskiej Wygnanka-Skała-Iwanie puste i Biała czortkowska-Zaleszczyki o zrównanie jednolicie z taryfami na szlaku Tarnopol-Kopyczyńce tejże samej kolei lokalnej“.

Powyższa rezolucya Wysokiego Sejmu, do której Wydział krajowy dołączył ze swej strony szczegółowe bliżej umotywowane przedstawienie, odniosła wprawdzie niezupełny, lecz częściowy skutek przez znaczne niżenie taryfy towarowej na szlakach wymienionych w rezolucyi, które weszło w życie już od pierwszego czerwca 1899.

Reskryptem bowiem z d. 15. czerwca 1899 L. 21.949/14 oświadczyło c. k. Ministerstwo kolei żelaznych, że na zupełne zrównanie taryf w myśl rzeczonyj rezolucyi zgodzić się nie może, lecz dla taryf towarowych na pomienionych szlakach zastosowało ogólne daleko idące niżenia, a nadto skłonne jest w poszczególnych relacjach i dla pewnych artykułów przyznawać jeszcze dalej idące niżenia, o ile one okażą się potrzebne i uzasadnione. O te dalsze niżenia dla poszczególnych relacji i towarów starać się jest już rzeczą samych interesentów.

Wspomniane ogólne niżenia wynoszą:

w klasie I . . . . .	20	$\frac{0}{10}$
„ „ II. . . . .	21	$2\frac{0}{10}$
„ „ A. . . . .	33	$\frac{0}{10}$
„ „ B. . . . .	31	$\frac{0}{10}$
„ „ C. i taryfie specjalnej 2 . . . . .	35	$\frac{0}{10}$
w taryfie specjalnej 1 . . . . .	36	$4\frac{0}{10}$
„ „ „ 3 i taryfie wyjątkowej I. . . . .	33	$4\frac{0}{10}$
w taryfie wyjątkowej II. . . . .	30	$\frac{0}{10}$
„ „ „ III a i III b . . . . .	21	$2\frac{0}{10}$
„ „ „ III c . . . . .	33	$\frac{0}{10}$

Na podniesioną zaś równocześnie przez Wydział krajowy myśl, iż ze względu na transporta towarowe ze szlaków południowych kolei lokalnych wschodnio-galicyskich na ich szlak północny (Tarnopol-Kopyczyńce) i vice versa, które to transporta muszą przebiegać szlakami kolei państwowych Biała Czortkowska - Kopyczyńce, względnie Wygnanka-Kopyczyńce, zachodziłaby potrzeba przyjęcia zasady peażowania takich transportów na pomienionych częściowych szlakach kolei państwowych — przez co byłoby osiągnięciem dalsze niżenie przewoźnego i zarazem ułatwionem jego obliczenie — c. k. Ministerstwo kolei żelaznych oświadczyło, iż się na to w zasadzie zgadza, o ile rokowania w tej mierze z Towarzystwem wschodnio-galicyskich kolei lokalnych dadzą pomyślny wynik.

Dotychczas nie otrzymał Wydział krajowy wiadomości o wyniku tych rokowań.

Natomiast co do taryfy osobowej oświadczyło c. k. Ministerstwo kolei żelaznych, iż z uwagi na jej stopę jednostkową, już teraz niższą niż na większości kolei lokalnych w zarządzie państwowym będących, nie jest na razie w możności przystania na jej obniżenie.

## B. Dalszy tok spraw przedstawionych w zeszłorocznem sprawozdaniu do l. W. k. 72 761/99.

13.

Kolej  
lokalna  
Borki  
wielkie-  
Grzyma-  
łów.

Wyniki eksploatacyjne kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów za rok 1898, przedstawiają się jak następuje:

<b>Dochody:</b>		zł.	ct.	zł.	ct.
<b>A. Dochody z przewozu:</b>					
1	osób	11.356	21		
2.	transportów wojskowych	565	32		
3.	pakunków	156	17 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>		
4.	towarów pospiesznych i poczty	757	23		
5.	towarów zwykłych	40.862	42		
<b>B. Rozmaite dochody</b>		115	26	53.812	61 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
<b>Rozchody:</b>					
1.	Zarząd ogólny	1.865	72		
2.	nadzór i utrzymanie toru	12.734	33		
3.	służba ruchu i komercyjna	8 430	74		
4.	woźnictwo i służba warsztatowa	14.149	42		
5.	rozmaite wydatki*)	3 616	68	40.796	89
Pozostaje czysty dochód				13.015	72 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>

Cały powyższy czysty dochód w kwocie 13.015 zł. 72<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct. w. a. użyto na częściowe pokrycie zaliczek wypłaconych z krajowego funduszu kolejowego tytułem rat od gwarantowanej przez kraj pożyczki pierwszeństwa w sumie 600.000 zł.

Dochód brutto na 1 km. za r. 1898 wynosi zatem 1.494 zł. 85 ct., jest tedy w porównaniu z wynikiem za r. 1897 o 64 zł. 85 ct. wyższy, gdyż przeciętny dochód brutto na 1 km. w r. 1897 wynosił 1.430 zł. (Punkt 10. zeszłorocznego sprawozdania).

Prowizoryczne zestawienie dochodu po koniec sierpnia r. 1899 — wykazuje na podstawie dat zaczerpniętych z dziennika rozporządzeń c. k. Ministerstwa kolei żelaznych dochód brutto w kwocie 33.298 zł.;

\*) NB. Pozycyą 5. „Rozmaite wydatki“ objęte są koszta centralnego zarządu (1.001 zł. 76 ct.), dodatek administr. Banku krajowego od pożyczki pierwszeństwa (747 zł. 85 ct.), należność za najem taboru (1.572 zł. 70 ct.) i inne drobne wydatki.



dochód brutto za cały rok 1899 wynosić będzie zatem co najmniej  $\frac{33.298 \times 12}{8} = 49.947$  zł. czyli okragło 50.000 zł.; zważywszy jednak

te okoliczności, że w miesiącach jesiennych wskutek znaczniejszych transportów zboża i mąki ruch się wzmacza, oraz uwzględniając poprawki wynikające ze sprostowań uskuteczionych przy rewizji rachunków, przyjęć można, że ostateczna cyfra dochodu będzie wyższą, a w każdym razie nie niższą jak dochód za r. 1898.

Rozchód za I. półrocze nie był nam jeszcze znany do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania, o ile jednak wiadomo na podstawie informacji w krótkiej drodze zasiągniętych, ogół wydatków na eksploatację będzie niższy, a to z powodu wprowadzonych przez c. k. kolej państwową uproszczeń i oszczędności, szczególnie w dziale służby konserwacyjnej.

Zwiększenie ruchu na linii Borki wielkie-Grzymałów nastąpi niewątpliwie w znaczniejszej mierze, gdy zrealizowanym zostanie projekt przedłużenia kolei tej w kierunku południowo-wschodnim ku granicy rosyjskiej, o czem mowa w p. l. 21 niniejszego sprawozdania.

Pierwsze zwyczajne walne zgromadzenie akcyonaryuszów Towarzystwa kolei Borki wielkie-Grzymałów odbyło się dnia 30. czerwca 1899 r. pod przewodnictwem J. E. Szczęsnego Hr. Koziembrodzkiego.

**Alegat I** Spis akcyonaryuszów oraz złożonych przez nich akcyi uwidoczniiony jest w protokole tegoż zgromadzenia dołączonym pod l. 1,

Walne zgromadzenie przyjęło do wiadomości sprawozdanie Zarządu z czynności oraz sprawozdanie komisji rewizyjnej za pierwszy rok obrachunkowy i zatwierdziło odnośnie zamknięcia rachunkowe, udzielając Zarządowi absolutorium.

Do komisji rewizyjnej wybrano ponownie tych samych członków.

Wylosowani członkowie Rady zawiadowczej pp. Szczęsny i Ludwik Hr. Koziembrodzcy zostali również ponownie wybrani.

Dnia 30. czerwca 1899, po walnem zgromadzeniu odbyło się 15-te z rzędu posiedzenie Rady zawiadowczej, na którem wybrano ponownie prezesem J. E. Szczęsnego Hr. Koziembrodzkiego, zastępcą zaś c. k. Radcę dworu Wintera.

Obowiązki komisarza rządowego pełni nadal c. k. starosta Dr. Ustyjanowski.

14. Pierwszy rok obrachunkowy dla kolei tej zamyka się według Kolej miej- odnośnych postanowień statutowych dopiero z następnym rokiem po scowa roku, w którym nastąpiło otwarcie ruchu na kolei, a zatem dopiero Łupków- z końcem roku 1899, wobec czego Wydział krajowy będzie mógł do- Cisna. piero na następnej sesji podać do wiadomości Wysokiego Sejmu bilans tej kolei.

Rachunki eksploatacyjne za rok 1898 kończą się niedoborem :

Dochody wynoszą mianowicie 14.982 zł. 56 ct., podczas gdy wydatki dosięgają cyfry 36.813 zł. 31 ct.; niedobór wynosi zatem 21.830 zł. 75 ct.

Na powyższy niepomyślny wynik wpłynęła przedewszystkiem ta okoliczność, iż wskutek zawieji śnieżnych oraz rekonstrukcyi taboru przez c. k. kolej państwową, ruch towarowy prowadzonym był właściwie tylko przez siedem miesięcy oraz, że wskutek niedostatecznej ilości wozów dla transportu drzewa, znaczne bardzo ilości przesyłek nie

mogły być transportowane, nakoniec dosyć znaczne koszty eksploatacyi bo wynoszące 1.472 zł. 51 ct na kilometr.

Powyższemu brakowi wozów zarządono przez zakupno sześciu nowych wozów dla transportu desek w fabryce Sanockiej i jednej lokomotywy.

Co do kosztów eksploatacyi, to o ile na podstawie informacji otrzymanych, wiadomo, zaprowadziła c. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie różne uproszczenia w prowadzeniu ruchu, co w każdym razie na obniżenie kosztów eksploatacyi wpłynie.

W roku bieżącym jest ruch znaczniejszy, tymczasowe zestawienia wykazują po koniec sierpnia r. 1899 dochód 19.347 zł. podczas gdy w roku ubiegłym dochód ten po koniec sierpnia wynosił zaledwie 7.800 zł.

Jak z powyższego wynika spodziewać się można pomyślniejszych rezultatów eksploatacyjnych już za rok 1899, a przeprowadzone na miejscu badania komercyalne wykazały, iż w następnych latach oczekiwać należy daleko silniejszego wzmożenia się ruchu, który dotychczas nie rozwinął się należycie z tego powodu, że z objętych obszarem ciężenia tej kolei znacznych kompleksów lasowych niektóre ze szczególnych przejściowych tylko przyczyn nie dostarczyły jeszcze transportów, lub w bardzo nieznacznych jedynie ilościach, bądź dlatego że w słabych znajdowały się rękach, bądź że tartak był dopiero w budowie.

Wyż wykazany niedobór eksploatacyjny za r. 1898 został przez c. k. Zarząd kolei państwowych po myśli odnośnych postanowień protokołu koncesyjnego skredytowany kolei Łupków-Cisna.

Sprawa powiększenia kapitału zakładowego kolei Łupków-Cisna o 90.000 zł. omówioną została powyżej w punkcie l. 3. niniejszego sprawozdania.

Rada zawiadowcza odbyła dotąd 5 posiedzeń, ostatnie miało miejsce 10. czerwca br., na którym uchwalono częściową zmianę statutów z powodu wyżwspomnianego podwyższenia kapitału.

15. Jak to w punkcie 2. niniejszego sprawozdania wykazano, nabyło Towarzystwo kolei lokalnej Trzebinia - Skawce na podstawie uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 20. marca 1899 kolej górnica Trzebinia-Skawce-Siersza od dotychczasowego właściciela za cenę ryczałtową 250.000 zł. w akcyach zakładowych pod warunkiem, że przekształcenie tej linii dla ruchu publicznego osobowego i towarowego wykona właściciel tejże kolei kosztem własnym.

Dla oznaczenia robót, jakie w tym celu wykonane być mają, odbyła się dnia 22. i 22. marca br. komisya fachowa, która na podstawie badań na miejscu przeprowadzonych udecydowała, jakie roboty wykonane być mają, aby rzeczona kolej górnica służyć mogła dla nieograniczonego ruchu osobowego i towarowego.

Sprostowanie odnośnych postanowień nastąpiło osobnymi technicznymi warunkami koncesyjnymi, wydanymi przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych reskryptem z dnia 16. czerwca 1899 l. 14.926/3 jako uzupełnienie, względnie dodatek do warunków koncesyjnych dla linii Trzebinia-Skawce.

Wskutek powyższego wcielenia kolei górniczej przeniesioną została stacya końcowa z Trzebini do Sierszy-Wodnej, a cała długość linii Skawce-Trzebinia-Siersza wynosi obecnie 62 kilometrów.



Wzdłuż linii tej znajdują się następujące stacje:

- 1) Skawce (stacja wyjścia wspólna z c. k. koleją państwową),
- 2) Przeddworzec (Vorbahnhof) Skawce. (Przystanek dla celów służby ruchu),
- 3) Mucharz (Ładownia, dotąd jeszcze nieotwarta),<sup>i</sup>
- 4) Wadowice (stacja złączenia z linią Biała Kalwarya c. k. uprzyw. kolei północnej cesarza Ferdynanda),
- 5) Spytkowice (stacja złączenia z linią Oświęcim - Podgórze c. k. kolei państwowych),
- 6) Okleśna (Ładownia i przystanek),
- 7) Kwaczała (Ładownia),
- 8) Alwernia Regulice,
- 9) Oblaszki (Ładownia, dotąd jeszcze nie otwarta),
- 10) Bołęcín (Stacja złączenia z koleją lokalną Piła-Jaworzno),
- 11) Trzebinia (osobna stacja kolei lokalnej połączona oddzielnym torem ze stacją Trzebinia linii Wiedeń-Kraków kolei północnej),
- 12) Siersza-Wodna (stacja końcowa).

Towarzystwo zamierza urządzić nadto jeszcze dwa przystanki dla ruchu osobowego, a mianowicie w gminie Łękawica km.  $\frac{4}{5}$  oraz w gminie Woźniki km.  $\frac{22}{23}$ , oraz przeistoczyć ładownię w Kwaczale również na przystanek osobowy.

Z koleją Trzebinia-Skawce łączą się nadto dwa tory przemysłowe, a mianowicie jeden w Trzebini do rafinerii olejów mineralnych a drugi w Sierszy do kopalń węgla tamże; obydwie pomienione tory przemysłowe obsługuje kolej Trzebinia-Skawce.

Budowa całej linii była w roku ubiegłym tak zaawansowaną, że już w połowie maja 1899 r. rozpoczęto prowizoryczny ruch pociągów materiałowych, pierwotnie tylko na przestrzeni między Wisłą a pierwszem przejściem przez Skawę t. j. między km. 22,0 a 33,0, a następnie z początkiem czerwca na całej linii.

W czasie od 22. do 25. czerwca 1899 odbyła się zarządzona z ramienia c. k. Generalnej Inspekcji austr. kolei żelaznych próba mostów z wynikiem pomyślnym.

Rozwóz personelu i obsadzenie linii przez organa c. k. kolei państwowych skutecznie zostały w ostatnich dniach czerwca br.

W dniach 26. i 27. czerwca 1899 przeprowadzoną została przez c. k. Generalną Inspekcję wstępna rewizja linii celem oznaczenia terminu dla komisji techniczno-policyjnej oraz dla otwarcia linii; na podstawie wyniku rewizji tej zadecydowano odroczyć termin dla komisji techniczno-policyjnej do 15. lipca 1899, a to ze względu na niezupełnie uregulowany stan nawierzchni na przestrzeni Skawce Wadowice oraz na niewykończenie robót na stacjach złączenia tudzież na stacji końcowej Siersza-Wodna.

Wyżwspomniane roboty nie zostały jeszcze w zupełności ukończone, gdy w międzyczasie powódź — jaka powiaty tamtejsze nawiedziła — poczyniła również i w korpusie kolejowym znaczne uszkodzenia, których usunięcie z powodu następnych ulewnych deszczów blisko miesiąc czasu zająć musiało.

Ponowna rewizja linii odbyć się mogła dopiero dnia 10. i 11. sierpnia 1899, tym razem już z wynikiem pomyślnym, gdyż techniczno-policyjna komisja udzieliła w dniu 12. sierpnia 1899 ex commissione konsensu na otwarcie ruchu.

Oddanie linii Trzebinia-Skawce dla ruchu publicznego nastąpiło z dniem 15. sierpnia 1899.

Zamierzonego pierwotnie uroczystego otwarcia zaniechała Rada zawiadowcza, a to ze względu na ciężką klęskę powodzi i gradobicia, jaka nawiedziła w ciągu miesiąca lipca wszystkie wzdłuż linii Trzebinia-Skawce położone miejscowości.

**Alegat 2.** Ści Wysokiego Sejmu w załączniku 1. 2.

Kierownictwo budowy w Wadowicach, ustanowione dla bezpośredniego nadzorowania wykonania robót i finalizacji tychże, zwinieciem zostało z dniem 1. listopada 1899 r.

Dla wykończenia planów wykonania budowy pozostaje jeszcze w Wadowicach biuro techniczne, którego czynności potrwać zapewne do końca br., biuro to wykonuje odnośne prace pod bezpośrednią ingerencją krajowego biura kolejowego.

Wydział krajowy uważa za stosowne już na tem miejscu podać do wiadomości Wysokiego Sejmu, iż w kapitale zakładowym kolei Skawce-Trzebinia-Siersza-Wodna, zajdzie pewne przekroczenie, a to między innymi z powodu bardzo znacznych trudności jakie się okazały przy wykupnie gruntów i wygórowanych cen, jakie za grunta pod kolej zapotrzebowane płacić musiano, oraz wskutek szkód wywołanych wyż wspomnianymi klęskami elementarnymi.

Sprawa ta stanowi obecnie przedmiot szczegółowych badań i obliczeń Towarzystwa oraz krajowego biura kolejowego i zostanie Wysokiemu Sejmowi oddzielnie przedstawioną, a to przy postawieniu odpowiednich wniosków co do sposobu pokrycia pomienionego przekroczenia preliminowanych kosztów budowy.

Ruch na linii Trzebinia - Skawce prowadzi c. k. Dyrekcyja kolei państwowych w Krakowie stosownie do odnośnych postanowień koncesyjnych; — ostateczne zawarcie odnośnej umowy z Zarządem c. k. kolei państwowych nastąpi niebawem.

Rada zawiadowcza odbyła dotychczas trzy posiedzenia, zaś komitet wykonawczy osiem posiedzeń, zajmując się załatwianiem wszelkich bieżących spraw, a to częściowo przy udziale delegatów krajowego biura kolejowego.

Pierwsze zwyczajne walne zgromadzenie akcyonaryuszów nastąpi po myśli postanowień §. 33. statutu Towarzystwa akcyjnego po upływie pierwszego roku obrachunkowego kończącego się z dniem 31. grudnia 1900 r.

16.

Kolej  
żelazna  
Chabówka-Zakopane.

Jak to już w zeszłorocznym sprawozdaniu naszym pod punktem 13. Wysokiemu Sejmowi przedstawionem zostało, napotkało przedsiębiorstwo budowy na rozliczne trudności przy wykupnie zapotrzebowanych pod kolej gruntów; pomimo to jednak prowadzono roboty ze znaczną forsą, — tak że gdyby nie nieustanne deszcze, jakie od wiosny padały i znaczne uszkodzenia w robotach ziemnych poczyniły — nie ulega najmniejszej wątpliwości, iż kolej Chabówka-Zakopane byłaby w terminie kontraktem ustanowionym otwartą, t. j. 1. września br.

Pomimo znacznych uszkodzeń spowodowanych długotrwałymi deszczami, stan budowy pozwolił na zaprowadzenie prowizorycznego ruchu pociągów materiałowych od lipca br. począwszy.

Próby mostów odbyły się w czasie od 25. do 28 września 1899 r. z rezultatem pomyślnym.



Rozwóz personelu na linię oraz odbiór inwentarza przez organa c. k. Zarządu kolei państwowych odbył się w czasie od 16. do 18. października br.

Dnia 20. i 21. października 1899 odbyła się rewizya wstępna linii z ramienia c. k. Generalnej Inspekcji austr. kolei żelaznych, a następnie d. 23. października komisya techniczno-policyjna z wynikiem zupełnie pomyślnym, gdyż udzielono konsens na otwarcie ruchu z dniem 25. października 1899 ex commissione.

Prowadzenie ruchu objęła c. k. Dyrekcyja kolei państwowych w Krakowie, a to po myśli odnośnych postanowień koncesyjnych.

Komisjonalny odbiór linii od przedsiębiorstwa budowy oraz oddanie tejże c. k. kolei państwowej rozpocznie się dnia 6. listopada br.

**Alegat 3.** Szczegółowe sprawozdanie z przeprowadzenia budowy podajemy do wiadomości Wysokiego Sejmu w załączniku l. 3.

Roboty na stacyi złączenia w Chabówce, prowadzone przez c. k. kolej państwową, zostaną w roku bieżącym o tyle tylko wykończone, o ile wystarczą na to fundusze wpłacone przez kolej Chabówka-Zakopane w wysokości 179.000 zł. z tytułu przyczynienia się tej ostatniej do kosztów rozszerzenia pomienionej stacyi złączenia.

Reszta odnośnych robót musi być odroczoną do roku przyszłego, gdyż na udział, jaki ma wpłacić c. k. Rząd z tytułu udziału państwowego w kosztach pomienionego rozszerzenia stacyi, brak dotąd kredytu.

Z dniem 30. listopada br. przystąpi Wydział krajowy do częściowego zwinięcia kierownictwa budowy ustanowionego w Nowym Targu dla bezpośredniego nadzoru budowy.

Siedziba Towarzystwa jest nadal, aż do chwili zamknięcia ostatecznych obrachunków, w Wiedniu; w składzie Rady zawiadowczej nie zaszły od ubiegłego roku żadne zmiany.

Agendy Towarzystwa dotyczące przeprowadzenia budowy oraz ostatecznego obrachunku sprawuje krajowe biuro kolejowe.

17. Statuta Towarzystwa akcyjnego kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka zatwierdzone zostały przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 9. marca 1899 l. 7.605.

Ukonstytuowanie Towarzystwa nastąpiło dnia 10. maja 1899 w obecności komisarza rządowego c. k. Starosty p. Antoniego Hołodyńskiego i przy współudziale delegatów Wydziału krajowego pp. zastępcy marszałka krajowego Antoniego Chamca i c. k. Radcy dworu Dr. Tadeusza Pilata, których Wydział krajowy mianował również członkami Rady zawiadowczej na mocy postanowień kontraktu gwarancyjnego.

W skład Rady zawiadowczej weszli nadto c. k. Radca p. Edward Gorecki z ramienia Rządu, zaś drogą wyboru pp. Ludomir Cieński, Józef Onyszkiewicz, Jakób Br. Romaszkan i Bronisław Witosławski.

W skład komisji rewizyjnej weszli pp. Leszek Cieński, Eugeniusz Pierożyński i Władysław Zeńczak.

Prezesem Towarzystwa wybrany został p. Dr. Tadeusz Pilat, zastępcą prezesa p. Jakób Br. Romaszkan.

Prokurę towarzystwa udzielono p. Kazimierzowi Zaleskiemu, dyrektorowi kraj. biura kolejowego.

Firma Towarzystwa zaprotokołowaną została w c. k. Sądzie krajowym jako handlowym we Lwowie dnia 8. lipca 1899 uchwałą do l.

**Alegat 4.** 1.352 jak załącznik l. 4.

Dnia 5. sierpnia br. odbyło się drugie posiedzenie Rady zawiadomej, na którym udzielono prokurę Towarzystwa p. Ludwikowi Goltentalowi, zastępcy Dyrektora krajowego biura kolejowego, a to wskutek dłuższej choroby Dyrektora Żaleskiego, nadto uchwalono sprawę taryf dla linii Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.

Wskutek podania wniesionego przez Towarzystwo kołomyjskich kolei lokalnych, a poleconego przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych do uwzględnienia, — wypłacił Wydział krajowy z funduszków kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka temuż Towarzystwu kwotę 10.000 zł. tytułem zwrotu kosztów poniesionych przy wypracowaniu projektów wstępnych tej kolei, a to pod warunkiem zaspokojenia z tej kwoty podobnych pretensyi innego konsorcyum, również do Wydziału krajowego wniesionych.

Próba mostów odbyła się w czasie od 27. do 29. października br. z wynikiem pomyślnym; otwarcie ruchu nastąpi w najbliższym czasie (18. listopada) po odbyciu odnośnych komisji ze strony c. k. Generalnej Inspekcji austr. kolei żelaznych poprzedzających otwarcie, a które to komisje już się rozpoczęły.

Co do stacji złączenia w Kołomyji, to w roku bieżącym wykonane zostaną przez Zarząd c. k. kolei państwowych li tylko te roboty, które są niezbędne dla wjazdu i wyjazdu pociągów kolei lokalnej; dalsze zaś rozszerzenie tej stacji odroczonem zostaje do r. 1900, aż do uzyskania potrzebnego na ten cel kredytu.

Rozszerzenie stacji końcowej „Stefanówka“, jako stacji złączenia z bukowińską koleją Łużany-Zaleszczyki, poruczonem zostało Przedsiębiorstwu „Szymberski, Uderski i Breiter“ za cenę ryczałtową — 56.840 zł. w. a; roboty odnośne są również na ukończeniu.

18. Budowa kolei lokalnej Piła-Jaworzno. Komisyja reambulacyjna dla linii Piła-Jaworzno odbyła się w czasie od 25. stycznia do 4. lutego 1899, przyczem uzyskano konsens na przestrzenie km. 0.<sub>0</sub>—6.<sub>2</sub>, 10.<sub>9</sub>—15.<sub>8</sub> i 16.<sub>4</sub>—19.<sub>8</sub>.

Dla pozostałych przestrzeni km. 6.<sub>2</sub>—10.<sub>9</sub>, 15.<sub>8</sub>—16.<sub>4</sub> i 19.<sub>8</sub>—20.<sub>2</sub> wypracowane zostały nowe projekta uwzględniające żądania interesentów; projekta te stanowiły przedmiot komisji reambulacyjnej odbytej w czasie od 11. do 14. lipca 1899 r., przyczem uzyskano dla przestrzeni 15.<sub>8</sub>—16.<sub>4</sub> i 19.<sub>8</sub>—20.<sub>2</sub> konsens budowlany ex commissione.

Co się tyczy przestrzeni pozostałej km. 6.<sub>2</sub>—10.<sub>9</sub>, w ciągu której projektowaną jest stacya Chrzanów wspólna dla linii Wiedeń-Kraków kolei północnej i kolei lokalnej Piła-Jaworzno, to pomimo usilnych starań Wydziału krajowego i koncesyonaryusza uzyskano odnośny konsens budowlany dopiero z końcem października br., a to z powodu trudności, jakie nastęrczała sprawa zniesienia przystanku osobowego kolei północnej w Chrzanowie, od dopełnienia którego to warunku uczyniła kolej północna zależnem przyzwolenie swoje na założenie stacyi złączenia w Chrzanowie wspólnej dla linii Wiedeń-Kraków kolei północnej oraz kolei lokalnej Piła-Jaworzno.

Wskutek powyższego opóźnienia w uzyskaniu konsensu budowlanego nie mógł być dotrzymany kontraktowy termin ukończenia budowy — oznaczony pierwotnie na 1. listopada 1899 r., i będzie musiał być przedłużony prawdopodobnie aż do połowy przyszłego roku, co spowodować musi zwiększenie wydatków na budowę; w tym celu wdrożono już potrzebne rokowania z przedsiębiorstwem budowy. Zaznacza się jednak, iż poczyniono wszelkie zarządzenia ku temu, aby ukończenie budowy nastąpiło w możliwie najkrótszym czasie

Z końcem miesiąca października br. przedstawia się stan robót budowlanych w procentach wykonanych robót następująco:

80% ogniotrwałych ubezpieczeń budynków,

80% robót ziemnych,



- 50% dróg i przejazdów,
- 80% ubezpieczeń rzek i korpusu kolejowego,
- 80% mostów,
- 30% żwirowania,
- 70% transportu materiału nawierzchni oraz żelaznej konstrukcyi,
- 70% budynków.

Wykupno gruntów zostało przeprowadzone na częściach już konsentowanych.

Dostawę konstrukcyi żelaznych objął arcyksiążęcy Zarząd przemysłowy w Cieszynie, dostawę szyn i innych materiałów nawierzchni objęły fabryki w Witkowicach, Trzyńcu i Sobatinie.

Dostarczenie progów uskutecznia firma Reinhold i Buber.

Prowadzenie ruchu obejmie c. k. Dyrekcyja kolei państwowych w Krakowie, której też Wydział krajowy przesłał już projekt umowy eksploatacyjnej.

Projekt umowy złączenia z koleją lokalną Trzebinia-Skawce o wspólne używanie tej stacyi omówiony już został z Zarządem kolei lokalnej Trzebinia-Skawce i przedłożony został c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie celem przystąpienia jej do tego kontraktu i uzyskania ministeryalnego zezwolenia.

Projekt umowy o złączenie w Chrzanowie oraz o podjazd kolei lokalnej Piła-Jaworzno pod korpus kolei północnej tamże, ma przesłać niebawem Zarząd tej ostatniej kolei.

Umowa z c. k. Rządem w sprawie udziału Skarbu państwowego w dostarczeniu kapitału potrzebnego dla kolei Piła-Jaworzno zawartą została pod datą 11/23. lutego 1899. Na mocy tej umowy dostarczy c. k. Rząd 115.000 zł w. a. w zamian za akcyje zakładowe objąć się mające w pełnej imiennej wartości; wpłata tego udziału nastąpi w ten sposób, że c. k. Rząd imieniem przedsiębiorstwa kolejowego pokryje rzeczywiste wydatki na lokomotywy i tabor, na fundusz rezerwowy, przedwstępne wydatki eksploatacyjne i nadzór na budowy.

Kontrakt gwarancyjny między koncesyonaryuszem a Wydziałem krajowym zawarty został dnia 7. marca 1899 r.

Statut Towarzystwa zatwierdziło c. k. Namiestnictwo reskryptem z dnia 24. maja 1899, l. 38.604 na mocy upoważnienia udzielonego reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 1. lutego 1899, L. 1.633, udzielając równocześnie zezwolenie na założenie Towarzystwa akcyjnego z siedzibą we Lwowie.

Ukónstytuowanie się tegoż Towarzystwa nastąpiło dnia 7. listopada br.; do Rady zawiadowczej weszli pp. August Hr. Łoś i Dr. Józef Ekielski z ramienia Wydziału krajowego, p. Edward Gorecki z ramienia Rządu, zaś w drodze wyboru z grona akcyonaryussów pp. Robert Doms, Stefan Tauschinski i Dr. Roman Sulima.

Do komisji rewizyjnej weszli pp. Julian Wang i Wiktor z Rozpry Krobiecki jako członkowie, oraz Dr. Jan Rzepecki jako zastępca.

Prezesem Rady zawiadowczej wybrano p. Roberta Domsa, zastępcą zaś p. Dr. Józefa Ekielskiego.

Prócz kapitału zakładowego ustanowionego uchwałą Wys. Sejmu z dnia lutego 1899 w wysokości 696.000 zł. czyli 1,392.000 koron, zobowiązała się firma „Spadkobiercy Jerzego Giesche“ w Wrocławiu jako właścicielka kopalni rudy ołowianej w Kątach, aktem nota-

ryalnym z 30. grudnia 1898 r. złożonym w Wydziale krajowym, dostarczyć kwotę 14.500 zł. w. a, *à fond perdu*, oraz odstąpić bezpłatnie grunt potrzebny pod kolej, o ile jest jej własnością — a to pod warunkiem wybudowania jej w zamian za powyższe świadczenia toru dowozowego do kopalni w Kątach.

Konsens na budowę tego toru dowozowego został już udzielony i budowa tegoż prowadzoną będzie równocześnie z budową przestrzeni km. 6.<sub>2</sub>—10.<sub>9</sub>.

Umowa o prowadzenie ruchu na pomienionym torze dowozowym została już z rzeczą firmą omówioną, definitywne zawarcie takowej nastąpi niebawem.

19.  
Budowa  
kolei rzą-  
dowej  
Prze-  
worsk-  
Rozwa-  
dów.

Budowa kolei rządowej Przeworsk-Rozwadów jest już na ukończeniu; oddanie jej dla użytku publicznego nastąpić ma — wedle informacji udzielonych przez c. k. kierownictwo budowy w Jarosławiu, z dniem 30. listopada 1899.

Kolej pomieniona wychodzi ze stacji Przeworsk kolei Kraków-Lwów i prowadzi w kierunku północno-zachodnim do Rozwadowa, stacji końcowej linii Dembica-Rozwadów; długość całej linii wynosi 74.<sub>7</sub> kilometrów.

Wzdłuż linii tej znajdują się prócz stacji złączenia Przeworsk i Rozwadów, jeszcze następujące stacje i przystanki:

1) mijalnia wojskowa Gorliczyzna, 2) przystanek osobowy Tryńcza, — stacje dla ruchu osobowego i towarowego, 3) Grodzisko, 4) Leżajsk, 5) Sarzyna, 6) Łętownia, 7) Rūdnik i 8) Nisko.

Koszta budowy kolei tej -- budowanej o charakterze kolei głównej drugorzędnej z maksymalnym spadkiem 7% wynoszą, łącznie z kosztami rozszerzenia stacji Przeworsk i Rozwadów, przeszło 5 (pięć) milionów zł.

Sprawa wypłaty drugiej raty uchwalonej przez Wysoki Sejm dnia 8. lutego 1895 subwencji na rzecz tej kolei oraz zaciągnięcie odnośnej pożyczki w wysokości 500.000 koron przedstawioną jest poniżej w p. 22. niniejszego sprawozdania.

20.  
Koleje  
lokalne  
wscho-  
dno-ga-  
licyjskie

Według komunikatu Augusta hr. Łosia, członka Rady zarządczej Towarzystwa wschodnio-galicyskich kolei lokalnych, wynosi obecny stan zasobów tegoż Towarzystwa Zł. 697.052<sup>54</sup>/<sub>2</sub>.

Dochody za pierwsze półrocze roku 1899 przedstawiają się na podstawie tymczasowych zestawień, jak następuje:

1) na linii Tarnopol-Kopeczyńce 219.630 zł.

2) na linii Wygnanka-Skała z odnogą Teresin-Iwanie puste 77.777 zł.

3) na linii Biała czortkowska-Zaleszczyki 50.063 zł.

Kierownictwo budowy kolei tych, z siedzibą obecną we Lwowie, pracuje nad zakończeniem ostatecznych obrachunków z przedsiębiorstwami, która to czynność zapewne z początkiem r. 1900 ukończoną zostanie.

Przeniesienie Towarzystwa akcyjnego z Wiednia do Lwowa nastąpić ma po zakończeniu wszelkich obrachunków budowy, względnie po pierwszym roku obrachunkowym.



21.

Dalsze projekty kolei lokalnych:

a) Przeworsk-Bachórz. W tym przedmiocie zdajemy sprawę w ustępie 4-tym niniejszego sprawozdania.

b) Jasło-Zmigrod-Konieczna. W przedmiocie tych dwóch kolei zdajemy sprawę w ustępie 7-mym niniejszego sprawozdania.

c) Jasło-Dębica.

d) Grzymałów-Kała-  
harówka z odnogą z Touste-  
Czabarówka. Konsorcjum krajowe projektuje budowę kolei lokalnej normalnotorowej z Grzymałowa do Kałaharówka nad granicą rosyjską, z odnogą z Toustego do stacji kolei państwowej Czabarówka, na szlaku Stanisławów-Husiatyn. Długość obu linii wynosi 60.328 km., a kosztorys obliczony ogółem na 2,407.250 zł. w. a. Kolej ta jako przedłużenie kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów, projektowaną jest ze stacyami: Okno, Touste, Sadzawka-Krasne i Kałaharówka. Odnoغا wychodzi z Toustego, mija stacje: Borki małe, Postołówka. Horodnica, Samołuskowce i łączy się w Czabarówce z linią kolei państwowej Stanisławów-Husiatyn.

Konsorcjum przedłożyło Wydziałowi krajowemu projekt jeneralny. Projekt ten przedłożony został przez ubiegających się o koncesję c. k. Ministerstwu z prośbą, o zarządzenie rewizji trasy i komisji stacyjnej.

e) Tarnopol-Zbaraż. Z końcem zeszłego roku odniósł się do Wydziału krajowego Dr. Tadeusz Niementowski z prośbą o umieszczenie w programie dalszej akcji krajowej projektowanej kolei lokalnej z Tarnopola do Zbaraża. W odpowiedzi na to podanie objaśnił Wydział krajowy petenta, aby przy wykonaniu projektu technicznego i obliczeniu rentowności kolei, zastosował się do instrukcji Wydziału kraj. z 2. marca 1894 l. 11537 i w swoim czasie przedłożył materyał ten do zbadania przez krajowe biuro kolejowe. Linia ta normalnotorowa, długości 26.632 km. projektowaną jest ze stacyami Szlachcińce, Kurniki szlachcinieckie, Iwaszkowce, Zbaraż. Koszta budowy obliczono przez projektanta na 1,122.000 zł. Projekt szczegółowy przedłożony został krajowemu biurze kolejowemu, zaś cały elaborat przesłany został c. k. Ministerstwu z prośbą, o zarządzenie komisji obchodowej wraz z rewizją trasy i komisją stacyjną.

22.

Pożyczki amortyzacyjne na budowę kolei, oparte na rocznej dotacji funduszu kolejowego do 1968 roku.

**A. W niniejszym okresie sprawozdawczym od 16. listopada 1898 r. do 10. listopada 1899 r. zaciągnięte zostały w dalszym ciągu następujące pożyczki:**

### **I. Pożyczki gwarantowane przez kraj:**

a) Z mocy punktu 2 a) uchwały I. Wysokiego Sejmu z dnia 8. lutego 1895 r., zmienionej i uzupełnionej uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 15. lutego 1897 r., a zatwierdzonej Najwyższem postanowieniem z dnia 5. stycznia 1896 r., względnie z dnia 19. września 1897 r., udzielił Wydział krajowy imieniem kraju gwarancję oprocentowania i umorzenia dla pożyczki, którą Towarzystwo kolei lokalnej Trzebinia-Skawce zaciągnęło w 4% obligacjach kolejowych Banku krajowego z terminem umorzenia do końca 1968 r. w sumie imiennej 3,320.000 koron.

Pożyczka ta zrealizowaną została po kursie 97%, a raty jej, wraz z dodatkiem administracyjnym, wynoszą półrocznie **koron 72.389.28.**

b) Z mocy uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 15. lutego 1897, zmieniającej punkt 2 b) uchwały I. z dnia 8. lutego 1895, a zatwier-

dzonej Najwyższem postanowieniem z dnia 19. września 1897 r., przyznał Wydział krajowy imieniem kraju gwarancję oprocentowania i umorzenia dla pożyczki pierwszeństwa w emitowanych przez Towarzystwo kolei żelaznej Chabówka-Zakopane w łącznej sumie imiennej **koron 2,260.000**, własnych 4% obligacjach dłużnych po 2000 koron, dla których ustawą z dnia 21. grudnia 1898 r. Dz. u. p. Nr. 233, przyznane zostało prawo pupilarności.

Zrealizowanie tej pożyczki pierwszeństwa nastąpiło w drodze sfinansowania jej przez wiedeński c. k. uprzyw. Instytut kredytowy dla przedsiębiorstw komunikacyjnych i robót publicznych, który wszystkie częściowe obligi dłużne tej pożyczki nabył po kursie  $97\frac{3}{4}\%$ , przy **Alegat 5.** warunkach innych, objętych umową jak alegat 5.

Odmienne od pożyczek kolejowych Banku krajowego, których raty przez cały okres są stale też same, — przy tej pożyczce pierwszeństwa, skutkiem emitowania przez kolej w mowie będącą własnych częściowych obligi dłużnych po 2000 koron, przez co na umorzenie pożyczki w drodze jednorazowego w każdym roku losowania musi być planem umorzenia przeznaczona zawsze kwota podzielna przez 2000, powstają pewne z roku na rok różnice w kwotach potrzebnych na oprocentowanie i umorzenie.

Przeciętnie na cały okres raty oprocentowania i umorzenia tej pożyczki, wraz z dodatkiem administracyjnym rzezonego Instytutu kredytowego, wynoszą półrocznie — **koron 49.362 38.**

c) Z mocy zatwierdzonej Najwyższem postanowieniem z dnia 26. sierpnia 1896 uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 8. lutego 1896, zmieniającej i uzupełniającej uchwałę z dnia 8. lutego 1895, przyznał Wydział krajowy imieniem kraju gwarancję oprocentowania i umorzenia dla pożyczki, którą Towarzystwo akcyjne kolei lokalnej Delatyn-Koło myja-Stefanówka zaciągnęło w Banku krajowym z terminem umorzenia do końca roku 1968 w 4% obligacjach kolejowych tegoż Banku w sumie imiennej **koron 5,200.000.**

Pożyczka ta zrealizowaną została po kursie 97%, a raty wraz z dodatkiem administracyjnym Banku krajowego wynoszą półrocznie **koron 113.516.**

Natomiast nie mogła być jeszcze zaciągnięta mająca również być gwarantowaną imieniem kraju z mocy uchwały Wysok. Sejmu z dnia 8. lutego 1896, zatwierdzonej Najwyższem postanowieniem z dnia 1. czerwca 1896, pożyczka pierwszeństwa dla będącej w budowie kolei lokalnej Piła-Jaworzno w sumie imiennej zł. w a. 464 000, z powodu, iż nie nastąpiło dotychczas ukonstytuowanie Towarzystwa akcyjnego dla tej kolei, które atoli w dniu 7. listopada 1899 nastąpić ma. Na budowę tej kolei, w braku funduszy z pożyczki pierwszeństwa, zarządził Wydział krajowy z zasobów funduszu krajowego wypłaty potrzebnych zaliczek, które będą zrefundowane temuż funduszowi po zaciągnięciu pożyczki.

## II. Pożyczki zaciągnięte imieniem kraju:

Na pokrycie subwencji bezzwrotnej na rzecz kolei Przeworsk-Rozwadów w kwocie zł. w a. 250.000, z której połowa wypłaconą została już w roku 1898 tymczasowo z zasobów funduszu kolejowego, co już wykazaliśmy w zeszłorocznym sprawozdaniu, a wypłata drugiej połowy przypada po nastąpić mającym jeszcze w bieżącym roku 1899 ukończeniu budowy pomienionej kolei, — zaciągnął Wydział krajowy z mocy punktu 9 I. uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 8. lutego 1895, obejmującej pierwszy program akcji kolejowej kraju, pożyczkę w Banku krajowym z terminem umorzenia do końca roku 1968 w 4% obligacjach kolejowych tegoż Banku w sumie imiennej **koron 500.000.**



Pożyczka ta zrealizowaną została po kursie 97%, a raty jej, wraz z dodatkiem administracyjnym, wynoszą półrocznie **koron 10.915.**

B. Reasumując ze sprawozdań za lata poprzednie i z niniejszego sprawozdania, pożyczki na budowę kolei objętych programem akcji kraju pierwszego okresu, oparte na pierwotnej dotacyi funduszu kolejowego po zł. w. a. 300.000 rocznie przez lat 75 i na zasobach tego funduszu, tak już zaciągnięte, jak jeszcze zaciągnąć się mające, zestawiamy poniżej łącznie.

<i>I. Pożyczki imieniem kraju zaciągnięte na pokrycie subwencji bezzwrotnych:</i>	Suma imienna pożyczki	Raty półroczne pożyczki
	Koron	Koron
a) na rzecz kolei Chodorów - Podwysokie	2,000.000	43.508.—
b) " " " Przeworsk - Rozwadów	500.000	10.915.—
Suma I. . .	2,500.000	54,423.—
<i>II. Pożyczki gwarantowane przez kraj: (już zaciągnięte)</i>		
c) na kolej Borki wielkie-Grzymałów . .	1,200.000	26.076.—
d) " " Trzebinia-Skawce . . . . .	3,320.000	72.389.28
e) " " Chabówka-Zakopane . . . . .	2,260.000	49.362.38
f) " " Delatyn-Kołomyja-Stefanówka	5,200.000	113.516.—
g) " " (jeszcze nie zaciągnięta) Pila-Jaworzno . . . . .	928.000	20.416.—
Suma II. . .	13,908.000	281.760.66
<i>III. Pożyczki kraju na pokrycie wpłat na objęte przez kraj:*)</i> (już zaciągnięta)		
h) akcje pierwsz. kolei Łupków-Cisna .	930.000	20.231.12
i) akcje zakł. kolei Kraków-Koćmyrzów w sumie imiennej 200.000 koron, tudzież akcje pierwsz. kolei Trzebinia-Skawce w sumie imiennej 266.000 koron (z powodu powiększenia kapitału zakładowego) i akcje pierwsz. kolei Łupków-Cisna w sumie imiennej 120.000 koron (podobnie z powodu powiększenia kapitału zakładowego) . . . . .	600.000	13.200.—
Suma III. . .	1,530.000	33.431.22
Sumy I, II. i III. łącznie .	17,938.000	369.614.88

Z powyższego zestawienia wynika, że z łącznej sumy rat półrocznych przypada:

1-0 na raty stale kraj obciążające (od pożyczek na pokrycie bezzwrotnych subwencji) — — — — koron 54.423

\*) Nie wykazuje się tu zaciągniętej przez kraj w sumie 1,574.000 koron pożyczki celem zastąpienia gwarantujących interesentów kolei Delatyn-Kołomyja-Stefanówka w objęciu i wpłacie akcji tej kolei. Raty tej pożyczki wynoszą półrocznie koron 34.336.94. Gwarancya tych rat jest pewna, raty wpływają, — chociaż więc i za tę pożyczkę odpowiada fundusz kolejowy, nie wynika z niej stały ciężar dla tego funduszu.





Na pokrycie tychże, dochody funduszu kolejowego, na cały okres od 1. stycznia 1900 r. do końca 1968 r., preliminuje się jak następuje:

4% od kapitału, jak wyżej, zł. w. a. 1,691.000	--	--	zł. w. a.	67.640.--
roczna dotacya	--	--	" " "	300.000.--
odsetki od kwartalnych rat tej dotacyi	--	--	" " "	4.250.--
Suma: rocznie zł. w. a.				<b>369.890.--</b>

Preliminowane dochody funduszu kolejowego nie tylko więc pokrywają w zupełności ciężące na tym funduszu zobowiązania, lecz przewyższają je nawet o kwotę zł. w. a. 5,554 rocznie.

24.  
Krajowa  
Rada kole-  
jowa.

W ciągu roku bieżącego nie zaszły żadne zmiany w składzie krajowej Rady kolejowej.

Czwarta zwyczajna sesja krajowej Rady kolejowej w obecnym trzechleciu odbyła się dnia 12. grudnia 1898 pod przewodnictwem JE. Marszałka krajowego, na sesji tej przedstawił Wydział krajowy dalszy postęp akcji kraju w przedmiocie budowy linii pierwszego okresu za czas od 15. maja do 25. listopada 1898.

Na posiedzeniu tem powzięła Rada kolejowa następujące uchwały:

a) Rada kolejowa doradza:

Wydział krajowy zwoła ankietę reprezentantów korporacyj i Towarzystw ekonomicznych celem porozumienia się co do zasad organizacji krajowego biura taryfowego.

b) Rada kolejowa wyraża zdanie, iż wobec posuniętego stanu budowy kolei objętych pierwszym okresem, należy przystąpić do przygotowania okresu drugiego, a to w podwójnym kierunku, tj. spowodowania zgłoszeń nowych projektów, jakoteż postawienia wniosków do najbliższego Sejmu o podniesienie funduszu kolejowego do 600.000 zł. rocznej subwencji.

c) Rada kolejowa doradza Wydziałowi krajowemu, by zarządził za pośrednictwem kraj. biura kolejowego zbadanie ekonomicznych korzyści linii Dębica-Jasło, ewentualnie także Jasło-Konieczna dla okolicznych powiatów i przedłożył o tem sprawozdanie na najbliższej sesji Rady kolejowej.

d) Rada kolejowa doradza, aby Wydział krajowy, jeżeli uzna za potrzebne, wybrał do komisji, której poleci zbadanie rentowności linii Dębica-Jasło i Jasło-Żmigrod-Konieczna — oprócz organów biura kolejowego także członka krajowej Rady kolejowej.

Piąta zwyczajna sesja krajowej Rady kolejowej odbyła się dnia 29. maja 1899 r. pod przewodnictwem zastępcy marszałka krajowego JW. Antoniego Jaxy Chamca.

Na sesji tej podał Wydział krajowy do wiadomości Rady kolejowej uchwały powzięte przez Wys. Sejm podczas ostatniej sesji w sprawach kolejowych oraz przedstawił dalszy dotychczasowy postęp akcji kraju na polu popierania kolei niższorzędnych.

Co do uchwał powziętych przez krajową Radę kolejową na jesiennej sesji r. 1898 zaznaczył Wydział krajowy w przedmiocie żądanego *ad a)* zwołania ankiety dla porozumienia się co do zasad organizacji krajowego biura taryfowego, iż stosując się do analogicznych poleceń Wys. Sejmu, a mianowicie uchwał z dnia 16. i 17. marca br., przytoczonych w 8. i 10. niniejszego sprawozdania, wdrożył już potrzebne kroki dla utworzenia oddziału taryfowego przy krajowym biurze kolejowym, rezerwując sobie zwołanie ankiety w tej sprawie na czas późniejszy.

Co się tyczy poruszonej pod b) sprawy ułożenia dalszego programu krajowej akcji kolejowej i podniesienia rocznej dotacyi kraju na popieranie kolei niższorzędnych do wysokości 600.000 zł., wykazał Wydział krajowy, iż nie był w możności wdrożyć na razie dalszej akcji w kierunku zgłoszeń dalszych projektów kolejowych, a to z powodu, iż krajowe biuro kolejowe obecnie tak bardzo jest obciążone wykonaniem budowy linii pierwszego okresu, a nie mogłoby przystąpić do szczegółowego badania projektów, wymaganego ustawą krajową; również wykazał Wydział krajowy, iż ze względów budżetowych nie mógł wystąpić z wnioskami do Wys. Sejmu o podniesienie dotacyi kolejowej do kwoty 600.000 zł., aczkolwiek zapatrywanie Rady kolejowej co do potrzeby dalszego rozwoju kolei lokalnych w kraju w zupełności podziela.

Co do poruszonej pod c) i d) sprawy zbadania rentowności linii Dębica-Jasło i Jasło-Konieczna, wykazał Wydział krajowy, iż ze względu na to, iż interesenci nie przedłożyli dat wymaganych instrukcją Wydziału krajowego l. 11537/94, nie można było zbadania rentowności przeprowadzić, a krajowe biuro kolejowe z powodu nadmiernego zajęcia w tym roku nie mogło się zająć samo zebraniem potrzebnych na ten cel dat.

Sprawozdanie powyższe przyjęła Rada kolejowa do wiadomości i powzięła nadto następujące uchwały:

1. Rada kolejowa doradza: Wydział krajowy zwoła ankietę reprezentantów korporacji i Towarzystw ekonomicznych celem porozumienia się co do spraw taryfowych wogóle, oraz co do zasad organizacji względnie uzupełnienia oddziału taryfowego przy krajowym biurze kolejowym.

2. Rada kolejowa uprasza ponownie Wydział krajowy, aby poczynił ponowne starania o uzyskanie dla członków krajowej Rady kolejowej takich samych praw co do nabywania rocznych biletów jazdy, jakie przysługują członkom państwowej Rady kolejowej.

Stanowisko, jakie Wydział krajowy wobec powyższych uchwał zajął, podane zostaną do wiadomości Rady kolejowej na szóstej zwyczajnej sesji, która zwołaną zostanie na koniec miesiąca listopada lub na początek grudnia b. r.

Na sesji tej będzie przedstawionym również dalszy postęp krajowej akcji kolejowej.

25.  
Krajowe  
Biuro ko-  
lejowe.

Czynności krajowego biura kolejowego, przedstawione szczegółowo w poprzednich sprawozdaniach z czynności Wydziału krajowego, wzrosły i w tym roku bardzo znacznie, a to głównie wskutek podjętej równocześnie budowy czterech kolei lokalnych o długości łącznej przeszło 240 km. i oddania do użytku publicznego trzech linii o długości 220 km.

Obraz tego znacznego wzrostu czynności daje porównawcze zestawienie protokołów krajowego biura kolejowego, które wykazują, że podczas gdy w roku 1894 liczba aktów załatwionych wynosiła zaledwie 401 sztuk, to w ostatnim roku sprawozdawczym, za czas od 1. października 1898 do 1. października 1899 otrzymało biuro kolejowe do załatwienia 3.185 aktów Wydziału krajowego. W tymże czasie krajowe biuro kolejowe, jako organ prowadzący administrację poszczególnych akcyjnych Towarzystw kolei lokalnych, zgodnie z postanowieniami ustawy krajowej z dnia 17. lipca 1893 Dz. u. kr. Nr. 42, miało do załatwienia: 270 aktów tow. kolei Borki wielkie-Grzymałów, 445 aktów tow. kolei Łupków-Cisna, 1.700 aktów tow. kolei Trzebinia-Skawce, 1.280 aktów tow. kolei Chabówka-Zakopane, 1.600 aktów tow. kolei Delatyn-Kołomyja-Stefanówka, 680 aktów tow. kolei Piła-Jaworzno,



wreszcie 100 aktów biura kolejowego ogólnej natury. Ogółem przeto w przeciągu ostatniego roku otrzymało krajowe biuro kolejowe do załatwienia około 9.180 sztuk aktów.

Prócz tych spraw bieżących uczestniczyło kraj. biuro kolejowe w komisjach urzędowych, wymienionych w ustępie 25. niniejszego sprawozdania, w rozlicznych konferencyach z władzami i interesentami, nadto brało udział w posiedzeniach rad zawiadawczych, komitetach wykonawczych oraz na walnych zgromadzeniach Towarzystw akcyjnych poszczególnych kolei lokalnych.

Do wszystkich powyższych czynności przygotowywało kraj. biuro kolejowe elaboraty techniczne, interweniowało przy zdjęciach na terenie, sprawdzało projekty kierownictw i przedsięwzięciach kolejowych, przygotowywało sprawozdania dla Wydziału krajowego i towarzystw, wreszcie sporządzało i zawierało imieniem poszczególnych zarządów liczne układy umowy i t. p.

Mimo tego wzrostu czynności personal kraj. biura kolejowego w ostatnim roku nie został powiększony, gdyż jakkolwiek w etacie na 1899 rok utworzono nową posadę sekretarza oraz dwie posady inżynierów-adjunktów (przy równoczesnem zwinięciu dwóch posad inżynierów asystentów, to stanowiska te już w 1898 r. były prowizorycznie obsadzone.

Na 1900 rok przewidzianą jest w preliminarzu wydatków jedna posada konsumenta dla spraw taryfowych i jedna posada inżyniera II. klasy, o czem mowa w ustępie 8. niniejszego sprawozdania, a wniosek o kreowanie tych posad przedłożony zostanie we właściwym czasie Wysokiemu Sejmowi osobnem sprawozdaniem.

Jak poprzednimi laty, tak i w ostatnim roku brak dostatecznego personelu nie pozwalał rozdzielić ściśle agend krajowego biura kolejowego pomiędzy poszczególnych funkcyjaryuszów; mimo tego tok spraw bieżących nie doznawał ani przerwy, ani zwłoki.

Dążeniem Wydziału krajowego jest jednak, aby po ukończeniu budowy kolei obecnego programu przeprowadzoną została systematyczna organizacja krajowego biura kolejowego, stosownie do zachodzącej potrzeby.

W końcu Wydział krajowy nadmieniam, iż p. Kazimierz Zaleski dyrektor krajowego biura kolejowego, w połowie lipca ciężko zaniemógł, od którego to czasu kierownictwo biura objął p. Ludwik Goltenal, zastępca dyrektora.

26.  
Komisye  
urzędowe.

Komisye urzędowe w sprawach nowo-projektowanych lub też istniejących linii kolejowych, które odbyły się przy udziale delegatów krajowego biura kolejowego, wyszczególnione są poniżej:

1) 29. listopada 1898 komisya reambulacyjna dla wariant km. 20<sup>4</sup>/<sub>5</sub>—22<sup>2</sup>/<sub>3</sub> i km. 22<sup>2</sup>/<sub>3</sub>—23<sub>4</sub> kolei żelaznej Chabówka-Zakopane oraz komisya stacyjna dla stacyi Nowy targ.

2) 19, 20. i 21. stycznia 1899 komisya reambulacyjna dla wariant km. 22<sub>2</sub>—25<sub>8</sub>, 34<sub>0</sub>—35<sub>3</sub> i 40<sub>3</sub>—43<sub>5</sub> kolei żelaznej Chabówka-Zakopane.

3) 25. stycznia 1899 rewizya trasy dla przestrzeni km. 17<sub>0</sub>—20<sub>0</sub> linii Piła-Jaworzno oraz komisya stacyjna dla stacyi „Jaworzno“, ładowni „Domsa kopalnia“ w Jeleniu oraz ładowni „Kąty.“

4) Od 26. stycznia do 4. lutego 1899 komisya reambulacyjna dla zmienionego projektu kolei lokalnej Piła-Jaworzno.

- 5) D. 10. lutego 1899 komisya reambulacyjna dla projektowanego rozszerzenia stacyi Chabówka linii Żywiec-Nowy targ z powodu połączenia z koleją żelazną Chabówka-Zakopane.
- 6) D. 23. lutego 1899 komisya lokalna w sprawie mostu na Lebednicy w km. 17.<sub>818</sub> kolei żelaznej Chabówka-Zakopane.
- 7) D. 21. marca 1899 komisya reambulacyjna i stacyjna dla projektowanego rozszerzenia stacyi Siersza-Wodna z powodu włączenia kolei dowozowej Trzebinia - Siersza do kolei lokalnej Trzebinia-Skawce.
- 8) D. 22. i 23. marca 1899 komisya fachowa dla oznaczenia przystoić potrzebnych na kolei górniczej Trzebinia-Siersza z powodu zamierzonego oddania tej linii dla ruchu publicznego.
- 9) D. 22. marca 1899 kołaudacya taboru i stacyi wodnych na linii Borki wielkie-Grzymałów.
- 10) D. 29. marca 1899 komisya lokalna w sprawie mostu na Poróncu w km. 38<sup>2</sup>/<sub>3</sub> kolei lokalnej Chabówka-Zakopane.
- 11) D. 10. maja 1899 komisya lokalna na podstawie ustawy wodnej w sprawie regulacyi potoku Słonec, Lubiznia i Prutu przy km. 3<sup>6</sup>/<sub>7</sub> kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.
- 12) D. 6. i 7. czerwca 1899 komisya reambulacyjna dla projektowanej warianty km. 89.<sub>6</sub> - 90.<sub>6</sub> i 91.<sub>3</sub> - 93.<sub>4</sub> kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.
- 13) D. 20. i 21. czerwca 1899 rewizya trasy i komisya stacyjna dla nowo-projektowanej kolei Lwów-Sambor.
- 14) D. 22. i 23. czerwca 1899 rewizya trasy dla przestrzeni km. 0.<sub>00</sub> - 36<sup>7</sup>/<sub>8</sub> projektowanej kolei Sambor - Galic. Węgierska granica.
- 15) D. 24. czerwca 1899 komisya ekspropriacyjna z powodu dodatkowego zapotrzebowania gruntów dworskich w Podhajczykach pod kolej lokalną De'atyn-Kołomyja-Stefanówka.
- 16) Od 22. do 25. czerwca 1899 próba mostów na linii Trzebinia-Skawce.
- 17) D. 26. i 27. czerwca 1899 wstępna rewizya techniczna budowy linii Trzebinia-Skawce ze strony c. k. Generalnej Inspekcji austr. kolei żelaznych.
- 18) D. 8. lipca 1899 komisya reambulacyjna dla projektowanego rozszerzenia stacyi Kołomyja linii Lwów-Czerniowce z powodu wprowadzenia do tej stacyi kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.
- 19) Od 11. do 15. lipca 1899 komisya reambulacyjna dla projektowanych wariant km. 6.<sub>2</sub> - 10.<sub>9</sub>, 15.<sub>8</sub> - 16.<sub>4</sub> i 19.<sub>8</sub> - 20.<sub>2</sub> kolei lokalnej Piła-Jaworzno oraz rewizya trasy dla przestrzeni km. 6.<sub>2</sub> - 10.<sub>9</sub> komisya stacyjna w sprawie urządzenia wspólnej stacyi złączenia w Chrzanowie.
- 20) 9. sierpnia 1899 dodatkowa próba mostów na linii Trzebinia-Skawce.
- 21) 10. i 11. sierpnia 1899 ponowna wstępna rewizya budowy linii Trzebinia-Skawce i Trzebinia-Siersza ze strony c. k. Generalnej Inspekcji.
- 22) 12. i 13. sierpnia 1899 techniczno-policyjna komisya dla linii Trzebinia-Skawce.



23) Od 16. sierpnia do 20. sierpnia komisya dla odbioru linii Trzebinia-Skawce od przedsiębiorstwa i oddania c. k. Dyrekcji kolei państw. w zarząd.

24) Od 22. do 24. sierpnia 1899 państwowa kolaudacya węgierskiej części linii Łupków-Cisna.

25) D. 24. sierpnia 1899 komisya dla oznaczenia rejonu co do zakazu wznoszenia budowli z powodu założenia strażnicy wojskowej przy moście na Wiśle pod Okleśną na linii Trzebinia-Skawce

26) 11. i 12. września 1899 komisya reambulacyjna dla zmian w konsentowanym projekcie kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.

27) Od 15. do 19. września 1899 komisya reambulacyjna dla zmian w konsentowanym projekcie kolei Chabówka-Zakopane.

28) D. 4. września 1899 komisya dla zbadania słuszności zażaleń dzierżawcy kopalni Domsa w Jeleniu co do szkód rzekomo przez budowę kolei lokalnej Piła-Jaworzno wyrządzonych.

29) Od 26. do 28. września 1899 próba mostów na kolei Chabówka-Zakopane.

30) Od 25. do 30. września 1899 komisya lasowa dla oznaczenia pasa ochronnego na parcelach lasowych wzdłuż linii Chabówka-Zakopane.

31) 20. i 21. października 1899 wstępna rewizya linii Chabówka-Zakopane ze strony c. k. Generalnej Inspekcji austr. kolei żelaznych.

32) 23 października 1899 komisya techniczno-policyjna kolei Chabówka-Zakopane.

33) Od 27. do 30. października 1899 próba mostów na linii Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.

Wyżwykazane komisye urzędowe zajęły przeszło 120 dni a wymagały w regule obecności dwu, a częstokroć i więcej delegatów krajowego biura kolejowego.

## C. Petycye w sprawach kolejowych przez Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia przekazane.

27. Wydział powiatowy w Jaśle i Rada miejska w Jaśle wniosły petycya w tycyę w przedmiocie poparcia budowy kolei Dębica-Jasło i Jasło-Końieczna. W tym samym przedmiocie weszła także petycya Wydziału powiatowego w Pilźnie.

W załatwieniu pierwszej z tych petycji powziął Wysoki Sejm uchwałę przytoczoną w ustępie 7. niniejszego sprawozdania, którą udzieliliśmy do wiadomości obu Wydziałów powiatowych.

28.

Petycya gmin powiatu Bocheńskiego wniosła petycye o wyjednanie u c. k. Rządu budowy kolei z Tymbarka lub Dobrej do Bochni lub Kłaja. W tym samym przedmiocie weszła także petycya Wydziału powiatowego w Limanowej.

Nad temi petycjami przeszedł Wysoki Sejm na posiedzeniu z 18. marca 1899 do porządku dziennego, o czym zawiadomiliśmy Wydziały powiatowe w Bochni i Limanowej.

29. Magistrat miasta Myślenice wniósł petycję o poparcie przez kraj Petycja budowy kolei z Radziszowa do Mszany dolnej, projektowanej przez miasto Myślenice księcia Kazimierza Lubomirskiego.  
o poparcie W przedmiocie tej petycji nie powziął Wysoki Sejm żadnej budowy uchwały, o czym zawiadomiliśmy Wydział powiatowy w Myślenicach. Petycja kolei z Radziszowa do Mszany dolnej.

30. Gmina miasta Żywca wniosła petycję o usunięcie niewłaściwej nazwy „Saybusch“ dla stacji kolejowej w Żywcu. W załatwieniu tej Petycja gminy Żywiec petycji powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 16. marca 1899 o zmianę następującą uchwałę:  
nazwy „Sejm wzywa c. k. Rząd, aby wydał odnośne polecenie, iżby niewłaściwa nazwa „Saybusch“ zastąpioną została właściwą nazwą „Żywiec“, stacji kolejowej „Saybusch-Zywiec“ na „Żywiec.“ tak na dworcu kolejowym w Żywcu, jakoteż na rozkładach jazdy, receptach, biletach jazdy oraz w korespondencyach urzędowych wszystkich kolei“.

Z powołaniem się na tę uchwałę Wysokiego Sejmu wniósł Wydział krajowy odpowiednie przedstawienie do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych pismem z dnia 13. kwietnia b. r. l. 18.692, a równocześnie odniósł się do c. k. Prezydium Namiestnictwa o usilne poparcie tej sprawy u c. k. rządu centralnego.

Do zamknięcia niniejszego sprawozdania odpowiedź Ministerstwa w tym przedmiocie nie nadeszła.

31. O petycji zwierzchności gminnej w Jaworznie w przedmiocie dogodniejszego połączenia miasta z koleją lokalną Jaworzno-Piła nie Petycja miasta Jaworzna wzięła Wysoki Sejm żadnej uchwały, o czym zawiadomiono gminę przez Wydział powiatowy w Chrzanowie o dogodniejsze połączenie z koleją lokalną Piła-Jaworzno.  
Sprawa ta została jednak załatwioną w porozumieniu z petycyonującą zwierzchnością gminną przy komisji reambulacyjnej, względnie stacyjnej.

## D. Interpelacya posła Bernadzikowskiego i Towarzyszy.

Na posiedzeniu z dnia 20. marca 1899 wniósł poseł dr. Bernadzikowski i Towarzysze interpelacyę do Wydziału krajowego w przedmiocie unormowania kwaterowego dla personelu kolei państwowych w Galicyi.

Zdaniem interpelantów personal ten został wskutek zbyt niskiego wymiaru kwaterowego pokrzywdzonym, a powodem niesprawiedliwego wymiaru kwaterowego jest nieświadomość zarządów gminnych, które nie rozumiejąc intencji zapytania władz kolejowych o cenę mieszkań, tendencyjnie podawały niskie ceny czynszów mieszkalnych, w przekonaniu, że tu chodzi o utworzenie większych stacji kolejowych, co wrzeczono tylko od tanioci mieszkań byłoby zawisłem.

Dla tego interpelanci zapytują się Wydziału krajowego:

1. Czyby nie był skłonnym rozpisać do gmin, w których znajdują się stacje kolejowe, kwestyonaryusza z żądaniem podania dokładnych dat co do stosunków mieszkalnych w danej miejscowości z wyjaśnieniem celu kwestyonaryusza?



2. Czyby po zebraniu takiego materiału nie odstąpił go państwowym władzom kolejowym, względnie czyby na podstawie jego nie poczynił u władz owych odpowiednich przedstawień celem wyjednania dla kolejarzy galicyjskich sprawiedliwszego niż dotąd wymiaru kwaterowego?"

Jakkolwiek interpelacya ta tak późno została wniesioną, iż Wydział krajowy przed zamknięciem sesyi Wysokiego Sejmu nie mógł już dać odpowiedzi na nią, to jednak Wydział krajowy nie omieszkiał zająć się sprawą będącą przedmiotem interpelacyi i odezwą z dnia 22. maja 1899 l. 18385 odniósł się w tej mierze o wyjaśnienie do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych, które odpowiedziało pismem z dnia 16. czerwca 1899 l. 25963/4, iż wykazy przedkładane przez gminę co do miejscowych czynszów najmu pomieszczeń, bywają następnie przekazywane władzom politycznym do sprawdzenia, że rewizya klasyfikacyi miejscowości co do wymiaru kwaterowego uskutecznioną została w 1894 r., poczem znaczna liczba miejscowości zaliczoną została do wyższych klas kwaterowego, a to z dniem 1. lipca 1895 r. Zarząd kolei państwowych postanowił wówczas podjąć ogólną rewizyę klasyfikacyi po upływie każdych pięciu lat, aby dać możność podwyższenia kwaterowego w tych miejscowościach, gdzie lokalne stosunki drożyzniane tego wymagają.

W końcu c. k. Ministerstwo zaznacza, że obecna chwila nie nadaje się do podjęcia tej rewizyi, zwłaszcza, że w projekcie jest uregulowanie płac służby kolei państwowych, które zapewne nie pominie także sprawy kwaterowego.

Co do tej odpowiedzi c. k. Ministerstwa Wydział krajowy zaznacza nasamprzód, że zapowiedziana regulacya płac służby kolei państwowych rzeczywiście już nastąpiła z dniem 1. listopada 1899 r., i że gdy ona nie obejmuje zmiany dotychczasowego wymiaru kwaterowego, spodziewać się należy, iż regulacya wysokości tego kwaterowego lub też rewizya obliczenia procentu kwaterowego w stosunku do wymiaru dla miasta Wiednia, w myśl zapowiedzi c. k. Ministerstwa, w krótkim czasie nastąpi.

Co do samej interpelacyi Wydział krajowy zaznacza jeszcze, że wykazy odnoszące się do wysokości miejscowych cen najmu pomieszczeń, przedkładane przez zwierzchności gmin posiadających stacye kolei państwowych, sprawdzane bywają przez Władze polityczne.

Wiadomo też Wydziałowi krajowemu, że organa kolejowe zasięgające informacyi co do cen najmu pomieszczeń, obowiązane są uwiadomiać zwierzchności gminne o celu tych informacyj.

Wobec tego, dopóki Wydział krajowy nie będzie miał dowodów na to, że twierdzenia w interpelacyi zawarte są uzasadnione rzeczywistym stanem rzeczy, nie uważa za właściwe odnosić się w tym przedmiocie do wszystkich gmin w kraju posiadających stacye kolei państwowych.

Jeżeli w pewnych wypadkach zaszły rzeczywiście mylne obliczenia kwaterowego, to spodziewać się można, że przy rewizyi kwaterowego myłki te zostaną sprostowane; gdyby to jednak nie nastąpiło, gotów będzie Wydział krajowy po przedłożeniu mu konkretnych faktów, poczynić w tej mierze dalsze zarządzenia jakie będzie uważał za stosowne odnośnie do danych okoliczności.

**Alegat 6.** W myśl życzenia objawionego w sprawozdaniu komisji kolejowej Wysokiego Sejmu z dnia 12. marca 1899 L. S. 1.415 dołącza Wydział krajowy do niniejszego sprawozdania jako alegat 6. „mapę poglądową“ kolei żelaznych w Galicyi obejmującą tak zbudowane już linie jak i wszelkie projektowane, na które c. k. Ministerstwo udzieliło już koncesyę wstępną.

Przedstawwszy niniejszem sprawozdaniem przebieg czynności w zakresie spraw kolejowych, Wydział krajowy uprasza:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie w przedmiocie spraw kolejowych za czas od 16. listopada 1898 do 10. listopada 1899.

---



## Alegat 1. do sprawozdania Wydziału kraj. Dep. IV. w sprawach kolejowych.

L. 2935.

(Odpis).

# Poświadczenie.

Ja niżej podpisany Józef Onyszkiewicz, c. k. notaryusz we Lwowie, poświadczam na podstawie protokołu przezemnie do l. rep. 2935 spisanego, na 1 koronę ostemplowanego, tu niżej dosłownie naprowadzonego, że na pierwszym Walnem Zgromadzeniu Towarzystwa akcyjnego „Kolej lokalna Borki wielkie-Grzymałów“ we Lwowie dnia trzydziestego czerwca tysiąc ośmset dziewięćdziesiątego dziewiątego roku odbytem w mej obecności, dokonane zostały następujące czynności i przedsięwzięte następujące uchwały:

„L. rep. 2935. Protokół spisany we Lwowie dnia trzydziestego czerwca tysiąc ośmset dziewięćdziesiątego dziewiątego roku przez podpisanego Józefa Onyszkiewicza c. k. notaryusza we Lwowie w Galicyi, podczas odbytego pierwszego zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Towarzystwa akcyjnego „Kolej lokalna Borki wielkie-Grzymałów“. Na wezwanie Rady zawiadowczej powyższego Towarzystwa udał się podpisany c. k. notaryusz na dniu dzisiejszym o godzinie 10-tej przed południem do sali komisyjnej Gmachu sejmowego we Lwowie przy ulicy Marszałkowskiej, gdzie miało się odbyć pierwsze zwyczajne Walne Zgromadzenie Towarzystwa akcyjnego „Kolej lokalna Borki wielkie-Grzymałów“ z następującym porządkiem dziennym: 1) Sprawozdanie Zarządu z czynności za czas pierwszego roku obrachunkowego; 2) Sprawozdanie komisji rewizyjnej o rachunkach z eksploatacyi i o zamknięciu rachunków za pierwszy rok obrachunkowy; 3) Wybór komisji rewizyjnej; 4) Wybór dwóch członków Rady zawiadowczej. — Przewodnictwo Zgromadzenia objął JE. JW. Szczęsny hr. Koziembrodzki jako prezes Rady zawiadowczej Towarz., skonstatował, że niniejsze Zgromadzenie legalnie po myśli §. 34 statutu, t. j. przez umieszczenie ogłoszenia w Gazecie lwowskiej z 16. czerwca 1899 Nr. 135 zwołaniem zostało, powołał na protokolanta p. Bolesława Czołowskiego i zarządził wybór komisji skrutacyjnej. Na wniosek JWgo Wacława Zaleskiego, jednogłośnie przez aklamacyę wybrani skrutatorami p. Ludwik Goltental i p. Dr. Henryk Sawczyński, po zbadaniu kart legitymacyjnych obecnych członków Towarzystwa ogłaszają następujący rezultat: Obecni na Zgromadzeniu są następujący członkowie:

1) Ces. król. Administracya Państwa reprezentowana przez JW. emer. c. k. Radcę dworu Kornela Wintera, właścicielka (925) dziewięć set dwudziestu pięciu akcyi, uprawniona do (92) dziewięćdziesięciu dwu głosów; 2) JW. Michał hr. Baworowski, właściciel (32) trzydziestu dwu akcyi, uprawniony do (3) trzech głosów; 3) Wny Ludwik Goltental, właściciel (36) trzydziestu sześciu akcyi, uprawniony do (3) trzech głosów; 4) JW. Ludwik hr. Koziembrodzki, właściciel (10) dziesięciu akcyi, uprawniony do (1) jednego głosu; 5) JW. Szczęsny hr. Koziembrodzki, właściciel (21) dwudziestu jednej akcyi, uprawniony do (2) dwu głosów; 6) Wny Dr. Henryk Sawczyński, właściciel (20) dwudziestu akcyi, uprawniony do (2) dwu głosów; 6) Wny Józef Skwarczyński, właściciel (20) dwudziestu akcyi, uprawniony do (2) głosów; 8) Wny Eustachy Za-

górski, właściciel (27) dwudziestu siedmiu akcji, uprawniony do dwu (2) głosów; i 9) Wny Waclaw Zaleski, właściciel (25) dwudziestu pięciu akcji, uprawniony do (2) dwu głosów. Razem tedy obecni członkowie reprezentują (1116) tysiąc sto szesnaście akcji, a (109) sto dziewięć głosów, co JW. Przewodniczący konstatuje, a w ślad zatem konstatuje, że ilość obecnych członków nie należących do Rady zawiadowczej jest po myśli §. 41 statutu dostateczną do powzięcia prawomocnych uchwał i przystępuje do załatwienia porządku dziennego. — W załatwieniu pierwszego punktu porządku dziennego ze względu, że sprawozdanie Zarządu z czynności za czas pierwszego roku obrachunkowego wszystkim Członkom Towarzystwa rozesłano, Zgromadzenie uchwała jednogłośnie na wniosek JW. Ludwika hr. Koziębrodzkiego, nie odczytywać rzeczonych sprawozdania a zarazem przyjmuje takowe jednogłośnie do wiadomości, co JW. Przewodniczący konstatuje. W załatwieniu drugiego punktu porządku dziennego odczytuje Wny Waclaw Zaleski sprawozdanie komisji rewizyjnej o rachunkach z eksploatacyi i o zamknięciu rachunków za pierwszy rok obrachunkowy i stawia imieniem tej komisji następujące wnioski: I. Szanowne Walne Zgromadzenie zechce zatwierdzić przedłożony rachunek eksploatacyjny za pierwszy rok obrachunkowy z zastrzeżeniem, iż po uznaniu przez c. k. Administracyę kolei państwowych usterek wykazanych przez Zarząd Towarzystwa, ich wyniki będą wstawione do rachunku eksploatacyjnego za rok 1899. II. Szanowne Walne Zgromadzenie zechce zatwierdzić zamknięcia rachunkowe, t. j. bilans oraz rachunek zysków i strat za pierwszy rok obrachunkowy z tem, iż saldo tego rachunku ma być przeniesione na rachunek zysków i strat 1899 r. III. Szanowne Walne Zgromadzenie zechce Zarządowi udzielić absolutoryum za czas pierwszego roku obrachunkowego. Wnioski te Zgromadzenie jednogłośnie przez podniesienie rąk uchwała, co JW. Przewodniczący konstatuje.

W załatwieniu trzeciego punktu porządku dziennego na wniosek Wgo Eustachego Zagórskiego, aby wybór przeprowadzić przez aklamacyę i na wniosek JW. Michała hr. Baworowskiego, ażeby do komisji rewizyjnej wybrać dotychczasowych Członków, jednogłośnie przez aklamacyę Członkami komisji rewizyjnej wybrani zostali JW. Waclaw Zaleski i Wny Eustachy Zagórski, zaś zastępcą nstanowić się mający pełnomocnik Wydziału Rady powiatowej w Skałacie, co JW. Przewodniczący konstatuje. — W końcu w załatwieniu czwartego punktu porządku dziennego, na wniosek Wgo Eustachego Zagórskiego, ażeby wybór przeprowadzić przez aklamacyę, jednogłośnie przez aklamacyę Członkami Rady zawiadowczej wybrani zostali: JW. Szczęsny hr. Koziębrodzki i JW. Ludwik hr. Koziębrodzki. Obecni na Zgromadzeniu wybrani Członkowie Rady zawiadowczej wybór ten przyjmują. Na tem protokół ten zakończono, poczem takowy odczytany, przyjęty i w myśl §. 45 statutu podpisany został.“

S. Koziębrodzki m. p.

Dr. H. Sawczyński m. p.

Goltental m. p.

B. Czołowski m. p.

Józef Onyszkiewicz  
c. k. notaryusz, m. p. (L. S.)

W dowód czego mój urzędowy podpis:

Lwów, dnia pierwszego lipca tysiąc ósmset dziewięćdziesiąt dziewięć.

Józef Onyszkiewicz,  
c. k. notaryusz, m. p. (L. S.)



# Sprawozdanie

## o przeprowadzeniu budowy kolei lokalnej Trzebinia-Skawce,

(Skawce-Siersza wodna) długości 60 kilometrów.

Projekt szczegółowy kolei lokalnej Skawce-Trzebinia-Siersza został oddany przez koncesjonariusza p. J. Sieglera osobnej ekspozyturze do trasowania za sumę ryczałtową, a następnie opracowany został przez krajowe biuro kolejowe wraz z wszystkimi typami, planami i obrachowaniami.

O rozpoczęciu budowy tej kolei lokalnej zdał Wydział krajowy sprawę w punkcie 12. swojego sprawozdania do Wys. Sejmu w roku zeszłym. Budowa w bieżącym roku została energicznie przez przedsiębiorców Olewiński i Bogucki przeprowadzona, zważywszy, że grunta w Wadowicach dla rozszerzenia stacyi złączenia tamże i pod część linii po za tą stacyą, oddane zostały przez kolej północną dopiero w miesiącu marcu bieżącego roku.

Linia oddaną została dla ruchu w największym porządku dnia 15. sierpnia, pozostają jeszcze do ukończenia plany definitywne, potrzebne do elaboratu kolaudacyi rządowej, oraz finalizowanie sprawy gruntów zajętych pod kolej, która nie została jeszcze dotychczas ukończoną z powodu, iż pozostaje w związku z definitywnymi pomiarami na gruncie i z osadzeniem graniczników celem stanowczego odgraniczenia własności kolejowej, które to czynności mogą być w zupełności przeprowadzone do końca roku bieżącego.

Aż do powyższego terminu będą się dokonywać ewentualne dodatkowe wypłaty ze względu na zachodzące różnice pomiędzy pierwotnie wykazanem zapotrzebowaniem gruntów, a obecnie stwierdzonem na gruncie przy pomiarach.

Począwszy od grudnia 1899 roku, aż do pierwszej połowy lutego 1900 r. mają być dostarczone gminami komisarzowi wykupna gruntów plany sytuacyjne w skali 1:2880 w celu założenia księgi kolejowej, potrzebne przy dalszych czynnościach tegoż komisarza, a przepisane ustawą z dnia 19. maja 1874 Dz. p. p. Nr. 70 o zakładaniu ksiąg kolejowych, oraz ustawą z dnia 23. maja 1883 Dz. p. p. Nr. 83 o utrzymywaniu w ewidencji katastru podatku gruntowego.

**Podtorze (roboty ziemne i skalne).** Ponieważ kolej prowadzona jest od Skawiec do Spytkowic doliną rzeki Skawy, którą ta kolej dwukrotnie przekracza, a mianowicie w Mucharzu i Woźnikach, a następnie na przestrzeni od Spytkowic do Okleśny przecina dolinę rzeki Wisły, przeto znaczna część linii położoną jest w terenie zalewowym, co spowodowało wykonanie wysokich nasypów i utrudniało znacznie roboty

z powodu częstych wylewów. Również wykonanie wielkich mostów na rzece Skawie i wielkiego mostu na Wiśle o czterech rozpiętościach po 50 metrów, którego trzy filary fundowane były za pomocą zgęszczonego powietrza, było trudne i kosztowne. W dalszym ciągu od Okleśny do Trzebini przechodzi linia nad torami kolei północnej, co spowodowało wykonanie na znacznej długości wysokich i kosztownych nasypów.

Przy wielkich mostach na Skawie i Wiśle wykonane zostały znaczne ubezpieczenia brzegów tych rzek przez oskałowanie i narzuty kamienne, a ponieważ linia od Skawiec aż do Spytkowic ciągnie się doliną rzeki Skawy, przeto potrzebne były i ubezpieczenia korpusu kolejowego w dziesięciu miejscach, z których najniebezpieczniejsze przypadają w Świnnej Porębie na długości 2493 metrów. Wszystkie ubezpieczenia korpusu kolejowego od działania wielkich wód, wykonane są na łącznej długości 10375 metrów, czyli prawie na piątej części długości linii.

W gminie Świnna Poręba na torze kolei znajduje się droga krajowa z Zatora do Suchy na wąskim przesmyku między rzeką Skawą i skalistym wzgórzem Ostra góra, wskutek czego należało na długości 300 metrów wykonać przełożenie drogi krajowej, wcinając się w skały. Budowę prowadzoną w takich warunkach trzeba uważać jako trudną i kosztowną.

Już po odbytej próbie mostów z konstrukcją żelazną, po której miała nastąpić zaraz przedwstępna rewizja linii, oraz komisja techniczno-policyjna, poprzedzająca definitywne otwarcie linii, nastąpiły w pierwszej połowie lipca dwukrotne powodzie, które wyrządziły znaczne szkody na całej linii, robiąc w wielu miejscach przerwy w świeżych nasypach i rujnując kilka pomniejszych mostów, jak to jednocześnie miało miejsce na istniejących kolejach państwowych Sucha-Żywiec, Oświęcim-Skawina i na szlaku Biała-Wadowice. Szkody te w stosunkowo krótkim czasie zostały usunięte, tak że wstępna rewizja linii i komisja techniczno-policyjna mogły się odbyć w czasie od 10. do 13. sierpnia b. r.

Wynik tych komisji był korzystny, a przeto otwarcie linii Trzebinia-Skawce nastąpiło dnia 15. sierpnia b. r.

**Przejazdy.** Przejazdów w poziomie jest 138, z których pięć dla dróg pierwszorzędnych, szutrowanych.

**Mosty i przepusty.** Mury przyczółków i filary wielkich mostów na Wiśle i na Skawie wykonane zostały z kamienia ciosowego na zaprawie z cementu portlandzkiego. Fundamenta mostów na Skawie wykonane zostały za pomocą studni, fundamenta trzech filarów mostu na Wiśle, głębokie w przecięciu na 10 metrów, wykonane zostały za pomocą zgęszczonego powietrza. Most na Wiśle o czterech otworach po 50 metrów otrzymał konstrukcję żelazną kratową o belce podobnej do górno-parabolicznej niezbieżnej. Most inundacyjny na Wiśle jest o jednym otworze 20 m. rozpiętości z konstrukcją żelazną kratową, belka równoległa.

Most na Skawie w Woźnikach o dwóch otworach po 50 m. rozpiętości z konstrukcją żelazną kratową, tego samego kształtu jak na Wiśle. Oprócz tego dla przepływu wielkich wód zbudowano 5 otworów po 10 metrów rozpiętości, z konstrukcją blaszaną.

Most na Skawie w Mucharzu o dwóch otworach po 55 m. rozpiętości, z konstrukcją żelazną kratową, o belce podobnej do górno-parabolicznej niezbieżnej. Most na Strzyszówce o jednym otworze 20 m. rozpiętości, konstrukcja żelazna kratowa, belka równoległa.

Most ukośny 27 m. długi nad koleją północną w Trzebini o rozpiętości 16-248 m. z konstrukcją żelazną kratową, o belce równoległej.

Oprócz tych sześciu większych mostów zbudowano jeszcze 48 mniejszych mostów blaszanych od 2 do 15 m. rozpiętości.



Waga konstrukcyi żelaznej tych mostów wynosi 1200 ton, a uwidoczniiona jest w następującej tablicy:

Lp.	Nazwa części konstrukcyjnej	Ilość	Rodzaj konstrukcyi	Ciężar jednego otworu w kg.	Całkowity ciężar w kg.	Uwaga
1	Rozpiętość w świetle 2·0 m. pomost „górá”	2	Mosty blaszane	822	17162	
2	Rozpiętość w świetle 3·0 m. pomost „górá”	5	”	1251	6255	
3	Rozpiętość w świetle 4·0 m. pomost „górá”	8	”	1828	14624	
4	Rozpiętość w świetle 4·0 m. pomost „zagłębiony”	2	”	2860	5720	
5	Rozpiętość w świetle 5·0 m. pomost „górá”	5	”	2651	13255	
6	Rozpiętość w świetle 6·0 m. pomost „górá”	1	”	3422	3422	
7	Rozpiętość w świetle 7·0 m. pomost „górá”	1	”	4259	4259	
8	Rozpiętość w świetle 8·0 m. pomost „górá”	3	”	4920	14760	
9	Rozpiętość w świetle 10·0 m. pomost „górá”	5	”	6623	33115	Most inundacyjny na Skawie w Woźnikach
10	Rozpiętość w świetle 12·0 m. pomost „dołem”	1	”	15316	15316	Most na potoku Choczeka km. 17·0
11	Rozpiętość w świetle 15·0 m. pomost „dołem”	1	”	21408	21408	Potok Ponikówka km. 11·8
12	Rozpiętość w świetle 16·248 m. ukośny pomost „dołem”	1	Mosty kratowe. Belka równoległa	39070	39070	Przejazd nad koleją północną.
13	Rozpiętość w świetle 20·0 m. pomost „dołem”	2	”	33400	66800	Most inundacyjny na Wiśle i most na Strzyżówce
14	Rozpiętość w świetle 50·0 m. pomost „dołem”	6	Mosty kratowe. Belka górno-paraboliczna niezbieżna	108620	651720	Most na Wiśle i most na Skawie w Woźnikach
15	Rozpiętość w świetle 55·0 m. pomost „dołem”	2	”	142458	284916	Most na Skawie w Mucharzu
	Razem . .				1,191.902	okrągło 1200 ton

Oprócz mostów z konstrukcją żelazną zbudowano jeszcze 39 otwartych przepustów z pomostem drewnianym, 13 mostów sklepionych

od 1 do 5 m. rozpiętości, 20 przepustów krytych i 33 przepustów betonowych.

Razem przeto wszystkich mostów i przepustów na linii Trzebinia-Skawce jest 159.

Przyczółki, skrzydła i filary mostów otrzymały wymiary według typów wypracowanych przez krajowe biuro kolejowe, zatwierdzonych przez c. k. Ministerstwo kolejowe.

Również projekta konstrukcyi żelaznych wszystkich mostów wraz z obliczeniem wytrzymałości i szczegółowymi rysunkami wykonania opracowane zostały szczegółowo w krajowym biurze kolejowym i uzyskały potwierdzenie c. k. Ministerstwa kolejowego.

Wykonanie konstrukcyi żelaznych mostów oddano fabryce arcyksiążęcej w Cieszynie, która w obec ważności zamówienia powierzyła pewną część tegoż fabryce braci Kleinów w Zóptau i Stefanau, tak, że pierwsza tj. fabryka w Cieszynie wykonała sześć największych konstrukcyj żelaznych, a fabryka w Zóptau trzy większe konstrukcyje; mniejsze mosty wykonały obydwie fabryki w równej ilości. Materiał tak na nity, jakoteż na wszystkie części konstrukcyi, pochodzi wyłącznie z fabryk arcyksiążęcych cieszyńskich i stanowi zleczone żelazo Martina.

Próby wytrzymałości materiałów, tj próby na rozerwanie i zgięcie, jak również odbiór gotowych konstrukcyi co do sposobu ich wykonania i wymiarów, odbywały się w fabrykach przez delegowanych do tej czynności inżynierów krajowego biura kolejowego, podług przepisów przyjętych przez c. k. koleje państwowe.

Zestawianie i nitowanie konstrukcyi mostowych na linii odbywały się również pod kontrolą inżynierów krajowego biura kolejowego.

**Nawierzchnia i szutrowanie.** Tor kolejowy ułożony jest na miękkich progach poprzecznych ze stykami szyn między progami.

Na całej linii użyte są szyny systemu XXIV. w prostych dziewięć metrów długie, ze stali zlewnej, walcowanej Martina, wagi 26 kg. na metr bieżący, w łukach użyte są szyny skrócone, długości 8·940 m. i 8·875 m — Oprócz tego w Spytkowicach przy zetknięciu z koleją państwową użyto szyn mocniejszych systemu X., również 9 metrów długich, ze stali zlewnej Martina, wagi 31·72 kg. na metr bieżący, oraz odpowiednich do nich połączeń.

Dla szutrowania toru użyto w dolinie Skawy żwiru rzecznego, a na dalszej części kamienia tłuczonego.

**Stacye.** W następującej tablicy uwidoczniła jest ilość stacyj, przystanków i ładowni wraz z długością torów bocznych i ilością zwrotnic.



Nazwa stacyi		Długość stacyi	Długość torów bocznych	Ilość rozjazdów	Uwagi.
Stacya	Sucha			1	powiększenie stacyi kolei państw. jako stacyi wodnej
Stacya	Skawce	500-94 m.	1015	9	powiększenie stacyi kolei państwowych
Przed-dworzec	Skawce	—	—	2	
Przystanek	Mucharz	230	370	2	
Stacya	Wadowice	678	1118	9	powiększenie stacyi kolei północnej. — 2 rozjazdy krzyżowe
Stacya	Spytkowice	528	1755	14	
Przystanek i ładownia	Okleśna	260	828	2	
Ładownia	Kwaczała	200	654	2	
Stacya	Alwernia-Regulice	378	1755	5	
Ładownia	Oblaszki	164	450	2	
Stacya	Bolęcin	394-6	1206	2	
Stacya	Trzebinia	430-0	2070	9	
Stacya	Siersza	575	1971	9	

Materyały użyte do położenia toru głównego i torów bocznych na stacyach są następujące:

Szyny systemu XXIV	sztuk	17618
Szyny systemu X c	"	622
Łubki systemu XXIV	"	13270
Łubki systemu X c	"	625
Płytki	"	75040
Płytki klinowe	"	10020

Gwoździe do systemu XXIV	sztuk	435200
" " " X	"	22420
Śruby do systemu XXIV	"	53820
" " " X	"	2510
Pierścienie do systemu XXIV	"	53820
" " " X	"	2510
Zwrotnice systemu XXVII	"	31
" " " X	"	35
Progi poprzeczne sosnowe	"	88000
Progi abnormalne	"	1680

Szyny dostarczone zostały przez fabryki w Witkowicach i Arcyksiążęce huty Cieszyńskie w Trzyńcu.

Drobny materiał, to jest łubki, płytki, gwoździe, śruby i pierścienie Grovego dostarczyły huty Arcyksiążęce Cieszyńskie i huty w Zöptau.

Szyny są wykonane ze stali zleconej, walcowanej Martina, na łubki i płytki użyte jest żelazo zlecone, walcowane, Martina, śruby i gwoździe wyrobione są z żelaza kutego. Zwrotnice wykonały fabryki maszyn w Witkowicach i fabryka Arcyksiążęca Cieszyńska w Ustroniu.

Próby materiałów, z których wykonane zostały powyższe wyroby, to jest próby wytrzymałości na rozzerwanie i zginanie odbywały się w wyżej wymienionych fabrykach przez delegowanych do tych czynności inżynierów krajowego biura kolejowego według przepisów obowiązujących na kolejach państwowych, a przyjętych przez krajowe biuro kolejowe.

Odbiór jakościowy tych materiałów odbywał się w fabrykach, ilościowy przeprowadzało kierownictwo budowy.

Odbiór jakościowy progów odbywał się również na miejscach wyrobu, a ilościowy przez kierownictwo budowy na linii.

**Budynki.** Projekty budynków wypracowane były w krajowym biurze kolejowym.

Budynki stacyjne główne są jednopiętrowe, wykonane z cegły, na podmurowaniu z kamienia. Ogrzewalnia w Sierszy wodnej wykonana z murów pruskich, z dobudową dla warsztatów i koszar.

Ogrzewalnia w Suchej wykonana jest według typu ogrzewalni kręgowej dla trzech parowozów, jest murowana, z dobudową na mieszkanie i koszary.

Magazyny, wychodki, oraz magazyny dla konserwacji budowane są z drzewa na podmurowaniu z kamienia.

Waga pomostowa najnowszej konstrukcji wybudowaną została na stacyi Trzebinia.

Również wykonane zostały na linii strażnice pojedyncze i podwójne z cegieł na podmurowaniu z kamienia.

Stacje wodne urządzone zostały w Sierszy wodnej, w Spytkowicach i w Suchej.

**Siersza wodna** składa się z wieży wodnej ze zbiornikiem o 56 m. sześciennych pojemności, pompy parowej i kotła. Branie wody uskutecznia się za pomocą hydranta znajdującego się w ogrzewalni.

W Spytkowicach składa się z wieży wodnej z zbiornikiem 56 m. sześciennych, pompy parowej i kotła. Oprócz tego instalowane są 2 żurawie i 2 doły do czyszczenia lokomotyw.



W Suchej wykonano połączenie z istniejącą stacją wodną kolei państwowej. Branie wody uskutecznią się za pomocą dwóch hydrantów umieszczonych w kręgowej ogrzewalni.

Rurociąg w długości 400 m. został przełożony.

Na stacji Siersza i Sucha zostały wykonane dwie obrotnice dla parowozów o średnicy 17·05 przez krakowską fabrykę Zieleniewskiego.

Inwentarz dla całej linii dla służby ruchu, konserwacji toru, parowozniczej i warsztatowej, wszelkie urządzenia stacji wodnych i obrotnic wykonane zostały wyłącznie przez krajowe firmy

W poniżej zamieszczonej tablicy wyszczególnione są wszystkie budynki wystawione na stacjach kolei Skawce-Trzebinia-Siersza.

Nazwa stacji	Budynek stacyjny parterowy	Budynek stacyjny piętrowy	Weranda	Budynki uboczne	Strażnice pojedyncze	Strażnice podwójne	Budki uboczne dla strażników	Magazyn towarowy	Ładownie	Ogrzewalnie kręgowe	Dobudowa na pomieszkanie	Ogrzewalnie	Dobudowy na warszaty	Dobudowy na koszary	z urządzeniem ścieków	Wieża wodna z zbiornikiem	Budynek na kocioł	Wychodki dla podróżnych	Wychodki dla robotników	Magazyn dla konserwacji	Studnie stacji wodnych	Studnie domowe	Doły na śmiecie	Żurawie wodne	Doły do czyszczenia lokomotyw	Waga pomostowa	Obrotnica	Piwnice nadziemne	Budki sygnałowe	Strażnica wojskowa	Wodociągi do wieży wodnej
Siersza wodna	45.94	183	29.06	49.27	—	114.18	2.50	64.220	—	—	—	135.42	23	54.98	42.25	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	700
Trzebinia	150.40	—	—	38.15	62.32	—	12.5	64.220	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	1	—	2	1	—	—	1	—	—	—	—	—	—
Bolecin	—	—	—	—	62.32	—	12.5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—
Alwermia Regulice	150.4	—	—	38.15	—	—	—	64.220	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Oklesna	—	—	—	—	62.32	—	12.5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Spytkowice	150.4	—	—	38.15	—	228.16	50	—	—	—	—	—	—	—	42.25	1	1	1	3	—	1	2	1	2	2	—	3	1	—	—	—
Wadowice	—	—	—	—	62.32	—	12.5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	—	—	1	—	2	2	—	—	—	—	—	—
Przeddworzec Skawce	—	—	—	—	77.76	—	12.5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sucha	—	—	—	—	—	—	—	—	430.65	132.05	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—

UWAGA



**Linie telegraficzne i telefoniczne.** Na stacjach Siersza wodna, Trzebinia, Bolescin, Alwernia, Regulice, Okleśna, Spytkowice, Wade-wice i Skawce urządzone zostały biura telegraficzne. W Spytkowicach urządziła kolej państwowa nadto dwa aparaty telegraficzne, to jest dla linii telegraficznej ruchu i dla linii telegraficznej dyrygowania wagonów.

Przewody dla linii telegraficznej wykonała c. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów na osobnych słupach wzdłuż linii ustawionych. Urządzenie biur telegraficznych wykonane zostało we własnym zarządzie.

Oprócz tej linii telegraficznej zostało urządzone telefoniczne połączenie pomiędzy własną stacją Trzebinia, a stacją tej samej nazwy kolei północnej Cesarza Ferdynanda.

**Tarcze ostrzegawcze i centralne ustawianie zwrotnic.** Tarcze ostrzegawcze urządzone zostały w Alwerni-Regulicach 2, Spytkowicach 4 sztuk, i w Skawcach 2 sztuki. Bloki do centralnego ustawiania zwrotnic umieszczono w stacji Spytkowice i Skawce. Tarcze ostrzegawcze w Alwerni-Regulicach są zaopatrzone elektrycznymi dzwonkami kontrolnymi.

## Sprawozdanie

### o przeprowadzeniu budowy kolei Chabówka-Zakopane długiej na 44 km.

Projekt szczegółowy kolei lokalnej Chabówka-Zakopane został oddany przez Koncesjonariusza do wypracowania inżynierom Smoleńskiemu i Olewińskiemu za sumę ryczałtową, pod kierunkiem krajowego biura kolejowego, a następnie po objęciu budowy przez przedsiębiorstwo Gwałbert Ziembicki, Gross i Spółka poczynione zostały za naszym zezwoleniem pewne zmiany w projekcie, mające głównie na celu uniknięcie budowy tunelu na działale wód w Klikuszowy.

O rozpoczęciu budowy tej kolei zdał Wydział krajowy sprawę w punkcie 13. swojego sprawozdania do Wysokiego Sejmu w roku zeszłym. W bieżącym roku budowa prowadzoną była przez przedsiębiorstwo tak energicznie, że pomimo niesprzyjającej pogody i ciągłych ulew, oraz wielkich trudności z powodu usuwisk spowodowanych naturą gruntu, a powstałych w czasie budowy w przekopie na działale wód i w wielu innych miejscach, budowa kolei ukończoną została w przepisany terminie i otwarcie ruchu nastąpiło w dniu 25. października 1899.

Wykupno gruntów powierzone zostało przedsiębiorstwu budowy Gwałbert Ziembicki, Gross i Spółka, które jest odpowiedzialnem za prawidłowe przeprowadzenie tej czynności, a zarazem obowiązane jest założyć księgę według przepisów ustawy z dnia 19. maja 1874 r. dz. p. p. Nr. 70 o zakładaniu ksiąg kolejowych, oraz ustawy z dnia 23. maja 1883 r. dz. p. p. Nr. 83 o utrzymywaniu w ewidencji katastru podatku gruntowego.

Podtorze. Roboty ziemne i skalne. Kolej lokalna z Chabówki, idąc doliną rzeki Raby, przekracza tę rzekę w km. 1·4 mostem o 25 m. rozpiętości i przechodząc na jej prawy brzeg, wspina się na działale wód w Klikuszowy, przechodząc dwa znaczniejsze przekopy, z których pierwszy dostarczył znakomitego materiału kamiennego na mosty, drugi zaś z powodu znacznych usuwisk i niestalego gruntu wymagał bardzo kosztownych robót ochronnych, mających na celu osuszenie i ustalenie szkarp przekopu, co ostatecznie dało się osiągnąć przez liczne szlice kamienne i dwa potężne, trzymetrowej grubości mury. Po przejściu działale wód linia przekracza rzekę Lebidnicę mostem o 30 m. rozpiętości i wchodzi na stację Nowy Targ. Pomiędzy Chabówką a Nowym Targiem założono stacje Raba wyżna, Sieniawa i Lasek.



Sąsiedztwo linii z rzeką Rabą spowodowało liczne ubezpieczenia na tej części, z których najznaczniejsze przypadły w km. 8 do 9. Z Nowego Targu idzie linia równym terenem z nieznacznymi robotami ziemnymi do stacji Szafłary i wchodzi w dolinę Białego Dunajca, ciągnąc się po lewym jego brzegu, przekracza go za stacją Biały Dunajec w km.  $35\frac{1}{8}$  mostem o 55 m. rozpiętości, przerzucając się na prawy brzeg tej rzeki.

Za stacją Poronin przekracza rzekę Poronin mostem o 38 m. rozpiętości i drogę krajową i wspina się brzegiem wzgórz aż do Zakopanego.

Przejazdy. Przejazdów w poziomie jest 138, z których 6 dla dróg pierwszorzędnych, szutrowanych. Oprócz tego w przekopie na działale wód zbudowany jest przejazd górą dla drogi gminnej.

Mosty i przepusty. Mury przyczółków wszystkich mostów wykonane zostały z kamienia ciosowego na zaprawie z cementu portlandzkiego. Fundamenta wielkich mostów wykonane zostały ze ścianami szpuntpalowemi i doprowadzone aż do stałego gruntu. Most na Rabie 25 m. rozpiętości otrzymał konstrukcję żelazną, kratową, z belką równoległą, pomost dołem.

Most na Lebednicy 30 m. rozpiętości otrzymał konstrukcję żelazną takiej samej formy jak poprzedni, pomost dołem.

Most na Czarnym Dunajcu 70 m. rozpiętości otrzymał konstrukcję żelazną, kratową, o belce podobnej do górnoparabolicznej niezbieżnej, pomost dołem.

Most na Poroninie 38 m. rozpiętości otrzymał konstrukcję żelazną, kratową, z belką równoległą, pomost dołem.

Most na Białym Dunajcu 55 m. rozpiętości otrzymał konstrukcję żelazną, kratową, o belce podobnej do górnoparabolicznej niezbieżnej, pomost dołem.

Oprócz tych pięciu wielkich mostów zbudowano jeszcze 21 mniejszych mostów blaszanych od 2 do 12 m. rozpiętości. Waga konstrukcji żelaznej tych mostów wynosi 628 ton i uwidoczniła się w następującej tablicy:

Liczba poz.	Nazwa konstrukcji	Ilość	Rodzaj konstrukcji	Ciężar jed- nego otw.	Ciężar całkowity	Uwaga
1	Konstr. żel. 2·0 m. św. pom. „góraż“	6	Belka blaszana	822	4932	
2	Konstr. żel. 3·0 m. św. pom. „góraż“	3	„ „	1251	3753	
3	Konstr. żel. 3·0 m. św. pom. „zagłęb.“	1	„ „	2161	2161	
4	Konstr. żel. 4·0 m. św. pom. „góraż“	1	„ „	1828	1828	
5	Konstr. żel. 4·0 m. św. pom. „zagłęb.“	1	„ „	2860	2860	
6	Konstr. żel. 5·0 m. św. pom. „góraż“	1	„ „	2651	2651	
7	Konstr. żel. 5·0 m. św. pom. „zagłęb.“	1	„ „	3832	3832	
8	Konstr. żel. 6·0 m. św. pom. „góraż“	2	„ „	3422	6844	
9	Konstr. żel. 6·0 m. św. pom. „zagłęb.“	1	„ „	5091	5091	
10	Konstr. żel. 8·0 m. św. pom. „góraż“	1	„ „	4920	4920	
11	Konstr. żel. 8·0 m. św. pom. „zagłęb.“	1	„ „	6946	6946	
12	Konstr. żel. 10·0 m. św. pom. „zagłęb.“	1	„ „	9609	9609	
13	Konstr. żel. 12·0 m. św. pomost ukośny „dołem“ potok Rokiciana	1	„ „	18387	18387	
14	Konstr. żel. 25·0 m. św. pom. „dołem“ rzeka Raba	1	Belka kratowa równoległa	47035	47035	
15	Konstr. żel. 30·0 m. św. pom. „dołem“ rzeka Lebednica	1	„ „ „	58885	58885	
16	Konstr. żel. 38·0 m. św. pom. „dołem“ rzeka Poronin	1	„ „ „	82780	82780	
17	Konstr. żel. 50·0 m. św. pom. „dołem“ rzeka Biały Dunajec	1	Belka kratowa góрно-paraboliczna	142171	142171	
18	Konstr. żel. 70·0 m. św. pom. „dołem“ rzeka Czarny Dunajec	1	„ „	223719	223719	
	Razem . . .				628.404	



Oprócz mostów z konstrukcją żelazną zbudowano jeszcze 42 otwartych przepustów z pomostem drewnianym, 35 mostów sklepionych od jednego do pięciu metrów rozpiętości i 2 ponad 5 metrów i 25 przepustów krytych. Razem przeto wszystkich mostów i przepustów na linii Chabówka-Zakopane jest 131.

Przyczółki i skrzydła mostów otrzymały wymiary według typów wypracowanych przez krajowe biuro kolejowe i zatwierdzonych przez c. k. Ministerstwo kolejowe.

Również projekta konstrukcyi żelaznych wszystkich mostów wraz z obliczeniem wytrzymałości i szczegółowymi rysunkami wykonania opracowane zostały w krajowym biurze kolejowem i uzyskały potwierdzenie c. k. Ministerstwa kolejowego.

Wykonanie konstrukcyi żelaznych mostów oddano fabryce Witkowieckiej, która z powodu krótkiego terminu oddała wykonanie mostu na Poroninie, 38 m. rozpiętości, fabryce w Cieszynie, a resztę mostów wykonała we własnych warsztatach.

Materyał tak na nity, jakoteż na wszystkie części konstrukcyi pochodzi z tychże samych fabryk i stanowi zlewne żelazo walcowane Martina.

Próby wytrzymałości materyałów, to jest próby na rozerwanie i zginanie, jak również odbiór gotowych konstrukcyi co do wykonania i wymiarów, odbywały się w fabrykach przez delegowanych do tej czynności inżynierów krajowego biura kolejowego podług przepisów przyjętych przez c. k. koleje państwowe.

Zestawianie i nitowanie konstrukcyi mostowych na linii odbywało się również pod kontrolą inżynierów krajowego biura kolejowego.

**Nawierzchnia i szutrowanie.** Tor kolejowy ułożony został na miękkich progach poprzecznych, ze stykami szyn między progami.

Na całej linii użyte są szyny systemu XXIIV., ze stali zlewnej, walcowanej Martina, wagi 26 kg. na metr bieżący, w prostych dziewięć metrów długie, w łukach zaś użyte są szyny skrócone, długości 8·940 m. i 8·875 m.

Dla zaszutrowania toru użyto przeważnie żwiru rzecznoego, a częściami kamienia tłuczonego.

**Stacye.** W następującej tablicy uwidoczniiona jest ilość stacyi wraz z długością torów bocznych i ilością zwrotnic.

	Nazwa stacyi		długość stacyi	długość torów bocznych	Ilość zwrotnic	U w a g i
1	Stacya	Chabówka				Powiększenie wykonane przez kolej państwową.
2	Stacya	Raba wyżnia	416·00	1164	9	
3	Stacya	Sieniawa	442·00	1299	9	
4	Stacya	Lasek	387·00	912	7	
5	Stacya	Nowy Targ	497·65	1481	9	
6	Stacya	Szaflary	250·00	209	3	
7	Stacya	Biały Dunajec	298·00	462	5	
8	Stacya	Poronin	292·00	436	5	
9	Stacya	Zakopane	350·00	845	10	

Materyały użyte do położenia toru głównego i torów bocznych na stacyach są następujące:

Szyny	systemu XXIV.	sztuk	11.807
Łubki	" "	"	11.700
Podkładki	" "	"	75.700
Śruby	" "	"	46.900
Gwoździe	" "	"	424.000
Pierścienie	" "	"	46.900
Zwrotnice	XXVII.	"	68
Obrotnica średnicy 17·05		"	1
Progi poprzeczne sosnowe		"	72.000
Progi abnormalne, dębowe		"	3.161

Szyny dostarczone zostały przez fabryki w Witkowicach i Arcyksiążęce huty Cieszyńskie w Trzyńcu. Drobnny materyał, to jest łubki, płytki, gwoździe, śruby i pierścienie Grovera, dostarczyły huty Arcyksiążęce Cieszyńskie i huty w Zóptau.

Szyny są wykonane ze stali zlewnej, walcowanej Martina, na łubki i płytki użyte jest żelazo zlewne, walcowane Martina, śruby i gwoździe wyrobione są z żelaza kutego. Zwrotnice wykonały fabryki maszyn w Witkowicach i fabryka Arcyksiążęca Cieszyńska w Ustroniu.

Próby materyałów, z których wykonane zostały powyższe wyroby, to jest próby wytrzymałości na rozerwanie i zginanie odbywały się w wyżej wymienionych fabrykach przez delegowanych do tych czynności inżynierów krajowego biura kolejowego, według przepisów obowiązujących na kolejach państwowych, a przyjętych przez krajowe biuro kolejowe.

Odbiór jakościowy tych materyałów odbywał się w fabrykach, ilościowy przeprowadzało kierownictwo budowy.

Odbiór jakościowy progów odbywał się również na miejscach wyrobu, a ilościowy przez kierownictwo budowy na linii.

**Budynki.** Projekta budynków wypracowane zostały w krajowym biurze kolejowym.

Budynki stacyjne główne są jednopiętrowe, wykonane z cegły na podmurowaniu z kamienia.

W stacyach Raba wyżnia, Sieniawa, Szaflary, Biały Dunajec i Poronin wszystkie budynki wykonane zostały według typów opracowanych przez krajowe biuro kolejowe i przyjętych przez c. k. Ministerstwo kolejowe, w stacyach zaś Nowy Targ i Zakopane według typów c. k. kolei państwowych.

Kolej lokalna Chabówka-Zakopane przyczynia się w znacznej mierze do kosztów przebudowania stacji złączenia w Chabówce.

Roboty na stacji złączenia wykonane zostały przez Dyрекcyę krakowską według typów c. k. kolei państwowych.

Ogrzewalnia w Zakopanem wykonaną została z murów pruskich z dobudową dla warsztatów.

Stacje wodne wraz z urządzeniem mechanicznem wystawione zostały w Sieniawie, Nowym Targu i Zakopanem. Oprócz tego instalowane są dwa żurawie i cztery doły do czyszczenia lokomotyw w stacjach Sieniawa i Nowy Targ.

Magazyny towarowe, wychodki, oraz magazyny dla konserwacji budowane są z drzewa na podmurowaniu z kamienia. Dobudowa do magazynu towarowego na biura w Nowym Targu jest murowana.

Obrotnica dla parowozów o średnicy 17·05 instalowana w Zakopanem wykonaną została przez krakowską fabrykę Zieleniewskiego.

Inwentarz dla całej linii, dla służby ruchu, konserwacji toru, parowozniczej i warsztatowej, wszelkie urządzenia stacyj wodnych i obrotnic wykonane zostaty wyłącznie przez krajowe firmy.

W poniżej zamieszczonej tablicy wyszczególnione są wszystkie budynki wystawione na stacyach kolei Chabówka-Zakopane.



# Wykaz budynków

kolei żelaznej Chabówka-Zakopane.

Nazwa stacji	m <sup>2</sup>											sztuk					Uwaga									
	Budynki parterowe bez poddasza	Budynki parterowe z poddaszem	Budynki jednopiętrowe	Werandy	Budynki mieszkalne jednopiętrowe	Budynki uboczne	Budka strażn. z dobud. na biura	Magazyny towarowe z drzewa	Dobudowy do magaz. tow. na biura	Dobudowy do magaz. murowane	Szopy na węgle	Ogrzewalnie	Dobudowy do ogrzewalni na war. stacy	Wieże wodne wraz z urządzeniem mech.	Ładownie	Ładownie wojskowe		Wybodki dla podróżnych	Wybodki dla robotników	Magazyny dla konserwacji	Studnie stacyi wodnych	Studnie domowe	Doby do czyszczenia lokomotyw	Zurawie wodne	Doby na smiecie	Wodociągi do więzy wodnej
Raba wyżnia	—	150·4	—	—	—	33·15	—	64	—	—	—	—	—	—	220	—	1	—	—	1	—	—	—	—	—	—
Sieniawa	—	150·4	—	—	—	33·15	—	64	—	—	—	—	42·25	—	220	—	—	—	1	1	4	2	1	—	—	
Lasek	—	—	—	—	—	—	63·9	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Nowy Targ	45·94	—	183	29·06	—	82·42	—	207·20	77·83	—	—	—	42·25	—	160	600	1	—	1	1	2	4	2	2	300	
Szaflary	—	150·4	—	—	—	33·15	—	64	—	—	—	—	—	—	220	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	
Biały Dunajec	—	150·4	—	—	—	33·15	—	64	—	—	—	—	—	—	220	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—	
Poronin	—	150·4	—	—	—	33·15	—	64	—	—	—	—	—	—	220	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Zakopane	180·64	—	183	181·75	313·6	138·05	—	143·2	—	—	53·3	135·42	22·4	42·25	220	—	—	—	—	1	2	—	—	—	—	

**Urządzenia telegraficzne i telefoniczne.** Kolej Chabówka-Zakopane zaopatrzona jest linią telegraficzną na własnych słupach, w której załączone są następujące stacje telegraficzne:

Chabówka, Raba wyżnia, Sieniawa, Nowy Targ, Szaflary, Biały Dunajec, Poronin i Zakopane. Przystanek Lasek i stacja Nowy Targ są nadto połączone ze sobą osobną linią telefoniczną.

**Tarcze ostrzegawcze.** Tarcze ostrzegawcze ustawione są na stacjach w następujący sposób: w Chabówce od strony Raby wyżniej, w Rabie wyżniej, w Sieniawie, w Nowym Targu, w Białym Dunajcu i Poroninie po obu stronach tych stacji, wreszcie w Zakopanem od strony Poronina. Wszystkie tarcze zaopatrzone są elektrycznymi dzwonekami kontrolnymi.



L. <sup>firm. 1852.</sup>  
Sp. III. 158.

## Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Kolej lokalna Delatyn-Kołomyja-Stefanówka” po niemiecku „Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka” została 1. lipca 1899 wpisana w handlowym rejestrze dla firm spółkowych i że przy tem uwidoczniiono, że towarzystwo akcyjne pod tą firmą zawiązane zostało na podstawie umowy z dnia 10. maja 1899 i koncesyi udzielonej przez c. k. Ministerstwo kolei żelaznych z 25. kwietnia 1898, i statutu zatwierdzonego przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z 9. marca 1899 l. 7605, że główną siedzibą Towarzystwa jest Lwów, że przedmiotem przedsiębiorstwa jest budowa i eksploatacja kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka (§. 2), że czasem trwania przedsiębiorstwa po myśli §. 14. statutu jest czas trwania koncesyi, że kapitał akcyjny Towarzystwa wynosi 2,640.000 koron waluty ustanowionej ustawą z dnia 2. sierpnia 1892 r. Dz. u. p. Nr. 126 i składa się z 6.600 sztuk akcji po 400 koron, że wszystkie akcje opiewają na okaziciela (§. 8), że wszystkie obwieszczenia Towarzystwa ogłoszone być mają z podpisem prezesa Towarzystwa lub jego zastępcy przez jednorazowe umieszczenie w „Gazecie lwowskiej” (§. 7), że Rada zawiadowcza składa się obecnie z siedmiu członków, stanowi zarząd Towarzystwa, że do niej należą pp. Dr. Tadeusz Pilat c. k. radca dworu i profesor uniwersytetu. zamieszkały we Lwowie, Jakób br. Romaszkan, właściciel dóbr, zamieszkały w Horodence, Antoni Jaxa Chamiec, zastępca marszałka krajowego, zamieszkały we Lwowie, Ludomir Cieński, właściciel dóbr, zamieszkały w Oknie o. p. Horodenka, Edward Gorecki, c. k. em. radca Namiestnictwa, zamieszkały we Lwowie, Józef Onyszkiewicz, c. k. notaryusz, zamieszkały we Lwowie i Bronisław Witosławski, burmistrz miasta Kołomyji, zamieszkały w Kołomyji; że wszyscy Ci jakoteż p. Kazimierz Zaleski, dyrektor krajowego biura kolejowego we Lwowie, jako dyrektor biura Towarzystwa i prokurzysta, upoważnieni są do podpisywania firmy w ten sposób, że pod wyrazami nazwę Towarzystwa oznaczającymi wydrukowanymi lub wypisanymi, podpisy swe położą dwaj członkowie Rady zawiadowczej, lub też jeden z nich i prokurant, ten ostatni zaś z dodatkiem prokure oznaczającym.

**C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie.**

Oddział IV. dnia 8 lipca 1899.

Stempelfrei nach der Concessions-Urkunde  
vom 4. November 1897, RGBl. 257.

## Vertrag

welcher zwischen dem k. k. priv. Oesterreichischen Credit-Institute für Verkehrs-Unternehmungen und öffentliche Arbeiten in Wien einerseits und der Actiengesellschaft „Eisenbahn Chabówka-Zakopane“ in Wien anderseits in betreff der Begebung, beziehungsweise Uebernahme der zum Zwecke der Geldbeschaffung für die ebenerwähnte Eisenbahn auszugebenden Prioritäts-Obligationen im Nominalbetrage von Einer Million Einhundert Dreissigtausend (1,130.000) Gulden ö. W. nach mit Erlass des Landesausschusses des Königreiches Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau vom 12. November 1898 Z. 69077/98 ertheilten Zustimmung, vorbehaltlich der Genehmigung der hohen k. k. Regierung, abgeschlossen wurde, wie folgt:

### I.

#### Gegenstand des Vertrages.

Gegenstand dieses Vertrages ist die Begebung resp. Übernahme der auf Grund der Concessions Urkunde vom 4. November 1897 R. G. Bl. Nr. 257 für die als normalspurige Locomotiv-Eisenbahn auszuführende Eisenbahn von der Station Chabówka der Linie Saybusch-Neusandec über Raba wyżna, Sieniawa, Klikuszowa, Neumarkt, Szafłary, Biały Dunajec und Poronin nach Zakopane zu emittierenden, die Garantie des Königreiches Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau in Gemassheit der mit den Allerhöchsten Entschliessungen vom 5. Jänner 1896 und 19. September 1897 genehmigten Beschlüsse des Landtages vom 8. Februar 1895 und 15. Februar 1897, sowie des zwischen dem galizischen Landesauschusse und dem Concessionär der Eisenbahn Chabówka-Zakopane unter 9/26 Mai 1898 abgeschlossenen, auf die Actiengesellschaft „Eisenbahn Chabówka-Zakopane“ als Rechtsnachfolger des Concessionärs übergangenen Garantievertrages geniessenden, mit vier Procent p. a. verzinlichen, bis längstens 1968 rückzahlbaren Prioritäts-Obligationen im Nominalbetrage von Einer Million Einhundert Dreissigtausend (1,130.000) Gulden ö. W.

Die Formularien der auszugebenden Prioritäts Obligationen sowie deren Tilgungsplan, sind im Einvernehmen mit dem k. k. priv. Oesterreichischen Credit-Institute für Verkehrs-Unternehmungen und öffentliche Arbeiten aufgestellt worden und bedürfen Abänderungen der Zustimmung des genannten Institutes.



## II.

**Bedingungen der Übernahme der vorbezeichneten Titres durch das k. k. österreichische Credit-Institut für Verkehrs-Unternehmungen und öffentliche Arbeiten.**

Das k. k. priv. Österreichische Credit-Institut für Verkehrs-Unternehmungen und öffentliche Arbeiten verpflichtet sich die vorbezeichneten Prioritäts-Obligationen unter den nachstehenden sub a)–g) angeführten Bedingungen zu übernehmen und zwar:

a) *Begebungscours:*

Die Actiengesellschaft „Eisenbahn Chabówka-Zakopane“ überlässt und das k. k. priv. Österreichische Credit-Institut für Verkehrs-Unternehmungen und öffentliche Arbeiten übernimmt die im vorstehenden Punkte näher bezeichneten Titres zum Course von sieben und neunzig und drei viertel ( $97\frac{3}{4}$ ) Gulden ö. W. für je Einhundert (100) Gulden ö. W. Nominale nebst Vergütung der laufenden Stückzinsen.

Die Lieferung des Titres hat gegen Empfang des entfallenden Gegenwerthes (cfr. Punkt 6) spätestens bis 21. December 1898 zu erfolgen.

b) *Ertheilung von Vorschüssen, Gutschrift und Verzinsung des Kaufpreises.*

Bis zur erfolgten Lieferung (cfr. Punkt a) der mehrgedachten Prioritäts Obligationen wird das k. k. priv. Österreichische Credit-Institut für Verkehrs-Unternehmungen und öffentliche Arbeiten zum Zwecke der Bedeckung der Baukosten für die eingangsgenannte Bahn an die Actiengesellschaft „Eisenbahn Chabówka-Zakopane“ auf den vorstehend sub a) festgesetzten Kaufpreis Vorschüsse gewähren, rücksichtlich welcher vom Tage der betreffenden Erfolgung an gerechnet, Zinsen von einem Procent über den jeweiligen Wechselzinsfuß der Österreichisch-Ungarischen Bank zu berechnen sein werden.

Am Lieferungstage (cfr. Punkt II a) werden zunächst so viel Titres, als zur Begleichung der zufolge der eben angeführten Bestimmungen etwa ertheilten Vorschüsse sammt Zinsen erforderlich erscheint, verwendet; der Kaufpreis für die durch den Baubedarf bis dahin nicht in Anspruch genommenen Titres, ist der Actiengesellschaft „Eisenbahn Chabówka-Zakopane“ auf einem derselben neu zu eröffnenden Conto-Corrent, Valuta des Lieferungstages gutzuschreiben und es sind die in solcher Weise entstehenden Guthaben bis zur Betriebseröffnung der in Rede stehenden Bahn mit  $4\text{O}9\%$  (d. i. vier und neunhundert Procent) pro anno zu verzinsen, so dass der Actiengesellschaft ein Verlust an Intercalarzinsen aus diesem Titel nicht erwachsen kann.

Das k. k. priv. Österreichische Credit-Institut für Verkehrs-Unternehmungen und öffentliche Arbeiten wird auf diesem Conto eine einmalige Provision von Ein pro Mille berechnen.

Allfällige Guthaben welche der Actiengesellschaft nach erfolgter Betriebseröffnung der Bahn zustehen sollten, werden auf dem im Sinne des Punktes d) zu errichtenden Conto zu übertragen und dem gemäss nur mit einem halben Procent unter dem jeweiligen Wechselzinsfuß der Österreichisch-Ungarischen Bank, jedoch mit höchstens 4% (dass ist vier Procent) zu verzinsen sein.

c) *Dispositionen über die Vorschüsse und das Guthaben.*

Das Dispositionsrecht über die Vorschüsse und den Kaufpreis steht bis zur Betriebseröffnung Namens und für Rechnung der Actiengesellschaft „Eisenbahn Chabówka-Zakopane“ dem galizischen Landesauschusse zu.

Das k. k. priv. Österreichische Credit-Institut für Verkehrs-Unternehmungen und öffentliche Arbeiten wird den Dispositionen über Beträge bis fl. 100.000 a vista, jenen über Beträge bis fl. 200.000 gegen vorherige dreitägige Anzeige, und über Beträge von mehr als fl. 200.000 gegen vorherige achttägige Anzeige entsprechen.

*d) Zahl und Banquierstelle.*

Das k. k. priv. Österreichische Credit-Institut für Verkehrsunternehmungen und öffentliche Arbeiten wird für die Dauer des Bestandes der Actiengesellschaft „Eisenbahn Chabówka-Zakopane“, eventuell neben anderen noch einvernehmlich zu nominierenden Zahlstellen, als Zahlstelle für die fälligen Coupons der Prioritäts-Obligationen und Actien, sowie für die verlostten Prioritäts-Obligationen und Actien bestimmt, und hiefür als Provision Eins pro Mille des jeweils bei ihm zur Einlösung gelangenden Betrages erhalten. Die Verrechnung mit den eventuellen übrigen Zahlstellen besorgt das k. k. priv. Österreichische Credit-Institut für Verkehrs-Unternehmungen und öffentliche Arbeiten.

Als Regiebeitrag (Administrationsbeitrag) wird dem Österreichischen Credit-Institute für Verkehrs-Unternehmungen und öffentliche Arbeiten ein neuntel Procent von dem Nominalbetrage der jeweils ungetilgten in seinem Besitze befindlichen gegenständlichen Prioritäts-Obligationen am 1. Jänner und 1. Juli jedes Jahres zu Lasten der Betriebs- bzw. Garantirechnung in gleichen halbjährigen Anticipationsraten zu leisten sein.

Das k. k. priv. Österreichische Credit-Institut für Verkehrsunternehmungen und öffentliche Arbeiten wird bis zu dem Zeitpunkte, in welchem das im Art. I. bezeichnete Prioritäts-Obligationen Anlehen vom Nom. 1,130.000 fl. ö. W. zur Gänze zurückgezahlt sein wird, unter der Voraussetzung, dass ein anderes Credit-Institut nicht jeweilig bessere Conditions machen sollte, mit der Besorgung der Bankgeschäfte für die Actiengesellschaft „Eisenbahn Chabówka-Zakopane“ betraut und werden Guthaben der Letzteren seitens des k. k. priv. Österreichischen Credit-Institutes für Verkehrs-Unternehmungen und öffentliche Arbeiten mit einem halben Procent unter dem jeweiligen Zinsfusse der österreichisch-ungarischen Bank für den Wechsel-Escompte, jedoch höchstens vier Procent p. a. zu verzinsen sein.

Die vorerwähnten eventuellen besseren Conditions eines anderen Credit-Institutes sind dem k. k. priv. Österreichischen Credit-Institute für Verkehrs-Unternehmungen und öffentliche Arbeiten jeweils so rechtzeitig seitens der Actiengesellschaft „Eisenbahn Chabówka-Zakopane“ bekannt zu geben, damit das letztgenannte Creditinstitut in die Lage komme, sich über diese vorgedachten Conditions zu äussern und eventuell dahin selbst bessere Bedingungen zu stellen, welche alsdann seitens der Actiengesellschaft „Eisenbahn Chabówka-Zakopane“ zu acceptieren sind.

*e) Cotierung der Titres.*

Seitens der Actiengesellschaft „Eisenbahn Chabówka-Zakopane“ ist dem k. k. priv. Österreichischen Credit-Institute für Verkehrsunternehmungen und öffentliche Arbeiten, sofern das Credit-Institut dies wünschen sollte, ein den thatsächlichen Verhältnissen und den betreffenden Vorschriften entsprechender Einführungs-Prospect zur Verfügung zu stellen.

Die offerwähnte Actiengesellschaft hat soferne das k. k. privil. Österreichische Credit-Institut für Verkehrs-Unternehmungen und öffentliche Arbeiten dies wünschen sollte, dafür zu sorgen, dass die gegenständlichen Prioritäts-Obligationen vor dem im Punkte a) festgesetzten Lieferungstermine an der Wiener Börse cotiert werden und für die Folge cotiert bleiben, im welchem Falle die alsdann zu leistende



Cotagebühr die Actiengesellschaft „Chabówka-Zakopane“  
nicht zu belasten hätte.

f) *Vertretung des k. k. priv. Österreichischen Credit-Institutes für Verkehr -  
Unternehmungen und öffentliche Arbeiten in dem Verwaltungsrathe der  
Actiengesellschaft „Eisenbahn Chabówka-Zakopane“.*

Die Actiengesellschaft „Eisenbahn Chabówka-Zakopane“ wird bis zu dem Zeitpunkte, in welchem das im Art. I. bezeichnete Prioritäts-Obligationen-Anlehen per Nom. 1,130.000 fl. ö. W. zur Gänze zurückgezahlt sein wird, auf geeignete Weise Sorge tragen, dass dem k. k. priv. Österreichischen Credit-Institut für Verkehrs-Unternehmungen und öffentliche Arbeiten jeweils eine Vertretung durch die Wahl einer von diesem Institute zu bezeichnenden Persönlichkeit als Mitglied des Verwaltungsrathes eingeräumt werde.

g) *Bewilligung zur Emission von 4% Schuldverschreibungen Kategorie A des k. k. priv. Österreichischen Credit-Institutes für Verkehrs-Unternehmungen und öffentliche Arbeiten, auf Grundlage der im Artikel I. bezeichneten Prioritäts-Obligationen.*

Seitens des k. k. priv. Österreichischen Credit-Institutes für Verkehrs-Unternehmungen und öffentliche Arbeiten wird die Bedingung gestellt, dass die k. k. Staatsverwaltung gleichzeitig mit der Genehmigung dieses Vertrages dem genannten Credit-Institute die Zusicherung ertheile, dass die Bewilligung zur Ausgabe von auf die gegenständlichen Prioritäts-Obligationen per Nominale fl. 1 30.000 zu fundirenden pupillarsicheren Obligationen (Schuldverschreibungen) Kategorie A. des k. k. priv. Österreichischen Credit-Institutes für Verkehrs-Unternehmungen und öffentliche Arbeiten im letzterwähnten Nominalbetrage bis spätestens 31. März 1899 erfolgen werde.

### III.

In Streitigkeiten unterwerfen sich Gerichtsbarkeit  
des k. k. Handelsgerichtes in Wien.

### IV.

Dieser Vertrag wird in zwei Parien stempel- und gebührenfrei errichtet, von welchen jeder der beiden Vertragstheile je eines erhält. Urkund dessen die legalisierte Fertigung der beiden Contrahenten.

Wien, am 14. November 1898.

Eisenbahn Chabówka-Zakopane:

Popowski mp. Werner mp. Emanuel Schiffmann mp. K. k. Notar.

K. k. priv. Österreichische Credit-Institut für Verkehrs-Unternehmungen  
und öffentliche Arbeiten:

Borkenau mp.

Huber mp.

G. Z. 45643 (Klauzula legalizacyjna)

Zl. 53097 ex 1898. Wird genehmigt.

Wien, am 22 December 1898.

Der k. k. Eisenbahn-Minister:

Wittek mp.





# MAPA POGLĄDOWA KOLEI ŻELAZNYCH

KRÓLESTWA GALICYI I Lodomeryi z WIELKIEM KSIĘSTWEM KRAKOWSKIEM

zestawiona

przez Krajowe Biuro Kolejowe

Skala: 1:750,000.



### Objaśnienia znaków.

- Kolej państwowe
- Kolej państwowe subwencyjonowane przez Kraj
- - - - - Projektowane koleje państwowe
- Kolej prywatne
- Kolej prywatne subwencyjonowane przez Kraj
- Kolej objęte I programem Krajowej akcji kolejowej
- - - - - Kolej Przeworsk-Bachorz przeznaczona do najbliższego programu Krajowej akcji kolejowej
- Dalejsze Wydziałowi Krajowemu znane projekty
- Granice krajów
- Granice powiatów
- Stylizowane kropki Miasto powiatowe.







# Sprawozdanie

z czynności departamentu V. Wydziału krajowego

za czas od 1. grudnia 1898. do 31. października 1899.

z 8 alegatami.





# Departament V.

Szef departamentu Dr. Franciszek Hoszard, członek Wydziału krajowego.

Wydatki na cele zdrowia publicznego 1,242.371 zł. Kwota ta jest większą od kwoty preliminowanej budżetem o 145.918 zł., od kwoty wydanej w r. 1897 o 16.562 zł., a od kwoty wydanej w r. 1878 większą o 435 421 zł.

Al. I.

W szczególności wypłacił fundusz krajowy

z rubryki III. za kosztu leczenia . . . . .	1,250.002 zł.
" " IV. za szczepienie ochronne . . . . .	78 281 "
" " V. za leki podczas epidemii . . . . .	31.833 "
" " VI. na zasiłki dla zakładów leczniczych . . . . .	5.100 "
" " XI. na dotacje zakładów . . . . .	30.738 "
Razem	<u>1,395.954 zł.</u>

W ciągu roku wpłynęło :

z rubryki IV. Nadwyżka od szpitala w Krakowie . . . . .	102.070 zł.
od zakładu w Kulparkowie . . . . .	35.979 "
" V. Zwroty od szpitali prowincjonalnych . . . . .	14.854 "
" od gmin . . . . .	210 "
" za sprawdzanie rachunków apte- karskich . . . . .	470 "
Razem	<u>153.583 zł.</u>

Po strąceniu tej kwoty od wypłaconych 1,395.954 zł. pozostaje czysty wydatek 1,242.371 zł. W porównaniu z r. 1897 wypłacono w r. 1898 z rubryki III. funduszu krajowego za kosztu leczenia ubogich 215.386 zł. więcej; z rubryki IV. o 4.896 zł. więcej; z rubryki V. za kosztu podczas epidemii i urzędzenia okręgów sanitarnych o 4.715 zł. więcej; wreszcie z rubr. XI. na dotacje zakładów o 115.495 zł. mniej; w ogóle zaś o 110.002 zł. więcej.

W dochodach wpłynęło do funduszu krajowego nadwyżek od szpitala św. Łazarza w Krakowie o 87.427 zł. więcej, aniżeli w roku poprzednim, a od zakładu obłąkanych w Kulparkowie o 3 933 zł. więcej, aniżeli w roku 1898. Zwroty od gmin za zaległe kosztu leczenia, z lat przed rokiem 1875 (kiedy jeszcze gminy ponosiły połowę kosztów leczenia za swoich ubogich), — o 140 zł. mniej niż było preliminowanem i o 90 zł. mniej aniżeli w roku 1897.

W porównaniu z r. 1878 wynik wydatków rzeczywistych w roku ubiegłym był o 435.421 zł. większym, a to dlatego, że nasze zakłady lecznicze liczyły o 35.009 chorych więcej niż w roku 1878, a dni leczenia było także o 654.261 więcej.

Al. II.

Wszystkie szpitale publiczne w kraju rozporządzały 4.846 łózkami. Chorych pielęgnowano we wszystkich naszych zakładach leczniczych wraz klinikami 64.031, to jest o 4696 więcej aniżeli w r. poprzednim. Dni leczenia było 1,650 367 to jest o 86.925 więcej aniżeli w r. 1897. Umarło 4738 t. j.

o 276 więcej aniżeli w roku poprzednim. W szczególności odsetek śmiertelności chorych wynosił w szpitalach krajowych 7·7; u położnic wraz z ginekologicznymi 1·3; u obłąkanych 11·9; u dzieci wraz z oseskami 21·3; w szpitalach prowincjonalnych 6·2; w ogóle zaś we wszystkich zakładach leczniczych 7·3. Cała kuracja chorego trwała w szpitalach krajowych przeciętnie 23·9 dni; w prowincjonalnych 22; w zakładach położnic 25·1; w zakładach dla umysłowo chorych 138·1; w szpitalach dla dzieci 23·9; w klinikach 29 1. Ilość chorych leczonych w szpitalach krajowych wraz klinikami wynosiła dziennie 1.208, w szpitalach prowincjonalnych 2.124, w zakładach położnic 155, w zakładach dla umysłowo chorych 819, w szpitalach dla dzieci 213, w ogóle zaś we wszystkich zakładach leczniczych 4521.

Wydatki wynosiły z pominięciem szpitali dla dzieci 1,080.145 zł., z tego przypada na szpitale krajowe 374.052 zł., na zakłady położnic 52.621 zł., na zakłady obłąkanych 234.836 zł., na szpitale prowincjonalne 418.635 zł., oprócz tego fundusz krajowy subwencyonował szpitale dla dzieci kwotą 38.338 zł.

Cała kuracja chorego kosztowała przeciętnie w szpitalach krajowych zł. 29·21; w prowincjonalnych zł. 12·52; w zakładach położnic zł. 22·11; w zakładach dla umysłowo chorych zł. 108·14. Koszt dnia leczenia wynosił w zakładach krajowych 1 zł. 14·6 ct.; w prowincjonalnych 55·6; w zakładach położnic 91·5; w zakładach obłąkanych 78·2 ct. Żywnienie chorych kosztowało w szpitalach krajowych 39·4 ct.; w prowincjonalnych 19·7 ct.; w zakładach położnic 25·9 ct.; w zakładach dla obłąkanych 29·2 ct.

W 1898 roku wypłacił fundusz krajowy na utrzymanie podrzutków i płace żywicieli 20.618 zł. 17 ct., a mianowicie:

Za	2	dzieci	we	Lwowie	. . . .	85	zł.	37	ct.
"	24	"	w	Krakowie	. . . .	1099	"	07	"
"	704	"	w	Wiedniu	. . . .	18007	"	38	"
"	14	"	w	Pradze	. . . .	307	"	17	"
"	80	"	w	Bobrku	u ks. Ogiń-				
			skiej	pod	wewz. „Dzieciątka Jezus“	1119	"	18	"

Razem 20618 zł. 17 ct.

Zapomogi dla położnic udzielono we Lwowie 6.444 zł., w Krakowie 3.150 zł.

#### Al. III.

Wykaz III, wydatków w trzech naszych zakładach krajowych w r. 1898 porównuje te wydatki, które wpływają na koszty właściwego utrzymania chorego i dają dokładny obraz gospodarności zarządów. Okazuje się z niego, że dzień leczenia najtaniej kosztował w zakładzie dla umysłowo chorych w Kulparkowie, wynosił bowiem 76·71 ct., następnie w szpitalu św. Łazarza w Krakowie — 79·29 ct., a w końcu w lwowskim szpitalu — 81·77 ct., na klinikach zaś jeden dzień leczenia kosztował 1 zł. 88·6 ct., z czego fundusz krajowy ponosi 80 ct., resztę zaś zwraca skarb państwa. Nadwyżka ta wynosiła w r. 1898 — 30.853 zł. 75 ct. Koszt dnia utrzymania chorego w lwowskim szpitalu wyższy aniżeli w innych zakładach krajowych pochodzi stąd, iż szpital ten ponosi znaczne wydatki na oświetlenie elektryczne i opał w zakładzie położnic.

Żywnienie samo w szpitalu lwowskim kosztowało 24·25 ct.; na oddziałach klinicznych w tymże szpitalu 66·26 ct.; w zakładzie kulparkowskim 26·92 ct., a w szpitalu św. Łazarza w Krakowie 28·38 ct. Dla porównania kosztu wiktuałów w trzech zakładach krajowych załączamy wykaz IV.

#### Al. IV.

Wydatki z rubr. III. budżetu krajowego na koszty leczenia ubogich, które wynosiły w r. 1872 — 247.514 zł., a w r. 1875 (przyjęcie kosztów leczenia ubogich w całości na fundusz krajowy) — 291.611 zł. w 26 lat urosły do kwoty 1,250.002 zł.

Dla porównania przedstawiamy (na str. 5) tablicę kosztów leczenia ubogich chorych w pięciu najludniejszych prowincjach Monarchii podług Oesterreichische Statistik „Sanitätswesen“ za pięć lat.

Wykaz ten ujawnia wzrastanie wydatków na cele sanitarne we wszystkich prowincjach Monarchii z wzrostem ludności, z polepszeniem stanu szpitali i wskutek podwyższenia taks leczenia tak u nas jak i w szpitalach zagranicznych; zresztą z wykazu tego widać także, że w stosunku do ludności u nas najmniej leczy się chorych w zakładach publicznych, a dzień leczenia kosztuje najtaniej.



## Koszta leczenia ubogich chorych od r. 1896 — podług Oesterreichische Statistik „Sanitätswesen“.

Rodzaj szpitala	Galicya					Czechy					Dolna Austria					Styrya					Tyrol b. Vorarlbergu				
	Lośc szpitali	Leozono	Dni leczenia	Koszt	Na dzien	Lośc szpitali	Leozono	Dni leczenia	Koszt	Na dzien	Lośc szpitali	Leozono	Dni leczenia	Koszt	Na dzien	Lośc szpitali	Leozono	Dni leczenia	Koszt	Na dzien	Lośc szpitali	Leozono	Dni leczenia	Koszt	Na dzien
Szpitale powszechnie Zakłady obłąkanych Zakłady położnic	26	45 659	1.016.604		0-61	68	70.065	1.522.554		0-82	25	67.416	1.732.707		1-25	14	26.496	671.603		0-79	24	13.197	428.466		0-87
	2	1.652	288.519		0-84	5	5.614	1.275.231		0-72	5	3.315	770.374		1-18	2	1.564	364.841		0-77	2	817	194.008		0-76
	2	1.530	25.484		0-99	1	3.440	70.092		1-35	1	9.848	146.082		1-14	1	594	11.478		1-05	1	616	15.654		3-30
1892.	30	43.841	1.310.607	859.226		74	79.119	2.867.867	1.531.723		31	80.579	2.649.143	3.237.876		17	28.654	1.047.922	257.979		27	14.630	633.108	572.227	
Szpitale powszechnie Zakłady obłąkanych Zakłady położnic	26	45.248	1.018.129		0-60	67	69.191	1.535.483		0-82	25	70.167	1.794.882		1-19	14	27.065	686.577		0-76	24	13.932	441.584		0-87
	2	1.764	279.007		0-80	5	5.557	1.317.871		0-72	5	3.286	795.349		1-13	2	1.567	391.298		0-92	2	813	193.690		0-78
	2	1.621	25.881		0-97	1	3.694	70.218		1-35	1	10.208	147.836		1-31	1	581	11.956		1-62	1	673	16.605		3-26
1893.	30	48.633	1.323.017	852.689		73	78.442	2.923.572	2.307.775		31	83.661	2.737.567	3.229.998		17	29.213	1.089.831	900.671		27	15.418	651.879	587.062	
Szpitale powszechnie Zakłady obłąkanych Zakłady położnic	26	45.659	1.053.500		0-61	69	66.866	1.568.378		0-81	25	71.629	1.844.938		1-22	14	26.539	683.680		0-82	24	13.724	445.880		0-85
	2	1.802	233.912		0-81	5	5.609	1.340.693		0-65	5	3.705	885.282		1-10	2	1.600	407.303		0-76	2	816	188.324		0-84
	2	1.755	25.726		0-81	1	3.722	75.514		1-41	1	10.592	150.956		1-39	1	575	11.082		1-63	1	694	18.448		1-45
1894.	30	49.216	1.463.138	942.727		75	76.197	2.984.585	2.310.267		31	85.917	2.881.076	3.359.933		17	28.714	1.103.065	901.382		27	15.234	652.662	595.234	
Szpitale powszechnie Zakłady obłąkanych Zakłady położnic	26	49.144	1.094.475		0-61	70	69.883	1.617.072		0-85	25	72.855	1.805.781		1-11	14	27.944	724.186		0-80	24	14.297	489.788		0-85
	2	1.843	286.134		0-76	5	5.884	1.368.598		0-66	5	3.651	837.838		1-02	2	1.620	411.772		0-52	2	812	190.749		0-86
	2	1.881	29.107		0-86	1	3.719	79.714		1-41	1	10.360	150.298		1-38	1	564	10.924		1-24	1	656	17.958		1-49
1895.	30	52.868	1.409.716	983.946		76	79.486	2.065.384	2.463.610		31	86.866	2.793.917	3.095.910		17	30.128	1.146.882	884.793		27	15.765	698.495	633.318	
Szpitale powszechnie Zakłady obłąkanych Zakłady położnic	26	46.801	1.114.168		0-61	73	67.694	1.749.222		0-94	26	70.338	1.878.682		1-39	14	26.051	720.932		0-81	24	13.023	499.341		0-86
	2	1.877	293.665		0-74	5	6.233	1.417.695		0-69	5	4.396	988.739		0-98	2	1.711	429.662		0-64	2	800	185.793		0-85
	2	2.100	32.526		0-71	1	3.872	86.276		1-44	1	10.893	161.151		1-29	1	588	12.363		1-18	1	650	17.427		1-54
1896.	30	50.778	1.440.359	947.173		79	77.849	3.253.293	2.810.865		32	85.627	2.028.572	3.723.351		17	28.350	1.163.017	907.258		27	14.473	702.561	635.468	

Załączamy też i drugą tablicę, ułożoną w naszym biurze statystycznym dla porównania ilości zakładów dla chorych w różnych prowincjach Monarchii, ilości łóżek, ludności, kosztów leczenia i procentu śmiertelności.

P r o w i n c y e	Ilość zakładów dla chorych			Ilość łó ż e k			Ludność cywina z końcem r. 1896	Jedno łóżko przy- pada na mieszkan- ców	W szpitalach publicznych	
	Publiczne szpi- tale	Prywatne	Razem	Publiczne szpi- tale	Prywatne	Razem			Koszt dnia leczenia	Procent śmier- telności
Dolna Austria . . . . .	32	54	86	9.195	4.332	13.527	2.877.444	214	1.23	8.17
Górna Austria . . . . .	8	37	45	991	1.060	2.051	812.119	396	0.74	6.58
Salzburg . . . . .	3	15	18	390	474	864	180.097	125	0.91	6.78
Styrya . . . . .	17	51	68	3.434	1.659	5.093	1.324.533	260	0.90	6.74
Karyntya . . . . .	5	13	18	1.096	322	1.418	365.905	258	0.76	5.84
Kraina . . . . .	3	10	13	650	376	1.026	504.770	492	0.66	4.86
Tryest . . . . .	4	3	7	1.731	245	1.976	162.864	82	1.12	10.10
Goryeya i Gradyaska . . . . .	4	2	6	479	206	685	223.632	326	0.65	12.44
Istrya . . . . .	3	2	5	430	40	470	325.576	693	0.80	5.93
Tyrol z Vorarlbergiem . . . . .	28	23	51	3.320	952	4.272	933.770	219	1.08	5.70
Czechy . . . . .	81	86	167	11.296	2.046	13.342	6.039.679	453	1.04	9.09
Morawy . . . . .	17	49	66	2.787	1.109	3.896	2.358.608	605	0.88	8.00
Śląsk . . . . .	5	17	22	614	456	1.070	639.369	598	0.96	7.40
Galicja . . . . .	30	52	82	4.128	1.489	5.617	7.053.456	1.273	0.86	6.73
Bukowina . . . . .	6	3	9	466	78	544	694.054	1.276	1.32	5.78
Dalmacya . . . . .	9	—	9	684	—	684	559.672	818	0.78	6.84
Razem . . . . .	255	417	672	41.691	14.844	56.535	25,055.548	443	0.93 <sup>1)</sup>	7.79

<sup>1)</sup> Bez uwzględnienia zakładów położniczych.

Porównanie Galicji z innymi krajami Monarchii jest bardzo dla nas niekorzystne i wykazuje, jak wiele jeszcze zrobić należy, ażeby dorównać tym ostatnim pod względem sanitarnym: Czechy, liczące o milion ludności mniej aniżeli Galicja, posiadają o 85 szpitali z 7725 łózkami dla chorych więcej aniżeli Galicja, tak że w Czechach na jedno łóżko szpitalne przy- pada 453 ludności, u nas zaś 1273.



Budowa  
drugiego  
zakładu dla  
umysłowo  
chorych.

Wysoki Sejm przyjmując do wiadomości sprawozdanie z czynności Departamentu sanitarnego Wydziału krajowego za czas od 1. grudnia 1897 do 30. listopada 1898, powziął następującą uchwałę:

„Uznając potrzebę budowy zakładu dla obłąkanych w zachodniej części Galicyi, wzywa się Wydział krajowy do poczynienia w tej sprawie potrzebnych przygotowawczych czynności“.

Przedewszystkiem dla porównania przedstawiamy tabelkę ruchu chorych i kosztu ich utrzymania w zakładach dla umysłowo chorych w różnych prowincjach Monarchii w r. 1896, gdyż późniejszych dat jeszcze nie posiadamy.

Prowincye	Ludność w r. 1896.	Ilość zakładów		Pośó łózek	Leczono	Dni leczenia	Koszt utrzy- mania zł.	Dzień leczenia kosztował
		Publi- cznych	Prywa- tnych					
Dolna Austria	2,830.000	5	5	2549	4396	988.739	910.382	0-98
Styrya	1,387.000	2	—	856	1711	429.662	311.097	0-64
Czechy	6,235.000	4	1	3831	6283	1,417.695	1,037.324	0-69
Morawa	2,450.000	2	—	595	1896	458.888	317.169	0-68
Galicya	7,054.000	2	2	691	1427	295.584	324.431	0-85
Gorna Austria	839.000	1	—	500	685	63.212	23.918	0-95
Szląsk	647.000	1	—	200	454	104.020	90.851	0-87

Według sprawozdania krajowej Rady zdrowia z r. 1896 w Galicyi było nie umieszczonych w żadnym zakładzie około 2.600 osób dotkniętych obłąkaniem, nie wliczając w to matołków. Z tej liczby zaledwo połowa ma jakiś przytułek, opiekę i pielęgnowanie, wtedy gdy druga połowa pozbawiona opieki i dozoru jest strasznym ciężarem i niebezpieczeństwem dla otoczenia, dla rodzin swoich i całego społeczeństwa.

Pomiędzy umysłowo chorymi część dotknięta ostrą przychozą najczęściej może być uleczoną, zwłaszcza jeżeli wcześniej jest poddaną leczeniu; resztę zaś stanowią nieuleczalni, którzy stali się takimi zwykle dlatego, iż wcześniej do zakładów leczniczych dostać się nie mogli wskutek ich przepelnienia. Dla tych ostatnich są potrzebne nie szpitale, nie zakłady lecznicze, ale tylko przytułki i schroniska, gdzieby przebywać mogli pod opieką i dozorem psychiatrów, nie szkodząc sobie ani innym i w miarę możności pracą swą przyczyniając się do swego utrzymania, a przez to zmniejszając wydatki, które kraj na nich łoży.

Ten podział umysłowo chorych na uleczalnych i nieuleczalnych jest już przyjęty prawie we wszystkich krajach Europy. Ci, którym nauka jeszcze dopomódz może, są leczeni i pielęgnowani w szpitalach specjalnie dla nich zbudowanych (Heilanstalt), z urządzeniem odpowiadającym wszelkim wymogom nauki nowoczesnej. Nieuleczalni zaś są umieszczeni w zakładach budowanych możliwie tanim kosztem (Pflegeanstalt), otoczonych uprawnymi gruntami, na których chorzy mogą pracować, a także zawierających różne warsztaty. W niektórych krajach te dwa rodzaje zakładów są zupełnie oddzielone od siebie, zostając pod osobną dyrekcją i administracją, jak np. w Czechach, gdzie jest jeden zakład leczniczy w Pradze na 1370 łózek i trzy zakłady przeznaczone na schroniska dla 2533 osób. W innych miejscach oba rodzaje zakładów są połączone pod jedną dyrekcją i jedną administracją, np. w Tworkach pod Warszawą, gdzie obok zakładu leczniczego urządzonego na 500 osób, znajdują się farmy na pomieszczenie 52 nieuleczalnych, zajmujących się rolnictwem i różnemi rzemiosłami.

W Galicyi posiadamy dwa zakłady, jeden w Kulparkowie, drugi w Krakowie, które mieszczą u siebie oba rodzaje umysłowo chorych z wielką niekorzyścią dla leczenia i ze szkodą dla funduszu krajowego, zostając bowiem pod jednym dachem, muszą być traktowani, żywieni i utrzymywani

zupełnie jednakowo, dla tego też utrzymanie naszych umysłowo-chorych bez różnicy kosztuje około 80 ct., wtedy gdy w Czechach koszt utrzymania uleczalnych wynosi 80 ct., jak u nas, za to dzienne utrzymanie nieuleczalnych kosztuje zaledwie 63 ct., co stanowi bardzo znaczną różnicę w wydatkach, bo idącą w dziesiątki tysięcy corocznie.

Okoliczność ta świadczy o potrzebie wraz z budową nowego zakładu dla umysłowo-chorych, przystąpić do reorganizacji istniejących zakładów, tem więcej, że pomieszczanie uleczalnych z nieuleczalnymi razem, oprócz marnotrawstwa funduszków, jest bardzo niekorzystne dla leczenia pierwszych, stanowiąc nieraz przeszkodę do należytego zastosowania zabiegów leczniczych.

Wechodząc w potrzebę fakultetów medycznego i prawnego wszechnicy Jagiellońskiej, zauważamy, że pawilon dla umysłowo-chorych mógłby być oddanym na pomieszczenie kliniki psychiatrycznej. Kosztem funduszu edukacyjnego pawilon da się doskonale przerobić i rozszerzyć odpowiednio do żądań krakowskiego wydziału lekarskiego, jak to już w r. 1894 proponowaliśmy c. k. Namiestnictwu.

Przechodząc do polecenia Wysokiego Sejmu co do poczynienia przygotowawczych czynności względem budowy nowego zakładu dla umysłowo-chorych w zachodniej części kraju, mamy zaszczyt przedstawić następujące uwagi:

Teraźniejsze wymagania psychiatryi pod względem budowy zakładów w leczniczych są bardzo wielkie, a co za tem idzie — kosztowne; różne bowiem kategorie chorób i różnica klas społecznych leczonych wymaga pomieszczeń osobnych i inaczej urządzonych. Nasz zakład kulparkowski, zbudowany przed ćwierćwiekiem, pod wielu względami już nie odpowiadający obecnym wymaganiom, kosztował jednak 1,159.571 zł. bez gruntu, a przed dziesięciu laty zakład na 550 chorych wybudowany w Tworkach pod Warszawą już kosztował około półtora miliona rubli; w ogóle zaś jedno łóżko dla chorego w nowych zakładach dla obłąkanych kosztuje zwyż 2.000 zł.

Inna rzecz z zakładami przeznaczonymi dla nieuleczalnych, gdyż są to zwykle domy mieszkalne z zastosowaniem do nich tych dodatków, które są konieczne ze względu na rodzaj osób w nich mieszkających i na ich zajęcia. W zakładach takich administracya jest tania, bo ilość lekarzy i służby są doprowadzone do jaknajniższej cyfry, utrzymanie zaś całego zakładu prowadzone jaknajoszczędniej.

Ze względu, iż obecnie istniejące dwa zakłady w kraju w razie obrócenia ich wyłącznie na zakłady lecznicze dla uleczalnych są zupełnie dostateczne do tego celu, rozchodziłoby się jedynie o zbudowanie tylko zakładu dla nieuleczalnych, któryby zadość uczynił potrzebie kraju i pozwolił zmniejszyć koszta, pochodzące od utrzymania chorych obu kategorii razem. Taki zakład nie mógłby stanąć w Krakowie, bo miasto to jest fortecą, zamkniętą ze wszystkich stron, a zakład dla nieuleczalnych potrzebuje oprócz budynków znacznego obszaru ziemi, aby zająć chorych rolnictwem i sadownictwem, tak zbawiennie oddziaływującemi na usposobienie chorych i ile możności zmniejszyć koszt utrzymania zakładu.

Przy terażniejszym rozwoju kolei żelaznych zakład podobny może stanąć w jakimkolwiek miejscu w kraju, byle oddalonym od większych miast, bo wtedy taniej można nabyć znaczny obszar ziemi i uniknąć kosztownego utrzymania chorych.

Zakupno 120—150 morgów gruntu w zachodniej Galicyi kosztowałyby mniej więcej 20—30 tys. zł. Budowa zaś dwóch lub czterech pawilonów na 500 chorych i administracyjno-gospodarczych budynków kosztowałyby 500 do 600 tysięcy.

Ze względu jednak na niepomyślny stan budżetu krajowego nasuwa się myśl, czy nie byłoby korzystniejszym zamiast budowania nowego zakładu w zachodniej części kraju, rozszerzyć zakład kulparkowski przez dobudowanie kilku pawilonów dla nieuleczalnych, pozostawiając je pod tą samą dyrekcją i administracją. Oszczędziłoby to znacznie kosztów, bo Kulparków ma jeszcze dostateczny zapas uprawnej ziemi i już gotową administrację, którąby należało tylko wzmocnić pod względem lekarskim i urzędniczym.

Dwa pawilony na 80 łóżek wybudowane w Kulparkowie w r. 1892



do 1894 kosztowały 64.890 zł. wraz z wewnętrznym urządzeniem. Przepuszczając, iż zakład kulparkowski powiększyłby się na razie dwoma pawilonami po 100 łóżek każdy, przy obecnych cenach potrzebaby na to wydać około 200 tys. zł. Pożyczka tej sumy wraz z amortyzacją kapitału w ciągu 44 lat kosztowałyby 10.000 zł. rocznie. Zwracamy uwagę, że Kulparków w ciągu ostatnich sześciu lat, nie pobierając żadnej dotacji, przedstawiał 28.233 zł. nadwyżki rocznej przeciętnie wskutek należytego i oszczędnego gospodarstwa, mógłby więc tytułem raty budowlanej płacić po 10.000 zł. rocznie.

Ze względu jednak na stan budżetu krajowego i na uchwałę Wys. Sejmu z d. 28. marca 1899 ustęp IV. sprawy tej nie poruszamy obecnie, tem więcej, że na prace przygotowawcze Wys. Sejm nie udzielił jeszcze żadnego kredytu LW. 57.333/99.

Sprawa budowy zakładu położniczego w Krakowie.

C. k. Namiestnictwo zapytało nas, czy Wydział krajowy zamierza w najbliższej sesji Wys. Sejmowi wystąpić z projektem budowy kosztem funduszu krajowego zakładu położniczego w Krakowie, którego konieczność i potrzeba uznana przez nas została. Odpowiedzieliśmy, iż ze względu na niekorzystny stan finansowy kraju i wyraźne polecenie Wys. Sejmowi w uchwale finansowej z d. 28. marca 1899 nie możemy jeszcze obecnie przedłożyć Wys. Sejmowi wniosku o wyznaczenie na ten cel kredytu. LW. 62.336/99.

Szpital w Nadwornie.

Na propozycję c. k. Namiestnictwa urządzenia szpitala publicznego w Nadwornie, przez zamianę obecnie istniejącego szpitala dla robotników na szpital powszechny, odpowiedzieliśmy, że według §. 2. ustawy z d. 28. lipca 1897 inicjatywa otwarcia tego szpitala nie należy do nas lecz do miejscowych władz lub osób. Oprócz tego zwróciliśmy uwagę c. k. Namiestnictwa, że z opisu budynku, który c. k. Inspektor sanitarny proponuje na szpital, dom ten pod względem wielkości i urządzenia w zupełności nie odpowiada warunkom wymaganym obecnie od szpitali publicznych, nie mogliśmy więc doradzać Wys. Sejmowi przyjęcia na koszt kraju tego szpitala. LW. 65.806.

Zdrojowiska krajowe.

W sprawie zdrojowisk krajowych wystosowaliśmy do prezydium c. k. Namiestnictwa następującą odezwę: Komisya sanitarna Wys. Sejmowi w sprawozdaniu swoim w r. 1895 z czynności Departamentu V. umieściła następującą uwagę: „Od lat pięciu obowiązuje uchwalona przez Wysoki Sejm ustawa zdrojowa. Czas dostateczny, by w zupełności weszła w życie. Obiecywano sobie po niej wiele dobrego, spodziewano się, że dzielnie wesprze rozwój naszych zdrojowisk. Gdy jednak w kraju nie o rezultatach ustawy nie wiadomo, komisya sanitarna z obowiązku swego chciała się wywiązać i zbadać doroczne sprawozdania komisji zdrojowych i tętno życia w tych instytucjach.

„Wykonanie tej uchwały oddano na wyraźne żądanie c. k. Namiestnictwu, zezwalając, aby przewodniczącym komisji w każdym zdrojowisku był delegat c. k. Namiestnictwa. Tam więc należy zwrócić się z zapytaniem, jakie ustawa w wykonaniu wydała dodatnie rezultaty. Komisya wyraża życzenie, aby Wydział kraj. postarał się o szczegółowe z pięciolecia w każdym zdrojowisku sprawozdanie komisji zdrojowych i na rok przyszły w sprawozdaniu swem wiadomościami temi z Sejmem się podzielił, a nadto aby wszedł z c. k. Namiestnictwem w rokowania w tym kierunku, aby ta władza corocznie w wielu egzemplarzach rozpowszechniała sprawozdania obszerne o naszych zdrojowiskach i uzdrowiskach. Komisji sanitarnej wydaje się rzeczą ważną uzyskanie takiej rządowej publikacyi. Obecnie wielu chorych nie jedzie do wód krajowych, bo nie dowierza temu, co zarządy zdrojowisk same o swych zakładach głoszą. Bezstronne rządowe sprawozdania i zestawienia byłyby nową i ważną do wód krajowych atrakcją. Namiestnictwo zaś łatwiej obecnie spełnić może nasze żądania, gdyż posiada, wskutek świeżych uchwał rady państwa, zwiększony centralny sanitarny personal. Wysoki Sejm chętnie oddał wykonanie ustawy krajowej w ręce rządu, dziś ma poniekąd prawo oczekiwać w zamian wydatnej pomocy w rozwoju zdrojowisk“.

Podaliśmy to do wiadomości Prezydium c. k. Namiestnictwa, z prośbą o zawiadomienie, czy posiada sprawozdania wszystkich komisji zdrojowych i o udzielenie nam takowych, a ewentualnie o zarządzenie przedkładania rocznych sprawozdań.

Nie otrzymawszy na odezwę naszą żadnej odpowiedzi, dwa razy ponawialiśmy zapytanie, lecz bez skutku.

Komisya sanitarna zdając sprawę o czynnościach Departamentu V. w r. 1897—1898, ponownie porusza tę kwestyę i poleca Wydziałowi krajowemu zdanie sprawy o zdrojowiskach. Chcąc uczynić zadość życzeniu Wysokiego Sejmu, zwracamy się z uprzejmą prośbą o dostarczenie nam zestawienia tego, co w wykonaniu ustawy zdrojowej c. k. Namiestnictwo celem istotnego podniesienia zdrojowisk krajowych zdziało. LW. 34.200/99.

Na tę odezwę także nie otrzymaliśmy do 1. listopada odpowiedzi.

Petycyja  
konwentu  
OO. Bonifra-  
trów o udzie-  
lenie subwe-  
ncyi na  
budowę  
szpitala.

Konwent OO. Bonifratrów w Krakowie wniósł w ubiegłej sesyi prośbę o udzielenie subwencyi na budowę pawilonu przy szpitalu tegoż konwentu. Uchwałą dnia 24. marca 1899 przekazał Wys. Sejm petycyę tę Wydziałowi krajowemu do zbadania, o ile szpital OO. Bonifratrów w Krakowie wspiera krajowe szpitale w wykonywaniu ich zadania.

Spełniając polecenie, na podstawie wszechstronnego zbadania stonków miejscowych, musimy oświadczyć, że szpital OO. Bonifratrów wspiera bardzo wydatnie krajowy szpital św. Łazarza w Krakowie w wykonaniu zadań jego pod względem leczenia i pielęgnowania chorych.

W r. 1898 leczono w szpitalu OO. Bonifratrów 1060 osób w ciągu 20.141 dni leczenia. Operacyj chirurgicznych wykonano 343, a w ambulatoryum szpitalnem udzielono bezpłatnej pomocy lekarskiej 14.346 osobom. — Nie ulega wątpliwości, iż chorzy ci, gdyby szpitala Bonifratrów nie było, musieliby być przyjęci do szpitala św. Łazarza i pomijając konieczność rozszerzenia szpitala, napewne przypuścić można, że sprawiliby podwyższenie wydatków na kikanasie tysięcy zł. Skoro szpital OO. Bonifratrów po wybudowaniu nowego gmachu pomnoży liczbę łóżek do 160, ilość dni leczenia wzrośnie z pewnością do 60.000 dni, co niewątpliwie jeszcze więcej wpłynie na zmniejszenie przepełnienia szpitala św. Łazarza i dozwoli odroczyć troskę o rozszerzenie obecnych budynków szpitalnych. Już tedy z powyższych powodów szpital OO. Bonifratrów na wszelkie poparcie i uwzględnienie zasługuje. Nadto zarząd tego szpitala był zawsze bardzo życzliwie usposobiony dla szpitala św. Łazarza, niejednokrotnie bowiem zdarzało się, iż w przypadku grożącego przepełnienia oddziału chorób zakaźnych, lub też w razie konieczności pomieszczenia różnych chorób zakaźnych w tej samej ubikacyi, zarząd ten zgadzał się na przyjmowanie do swego szpitala dalszych przypadków tej lub owej choroby zakaźnej, co pod względem sanitarnym miało niepoślednie znaczenie.

Według relacyi konwentu, kosztorys nowego pawilonu na 100 łóżek obliczony został na kwotę 144.000 zł., które mają być zebrane w mieście i w kraju drogą publicznych składek. Miasto Kraków na posiedzeniu rady dnia 29. listopada 1898 jednogłośnie uchwaliło ofiarować z okazji 50-letniego jubileuszu rządów J. Ces. Król. Mości Cesarza Franciszka Józefa sumę 25 tysięcy złotych na budowę tego szpitala.

Pomimo, iż powyższe względy przemawiałyby za udzieleniem pomocy na budowę szpitala Braci Miłosierdzia, to jednak Wydział krajowy, kierując się względami oszczędności i uchwałą Wys. Sejmu z dnia 28. marca 1899, nie przedkłada na razie wniosku na udzielenie subwencyi. LW. 65.784/99.

W sprawie  
chorób  
kiłowych.

Z powodu wzmaganiasię chorób wenerycznych w kraju c. k. kraj. Rada zdrowia, zebrana w tym celu za inicjatywą c. k. Namiestnictwa, po dokładnem zbadaniu udzielonego jej materiału statystycznego i po wysłuchaniu opinii dwóch specjalistów, jakoteż lekarza policyjnego we Lwowie, powzięła szereg wniosków zmierzających do powstrzymania szerzenia się tych chorób. Część przeważną tych wniosków przekraczających kompetencyę krajowych władz politycznych i autonomicznych, po należytem umotywowaniu, przedłożyło c. k. Namiestnictwo Ministerstwu spraw wewnętrznych do odpowiedniego zarządzenia, wnioski zaś Rady zdrowia, których załatwienie należy do zakresu krajowych władz autonomicznych przedstawiło nam. — Wnioski te są następujące: 1) Aby osoby dotknięte chorobami wenerycznymi były bezpłatnie leczone w krajowych szpitalach publicznych; 2) Aby niewiasty wstydlive, dotknięte chorobą weneryczną w razie leczenia się w szpitalu publicznym, mogły być pomieszczone oddzielnie od nierządnic zawodowych; 3) Aby pobyt chorych wenerycznych mógł być w danym razie przedłużony aż do czasu, gdy już nie będzie zachodzić obawa dalszego rozsze-



zenia się tych chorób przez zawczasie wypuszczonych ze szpitala; 4) Aby przy nadawaniu posad lekarzy w krajowych szpitalach prowincjonalnych, żądano od kompetentów także dowodu specjalnej znajomości w zakresie chorób wenerycznych, np. kilkumiesięcznej praktyki w krajowych szpitalach na odpowiednich oddziałach; 5) Aby wpływno na zwierzchności gminne co do urządzenia bezpłatnych kąpielni ludowych.

Na wezwanie to odpowiedzieliśmy, że 1) Leczenie chorych dotkniętych chorobami wenerycznymi w szpitalach krajowych i prowincjonalnych w r. 1897 kosztowało około 152 tysięcy zł. Aby się dowiedzieć, jak wielką ma być ofiara kraju, której wymaga pierwszy wniosek c. k. kraj. Rady zdrowia, poleciliśmy szpitalom, aby przedstawiły nam, wiele zapłacili cudzoziemcy, kasy chorych i samopłacący w tym dziale chorób; 2) że szpitale posiadające nieco większe pomieszczenie, oddzielają prostytutki od osób przypadkowo zarażonych kiłą; 3) według instrukcyj wydanych dla wszystkich szpitali, chorych syfilitycznych nie płacących za siebie, nie wolno wypuszczać ze szpitala przed zupełnym wyleczeniem, chociażby kuracya miała trwać dłużej niż trzy miesiące; 4) przy każdej nominacyi na lekarzy ordynujących w szpitalach na prowincyi, wymagamy od nich dowodów, że są obeznani ze wszystkimi działami chorób przyjmowanych do szpitali i z ich leczeniem; 5) co do urządzenia bezpłatnych kąpielni ludowych w gminach, uznajemy to za rzecz bardzo pożądaną, lecz inicjatywę w tej sprawie pozostawić musimy gminom lub osobom prywatnym. LW. 59215/98.

Po otrzymaniu wykazów, jaka jest ilość chorych płacących za siebie lub za których płacą różne stowarzyszenia, okazało się, że ofiara, której od kraju domaga się kraj. Rada zdrowia, wynosi rocznie 12.150 zł., i że wydatek ten ponoszą przeważnie kasy chorych.

Ze względu że te ostatnie są zasilane przeważnie z funduszków chlebobodawców, oświadczyliśmy c. k. Namiestnictwu dodatkowo, że nie widzimy powodu kosztem kraju oszczędzać te kasy, tem więcej, że takie uwolnienie od opłaty leczonych na weneryczne choroby w szpitalach nie wpłynie z pewnością na zwiększenie ilości osób szukających przeciwko swej chorobie pomocy lekarskiej. LW. 11.395/99.

W załatwieniu sprawozdania komisji sanitarnej o wniosku posła Okuniewskiego, względem założenia w Zabiu szpitala, powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby bezzwłocznie nawiązał rokowania z rządem co do zwalczania kiły w powiecie kossowskim i wezwał rząd do utworzenia specjalnego dla kiły szpitala, a to takiego, jaki w tym celu z funduszków skarbu państwa był utworzony w Porto-Ré“.

W sprawie tej odnieśliśmy się do c. k. Namiestnictwa z prośbą przedstawienia jej c. k. Ministerstwu. LW. 20.844/99. Odpowiedź dotychczas nie nadeszła.

Petycja Zarządu Kas chorych.

Związek powiatowych kas dla chorych, w okręgu zakładu ubezpieczeń robotników od wypadków we Lwowie, udał się do nas z prośbą, iżby gal. kasy chorych były uwolnione od ponoszenia kosztów leczenia dla swych członków leczonych w szpitalach na choroby weneryczne, umysłowe i za położnice; oprócz tego abyśmy wnieśli do Wysokiego Sejmu sprawę rozszerzenia przymusowego ubezpieczenia na wypadek choroby na robotników rolnych i leśnych, do których obecna ustawa państwowa o kasach chorych się nie odnosi, lecz atrybucyi Sejmów krajowych sprawę tę pozostawia.

Odpowiedzieliśmy, iż ze względu na interes funduszu krajowego, nie możemy przychylić się do prośby o uwolnienie powiatowych kas chorych od ponoszenia kosztów leczenia za swoich członków, leczonych w szpitalach powszechnych na choroby weneryczne, umysłowe i za położnice. Powołany w powyższym przedstawieniu okólnik z dnia 6. marca 1881 l. 7589 nie może mieć zastosowania do kas chorych, pobierających w myśl ustawy z 30./III. 1888 r. Nr. 33 Dz. p. p. wkładki od członków i pracodawców, z których stosownie do tej ustawy i późniejszych orzeczeń c. k. Ministerstwa spraw wewn. oraz Trybunału admin. obowiązane są do ponoszenia kosztów leczenia swych członków, bez względu na rodzaj choroby. Przerzucanie więc obowiązku tego na fundusz krajowy byłoby niesłusznem i nieuzasadnionem obciążeniem tegoż funduszu, tem więcej, że uchwałą z dnia 22. lutego 1898 r. l. 1545 Wys. Sejm przeszedł do porządku dziennego nad petycją Zarządu kas chorych w powyższym kierunku. W końcu uwiadomiliśmy, że nie zamie-

rzamy wziąć inicjatywy w przedstawieniu Wys. Sejmowi wniosku w kierunku rozszerzenia przymusowego ubezpieczenia na wypadek choroby robotników rolnych i leśnych, którą to sprawę ustawa państwowa pozostawiła atrybucji Sejmów krajowych. LW. 70.598/99, 27. października.

Akuszerki  
gminne.

Ankieta w sprawie wniosku posła Styły co do zmiany §. 17 ustawy z dnia 2. lutego 1891 uznała potrzebę w wykonawczem rozporządzeniu do §. 17 ustawy wprowadzić następującą zmianę: „każda gmina o 2000 ludności powinna mieć swoją własną akuszerkę ukwalifikowaną, gminy zaś mniejsze mają być łączone w okręgi akuszerskie w taki sposób, iżby liczba ludności tych gmin razem wziętych, nie przekraczała co do ludności cyfry 2000 zamieszkałej w promieniu trzechkilometrowym“. C. k. Namiestnictwo, podzielać zdanie ankiety, wydało odpowiedni okólnik do wszystkich starostw, wzywając je, aby po porozumieniu z Wydziałami powiatowymi przedstawiły wnioski, jak najlepiej można organizację tę przeprowadzić i w jakim czasie.

Dnia 16. lutego 1899 do L. 10.235 c. k. Namiestnictwo zakomunikowało nam, że ze sprawozdań starostów okazało się, iż w żadnym powiecie nie można ugrupować wszystkich gmin w ten sposób, aby tworzyły okręgi, odpowiadające ściśle żądanej przez ankietę normie, łącząc bowiem gminy mniejsze w okręgi, wypadłoby przekroczyć cyfrę 2000 mieszkańców, nadto zaś wzajemna odległość bardzo wielu gmin w niektórych powiatach przekracza trzy kilometry. Dlatego też utworzenie okręgów akuszerskich nie da się wszędzie przeprowadzić. Natomiast możnaby włożyć w większe gminy liczące 2000 lub więcej mieszkańców, obowiązek utrzymywania własnej akuszerki, z zastrzeżeniem jednak, jeżeli fundusze ich na to pozwolą, a tymczasem dążyć do tego, aby każda gmina miała swoją egzaminowaną akuszerkę, pochodzącą o ile można z tejże samej wsi.

Dalej c. k. Namiestnictwo zwraca uwagę, że i w granicach obowiązującej ustawy i rozporządzenia wykonawczego, da się organizacja służby położniczej gminnej przeprowadzić; dowodem tego są niektóre powiaty, gdzie w kilku ostatnich latach ustanowiono znaczniejszą ilość akuszerek okręgowych i gminnych, jak np. Tarnopol (36 akuszerek na 85 gmin), Łańcut (27 akuszerek na 108 gmin), Wadowice (22 akuszerki na 110 gmin), Brzozów (18 akuszerki na 56 gmin), Kraków (21 akuszerki na 107 gmin) i nadal liczba ich będzie się zwiększać. Także wiele innych powiatów przez udzielanie stypendyów kobietom wiejskim na naukę położnictwa z funduszy powiatowych lub gminnych i sprawianie przyrzędów akuszerkom gminnym, rozpoczęło tę organizację.

Z uwagi, że wprowadzenie zmian proponowanych przez ankietę z dnia 6. października 1897 natrafiłoby na rozliczne trudności, ze względu na topograficzne położenie, liczbę ludności, tudzież zasoby materialne poszczególnej gmin, Wydział krajowy uchwalił starać się w przyszłości o zabezpieczenie pomocy dla ubogich rodzających w granicach obecnej ustawy i rozporządzenia wykonawczego, które jak dotychczas dały dość dobre rezultaty.

Przy tej okoliczności ponownie poruszyliśmy sprawę pomnożenia szkół dla akuszerki, tudzież uwolnienia kandydatek na akuszerki od taks egzaminacyjnych, upraszając c. k. Namiestnictwo o udzielenie opinii swej w których miejscowościach, względnie przy których z większych szpitali prowincjonalnych szkoły takie utworzone by być mogły i w jakiej mierze skarb państwa przyczyniać się będzie do utrzymania takich szkół, tudzież pod jakimi warunkami utworzenie dwóch nowych szkół akuszerki w kraju nastąpićby mogło. LW. 13.858/99.

C. k. Namiestnictwo w odezwie dnia 7. października b. r. l. 57.708 uwiadomiło, że wezwało Dyrekcyę c. k. Szkół położniczych we Lwowie i Krakowie do oświadczenia się, o ile ze względu na obecną frekwencję tych szkół, pomnożenie szkół dla akuszerki w kraju jest potrzebne, jakoteż o ile przepisy o taksach egzaminacyjnych dla akuszerki mogłyby być zmienione. Po zebraniu potrzebnych dat c. k. Namiestnictwo przedłoży odpowiednie wnioski władzom centralnym, a po otrzymaniu odpowiedzi nie omieszka jej nam zakomunikować. LW. 68.373/99.

Petycyja  
lekarszy

Odstąpiona w krótkiej drodze przez Komisję budżetową Wydziałowi krajowemu do zaopiniowania petycyja prymaryuszki krajowego szpitala św.



szpitalnych  
w Krakowie.

Łazarza w Krakowie o przyznaniu im poborów urzędników państwowych VIII. rangi, a dyrektorowi poborów VI. rangi, była równobrzmiąca z podaniem, jakie petenci w tym samym czasie wnieśli do Wydziału krajowego. Do prośby w podaniu tem zawartej, a identycznej z prośbą wyrażoną w petycyi do Sejmu, Wydział krajowy nie przychylił się i o tem zawiadomił petentów za pośrednictwem Dyrekcyi 3. stycznia 1899 L. 81.346. Kierowało zaś Wydziałem krajowym przy odmownem załatwieniu tej prośby zapatrywanie, że w ustanawianiu wynagrodzeń za pracę powinno się, obok względów rzeczowej natury, mieć także na uwadze i to, czy praca ta jest tego rodzaju, iż wykonujący ją musi się całkowicie oddać i cały swój czas na jej spełnienie poświęcić, czy też może bez uszczerbku w jakości spełnić ją w stosunkowo niedługim czasie, a resztę wolnego czasu zużytkować w sposób, jaki uzna dla siebie za najkorzystniejszy. Mając tedy na uwadze tę różnicę, jaka na punkcie poświęcanego czasu zachodzi między obowiązkowemi zajęciami urzędników państwowych czy krajowych, a lekarzy ordynujących w szpitalach krajowych, nie mógł Wydział krajowy przemówić za zaliczeniem ordynujących lekarzy do jakiejś rangi w służbie urzędniczej i co za tem idzie, do przyznania im poborów przywiązanych do tej rangi. LW. 13441/99.

W sprawie  
kontroli służby  
lekarzkiej w okrę-  
gach sani-  
tarnych.

W odezwie w r. 1898 do l. 59.167 wystosowanej do c. k. Namiestnictwa, podnieśliśmy potrzebę ściślejszej kontroli nad pełnieniem obowiązków służbowych przez lekarzy okręgowych, tudzież wydatniejszego i życzliwszego poparcia ze strony władz politycznych, aby organizacya gminnej służby zdrowia odpowiedziała swemu celowi.

C. k. Namiestnictwo odpowiadając na to wezwanie, wyraziło opinię, że instytucya lekarzy okręgowych rozwija się coraz pomysłniej i z coraz większym pożytkiem dla kraju, ale jedną z największych trudności w rozwoju dobroczynnej czynności tej instytucyi jest brak ustawowego uregulowania opieki nad ubogimi. Z reguły bowiem odmawiają gminy, nawet najuboższym osobom świadectwa ubóstwa, w obawie, aby potem nie urosły z tego kosztu za leki i opatrunki, a wskutek tego nieraz byli lekarze okręgowi zmuszeni z własnych funduszów udzielać ubogim wsparcie na lekarstwa lub dawać je bezpłatnie ze swej domowej apteki, lub też osobistym swym wpływem wyjednywać u naczelnika gminy świadectwa ubóstwa dla osoby rzeczywiście ubogiej a potrzebującej opieki lekarskiej i leczenia.

Ze względu, że ustawowe uregulowanie opieki nad ubogimi prawdopodobnie nie rychło nastąpi, c. k. Namiestnictwo oświadczyło, że byłoby pożądanem w drodze rozporządzenia wezwać wszystkie gminy wcielone już do okręgów sanitarnych, aby wykazały imiennie tych członków gminy, którzy są ubogimi, a tem samem mają prawo do korzystania z funduszu ubogich. Tak sporządzony wykaz ubogich po przejrzeniu przez Wydział powiatowy, ma być doręczony lekarzowi gminnemu, względnie okręgowemu. Należałoby przytem czuwać nad tem, by fundusze ubogich rzeczywiście tylko na ten cel używano, do którego są przeznaczone.

Co się tyczy rozciągnięcia ściślejszej kontroli nad czynnością służbową lekarzy okręgowych, c. k. Namiestnictwo zgodnie z wnioskiem referenta sanitarnego, zmierzającym do wprowadzenia ewidencji czynności lekarzy okręgowych, proponuje rozesłanie lekarzom okręgowym czterech rodzajów książek z różnymi wykazami.

W sprawie dalszego życzenia Wydziału krajowego, aby ustanowić osobne komisye sanitarne pod przewodnictwem c. k. Starostów, któreby na zebraniach miesięcznych lub kwartalnych miały wysłuchać ustnych sprawozdań lekarzy o stanie sanitarnym gmin, tudzież o spostrzeżonych wadliwościach pod względem policyi zdrowia i któreby następnie miały podejmować stosowne zarządzenia celem ich usunięcia, c. k. Namiestnictwo oświadczyło, że utworzenie nowego ciała obok komisyi zdrowotnych, przewidzianych w §. 16. ustawy o organizacyi służby zdrowia w gminach, mogłoby tylko zamęt wywołać i nieporozumienia.

W końcu c. k. Namiestnictwo dodaje, że ważnym czynnikiem, któryby zachęcił młodszych i zdolniejszych lekarzy do tego, iżby skłonniejsi byli do wstępowania do służby autonomicznej, byłoby zabezpieczenie im pewnego utrzymania na czas niezdolności do służby i zabezpieczenia losu ich rodzinom w razie śmierci. Ponieważ w roku bieżącym liczba lekarzy okręgowych przekroczyła setkę, więc byłoby na czasie wpro-

wadzić w życie fundusz emerytalny dla lekarzy okręgowych. Fundusz ten miałby powstać z opłat składanych na ten cel przez lekarzy samych, ale bez ofiary ze strony funduszu krajowego i funduszy powiatowych nie będzie się mogło obejść. Zresztą takie fundusze emerytalne dla lekarzy gminnych i okręgowych są już wprowadzone w Krainie. Jeżeliby więc Wydział krajowy podzielał zapatrywania c. k. Namiestnictwa, że lepsze zaopatrzenie lekarzy okręgowych przez utworzenie funduszu emerytalnego i zaopatrzenie wdów i sierót przyczyniłoby się do zachęcenia lekarzy do wstępowania do służby gminnej i do gorliwego pełnienia obowiązków, w takim razie c. k. Namiestnictwo gotowe jest opracować szczegółowy w tym względzie projekt. LW. 31737/99.

W odpowiedzi na tę odezwę oświadczyliśmy, iż wydaliśmy okólnik do Wydziałów powiatowych w przedmiocie używania funduszu ubogich na zakupno leków i opatrunków.

Co się tyczy wniosku, zmierzającego do założenia czterech wzorów ksiąg drukowanych dla prowadzenia ewidencji czynności lekarzy okręgowych, oświadczyliśmy, iż wypełnianie tych ksiąg obowiązków kancelaryjnych nałożonych instrukcją, zbyt absorbowałyby mogło pracę zawodową lekarza okręgowego, z ujmą dla właściwych zadań służby lekarskiej.

W przedmiocie kwestyi zapewnienia lekarzom okręgowym utrzymania na czas nieudolności do służby, oraz zabezpieczenia losu ich rodzinom na wypadek śmierci, zwróciliśmy uwagę, że Wydział krajowy już w sprawozdaniu swoim do Wys. Sejmu d. 26. paźdz. 1898 r. do l. 59.167 na podstawie opinii Wydziałów powiatowych zaznaczył, iż brak zapewnienia na przyszłość, obok skromnego uposażenia lekarzy okręgowych wpływa niekorzystnie w kierunku gorliwego spełniania służby lekarskiej i oddania się jej z całym poświęceniem. Gdy atoli postanowienia ustawy nie zawierają w tym względzie jakichkolwiek wskazówek, a nadto obecny stan finansowy kraju nie nadaje się do poruszenia tej sprawy, Wydział krajowy wstrzymał się musi od jakiegokolwiek inicjatywy w tym kierunku.

Co do zapatrywania c. k. Namiestnictwa na proponowane w odezwie naszej 26. paźdz. 1898 L. 59.167 ustanowienie komisji sanitarnych, uznając potrzebę rewizji postanowień co do komisji zdrowotnych i ich składu w gminach, nie posiadających własnych statutów, nadmieniliśmy, iż nie podzielamy obaw, jakoby proponowana komisya jako miejscowy organ kontrolujący i informacyjny uwłaczać mogła w czemkolwiek bądź zadaniom komisji zdrowotnych, o ile takowe w powiatach i gminach ustanowione będą, a tem mniej wprowadzać zamęt lub nieporozumienie. Według postanowień §. 16. ustawy z d. 2. lutego 1891 Nr. 17. Dz. u. kr. stałe komisye zdrowotne *mają* być ustanowione w gminach posiadających własny statut. W innych gminach zaś — a o to głównie się rozchodzi — *mogą* tylko być ustanowione takie komisye, a to na skutek ewentualnych uchwał reprezentacyj powiatowych i gminnych. Doświadczenia poczynione udowadniają wszakże, iż organizacya komisji zdrowotnych w gminach tych postępuje bardzo powolnie, a urzędowanie ich pozostawia bardzo wiele do życzenia. Jakie zaś trudności napotyka ustanowienie takich komisji, dowodzi przedstawienie Wydziału rady powiatowej w Jaśle, wniesione z powodu okólnika wydanego w tej sprawie przez c. k. Starostwo w styczniu b. r., według którego komisya zdrowotna ma się składać z naczelnika gminy, ogładcza z włok i dwu gospodarzy. Taka komisya niema kwalifikacyi do oceniania sprawozdań lekarza okręgowego, a tem mniej udzielania mu jakiegokolwiek wskazówek fachowych.

Wydział krajowy sądzi tedy, że komisye sanitarne, złożone po myśli odezwy z 26. października 1898 l. 59.167 z c. k. starosty, delegata Wydziału powiatowego, c. k. lekarza powiatowego i lekarzy okręgowych w powiecie urzędujących, byłyby bardziej odpowiednim i właściwym organem do kontrolowania czynności lekarzy okręgowych i wydawania potrzebnych wskazówek i objaśnień na podstawie ustnie złożonych sprawozdań, z omińnięciem długiej i uciążliwej formalistyki biurowej. Zebranie się takiej komisji dla poinformowania się o stosunkach sanitarnych w gminach powiatu byłoby tem więcej ułatwione, iż wszyscy jej członkowie stale zamieszkują i urzędują w siedzibie powiatu. Dodajemy wreszcie, iż Wydział krajowy dalekim jest od wywierania jakiegokolwiek nacisku w tym względzie i propo-



nował powołanie do życia powyższych komisji w przekonaniu, iż w danych stosunkach przynieśoby one mogły niepospolite korzyści służbie zdrowia i poprzeć działanie lekarzy okręgowych w ogólności. LW. 31.737/99.

Jednocześnie z odezwą tą wydaliśmy do Wydziałów powiatowych następujący okólnik: „Na skutek poruszonej przez Wydział krajowy potrzeby wykonywania ściślejszej kontroli nad czynnościami lekarzy okręgowych, c. k. Namiestnictwo zwróciło uwagę, że jedną z największych trudności w rozwoju dobroczynnej działalności tej instytucji, jest brak ustawowego uregulowania opieki nad ubogimi. Z reguły bowiem odmawiają gminy nawet najuboższym osobom świadectwa ubóstwa w obawie, ażeby z tego powodu nie urosły koszta za leki i opatrunki, a nie rzadko się zdarza, iż lekarze okręgowi zmuszeni są z własnych funduszków udzielać ubogim wsparcie na lekarstwa lub dawać je bezpłatnie lub wreszcie starać się o wyjednanie u zwierzchności gminnych świadectwa ubóstwa dla osób tak ubogich, które nie są w stanie kupić sobie potrzebnych lekarstw w chorobie.

Z uwagi na okoliczność, iż ustawowe uregulowanie opieki nad ubogimi, zdaniem c. k. Namiestnictwa, prawdopodobnie nie rychło nastąpi, z drugiej strony zaś działalność i pomoc lekarzy okręgowych byłaby iluzoryczną, w wypadkach, gdy chory z powodu ubóstwa nie jest w stanie zaopatrzyć się w przepisane mu lekarstwa, wzywamy Wydział powiatowy do wydania odpowiednich zarządzeń, ażeby funduszu ubogich używano przede wszystkim na zakupno leków i opatrunków dla chorych wyż wspomnianej kategorii. Pozostawiając Wydziałowi powiatowemu orzeczenie sposobu, w jakoby należało zapewnić dostarczenie leków ubogim z funduszu ubogich po porozumieniu z lekarzem okręgowym, wzywamy Wydział powiatowy, ażeby sprawę tę wziął pod rozważenie. LW. 31.737/99.

Zażalenie  
Izby  
lekarskiej.

Na skutek zażalenia Izby lekarskiej wschodnio-galicyjskiej, iż Wydział Rady powiatowej w Staremieście w konkursie rozpisany na posadę lekarza okręgowego w Starej soli zamieścił warunek nie przekroczenia 40 roku życia i prosił o zniesienie tego konkursu, zwróciliśmy uwagę Wydziału powiatowego, że ustawa z d. 2. lutego 1891 Nr. 17 Dz. u. k. a w szczególności §. 7 normujący kwalifikacye kandydatów nie wspomina o tym warunku, wskutek czego zgodnie z okólnikiem wydanym w r. 1896 poleciliśmy, aby na przyszłość w konkursach na posady lekarzy okręgowych warunku tego nie zamieszczać. Udzielając Izbie lekarskiej do wiadomości o naszym zarządzeniu, zwróciliśmy jej uwagę, że ze względu, iż Wydział powiatowy już dokonał nominacyi, cofnięcie konkursu mogłoby narazić powagę Wydziału powiatowego, tem więcej, że przy obsadzeniu posady lekarza okręgowego, przysługuje Wydziałowi powiatowemu prawo zupełnie dowolnego wyboru, o ile kandydat ma ustawą przepisane warunki. LW. 47.874/99.

Wezwaliśmy Wydziały powiatowe, ażeby przed nadsyłaniem nam sprawozdań z czynności lekarzy okręgowych zarządziły wyciągnięcie wyciągów z tych sprawozdań, a po załatwieniu wykazanych usterek lub wadliwości sanitarnych, o ile usunięcie takowych leży w zakresie Rady powiatowej, wydawały bezzwłocznie potrzebne w tym kierunku polecenia. LW. 7.078/99.

W sprawie  
kosztów le-  
czenia cho-  
rych na  
klinikach.

Przy rozprawach nad Rubr. XI. wydatków budżetu krajowego na rok 1899 powziął Wys. Sejm d. 27. marca 1899 następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby bezzwłocznie unormował specjalnym układem z c. k. rządem co do ponoszenia kosztów leczenia chorych na klinikach uniwersyteckich, a mianowicie w ten sposób, ażeby po odciążeniu taksy szpitalnej, obecnie 80 ct. za dzień leczenia wynoszącej, przewyżkę tychże kosztów wykazanych przez zarząd szpitalny, pokrywał c. k. rząd z funduszków państwowych i udzielał w tym celu funduszowi krajowemu każdego kwartału z góry zaliczki po 10.000 zł. do następnego wy-

rachowania się. Resztę wynikłą z rachunku rocznego, w razie przekroczenia zaliczki, wypłaci skarb państwa po złożeniu rachunku lub też możliwą przewyżkę przekaże na rok następny. W wypadku, gdyby układ w tym kierunku z c. k. rządem nie mógł być przeprowadzonym, Wydział krajowy weźmie pod rozważenie, czy dla funduszu krajowego nie będzie koniecznym usunąć się od wspólnej administracji szpitalnej z klinikami uniwersyteckimi i czyli dla klinik rząd niema zaprowadzić osobnej administracji, w którym to wypadku kraj opłacać będzie za każdy dzień leczenia chorego, który według ustaw obowiązujących, sam nie opłaca kosztów leczenia, takse ustanowioną dla szpitala lwowskiego“.

Komunikując c. k. Namiestnictwu wyżej przytoczoną uchwałę, zastosowaliśmy następującą odezwę:

„Według Art. X. umowy zawartej z c. k. Administracją państwa obowiązany jest c. k. Skarb państwa pokrywać corocznie nadwyżkę kosztów leczenia chorych klinicznych, wynikających z potrzeb nauki uniwersyteckiej. Sposób obliczania i pokrywania tej nadwyżki pozostawiono osobnemu porozumieniu Wydziału krajowego z c. k. Administracją Państwa. Odezwą z dnia 14 października 1898 do L. 35.260 przedstawił już Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu konieczność udzielania zaliczek z c. k. Skarbu Państwa na rachunek pretensji funduszu krajowego z tytułu nadwyżki wydatków na utrzymanie i leczenie chorych klinicznych, które to wydatki po otwarciu wszystkich pięciu klinik tak dalece urosły, iż pokrywanie takowych w zastępstwie c. k. Skarbu państwa stało się niemożliwym bez naruszenia równowagi budżetu krajowego. Odpowiedzi jednak na tę odezwę nie otrzymał Wydział krajowy.

„Szczegóły rachunku wydatków na potrzeby klinik, który c. k. Namiestnictwu niebawem przedłożenom zostanie, przekonają, jak kosztowne i przewyższające wszelkie przypuszczenia są wymagania pp. profesorów w tym względzie. Niemniej też stwierdza je fakt, iż proponowany przez c. k. Nam. układ prowizoryczny na okres tylko jednego roku co do pokrywania kosztów leczenia chorych klinicznych, opracowany na podstawie wniosków pp. profesorów, nie uzyskał zatwierdzenia c. k. Ministerstwa oświaty.

Wydział krajowy nie chce bynajmniej przesądzać potrzeb i uzasadnienia wymogów, jakie wedle zapatrywań pp. profesorów stawiać należy do leczenia chorych klinicznych, przestrzegać atoli musi z całą usilnością, ażeby fundusz krajowy nie był narażony na straty z powodu bardzo długiej zwłoki w otrzymywaniu zwrotu wydatków, pokrywanych w zastępstwie c. k. Skarbu państwa na cele kliniczne. Pretensya funduszu krajowego z tego tytułu do c. k. Skarbu państwa dotąd wynosi za r. 1898 jeszcze 28.000 zł. prócz wydatków poczynionych za I. kwartał roku bieżącego i zaliczek na kwartał drugi. Nadto nie otrzymaliśmy dotąd przypadającego na c. k. Skarb państwa udziału w kosztach utrzymania oświetlenia elektrycznego ubikacyj klinicznych, który na żądanie c. k. Namiestnictwa podaliśmy w przybliżonej kwocie 2.000 zł. rocznie, z zastrzeżeniem późniejszego sprostowania na podstawie dokładnych obliczeń, opartych na prowadzonej ewidencji spotrzebowania tego światła w ciągu roku. Wypełniając jak najściślej wszelkie zobowiązania przyjęte umową z c. k. Administracją Państwa, z gotowością niejednokrotnie przekraczającą granice jej warunków, Wydział krajowy ma wszelkie prawo i musi domagać się, ażeby również ze strony Administracji państwa dotrzymane były i w należytych czasie dopełnione obowiązki tą umową nałożone, a w szczególności, ażeby fundusz krajowy skutkiem przewlekania zwrotu wydatków czynionych w zastępstwie i na rachunek c. k. Skarbu Państwa nie był narażony na trudności finansowe.

„Z uwagi na szczegóły wyżej naprowadzone, tudzież w wykonaniu uchwały Wys. Sejmu Wydział krajowy uprasza c. k. Namiestnictwo o spieszne poczynienie stosownych kroków celem unormowania zwrotu nadwyżki kosztów leczenia chorych klinicznych w ten sposób, iżby c. k. Skarb Państwa udzielał funduszowi krajowemu na rachunek wydatków z tego tytułu kwartalne zaliczki w kwocie 10.000 zł., które następnie potrącać będą przy sprawdzeniu ogólnego rocznego rachunku nadwyżki wydatków, poniesionych przez fundusz krajowy w zastępstwie c. k. Skarbu Państwa na utrzymanie i leczenie chorych klinicznych. Zarazem uprasza Wydział krajowy o jaknajrychlejsze wyasygnowanie zaliczki na rachunek pretensji funduszu krajowego



z powyższego tytułu za rok 1898 przynajmniej w kwocie 20.000 zł., tudzież kwoty 2.000 zł. na rachunek udziału c. k. Skarbu państwa w kosztach utrzymania oświetlenia elektrycznego w ubikacjach klinicznych. Wydział krajowy oczekuje możliwie rychłej odpowiedzi na odezwę niniejszą, oświadczając zarazem gotowość do wzięcia udziału we wspólnej konferencji dla ułożenia i unormowania sposobu obliczania i pokrycia wydatków na potrzeby kliniczne, gdyby c. k. Namiestnictwo uznało takową za potrzebną, zanim stosowne wnioski do preliminarza budżetu państwowego o kredytya dodatkowe będą mogły być przedstawione. LW 23034/99.

W odezwie d. 8 lipca 1899 do L. 54.405 c. k. Namiestnictwo uwiadomiło nas, że na rok 1900 wstawiło do preliminarza na pokrycie zwrotów za koszty żywienia i leczenia chorych w klinikach lwowskich 60.000 zł., z których, o ile przyzwolonem zostanie można będzie funduszowi krajowemu w myśl odezwy z dnia 11. kwietnia LW. 23034/99 wypłacić zaliczki kwartalne odpowiedniej wysokości. Co do zawrzeć się mającej umowy względem pokrywania przez Skarb państwa nadwyżki kosztów żywienia i leczenia chorych w klinikach, to odwołując się do odezwy, którą komunikowano Wydziałowi krajowemu reskrypt ministeryalny z dnia 9. kwietnia 1898, l. 886, oznajmił, że uznając potrzebę ustnego porozumienia się co do warunków tej umowy, zamierza zaprosić Wydział krajowy na konferencję w tej sprawie. Ponieważ jednak co do sposobu prowadzenia rachunków klinicznych wogóle, w szczególności zaś co do skutecznego przez Wydział krajowy za rok 1897 obrachunku ze Skarbem Państwa pozostają jeszcze pewne niejasności, których usunięcie przed ową konferencją jest potrzebnem, przeto zamierza w tym celu poruczyć jednemu z urzędników konceptowych wspólnie z urzędnikiem rachunkowym zapoznanie się na miejscu ze szczegółami rachunkowości szpitalnej. Upraszało więc Wydział krajowy o zawiadomienie, czy przeciw temu zarządzeniu nie ma ze strony naszej żadnej przeszkody, w danym zaś razie o polecenie Dyrekcyi szpitala krajowego, aby wydelegować się mającym urzędnikom Namiestnictwa udzieliła potrzebnej pomocy w celu ułatwienia im tej informacyjnej czynności. LW. 46344/99.

Na odezwę tę odpowiedzieliśmy, iż przyjmując do wiadomości oświadczenie c. k. Namiestnictwa co do wstawienia do preliminarza budżetu państwowego kwoty 60.000 zł. na pokrycie zwrotów kosztów leczenia chorych w klinikach, tudzież kwartalnych zaliczek Wydziałowi krajowemu asygnować się mających, upraszamy jednak o śpieszne zarządzenie zapowiedzianej tą odezwą ustnej konferencji. Wydział krajowy bowiem w myśl uchwały Wys. Sejmu zakomunikowanej odezwą naszą z d. 14. kwietnia br. L. 23034 obowiązany jest zdać sprawę na najbliższej sesyi Wys. Sejmowi z wykonania polecenia co do unormowania wypłaty zaliczek. Jednocześnie Wydział krajowy polecił Dyrektorowi szpitala lwowskiego, ażeby delegatowi c. k. Nam. udzielił żądanych wyjaśnień i ułatwień w celu obznajomienia się ze szczegółami rachunkowości tegoż szpitala, odnoszącym się do obliczania kosztów leczenia i utrzymania chorych klinicznych LW. 37.604/99. Na odezwę tę do 1. listopada b. r. c. k. Namiestnictwo nie dało jeszcze odpowiedzi.

Następnie przesyłając zamknięcia rachunkowe krajowego szpitala powszechnego we Lwowie z alegatami do dzienników kasowych klinicznych, upraszaliśmy c. k. Namiestnictwo o przyspieszenie wyasygnowania reszty należitości z tytułu kosztów utrzymania chorych klinicznych w roku 1898, wynoszących kwotę 1.416 zł. 87 ct., tudzież asygnowanie zaliczki na rachunek zwrotów przypadających z c. k. Skarbu państwa za nadwyżki kosztów żywienia i leczenia chorych klinicznych, w roku bieżącym. Przy tej sposobności upraszaliśmy ponownie o jak najrychlejsze spowodowanie a) wypłaty drugiej raty należitości za urządzenie kliniki ocznej i dermatologicznej w kwocie 3.000 zł., b) zaliczenie kwoty 2.000 zł. na rachunek kosztów utrzymania oświetlenia elektrycznego; c) zwrotu kosztów urządzenia kliniki położniczo-ginekologicznej 6.958 zł. 46 ct.; d) wypłaty czynszu najmu ubikacji zajętych przez c. k. szkołę położnych i zwrotu wydatków ponoszonych na potrzeby sanitarne tej szkoły. Z uwagi, że czynsz za lokalności powyższe zalega od roku 1895, upraszaliśmy o zarządzenie wypłaty tego czynszu jako też i kwoty 502 zł. 26 ct. wydanych na koszt urządze-

nia c. k. szkoły położnych LW. 46.344/99 14. lipca. C. k. Namiestnictwo odezwa z d. 17. paźdz. br. do L. 101231 uwiadomiło nas, że Pan Minister wyznań i oświaty oznajmił, iż zamierza za c. k. szkołę akuszerek we Lwowie, pomieszczoną w nowym gmachu krajowego zakładu położniczego, zwracać Wydziałowi krajowemu z funduszu naukowego, z zastrzeżeniem późniejszego zawarcia stanowczej w tym względzie umowy, odszkodowanie za używanie przez tę szkołę lokalności ściśle naukowych, dalej za opań i oświetlenie, tudzież za dostarczać się mające uczenicom środki dezynfekcyjne w rocznej kwocie po 660 zł. za czas od 1. marca 1895 po koniec roku 1896, a począwszy od roku 1897 aż do dalszego zarządzenia w kwocie rocznej po 680 zł., zatem za czas ubiegły od 1. marca aż po koniec roku 1899 kwotę 3.250 zł. Następnie oznajmił p. Minister co do żądanego przez Wydział krajowy zwrotu kosztów urządzenia dostarczonego w swoim czasie na zarządzenie prof. dokt. Czyżewicza do kilku ubikacji oddziału położniczego, względnie szkoły położnych w kwocie 502 zł. 26 ct., że nie rozchodzi się tu o lokalności wyłącznie celom naukowym służyć mające, ale o takie, które także do prowadzenia oddziału położniczego są niezbędne, jak kancelarya profesora, pokoje dla asystenta i dla akuszerki, które to ostatnie osoby, jak z natury rzeczy wynika, także w służbie oddziału położniczego się znajdują. Z tego powodu tylko połowa powyższych kosztów, tj. 250 zł. przyjęta być może. Wreszcie oznajmił Pan Minister, że tak powyższa kwota odszkodowania za czas ubiegły po koniec 1899 wynosząca 3.250 zł., jako też kwota 250 zł., a razem 3.500 zł. wstawiona zostaje do preliminarza na r. 1900 i wypłaconą być ma po konstytucyjnym uchwaleniu budżetu państwowego na rok 1900. Zwyczajny roczny datek za umieszczenie szkoły położnych w kwocie 680 zł. asygnowany będzie Wydziałowi krajowemu począwszy od roku 1900 w sposób zwykły. LW. 71684.

Ze względu na żądanie profesorów wszechnicy lwowskiej, aby dość znaczne koszta zdjęć Röntgenowskich dla klinik pokrył zarząd szpitala, opierając się na brzmieniu artykułu X. umowy, zawartej z c. k. Administracją państwa, zwróciliśmy się do c. k. Namiestnictwa z prośbą o jaknajrychlejsze oznajmienie, czy się zgadza na upoważnienie Dyrektora szpitala do likwidowania nadal zaliczkowo na koszt Skarbu państwa przedstawionych rachunków za zdjęcia Röntgenowskie względnie o oznajmienie, czy wydatki powyższe mają być wykazywane w ogólnych rachunkach klinicznych czy też osobno do zwrotu z c. k. Skarbu państwa.

Przy tej sposobności zwróciliśmy uwagę na trudności, wynikające z zapisywania przez pp. profesorów na asygnaty takich przedmiotów, jak naprzykład całe urządzenia pracowni podręcznej do rozbioru moczu, żądanej przez prof. kliniki położniczo-ginekologicznej i temu podobnych laboratoryów, które właściwie powinny być urządzone z dotacyi przeznaczonej na te cele przez c. k. Skarb państwa. Oprócz tego przy zamawianiu narzędzi i ich naprawie pp. profesorowie zapisują wszystko na asygnacye z zastrzeżeniami, gdzie kupować należy, jakkolwiek szpital nie może mieć dziesięciu, a tylko jednego dostawcę. Prośba Dyrektora, aby do takiego obstalunku dodawano numer katalogu jednego ze znanych cenników francuskich, albo niemieckich, który zawiera i ceny, nie odniosła skutku, przez co fundusz szpitalny może być narażony na straty, dostawca bowiem, składając w kilka tygodni później rachunki, liczy dowolnie, a zarząd niema możności sprawdzenia, czy rachunek jest rzetelny i czy cena odpowiada wartości zamówionych narzędzi. Celem uniknięcia tych trudności, prosiliśmy c. k. Namiestnictwo, aby Skarb Państwa wyznaczał dla każdej kliniki z osobna na jej potrzeby stosowne dotacye na ręce profesorów, którzyby z takowych pokrywać mogli wszelkie wydatki na instrumenta i narzędzia, zamawiane przez siebie oraz na ich naprawę. Zarząd szpitala zaś miałby dostarczać tylko przedmioty natury sanitarnej, jakto: waty, opaski, gazę, plastry itp. Podobny sposób, praktykowany zresztą na innych klinikach, usuwa wszelkie nieporozumienia i konflikty, pozostawiając pp. profesorom zupełną swobodę w zaopatrywaniu i doborze narzędzi, a fundusz szpitalny nie potrzebuje zaliczać wydatków, których zwrot dopiero po dłuższym okresie czasu następuje. LW. 22053/99.

Odpowiadając na odezwę tę d. 27. czerwca b. r. do L. 38698/99 c. k. Namiestnictwo prosiło o upoważnienie Dyrekcyi szpitala we Lwowie, aby



przedkładane przez pp. profesorów klinik rachunki za zdjęcia Röntgenowskie likwidowała zaliczkowo na rachunek Skarbu państwa i odnośne wydatki zarachowywała w ogólnych klinicznych rachunkach, oznajmiając przytem, że co do dalszych kwestyj podniesionych w naszej odezwie wydaje równocześnie odpowiednie zarządzenia LW. 44278. O tej odpowiedzi zakomunikowaliśmy Dyrektorowi szpitala krajowego we Lwowie dla zastosowania się na przyszłość.

Szczepienie  
ochronne

Według instrukcyi z roku 1890 o ochronnem szczepieniu ospy, lekarze powiatowi mają obowiązek kontroli nad szczepieniem i w tym celu mają szczepić corocznie w innym okręgu, aby się przekonać, czy szczepienie poprzednika było przeprowadzone należycie. Z biegiem czasu c. k. Starostwa zaczęły oddawać fizykom do szczepienia po trzy, cztery i pięć okręgów albo po kilkadziesiąt gmin, zamiast je dzielić pomiędzy lekarzy zamieszkałych w powiecie, mogących tak samo dobrze jak pp. fizycy dokonać tej małej czynności. W skutek tego pp. lekarze powiatowi byli obciążeni nadmiernie tak wielką pracą, że rzeczywiście niepodobieństwem było, aby mogli dokonać jej należycie. Temu bezwątpienia przypisać należy także częste pojawianie się epidemii u nas w kraju w różnych miejscowościach i śmiertelność od tej choroby większą, aniżeli w całych Niemczech i w Anglii, razem wziętych. Dlatego też staraliśmy się, aby każdy lekarz miał tylko jeden okręg do szczepienia, wyznaczając do tej czynności przedewszystkiem lekarzy szpitalnych i okręgowych, ograniczonych przeważnie na szczupłą płacę, aby dać im możność zarobku z tego źródła wydatków, pokrywanych z funduszków krajowych i prosiliśmy c. k. Namiestnictwo, aby przy układaniu okręgów szczepienia na przyszłość, miało tę myśl na względzie. Nie powiększy to wydatków, raczej pomniejszy, bo koszta podróży lekarzy wolno-praktykujących są prawie o połowę mniejsze, aniżeli lekarzy rządowych. LW. 30579/99.

W odpowiedzi na odezwę naszą c. k. Namiestnictwo oświadczyło, iż w zasadzie nie niema do zarzucenia przeciw temu, aby czynności szczepienia poruczono także lekarzom prywatnym, a w szczególności lekarzom okręgowym i szpitalnym, a większą śmiertelność od ospy przypisuje temu, iż niema niestety w naszym kraju jak i w całej Austrii przymusu szczepienia i z tego powodu rok rocznie pozostaje 25—30 tysięcy nieszczepionych dzieci. Taka ilość nieszczepionych jest dostatecznym materiałem do szerzenia się ospy w kraju, tem bardziej, że szczepienie nie chroni od zachorowania na ospe, lecz jedynie i w znacznym stopniu łagodzi przebieg choroby. LW. 38510/99.

Według odezwę c. k. Namiestnictwa z d. 24. lutego 1899 wynik co do jakości krowianki, użytej do szczepienia dorocznego w r. 1898 w 75 starostwach był następujący: Krowianka z zakładu prof. Kretowicza dała u szczepionych wynik dodatni 97·5%, u rewakcyonowanych 88·4%; chirurga Freissingera u zaszczeponych 96·7%, u rewakcyonowanych 84·5%; u prof. dra Barańskiego 92·8 i 78·1%, prof. Kubickiego 92·7 i 81·4%. Krowianka z zakładu rządowego w Wiedniu użyta do szczepień i rewakcyonacyi z konieczności dała wynik dodatni u szczepionych 96·6% u rewakcyonowanych 90·0%. LW. 13638/99.

Szczepienie  
surowicą  
antydiftery-  
czną.

Szczepienie surowicą przeciwbłoniczną odbywa się tak w szpitalach jak i w prywatnej praktyce z wielką korzyścią dla chorych, wypadki bowiem śmiertelności z tej choroby znacznie się zmniejszyły. W szpitalu dla dzieci procent śmiertelności spadł z 52 na 22%, chociaż do tych szpitali oddawano przeważnie najcięższe wypadki w późniejszych okresach. W wypadkach wcześniej oddanych procent śmiertelności wynosił tylko 9·4%. Na prowincyi przedstawiamy jako przykład powiat wielicki, gdzie w pierwszej połowie 1899 r. leczono 69, z tego umarło 19 tj. 27·5%, nie leczonych zaś surowicą było 25, z tych umarło 12 tj. 48%.

## Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Ruch chorych.

Ruch chorych w lwowskim szpitalu powszechnym w r. 1898 we dług oddziałów był następujący:

Oddziały szpitalne	Ilość łózek	Leczone	Dni leczenia	Średni pobyt	Łóżko było zajęte dni	Śmiertelność		Leczone dziennie
						Licz-bowa	%	
I. Od. chorób wewn.	90	2623	25.299	9.64	281	326	12.42	69
II. " " "	103	2285	31.230	13.66	303	269	11.77	86
III. " " "	46	966	11.804	12.21	257	47	4.86	32
Od. chorób zakaźnych	48	303	4.415	14.57	92	28	9.24	12
" chirurgiczny	137	2028	43.309	21.35	316	113	5.57	119
" kiłowo-skórny męsk.	138	1765	40.786	23.10	296	4	0.22	111
" " kob.	115	1526	39.015	25.56	339	1	0.06	107
" Oczny	57	1360	30.663	22.54	538	2	0.14	84
" Gynekologiczny	23	533	10.730	26.13	467	15	2.81	30
" Położniczy	48	1393	20.088	14.42	418	12	0.86	55
Razem	805	14.782	257.339	17.94	320	817	5.52	705
W roku 1897 było	975	14.068	265.453	18.8	272	896	6.3	727
Szpital św. Zofii dla dzieci	110	1.492	36.667	24.5	333	313	20.97	100
Klinika chorób wewn.	58	460	12.181	23.37	219	24	5.21	33
" chirurgiczna	58	423	13.361	31.58	230	16	3.78	37
" wenerycz.-skór.	34	93	2.867	30.82	85	—	—	8
" Oczna	48	—	—	—	—	—	—	—
" Położn.-gynkol.	97	—	—	—	—	—	—	—

Z raportu Inspektora szpitali wyjmujemy niżej przytoczone ustępy:  
W roku ubiegłym w szpitalu lwowskim dokonano następujących zmian:

Wschodnie skrzydło gmachu zostało zupełnie przeistoczone dla pomieszczenia kliniki dermatologicznej i ocznej. Roboty te były dokonane we własnym zarządzie. W skutek pomieszczenia klinik w gmachu szpitalnym musiały nastąpić pewne zmiany w rozmieszczeniu oddziałów: Ze względu że te kliniki zajęły bardzo znaczną część starego gmachu, dla pomieszczenia chorych potrzeba było usunąć aptekę i odebrać pomieszczenia urzędnikom szpitalnym. Aptekę umieszczono w budynku, gdzie dawniej było prosektorium, które po oczyszczeniu i po uczynieniu pewnych zmian w rozkładzie okazało się nadzwyczajnie dogodnym do tego celu. Przekształcenie to dokonaniem zostało także we własnym zarządzie. Dla trzech urzędników szpitalnych, jednego lekarza i części służby domowej, urządzone mieszkania w dawnej pralni, która musiała być przerobioną z gruntu i do nowego przeznaczenia zastosowaną.

Pomieszczenie dawnej apteki, magazynu bielizny i mieszkania jednego z urzędników obrócone zostały na ulokowanie oddziału chorób nerwowych, do którego przyłączono jeszcze część światłego i obszernego korytarza; urządono separatkę dla niespokojnych i szalejących, a we wszystkich oknach dano kraty. Oddział ten obecnie jest zupełnie zamknięty i oddzielony od reszty szpitala.

Dla komunikacji z łazienkami, umieszczonymi w suterrenach zachodniego skrzydła musiano przenieść schody do pozostałej połowy korytarza tego skrzydła. Schody te w porównaniu z dawnymi są daleko dogodniejsze i lepiej oświetlone.

Do ubikacji zajętych poprzednio przez oddział chorób nerwowych, przeniesiono część oddziału wenerycznych kobiet, a mianowicie prostytutki, usuwając w ten sposób najwięcej niesforny i zdemoralizowany element do



tej części szpitala, której okna są obrócone na ogród szpitalny, a jednocześnie usuwając ich od stosunku z chorem, których nieszczęście lub przypadek nabawiły tej choroby.

W suterrenach zachodniego skrzydła urządzono bardzo ładne łazienki i zrobiono wanny betonowe, rury stare i zepsute usunięto i zastąpiono nowymi, zamiast kurków dano wentyle; stare wanny miedziane przerobiono zupełnie, a nadto izbę około łazienek, w której dawniej była stolarnia, przerobiono na łazienki o 4 wannach dla użytku chorych klinicznych, pomieszczonych w głównym gmachu.

Salę tak zwaną „tyfusową“, opróżnioną i przerobioną, oddano oddziałowi kobiecemu chorób wewnętrznych, a chorych na tyfus przeniesiono do pawilonu chorób zakaźnych, który powiększono, przerabiając korytarze w parterze tego budynku na pokoje dla chorych.

Oprócz tego dokonano rozprawienia rur z wodą gorącą po całym gmachu szpitalnym i urządzono pomieszczenie dla dezynfektora w budynku gospodarczym, gdzie ogrzewanie odbywać się będzie zapomocą zbywającej pary.

W ubiegłym też roku pozakładano w dalszym ciągu ogródki spacerowe dla chorych w otoczeniu gmachów szpitalnych i ogrody warzywne przynoszące bardzo ładny dochód szpitalowi.

Personal urzędników szpitalnych składa się z rządcy, z dwóch oficyałów, trzech pisarzy, dwóch aplikantów dla klinik i sześciu dyetaryuszów, a zatem z 14 osób. Sióstr Miłosierdzia w szpitalu i klinikach jest 32, służby niższej 122 w głównym gmachu, a 54 w klinikach, między nimi jest 4 odźwiernych i 1 woźny.

Zaległości kosztów leczenia za rok ubiegły i poprzednie są bardzo znaczne (180.745 zł. 61 ct.), a nieustanna korespondencya pochłania ogromną ilość sił kancelaryjnych. Przedewszystkiem zarząd ma wielkie trudności z kasami chorych, które używają różnych wybiegów, aby tylko uwolnić się od obowiązku płacenia za swoich chorych, lub przynajmniej odwlec termin płacenia. Zaległości w różnych kasach chorych w dniu inspekyi wynosiły 8.438 zł. Samopłacący w r. 1898 zapłacili 31.277 zł.

W sali przyjęcia chorych ruch jest bardzo wielki, bo przeciętnie przyjmuje się dziennie do 40 chorych i tyleż się wypuszcza. Upraszam o polecenie, aby p. Dyrektor wydał okólnik, żeby lekarze dyżurni, przez cały czas dyżuru znajdowali się w izbie przyjęcia i nie oddalali się dla spełnienia innych codziennych swych czynności w oddziałach, do których należą, prowadzi to bowiem do wielu niedogodności, a przedewszystkiem do przepełnienia poczekalni, a w następstwie do zbyt pośpiesznej dyagnozy, w skutek której część przyjętych chorych musi być w następnym dniu wydalona, przyczyniając się do niepotrzebnego zwiększenia korespondencyi.

Magazyny tak główne jak i podręczne objęły w swój zarząd SS. Miłosierdzia.

W kuchni znalazłem porządek wzorowy, potrzeba tylko zmienić kilka popekanych blatów i pomalować poczerniały sufit. Wszystkie wiktuały w najlepszym gatunku, lecz przyrządzanie potraw powinno być smaczniejsze. Rządca i dyżurny lekarz codziennie sprawdzają dobroć pożywienia i w osobnej książce zapisują uwagi swoje. Jarzyny dostarcza ogród warzywny szpitala, który tym sposobem przynosi 800 zł. zysku. Przy posyłaniu pożywienia dla zakaźnych wszelki stosunek z chorymi jest uchylony, gdyż po pożywienie chodzi stróż pawilonu, gdzie się oni mieszczą, nie mający żadnej osobistej styczności z chorymi.

Pralnia parowa przynosi zwyż półtora tysiąca zł. rocznej oszczędności w porównaniu z praniem dawnym, ręcznym, (1607 zł.) pomimo iż przybyły kliniki i że ilość rocznie pranej bielizny dosięga 617.107 sztuk; koszt zaś wyprania jednej sztuki wynosi 1.056 ct. wtedy gdy dawniej kosztowało 2.9 ct.

Brak wagi decymalnej dla ważenia węgla kamiennego, zakupionego dla szpitala, jest powodem wielkich strat dla zakładu, przekonano się bowiem, że na każdym wagonie węgla traci szpital przy przewożeniu prawie dziesiątą część w skutek różnych manipulacyj w drodze, którym niepodobna zapobiedz. Ponieważ szpital w głównym gmachu zużywa rocznie 50 wagonów węgla, kliniki 40, a razem 90 wagonów, strata więc wynosi do 900 zł.

rocznie. Z tych więc względów upraszam o zezwolenie zarządowi zakupna wagi, któraby dała możliwość szpitalowi zawrzeć taką umowę, iż zakład będzie płacić nie za wagon, lecz za taką ilość węgla, jaką otrzyma.

Lód dla szpitala i klinik jest już kupiony i złożony w lodowni.

Sprawiony przed jedenastu laty dezynfektor systemu Rychnowskiego, uległ już prawie kompletnemu zniszczeniu. Od lat pięciu naprawiany był ciągle, tak że koszta naprawek przynosiły już wartość nowego aparatu. Nadto dla tak dużego zakładu, jakim jest szpital obecnie, dezynfektor tego systemu nie jest wystarczający. Obecnie więc, kiedy aparat ten już się tak zepsuł, że potrzeba go zastąpić innym, należy kupić odpowiedniejszy do potrzeb szpitala i obecnych wymagań. W domu gospodarczym jest osobne miejsce dla postawienia takiego dezynfektora, który dla oszczędności mógłby być obsługiwany zużytą już parą maszyny parowej. Stosując się do tej myśli i do rozmiarów przeznaczonych na ten cel pomieszczenia, Dyrekcya zarządzała od Lautenschlägera w Berlinie oferty na dezynfektor bez kotła parowego, który ma zastąpić parą zużytą przez maszynę obsługującą pralnię. Koszt takiego aparatu wyniesie kwotę 1.400 zł., którą może i powinna pokryć rubryka VII. (sanitarne potrzeby). Dawny aparat po możliwej naprawie należy oddać pawilonowi chorób zakaźnych, dla dezynfekcyonowania rzeczy chorych i pościeli, które poprzednio były noszone przez podwórze, do głównego budynku do dezynfekcyonowania, co ze względu na niebezpieczeństwo rozwleczenia choroby było bardzo niepożądanem.

Piekarnia własna wykazała bardzo znaczne oszczędności. Za kilogram bułek płacono dawniej 18.66 ct., a za chleb 13.73; obecnie zaś kosztuje 16.50 i 11.14 ct. czysty więc zysk w 1898 roku wynosi 2298 zł., a w przyszłym roku będzie jeszcze większy.

Apteka szpitalna pod względem urządzenia, czystości i porządku nie nie pozostawia do życzenia; pracownicy w niej uskarżają się na wielkie przeciążenie, a małe wynagrodzenie.

Piec do palenia słomy i opatrunków funkcyonuje dobrze i oddaje wielkie usługi, popiół ze spalania używa się do użyźnienia ogrodu warzywnego.

Ze względu na przepełnienie zakładu i brak miejsca dla chorych, zarząd szpitala wpadł na bardzo szczęśliwą myśl przekształcenia suterren we wschodniem skrzydle, po stosownem ich urządzeniu, na sale dla chorych ocznych. W ten sposób za kwotę 2.000 zł., która będzie kosztować przerobienie suterren, znajdzie się miejsce na 24 łóżek. Suterreny są obszerne, światłe i mają 4.16 m. wysokości, a po rozszerzeniu okien będą nawet lepszem pomieszczeniem, aniżeli sale pierwszego piętra. Przekształcenie to może być wykonane z kwoty przeznaczonej na coroczne restauracye.

Tak jak w szpitalu św. Łazarza w Krakowie i w Kulparkowie potrzeba będzie wyznaczyć tanyemę dla maszynisty i palaczy za oszczędzoną konsumpcyę węgla, a maszynistę p. Krzymuskiego, który okazał się bardzo pożytecznym, znającym rzecz swoją i niezmiernie pracowitym, potrzeba będzie stabilizować.

W dziesięciu oddziałach szpitalnych w roku ubiegłym było 805 łóżek, na których leczono 14.782 chorych przez 257.339 dni. Śmiertelność wynosiła liczbowo 817 a procentowo 5.52. Przeciętny dzienny stan chorych w szpitalu wynosił 705 osób. Średni pobyt chorych 18.8 dni.

Na oddziale I-szym chorób wewnętrznych prymaryusz uskarżał się, że ramy okien w salach są już stare i zbutwiałe i potrzebują zmiany, a także urządzenia energiczniejszej wentylacyi dla częstszego odnawiania powietrza, w przepełnionych często do niemożliwości salach. Skargę tę zakomunikowałem p. Dyrektorowi.

Na oddziale II-gim chorób wewnętrznych przepełnienie w dniu inspekyi było wielkie, ale powietrze w salach było czyste wskutek częstego otwierania okien.

Na oddziale obserwacyjnym, bardzo dobrze urządzonym na miejscu starej apteki, dotychczas przepełnienia nie było ani razu. Prymaryusz uprasza o sprawienie przyrządu do elektryzowania chorych.

Na oddziale chirurgicznym zaległości operacyjnych nie znalazłem. W roku ubiegłym sprawiono dla oddziału piękny aparat sterylizacyjny i do



destylacji wody. Przy tym oddziale jest suboddział uszny i laryngologiczny, zostający pod kierownictwem Dr. Spalke i pod kontrolą prymaryusza. Ambulatoryjnie leczono w roku przeszłym na oddziale chirurgicznym 2938 osób.

Oddział kiłowy męski, na 138 łóżek; stała zaś ilość chorych w porze zimowej wynosi 140 - 150. Trudno uwierzyć, jakie tu jest przepełnienie. O jakimkolwiek stosunku ilości chorych do kubatury powietrza według wymogów higieny mowy nawet być nie może, bo tu postawiono tyle łóżek, ile tylko stanąć mogło, a są one tak zbliżone, że gdy chory chce położyć się do łóżka musi prosić sąsiada, aby także się położył, albo wyszedł z przestroni między-łóżkowej, bo miejsca dla obu nie ma. Prymarjusz musi codziennie łamać sobie głowę, kogo ma wydalic, aby przyjąc nowych piętnastu, którzy wstępują dziennie w przecięciu. „Szczęście - mówił prymarjusz — że w czasie przeszłej zimy nie było mrozów wielkich, bo gdyby jeszcze przyszło przyjąc kilku z odmrożonymi nogami, nie wiedziałbym, co robić, gdyż już nie ma miejsca na ziemi, na którym bym mógł położyć siennik“. Dzięki zapobiegliwości prymaryusza i zarządcy szpitala udało się urządzić dość prymitywną ale skuteczną wentylację, za pomocą gazowych płomieni, pomieszczonego około otworów do kominów, które paląc się nieustannie, przyspieszają wypływ zużytego powietrza, — inaczey pobyt w tych przepełnionych salach musiałby stać się fatalnym dla chorych. W ogóle potrzeba nadmienić, że oddział ten, jak już kilkuletnie doświadczenie stwierdziło, musi mieć pomieszczenie przynajmniej na 200 łóżek, bo klinika weneryczno-skórna ze swymi 34 łózkami, ani trochę nie wpłynęła na zmniejszenie przepełnienia w tym oddziale. Jedynym środkiem zaradczym byłoby wyniesienie Sióstr Miłosierdzia z zakładu i oddanie ich pomieszczenia na użytek oddziału, ale to wymaga zbudowania osobnego domu dla zakonnic i na pomieszkanie dla Dyrektora, którego stała obecność w szpitalu, przy takim rozwoju jego jak obecnie i przyłączeniu doń klinik, jest rzeczą konieczną.

Kancelarya tego oddziału, w której z konieczności odbywają się operacye i wszelkie operacye, pod względem praktycznym jest urządzona przez Dr. Rożańskiego znakomicie: wszystkie najnowsze zdobycze na polu antyseptyki i aseptyki są tu wprowadzone w życie. Arsenał chirurgiczny i opatrunkowy obfity i bardzo starannie utrzymany. Przedewszystkiem jest tu ładny i praktyczny przyrząd do prędkiego ogrzewania wody. Historye chorób prowadzą się z nadzwyczajną akuratacją od r. 1870 t. j. od 29 lat aż do obecnej chwili.

Na oddziale weneryczno-skórnym żeńskim przepełnienie było także bardzo wielkie, dziewięć chorych leżało na siennikach położonych na ziemi. Na części oddziału, w której są umieszczone prostytutki, znajduje się bardzo ładny stół do badania i sterylizatory.

W pawilonie dla zakaźnych znalazłem 24 chorych. Oddział ten pozostawia wiele do życzenia: wspólny korytarz i wspólne łazienki przyczyniają się do przenoszenia chorób zakaźnych; w roku ubiegłym były dwa takie zakażenia.

Nie ma wątpliwości, że oddział położniczo-ginekologiczny, kierowany przez profesora szkół położnych Dr. Czyżewicza, ze wszystkich oddziałów szpitalnych jest najlepiej pomieszczony w nowym pawilonie, tu bowiem zostały zastosowane wszystkie ulepszenia najnowszych czasów, tak, że oddział ten z pewnością nie ustąpi najlepszym zakładom zagranicznym pod wszelkimi względami. W ubiegłym roku pielęgowano w nim 1393 położnic w ciągu 20.088 dni. Najwyższy stan dzienny wynosił w lutym 87, najniższy w sierpniu 47, przeciętny pobyt 14.42 dni. Operacyj dokonano w ogóle 249, tj. o 64 więcej aniżeli w r. 1897. Śmiertelność wynosiła 0.85% u matek, a 5.3% u noworodków.

Szpital św. Zofii dla dzieci pielęgował w roku ubiegłym 1492 dzieci tj. zwyż 100 dzieci dziennie. Średni pobyt w szpitalu wynosił 24.5 dni. — Śmiertelność 20.97%. Wydatki na utrzymanie szpitala wynosiły 18.330 zł., a zatem o 2.330 zł. więcej aniżeli otrzymuje subwencyi z funduszu krajowego. Niedobór szpital ten musiał pokryć z funduszu rezerwowego, przeznaczonego na rozszerzenie szpitala.

Wielka ilość chorych na ospę tak w szpitalu jak i w kraju i dość znaczna śmiertelność w porównaniu z innymi krajami, mimowolnie nasuwa wątpliwość, czy szczepienie coroczne odbywa się należycie i czy nie potrzeba-

by zwrócić uwagi c. k. Rządu, aby kontrola nad szczepieniem była czujniejszą i okręgi szczepienia nieco mniejsze, aby mieć gwarancję, że samo szczepienie odbywa się z należytą dokładnością.

Obszedłem wszystkie kliniki pomieszczone tak w głównym gmachu, jak i w osobnych pawilonach zbudowanych na szpitalnym gruncie, aby zapytać pp. profesorów kierujących klinikami, czy nie mają jakich uwag pod względem urządzenia pomieszczenia dla chorych, jakoteż pożywienia i obsługi. Wszystkie ich uwagi i życzenia zakomunikowałem p. Dyrektorowi szpitala, prosząc, aby te, które są w jego mocy, załatwił w swoim zakresie, a o innych zrobił przedstawienie do Wydziału krajowego dla wyjednania od rządu potrzebnych na urządzenie funduszków. (LW. 24 153.)

Wydział kraj. polecił: 1) napisać do Dyrektora szpitala, aby lekarze dyżurni przez cały czas dyżuru pozostawali w sali przyjęcia chorych; 2) zezwolono na zakupno wagi decymalnej; 3) zezwolono na przekształcenie suteren; 4) zezwolono na kupno dezynfektora nowego i naprawę starego; 5) uchwalono wnieść do Sejmu o uznanie posady maszynisty za etatową.

Względem załatwiających w kwocie 8438 zł. kosztów leczenia chorych, należących do kas różnych stowarzyszeń przemysłowych we Lwowie, ponieważ liczne urgensa posyłane do Magistratu nie odniosły żadnego skutku, a ustawiczne sporządzanie i utrzymywanie wykazów w ewidencji w wysokim stopniu absorbuje siły kancelaryjne szpitala, ze szkodą innych czynności jakie szpital ma do spełnienia, Wydział krajowy zwrócił się do c. k. Namiestnictwa z prośbą, o spowodowanie Magistratu do jak najenergiczniejszych zarządzeń celem ściągnięcia wykazanych zaległości pod zagrożeniem ewentualnego rozwiązania takich stowarzyszeń, które nie spełniają swych obowiązków i zadań po myśli ustawy z dnia 30. marca 1888 r. Nr. 33 Dz. u. p. (LW. 40.201/99).

Na mocy postanowienia §§. 3 i 5 statutu emerytalnego dla urzędników i sług krajowych uchwalonego przez Wys. Sejm d. 21. stycznia 1889, przenieśliśmy Dyrektora szpitala powszechnego Dr. Bolesława Głowackiego w stały stan spoczynku, przyznając mu tytułem emerytury 2.020 zł. za 27 lat służby. Prowizorycznym zaś zastępcą do dalszego zarządzenia zamianowaliśmy prymarjusza krajowego zakładu położniczo-gynekologicznego prof. Adama Czyżewicza. LW. 1232/99.

Przez zamianę z gminą m. Lwowa gruntów szpitalnych przy ulicy Głowińskiego znajdujących się dla regulacji tej ulicy, szpital uzyskał narazie dawno pożądaną cel okolenia i zamknięcia z tej strony terytorium szpitalnego. Skrawki gruntu o powierzchni 148 s. kw. ustąpione miastu, nie przedstawiają dla szpitala żadnej wartości, gmina zaś ze swego gruntu ustąpiła 103 s. kw. (LW. 42299/99).

Dnia 22. lipca odbyła się kwalifikacya uczenie, uczęszczających na kurs dozorczyń chorych. Przystąpiło do egzaminu 15 uczenie, z których dwie otrzymały stopień znakomity, 9 bardzo dobry, 4 dobry. W liczbie uczenie było 8 Sióstr z różnych stowarzyszeń zakonnych.



## Szpital św. Łazarza w Krakowie.

Ruch chorych w szpitalu św. Łazarza w Krakowie w 1898 roku, był następujący:

	Nazwa oddziałów	Ilość łóżek	Leczone	Dni leczenia	Średni pobyt	Łóżko było zajęte dni	Śmiertelność		Leczone dziennie
							Licz-bowa	%	
Oddział	chorób wewnętrznych.	222	3.795	70.014	18.44	315	686	18.07	191.8
	„ zakaźnych	28	99	1.770	17.88	63	7	7.07	4.8
	„ chir.-laryngol.	126	1.762	46.082	26.15	365	118	6.69	126.2
	„ ocznych	20	446	8.052	18.05	402	.	.	22.0
	„ położn.-gynec.	30	767	17.301	22.55	576	14	1.82	47.4
	„ wener.-skórn.	130	1.367	44.822	32.78	344	13	0.95	122.7
	„ umysłowych	115	461	47.500	103.03	413	57	12.36	130.1
	Szkoła położnych	30	610	8.934	14.64	297	3	0.49	33.0
	Klinika kiłowo-skórna	65	755	15.290	20.25	235	5	0.66	56.6
	<b>Razem</b>	<b>766</b>	<b>10.062</b>	<b>259.765</b>	<b>25.81</b>	<b>339</b>	<b>903</b>	<b>8.97</b>	<b>711.7</b>
	W szpitalu św. Ludwika dla dzieci	108	1.156	29.912	25.87	276	213	18.42	81.9
	Oseski w tymże szpitalu	12	284	6.071	21.37	505	101	36.26	16.6
	<b>Razem</b>	<b>120</b>	<b>1.440</b>	<b>35.983</b>	<b>24.98</b>	<b>299</b>	<b>314</b>	<b>21.80</b>	<b>98.5</b>

Nie przyjęto w ciągu roku 1898 mężczyzn 825, kobiet 975 razem 1800, Najwyższy stan chorych był 25. lutego i wynosił 757, najniższy 16. i 23. sierpnia i wynosił 627 chorych.

Według ilości przypadków i stosunku procentowego najczęstszymi chorobami były: 1) Choroby narządów płciowych nieweneryczne 15.85%. 2) Choroby weneryczne 11.81%. 3) Choroby skórne 9.03%. 4) Choroby organów oddechowych 8.45%. 5) Choroby przewodu pokarmowego 5.96%. 6) Gruźlica 5.70%. 7) Choroby układu nerwowego 5.60%. Choroby narządu krążenia 5.40. Choroby oczu 4.42%. Choroby ogólne i choroby krwi 4.41%. Choroby zakaźne 3.48% i t. d.

Na oddziałach chorób wewnętrznych przepełnienie jest ogromne, zwłaszcza w porze zimowej. Koniecznym jest budowa nowego pawilonu, lub rozszerzenie już istniejących. Ilość chorych leczonych na ostrą gruźlicę płuc wynosiła 457, zmarło 152. Uderzającą jest rzeczą, że gruźlica coraz bardziej i częściej nagabuje lud wiejski, co należy odnieść do niekorzystnych warunków materialnych i higienicznych ludności wiejskiej i robotniczej, wadliwej budowy układu naczyniowego i nieodpowiedniego żywienia się. Pomędzy chorobami zakaźnymi róża była dość częstą, a przebieg jej okazywał charakter dość złośliwy i prawie zawsze powikłany z zapaleniem ropnym tkanki podskórnej (phlegmona). Dur brzuszny miał przebieg ciężki, być może z powodu dość późnego przywożenia chorych do leczenia; przebieg zimnicy był także złośliwy. Na oddziałach chorób wewnętrznych potrzeba będzie koniecznie ulepszyć wentylację, któraby choć w części usuwała złe skutki przepełnienia.

Na oddziale zakaźnych chorób leczono 91 osób: śmiertelność była 7.8%, najwięcej leczono przypadków płonicy — 22, następnie anginy follicularis — 17, błonicy — 15, czerwonki 10 i 4 przypadki nosaczyny.

Na chirurgicznym oddziale dokonano w roku ubiegłym 1771 operacyj; w tej liczbie amputacji 76, operacji przepukliny 61, operacji plastycznych 61, operacji wola 59, owarjotomij 4, gastrotomij 8 itd.

Na ocznym oddziale leczono 446 chorych. Oddział ten nie posiada kancelaryi dla ambulatoryjnego leczenia przychodzących chorych.

Na oddziale położniczo-gynecolog. prof. Jordana pielęgnowano 396 matek i 203 dzieci. Umarło 5 matek i 34 dzieci. Porodów było 143, bliźniaczych 3, ulicznych 7. Najwyższa liczba porodów w jednym dniu była 11; operacyj dokonano 53.

Na oddziale gynecologicznym tegoż profesora leczono 371, zmarło 9, operacyj dokonano 61.

Na oddziale położniczym profes. Roznera leczono 538 matek i 501 dzieci; ilość porodów 493; najwyższa liczba porodów w jednym dniu — 6; umarło 3 matki i 17 dzieci; operacyj dokonano 81. Na 487 porodów pomoc lekarska potrzebną była 81 razy tj. 16·6%.

Na oddziale gynecologicznym tegoż profesora pielęgnowano chorych 72; operacyj dokonano 40.

Na oddziale weneryczno-skrórnym leczono 1325 osób.

Na klinice weneryczno-skrórnjej było 755, w tej liczbie skrórnych 192.

Na oddziale nmysłowo chorych leczono 461 chorych, a mianowicie 236 męzczyzn i 225 kobiet; zmarło 57. Na niedołeństwo umysłowe leczono 85, na pomięszanie 88, na niedołeństwo z poraženiami 66, z padaczką 49, na zadumę 49, na obłęd opilecy 32. Wyleczono 84 tj. 18·22%, umarło 12·36%. Jako przyczynę choroby wykazano: nadużycie napojów wyskokowych w 54 przypadkach, wzruszenie umysłu w 64, nerwowe 44, kiła 32, sprawy porodowe 34, skłóności dziedziczne 25. Najwięcej było między chorymi: najemników (98), rolników (42), rękodzielników (30), urzędników (54).

Sekeyj w prosektoryum zrobiono 1086, oprócz tego rozbiórów drobnowidzowych i bakterjologicznych 176.

Rozbiórów chemicznych lekarskich dokonano 427, a oprócz tego 9 rozbiórów mleka, wina i zawartości żołądka.

W szpitalu św. Ludwika dla dzieci w r. 1898 leczono 1156 dzieci i pielęgnowano 138 osesków w ciągu 35983 dni leczenia; ambulatoryjnie udzielono porady lekarskiej 5193 dzieciom i zaszczepiono krowianką 110. — Operacyj dokonano 248, opatrunków założono 90. Na błonicę leczono 252 dzieci, z których umarło 21·4%; dzieci błonicze leczono surowicą, której spożytkowano 808 flakonów. Pokąsanych 82 dzieci przez psy wściekłe, lub też o wścieklistę podejrżane poddawano szczepieniu ochronnemu w zakładzie higienicznym prof. Bujwida. Kolonia lecznicza w Rabce liczyła w trzech sezonach 122 dzieci. Wynik leczenia w Rabce był dla zdrowia kolonistów pod każdym względem pomyślny.

Z czynności administracyjno-gospodarskich w roku ubiegłym należy podnieść następujące:

Przeprowadzono asanację ogrodu szpitalnego przez zniwelowanie, odwodnienie drenowaniem i wybudowanie wspólnie z gminą miasta Krakowa kanału odprowadzającego. Za staraniem Dyrektora gmina miasta Krakowa na razie inne ulice, urządziła w ulicy Kopernika oświetlenie auerowskie, przez co ulica ta, dotąd prawie ciemna, jest obecnie dobrze oświetloną.

W pawilonie chirurgicznym odnowiono cztery sale III. klasy, dwie sale II. klasy i cztery pokoje I. klasy, a przed pawilonem od strony południowej ułożono chodnik z pieńków kamiennych.

Od gmachu ekonomicznego do parkanu przed kościołem ułożono także chodnik. W korytarzu przed apteką ułożono posadzkę kamienną.

W korytarzu starego gmachu na drugim piątrze ułożono posadzkę z płyt cementowych. W dwóch separatkach pierwszoklasowych na oddziale chorób wewnętrznych ułożono posadzkę dębową.

Pawilon chorób zakaźnych pokryto nowym dachem z cynkowej blachy, dodano nowe rynny i rury okapowe. Takież naprawy dokonano w łazience Sióstr Miłosierdzia i w tak zwanym kwadracie starego gmachu.

Mur graniczny otaczający szpital od wschodniej i południowo-wschodniej strony naprawiono i wzmocniono; w ciągu czterech lat wydano na tę robotę 3.000 zł. Pozostaje teraz jeszcze zdrenować dolną część ogrodu i podwyższyć ją ziemią sprowadzoną z kądinąd, bo warzywa posadzone tam od wilgoci nieustannej gniją.

Udało się uzyskać przez c. k. Dyrekeyę skarbu okręgowego cztery razy większą niż dotąd ilość soli z kopalń wielickich dla szpitala, co przedstawia korzyść przeszło 300 zł. rocznie.

W r. 1898 wyprano 387.300 kilogramów bielizny czyli 800.207 sztuk kosztem 5.541 zł. 66 ct., zatem wypranie jednej sztuki kosztuje 0.69252 ct.

Węgle kamienne kupowano z kopalni Siercza po 60 ct. za 100 kg. a z kopalni Königsgrubbe drobne po 67 ct., a grysikowe po 60 ct.



Płótna sprowadzano z towarzystwa tkaczy z Korczyny pod Krosnem, płócienna i drelichy z fabryki Grünspana w Andrychowie, koce wełniane z Łańcuta.

Aparat desinfekcyjny sprawiony przed dwoma laty funkcjonuje znakomicie, przynosząc zakładowi wielkie korzyści pod względem zdrowotnym.

Według umowy zawartej z rządem (art. IV. kontraktu z r. 1892), zakład patologiczny wybudowany na darowanym rządowi gruncie miał postawić z północnej swojej strony mur, któryby odgrodził zupełnie ogród szpitalny od zakładu. Tymczasem zamiast muru na tej przestrzeni postawiono tylko niskie sztachety drewniane, przez które przełazą szkodnicy i robią w ogrodzie znaczne spustoszenia. W r. 1896 i 1897 żądaliśmy od c. k. Namiestnictwa wykonania umowy, a nie otrzymawszy żadnej odpowiedzi, ponowiliśmy prośbę naszą.

Dawniej posługa domowa i stolarnia mieściły się w budynku znajdującym się na Blichu. Wysoki Sejm nakazał budynek ten bezpłatnie oddać w rozporządzenie rządu, który go zniósł, budując klinikę chorób wewnętrznych. Wskutek tego posługa i stolarnia zostały przeniesione do suteren pawilonów chorób wewnętrznych. Pomieszczenie to jednak jest bardzo nieodpowiednie, bo na jedno łóżko przypada tam zaledwie 10—12 m.<sup>3</sup> powietrza i ludzie tam umieszczeni zaczynają chorować.

Z drugiej strony pomieszczenie oddziału dla zakaźnych w dziesięciometrowem oddaleniu od oddziału chirurgicznego już kilkakrotnie wywołało remonstracye władz rządowych i wymagania, aby zbudowano w innem miejscu więcej odpowiednie pomieszczenie dla dotkniętych zaraźliwymi chorobami. Wobec tego Wydział krajowy na radzie dnia 9. września uchwalił polecić Dyrekcji szpitala wypracowanie dokładnego kosztorysu budowy pawilonu dla zakaźnych, tudzież adaptacji teraźniejszego budynku na pomieszczenie posługi i stolarni, sprawy tej jednak ze względu na uchwałę Wys. Sejmu z d. 28 marca 1899 r. IV. nie poruszamy, odraczając ją do chwili, gdy stan budżetu krajowego na to zezwoli.

Jeżeli klinika chorób wewnętrznych, która obecnie buduje się na dawnym gruncie szpitalnym, będzie objęta w ogólny zarząd, to potrzeba będzie powiększyć kuchnię, pralnię, susznię, a nawet i piekarnię.

C. k. Namiestnictwo w odezwie z d. 28. września L. 96.654/99 zawiadomiło nas, że równocześnie wzywa kierownika Starostwa w Krakowie, aby wykonał bezzwłocznie dane mu dwukrotnie polecenie co do przedłożenia kosztorysu na postawienie muru między zakładem anatomii patologicznej a ogrodem szpitala św. Łazarza i usprawiedliwił tak długą zwłokę. LW. 65.258/99.

Prof. Dr. Tadeusz Browicz wniósł podanie do Dyrekcji szpitala o pozwolenie prowadzenia ambulatorium otjatrycznego w celach dydaktycznych w szpitalu. Oświadczyliśmy, że zezwalamy p. profesorowi za porozumieniem się z lekarzem ordynującym na oddziale chorób krtani, korzystać z ambulatorium otjatrycznego prowadzonego przy tymże oddziale, jednak pod warunkiem zastosowania się ściśle do wskazówek Dyrekcji szpitala. LW. 17.384/99.

Dziekan Wydziału lekarskiego wszechnicy Jagiellońskiej uwiadomił Dyrektora szpitala Św. Łazarza, że wskutek mianowania kierownika c. k. szkoły położnych w Krakowie dra Antoniego Marsa c. k. zwyczajnym profesorem położnictwa i ginekologii w uniwersytecie lwowskim, kierownictwo szkoły poruczonem zostało docentowi drowi Aleks. Roznerowi. Poleciliśmy odanie temu ostatniemu oddziału szpitala na cele szkoły przeznaczonego i wezwaliśmy Dyrektora do oświadczenia drowi Roznerowi, że jako kierownika oddziału szpitalnego obowiązuje go w całej pełni instrukcja wydana dla prymaryuszy szpitala. LW. 63.526/98.

Dyrektor szpitala św. Ludwika dla dzieci w Krakowie, z polecenia Tow. opieki szpitalnej wniósł prośbę o polecenie zarządowi szpitala św. Łazarza, aby nadal nie odsyłał do szpitala św. Ludwika dzieci pokąsanych przez psy podejrzane o wściekliznę. Jako powód podano niedogodności połączone

z umieszczeniem tych dzieci jako nie chorych. Proście tej odmówiliśmy na tej podstawie, że szpital św. Ludwika obowiązany jest każde dziecko, uznane przez lekarzy szpitala św. Łazarza za chore, przyjąć i leczyć, a dzieci pokasane przez psa, u którego wściekliznę stwierdzono, muszą być uważane za chore. LW. 72.494/98.

Wskutek śmierci dawnego dzierżawcy w Prądniku czerwonym rozpisana została licytacja na dzierżawę tego folwarku i stosownie do wyniku licytacji wydzierżawiliśmy te dobra na 12-letni okres, licząc od 24. czerwca 1899 r. pp. Waleryi, Edwardowi i Wiktorowi Fieberom za czynsz roczny w kwocie 4.340 zł., to jest o 600 zł. wyżej, aniżeli płacił poprzedni dzierżawca.

## Zakład umysłowo-chorych w Kulparkowie.

Ruch chorych w zakładzie dla umysłowo-chorych w Kulparkowie w ostatnich sześciu latach był następujący:

R o k	Ilość łóżek	Leczono	Dni leczenia	Opuściło zakład				Śmierteln.		Średni pobyt	Leczono dziennie
				Wyleczonych	Za rewersem	Do innych zakładów	Zbiegłb	Li-czbowo	%		
1893	572	1342	234.597	230	303	14	6	170	12.6	174	643
1894	572	1342	232.411	212	250	14	6	154	11.4	173	636
1895	572	1364	239.198	242	273	12	4	141	10.3	175	655
1896	572	1427	245.933	240	83	13	2	154	10.7	172	673
1897	572	1387	245.944	211	312	3	—	178	12.8	178	673
1898	652	1453	251.580	240	66	8	2	168	11.5	173	689

Z raportu Inspektora szpitali wyjmujemy następujące dane, dotyczące tego zakładu;

W roku ubiegłym leczono w zakładzie dla umysłowo-chorych ogółem 1453 chorych w ciągu 251.580 dni. Z tej liczby wyszło z zakładu uleczonych 240, przeniosło się do innych zakładów 8, wypuszczono za rewersem 66 a nie kwalifikujących się do leczenia 263, zbiegło 2, umarło 168 — razem więc 747, pozostało w leczeniu 706. Procent śmiertelności 11.53. Jak zawsze największa śmiertelność przypadała na porażenie postępowe (52), amentią (29). Średni pobyt jednego chorego w zakładzie 173 dni. Dziennie leczono i pielęgowano przeciętnie 689.

Z form chorobowych leczono: Na otępienie umysłu 22, głupkowatość 57, zadumę 53, manię 43, amencję 385, pomieszanie ogólne 182, psychosis periodica 51, dementia 307, paralysis progressiva 127, psychosis cum epilepsia 104, psychosis hysterica 18, psychosis e neurastenia 12, psychosis e cerebropathia circumscripita 22, alcoholismus 69, simulatio 1. Razem 1453, a w tej liczbie 757 mężczyzn i 696 kobiet. System leczenia był ten sam, jaki przedstawiłem w sprawozdaniach z dwóch lat ostatnich, a wyniki były bardzo dodatnie. Szaleńcy i niespokojni są utrzymywani w łóżku i traktują się jak zwykli chorzy; spokojni są używani do pracy w polu, przy gospodarstwie domowym i w różnych warsztatach, ci zaś, których do roboty posyłać nie można, czytają, piszą, bawią się w różne gry itd. Jakkolwiek zakład niema sztucznej wentylacji, powietrze jednak w salach jest dość czyste, dzięki częstemu otwieraniu okien i obfitości zielonych roślin, utrzymywanych w salach. Tylko wychodki w głównym gmachu z powodu złego urządzenia cuchną jeszcze, zresztą udało się zmniejszyć tę wadliwość do pewnego stopnia za pomocą humusu. We wszystkich salach znalazłem czystość wzorową. Sióstr Miłosierdzia wraz z przełożoną jest 28. W kancelaryach lekarskich historie chorób są spisywane bardzo starannie i szczegółowo. Pielęgowanie chorych ludzkie i umiejętne. Żywnienie dobre i smacznie przyrządzone, produkta w najlepszym gatunku, a pieczywo wyśmienite. W ciągu 1898 roku gospodarstwo zakładowe dało następujące wyniki:



1. Gospodarstwo polne. Z 20 morgów obsianych trawami i ko- nieżyną zebrano 60.000 kg. siana. Z 10 morgów obsianych owsem i trawami do zużytkowania na rok następny zebrano po omłóceniu ziarna 7.238 kg. i słomy 10.050 kg. Z 10 morgów zielonej paszy dla bydła zebrano 191.135 kg. Z 5 morgów buraków pastewnych zebrano 80.000 kg., buraków ćwikłowych 2.950 kg., z 5 morgów kartofli do kuchni 44.967 kg., a drobnych dla trzedy 3.660 kg. Zysk z uprawy pól wynosił 2.998 zł. 98 ct., wydatek zaś 2.291 zł. 42 ct., czysty więc dochód 707 zł. 56 ct.

2. Gospodarstwo ogrodowe prowadzone na przestrzeni 6 morgów dało dochodu z warzywa i owoców 2.129 zł. 59 ct., wydatki zaś wraz z drenowaniem wynosiły 1.492 zł. 83 ct., czysty więc dochód był 636 zł. 76 ct.

3. Gospodarstwo mleczne. W r. 1898 utrzymywano przecię- nie 31 krów, które dały 65.540 litrów mleka. Dochód z mleka, sera i ma- śła był 6.269 zł. 66 ct., wydatki zaś 5.297 zł. 42 ct., czysty więc zysk 972 zł. 24 ct. W wydatkach jest pomieszczone nie tylko utrzymanie krów lecz także służby i wszelkie reperacje w krowiarni w ciągu roku wykonane.

4. Trzoda chlewna. W roku 1898 było trzody chlewnej 212 sztuk, dochód z mięsa, słoniny, smalcu i ze sprzedaży prosiąt wynosił 3.528 zł. 99 ct.; wydatek na utrzymanie, na wszelkie reperacje chlewów i obsługę 2.662 zł. 63 ct. — czysty więc zysk wynosił 866 zł. 36 ct.

5. Zakupno wołów. Kupiono 12 sztuk wołów, które po obrobie- niu roli i wywiezieniu nawozów sprzedano. Kupiono za 1.367 zł. 26 ct., sprzedano za 1.457 zł., czysty więc zysk był 89 zł. 74 ct.

Wogóle dochód z gospodarstwa zakładowego wynosił 3.272 zł. 66 ct., wydatek razem z podatkiem gruntowym (71 zł. 31 ct.), z asekuracją bu- dynków (78 zł. 67 ct.) i z remuneracją dyrektorowi udzieloną (300 zł.) był 449 zł. Czysty więc zysk z gospodarstwa wynosił 2.822 zł. 68 ct.

Oprócz corocznych robót konserwacyjnych w zakładzie w r. 1898 wykonano:

1. Ukończono urządzenie rezerwoarów wodnych w budynku admini- stracyjnym, które przynajmniej lat 20 nie będą wymagać żadnej naprawy.

2. Naprawiono kaloryfery w pawilonach dla niespokojnych. System pozostawiono ten sam, a tylko powiększono komory powietrzne dla obfitszego przystępu do sal ogrzanego powietrza. Ciepło obecnie dochodzi do wszyst- kich sal. Czy podczas większych mrozów, których w ciągu zimy nie było, dalsze ubikacje będą ciepłe, to przyszłość pokaże.

3. W pawilonie niespokojnych kobiet dano nowy kocioł do grzania wody kąpielowej, a w obu pawilonach dano nowe rezerwoary na wodę.

4. W głównej kuchni zrobiono posadzkę z płytek szamotowych żłobkowanych, przez co zapobiegło się rozwojowi robactwa, ułatwionym został spływ wody do kanału i uzyskano większą czystość w kuchni.

5. Zamiast przepalonego długim użytkowaniem pieca piekarskiego, po- stawiono nowy, piątrowy, przez co osiągnięto zwiększenie powierzchni dla wypiekania pieczywa.

6. W kuźni w miejsce zniszczonego zwykłego skórzanego miecha, założono miech-wentylator nowszej konstrukcyi.

7. Dla trzody chlewnej postawiono kocioł żelazny do gotowa- nia strawy.

8. W głównym gmachu wybetonowano jeden korytarz, przez co osią-gnięto nie tylko większy porządek, ale i oszczędność, bo podłoga taka trwać będzie dłużej.

9. Część gruntu ogrodowego zdrenowano i otrzymano na tem miej- scu doskonały urodzaj warzywa.

Nadmienić tu muszę o burzy w miesiącu czerwcu, która jak i w innych miejscowościach kraju w parku zakładowym zrzuciła wielkie zniszczenia. Povalone drzewa zostały porżnięte na tarcie.

Po ukończeniu inspekcji w zakładzie chorych, wspólnie z Dyrekto- rem zrobiliśmy szkontrum kasy i znaleźliśmy wszystko w porządku.

Przeszłoroczne zdrenowanie kawałka błotnistego ogrodu na nieprze- puszczalnym podkładzie gliny i posadzenie na nim kapusty dało taki ko- rzystny wynik pod względem urodzaju, że koniecznie potrzeba będzie zdre- nować obszar ogrodu około wjazdowej do zakładu bramy. Proszę dyrektora

zakładu w tym względzie popieram jak najmocniej, jest to bowiem wydatek, który się wynagrodzi stokrotnie.

Drugą prośbę dyrekcji o objęcie konserwacji drogi z zakładu do rogatki miejskiej w zarząd kraju, muszę także poprzeć gorąco, zakład bowiem niema sił fachowych do tego rodzaju robót, a zresztą sądzę, że roboty te, dokonane przez inżynierów krajowych, będą lepsze i tańsze.

Z uszkodzeniami cielesnymi przyjęto do zakładu 17, o tych chorych donoszono Wydziałowi krajowemu i Prokuratury Państwa; w kilku ważniejszych wypadkach odbyły się oględziny sądowo-lekarskie, lecz wszystkie uszkodzenia uznano za lekkie. Było też 7 wypadków uszkodzenia chorych przez drugich chorych, a także trzynaście wypadków uszkodzeń dozorczyń i dozorców, którzy za ból otrzymali wynagrodzenie pieniężne. W dwóch wypadkach było pobicie chorych przez służbę; jednego wydano ze służby, drugiego zaś odesłano do sądu. Przypadkowych uszkodzeń było 10. Ucieczek z zakładu 5.

Kaftanu używano tylko kilka razy, przeważnie u chorych, którzy po operacji chirurgicznej zdejmowali opatrunki i zanieczyszczeni rany. Staraniem Dyrekcji było zatrudniać wszystkich chorych tak rekonwalescentów jak i dotkniętych chroniczną chorobą. Głównem zatrudnieniem było szyć i naprawa bielizny, pranie, obieranie ziemniaków, dopomaganie kuchni zakładowej i przy porządkowaniu sal chorych, nareszcie roboty w gospodarstwie ogrodowym i polnem.

10. czerwca w obecności członka Wydziału krajowego nagrodzono jednego dozorcę i jedną dozorczynię premią ustanowioną przez Wys. Sejm za dziesięcioletnią służbę nienaganną w zakładzie.

## Szpitala prowincjonalne.

Ruch chorych w szpitalach prowincjonalnych i wydatki na ich utrzymanie w ciągu ostatnich sześciu lat były następujące:

R o k	Łóżek	Chorych	Dni leczenia	Średni pobyt	Jedno łóżko było zajęte dni	Śmiertelność		Ilość leczon. dziennie	Wydatek roczny na wszystkie szpitale	Koszt leczenia jednego chorego	Koszt dnia leczenia	Dzień żywienia
						Liczb.	%					
1893	1876	25.623	608.108	23.7	324	1914	7.4	1666	296.794	12.53	48.8	18.4
1894	1899	26.571	634.287	23.8	334	1955	7.3	1737	321.594	12.10	50.7	19.9
1895	1901	28.281	664.901	22.8	350	1913	6.7	1776	333.889	11.81	51.7	19.2
1896	1909	28.515	663.599	23.2	347	1790	6.2	1801	365.092	12.09	55.0	20.3
1897	2033	30.662	700.363	22.5	344	1941	6.3	1918	366.400	11.94	52.3	18.3
1898	2115	35.191	775.509	22.0	366	2183	6.2	2124	418.635	12.52	55.6	19.7

W roku 1899 wprowadziliśmy Siostry zakonne w szpitalach w Sankoku, Śniatynie i Samborze. Niema jeszcze zakonnej obsługi w Brodach, Sokalu i Żółkwi z powodu braku odpowiedniego dla nich pomieszczenia. W Sokalu obecnie buduje się nowy szpital, po wybudowaniu jego i tu będą wprowadzone do Zarządu Siostry Miłosierdzia.

W r. 1899 przybyły jeszcze cztery pawilony izolacyjne dla zakaźnych chorób, a mianowicie w Żywcu, Podhajcach, Tarnopolu i Śniatynie. Niema jeszcze w Białej, Brodach, Drohobyczu, Jaśle, Samborze, Nowym Sączu, Sokalu, Zaleszczykach i Złoczowie.

Tablica VII. przedstawia wykaz chorób leczonych w szpitalach naszych w r. 1898 i śmiertelność z różnych chorób.

Jak w latach poprzednich załączamy w streszczeniu sprawozdania Inspektora szpitala o stanie administracyjno-gospodarczym i leczniczym tych szpitali, dodając w końcu każdego sprawozdania, co zarządziliśmy w skutek relacji jego.



**Biała.** — Nowy pawilon w Białej jest już ukończony, obecnie robi się jeszcze mała przybudówka, na którą Wydział krajowy dał przyzwolenie. Przybyła jedna wielka sala na 8 a od biedy na 10 łózek, sala operacyjna, pokój dla opatrywania chorych chirurgicznych, pokoik dla wyjąławiania narzędzi lekarskich i opatrunków, a także dość obszerna weranda w ogrodzie, gdzie mogą latem przebywać chorzy w czasie słyoty. Wskutek ustąpienia pewnego skrawku gruntu miejskiego ogród powiększył się prawie w dwójnasób. Jednocześnie został zmieniony dostęp do latryn w lewym trakcie szpitala, przez co uniemożliwiono dostawanie się na korytarz i na sale szkodliwych wyziewów. Z powodu, iż teraz także odbywa się doroczne oczyszczanie sal, malowanie podłóg i inne restauracye, Dyrektor ograniczył przyjmowanie chorych do możliwych granic, tak że chorych znalazłem tylko 67 i to bardzo ciasno umieszczonych, a wszyscy, którzy mogli wyjść bez szkody, zostali wydalenii.

Ponieważ w ostatnich dwóch latach przy sprawdzaniu świadectw lekarskich, przechodzących z Bielska, Wydział krajowy na przedstawienie departamentu sanitarnego polecił z tego ostatniego wydalić przynajmniej sto albo i więcej chorych, pytałem więc Dyrektora, ile też rzeczywiście chorych przybyło ze szpitala bielskiego i okazało się, że takich chorych w r. 1898 było dwóch, a w bieżącym roku tylko jeden. Dowodzi to, że szpital w Bielsku nie spełnił polecenia, albo że chorzy udali się do domu, bo byli trzymeni bez potrzeby, aby przysporzyć dochodu szpitalowi, średni bowiem pobyt chorych u nas jest 22 dni, w Bielsku zaś 45, u nas taksa wynosi 57, a w Bielsku 94 ct. Zeby zapobiedz temu kosztownemu nadużyciu, należy zażądać od Dyrekcyi szpitala w Bielsku, aby o każdym chorym przyjętym z Galicyi, tak jak inne szpitale w Monarchii, donosił natychmiast po przyjęciu z oznaczeniem choroby, pod zagrożeniem odmowy zapłaty, aby była możność wydalenia ich do szpitala w Białej lub polecenia wypuszczenia niekwalifikujących się do szpitalnego leczenia, a oprócz tego aby dla szpitala w Białej ustanowiono także takse 94, bo wtedy nie będzie żadnego interesu dla Bielska przyjmować do leczenia chorych z Galicyi, a posyłania swoich do leczenia w Białej, gdzie taksa jest prawie o połowę niższa. W ostatnim kwartale fundusz krajowy za leczenie chorych do Galicyi należących wypłacił funduszowi szlaskiemu 3.000 zł., a zatem około 12.000 rocznie. Nadwyżka, która się przez to utworzy, może być użyta czy to na dobudowanie prawego brakującego skrzydła, albo być zwrócona funduszowi krajowemu w końcu roku.

Szpital bialski jest utrzymywany w wielkim porządku i czystości. Wikt chorych pomimo drogości wszelkich wiktuałów, kosztował 22 ct. na dzień i chorego. Wszystkie wiktuały w szpitalu znalazłem bardzo dobre. Magazyn bielizny dość bogaty i wzorowo utrzymany. W roku ubiegłym kupiono karawan dla wywozu zmarłych, a w pralni maszynę do prania.

Chorych w r. 1898 pielęgnowano 1498 w ciągu 37.846 dni leczenia. Procent śmiertelności 6%. Przeciętnie na 98 łózkach leczono dziennie 103 chorych, czyli że najmniej 5 osób leżało na siennikach rozciągniętych na ziemi, a bywały dni, kiedy w szpitalu było po 140 chorych. Największa śmiertelność przypadała na suchoty, na cierpienia dróg moczowych, organów krążenia krwi i zaburzenia w odżywianiu. Wenerycznych leczono 136, operacyj chirurgicznych większych i mniejszych dokonano 115, porodów odbytych siłami natury było 52, a jeden tylko potrzebował pomocy. Z chorób zakaźnych leczono na tyfus 15, na szkarlatynę 3. W stanie konania przywieziono 10.

O wielkiej pracowitości dra Bogdanika nie wspominam — byłoby to powtórzenie tego, o czem donoszę corocznie.

Po obejrzeniu szpitala udałem się do p. burmistrza Lukasa, aby się z nim porozumieć w sprawie przyszłych budowli szpitalnych i przekonałem się, że jest to człowiek bardzo dobrej woli. Prosił on, abym postarał się o pomoc Wys. Wydziału krajowego, obiecując ze swojej strony wpływać na radę miejską w sposób najkorzystniejszy dla szpitala.

Wnioski: 1. Upraszam o decyzję w sprawie bielskiego szpitala, o którym wspomniałem w relacji. 2. Przy zatwierdzaniu budżetu na r. 1899 Wys. Wydział krajowy na prośbę komitetu zezwolił wstawić do preliminarza kwotę 300 zł. na dyurnistę. Jest to zupełnie rzecz zbyteczna, bo potrzeba dyurnisty przedstawia się tylko sporadycznie. Dość będzie wstawić 100 zł.

do rozporządzenia przełożonej Sióstr Miłosierdzia, aby w razie potrzeby, to jest wielkiego nawału pisemnej pracy, mogła nająć kogoś do pomocy kancelaryjnej. LW. 58.200/99.

Na Radzie 19. września uchwalono polecić Oddziałowi rachunkowemu uzasadnienie podniesienia taksy do 94 ct., a dla dyurnisty wstawić w budżet zamiast 300 zł. tylko 100 zł.

**Bochnia.** — Przez wprowadzenie Sióstr Miłosierdzia do szpitala bocheńskiego, zakład zyskał niezmiernie wiele na schludności i porządku, wszystkie bowiem zakątki zostały oczyszczone, a wszelkie schowki zużytkowane odpowiednio. Zwyczajem swoim stowarzyszenie zakonne przedewszystkiem postarało się o urządzenie kaplicy, w której odbywają się co niedziela i święto nabożeństwa, na które przychodzą chorzy. Kaplica znajduje się w oficynie tuż obok pomieszkania Sióstr Miłosierdzia, które w ostatnich czasach stało się bardzo wilgotne tak, że wilgoć wystąpiła nawet na wewnętrznych ścianach przedziałowych na kilka stóp od powierzchni ziemi, w ogóle oficyna ta jest bardzo zniszczona i nie da się naprawić, a potrzeba będzie w krótkim czasie zupełnie ją przebudować, bo i dach jest zgniły. Główny budynek w roku ubiegłym został naprawiony, pokrycie dachu w jednej części odnowiono i pomalowano, piece w salach chorych i kuchni zrestaurowano. Przełożona Sióstr Miłosierdzia nie będąc obznajomioną z tokiem spraw szpitalnych, zamówiła 50 łóżek żelaznych na miejsce dawnych drewnianych bardzo zniszczonych i spróchniałych. Nowe łóżka zrobione w Krakowie są nadzwyczajnie mocne, ważą po 50 kilog. i z pewnością służyć będą wiek cały. Ponieważ na wydatek ten niema pokrycia w budżecie szpitalnym w roku bieżącym, Komitet upraszał o pozwolenie zapłacenia 500 zł. z pozycji przeznaczony na wykopanie studni, bo w roku przyszłym miasto ma przeprowadzić wodociągi, a zatem niepotrzeba będzie studni. Popieram tę prośbę, bo szpital żadnych funduszy zapasowych nie posiada, a zakupno to było koniecznem.

Gospodarstwo prowadzi się dobrze i oszczędnie. Dostawę mięsa, mleka i pieczywa oddano w przedsiębiorstwo, resztę artykułów Siostry zakupiły w większych ilościach tam, gdzie dostały najtaniej, dobroć ich nie pozostawia do życzenia. Z odpadków szpitalnych utrzymują się cztery wieprzki, które będą użyte na potrzeby chorych. Płótno sprowadzone z Korczyny jest bardzo dobre, a bielizny ilość dostateczna. Ponieważ i tu chorzy uskarżali się na mały wymiar porcy na wieczerzę, poleciłem, tak jak w Przemyślu, zupełną zastąpić kluskami, kaszami i ziemniakami, które lud nasz lubi. Chorych znalazłem tylko 27, bo wszystko, co mogło tylko pójść do pracy rolnej, wskutek słoty nieustannej, stanęło do roboty, pozostali tylko ciężko chorzy lub dogorywający. Dość wysoki stopień śmiertelności 9.2% w tym szpitalu pochodzi z wielkiej ilości chorych leczonych na suchoty i na wady serca. Wenerycznych chorych nie znalazłem ani jednego. Poleciłem Dyrektorowi, aby na przyszłość prostytutki nie były oglądane w szpitalu, ale w jednej z miejskich ubikacyj. W pawilonie dla zakaźnych było dwóch chorych na tyfus plamisty i jedno dziecko na dyfteryę. W roku bieżącym było bardzo wiele wypadków dyfteryecznych; leczono zapomocą intubacji i zastrzykiwania limfy przeciwbłoniczej Bujwida. Z dziesięciu chorych jeden tylko umarł. Komitet szpitalny zbiera się dość często, bo w roku 1898 było 16 posiedzeń, to jest częściej aniżeli raz na miesiąc, a w tym roku 5 posiedzeń dlatego, że nie było materiału do dyskusji.

Ilość dni leczenia nie przeniesie 14.860 jak w roku poprzednim, co przy taksie 67/33 ct. przyniesie dochodu zaledwie 9.900 zł., tymczasem budżet został ułożony w przewidywaniu 10.800 zł. dochodu, będzie więc niedobór wynoszący około 900 zł., którego niema czem pokryć. Zaległych kosztów leczenia, według rachunku pełniącego obowiązki pisarza, jest około 1500 zł. a według naszego oddziału rachunkowego 3000 zł. Przejrzałem rachunki zaległe z dawnych lat, są one tak niedokładne i tak źle pisane, że często nazwiska chorych i miejsca przynależności przeczytać niepodobna tak, że obawiam się, iż z tych dawnych zaległości nie się nie da ściągnąć. Bieżące zaś sprawy załatwia się dość starannie, bo pełniący obowiązki pisarza do pomocy wziął



ucznią ósmej klasy, który za pewne wynagrodzenie z sumy przeznaczonej dla pisarza, przepisuje odezwy. Wizytatorka Sióstr Miłosierdzia przygotowuje kilka zakonnice, które będą mogły zająć miejsce pisarzy; będzie to taniej kosztować, a spodziewam się, że i kobiety będą w stanie załatwić się należycie z tą sprawą. Pielęgowaniu i leczeniu chorych nie zarzucić nie mogę, pomimo bowiem iż każdy z lekarzy ma kilka obowiązków płatnych, bez czego żyćby nie miał z czego, chorzy są obsługiwani należycie i codziennie odbywają się dwie wizyty lekarskie.

Na Radzie dnia 26. września uchwalono przyjąć do wiadomości: Uznać użycie 500 zł. na kupno łóżek żelaznych, za usprawiedliwione.

**Brody.** Jak w latach poprzednich tak i teraz szpital ten pod wszelkimi względami stoi w pierwszym rzędzie naszych szpitali prowincjonalnych. Dyrektor zakładu, światły człowiek, doświadczony i zdolny lekarz, energiczny i zapobiegliwy administrator, nieustannie dąży nietylko do utrzymania szpitala swego na takim stopniu rozwoju, który znalazł uznanie nawet inspektorów ministerjalnych, ale nieustannie stara się o podniesienie dobrobytu zakładu różnemi ulepszeniami, które wprowadza jak dobry gospodarz powoli, lecz nieustannie, oglądając się na uchwalony budżet, aby go nie przekroczyć w żadnej pozycji. Dzielnym pomocnikiem jego jest rządcą pan Ludkiewicz, dawny żołnierz, ciężko pokaleczony w czasie długiej niewoli i od lat dziewiętnastu z głębokim poczuciem obowiązku, wytrwałością i sumiennością prowadzący zarząd szpitala. Z powodu złego stanu zdrowia pozostając nieustannie w szpitalu, utrzymuje go w nadzwyczajnej czystości i porządku, ciągle stara się o jego upiększenie i należytą oszczędność, której wymaga dość niska taksa leczenia (52/26 ct.); dlatego też żywienie chorych kosztuje w tym zakładzie zaledwie 19 ct., a zaległości kosztów leczenia, pomimo bardzo trudnego wydestawiania od starostw i zwierzchności gminnych dowodów przynależności i ubóstwa, nie wynoszą więcej nad 700 zł., magazyny zaś bielizny posiadają dostateczną ilość jej na pełną liczbę łóżek.

W szpitalu tym, pod umiejętnym kierownictwem dyrektora, corocznie kształci się kilku lekarzy, którym dyrektor przydziela pewne działy szpitalne dla obserwacji i pisania historii chorób i pozwala operować niekiedy pod jego okiem. W ten sposób pielęgowanie chorych i ich leczenie jest bardzo staranne i nie dziwnego, że śmiertelność w tym szpitalu w 1897 r. wynosiła zaledwie 5.1%, co można uważać za bardzo korzystny wynik, bo w ciągu roku nie brak było ciężkich chorób i zrobiono 69 większych i mniejszych operacji. Lecz co najdziwniejsza, że w dniu inspekcji, po raz pierwszy w tym szpitalu nie znalazłem ani jednego dotkniętego chorobą weneryczną.

Zakład ten nie posiada pawilonu dla zakaźnych i jest zmuszony pomieszczać ich w osobnej sali lecz w tem samym zabudowaniu, fundusz zaś rezerwowowy, wynoszący w bieżącym roku 3394 zł. nie wystarczy na postawienie domu, mogącego pomieścić przynajmniej ośm łóżek. W roku ubiegłym samopłacący przynieśli zaledwie 159 zł. Instrumentarium jest dostateczne i dobrze utrzymane, opatrunki szpital sprowadza z Krakowa od Dobrowolskiego. Służba szpitalna według poświadczenia Dyrektora i rządcy jest bardzo dobra, dbała i pilna. W roku ubiegłym postawiono tu pięć kafłowych pieców, zamiast kamyczkowych, naprawiono studnię i parkany. W kancelaryi skarżono się na Magistrat lwowski i na starostwo złoczowskie, że na odezwy szpitala w sprawie przynależności i stosunków majątkowych chorych leczonych w szpitalu nie odpowiadają nawet.

Wikt chorych jest dobry i smacznie przyrządzony, wiktuały przedniej dobroci. Lodowni szpital nie posiada, lodu zaś dostarcza jeden z obywateli miejskich, bezpłatnie. Ponieważ w dniu inspekcji była licytacja na produkta różne dla szpitala na rok 1899, przyjąłem udział w tej sprawie, przy czem w porównaniu z rokiem poprzednim uzyskano pewne ustępstwa, korzystne dla szpitala.

Na Radzie d. 5 maja przyjęto do wiadomości. Wydział krajowy odniósł się do c. k. Namiestnictwa z prośbą o wezwanie starostw do energiczniejszej akcji w sprawie badania przynależności leczonych w szpitalach, gdyż koszta leczenia stanowią główne i prawie jedyne źródło dochodów szpitala,

a z powodu wzrastających zaległości w tych dochodach cierpi administracya szpitala; Wydział krajowy zaś chcąc szpitalom umożliwić normalne prowadzenie gospodarstwa, jest zmuszony ciągłemi zaliczkami z funduszu krajowego przychodzić szpitalom z pomocą LW. 25.713|99.

**Brzeżany.** — Szpital brzeżański jeszcze do niedawna należał do najmniejszych szpitalów naszych na prowincyi. Dzięki nowemu, obszernemu i pięknie urządzonemu budynkowi, postawionemu kosztem hr. Potockiej, stał się jednym z większych zakładów we wschodniej części Galicyi. Dawniej było tu nie więcej nad 13—14 tysięcy dni leczenia, obecnie jest już około trzydziestu, a sądząc po bardzo wielkiej ilości chorych, szukających opieki i pomocy szpitalnej, ilość ta jeszcze znacznie się wzmoże. Etatowa ilość łóżek, na którą jest szpital zbudowany, wynosi 82. W dniu inspekyi znalazłem 96 chorych, to jest 14 więcej aniżeli jest łóżek, a bywało chorych po 120 i 130. Dzięki jednak obszerności szpitala nawet i tak wielkie przepełnienie czuć się nie daje. Natomiast praca lekarska i administracyjna wzmogły się nadzwyczajnie, zwłaszcza że dla zmniejszenia przepełnienia zakładu lekarze muszą dawać radę i pomoc wielkiej liczbie ambulantów zgłaszających się do zakładu tak, że praca lekarzy, zwłaszcza gdy potrzeba zrobić kilka operacyj, trwa od 8. rano do 2. po południu, wyczerpując zupełnie siły pracujących. To też wynagrodzenie lekarzy jest nadzwyczajnie niskie, dyrektor bowiem otrzymuje 700 zł. płacy rocznej, a sekundaryusz 400 zł., wtedy gdy w mniejszych szpitalach (Brody, Bochnia, Złoczów) pobierają po 800 i 500 zł. Tę niesłuszność trzeba będzie usunąć, co tem łatwiej przyjdzie, że budżet na r. 1900 przedstawia nadwyżkę. Od inspekyi w roku przeszłym w szpitalu brzeżańskim zaszły następujące korzystne zmiany: 1) Zbudowano trupiarnię, której dawniej nie było. Jest to budynek murywany o dwóch ubikacyach, z których jedna służy do robienia sekcyj, a druga na wystawę ciał. 2) Obrukowano naokoło cały budynek i zrobiono trotuary do wszystkich gospodarskich zabudowań. 3) Podmurowano szkarp ogrodu za budynkiem położonego, który groził zawaleniem się. 4) Urządzono ogródki tak przed budynkiem szpitalnym jak i w podwórzu, co przydało bardzo miły widok zakładowi 5) Urządzono windę dla dobywania beczek z jam kloacznych, przez co usunięto bardzo wielką niedogodność dawniej istniejącą, a nawet niebezpieczeństwo przy wykonywaniu tej pracy.

Jakkolwiek zakład cały jest bardzo dobrze i praktycznie zbudowany, ma jednak pewne wady, które muszą być usunięte. Przedewszystkiem niema tu rezerwoaru wodnego na strychu i rur rozprowadzających wodę po całym budynku, wskutek tego woda nietylko do picia ale do mycia się, do prania i do łaźni, musi być przynoszona w konewkach. Ponieważ czystość stanowi najważniejszą zasadę każdego zakładu leczniczego, ilość więc wody wymagana w szpitalu jest bardzo wielka, a praca posługi wzmaga się do tego stopnia, że nie podobna utrzymać dobrych dozorców na służbie. Z tego więc powodu, chociaż zaprowadzenie wodociągów i pomp ssąco-tłoczących jakoteż rezerwoaru wodnego, będzie kosztować około 600 zł., potrzeba będzie zrobić ten konieczny wydatek, zresztą z powodu powiększenia się ilości dni leczenia, znajdzie się na to pokrycie. Drugą wadą szpitala są łaźienki, wanny bowiem kupione od Bogdanowicza z przyrzędem do ogrzewania, okazały się niepraktycznymi, przyrzędy te bowiem psują się co chwila, a naprawa ich zbyt drogo kosztuje. Przy urządzaniu wodociągów, łaźienki potrzeba będzie poprawić, przyprowadzając inną drogą wodę gorącą. I tu jest potrzebnym sterylizator do sali operacyjnej, dlatego też upraszam o pozostawienie w budżecie na r. 1900 wstawionej tam sumy 200 zł. na narzędzia lekarskie. Byłem przy wizycie lekarskiej od początku do końca. Wśród chorych nie znalazłem ani jednego, któryby się nie kwalifikował do pielęgnowania szpitalnego. Bardzo wiele jest chorych na oczy z cierpieniem zwykle ciężkiem, bo zadawnionem i zastarzałem. Wiele też jest wypadków chirurgicznych; do dnia inspekyi dokonano 75 różnorodnych operacyj chirurgicznych ze szczęśliwym po większej części wynikiem. Narzędzi chirurgicznych jest ilość dostateczna; stół operacyjny stary, ale bardzo dobry. W kancelaryi potrzeba będzie sprawić szafę na leki, bo istniejąca jest za mała. Szpital posiada



własny dezynfektor na kołach do przewożenia z miejsca na miejsce. Kancelarya w porządku. W końcu r. 1898 zaległości kosztów leczenia wynosiły 7602 zł. 73 ct. bez 4-go kwartału 1898 r. W bieżącym roku otrzymano za IV kwartał 3759 zł. 96 ct., a za I. kwartał b. r. 3458 zł. 15 ct., razem więc 7218 zł. z tego widać, że zaległości są nieznaczne. Dochód roczny od samopłacących i od kas chorych wynosi w przecięciu około 1500 zł. Z pieniędzy złożonych na wewnętrzne urządzenie szpitala ze składek w kwocie 3362 zł. i z udziałowych przez Wydział krajowy 2850 zł., a razem 6212 zł., magistrat złożył udokumentowany rachunek, przy czem okazało się, że miasto oprócz tych pieniędzy wydało jeszcze 226 zł. z własnych funduszków na obrukowanie i na obmurowanie szkarpy ogrodowej. Gospodarka tutejsza jest dobra i tania. Żywnienie chorych wraz z usługą i Siostrami Miłosierdzia przeciętnie kosztuje po 19 ct. dziennie. Większą część wiktuałów dostarczają stali dostawcy, resztę zaś zakupuje starsza Siostra, która otrzymuje zaliczkę nową wtedy tylko, gdy się wyrachuje przed Dyrektorem ze starej. Wszystkie wiktuały bardzo dobre, a żywnienie dobrze i smacznie przyrządzone. Płótno z Korczyzny dostarczone jest należytej dobroci, a ilość bielizny wraz z tą, która się teraz robi, będzie dostateczna nawet na zwiększoną jak obecnie ilość chorych.

Wnioski: 1) Zezwolić na urządzenie rezerwoaru wodnego i wodociągów, a także na zakupno sterylizatora za sumę nie przekraczającą 800 zł., która jest wstawiona do budżetu. 2) Zrównać płacę prymariusza i sekundariusza z płacą lekarzy funkcyjnych w innych szpitalach, przy tej samej a nawet niższej ilości dni leczenia.

Na Radzie dnia 23. czerwca 1899 uchwalono: 1) zgodzić się w zasadzie na urządzenie wodociągów, na które trzeba zażądać kosztorysów i na kupno sterylizatora, jeżeli te wydatki zmieszczą się w budżecie na r. 1900; 2) podwyższyć dyrektorowi i sekundaryuszowi szpitala płacę od r. 1900 po 100 zł. rocznie.

**Brohobycz.** -- Przepelnienie szpitala tego chorymi jest nadzwyczajne. Przy 80 etatowych łózkach w dniu inspekcji znalazłem 158 chorych. W dwóch wielkich salach na parterze i na piątrze chorzy leżeli na siennikach na ziemi jeden obok drugiego, a dzieci leżały po dwoje i troje na jednym łóżku. W ciągu ubiegłej zimy bywało nieraz w szpitalu do 180 chorych, tak, że lekarze musieli przebywać prawie dzień cały w szpitalu, tem więcej, że z powodu wielkiego napływu chorych, przyjmowano do zakładu tylko bardzo chorych, potrzebujących czynnej pomocy.

W dnie targowe wszystkie korytarze i schody są zajęte dawnymi chorymi i ambulantami, przyjeżdżającymi po radę lub po nowe opatrunki, wiele bowiem osób mniej chorych dyrektor wypuszcza wcześniej, jakby to należało, aby dać miejsce nowym.

Napływ ten szukających pomocy jest spowodowany sławą lekarza ordynującego, jako znakomitego operatora i doskonałego dyagnosty. Rzeczywiście w szpitalu dokonują się takie operacje, któremi mogłyby się poszczycić pierwszorzędne kliniki. W roku naprzykład ubiegłym dokonano 452 operacyj, a śmiertelność ogólna wynosiła zaledwie 6.3%, chociaż pobyt w szpitalu przepelnionym chorymi nie przedstawia odpowiednich higienicznych warunków. Samych tracheotomij dokonano w roku ubiegłym 25, z których zmarło tylko 3. Jest to szpital prowincjonalny, w którym najwięcej używano serum antydifterycznego (zwyż 50 fiolek), w okolicach bowiem panowała dyfterya. W roku bieżącym, do dnia inspekcji (21. kwietnia) dokonano 155 operacyj, przyczem umarł tylko jeden operowany. W ciągu przedpołudniowej wizyty dokonano 8 opatrunków i dwie większe operacje. W tym szpitalu młody lekarz może w rok jeden nabyć takiej wprawy w wykonywaniu wszystkiego, co do samodzielnej praktyki potrzeba, jakiej nie nabędzie przy wielkich szpitalach, gdzie dla nauki musi na każdym specjalnym oddziale przebyć czas dłuższy, aby poznać wszystko, czego potrzebuje praktyka na prowincyi. Od wielu osób slyszałem słowa dziękczynienia Wydziałowi krajowemu za mianowanie dyrektorem takiego dzielnego i zdolnego lekarza. Muszę jednak zwrócić uwagę, że jeżeli przepelnienie potrwa dłużej, to potrzeba będzie albo szpital powiększyć, albo wybudować nowy, obszerniejszy, aby nie wy-

wołać stanu groźnego dla wszystkich leczonych. — tem więcej, że budynek, w którym się mieści szpital, nie jest dobrze zbudowany, zwłaszcza latryny są fatalne i nie ma odpływowego kanału.

Szpital obsługiwany jest przez 5 Sióstr Służebniczek — jest to cyfra niedostateczna na tak wielką ilość chorych, tem więcej, że do pomocy mają tylko jednego dozorcę i jedną dozorczynię. Jedna Siostra jest w kuchni, druga w pralni, a trzy przy chorych. Ze względu że przełożona musi objąć kierunek całego gospodarstwa i administracji, a także prowadzenia rachunków gospodarskich, Komitet chce prosić o pozwolenie przyjęcia jeszcze dwóch sióstr i dwóch posługaczek do szpitala, przedewszystkiem do prania bielizny, którem dotychczas zajmowały się chore dziewczęta syfilityczne, co być nie powinno.

Szpital posiada nadzwyczaj mało bielizny, tak że jest zaledwie nieco więcej nad jedną zmianę; prowadzi to do nieustannego prania, które bardzo prędko zniszczy i tę bieliznę, która jeszcze jest. Za kwotę przeznaczoną w budżecie na r. 1899 zakupiono płótno, które zaledwie wystarczy na jedną zmianę, dlatego też komitet będzie prosić o zezwolenie wstawienia do budżetu na r. 1900 na bieliznę kwotę 2.500 zł., co ja jak najmocniej popieram.

Wiktuały w magazynie znalazłem w dobrym gatunku, a chorzy i lekarze są zadowoleni z wikt. Koszt dnia żywienia na wszystkich tu stołujących wynosi 20 ct. W tym roku po raz pierwszy znalazłem w tym szpitalu dobre mięso.

Ze względu na oddalenie szpitala od miasta, Komitet, aby nie odrywać kilka razy dziennie od pracy pisarza, uchwalił dać mu wikt w szpitalu taki, jaki mają siostry zakonne. Zwróciłem uwagę Komitetu, iż jest to powiększeniem poborów tego funkcyjaryusza i że na to potrzeba będzie wyjednać pozwolenie Wys. Wydziału kraj., jak zarówno i zgodę na powiększenie etatowej ilości łóżek z 80 na 120.

Książki w kancelaryi znalazłem w porządku. Pisarz p. Żylski jest pracowity i dobrze zna rzecz swoją. Zaległości kosztów leczenia, które w 1897 roku wynosiły 4.804 zł., po odtrąceniu IV. kwartału w następnym roku, spadły na 3.939 zł.

Przejrzałem brulion budżetu wysłanego do Wydziału krajowego do zatwierdzenia i przekonałem się, że preliminarz był źle ułożony, bo w wielu pozycjach cyfry wydatków w r. 1898 są tylko z trzech, a nie z czterech kwartałów. Polecilem więc przedstawić wyjaśnienie dodatkowe, aby w błąd nie wprowadzić Oddziału rachunkowego. Wpisałem też do księgi uchwał Komitetu szpitalnego, aby wszelkie pieniądze, jakie będą składać chorzy samopłacący, odbierała i kwitowała Siostra przełożona i odsyłała do kasy, a zarówno żeby zwracano baczną uwagę, by pozycye budżetu uchwalone nie były przekraczane bez zezwolenia Wydziału krajowego.

W roku przeszłym wybudowano tu piwnicę na skład jarzyn, ale Wys. Wydział kraj. odmówił przyjęcia połowy kosztów budowy (423 zł.) na fundusz szpitalny; słyszałem, że miasto ma żądać albo podwyższenia czynszu o 50 zł., albo oddania tej piwnicy na użytek miasta. Kupiono też w roku przeszłym 20 łóżek żelaznych, 20 bardzo dobrych koców, konia i wózek, a także maszynę do szycia. Koń oddaje wielkie usługi szpitalowi oddalonemu o dwa kilometry od miasta i z pewnością prędko wynagrodzi wydatek 200 zł. użytych na kupno. Lekci tu kosztują 3-8 ct. na dzień i chorego. Większa część narzędzi chirurgicznych sprowadzona od Collina z Paryża. Sala operacyjna dość mała i niema dostatecznego światła, dlatego też lekarz ordynujący prosił wstawić do budżetu pewną kwotę na powiększenie okna i na wewnętrzne lepsze urządzenie jego. Latryny w budynku są źle urządzone tak, że cała powała parteru i ściana sąsiedniej sali są zawilgocone. Naprawa latryn pochłonie dość znaczną sumę.

Ogród należący do szpitala jest już uprawiony i część jego jest przeznaczona na sadzenie warzywa, a reszta na łąkę, z której będzie siano dla konia.

Dezynfektora szpital nie posiada; o pozwolenie zakupna komitet uprasza Wydział kraj., wstawiając odpowiednią kwotę do budżetu. LW 26.341/99.

Na Radzie dnia 5. maja przyjęto do wiadomości.



**Husiatyn.** — Ponieważ szpital ten za 15 dni już się staje powszechnym, udałem się więc do Husiatyna, aby przekonać się, w jakim jest stanie i czy wszystko, co było przezemnie wskazane w dniu otwarcia zakładu tego jako powiatowego, zostało wykonanem. Po bardzo szczegółowem zwiedzeniu szpitala, przekonałem się, że Rada powiatowa poszła dalej, niż obiecała i że ten zakład przy otwarciu jako powszechny jest uposażony tak bogato, jak żaden ze szpitali prowincjonalnych. Dość powiedzieć, że szpital ten, mogący pomieścić do 50 chorych, kosztował 72.000 zł. w. a. a samo wewnętrzne urządzenie pochłonęło zwyż 12.000 zł. Wszystko tu jest, czego tylko można wymagać od podobnego zakładu: piękny dwumorgowy ogród już obsadzony drzewami dla przechadzki chorych i na warzywa potrzebne dla zakładu, dwie studnie dostarczające doskonałej wody, kanalizacja, jakiej niema żaden szpital, wyszutrowane drogi, łączące wszystkie budynki szpitalne, wodociągi dostarczające wody wszędzie, gdzie tylko tego potrzeba, kuchnia ze wszelkimi dogodnościami, piekarnia, spizarnia, różne składy, magazyny, pralnia maszynowa, magiel mechaniczny, dzwonki elektryczne, dobrze urządzone pokój operacyjny, bogate instrumentarium, zakupione przez bardzo zdolnego i znającego swoją rzecz chirurga, wszelkie opatrunki, sale odpowiednie dla chorych i dla posługi, piękna kaplica, osobny dom dla zakaźnych chorych z odpowiedniem wewnętrznem urządzeniem, ładny dom przedpogrzebowy z pracownią dla lekarza i dezynfektorem, budynek gospodarski na słomę, skład rupieci, chlewek, kurniki itd. Bielizny i sprzętów szpital posiada ilość dostateczną na 50 osób; bielizny jest na pięć zmian. Jednem słowem nawet przy przepelnieniu prawdopodobnie szpital nie będzie wymagać zbyt wielkich wydatków przez paręlat. Cały zakład jest otoczony murem, w którym znajdują się dwie wjazdowe bramy. Fotografie zakładu otrzymaną z Rady powiatowej przedstawiam. W szpitalu znalazłem 49 chorych, z tej liczby 5 było w pawilonie dla zakaźnych. Od chwili otwarcia szpitala do dnia inspekcji leczono 232 chorych, w przybliżeniu więc będzie w ciągu roku chorych około 500, leczonych w ciągu 11 000 dni leczenia. Dyrektorem zakładu dotychczas był dr. Lenko, sekundaryusz szpitala lwowskiego, który należycie wywiązał się z zadania swego przy wewnętrznem urządzeniu zakładu i chlubnie zarekomendował się wobec Rady powiatowej i wobec okolicznej ludności, która z wielkiem zaufaniem garnie się do szpitala. Od dnia otwarcia szpitala do połowy czerwca dokonał 64 operacji większych i małych z bardzo szczęśliwymi wynikami. Niestety obowiązki rodzinne nie pozwalają drowi Lenko prowadzić dalej tak pięknie zaczętego zawodu, z którego zrezygnował pomimo oświadczenia Rady powiatowej, że ad personam wyznaczy mu dodatek z funduszków powiatowych do płacy, którą mu będzie dawać Wydział krajowy. Ponieważ dr. Lenko wyjeżdża ztąd 1. lipca, potrzeba więc będzie znaleźć mu zastępcę, któryby mógł prowadzić należycie tak dobrze zaczęte dzieło. W tym celu pisałem już do Dyrektora szpitala św. Łazarza z prośbą, aby przysłał uwiadomienie, który z młodszych a zupełnie ukwalifikowanych lekarzy mógłby objąć obowiązki kierownika nowego tego zakładu.

Szpital, jak powiedziałem wyżej, jest już prawie zupełnie urządzony, zostaje tylko ukończyć drugą zapasową studnię, odarniować podwórze i ogród i sprowadzić centryfugę do pralni.

Wspólnie z dr. Lenko ułożyliśmy budżet na drugą połowę bieżącego roku, przysjując, że taksa tego szpitala będzie taka sama jak w szpitalach mających po 40 do 50 łózek, to jest 60 ct. na dzień i na chorego.

Wnioski: 1. Potrzeba będzie zamianować nowego dyrektora zakładu. 2. Wyznaczyć takse 60 ct. za dorosłych i 30 ct. za dzieci a szpitalowi udzielić zaliczki 2.000 zł. na prowadzenie gospodarstwa.

Na Radzie d. 23. czerwca uchwalono: Od 1. lipca objąć zarząd administracyjny nowego szpitala. 2. Mianować delegatem Wydziału kraj. do ukonstytuować się mającego Komitetu szpitalnego p. Wincentego Cichockiego, c. k. radcę Sądu krajowego. 3. Polecie Komitetowi szpitalnemu odebrać protokolarnie szpital od Wydziału powiatowego w swoje zawiadywanie. 4. Ogłosić konkurs na posadę Dyrektora szpitala z płacą 700 zł. rocznie z terminem na dzień 20. lipca wyznaczonym. 5. Ustanowić tymczasowo takse dzienną leczenia po 60 ct. od dorosłych a 30 ct. od nieletnich.

6. Udzielić zaliczki w kwocie 2.000 zł. na prowadzenie gospodarstwa. 7. Wezwać Komitet o przedłożenie do zatwierdzenia umowy z Siostrami Miłosierdzia przez Wydział powiatowy zawartęj.

**Jasło.** — Dyrektor szpitala, nie uciekając się do zaliczek, z pozostałości kasowych utworzył fundusz, z którego, po otrzymaniu zezwolenia Wys. Wydziału kraj. przystąpił do zmiany zgniłego i zniszczonego gontowego dachu na cynkową blachą kryty i przerabia korytarz drewniany, prowadzący do składów i do latryn na murowany, dawny bowiem był już bardzo stary, zbutwiały i przedstawiał wielkie niebezpieczeństwo w razie ognia. Koszt tych robót został obliczony na 2.322 zł. Cała robota będzie ukończona w ciągu bieżącego lata. Jedną z kardynalnych wad tego szpitala jest niemożność stosownego i zupełnie bezpiecznego dla innych chorych pomieszczenia zakaźnych, jest bowiem tylko jeden pokój na oddziale kobiet na 2 łóżka, oddzielony osobnym korytarzem, na męskim zaś oddziale odosobnienia urządzić niema możliwości. Jak tylko uzbiera się dostateczny kapitałik rezerwowy, potrzeba będzie przystąpić do postawienia pawilonu dla zakaźnych.

Zaległości kosztów leczenia są tu bardzo małe, wynosiły bowiem w dniu inspekcji 605 zł. Po kilkakrotnej zmianie pisarzy szpitalnych udało się nareszcie odnaleźć odpowiedniego człowieka w jednym z profesorów szkoły wydziałowej, który w swobodnych od nauczania chwilach załatwia wszystkie pisemne sprawy szpitala ku ogólnemu zadowoleniu. Wobec niskiej płacy, przywiązanej do posady pisarza, jedynym środkiem uniknięcia możliwych nadużyć będzie odszukanie na tę posadę takich, którzy już mają inną, dającą im sposób do życia, a nie zabierającą całego swobodnego czasu, co wszędzie zalecam komitetom szpitalnym.

Chorych znalazłem 61. Przepełnienie tu jest bardzo rzadkie, a będzie jeszcze radszem, gdy zostaną otwarte szpitale w Gorlicach i Krośnie. Dlatego też niema tu braku bielizny, której jest cztery zmiany na etatową liczbę łóżek. Wśród chorych znalazłem tylko jednego chorego, dotkniętego nieuleczalnym kalectwem, przysłanego przez fizyka miejskiego — tego poleciłem wydalić ze szpitala jako niekwalifikującego się do leczenia. Leczenie chorych bardzo staranne. Śmiertelność w roku ubiegłym wynosiła 67%, średni pobyt 22.5 dni. Wszyscy chorzy na błonicę są leczeni surowicą antydifteryyczną, sprowadzoną z zakładu prof. dra Bujwida w Krakowie. W szpitalu tym była dokonana próba leczenia tężca (tetanos) za pomocą wstrzykiwania podskórnego emulsji z mózgu królika. Dziecko dotknięte wysokim stopniem choroby zostało uratowane. Narzędzi chirurgicznych jest ilość dostateczna, a leki i opatrunki kosztują niewiele. W roku przeszłym starsza Siostra Miłosierdzia umarła w szpitalu na gruźlicę, a druga Siostra przeżyła ciężki tyfus z zapaleniem płuc. Magazyny i spiżarnia w porządku, płótno zakupuje się w Krośnie, a bieliznę szyją same Siostry Miłosierdzia. Koszt jednego dnia żywienia wynosi 20 ct. Chorzy i lekarze z wiktu są zadowoleni. Kaplicę Siostry Miłosierdzia podjęły się urządzić bez żądania jakiegokolwiek pomocy z funduszu szpitalnego. Stosunki osobiste pomiędzy osobami pracującymi w szpitalu są dobre.

Na radzie d. 5. maja przyjęto do wiadomości.

**Kołomyja.** — W mieście i okolicy Kołomyi było kilka wypadków tyfusu plamistego. Kto go zawiókła do szpitala, niewiadomo, bo zachorowała pierwsza Siostra Miłosierdzia, pielęgnująca chorych, po niej trzech innych chorych w różnych salach, a nawet w tych, z którymi Siostra ta nie była w żadnej styczności, następnie przybył jeden tyfusowy z miasta i zachorował jeszcze jeden chory syfilityczny, ogółem więc siedm osób. Wszystkie natychmiast zostały odosobnione. Po porozumieniu się ze Starostwem poleceno magistratowi, aby otworzył szpital epidemiczny miejski. Zarządziłem, aby Dyrektor siedmiu tych chorych nie odsyłał do szpitala epidemicznego, aby nie rozwlec choroby, ale natomiast żeby nie przyjmował więcej tyfusowych do szpitala; oprócz tego wszyscy lżej chorzy i rekonwalescenci zostali



odesłani do domów, tak że w szpitalu, w którym było sto chorych, zostało tylko 67, a w tej liczbie 53 syfilitycznych czyli prawie 80%, dotkniętych wtórczesnymi i trzeciorzędowymi objawami. Ze względu, że jest to już drugi szpital, w którym znajduje się taka wielka ilość chorych wenerycznych, uważam za obowiązek mój przedstawić Wys. Wydziałowi krajowemu o konieczności przystąpienia do energicznego tępienia tej strasznej choroby, która grozi kompletnem zwyrodnieniem pięknego górskiego tych okolic ludu. Sądzę, że byłoby pożytecznem wydanie pouczenia napisanego jasno i przystępnie o objawach tej choroby, o jej niebezpieczeństwie i ostrożnościach, jakie mają być zachowane przy zetknięciu się z zakażonymi. Duszpasterze mogliby wiele zdziałać dla rozpowszechnienia zdrowych pojęć o tej chorobie i o potrzebie natychmiastowego leczenia się u lekarzy lub w szpitalach i unikania znachorów. Jeżeli do tego dołączy się nieustanna kontrola, wykonywana przez lekarzy powiatowych, okręgowych i gminnych we wszystkich wsiach zakażonych, współdziałanie władz wojskowych, aby nie uwalniano z wojska ludzi dotkniętych tą chorobą, przed jej uleczeniem, przymusowe odsyłanie wszystkich chorych do sąsiednich szpitali, delegowanie lekarzy do miejsc szczególnie dotkniętych tą chorobą, aby zarządzili, co należy, dla ograniczenia zarazy, to możnaby wstrzymać postępy tej choroby, niszczącej zdrowie ludności.

Szpital kołomyjski, jako zakład leczniczy, ma wiele wad, a przede-wszystkiem brak kanalizacji wszelkiej. Odchody ludzkie mieszają się z wodami z pralni, kuchni i łazienek i spływają do jednej jamy, z której od czasu do czasu płyn wywożą się za pomocą przyrządu Tallarda, który przysyła miasto. Siostra przełożona mówiła mi, że oczyszczanie to jest bardzo niedokładne, bo się wywożą tylko płynne części, a stałe spoczywają na dnie całemi latami. Za ten wywóz miasto pobierało dotychczas 100 zł. rocznie, obecnie zaś żąda 200. Dół kloaczny z biegiem czasu już się popsuł, a ziemia przepuszcza płynne części, które zalały zupełnie piwnice szpitalne, tak że te ostatnie użyte być nie mogą. Wody napełniające piwnice są cuchnące w wysokim stopniu, tak, że obawiam się, żeby nie stały się powodem wybuchu jakiejś epidemii w samym szpitalu. Mówiłem w tej sprawie z przewodniczącym komitetu i lekarzami; oni są zdania, że wody obecnie stojące za pomocą kanału można odprowadzić do miejskiego potoku, kanał ten przeszedłby przez ogród szpitalny i przez kawałek dwudziestometrowy ogrodu sąsiedniego, przedstawia długość około 250 metrów, a zatem mógłby kosztować około 600 zł. Na pokrycie tego wydatku można użyć kwotę 895 zł, zdefraudowaną w różnych czasach przez urzędnika magistrackiego z funduszu szpitalnego, którą to kwotę będzie musiało miasto zwrócić szpitalowi. Poleciłbym Dyrektorowi, aby zrobiono studia w tym kierunku, a plan kanalizacji wraz z kosztorysem aby przedstawił Wys. Wydziałowi kraj.

Oprócz należytej naprawy, a może też i kompletnego przebudowania dołu kloacznego, szpital ten wymaga: pomalowania podłóg, wstawienia krat żelaznych w dwóch oknach i naprawienia łazienek, w budynku administracyjnym naprawy pieców, podłóg, wymiany spróchniałych ram okiennych, w oficynach postawienia dwóch nowych pieców, naprawy kuchni i betonowej podłogi w praczarni, kupienia nowego magłu, nareszcie rozebrania wałącego się lamusa, a wybudowania na jego miejsce piwniczki dla przechowywania ziemniaków, kapusty, buraków itd. Potrzeby te są wstawione do budżetu na r. 1900.

W szpitalu tym leczono w roku przeszłym na 70 łózkach etatowych 1108 chorych w ciągu 28.003 dni. Średni pobyt chorych ze względu na znaczną ilość kiłowych wynosił 25.2 dni. Leczono dziennie przeciętnie 76, tj. o sześciu więcej, aniżeli pozwala ilość łózek. Śmiertelność wynosiła 5.6%. Najczęstsze wypadki śmiertelne były z gruźlicy i z zaburzenia odżywiania. Wydatki na leki w roku ubiegłym zmniejszyły się. Instrumentarium chirurgiczne jest dość skromne, potrzebnem jest zakupienie sterylizatora, którego szpital nie posiada. Książki w kancelaryi zarządu są w porządku, zaległości kosztów leczenia wynosiły do 1. stycznia 2.305 zł. Przewodniczący komitetu szpitalnego bardzo pochlebnie wyrażał się o pracowitości i sumienności obecnego pisarza szpitalnego, który odkrył defraudację. W roku ubiegłym od samopłacących ściągnięto 1.392 zł., a w tym roku wyż 500 zł. Książki rachunkowe prowadzą się dobrze, gospodarstwo jest oszczędne;

żywienie chorych kosztowało 18 ct. Szpital utrzymuje konia i wózek, natomiast odpadło wynagrodzenie księży na fiakry, wywóz zmarłych i przywóz z miasta różnych wiktuałów. Koszt utrzymania konia wynosi 200 zł.; konia wzięto z wojska a za półtora roku koń ten stanie się własnością szpitala. W roku ubiegłym odnowiono gontowe dachy na budynku administracyjnym, na stajniach i na kuchni i naprawiono parkany, otaczające ogród szpitalny.

Wnioski: Zażądać od komitetu przedstawienia planu i kosztorysu na zbudowanie kanału odprowadzającego płynne nieczystości ze szpitala do potoku. 2. przy zatwierdzaniu budżetu zezwolić na sprawienie sterylizatora. LW. 38.283/99.

Na Radzie d. 23. czerwca uchwalono: 1. Przedstawić sprawę panującego syfilisu Namiestnictwu i prosić o zarządzenie złemn. 2. Udać się do komendy korpusnej, ażeby ściśle badano stan zdrowia żołnierzy przy puszczaniu ich na urlop. 3. Wezwać Wydziały powiatowe w Kołomyi, Kosowie, Stanisławowie, Bohorodczanach i Nadwornie, ażeby przez lekarzy okręgowych starały się złemu zaradzić. 4. Wydać krótką, pouczającą i popularną broszurkę w języku polskim i ruskim.

**Lubaczów.** — Szpital lubaczowski otwarty w 1897 roku, przedstawił zamknięcia rachunkowe za r. 1898 bardzo niedokładnie, co dało powód naszemu Oddziałowi rachunkowemu do przypuszczenia, że tam się dzieją nieprawidłowości, graniczące z nadużyciem. Powodem niedokładności rachunków była okoliczność, że szpital ten jest jedyny, który nie został zbudowanym w mieście powiatowym, a w 10-kilometrowym od niego oddaleniu i z tego powodu znajdował się w wyjątkowych warunkach pod względem administracyjnym i gospodarczym, bo wszystkie wpływy szły do kasy powiatowej, znajdującej się w Cieszanowie i po wszelkie kwoty potrzebne na wydatki, dyrektor musiał jeździć do tego ostatniego miasta. Taki stan rzeczy wywołał wielkie niedogodności, wskutek których przewodniczący Rady powiatowej ks. Sapięha prosił Wydział krajowy o pozwolenie przeniesienia kasy szpitalnej do m. Lubaczowa i oddania jej lubaczowskiej Kasie zaliczkowej, która obowiązała się za złożone w niej pieniądze płacić pewien procent, a oprócz tego prowadzić rachunki wydatków. Ponieważ Siostry Miłosierdzia od dnia otwarcia szpitala objęły zarząd gospodarczy, Dyrektor szpitala brał potrzebne kwoty na utrzymanie zakładu z kasy i oddawał do rąk przełożonej, która go kwitowała z odebranej kwoty i robiła wszelkie zakupy dla zakładu, nie bardzo dbając o zbieranie kwitów od dostawców za wypłacone im pieniądze. Proceder ten odkryty właśnie przy pierwszym przedstawieniu zamknięć rachunkowych dał powód do podejrzeń, że w szpitalu tym dzieją się nadużycia. Wskutek tego wezwał Dyrektor szpitala do Lwowa dla wyjaśnienia różnych wątpliwości, które się zrodziły, nakazawszy mu przywieść z sobą wszystkie książki rachunkowe, dzienniki i kwity. W tymże czasie Wydział krajowy polecił przenieść kasę szpitalną z kasy zaliczkowej do magistratu i oddać ją do prowadzenia kasyerowi miejskiemu za zapłatą 100 zł. rocznej remuneracji. Rachunki szpitalne robione w kasie zaliczkowej były prowadzone zupełnie inaczej, jak nakazywała instrukcja szpitalna. Zostało jednak przekonać się, czy obok niedokładności nie było jakich nadużyć. Otóż sprawdzenie zmknięć rachunkowych w r. 1898 przez nasz Oddział rachunkowy wykazało, że żywienie chorych, rubryka, z której najlepiej ocenić można dobre lub złe gospodarstwo, w niczem nie różni się od szpitali najlepiej zagospodarowanych: koszt za leki i sanitarne potrzeby wynosi 4.2 ct. na dzień i chorego, co świadczy, że szpital w tym względzie należy do najoszczędniejszych, a ogólny wydatek roczny nie przynosił wysokości taksy, ustanowionej dla szpitala, owszem wykazał oszczędność około 100 zł. Przekonało to, że alarm był napróżny. Kazać zbierać obecnie Siostram zakonnym kwity za rok 1898 byłoby rzeczą zupełnie bezcelową.

Po przybyciu w tym roku do Lubaczowa, rzeczą moją było przede wszystkim zbadać jak najdokładniej, jak się obecnie prowadzą rachunki tak w szpitalu jak i w kasie miejskiej. Badanie to wykazało, że wszystkie książki są prowadzone według instrukcji i na każdy najmniejszy wydatek



są kwity, które się składają do kasy miejskiej przy każdym zażądaniu nowej zaliczki.

W szpitalu znalazłem wzorowy porządek, dobre i nader oszczędne gospodarstwo. Wszystko, co można było zrobić dla podniesienia szpitala, zrobiono bez przekroczenia budżetu zatwierdzonego przez Wydział krajowy. Ale nowy szpital ma jeszcze wiele braków, a mianowicie: nie posiada kanalizacji i wodociągów, nie jest obrukowany, a wskutek tego wilgoć ma dostęp do szpitala, pralnia w suterenach ciemna i niedogodna, źle wentylująca się i bez odpływu dla brudnej wody, którą potrzeba wypompowywać, niema stołu operacyjnego, trupiarnia nie jest urządzona należyście i niema dezynfektora. Wszystkie te braki musi usunąć Rada powiatowa, ale z braku funduszków rozporządzalnych prosiła, aby Wydział krajowy zezwolił dokonać to w roku przyszłym. Takie wielkie braki — ma się rozumieć — odbijają się na całej administracji i gospodarstwie a nawet na leczeniu, bo noszenie wody na kąpiel wymaga większej ilości posługi, a budżet tego nie dopuszcza.

Ogród szpitalny dostarcza kuchni potrzebnej ogrodowizny, trzoda chlewna (4 sztuki) — omasty, kury — jaj; utrzymanie własnego konia i wózka pozwala zakonnikom bywać częściej na targach i taniej zakupywać wiktuały. Magazyn bielizny bardzo skromny, bo zawiera bielizny na cztery zmiany na etatową liczbę łóżek, wtedy, gdy chorych jest tu prawie ciągle więcej, aniżeli etat. Pielęgnowanie chorych bardzo staranne. W ubiegłym roku leczono 613 chorych w ciągu 13.181 dni, średni pobyt 21.5. Śmiertelność 3.4%, to jest mniej, aniżeli przeciętna śmiertelność całego kraju. Najwięcej zmarłych było z suchot (9). Chorych w dniu inspekcji znalazłem 40, w tej liczbie dwóch rekonwalescentów na tyfus.

Lekarz uskarżał się, iż z braku pomocników nie może przedsięwziąć w szpitalu żadnej cięższej operacji i że tak jest obarczony pisaniną, iż większą część dnia musi przesiadywać w szpitalu, wskutek czego jest chory i potrzebuje choć krótkiego leczenia i wypoczynku. Przeglądając protokoły posiedzeń komitetu, widziałem, że na ostatniem posiedzeniu postanowiono prosić Wydział krajowy o zamianowanie sekundaryusza dla szpitala.

Na Radzie 15. września uchwalono wezwać Wydział powiatowy, ażeby wykazane braki usunął najpóźniej w r. 1900.

**Podhajece.** — Szpital podhajecki był zawsze administrowany do brze i oszczędnie; nigdy tu nie było żadnych nadużyć i strat żadnych szpital nie poniósł, a taksa leczenia dotychczas jest najniższą ze wszystkich szpitali prowincjonalnych, wynosi bowiem zaledwie 48 ct. na dzień i chorego. Skromna ta taksa nie pozwala zakładowi rozwinąć się i polepszyć sanitarne warunki, które z powodu bardzo nieodpowiedniej budowy szpitala corocznie w miarę wzmaganiasię frekwencyi stawały się gorszymi.

Szpital ten pierwotnie był zbudowany na 60 łóżek, cały parter był przeznaczony na administrację. Na pralnię i łazienki nie było odpowiedniego miejsca, a dokładne odosobnienie chorych zakaźnych było niemożliwe i kilkakrotnie w samym zakładzie zdarzały się wypadki zakażenia.

C. k. Namiestnictwo kilka razy wzywało do wybudowania pawilonu dla zakaźnych, ale finansowy stan szpitala był taki, że żadną miarą wykonać tego żądania było niepodobna, tem więcej, że napływ chorych coraz się zwiększał i potrzeba było coś zrobić dla uchylenia niebezpieczeństwa zbyt wielkiego przepelnienia tembardziej, że do zakładu zostały wprowadzone Siostry Miłosierdzia, których pomieszczenie nie odpowiadało najprymitywniejszym warunkom sanitarnym. Dzięki ofiarności Wys. Sejmu, który udzielił 7.500 zł. i Wydziału Rady powiatowej, która dała taką samą kwotę, kosztem 15.000 zł. stanął, obok starego budynku nowy, piętrowy dom, w którym znalazły pomieszczenie chore kobiety, Siostry Miłosierdzia, kaplica, kancelarya lekarska i sala operacyjna, to jest szpital powiększył się o 25 łóżek dla chorych.

Budynek nowy nie jest jeszcze przyjęty od przedsiębiorcy, chociaż chorzy są tam już pomieszczeni. Kolaudacya wykaże, czy wszystko jest dokonaniem według planów i kosztorysów i czy niema tam jakich wad konstrukcyjnych. Obecnie zaś, opatrując budynek powierzchownie, zauważyłem,

że pawilon wybudowany nie jest obrukowany, niema dobrze uregulowanego odpływu wód deszczowych, a latryny są wadliwie zbudowane i prawdopodobnie z braku dobrego odpływu płynnych części mocno cuchną. Na wady te zwróciłem uwagę Rady powiatowej, prosząc, aby poleciła je usunąć przy kolaudacyi nowo wybudowanego pawilonu. Ale obok rozszerzenia szpitala, które dokonano, zakład musi jeszcze zrobić trzy ważne ulepszenia, a mianowicie: 1. urządzić zupełnie odosobnione pomieszczenie dla zakaźnych, 2. rozszerzyć i uporządkować łazienki w parterze staroży budynku, gdyż obecne, jak już niejednokrotnie donosiłem, są niżej krytyki i nareszcie 3. urządzić porządną pralnię, gdyż obecna pomieszczona w ogrodzie szpitalnym jest tak mała, że pranie jest połączone z nadzwyczajnymi trudnościami.

Najlepszym sposobem odosobnienia zakaźnych jest sporządzenie wejścia osobnego do ubikacyj dla nich przeznaczonych. W tylnej stronie piętra, zwróconej ku północy, jest sześć oddzielnych pokoiów, w których umieszczano dotychczas chorych zakaźnych; wchód był z wspólnego korytarza. Po zrobieniu osobnych schodów i ganku na wysokości pierwszego piętra, można wszystkie drzwi od korytarza zamurować, a zrobić wejście z ganku; utworzy się przez to oddział na 6 łózek dla mężczyzn i tyleż dla kobiet zupełnie odosobnionych od innych chorych. Łazienki potrzeba będzie poprawić, rozszerzając je nieco, gdyż miejsce na to pozwala. Pralnię zaś można rozszerzyć kosztem przylegającej truparni, którą potrzeba będzie przenieść nieco więcej w głąb ogrodu. Kosztorys na te roboty został zrobiony przez inżyniera powiatowego p. Porębskiego i wynosi:

1. Urządzenie odpowiednie dla chorych zakaźnych w starym budynku i naprawa łazienek . . . . .	1.749 zł. 98 ct.
2. Domek na trupiarnię składający się z dwóch ubikacyj, sali sekcyjnej i sali wystawy ciał . . . . .	372 " 98 "
3. Urządzenie pralni ryczałtowo . . . . .	100 " — "
Razem . . . . .	<u>2.222 zł. 96 ct.</u>

Kosztem więc tej niewielkiej stotunkowo sumy można będzie przeprowadzić szpital do zupełnego porządku.

Sąsiedni szpital w Brzeżanach mający prawie zupełnie taką samą ilość chorych i rozwijający się w analogicznych pod względem drożyzny warunkach, otrzymał 59 ct. takse dziennego utrzymania chorych z powodu, iż płaci czynsz najmu domu na szpital w kwocie 1.000 zł. Wynosi to prawie 4 ct. na dzień i chorego. Gdyby podniesiono takse w Podhajcach z 48 ct. na 55, to jest o 4 ct. niżej aniżeli w Brzeżanach i dano mu zaliczkę spłacalną w ciągu dwóch lat w kwocie 2.222 zł., wszystko, co wykazałem wyżej, byłoby wykonaniem i szpital stanąłby na równi z innymi szpitalami. W tym też kierunku Rada powiatowa i komitet szpitalny wkrótce zrobią przedstawienie do Wys. Wydziału kraj., które jak najmocniej popieram.

Chorych w szpitalu znalazłem 90 (37 kobiet i 53 mężczyzn). Leczenie i pielęgnowanie nadzwyczaj staranne i uprzejme. Wśród chorych nie było ani jednego, któryby nie kwalifikował się do leczenia szpitalnego. Bardzo wiele chorych na oczy leczy się w szpitalu i zawsze jest wiele chirurgicznych wypadków. W roku przeszłym operowano 154, w tym zaś roku dotychczas było już 75 operacyj, wogóle bardzo szczęśliwych; w tej liczbie było 3 laparatomij, zrobione w bardzo skomplikowanych wypadkach i ze szczęśliwym rezultatem. W wypadkach dyfteryi używała się limfa antidyfteryczna prof. Bujwida z bardzo dodatnim rezultatem. Wśród chorych znalazłem 3 tyfusowych. Szpital udzielił pomocy akuszeryjnej 30 razy. Ambulatoryjnie codziennie utrzymuje pomoc lekarską lub poradę najmniej 25 ubogich. Instrumentarium jest dość ubogie i potrzebuje znacznego wzmocnienia, zwłaszcza zakupna sterylizatora i przyrządu Paquelina. W nowym pawilonie wystawionym na działanie promieni zachodniego słońca, potrzeba będzie sprawić story. Kancelarya w porządku. Zaległości kosztów leczenia bez czwartego kwartału u. r. wynoszą 4.087 zł., rachunki Siostra Miłosierdzia prowadzi dobrze. Gospodarka bardzo oszczędna. Koszta żywienia wynoszą 19 ct. na dzień i chorego, wliczając w to służbę i Siostry Miłosierdzia. Czystość i porządek w szpitalu wielki. Wikt dobrze i smacznie sporządzony. Wiktuały dobrego gatunku. Bielizny szpital posiada bardzo mało, tak że często brakuje i chory musi leżeć we własnej. Kuchnia potrzebuje reperacyi i powiększenia. Szpital zakupił 30 nowych bardzo mo-



nych i porządnych łóżek żelaznych, płacąc po 20 zł. za łóżko i 16 stoliczków nocnych żelaznych kosztujących po 7 zł. 50 ct. Zakład utrzymuje dwie krowy, dające dziennie do 24 litrów mleka i dwie świnki.

Wnioski: Jak przyjdzie przedstawienie z komitetu szpitalnego, zezwolić: 1. Na powiększenie ilości łóżek z 60 na 85. 2. Dać zaliczkę 2.222 zł. 3. Podnieść takse z 48 na 55 ct.

Plan szpitala przedstawiam przy relacji mojej. W Radzie powiatowej przejrzałem książki rachunkowe funduszu szpitalnego, z których widać, że w dniu inspekcji fundusz szpitalny był dłużny funduszowi powiatowemu zwyczaj 500 zł.

Na Radzie d. 20. czerwca uchwalono przyjąć do wiadomości, a wniosek będzie załatwiony przy przedłożeniu budżetu na r. 1900.

**Przemysłany.** — W roku ubiegłym w szpitalu przemysłańskim zaszły następujące zmiany: Zbudowano kosztem Rady powiatowej lodownię mogącą pomieścić zwyczaj sto fur lodu. Czy budowa jest praktycznie wykonana, okaże się w ciągu lata roku bieżącego. Zbudowano stajenkę dla krowy, kurnik i szopę na słomę także kosztem Rady powiat. Za pieniądze uzyskane ze sprzedaży wieprzków kupiono za 110 zł. krowę, która dziennie daje 17 litrów mleka dla chorych w szpitalu, a żywi się trawą i koniczyną zasianą w ogrodzie szpitalnym. Oprócz krowy szpital utrzymuje dwa wieprzki z odpadków kuchennych. Wszystkie latryny zbudowane pierwotnie bardzo niepraktycznie, przebudowano i zmieniono na system beczkowy z separatorom dla odpływu do kanału płynnych części. Zbudowano też latrynę w pawilonie dla zakaźnych, której poprzednio nie było. Dół kloaczny tego pawilonu jest oczyszczany zupełnie osobno. Wypokostowano i polakierowano wszystkie podłogi. Urządzono dzwonki elektryczne w całym zakładzie. Uregulowano z gminą sprawę pokładnego, na podstawie wskazówek udzielonych przez Wydział krajowy. Z apteką zawarto umowę o dostawę leków dla szpitala z opustem 15%. Sanitarne materiały zakupuje szpital z fabryki Dobrowolskiego w Krakowie. Sporządzono siłami miejscowych rzemieślników stół operacyjny systemu prof. Rydygiera bardzo tania (25 zł.). Kupiono magiel i osuszono kuchnię i spizarnię. Zaczęto wypiekać chleb we własnym zarządzie, chleb jest tani, dobry i należyście wypieczony. Dla prowadzenia czynności kancelaryjnych została sprowadzoną piątą zakonnicą prowizorycznie, i wykonywa te czynności dobrze. Potrzeba będzie zezwolić na wypłatę jej 80 zł. rocznie tak jak innym zakonnicom, gdyż zastępuje pisarza, którego szpital nie posiada, i wywiązuje się z zadania swego, według opinii przewodniczącego komitetem i dyrektora, ku ogólnemu zadowoleniu.

Ilość chorych nieustannie się zwiększa. W roku ubiegłym od dnia otwarcia szpitala, 20. maja, do końca roku, przeciętnie pielęgowano dziennie 38 chorych, od 1. stycznia b. r. przeciętna ilość chorych w szpitalu wynosi 57 dziennie, a oprócz tego otrzymuje pomoc i poradę lekarską średnio do 20 ambulantów, przeważnie włościan okolicznych, którzy mają wielkie zaufanie do kierownika zakładu za jego sumiennosc, ludzkość i szczęśliwie dokonane operacje. Tych ostatnich od początku roku do dnia inspekcji było 116; przy operacjach są pomocne lekarzowi zakonnice, a w ważniejszych wypadkach fizyk powiatowy. Śmiertelnosc w tym szpitalu w roku przeszłym wynosiła 3-3%. Leki kosztowały nie drogo, bo tylko 4 ct. na dzień i na chorego. Arsenał chirurgiczny dostateczny, potrzeba tylko sprawić sterylizator, który będzie kosztował do 70 zł., i dezynfektor, bo tego ostatniego szpital nie posiada, a jest koniecznym nie tylko dla szpitala, ale i dla miasta. Wydatek ten będzie wstawiony do budżetu na r. 1900. Sala operacyjna potrzebuje też zamiany podłogi drewnianej na betonową. Służba przy chorych obecnie jest bardzo dobra, prawie wszystka sprowadzona z Mościsk. Dyrektor szpitala, który dotychczas mieszkał w zakładzie, z powodu rozwoju praktyki przenosi się do miasta, przeto dwa pokoje przez niego zajmowane i mogące pomieścić około 8 łóżek, zostaną oddane do użytku chorych. Według opinii komitetu szpitalnego będzie to wielką stratą dla szpitala, który się podniósł i uporządkował jedynie z tego powodu, że dyrektor był stale na miejscu. W kancelaryi książki wszystkie w porządku, zaległości kosztów leczenia wynoszą 662 zł.

Pod względem administracyjno-gospodarczym szpital znajduje się pod niezmiernie przychylną opieką Rady powiatowej i jej prezesa p. Romana Wybranowskiego. Na wszystkie potrzeby Rada powiatowa udziela szpitalowi zaliczki i daje mu wszelką pomoc. Obecnie stosownie do zawartego z c. k. Starostwem kontraktu najmu domu, należącego do funduszu szpitalnego, do budowy się domek o 2 pokojach i kuchni dla woźnego, domek ten będzie kosztować około 1600 zł. C. k. Namiestnictwo zawiadomiło, że c. k. Ministerstwo zgodziło się na 2600 zł. za czynsz najmu tego domu na Starostwo i Urząd podatkowy, tymczasem już pół roku już przeszło, a asygnacyi na wypłatę tej sumy kasie szpitalnej dotychczas nie ma, z tego powodu szpital jest w kłopotach finansowych. Dlatego też komitet szpitalny uprasza o pośrednictwo Wydziału krajowego dla prędszego otrzymania tej sumy, tem więcej, że budowa domku dla woźnego pochłonie w tym roku prawie cały ten dochód. Rachunki gospodarskie prowadzi starsza Siostra dobrze, a wszystkie kwity i książki sprawdza z początku Dyrektor, a następnie komitet szpitalny. Szpital miał zaliczki 4000 zł., z których już spłacił 1000 zł. Gospodarstwo jest oszczędne i taksa wystarcza na wszystkie potrzeby tem więcej, że z ogrodu szpitalnego w roku ubiegłym zebrano 70 korcy ziemniaków i warzywa potrzebne dla kuchni. Koszt żywienia wynosi dziennie. 17—19 ct. Z kamieniołomu sprzedano w roku ubiegłym zaledwie 30 sążni sześciennych kamienia po 2 zł. za sążeń. Szpital z wewnętrznem urządzeniem jest asekurowany na 20.000 zł., a dom, gdzie się mieści Starostwo i Urząd podatkowy na 15.000 zł. Wszystkie kawałki ogrodu otaczającego szpital są użytkowane na kulturę różnorodnego warzywa i koniuczyny, a na froncie szpitala założono mały ogródek kwiatowy. Położenie szpitala na wzgórzu jest bardzo zdrowe i piękne, ale ma swoje wielkie niedogodności z powodu oddalenia od miasta. Do kościoła jest prawie dwa kilometry drogi, a ponieważ zakonnice muszą według swych reguł codziennie być na mszy św., więc takie chodzenie zajmuje wiele czasu, a w czasie słyoty i zimna naraża je na choroby i przeziębienia, tem więcej, że dla większej oszczędności, całe gospodarstwo prowadzi się we własnym zarządzie, wymagającym częstego chodzenia na rynek. Z tych więc względów komitet lokalny chciałby kupić konia i wózek, na co się zgodziłem, jeżeli koń i wózek będą kupione i utrzymane z oszczędności gospodarczych. Wtedy też można będzie inaczej i dogodniej urządzić duchowną obsługę — ksiądz bowiem będzie mógł przyjeżdżać dla odprawiania mszy św. do kaplicy szpitalnej.

Płótna, koce i płócienna szpital sprowadza z fabryk krajowych z Krosna i Andrychowa. Szyciem bielizny zajęta jest szwaczka najęta za opłatą od sztuki. Pomimo znacznej ilości chorych, ilość bielizny jest wystarczającą. Pranie odbywa się przy pomocy rekonwalescentek. Wszystkie produkty spiżarniane w najlepszym gatunku. Woda ze studni szpitalnej choć dość czysta, nie jest smaczna, bo zawiera wiele żelaza i po deszczu, co jest bardzo dziwnem, ilość jej zmniejsza się i jest niewystarczającą na potrzeby zakładu.

Jest jeszcze znaczny wydatek, który musi z czasem ponieść szpital, a mianowicie oparkanie całego terytorium szpitalnego, które można będzie dokonać tylko w lat kilka, bo to będzie kosztować parę tysięcy zł.

Wnioski dotyczące tego szpitala:

1. Poprzeć u c. k. Namiestnictwa prośbę komitetu, na którą dotychczas niema odpowiedzi, o wydanie komitetowi asygnaty na otrzymanie czynszu najmu domu do funduszu szpitalnego należącego.
2. Zezwolić przy układaniu budżetu na rok 1900 na zakupno dezynfektora i sterylizatora, a także na zrobienie podłogi betonowej w sali operacyjnej.
3. Zgodzić się na prośbę komitetu, która będzie wkrótce podaną do Wydziału krajowego, o stabilizację Dyrektora zakładu, który w ciągu półtorarocznej służby dał dowody, że odpowie należycie włożonym nań obowiązkom.
4. Zezwolić na przyjęcie na etat piątej zakonnicy prowadzącej kancelaryę zamiast pisarza.

Na Radzie uchwalono ad 1. i 4.; wniosek ad 2. będzie załatwiony przy preliminarzu budżetu, a ad 3. po przedłożeniu odnośnego podania.

**Przemysł.** — W ciągu całego ubiegłego roku dzienna ilość chorych przeciętnie wynosiła 190, tj. o 15 chorych dziennie było więcej nad etatową



liczbę łóżek. Leczone 3188 chorych w ciągu 70.377 dni. Średni pobyt chorych wynosił 13.5 dni, co świadczy, że tu nie przetrzymują chorych dłużej nad konieczną potrzebę. Śmiertelność wynosiła 7.6%. Większy procent śmiertelności aniżeli w innych szpitalach pochodzi przeważnie stąd, że wielka ilość suchotników przychodzi tu, aby skończyć ostatnie dni życia. W roku ubiegłym leczono na suchoty 128, z nich zmarło 61. Prawie taki sam procent przypada na choroby serca, bo na 63 chorych zmarło 32. Na choroby weneryczne leczono 693. Operacyj chirurgicznych dokonano 363, ocznych zaś 30. Porodów było 83 zwykłych i 14 z pomocą. Z zakaźnych chorób były: 23 przypadki tyfusu, 10 błonicy, 31 odry i 3 szkarlatyny. W tym zaś roku była epidemia ospy w Przemyślu, w samym szpitalu pielęgnowano 17 chorych jednocześnie. W dniu inspekcji znalazłem chorych 143, w tej liczbie wenerycznych 41. Czystość i porządek wszędzie należyty, pomimo iż obecnie zaczęto robić zwykłe doroczne restauracye. W tym roku wszystkie piece zostały przerobione lub naprawione i urządzono małą kapliczkę w szpitalu. Magazyny i spiżarnia są utrzymane w porządku. Wiktuały w dobrym gatunku. Mięso i chleb dostarcza jeden liwerant, wszystkie zaś inne produkta spożywcze kupuje się w handlu wiktuałów po cenach stałych. Koszt żywienia chorych wynosił 18 ct. dziennie; ponieważ chorzy skarżyli się na mały wymiar porcyj, zwłaszcza na wieczerzę, poleciłem siostrze przełożonej, tak jak w innych szpitalach prowincjonalnych, zamiast zupy na kolacyę dawać kaszę, kluski, ziemniaki i t. p. i w ogóle zwrócić większą uwagę na wikt, który w leczeniu chorych odgrywa nadzwyczajnie ważną rolę. Służba żeńska dobra, ale męska nie wiele warta, bo za 7 zł. miesięcznie nie można znaleźć dobrych dozorców szpitala w Przemyślu. Szpital utrzymuje cztery sztuki nierogacizny z odpadków szpitalnych.

Przewodniczącego komitetu szpitalnego prosiłem zarządzić: 1) Zbadanie sufitów w trzech salach przez budowniczego miejskiego, gdyż sufity tam z niewiadomej przyczyny zaczęły pękać. 2) Polecić zakupno storów dla sali, gdzie się znajdują oczni chorzy. 3) Zbadać pompę i wodociągi, gdyż się psują niustannie, a ciągle naprawy są kosztowne. 4) Zbadać, czy zamiast zwykłego wywożenia nieczystości ze zbiorników, nie możnaby użyć miejskiego przyrzędu Tallarda. 5) Zasłonić otwory okien, które właściciele sąsiednich żydowskich kamienie samowolnie zrobili na ogród szpitalny, gdyż to prowadzi do niustannej i szkodliwej komunikacji chorych z postronnemi osobami, tudzież ze względów sanitarnych. Przełożona mówiła, że nie może wypuszczać rekonwalescentów do ogrodu, aby nie wrócili do sal pijani, jak to się już kilka razy zdarzyło. Pan Przewodniczący obiecał wszystkie te sprawy poruszyć na komitecie i zarządzić, co należy. W szpitalu przemyskim oprócz dyrektora i dwóch sekundaryuszów etatowych jest jeszcze jeden lekarz bezpłatny dr. Doliński. Książki kancelaryjne znalazłem w należytych porządku tak w kancelaryi szpitalnej, jak i u Siostry przełożonej. Koszta zaległe wynoszą około 8.000 zł. Szpital posiada 5.200 zł. w gotówce umieszczonej w kasie oszczędności. Gospodarstwo w ogóle jest oszczędne, a taksa wynosi 49 ct. na dzień i chorego.

Na Radzie dnia 9. września b. r. przyjęto do wiadomości i wezwano komitet szpitalny, aby zarządził, co należy, w sprawach poruszonych przez inspektora szpitali. LW. 55.672/99.

**Rzeszów.** — Jadąc do Rzeszowa na inspekcję szpitala, przedewszystkiem miałem na myśli uregulowanie finansowych spraw tego zakładu, które wydawały mi się groźnemi, bo zaległości w kosztach leczenia w styczniu ubiegłego roku wynosiły 13 666 zł., a oprócz tego szpital otrzymał w zaliczkach kwotę 13.000 zł. W obec tego, że roczne wydatki szpitala wynoszą 27.000 zł., taki stan gospodarstwa jego mógł rzeczywiście mocno zaniepokoić. Po przejrzeniu jednak ksiąg przekonałem się, że rzeczy stoją nie tak źle. Przedewszystkiem zaległości kosztów leczenia po odtrąceniu zrealizowanego IV. kwartału 1898 r., wynoszą zaledwie 7.946 zł., ale i w tej kwocie 1.100 zł. są już przyznane jako należytość od rzeszowskiej Kasy chorych, tylko sumy tej nie otrzymano jeszcze, pomimo licznych upominań się. Upraszam o wstawienie się do c. k. Namiestnictwa, aby nakazało Staroście przedsięwziąć

przedstawienia zarządu szpitalnego, bo to jest koniecznym dla prawidłowego gospodarstwa. Co do zaliczek udzielonych szpitalowi rzecz się przedstawia także korzystniej. I tak: z rachunku I. kwartału 1898 roku przedstawionego na kwotę 6.608 zł. szpital otrzymał tylko 5.609 zł. z rachunku, z II. kwartału

"	6.089	"	"	"	"	3.364	"	"	z III.	"
"	5.535	"	"	"	"	1.085	"	"	z IV.	"
"	5.750	"	"	"	"	1.300	"	"	reszta zaś zo-	

stała zatrzymana za dług, a zatem szpital otrzymał tylko 11.357 zł. a spłacił dług 12.624 zł. (LW. 25.125/98, 45.779/98, 66.823/98 i 5.675/99.) Nie więc dziwnego, że szpital w ostatnim czasie musiał prosić o zaliczkę, bo na utrzymanie swoje otrzymał zaledwie połowę tego, co potrzebuje rzeczywiście. Wprawdzie wiele dostawców czeka na spłatę rachunków, ale też szpital wiele rzeczy sprawił w tym roku, a mianowicie: pawilon dla zakaźnych został ukończony i pod względem urządzenia wewnętrznego przedstawia się bardzo dobrze, praktycznie i zupełnie odpowiednio do przeznaczenia swego, ogród jest uporządkowany i dostarcza szpitalowi warzywa na rok cały, kuchnia zakładowa została przerobiona na kaflową, powiększona, a ściany do wysokości wzrostu ludzkiego polakierowane, na końcach kurytarzy porobiono komórki, bardzo dogodne w gospodarstwie zakładu, kupiono dywaniki na schody i korytarze, do sali operacyjnej, która także została wylakierowana, kupiono sterylizator, narzędzia do intubacji i do wrywania zębów, w pralni przerobiono piec do grzania wody i niżono go i t. d. W całym budynku i w salach chorych znalazłem czystość wzorową. Sióstr jest 7, jedna z nich jest stale w pawilonie dla zakaźnych, druga zaś uczy się w kancelaryi prowadzenia korespondencji. Służby niższej jest 12 osób. W spiżarni wszystkie wiktuały znalazłem bardzo dobre, mięso także, tylko dostawa chleba nie odznacza się staraniem, aby zadość uczynić zobowiązaniom, to też poleciłem odsyłać pieczywo nieodpowiednie, a na koszt dostawcy kupować gdzie indziej, jeżeli zaś to powtarzać się będzie często, to zerwać kontrakt. Pranie jest obecnie daleko lepsze od czasu, gdy przestano używać wody żelazistej ze studni szpitalnej, ale wożenie wody jest kosztowne, a wodociągi, które mają być zaprowadzone w mieście, jeszcze nie prędko wejdą w życie. Bielizny jest na 4 zmiany na etatową ilość łóżek, wiele jest jednak podartej, a nie mała też ilość z oddziału zakaźnego, po wygaśnięciu ospy, została spalona. Siostry Miłosierdzia w roku przeszłym kupiły 40 pierzanych poduszek za 100 zł. Szpital utrzymuje trzy wieprzki.

Ilość chorych leczonych w szpitalu wzmaga się nieustannie. W roku ubiegłym leczono 1746 osób w ciągu 41.883 dni. Śmiertelność wynosiła 5·9%, a przeciętny czas pobytu 23·9 dni. Na ocznym oddziale leczono 160, z których 98 było operowanych. Sekundaryusz dr. Elsner jeździł umyślnie do Krakowa, aby się nauczyć intubacji, tak korzystnej w błonicy i dla zakupna narzędzi potrzebnych do tego rękoczynu. Dyrektor z wielkim uznaniem wyrażał się o sumienności i pracowitości pomocnika swego. Szpital sprowadza surowicę antydifterytyczną od Pattlaufa z Wiednia, bo surowica od dr. Bujwida, jak oświadczyli lekarze, ma wywoływać bardzo niepożądaną wysypkę i wrzody. W dniu inspekcji było 86 chorych, a w tej liczbie 20 chorych na oczy i jedno dziecko dotknięte szkarlatyną. Ambulatoryjnie leczonych na oczy w roku ubiegłym było 912, a w pierwszym kwartale bieżącego roku 351. Na ospę leczono w szpitalu 121, z których umarło 21; nieraz jednocześnie w pawilonie dla zakaźnych bywało wyż 30 osób. Taka epidemia w powiecie daje wiele do myślenia, bo albo krowianka była zła, albo szczepienie nie odbywało się należycie. W Londynie przy 4½ milionach mieszkańców, zmarło w 1897 r. z powodu ospy tylko 16, a w innych miastach Anglii procent był jeszcze mniejszy, liczba zaś umierających z ospy w całym państwie niemieckim przy 40 milionach ludności jest mniejsza, aniżeli w 7-milionowej Galicyi. W Berlinie od szeregu lat nie było ani jednego wypadku śmierci od ospy w skutek obowiązkowego szczepienia krowianką. Czy nie byłoby wskazaniem zwrócić uwagę władz rządowych, aby polecono pp. fizykom powiatowym kontrolować jak najstaranniej, czy szczepienie odbywa się należycie, śmiertelność bowiem u nas z ospy jest zbyt wielka: w roku 1894 było 2045 zmarłych, a w roku 1895 — 1022.

Na Radzie dnia 5. maja b. r. przyjęto do wiadomości.



**Sambor.** — Znanym jest Wys. Wydziałowi krajowemu stan szpitala samborskiego pod względem pomieszczenia chorych. Nic się nie zmieniło od roku przeszłego, tylko budynek postarzał się i jeszcze więcej stał się nieodpowiednim do pomieszczenia cierpiących. Przepelnienie tu jak zawsze bardzo wielkie, pomimo starań lekarza ordynującego, aby przyjmować tylko takich, którym ze względu na stan choroby odmówić niepodobna. W dniu inspekcji znalazłem 70 chorych, a w ciągu zimy było nawet wyż 80, chociaż etatowa ilość łóżek wynosi 62. Chorzy więc dorośli musieli leżeć na siennikach rozciągniętych na ziemi, a dzieci leżały na łózkach po kilkoro razem. Nadzwyczaj wiele znalazłem chorych na oczy, było bowiem 14. Wielkiem dobrodziejstwem dla wschodniej części kraju byłoby urządzenie przy jednym ze szpitali prowincjonalnych oddziału dla chorych ocznych, tak jak to istnieje w Rzeszowie, bo jest tu nadzwyczaj wiele skrofalicznych, którzy bez pomocy lekarskiej wzrok tracą i pomnożą liczbę nędzarzy potrzebujących pomocy i opieki kraju. Siostry Miłosierdzia zawarły kontrakt z Komitetem szpitalnym, lecz jeszcze nie przybyły i nie objęły administracji i gospodarstwa szpitalnego. Obowiązki rządcy pełni Jan Sołtysik, emerytowany postenführer żandarmeryi, który wziął w kluby posługę szpitalną i wprowadził rygor i porządek wojskowy, wszędzie czysto i schludno w szpitalu, magazyny bielizny i wiktuałów utrzymane w porządku. Chorzy pytani w różnych salach oświadczyli, że są zupełnie zadowoleni z wikt szpitalnego, który rzeczywiście był przygotowany dobrze i smacznie. Wikt kosztuje 22 ct. na dzień i chorego. Bielizny jest cztery zmiany na etatową ilość łóżek. Książki zarządowe są prowadzone według wskazówek instrukcyi. Zaległości kosztów leczenia z końcem ubiegłego roku i po odtrąceniu czwartego kwartału wynosiły 4230 zł. Arsenał chirurgiczny dostateczny i narzędzia utrzymane czysto i porządnie. W roku ubiegłym dokonano w szpitalu 104 operacyj. Śmiertelność była dość wielka (7·8%); pochodzi to ztąd, że w tym szpitalu zawsze jest bardzo wiele suchotników i z ciężkim zapaleniem płuc. W roku ubiegłym pierwszych było 56, z których umarło 23 (41%), a ostatnich 55, z których umarło 19 (34%). Wydatek na leki i sanitarne potrzeby umiarkowany.

Po obejrzeniu szpitala i zbadaniu gospodarstwa udałem się do pana Burmistrza, aby się dowiedzieć, jak stoi sprawa przyszej budowy szpitala i z przyjemnością usłyszałem, że gmina jest jak najlepiej usposobioną i że powzięła uchwałę wstawienia do funduszu inwestycyjnego na rok 1900 kwotę 34.000 zł. na budowę szpitala, oprócz już darowanego gruntu na postawienie szpitala, mającego 2 morgi obszaru. Warunek, który postawiła gmina w przedstawieniu do Wydziału krajowego, żeby cała ta kwota była następnie zwrócona z taksy, był tylko próbą, czy się nie uda zawrzeć takiej korzystnej umowy. Zwierzchność gminna prosi tylko, aby jej przysłano plany szpitala i kosztorysy, bo nie mając budowniczych obznajomionych z potrzebami szpitala, sama zrobić tego nie może. Ponieważ położenie Sambora i okolice najbliższych jest równe, można będzie wziąć plany i kosztorysy jednego ze szpitali zbudowanych w ostatnim czasie (Stryj, Sanok, Brody) i posłać gminie, aby na miejscu sprawdzono kosztorys według cen jednostkowych miejscowych dla ocenienia, jaką kwotą musi się przyczynić do budowy gmina i fundusz krajowy. Stary budynek może być sprzedany najniżej za 10.000 zł., bo zajmuje obszar dość znaczny. Plac na budowę darowany znajduje się prawie zupełnie za miastem i dostęp do niego w słotnej porze będzie bardzo trudny, dlatego też dyrektor stara się, aby gmina zamiast tego wyznaczyła inny daleko bliższy miasta; sprawę tę zostawiłem jego staraniom. Upraszam więc o zażądanie planów i kosztorysów u jednego z wyżej pomienionych szpitali i odesłanie ich do Sambora z poleceniem, aby porównali z miejscowymi cenami i odesłali nazad Wydziałowi krajowemu, który zrobi stosowne przedstawienie do Sejmu. Anonimowa skarga na postępowanie pisarza z chorymi, dotychczas nie została załatwiona z powodu, iż komitet szpitalny od nowego roku jeszcze ani razu się jeszcze nie zbierał. W tych dniach Komitet będzie zwołany i rozpatrzy tę sprawę.

Warunki, przy których w szpitalu samborskim wykonują się operacje, są nadzwyczaj niekorzystne, bo pokój operacyjny jednocześnie służy jako kancelarya lekarska i zarządowa do opatrywania ran nieczystych, przecinania ropni i to wszystko w pokoiku mającym mniej więcej 10 m. kwadrat. i jedno okno, dające niedostateczne światło. Warunki te tak smutne są powodena,

że operacje niebezpieczne dokonują się wtedy tylko, gdy lekarze mają najsilniejsze przekonanie, że zaniechanie wykonania jej równa się dla chorego wyrokowi niechybnej śmierci.

Na Radzie d. 5. maja przyjęto do wiadomości. Plan szpitala w Brodach został przesłany Dyrektorowi do użytku Komitetu.

**Sanok.** — Przy reorganizacji szpitali powszechnych na prowincyi, zakład w Sanoku otrzymał dzielnego Dyrektora, a wkrótce potem do zarządu i gospodarstwa zostały wprowadzone Siostry Miłosierdzia. Nic więc dziwnego, że mając ładny budynek, uregulowane już przy poprzednim zarządzie gospodarstwo i takse odpowiednią (65 ct.), szpital ten ma wszelkie warunki uzyskania uznania u okolicznej ludności. Od początku bieżącego roku ilość chorych nie spada niżej 80.

W ostatnim czasie Wys Wydział krajowy zezwolił zużyć rezerwową kapitał na kupno 1240 metrów kwadratowych sąsiedniego gruntu, przez co powiększyło się terytorium szpitalne tak, że można będzie odsunąć w głąb placu pawilon dla zakaźnych i trupiarnię, zbyt blisko stojące od głównego budynku, urządzić ogród spacerowy dla chorych i jeszcze użyć cząstkę tego gruntu na urządzenie ogrodu warzywnego dla szpitala. Przenoszenie, przerabianie i urządzenie zajmie jeszcze dość czasu, ale już dzisiaj nie stoi na zawadzie do naturalnego rozwoju szpitala i mam nadzieję, że do roku będzie to jeden z najlepszych zakładów, będzie bowiem posiadać wszystko, co potrzeba dla szpitala prowincjonalnego. Dzięki udzielonej w roku ubiegłym zaliczki przez Wydział krajowy, zakupiono brakujące narzędzia chirurgiczne i bardzo dobrze urządzono salę operacyjną: wylakierowano ściany i sufit, dano kamienną posadzkę, zakupiono porządną stół operacyjny, szklaną szafę na narzędzia, stojaki na płyny dezynfekcyjne, sterylizatory itd., a w sąsiedniej kancelaryi jest mikroskop doskonały nawet do prac bakterjologicznych, powiększający do 1.200 razy, przyrządy do ustalania, centryfuga do badań osadu moczu i szafki potrzebne dla podręcznej apteczki.

W szpitalu tym chirurgia kwitnie, operowano bowiem w roku ubiegłym 205, a w pierwszym kwartale bieżącego roku 66, z których umarł tylko jeden. W ogóle wyniki leczenia wszystkich chorób są znakomite, bo na 1000 leczonych w r. 1898 umarło tylko 46, to jest 4.6%. Średni pobyt chorych był 23 dni. Oprócz pielęgowanych w szpitalu, udzielono pomocy chorym przychodzącym po poradę 550, a w bieżącym roku 187. Spis ich prowadzi się w osobnej księdze. Pracy tu jest bardzo dużo, to też lekarze przychodzą do szpitala przed 9 z rana, a prawie nigdy nie wychodzą wcześniej jak o 2 popołudniu i muszą jeszcze odbywać wizytę popołudniową. Komitet szpitalny pełni należycie obowiązki swoje, zbiera się raz na miesiąc akuratanie i zastanawia się nad wszystkimi sprawami szpitala. W kancelaryi wszystkie książki pisarz utrzymuje porządkie, pomaga Siostrom Miłosierdzia w prowadzeniu rachunków, a ściąganie kosztów leczenia prowadzi tak energicznie, że zaległości kosztów leczenia po odtrąceniu czwartego kwartału wynoszą tylko 1.892 zł.

Na szpitalu cięży jeszcze dług pożyczki Kasy oszczędności za budowę w kwocie 8.556 zł. i zaliczka udzielona przez Wydział krajowy na kosztą wprowadzenia Sióstr zakonnych i na zakupno narzędzi chirurgicznych. (1.445 zł.)

Kuchnia została przekształcona w taki sposób, że z okna utworzono drzwi na zewnątrz, a dawne drzwi, prowadzące do korytarza szpitalnego zamurowano, zostawiając tylko okienko do wydawania potraw, przez to pozbyto się zapachów, które poprzednio napełniały korytarz, ułatwiono komunikację z magazynem wiktuałów. Ze strony podwórza do kuchni urządzono sień krytą. Wiktuwały w składzie znalazłem bardzo dobre, a żywienie przyrządzone smacznie. W pawilonie, gdzie są pomieszczone Siostry Miłosierdzia, jeden pokój obrócono na kaplicę, którą siostry urządzają własnym pomysłem. Wielką krzywdę wyrządziła szpitalowi wojskowość, urządzając w sąsiednich koszarach głęboką studnię, która odjęła szpitalowi dobrą wodę do picia, tak iż niewiadomo nawet, czy pogłębienie studni szpitalnej dopro-



wadzi do otrzymania lepszej wody, a w każdym razie pociągnie za sobą znaczny wydatek. Pralnia nie posiada kanału odpływowego, który musi być przeprowadzony do kanału idącego z kuchni, teraz bowiem woda wylewa się wprost na podwórze i zanieczyszcza je. W dalszej przyszłości, gdy się uda poprawić studnię, potrzeba będzie urządzić wodociąg i rezerwoar na strychu głównego budynku, bo noszenie wody ze studni do zakładu i łazienek jest bardzo uciążliwe i absorbujące wiele sił. W roku ubiegłym szpital dokupił 5 bardzo dobrych łóżek żelaznych z drucianymi siatkami.

Na radzie d. 5. maja przyjęto do wiadomości.

**Sącz Nowy.** — Z przybyciem Sióstr Miłosierdzia do szpitala zawiątały lepsze czasy dla chorych, bo czystość, porządek, pewien łagodny rygor, staranna opieka i odpowiednie żywienie są koniecznymi w podobnych zakładach, wtedy, gdy kilkakrotny nieszcześliwy wybór rządów w szpitalu nowosądeckim pozbawiał zakład wielu z tych warunków. Wprowadzenie jednak Sióstr zakonnych miało tę niekorzystną stronę, że zrujnowało regularną gospodarkę szpitala, pociągnęło bowiem na ich instalację nadzwyczajny wydatek około 2000 zł., które potrzeba było wydać z bieżących dochodów, a wskutek tego szpital popadł w długi, których dotychczas spłacić nie może. Dość znaczne podwyższenie taksy nie mogło jeszcze wpłynąć skutecznie na gospodarstwo, bo wszystkie nadwyżki muszą iść na pokrycie zrobionych długów. Z ostatniej kwoty naprzykład, przysłanej za kosztą leczenia ubogich, miasto zabrało 500 zł. jako zwrot danej zaliczki. Po uwolnieniu dyrektora szpitala na urlop półroczny, obowiązki jego objął długoletni sekundaryusz szpitala dr. Zieliński, dokładnie obznajomiony ze wszystkimi potrzebami zakładu i miejscowymi stosunkami, na zastępstwo zaś wezwał sekundaryusza Komitet dra Amejsena, który przez kilka lat był praktykantem w tym szpitalu. Byłem w szpitalu podczas całej porannej wizyty lekarskiej od godziny pół do ósmej do dziesiątej; chorych znalazłem 67, z których 40 chirurgicznych przypadków. Leczenie i pielęgnowanie staranne i ludzkie, opatrunki chirurgiczne bez rozrzutności. Żywienie dobre i nie drogie, dzień żywienia bowiem nie przenosi 20 ct., wliczając w to wikt Sióstr Miłosierdzia i posługi. Chorych nie kwalifikujących się do leczenia szpitalnego nie znalazłem. Bielizny szpital posiada mało, bo tylko na trzy zmiany na etatową liczbę łóżek (60), tak, że gdy jedna zmiana znajduje się na chorych, druga w praniu, a trzecia suszy się na strychu. Szpital z odpadków żywi trzy wieprzki, które będą użyte na żywienie chorych. Przeciętny pobyt chorego wynosi 25,3 dni, śmiertelność 7,3%.

Stan i braki budynku szpitalnego przedstawiłem w poprzednich relacjach moich, wady te są: szczupłość pomieszczenia chorych, zupełny brak pralni, najnieodpowiedniejsza łazienka, bardzo mała kuchnia, brak ogrodu dla chorych itd. Pan burmistrz spełniając polecenie Wys. Wydziału kraj., polecił miejskiemu budowniczemu wygotować plany nowego szpitala. Plany te pobieżnie przejrzałem i zdam o nich relację po ściślejszem zbadaniu; kosztorys budynku jest bardzo wysoki, bo pawilon główny, dwupiętrowy obrachowany na 98.714 zł., pawilon dla zakaźnych na 10.000 zł., a zakupno placu pod budowę 25.000., opał kaloryferami, postawionymi w suterrenach, kuchnia, pralnia, magazyny i spiżarnia w suterrenach, przenoszenie chorych na piętra za pomocą windy. Komitet szpitalny zbiera się bardzo rzadko. Wspólnie z zastępcą Dyrektora ułożyłem preliminarz wydatków na rok przyszły i poleciłem, aby co najrychlej przedstawiono go do zatwierdzenia Wydziałowi krajowemu.

Na Radzie 12. września uchwalono przyjęć do wiadomości.

**Śniatyn.** -- Wprost z kolei udałem się do szpitala, był to bowiem czas początku wizyty lekarskiej. Na 24 etatowych łóżkach znalazłem 31 chorych i mnóstwo ambulantów, przybyłych z bliskich i dalekich okolic po poradę i pomoc. Mały ten szpitalik jest stale przepełniony, dyrektor bowiem ma opinię bardzo dobrego dyagnosty i szczęśliwego operatora. W roku

ubiegłym na 500 leczonych w ciągu 10.547 dni umarło zaledwie 15, to jest 3%, chociaż 99 osób było operowanych. Średni pobyt chorych w szpitalu wynosił 21.8 dni, a przeciętna ilość chorych leczonych dziennie wynosiła 28. Od 1. stycznia b. r. zrobiono w szpitalu 61 operacyj chirurgicznych. Instrumentarium szpitala tego jest bardzo skromne, a jeszcze skromniejszy inwentarz bielizny i sprzętów, tak że wewnętrzne urządzenie szpitala nowego musi być dość kosztowne. Chcąc zapobiedz przepełnieniu, dyrektor udziela rady ambulantom, których liczba przeciętnie wynosi około 40 dziennie, wymaga to wiele pracy, tak że ordynacya poranna zajmuje po 3 i 4 godzin dziennie, ale zarazem jest wielkiem dobrodziejstwem dla ubogiej ludności, która nie odrywając się od zwykłych zajęć i od pracy, utrzymuje bezpłatnie pomoc lekarską. Wikt chorych bardzo dobry i smacznie przyrządzony. Czystość w kuchni i w całym szpitalu bez zarzutu. Książki zarządu prowadzą się według wskazówek instrukcyi, a zaległości kosztów leczenia do 1. stycznia b. r. wynosiły zaledwie 400 zł. Samopłacący przynoszą szpitalowi około 250 zł. rocznie. Posługa dobra. Nic nie wspominam o starym budynku szpitalnym, jest on bowiem przeznaczony na sprzedaż, jak tylko chorzy będą z niego usunięci, a to nastąpi niebawem, bo nowy szpital wkrótce już będzie ukończony.

Ten ostatni stanął frontem od południa na wielkim dwumorgowym placu, darowanym przez miasto. Fasada budynku robi nadzwyczajnie miłe wrażenie stylem poważnym i nieprzesadną ornamentacją. Wyprawa tak wewnętrzna jak i zewnętrzna są ukończone, roboty stolarskie i ślusarskie są na ukończeniu, kanalizacya także, studnia betonowa, do której wchodzi rura przyprływowa wodociągu miejskiego już zrobiona, lodownia gotowa. Zostają jeszcze do zrobienia podłogi, oszklenia okien, lakierowanie, boczne schody, ustawienie rezerwoarów na wodę i rozprowadzenie jej po całym budynku, ale wszystkie części składowe wodociągów są na miejscu. Jednem słowem budynek będzie gotowy do połowy września, jeżeli nie ważnego nie stanie na przeszkodzie. Cały parter przeznaczony na pomieszczenie administracyi i narzędzi gospodarskich, a także na pomieszczenie zakaźnych. W lewym od wejścia skrzydle zrobiono pomieszczenie dla Sióstr zakonnych, kaplicy, kuchni, pralni, maglowni i pracowni, spiżarni, pomieszkanie dla portyera i dozorecy; w prawem zaś skrzydle mieszkanie sekundaryusza, pokój na ambulatoryum, na kancelaryę lekarza i na kancelaryę pisarza. Ponieważ starostwo, niewiadomo z jakich powodów, oparło się pomieszczeniu zakaźnych na parterze, p. Marszałek powiatowy wspólnie z p. Burmistrzem zdecydowali wybudować osobny pawilon dla zakaźnych, a przeznaczone dla tych ostatnich pomieszczenie oddać dla zwykłych chorych, którzy zajmą pierwsze piętro budynku. Roboty ziemne murarskie i ciesielskie oddane zostały w przedsiębiorstwo, inne zaś roboty prowadzą się we własnym zarządzie pod ciągłą kontrolą i dozorem p. Marszałka, p. Burmistrza i Dyrektora, dlatego też wszystkie roboty są dokonane nietylko dobrze, ale i tanio; wszystkie np. rury betonowe i roboty cementowe wykonują się we własnym zarządzie i kosztują o 50% taniej. W kontroli robót i dozorcze dzielnym pomocnikiem p. Marszałka i p. Burmistrza jest budowniczy miejski p. Berko. Do ukończenia robót komitet budowy potrzebuje pieniędzy i będzie wkrótce ponownie prosić Wys. Wydział krajowy o udzielenie resztującej kwoty 13.000 zł., przyznanej przez Wys. Sejm, bo teraz, gdy następuje wewnętrzne urządzenie szpitala, zawiązane będą stosunki z różnego rodzaju dostawcami, którym potrzeba wysłać gotówkę, aby otrzymać to, czego szpital jeszcze potrzebuje. Sekretarz Rady powiatowej udzielił mi wykazu wydatków, zrobionych na budowę, które są następujące:

Plany . . . . .	396 zł. 28 ct.
Przedsiębiorcy na rachunek należitości . . . . .	24.719 " 76 "
Techniczne kierownictwo budowy . . . . .	840 " — "
Roboty we własnym zarządzie, jako to wykop fundamentu, wodociągi, kanalizacya, urządzenie wychodków i łazienek, piece, ogrodzenie całego placu i osztachetowanie itd. . . . .	9.000 " — "
Razem więc . . . . .	<u>34.958 zł. 43 ct.</u>



Jeszcze należy się przedsiębiorcom zwyczaj . . . 10.000 zł. — ct.  
 Całe wewnętrzne urządzenie około . . . 4.000 „ — „  
 Na Radzie d. 30. czerwca 1899 podano do wiadomości.

**Sokal.** — Budowa nowego szpitala szybko posuwa się naprzód. Dwa pawilony dla chorych są już doprowadzone pod dach; pawilon administracyjny, stojący między nimi i mający mieścić kuchnię, pralnię, piwnice i inne gospodarze zabudowania jest już wybudowany do połowy; w pawilonie dla zakaźnych chorób i w domu przedpogrzebowym fundamenta już są zrobione; dom na różne składy gospodarze jest już pod dachem, a cały plac, należący do szpitala, okolony ogrodzeniem. Frontem zakład będzie obrócony do zachodu. W tym jeszcze roku wszystkie budynki będą już pod dachem. Ten ostatni będzie zrobiony z tafli ze sztucznego kamienia z fabryki p. Lewińskiego. Materiał budowlany i znajdujący się na placu bardzo dobry i bez żadnego zarzutu. Studnia wywiercona na placu tuż za kuchnią, ma 34 metry głębokości i posiada doskonałą wodę do picia.

Dyrektor szpitala każdą chwilę swobodną przepędza na placu budowy, doglądając, aby wszystko robiło się jak najakuratniej i mam przekonanie, że tu nie zajdzie nic podobnego do tego, co się stało w Wadowicach. Będzie to pierwszy szpital prowincjonalny zbudowany systemem pawilonowym i bezspornie najładniejszym budynkiem w mieście. Dyrektor już się wystarał o różnego rodzaju drzewa dla urządzenia ogrodu szpitalnego. Plac kupiony na szpital jest otoczony uprawnemi polami i znajduje się w niewielkim oddaleniu od środka miasta. Kanał szpitalny będzie odprowadzać wody gospodarze i deszczowe wprost do Bugu.

Budowa nowego szpitala będzie ukończoną nie wcześniej jak we wrześniu lub październiku 1900. Od dyrektora szpitala słyszałem, że Komitet ma zamiar prosić o zezwolenie zatrzymania obecnego rządcy jeszcze na rok jeden, jest to bowiem bardzo dobry gospodarz i człowiek nieoceniony przy urządzaniu szpitala, zna się bowiem na wszystkim i umie wszystko zrobić dobrze i tanio, co będzie bardzo potrzebnem przy malowaniu podłóg, lakierowaniu ścian, zakładaniu ogrodu i urządzaniu gospodarczych ubikacyj. Przyłączam się do tej prośby, bo gospodarstwo tego szpitala jest i było zawsze oszczędne, a żona rządcy jest bardzo lubiana przez chorych, zajmując się nimi jak Siostra Miłosierdzia i pielęgnując ich ze znajomością rzeczy i poświęceniem, które już raz doprowadziły ją do ciężkiej choroby.

W szpitalu znalazłem 74 chorych. Czystość wszędzie wzorowa; magazyn bielizny zawierał cztery zmiany na etatową liczbę łóżek. Pralnię, kuchnię i spiżarnię ma pod swoim zarządem żona rządcy. Wiktuały przedniego gatunku. Wikt chorych kosztuje zaledwie 18 ct. dziennie na chorego. Chorzy, pytani we wszystkich salach, oświadczyli, że wikt jest dobry i dostateczny.

W pawilonie dla zakaźnych znalazłem tylko jednego dotkniętego dyzenterją. Prawie cały rok panował w okolicy tyfus; w szpitalu leczyło się 70 tyfusowych i tak szczęśliwie, że ani jeden nie umarł. Wogóle śmiertelność w tym szpitalu bardzo niska, wynosiła bowiem tylko 2.9%. Średni pobyt chorych był 11.5 dni. Instrumentarium chirurgiczne w należytym porządku i dostateczne. Codziennie odbywają się wizyty lekarskie z rana i popołudniu i ani razu nie zdarzyło się, aby ten porządek, przepisany intrucją, był naruszony. W roku ubiegłym w szpitalu dokonano większych i mniejszych operacyj 150; obaj lekarze szpitalni cieszą się tu wielkiem uznaniem i zasłużoną wziętością.

Na Radzie d. 15. września przyjęto do wiadomości.

**Stanisławów.** — Ubiegły rok dla szpitala stanisławowskiego będzie pamiętnym z powodu wielu ulepszeń, które tu dokonano. Przedewszystkiem cały gmach szpitalny został pokryty dachem z żelaznej cynkowanej blachy, usunięto więc powód psucia się sufitów wskutek zaciekania. Cała zewnętrzna wyprawa

szpitala została odnowiona a okna polakerowane. Stanął nowy administracyjny budynek mieszczący w sobie na dole kuchnię, pralnię, maglownię, spiżarnię i piekarnię, a na piętrze pomieszczenie dla Sióstr Miłosierdzia, dla żeńskiej posługi i szwalni. Gospodarskie składy, stajnia dla 5 krów, chlewek dla nierogacizny odnowiono i uporządkowano, na podwórzu szpitalnem stanął bardzo ładny domek przedpogrzebowy, zawierający dwie sale, salę sekcijną i pokój z katafalkiem dla wystawy ciał; parkan naokoło szpitala został naprawiony i odnowiony, dawne pomieszczenie kuchni, spiżarni i pomieszkanie odzwiernego obecnie przerabiają się na pokoje dla dotkniętych zakaźnymi chorobami z zupełnie odosobnionem wejściem\*); w kuchni prawie cała kuchenna bateria naczyń została odnowiona a magazyn bielizny jest obecnie najbogatszym ze wszystkich podobnych magazynów naszych szpitali prowincjonalnych. W ogóle muszę oddać sprawiedliwość dyrektorowi szpitala i Siostrom Miłosierdzia, że gospodarują dobrze, rozumni i oszczędnie. Wszystkie te przekształcenia, ulepszenia utrzymania i zakupna, zostały dokonane z funduszu 13 tysięcy, które miasto zwróciło szpitalowi jako dawną, przed kilkudziesięciu laty zaciągniętą pożyczkę. Wskutek przeniesienia Sióstr do domu administracyjnego, dawne ich pomieszkowanie przerobione zostanie na pomieszczenie położnic i ginekologicznych, gdyż można będzie tam pomieścić ze 12 łóżek. Dla zakaźnych znajdzie się miejsce na 6 do 9 łóżek. Szpital więc powiększy się w ogóle o 20 łóżek. Powiększenie to jednak bardzo nieznaczne w obec niezmiernego napływu chorych i przepełnienia zakładu. W dniu inspekcji było 166 chorych, a w czasie zimy bywały dnie, kiedy ilość chorych dochodziła do cyfry 212, tj. było ich dwa razy więcej aniżeli łóżek, a wydaleć kogokolwiek było niemożliwem. Wtedy to na jedno łóżko przypadało zaledwie 14—15 m<sup>3</sup> powietrza. O ile sądzić można z powierzchowności, budynki nowe są zrobione dobrze i elegancko nawet. Inżynier melioracyjny pan Wierzbicki zaczął już robić kolaudacye i przepatruje obecnie rachunki budowlane. Pozostaje jeszcze obrukowanie budynków, urządzenie trotuarów komunikacyjnych wszystkich gospodarskich i administracyjnych zabudowań, bramy wjazdowej i ukończyć pomieszkowanie dla zakaźnych. Wszystko to do dwóch tygodni będzie ukończone.

W roku ubiegłym leczono w szpitalu 2.433 chorych w ciągu 52.058 dni. Średni pobyt chorego w zakładzie wynosił 21·4 dni, śmiertelność zaś 6·5%. Przeciętnie pielęgnowano dziennie 142 chorych t. j. 22 osób dziennie więcej, aniżeli zezwalają wskazówki higieniczne. Chirurgia tu kwitnie; w ciągu roku dokonano mniejszych operacyj i opatrunków 309, większych zaś 78. Z zakaźnych chorób: na ospę leczono 12, na odrę 11, szkarlatynę 1, na dur wysypkowy 2, na dur brzuszny 36, porodów było 43. Na choroby weneryczne leczono 762 osób, na gruźlicę płuc 85, z których zmarło 30. W dniu inspekcji znalazłem w zakładzie dwóch chorych na ospę, a syfilitycznych 46. Muszę zwrócić uwagę na niezmiernie szerzenie się chorób wenerycznych na całym Pokuciu i w górach. Są tam wsie, w których według wywiadów, niema prawie żadnego domu, gdzieby nie było zakaźnych, a do szpitala w Stanisławowie i Kołomyi wstępują całemi rodzinami, zwłaszcza z powiatu kołomyjskiego, peczeniżyńskiego i kosowskiego. Chorzy przychodzą zwykle z objawami drugo- i nawet trzeciorzędnyimi, wskazującymi, że choroba sięgnęła bardzo głęboko. Pomiedzy zakażonemi więcej aniżeli trzecia część są to dziewczęta i chłopcy nieletni, u których zwykły sposób zakażenia musi być wykluczonym. Wywiady wykazują, że ci ostatni i pewien odsetek starszych osób, nabawiły się choroby mieszkając razem w ciasnych izbach i używając wspólnie jednych i tych samych naczyń, nie rozumiejąc ani groźnego znaczenia choroby, ani jej zaraźliwości i dlatego nie udają się o pomoc do lekarzy lub do szpitali. Wskutek tego ludność pokucka i górską zwyrodnia się coraz bardziej. Organizmy niszczą się i osłabiają, a gdy ustrój staje się mało odporny, otwiera się łatwy rozwój zoźków, gruźlicy i innych chorób dziesiątkujących ludność. Potrzeba koniecznie pouczać lud o niebezpieczeństwie tej choroby z powodu zaraźliwości i wzmocnić kontrolę wykonywaną przez lekarzy powiatowych

\*) Szpital stanisławowski pielęguje około 70 zakaźnych rocznie, to znaczy, że rzadko bywa więcej nad 3 chorych jednocześnie. Trzy więc pokoje zawierające każdy po 108 m<sup>3</sup> powietrza, może wystarczyć na 6 chorych, to jest na 3 mężczyzn i 3 kobiety. Przy większej ilości chorych zakaźnych wedle istniejących zarządzeń c. k. Namiestnictwa miasto winno otworzyć szpital epidemiczny.



i okręgowych, wysyłać osobnych lekarzy do powiatów dotkniętych prawie epidemicznie rozszerzającą się chorobą, i żądać od rządu utworzenia szpitali osobnych dla leczenia chorych tego rodzaju, bo szpitale nasze prowincjonalne, chociaż oddają wielkie pod tym względem usługi, są przepełnione tak, że zbyt wielkiej ilości chorych wenerycznych przyjmować nie mogą.

W szpitalu stanisławowskim żywienie chorych kosztuje dziennie około 20 ct. Wiktuały w spiżarni znalazłem należytej dobroci. Pięć krów, które szpital posiada, daje do 1500 litrów mleka miesięcznie. Utrzymanie zaś tych ostatnich i trzody chlewnej niewiele kosztuje, szpital bowiem posiada 9 morgów własnej ziemi częścią uprawionej, a częścią obróconej na łąkę. Rachunki gospodarskie są dobrze prowadzone, a inwentarze sprawdzane przez Komitet szpitalny. Kancelaryę i korespondencyę dotyczącą chorych prowadzi pisarz p. Prymakowski Józef przy pomocy dyurnisty. Według oświadczenia Dyrektora urzędnik ten jest bardzo sumienny i pracowity. Zaległości kosztów leczenia, po odrąceniu IV. kwartału roku ubiegłego i I. kwartału roku bieżącego, wynoszą 4208 zł. Sprawa defraudacyi popełnionej przez zbiegłego pisarza jest dotychczas w sądzie, i czy będą pociągnięci do odpowiedzialności urzędnicy urzędu podatkowego, którzy nieprawidłowo postąpili pod względem wydania sumy 1500 zł. pisarzowi bez należycie wystawionego kwitu, jeszcze nie wiadomo. Komitet szpitalny funkcjonuje dobrze, zbiera się często i bada starannie potrzeby szpitala i wydatki zrobione. W szpitalu prowadzi się historie chorób od lat dziesięciu bardzo starannie i w tym roku ułożono sprawozdanie z trzech lat ostatnich, przedstawiające wyniki leczenia i opisanie ważniejszych operacyi chirurgicznych dokonanych w zakładzie.

Na Radzie dnia 20. czerwca 1899 przyjęto do wiadomości.

**Stryj.** — Szpital stryjski pod względem ilości chorych zajmuje siódme miejsce między szpitalami prowincjonalnymi. Etatowa ilość łóżek jest 99, chorych zaś nawet latem nie bywa mniej aniżeli sto, a dochodzi czasami do 150; w czasie inspekcyi znalazłem 112 chorych, wśród których nie było ani jednego, co by się nie kwalifikował do leczenia szpitalnego. Chirurgia z powodu wielu tartaków w okolicy i renomy prymaryusza jako dobrego operatora, ma dość szerokie pole. W roku ubiegłym operowano 280 z dodatnim wynikiem; w ogóle śmiertelność w tym szpitalu wynosiła zaledwie 6·1%. Z chorób zakaźnych w roku 1898 leczono tu 35 na tyfus brzuszny i 10 na ospę. Z tej liczby zmarło 6. Dla tych chorych szpital nie posiada jeszcze odosobnionego pomieszczenia. Dyrektor szpitala mówił mi, że na polecenie Wydziału krajowego Magistrat wygotował plan pawilonu izolacyjnego i wkrótce przedstawi go do zatwierdzenia. Jest on bardzo potrzebny, bo wspólny korytarz ułatwia przenoszenie zarazków. Średni pobyt chorych wynosił 24·1 dnia. Sala operacyjna dobrze urządzona i posiada dostateczną ilość narzędzi chirurgicznych i przyrządów. Ponieważ leki w tym szpitalu i opatrunki są droższe aniżeli w innych szpitalach prowincjonalnych, wezwałem p. Dyrektora do większej oszczędności i zwracania uwagi na dostawców. J. E. pan Marszałek krajowy był w szpitalu przed kilkoma miesiącami i zauważył, że wizyty lekarskie odbywają się dość późno, poleciłem więc, aby ściśle trzymano się instrukcyi, która oznacza godziny ordynacyi. W całym szpitalu znalazłem czystość i porządek wzorowy, pomimo że ilość bielizny jest niedostateczna, wynosi bowiem zaledwie trzy zmiany na etatową liczbę łóżek. Płótna sprowadzane są z Korczyny od Goneta, koce zaś z Białej. Szyciem bielizny zajmuje się szwaczka, którą utrzymuje szpital. Oprócz czterech Sióstr jest w szpitalu 12 osób służby niższej. W magazynie wiktuałów wszystkie produkta znalazłem bardzo dobre. Szpital posiada ogród warzywny obrabiany przeważnie przez chorych, dostarcza on szpitalowi ziemniaków, kapusty i buraków. Żywienie chorych w roku ubiegłym kosztowało 22·7 ct. na dzień i chorego. Przejrzałem ceny jednostkowe i przekonałem się, że z wyjątkiem mięsa, ceny wszystkich produktów są takie same, lub nawet wyższe jak we Lwowie. Zakład utrzymuje dwie krowy i dwa wieprze.

W roku ubiegłym naprawiono latryny, są one obecnie zlewane wodą i zupełnie nie cuchną. Łazienki są odpowiednie i posiadają dostateczną ilość wanien. W tym roku potrzeba będzie naprawić spróchniałą w niektórych

miejscach podłogę, ogrodzenie terytorium szpitalnego, w którym słupy podtrzymujące sztachety pogniły, i lodownię, która walić się zaczęła w jednej stronie. Książki gospodarcze i inwentarze prowadzą się według wskazówek instrukcyi. W kancelaryi ściąganie kosztów leczenia odbywa się dość starannie. Zaległości z końcem ubiegłego roku wynosiły 5625 zł. Dochód od samopłacących 655 zł, a od kas chorych 4353 zł., razem więc 5008 zł. Dług szpitala jeszcze z czasów budowy wynosi 4584 zł., zaliczek zaś pobrano z Wydziału krajowego 8415 zł., szpital więc ma jeszcze do spłacenia 12.999 zł. Pisarz uskarżał się bardzo, że starostwo doliniańskie nie odpowiada na wezwania co do ściągnięcia kosztów z firmy Lagor-Kreizer, mającej tam tartaki, z których wiele chorych leczy się w szpitalu. Dowiedziawszy się, że pieniądze od samopłacących dotychczas przyjmował pisarz, poleciłem, aby na przyszłość czynność tę dokonywała przełożona Sióstr Miłosierdzia i odsyłała do kasy. Stosunki osobiste pomiędzy finkeyonaryuszami szpitalnymi są bardzo dobre.

Na Radzie dnia 12. maja 1899 przyjęto do wiadomości.

**Tarnopol.** — Otrzymałszy list od Dyrektora tarnopolskiego szpitala, że przymórki są coraz ostrzejsze, tak że jest obawa, iż potem będzie trudno przenosić chorych do nowego budynku, znacznie oddalonego od starego, z polecenia szefa Dep. sanitarnego, udałem się do Tarnopola dla odebrania nowego budynku od komitetu budowy i oddania go w zarząd komitetu szpitalnego. Po przybyciu na miejsce, opatrzyłem budynek w najdrobniejszych szczegółach, aby ocenić dobroć i dokładność roboty. Budowę murów już poprzednio oglądałem kilkakrotnie i donosiłem, że murowanie odbywa się bardzo dobrze i z najlepszego materiału. Teraz zaś mogłem zbadać roboty ciesielskie, stolarskie, szklarskie, lakiernicze i kamieniarskie, a oprócz tego urządzenie studziń, wodociągów, rezerwoarów, łazienek, latryn, kuchni, pralni itd. i muszę złożyć świadectwo wielkiej dokładności, dobroci i czystości roboty pp. budowniczych Masłowskiego i Boguchwałskiego. Jest to obecnie bezsprzecznie najpiękniejszy budynek ze wszystkich większych szpitali prowincjonalnych, urządony wewnątrz według wszelkich wymogów higieny szpitalnej i może pomieścić do 100 łóżek, rachując na łóżko 8 m<sup>2</sup> przestrzeni podłogi i 30 m<sup>3</sup> powietrza (w pawilonie zakaźnym jeszcze więcej). Podłogi w salach są ułożone z deszczulek dębowych napojonych pokostem. Wszystkie korytarze, latryny, łazienki, kuchnia, suszarnia, maglownia i pralnia są wyłożone płytami z kamienia trembowelskiego lub z szamotowych płytek. Wysokość sal 3.80 m. Latryny są wodą przepłukiwane i mają zamknięcie wodne. Łazienki z przewodami na zimną i gorącą wodę i z tuszami zimnej wody; ogrzewanie wody dokonywa się w łazienkach za pomocą specjalnych piecyków. Kuchnia posiada piec piekarski, dwa kotły i windę, za pomocą której pożywienie dla chorych będzie posyłane na parter i na pierwsze piętro. We wszystkich korytarzach są kurki do wody, a pod nimi zlewy obszerne, mogące służyć do mycia się chorym. Znaczna ilość szaf, urządzonych w murach, nie zabierając miejsca, daje możność bardzo dobrego przechowania bielizny i sprzętów. Sala chirurgiczna, oświetlona wielkiem podwójnem oknem, ze zlewami i węzami gumowymi, pozwalającymi dokładnie obmyć lakierowane ściany i płytkową podłogę, pochyłą ku środkowi, gdzie jest otwór komunikujący się z kanałem. Na strychu znajdują się dwa rezerwoary, zawierające po 4 m<sup>3</sup> wody. Rezerwoary te są obłożone drewnianą okładziną, pomiędzy którą a blachą rezerwoaru znajduje się sieczka dla ochronienia wody od zamarzania. Wody do rezerwoarów za pomocą pompy ssąco-tłoczącej dostarcza studnia wykopana na podwórzu gospodarczem. Druga studnia zapasowa dostarcza wody do pawilonu izolacyjnego i trupiarni. W jednej ze ścian na korytarzu głównego budynku znajduje się otwór do spuszczenia z parteru i piętra brudnej bielizny wprost do pralni. Piece kaflowe. Wentylatory urządzone w ścianach zewnętrznych wydalają z sal zepsute powietrze. W podwórzu znajduje się pawilon dla zakaźnych z czterema pokojami dla chorych, z latryną i łazienką. Nieco dalej są budynki gospodarcze na słome czystą i użytą, **ohlewki**, drzewo i różne rupiecie gospodarskie. Od strony ulicy, wiodącej



do miasta, stoi dom przedpogrzebowy z salą sekeyjną i pracownią dla lekarza. Kuchnia, pralnia, maglownia, spiżarnia, magazyn węgla kamiennego, skład na warzywa mieszczą się w sklepionych suterrenach prawego skrzydła. W parterze są dwa pokoje, mogące być użytymi dla klasowych chorych. Cały obszar szpitalny, wynoszący 1.5 morga, jest otoczony wysokim murem, pokrytym kamiennymi płytami, a w części betonem. Kanały odprowadzają nieczystości do dwóch zbiorników, z których jeden komunikuje się z głównym budynkiem, a drugi z pawilonem dla zakaźnych. Płynne nieczystości, wody gospodarcze i deszczowe osobny kanał odprowadza za mur szpitalny. Zbiorniki nieczystości będą oczyszczane za pomocą przyrządu Talarda, który miasto posiada. Podwórza są wyszutrowane i porobiono trotuary ułatwiające przystęp do wszystkich budynków, a na frontowej części niskiego muru będzie postawiony parkan druciany, otaczający kwiatowy ogród, założony na tem miejscu. Na podwórzu szpitalnem będą posadzone drzewa i urządzone kępy z drzew szpilkowych dla odpoczynku chorych na piersi. Telefon łączy szpital z помещaniem Dyrektora, a dzwonki elektryczne będą urządzone we wszystkich salach chorych.

Po obejrzeniu budynku wspólnie z Dyrektorem zakładu zbadałem wykaz przedmiotów potrzebnych dla dopełnienia wewnętrznego urządzenia, przyczem wskazałem, gdzie i co można znaleźć w najlepszym gatunku i najtaniej. Wszystkie stare łóżka zostały naprawione i na nowo polakierowane, a oprócz tego zakupiono 50 łóżek żelaznych po 10 zł. 50 ct. za sztukę. Całe wewnętrzne urządzenie będzie kosztować około 7.000 zł. Rachunki budowniczych po sprawdzeniu przez komitet budowlany będą przedstawione Wys. Wydziałowi krajowemu wraz ze wszystkimi aktami.

Na licytację starego budynku szpitalnego nikt nie stanął z powodu zbyt wysokiej ceny oszacowania. Sądzę, że potrzeba będzie polecić sprzedaż tego domu z wolnej ręki, bo jak słyszałem od p. burmistrza, gmina chętnie nabyłaby go na szkołę za 8.000 zł.

W trzy dni po przeniesieniu chorych ze starego szpitala do nowego wszystkie łóżka już były obłożone. W pierwszym tygodniu po zajęciu budynku okazały się pewne niedostatki jego, a mianowicie: 1. Pompowanie wody do rezerwoaru ze znacznej głębokości jest bardzo uciążliwe i powolne, tak że po kilkugodzinnej pracy można napełnić tylko niewielką część rezerwoaru — pociągnie to za sobą potrzebę zwiększenia ilości służby niższej. 2. Latryny z wodnem zamknięciem i z łańcuszkami w dwóch miejscach są już zepsute. 3. W pralni, pomieszczonej w suterrenie, wywiązuje się taka wielka ilość pary, że ta ostatnia dostaje się na korytarz, a zamtał do kuchni, a także na piętra, tak że potrzeba było kazać zrobić dwoje drzwi na korytarzu przylegającym do pralni, aby zapobiedz tej niedogodności tem więcej, że tą samą drogą dostawał się na parter i piętro zapach kiszzonej kapusty, znajdującej się w piwnicy około pralni i woń różnych potraw, przygotowywanych w kuchni. 4. Schody boczne, nie mające zamknięcia prowadziły do pokusy komunikowania się oddziału mężczyzn wenerycznych z takimże oddziałem kobiet. Musiałem polecić budowniczemu schody te na parterze zamknąć kratą drewnianą z dobrym zamkiem. 5. Od strony pola mur otaczający szpital nie jest dość wysoki, a wskutek tego przyszło już do komunikacji pomiędzy kobietami oddziału wenerycznego, a przychodzącymi z tej strony z miasta. Kazałem przeto kupić drutu kolczatego i pomieścić go na najniższej części muru, aby uchronić szpital od tych odwiedzin.

Ilość bielizny w szpitalu jest niedostateczna, a przytem wiele jest takiej, która kwalifikuje się do wyrzucenia. ale nie była wysortowana z powodu, iż komitet nie zbierał się. Po mianowaniu nowego przewodniczącego brakująca bielizna będzie zakupiona z przyznanej szpitalowi na wewnętrzne urządzenie sumy. Książek rachunkowych w szpitalu nie prowadzono według wskazówek instrukcyi, ale na dawnych wzorach. Nakazałem wprowadzenie wzorów nowych i nieodstępowanie od przepisanych norm. Jednocześnie wszystkim pracującym w szpitalu wskazałem granice ich obowiązków i zawisłość jednych od drugich w pełnieniu służby.

W kancelaryi administracyjnej zaległości kosztów leczenia ściągają się dość różnie. Do końca r. 1896 zaległości wynosiły 649 zł. 87 ct., a po końcu r. 1897 — 6.205, z czego przy pierwszym rachunku ściągnięto 2.150 zł., tak że zaległości w początku r. 1898 wynosiły zaledwie 4.055 zł., co na tak wielki szpital nie jest wiele.

Kaplica szpitalna została pomalowaną bardzo ładnie i gustownie. Malarz p. Kruczkiewicz wykonał to wszystko bezpłatnie — zażądał tylko zwrotu wydatków za farby, co nie wiele wynosić będzie.

Na Radzie 18. listopada uchwalono wyrazić komitetowi budowy uznanie, a także wezwać do usunięcia braków dostrzeżonych przez Inspektora. LW. 72.141 i 76.381/98.

**Tarnów.** — Szpital tarnowski pod kierunkiem dra Starzewskiego rozwija się prawidłowo i bardzo dobrze. Dyrektor obecny pojmując, iż organizacya terażniejsza szpitala wymaga od niego wielkiej pracy i prawie wyłącznego oddania się zakładowi, wchodzi w najdrobniejsze szczegóły administracyi i gospodarstwa, aby wiedzieć o wszystkim, co się dzieje w zakładzie, stara się o rozwój jego we wszystkich kierunkach, naprawę wad dawnych i dobrą sławę szpitala. Pielęgowanie chorych jest bardzo staranne, leczenie umiejętne, a liczne operacye szczęśliwie dokonane. W szpitalu w roku ubiegłym zrobiono 110 mniejszych a 464 większych operacyj chirurgicznych, oprócz 12 ocznych. Porodów było 83 zwykłych a 24 z pomocą. Ambulatoryjnie w tym roku leczono 506 chorych. Z chorób zakaźnych najczęstszymi były tyfus (40 wypadków) i dyfterya (15). Tę ostatnią leczono przeważnie intubacją i zastrzykiwaniem limfy antyblonicznej, sprowadzonej od dra Bujwida z Krakowa, która według słów Dyrektora działa bardzo skutecznie. Wenerycznych w ciągu roku leczono 240, na suchoty płuc 81, z których czwarta część zmarła. Leczone wogóle w ubiegłym roku 2156 w ciągu 50.409 dni leczenia. Śmiertelność wynosiła 7.7%. Średni czas leczenia 23.3 dni. Przeciętna ilość chorych była 138 na 140 etatowych łózkach. W dniu inspekyi znalazłem 97 chorych, gdyż kto tylko w stanie był pracować, poszedł do roboty, bo brak roboczych rąk w okolicy był tak wielki, że przepłacano robotników, aby sprzątnąć zboże z pola. Bardzo słabą stroną szpitala była kancelarya jego i ogromne zaległości kosztów leczenia. Siedmiu pisarzy zmieniono, nim nareszcie dobrano ludzi odpowiednich. Obecnie pisarzem jest pan Chmura, były nauczyciel i Stoczkiewicz, b. agronom, którzy tak szczerze zajęli się zmniejszeniem zaległości, że te ostatnie z 14.762 zł., które były w końcu ub. roku, spadły na 9.850 zł. Ostatni rachunek wysłany do Wydziału krajowego za 2-gi kwartał wynosił 9.191 zł.

W roku ubiegłym jeden z mniejszych pokojów w szpitalu został urządzony na aptekę podręczną i pracownię chemiczną, drugi pokój mały tuż obok sali położnic urządzono na salę porodową; wszędzie zamiast pieców kamiennych postawiono kaflowe. Kaplica po odrestaurowaniu jej przedstawia się bardzo wspaniale. Czystość wszędzie wzorowa. Magazyn bielizny dość bogaty, tak że nawet przy przepełnieniu szpitala nie było braku tej ostatniej. Płótno sprowadza szpital z Krosna i jest z niego zadowolony. Koszule szyje najęta szwaczka, prześcieradła zaś i poszewki Siostry Miłosierdzia. W spiżarni wiktuały znalazłem w dobrym gatunku; chorzy z wiktus są zadowoleni, koszt żywienia wynosi około 21 ct. W tym roku został kupiony magiel mechaniczny, który bardzo uprościł robotę, bo jeden człowiek go obsługuje. Słabą stroną szpitala są nieodpowiednio zbudowane łazienki i latryny, które cuchną bardzo, ale są to rzeczy nie do naprawienia bez wodociągów należycie urządzonych.

Szpital utrzymuje cztery sztuki nierogaczyny, które zużytkowuje się na potrzeby zakładu. W pawilonie dla zakaźnych zastałem pięciu chorych na tyfus brzuszny i jedno dziecko chore na odrę. Suchotnicy w miarę możności są oddzieleni od innych chorych, a w ostatnim czasie zaczęto oddzielać chorych na oczy z wielką dla tych ostatnich korzyścią. Księgi rachunkowe i magazynowe prowadzą się z należytą dokładnością, a każdy wydatek jest potwierdzony asygnatą dyrektora i kwitem dostawcy. Ważniejsze pro-



dukta są zakontraktowane na rok cały i zapłatę należącą przedsiębiorcy utrzymują wprost z kasy miejskiej za asygnatą przewodniczącego Komitetu. Stosunki osobiste między lekarzami i tych ostatnich do Sióstr zakonnych są jak najlepsze.

Na Radzie d. 9. września uchwalono przyjąć do wiadomości i wezwać do raźniejszego ściągania zaległości. LW. 55.929.

**Wadowice.** — Przybyłem w bardzo nieszczęśliwej chwili do Wadowic, bo nie zastałem ani Burmistrza, ani Wiceburmistrza, ani przewodniczącego komitetu szpitalnego, tak, że nie było ani jednej osoby z kimbym mógł pomówić o sprawach szpitalnych i o załatwieniu tych poleceń, które wydał Wys. Wydział krajowy gminie. Wszyscy ci panowie wyjechali na letni odpoczynek, z którego wrócą zaledwie za kilka tygodni. Nie mi więc nie pozostało, jak opatrzyć szpital starannie we wszystkich kierunkach, a wady i braki zakładu zapisać w księdze posiedzeń komitetu, aby miał je ciągle przed oczyma i starał się o ich usunięcie.

Wady te są następujące: 1) W korytarzu na dole, a prawdopodobnie i w kaplicy, jest grzyb, który zniszczyć należy, bo cały szpital na tem może ucierpieć. Podłogi należy rozebrać i zastąpić betonowemi, toż samo należy zrobić w łazienkach i wychodkach. 2) Mur budynku ze strony północnej i zachodniej jest mocno zawilgocony, a najwięcej w pomieszkaniu Sióstr zakonnych i w kaplicy. Czy nie dałoby się zapobiedz wilgoci przez założenie kilku drenowych rowków z tej strony w podwórzu; takie drewny mogłyby odprowadzić wodę i z piwnicy. 3) Zepsute i zrujnowane piece należy poprawić. 4) Kuchnia jest zniszczona, a tak źle urządzona, że ogień i dym bucha na zewnątrz, tynk naokoło odpada a blaty przeżarte. Należy sporządzić nową kuchnię kafłową. W pralni także piec musi być naprawiony. 5) Piec do grzania wody na piętrze zużywa zbyt wiele paliwa i okazuje się zupełnie niepraktycznym. 6) Wskutek braku porządných gzymsów okiennych i obicia ich blachą, wody deszczowe dostają się do klatki schodowej i zawilgacają ściany klatki, a tynk pod oknami w zachodniej stronie budynku odpada. Cegły z których gzymsy były zrobione, kruszą się w rękę. 7) Pompa w studni tak zepsuta, że czterech ludzi, pompując kwadrans, zaledwie parę konewek wody wydobyć może; koniecznie potrzeba naprawić ją, bo nie można dawać kąpeli chorym. 8) W domu przedgrzebowym dotychczas nie urządzono katafalku. 9) Bielizny jeszcze niema nawet na trzy zmiany, a potrzeba mieć najmniej na cztery lub pięć zmian na etatową ilość 41 łóżek. 10) Wychodki pomieszczone obok pomieszkania Sióstr zakonnych i kaplicy cuchną fatalnie, potrzeba będzie zrobić do nich wejście z kurytarza. 11) Łóżka żelazne i stoliki między łóżkami są bardzo słabe i już się psuć zaczynają. 12) Na podwórzu w środku, zaraz za budynkiem, należy urządzić ogródek dla chorych, posadzić kilka cień dających drzewek i postawić ławki.

Kancelaryę prowadzi Siostra zakonna znakomicie, tak, że zaległości kosztów leczenia w dniu inspekyi wynosiły zaledwie 197 zł. Wszystkie książki i wykazy wymagane przez instrukcyę są we wzorowym porządku. Żywnienie chorych wypada na 25 ct. dziennie jedynie dlatego, że na rok 1898 przeszła zaległość z r. 1897 w kwocie 446 zł. Z wyjątkiem mięsa i pieczywa Siostry zakupuują wszystkie wiktuały i gospodarują oszczędnie. Z odpadków są utrzymywane 4 wieprzki, które używają się na wikt chorych. Magazyny i składy są utrzymywane bardzo czysto i porządnie. Cały obszar gruntu należącego do szpitala, jest obsadzony jarzyną. Szpital ten ma takse najwyższą pomiędzy szpitalami prowincjonalnymi, bo 76 ct., a przecież taksa ta jest za niską, bo dochód szpitala z kosztów leczenia wynosi zaledwie 12.500 zł., a z tego strąca się dług szpitala w kwocie 2436 zł. tak że zostaje na potrzeby szpitala zaledwie 10.000 zł., tj. 54 ct. na chorego, a jak doświadczenie wskazuje, w takich małych szpitalach jak wadowicki, taksa dla pokrycia wszystkich wydatków musi wynosić przynajmniej 60 ct. dziennie na jednego chorego. Komitet szpitalny zbiera się dość rzadko, bo w roku ubiegłym było tylko 7 posiedzeń, a w tym roku trzy.

W szpitalu tym leczono w roku ubiegłym 585 chorych w ciągu 17.497 dni, średni pobyt chorych wynosił 29.9 dni, śmiertelność 10.4%,

z powodu wielkiej ilości suchotników i przywożonych do szpitala w stanie agonji (9). Operacyj dokonano mniejszych 23 a większych 45, porodów zwykłych było 11. Z zakaźnych leczono na szkarlatynę 4, na ospę 2, na błonicę 5, a na dur brzuszny 4, na zimnicę 30, na choroby weneryczne 91. Chirurgicznych narzędzi jest niedostateczna ilość. Sala operacyjna dobrze urządzona, ale dostarczanie wody jest utrudnione z braku dobrej pompy. Od dyrektora szpitala słyszałem, że gmina, która zawiniła niedozorem budowy szpitala, nie chce podjąć się usunięcia kosztem swoim choćby najważniejszych usterek i zamierza wnieść ponowny rekurs, tymczasem pora robót budowlanych minie.

Na Radzie dnia 12. września 1899 uchwalono wezwać gminę do usunięcia wykazanych usterek.

**Zaleszczyki.** — W szpitalu zaleszczyckim znalazłem, iż stosunki osobiste pomiędzy dyrektorem szpitala a Siostrami Miłosierdzia były naprężone do wysokiego stopnia, starałem się więc wprowadzić pożądaną harmonię i mam nadzieję, że nieporozumienia te będą usunięte.

Szpital ten, jak zwykle, znalazłem przepelniony, bo na 52 etatowych łózkach leżało 73 chorych, po dwoje i troje na jednym łóżku. Pomimo tego wielkiego przepelnienia, braku czystego powietrza, wielkiego braku bielizny, a bardzo znacznej ilości chirurgicznych operacyj, dokonywanych przy takich nieodpowiednich higienicznych warunkach, śmiertelność w tym szpitalu w roku ubiegłym wynosiła 4·5%, a średni czas leczenia 20·8, przeciętnie zaś w 1898 r. pielęgnowano dziennie 80 chorych, t. j. o 28 więcej aniżeli zakład miał łóżek. Dla zmniejszenia liczby chorych udających się do szpitala, dyrektor urządził ambulatoryum w kancelaryi zarządu, w której też przy najgorszych warunkach odbywają się operacje i codziennie daje poradę i pomoc przeciętnie dwudziestu chorym ubogim, którymi zajmuje się z największym oddaniem się, nawet z zaniedbaniem swoich własnych interesów i praktyki. W tym względzie wszyscy oddają mu największe pochwały i zupełne uznanie. W roku ubiegłym dokonano w szpitalu 211 chirurgicznych rękoczynów, z których 38 należało do bardzo ciężkich. Koszt na leki i sanitarne wydatki jest tu zawsze umiarkowany, instrumentaryum niebogate, ale dostateczne. Obejście się z chorymi ludzkie i grzeczne. W ogrodzie szpitalnym kosztem 4160 zł. stanął bardzo dobry i wygodny dom przeznaczony na pomieszkание zakonnice. W domu tym jest sześć pokoi, z których jeden większy jest obrócony na kaplicę, dwa na magazyn bielizny i szwalnię, a trzy na pomieszczenie Sióstr Miłosierdzia. Pod domem są dwie suche piwnice dla składu ziemniaków i innych warzyw, na strychu zaś przechowuje się zapasowe chirurgiczne opatrunki. Domek ten nie jest jeszcze wykończony zupełnie zewnątrz, a dach kryty dachówkami potrzebuje naprawy, bo między temi ostatnimi jest wiele szpar, przez które w zimowej porze śnieg wpadać będzie na strych. Sprawa budowy tego domku nie jest dotychczas uregulowaną Szpital użył na budowę 1100 zł., które posiadał w rezerwowym kapitale, resztę miał pokryć fundusz krajowy po połowie z gminą miasta, t. j. po 1530 zł. Wydział krajowy udzielił na budowę zaliczkę 2000 zł., którą kazał ściągnąć ratami co kwartał po 166 zł. nie podwyższając taksy, która tu jest bardzo niska (51 ct.), miasto zaś nie dało i nie chce dawać, wskutek czego szpital musiał pokryć resztę wydatków z bardzo szczupłego budżetu swego. Brak zaś 3060 zł. w budżecie musiał się odbić na gospodarstwie w bardzo niekorzystny sposób, bielizny bowiem szpital ma zaledwie na dwie zmiany, co przy nieustannem przepelnieniu szpitala chorymi, jest niesłychanie przykrym brakiem, bo często niepodobna zachować należytej czystości. Sprawę tę potrzeba będzie uregulować, podwyższyć takse leczenia, a miasto zmusić do zapłacenia przypadającej nań części.

Gospodarstwo szpitalne jest bardzo oszczędne, żywienie kosztuje dziennie 19 ct., wiktuały należytej dobroci, rachunki gospodarcze prowadzą się należyte. W roku ubiegłym postawiono nową kuchnię i powiększono ją kosztem 64 zł. Płótno sprowadza się z Korczyny. Kancelaryę zarządu, ku ogólnemu zadowoleniu, prowadzi p. Głiński pisarz, bardzo sumienny i praco-



wity człowiek. Zaległość kosztów leczenia 1. stycznia, po odtrąceniu IV. kwartału wynosiła 3929 zł. Dezynfektora szpital nie posiada.

Wniosek: Uregulować sprawę budowy domu dla Sióstr zakonnych przez podwyższenie taks i wyegzekwowanie od miasta 1530 zł.

Na Radzie dnia 30. czerwca uchwalono zaurgować miasto o zapłacenie kwoty 1530 zł. i podwyższyć takse, której wysokość obliczy Oddział rachunkowy dla pokrycia części dobudowy przypadającej na fundusz krajowy.

**Złoczów.** — Szpital złoczowski bardzo długo pozostawał przy niskiej taksie leczenia (48 ct.), która zmuszała do nadzwyczajnej oszczędności w wydatkach przeważnie w tych częściach gospodarstwa domowego, które dają się skleić lub połatać, to jest w sprzętach i bieliznie. Wskutek tego przyszedł nareszcie czas, kiedy sprzęty nie dały się naprawić, a bielizna zaczęła rozpadać się, wymagając bardzo znacznego nakładu na odnowienie inwentarza. Wprawdzie Wys. Wydział krajowy ze względu na to podwyższył takse o 10 ct. na dzień i chorego, ale w pierwszym roku podwyższenie to nie wpłynęło jeszcze stanowczo na gospodarstwo szpitalne, bo oprócz sprawienia większej ilości bielizny i sprzętów potrzeba będzie naprawić dach na oficynie mieszczącej pomieszkania Sióstr Miłosierdzia, kuchnię, spiżarnię i kaplicę, dach na gospodarskich zabudowaniach i dokonać jeszcze inne naprawy, jako to usunąć wilgoć z pomieszkania Sióstr Miłosierdzia. Przytem potrzeba koniecznie postanowić, aby tu jak i w każdym szpitalu była odłożona pewna rezerwowa suma, gdyż obecnie, po wydaniu nowej ustawy, kiedy szpitale stanęły samodzielnie, ani gminy ani Rady powiatowe nie chcą im przyjść z pomocą pieniężną, wskutek czego zakłady te w pewnych chwilach znajdują się w kłopotach finansowych.

Sądzę, że rezerwowa suma w kwocie 2—3.000 zł. jest zupełnie dostateczną w małych szpitalach, a od 3—4.000 w większych, aby dać możność zarządom należycie uregulować gospodarstwo. W niektórych szpitalach (Biała, Brody, Przemyśl, Przemysłany) są rezerwowe kapitały, jak tego wymaga rozporządzenie Ministra spraw wewnętrznych z r. 1857, ale reszta szpitali nie posiada ich. Złoczów wprawdzie ma kapitał rezerwowy, wynoszący 4.000 zł. z fundacyi śp. Wojny, ale rodzina zmarłego spłaca tylko 210 zł. rocznego procentu, kapitału zaś spłacać nie chce. Siostry Miłosierdzia gospodarują tu dobrze: z dochodów ze sprzedaży kilku sztuk trzody chlewnej, wychowawej na odpadkach kuchennych, naprawiły parkany, otaczające zakład z dwóch stron i uporządkowały kaplicę. Ogród dostarcza warzywa na cały rok a drób jaj. W spiżarni wszystkie produkty znalazłem dobre, a pożywienie chorych smacznie przyrządzone. Rachunki gospodarcze są prowadzone według instrukcyi. Koszt żywienia 17.5 ct. W roku ubiegłym leczono w szpitalu 1072 chorych w ciągu 22.353 dni. Śmiertelność wynosiła 6.3%, średni pobyt chorych 20.8. Przepełnienia nie było tu nigdy, pielęgnowano bowiem w przecięciu po 61 chorych na 80 etatowych łóżkach. Chirurgicznych operacyi większych i mniejszych dokonano 84, porodów odbyło się 24, ilość sifilitycznych wynosiła 94 osób w ciągu roku. Największa śmiertelność przypada jak zwykle na dotkniętych gruźlicą, wynosiła bowiem prawie 45%. Okolice wilgotne i błotniste dostarczały wiele chorych na małaryę. W szpitalu w dniu inspekyi znalazłem 60 chorych, pomiędzy nimi nie było ani jednego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia. W początku roku Dyrektor urządził salę operacyjną, której poprzednio szpital nie posiadał. Narzędzi lekarskich jest dosyć i są one utrzymane czysto. Lekarstwa w tym szpitalu kosztują nie wiele, bo jeszcze dotychczas zużytkowują się leki, pozostałe w dawnej zakładowej aptece, a przyrządzaniem tych leków, w granicach zaznaczonych rozporządzeniem ministeryalnym, zajmuje się jedna z Sióstr, która nabyła w tem wprawy, pracując dłuższy czas w aptece. Służba lekarska odbywa się zupełnie prawidłowo, a zezwolenie lekarzowi pomocniczemu objęcia posady lekarza ordynującego u SS. Miłosierdzia w Nowosiólkach w niczem nie szkodzi służbie szpitalnej, bo codziennie zgodnie z instrukcją wizyta lekarska odbywa się dwa razy dziennie, rano i wieczorem w oznaczonych godzinach. W szpitalu nie znalazłem ani jednego czekającego na operacyę lub na chirurgiczny opatrunek. Kancelaryę szpitalną obecnie prowadzi jedna z Sióstr

Miłosierdzia, która jest w tymże czasie na oddziale chorych mężczyzn. Jest to nad siły jednej osoby i obawiam się, czy to się nie odbije na ściąganiu kosztów leczenia, które są jedynym dochodem szpitala.

Na Radzie d. 30. czerwca 1899 przyjęto do wiadomości. Nowomianowany pisarz objął kancelaryę szpitalną.

**Żółkiew.** — W szpitalu żółkiewskim w roku ubiegłym leczono 2.301 chorych w ciągu 45.997 dni. Jakkolwiek średni pobyt jednego chorego był tylko 19,9 dni, a zatem nie przetrzymywano nikogo dłużej nad potrzebę, przeciętnie leczono tu 126 chorych dziennie na 120 etatowych łózkach, to jest najmniej 6 chorych leżało na ziemi na siennikach. Pożar administracyjnego budynku i konieczność przeniesienia wszystkiego, co się tam mieściło, do budynków zajętych przez chorych, zmniejszył tę przestrzeń i uczynił niezbędnem wybudowanie nowego domu administracyjnego, któryby pomieścił nietylko spalone ubikacje, ale dał możność, stosownie do danego przez Wys. Sejm polecenia, wprowadzić Siostry Miłosierdzia do zarządu szpitala. Ale gmina, która według ustawy z r. 1897 powinna dostarczyć połowę funduszów potrzebnych na tę budowę, nie jest w stanie zrobić tego, bo inne ciężary strasznie ją przygniotły. Na razie z resztek spalonego domu i za pieniądze zwrócone z asekuracji zbudowano pawilon dla zakaźnych i wymurowano za 799 zł. domek o trzech salkach na dom przedpo-grzebowy i salę sekeyjną, a dawną trupiarnię, mającą dwa małe pokoiki, obrócono na kancelaryę administracyjną i na pomieszczenie stróżów. Budowa domu administracyjnego na miejsce spalonego jest konieczną, bo przepełnienie szpitala tego chorymi czasami jest tak wielkie, że staje się groźnem dla wszystkich.

Wobec złego stanu finansów gminy może należałoby zgodzić się na prośbę komitetu szpitalnego, aby udzielono szpitalowi zaliczkę 9.000 zł. spłacalną w ciągu 10 lat po 900 zł. rocznie, miasto spłacałoby corocznie po 450 zł. aż do wysokości 4.500 zł., a szpital płaciłby drugą połowę z oszczędności swoich.

Szpital ten ma bardzo niską taksę i nie żąda jej podniesienia, wskazując, iż wszystkie budynki gospodarcze zbudował w ten sposób. Oprócz braku budynku administracyjnego są tu jeszcze inne braki, a mianowicie brak kanału odpływowego dla wód gospodarczych, potrzeba postawienia nowego dachu nad budynkiem, w którym się mieści kuchnia i pralnia, a nareszcie wykopanie nowej studni, bo wszystkie cztery istniejące, nie wiadomo z jakich powodów i pomimo częstych deszczów nie mogą wystarczyć na potrzeby szpitala. Zwracam jednak uwagę, że z powodu mady czyli ruchomych piasków, kopanie i wiercenie studni jest tu bardzo utrudnione i kosztowne.

Chorych w szpitalu znalazłem 121, a zatem o jednego więcej, aniżeli etatowa ilość łózek. Napływ chorych jest tak wielki, że 4. września było o 200 chorych, a zatem o 4000 dni leczenia więcej, aniżeli w tymże dniu w roku ubiegłym. Operacyj dokonano w tym roku 194, w roku zaś 1898 — 286. Leczenie chorych bardzo sumienne i umiejętne a ludzkie. Żywnienie kosztuje około 17 ct. dziennie. Chorzy z wiktu zadowoleni. Bielizny ilość dostateczna, tak samo jak i narzędzi chirurgicznych.

Na Radzie 15. września przyjęto do wiadomości,

**Żywiec.** — W roku ubiegłym Rada powiatowa wybudowała kosztem 7000 zł. pawilon dla chorych zakaźnych, który może służyć za wzór dla budynków z podobnem przeznaczeniem, a urządzony tak, że największy szpital mógłby pozazdrościć. Jest tu dziesięć pokojów, z których w sześciu może się pomieścić 12 do 14 łózek dla chorych, a w czterech pozostałych umieszczone są łazienki, wychodek, dezynfektor i pokój dla Siostry dozoreczny wraz z szafami na bieliznę i ubranie dla chorych. Wysokość pokojów 4,20 m., ściany i sufit pokostowane, podłogi zrobione z cementowych cegiełek wzorzysto ułożonych. Dezynfektor sprowadzony z Berlina, kosztował 800 zł.



W tymże pokoju żelazne kręcone schody prowadzą na strych, gdzie są złożone rzeczy chorych i suszy się bielizna do nich należąca. W łazienkach jest pompa sprowadzająca do pawilonu wodę ze studni na zewnątrz budynku wykopanej, za pomocą rur dostaje się do kotła z jednej strony i tam się ogrzewa, a z drugiej strony idzie do dezynfektora. Osobny przyrząd w łazience pozwala regulować ciepłość wody przez kąpiących się do żadanego stopnia. Latryny są splókiwane wodą. Sienń obszerna i jasna latem służyć może dla odpoczynku chorych i dla zabawy dzieci, w razie zaś napływu chorych, za sąlę na 5—6 łózek. W przewidywaniu tej ewentualności zrobiono osobny wchód z podwórza do dezynfektora. Oprócz pawilonu dla zakaźnych, w roku ubiegłym wykopano nową studnię z żelazną pompą, wybrukowano całe podwórze i położono bardzo dobre chodniki. Sam szpital wzorowo utrzymany opisałem w poprzednich sprawozdaniach. Dzięki prawdziwie ojcowskiej opiece Rady powiatowej, jej nieustannej ofiarności i względem Arcyksięcia właściciela Żywca, jest to zakład najmniej kosztujący fundusz krajowy, a bezspornie najlepiej urządzony i najbogatszy pod względem wszystkiego co potrzeba dla chorych. Niedawno arcyksiążę kazał przesłać do szpitala wielką ilość drzewa budulcowego na opał, bo zauważano, że drzewo to zostało dotknięte grzybem. Bielizny dla chorych w magazynach znalazłem zwyż na pięć zmian, tj. tak jak w zakładach krajowych, sprzęty bardzo dobre, sala operacyjna znakomicie urządzona i nie brak w niej żadnego narzędzia, któreby mogło być potrzebnem czy to dla dyagnozy, czy dla operacji. Jednem słowem jest to w całym znaczeniu wzorowo urządzony szpital prowincjonalny z taksą 53 ct. na dzień i chorego i mający jeszcze mały zapasik pieniężny (1500 zł.). Ten zapas i przyszłe oszczędności zarząd szpitala zamierza użyć na zbudowanie domu na kuchnię i pralnię, bo obecnie kuchnia z powodu zwiększającej się ilości chorych, jest zbyt ciasna, a pralnia znajdująca się w suterenie bardzo często bywa zalewana wodą w porze wilgotnej, a wtedy staje się nie do użytku. Gospodarska część jest także wzorowo prowadzoną. Żywnienie chorych, sióstr i posługi kosztuje dziennie 20 ct. Chorzy otrzymują na śniadanie kawę z mlekiem, a na wieczerzę dwie potrawy. Ogród szpitalny dostarcza warzywa i owoców, a z odpadków utrzymuje się 4 wieprzki dla użytku domowego. Kancelaryę i wszystkie rachunki gospodarze bardzo dobrze i zgodnie z instrukcją prowadzi przełożona Sióstr Miłosierdzia. Przewodniczący komitetu p. Droz, kasyer Rady powiatowej, sprawdza wszystkie rachunki Siostry przełożonej i wykazy pieniężne i szczerze zajmuje się szpitalem. Chorych w roku ubiegłym było 1272, dni leczenia 30.615, Zmarło 7·3%. Średni pobyt wynosił 24·1 dni. Dziennie pielęgowano w przecięciu 83 chorych na 80 łózkach. Leki i sanitarne wydatki na dzień i chorego kosztowały 5·1 ct. W szpitalu nie znalazłem ani jednego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia. W zakaźnym pawilonie było 30 dyfterycznych leczonych limfą prof. Bujwida i za pomocą intubacji. Największa śmiertelność przypada na suchoty płucne, na choroby organów krążenia krwi i trawienia. Dyrektor jest bardzo zręcznym operatorem i dokonał w roku przeszłym większych i mniejszych operacji 167, ocznych zaś 11. Porodów było 18, a z tych 15 przy pomocy.

Na Radzie 12. września przyjęto do wiadomości.

- AI. V.** Według załączonego wykazu zamknięć rachunków szpitali prowincjonalnych (AI. V.) wydatki na utrzymanie tych szpitali wynosiły 418.635 zł. Najtańsze żywienie chorych było w szpitalach: sanockim, zaleszczyckim, śniatyińskim, sokalskim i podhajeckim; najdroższe w wadowickim, rzeszowskim, samborskim i stryjskim.
- AI. VI.** Alegat VI. przedstawia wykaz budżetów szpitalnych na rok 1900, zatwierdzonych przez Wydział krajowy.
- AI. VII.** Alegat VII. przedstawia wykaz dochodów rzeczywistych w szpitalach prowincjonalnych w r. 1898 według zatwierdzonych zamknięć rachunkowych.
- AI. VIII.** Alegat VIII. przedstawia wykaz chorób leczonych w szpitalach powiatowych krajowych i na prowincyi.

## Zakłady subwencyonowane.

**1. Zakład św. Józefa dla nieuleczalnych we Lwowie**, subwencyonowany kwotą 1.000 zł. Zakład ten wr. 1884 przez Siostry Józefitki założony, z początku mieścił zaledwie 5 łóżek, w r. 1886 został powiększony przez przybudowanie nowego piętrowego domu do 30 łóżek. Po pięciu latach wybudowały Siostry drugi dom piętrowy z kaplicą, który miał w przyszłości służyć zakładowi jako dom administracyjny. Po dwunastu latach wybudowały trzeci dom dwupiętrowy, zaopatrzone we wszelkie ulepszenia nowoczesne, z kuchnią na 150 osób, ze studnią i wodociągami, który razem z poprzednimi budynkami może pomieścić przeszło 100 chorych i około 20 z. konnie, przeznaczonych do ich obsługi. W r. 1897 powstał budynek frontowy, przeznaczony na furtę, rozmównicę i dwa pokoje dla chorych, którzy przyjeżdżają z prowincyi, aby poddać się leczeniu lub jakiej operacji, a nie chcą leżeć w hotelu lub na klinice. Osoby takie otrzymują daremne pomieszkowanie — opłacają tylko mierną należność zakładowi za wikt i pielęgnowanie. Z obydwu stron furtki ciągnie się mur frontowy, od ulicy Kurkowej, a cały ogród dwumorgowy otacza parkan. W r. 1898 dobudowano stajnię na 8 krów i inne ubikacje gospodarcze, mleko bowiem jest tu jednym z najważniejszych artykułów spożywczych dla chorych, a kosztowało rocznie do 1.500 zł. Oprócz tego zakupiono przed rokiem przyległy plac budowlany na czwarty pawilon dla chorych. Pawilony są połączone chodnikami krytymi. Dochody w r. 1898 wynosiły 14.168 zł., wydatki 14.926 zł., niedobór 749 zł. pokryło zgromadzenie Sióstr Józefitek z funduszków zakonnych. Szpital lwowski zapłacił za swoich chorych 329 zł. W zakładzie w r. 1898 pielęgnowano 108 chorych, umarło 11, chorzy byli w zakładzie 29.303 dni. Nieuleczalni ze szpitala byli przez 1070 dni — razem 30.373; przeto jeden chory dziennie wraz z administracją kosztował 49 ct.

**2. Zakład głuchoniemych we Lwowie.** W ubiegłym roku szkolnym zakład ten mieścił u siebie 97 dzieci, a mianowicie 57 chłopców i 40 dziewcząt; z tej liczby dochodzących na naukę było 14. Cyfra ta daleko nie odpowiada potrzebie, gdyż w kraju jest 2000 dzieci w wieku szkolnym będących, z których tylko ci 97 mogą otrzymać dobrodziejstwo nauki, reszta zaś wzrastać musi bez niej i bez nadziei lepszej przyszłości. Przychody zakładu w r. 1898 wynosiły 22.043 zł., rozchody 21.447 zł.

**3. Stowarzyszenie „Dzieciątka Jezus“ opieki nad niemowlętami.** Wydział krajowy w końcu r. 1894 zakupił realność pod l. 5. przy ulicy Paulinów i zawarł ze stowarzyszeniem opieki nad niemowlętami, zawiązanem w r. 1891, umowę, na mocy której wynajął mu na 12 lat (do 31. sierpnia 1906 r.) tę realność, obowiązując Stowarzyszenie zamiast zapłaty czynszu najmu utrzymywać własnym kosztem i staraniem pięć podrzutków z miasta Lwowa aż do ukończenia siódmego roku życia, przyczem Wydział krajowy zastrzegł sobie prawo kontroli nad Stowarzyszeniem, jaką tylko za stosowną uzna. Za przykładem Wydziału krajowego Magistrat miasta Lwowa zawarł także układ, którym przyrzekł subwencyę roczną 500 zł., w zamian za co Stowarzyszenie zobowiązało się przyjmować i utrzymywać rocznie pięcioro niemowląt lub podrzutków pochodzenia chrześcijańskiego, oddanych mu przez Magistrat miasta Lwowa. Oprócz tego zobowiązało się Stowarzyszenie przyjmować na utrzymanie niemowlęta i podrzutki pochodzenia chrześcijańskiego za osobnem wynagrodzeniem miesięcznem po 4 zł. Skutkiem tego Stowarzyszenie udzieliło w r. 1898 pomocy i opieki 160 niemowlętom, pomieszczonym w zakładzie, a nadto 90 niemowlętom oddanym na jego koszt karmicielkom na wsi.

Obecnie jest w zakładzie dzieci 13 i 6 mamek; na wsi zaś umieszczono 68, za które zakład opłaca po 4 i po 3<sup>1</sup>/<sub>2</sub> zł., za trzyletnie zaś dzieci płaci 3 zł. miesięcznie i daje ubranie. Nadzór nad utrzymaniem tych dzieci mają Siostry Józefitki, które co 2 miesiące oglądają dzieci po wsiach umieszczone, przyczem udzielają nagrody 50 ct. za każde dziecko żywiciel-



kom, u których dzieci są dobrze utrzymane lub w przeciwnym razie odbierają je i umieszczają w innym miejscu. Do pielęgowania są dwie Siostry i w kuchni jedna; oprócz tego jest stróż i praczka. Suma wydatków na utrzymanie dzieci w zakładzie w r. 1898 wynosiła 3.369 zł., a na utrzymanie na wsi kosztem zakładu 2.104 zł. Suma dochodów wynosiła 6.272 zł., wydatków 5 542 zł.

**4. Zakład SS. Miłosierdzia w Czerwonogrodzie.** W r. 1898 leczono 256 chorych, umarło 2; pozostało w leczeniu 10. Ilość dni pobytu wynosiła 5.048. W zakładzie sierót było 14 bezpłatnych, 5 płatnych i 88 przychodzących. Zakład miał dochodu z kapitałów 854, od Wydziału krajowego 400, z ofiar dobroczynnych 1.704, zapłacono za dzieci 230 zł., dochody zaś przypadkowe wynosiły 1.047. Razem 4.234 zł.; wydatki zaś 4.227 zł.

Sposób postępowania z niemowlętami, zrodzonymi w kraj. zakładach położniczych we Lwowie i Krakowie których matki zmarły w szpitalu,

Uchwałą z dnia 15. marca b. r. l. 1621 polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu zbadanie, co się dzieje z niemowlętami zrodzonymi w zostających pod jego zarządem zakładach położniczych i przedłożył Sejmowi odpowiednie wnioski, zmierzające do ochrony życia niemowląt pozbawionych opieki rodzicielskiej.

W wykonaniu powyższego polecenia Wydział krajowy ma zaszczyt złożyć następujące sprawozdanie:

Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 10. maja 1873 o zwinięciu krajowych zakładów podrzutek w Lwowie i Krakowie — oddawane bywają dzieci zrodzone na oddziałach położniczych, których matki zmarły w szpitalu — żywicielkom w gminach okolicznych za wynagrodzeniem, które pokrywa w szpitalu lwowskim fundusz krajowy — w szpitalu krakowskim zaś istniejący tamże a utworzony z osobnych fundacyj — fundusz podrzutek.

Wynagrodzenie to, które w myśl postanowienia powyższej ustawy wypłacaniem jest do ukończenia normalnego wieku dziecka, tj. 10. roku życia — wynosi obecnie we Lwowie za pierwszy rok życia 4 zł. miesięcznie, za następne zaś aż do 10 lat życia po 3 zł. miesięcznie.

W szpitalu krakowskim zaś asygnowane z funduszu podrzutek wynagrodzenie za utrzymanie dziecka ustanowionem zostało:

w pierwszym roku na	.	.	6 zł.
do ukończenia 2-go	.	.	5 "
od 2-go do 7-go roku	.	.	4 "
od 7-go do 10-go roku	.	.	5 "

miesięcznie. Matki zaś, które wraz z dzieckiem zrodzonym w zakładzie położniczym opuszczają szpital — otrzymują unormowaną powyższą ustawą zapomogę w kwocie 6 zł. na pierwsze potrzeby dziecka.

Począwszy od r. 1893 na podstawie umowy zawartej z zakładem „Dzieciątka Jezus“ we Lwowie, odeśła szpital lwowski dzieci zrodzone na oddziale położniczym, których matki zmarły w szpitalu — powyższemu zakładowi, za tem samem wynagrodzeniem, które wypłacał żywicielkom.

Zakład ten bowiem jako instytucja dobroczynna, daje większą rękomię co do troskliwego pielęgowania dzieci, ich wychowania, tudzież wykonywania skutecznej kontroli nad żywicielkami wiejskimi, o ile dzieci tymże na utrzymanie oddaje.

Nadto na pokrycie potrzeb szkolnych dziecka, znajdującego się w wieku szkolnym, udziela Wydział krajowy wsparcia w kwocie 5 zł. rocznie po skonstatowaniu, iż dziecko istotnie do szkoły uczęszcza i starannie jest wychowywanem.

Co się zaś tyczy dzieci tej kategorii, zrodzonych w szpitalu Św. Łazarza w Krakowie, który umieszcza je dotąd bezpośrednio u żywielek w gminach przedmiejskich — postępowanie w wyborze kobiet pielęgnujących jest nader skrupulatne, a nadto często zarządzaną bywa kontrola niespodziewana przez lekarza i urzędnika szpitalnego.

W sprawozdaniu swoim, przedłożonem w powyższym przedmiocie, skonstatował również Dyrektor szpitala św. Łazarza w Krakowie, iż po dzieci z ukończonym 10-tym rokiem życia zgłaszają się pierwszorzędni rze-

mieślnicy i rolnicy a nawet osoby prywatne bezdzietne, które je częstokroć za swoje przyjmują.

Z uwagi jednak na okoliczność, że jak to doświadczenia pouczyły, pielęgnowanie dzieci oddawanych przez szpital krakowski żywicielkom miejskim, pozostawia jeszcze wiele do życzenia — przedstawił dyrektor tegoż szpitala relację z d. 11. b. m. do LW. 76228 i 59565 wnioski zmierzające do podwyższenia skali wynagrodzenia dotąd wypłacanego żywicielkom, względnie do nawiązania rokowań z zakładem księżnej Ogińskiej w Bobrku o odebranie dzieci w wieku od dwóch do siedmiu lat od dotychczasowych żywicielek i pomieszczenie tychże w powyższym zakładzie. Zakład ten bowiem, w którym na podstawie układu zawartego z Wydziałem krajowym, umieszczono 20 podrzuteków przynależnych do Galicyi, a zrodzonych w wiedeńskim zakładzie położnic — prowadzonym jest wzorowo, a dzieci tamże umieszczone nie mogą mieć lepszej opieki pod względem zdrowotnym i wychowawczym.

Jak to z przedłożonego nam do LW. 76231/99 d. 12. b. m. pisma delegata Wydziału krajowego JW. hr. Ant. Wodzickiego, wynika — skłonną jest księżna Ogińska do podjęcia budowy dla rozszerzenia zakładu w Bobrku celem pomieszczenia w nim większej liczby dzieci — pod warunkiem atoli podwyższenia dotychczasowej skali wynagrodzenia za ich utrzymanie.

Wnioski powyższe weźmie Wydział krajowy pod rozwagę i wyda następnie zarządzenie w kierunku wprowadzenia ulepszeń, jakie okażą się potrzebnymi dla ochrony i wychowania niemowląt zrodzonych w zakładach położniczych a pozbawionych opieki rodzicielskiej.

Ze względu atoli na porę zbyt spóźnioną, w jakiej przedłożone nam zostały odnośne relacje, tudzież z uwagi na okoliczność, iż dotąd nie otrzymaliśmy jeszcze odpowiedzi na odezwę naszą w tym przedmiocie, wystosowaną do Wydziału krajowego w Pradze do LW. 52735/99, ograniczyć się musi Wydział krajowy obecnie do niniejszych szczegółów i odłożyć przedstawienie konkretnych wniosków — o ile takowe koniecznymi się okażą — do osobnego sprawozdania w roku przysłym.

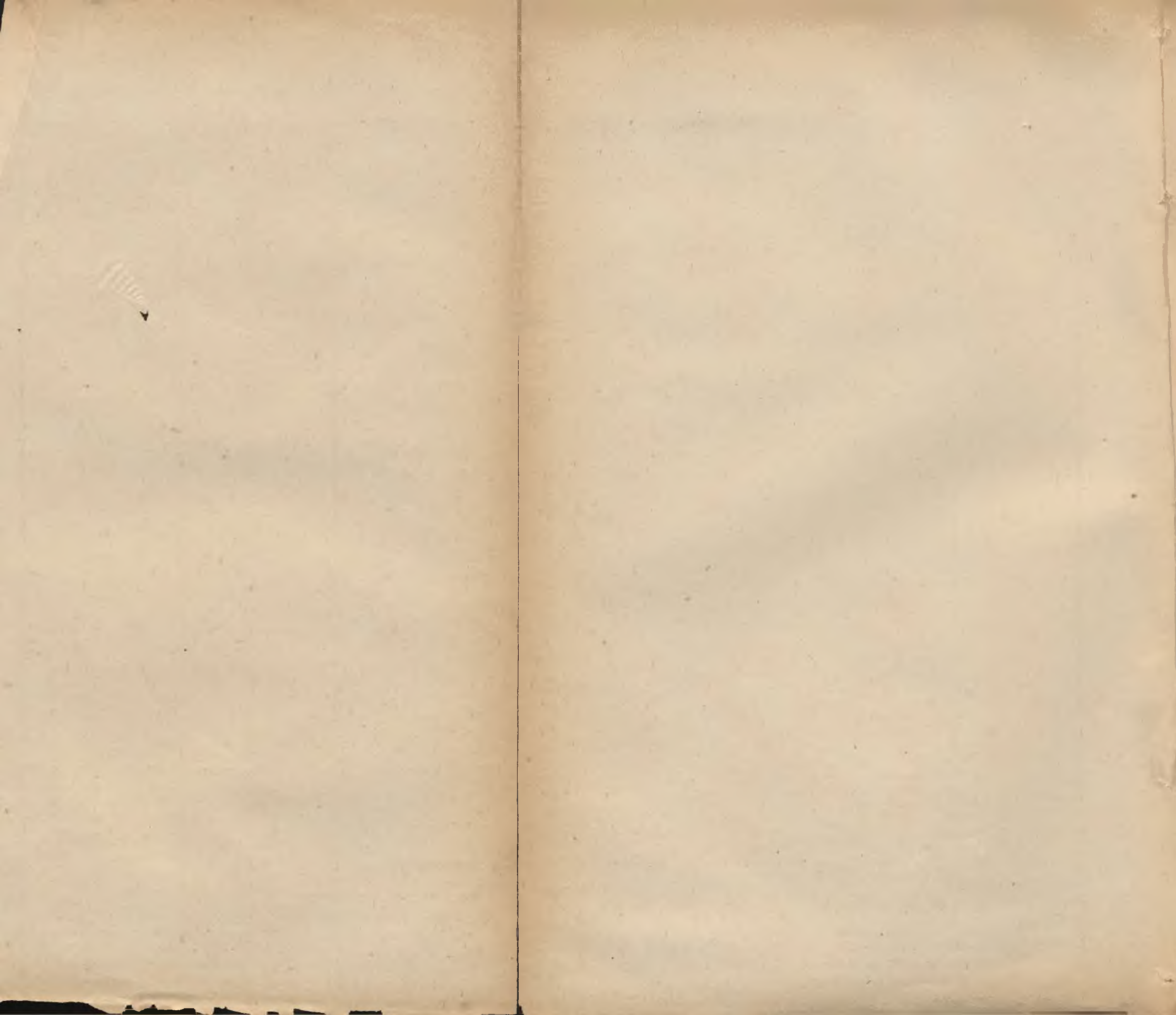
---



# Porównanie

rzeczywistych wydatków na cele zdrowia publicznego w roku 1898 z takimiż wydatkami w latach 1897 i 1878.

Rubryka	Pozytywa	Zamknięcie rachunków		1898			1897		1878	
		WYDATKI		Wydano	Prelimino- wano	Różnica	Wydano	Różnica	Wydano	Różnica
				zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.
III.	36	Koszta leczenia . . . . .	1,250.002	990.000	+260.002	1,034.616	+215.386	498.585	+751.417	
IV.	37—38	„ szczepienia . . . . .	78.281	76.200	+ 2.081	73.385	+ 4.896	57.219	+ 21.062	
V.	39—41	„ sanitarne . . . . .	31.833	34.100	- 2.267	27.118	+ 4.715	57.474	- 25.641	
VI.	42	Zasiłki dla zakładów dobroczynnych (leczniczych):								
		Szpital S. S. Miłosierdzia w Czerwonogrodzie, Rozdole i Bursztynie . . . . .	900 zł.							
	43	Szpital S. S. Miłosierdzia w Nowosiólkach . . . . .	300 „							
	49	Zakład św. Józefa we Lwowie . . . . .	1,000 „							
	50	Kolonia lecznicza w Rymanowie . . . . .	500 „							
	52	„ „ „ Rabce . . . . .	300 „							
	51	Lecznicza lwowska . . . . .	1,500 „							
XVII.	401	Towarzystwo ratunkowe w Krakowie . . . . .	300 „							
	400	„ „ „ Lwowie . . . . .	300 „	5.100	5.100	—	4.600	+ 500	1.598	+ 3.502
		Dotacje zakładów.								
XI.	179	Kraków, szpital św. Łazarza: oddział położnic i syfilitycznych . . . . .	—	5.169	- 5.169	4.731	- 4.731	36.658	- 36.658	
	180	Kraków, podrutki . . . . .	3.150	3.500	- 350	3.306	- 156	—	+ 3.150	
	176	Lwów, oddział chorych . . . . .	11.918	31.056	- 19.138	125.093	- 113.175	17.902	- 5.984	
	176	„ „ „ położnic . . . . .	9.141	945	+ 8.196	7.013	+ 2.128	13.703	- 4.562	
	178	„ „ „ podrutki . . . . .	6.529	6.087	+ 442	6.090	+ 439	11.400	- 4.871	
	177	Kulparków . . . . .	—	—	—	—	—	151.243	151.243	
		Razem . . . . .	1,395.954	1.152.157	+243.797	1,285.952	+110.002	845.782	+550.172	
		DOCHODY								
			Wpłynęło	Prelimino- wano	Różnica	Wpłynęło	Różnica	Wpłynęło	Różnica	
			zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	
IV.	12	Nadwyżka od szpitala w Krakowie:								
		Oddział chorych . . . . .	46.898 zł.							
		„ położnic . . . . .	3.184 „							
		„ syfilitycznych . . . . .	24.880 „							
		„ obłąkanych . . . . .	27.168 „	102.070	12.437	+ 89.633	14.643	+ 87.427	—	+102.070
	13	Nadwyżka od szpitala we Lwowie . . . . .	—	—	—	—	—	—	—	
	14	„ „ zakładu na Kulparkowie . . . . .	35.979	24.317	+ 11.662	32.046	+ 3.933	—	+ 35.979	
V.	17	Zwroty od szpitali prowincjonalnych . . . . .	14.854	18.000	- 3.146	12.473	+ 2.381	9.406	+ 5.448	
	18	„ „ „ gmin . . . . .	210	350	- 140	300	- 90	28.714	- 28.504	
XI.	54	„ „ „ za rachunki aptekarskie . . . . .	470	600	- 130	681	- 211	712	- 242	
		Razem . . . . .	153.583	55.704	+ 97.879	60.143	+ 93.440	38.832	+114.751	
		Wydatek rzeczywisty . . . . .	1,242.371	1,096.453	+145.918	1,225.809	+ 16.562	806.950	+435.421	



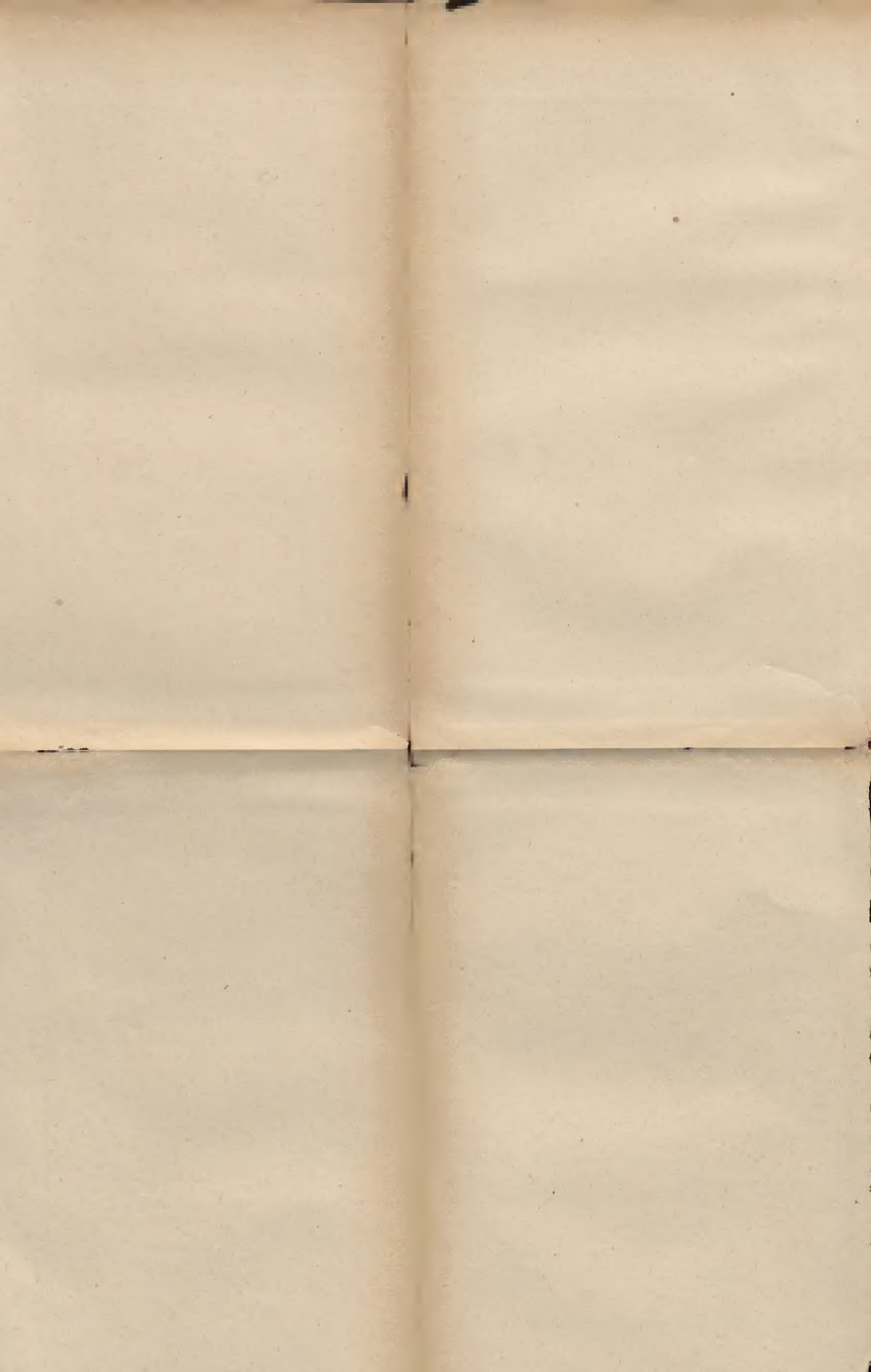


## Ruch chorych i koszta w naszych zakładach leczniczych w roku 1898.

Poszczególnienie	ILOŚĆ				Procent śmiertelności	średni czas leczenia	Wydatki na chorych		KOSZTA					Taksa	
	łóżek dla chorych	chorych	zmarłych	dni leczenia					całej kuracji jednego chorego		jednego dnia leczenia	jednego dnia wiktury chorych i służby	sanitarne leki z utrzymaniem apteki, narzędzia chirurg. i przybory opatr. na 1 dzień	od dorosłych	od dzieci
							zł.	ct.	zł.	ct.					
<b>A. Szpitale powszechnie.</b>															
krajowy we Lwowie oddział chorych	734	12.856	790	226.521	10.7	17.6	177.528	19	13	80.9	78.4	24.1	06.8	80	—
„ „ „ kliniki	278	976	40	28.409	4.5	29.1	53.572	95	54	68.6	188.6	66.3	44.4	80	—
„ „ Krakowie	591	7.469	829	186.030	10.0	24.9	142.951	76	19	13.9	76.8	27.7	05.2	63	—
Suma A.	1.603	21.301	1.659	440.960	7.7	23.9	374.052	90	29	21.1	114.6	39.4	18.8	—	—
<b>B. Szpitale prowincjonalne.</b>															
gminny w Białej	98	1.498	91	37.846	6.0	25.3	18.108	30	12	08.8	48.1	21.4	6.1	57	30
„ „ Bochni	55	766	71	14.870	9.2	19.4	10.689	28	13	95.4	71.8	19.1	4.3	67	34
„ „ Brodach	70	916	54	20.948	5.8	22.8	11.962	66 1/2	13	05.9	57.1	22.5	6.9	52	26
„ „ Brzeżanach	82	924	72	27.372	7.7	27.6	14.072	99	14	14.3	51.2	19.9	3.9	59	30
„ „ Drohobyczu	80	1.870	119	39.794	6.3	21.2	20.751	33 1/2	11	41.7	53.6	18.2	5.7	66	33
„ „ Jasle	100	1.164	78	26.274	6.7	21.2	13.546	04	11	63.7	51.5	21.4	4.2	62	30
„ „ Kołomyi	70	1.108	66	28.003	5.6	25.3	14.620	42	13	19.5	52.2	19.1	6.3	52	26
powiatowy w Lubaczowie	40	613	21	13.186	3.4	22.5	8.187	76	13	35.6	59.3	22.1	4.2	60	30
„ „ Podhajcach	60	1.391	78	27.212	5.6	19.6	13.777	56 1/2	9	90.5	50.6	17.1	8.2	48	24
gminny w Przemyślu	175	3.188	245	70.377	7.6	22.0	31.242	26 1/2	9	79.9	44.3	18.0	6.0	49	25
powiatowy w Przemyślanach	44	596	20	8.880	3.3	14.9	6.223	45 1/2	10	44.2	70.0	18.7	8.4	60	30
gminny w Rzeszowie	100	1.746	104	41.883	5.9	23.9	27.265	46	15	61.6	65.0	22.8	5.0	64	32
„ „ Samborze	62	831	65	21.221	7.8	25.5	13.489	75	16	23.3	63.5	23.8	8.2	60	30
„ „ Sanoku	80	1.000	46	23.072	4.6	23.1	11.798	90	11	80.0	51.1	11.4	8.0	65	32
„ „ Sączu-Nowym	60	826	61	20.941	7.3	25.4	9.543	82 1/2	11	55.4	45.6	15.9	3.4	67	34
„ „ Śniatynie	24	500	15	10.547	3.0	21.1	4.661	79	9	32.3	44.2	14.5	7.6	56	30
„ „ Stanisławowie	120	2.433	160	52.058	6.5	21.4	24.682	45	10	14.4	47.4	20.6	4.0	52	40
„ „ Stryju	99	1.521	94	36.701	6.1	24.1	24.120	59	16	79.9	69.6	23.2	10.4	70	35
powiatowy w Sokalu	83	2.240	66	25.838	2.9	11.5	13.191	74	5	88.9	51.0	16.1	7.2	60	30
gminny w Tarnopolu	100	1.273	79	32.462	6.2	25.5	17.181	78	13	50.0	52.9	21.6	6.2	60	30
„ „ Tarnowie	140	2.156	156	50.409	7.7	23.3	31.350	75	15	19.0	64.9	21.9	6.3	62	31
„ „ Wadowicach	41	585	61	17.497	10.4	29.9	12.693	30	21	69.8	72.5	25.5	10.2	76	38
„ „ Zaleszczykach	52	1.401	64	29.153	4.5	20.8	12.161	18	8	68.0	41.7	14.7	6.8	51	26
powiatowy w Złoczowie	80	1.072	68	22.353	6.3	20.8	12.471	55 1/2	12	66.0	60.7	22.7	3.0	58	29
gminny w Żółkwi	120	2.301	135	45.997	5.8	19.9	24.191	70	10	51.3	52.6	18.6	8.4	50	25
powiatowy w Żywcu	80	1.272	94	30.615	7.3	24.1	16.648	60	13	08.9	54.4	21.5	5.1	54	30
Suma B.	2.115	35.191	2.183	775.509	6.2	22.0	418.635	44 1/2	12	52.6	55.6	19.7	6.3	—	—
<b>C. Zakłady położnic.</b>															
krajowy we Lwowie	71	1.926	27	30.818	1.5	16.0	31.075	61	16	13.4	100.8	24.3	05.8	80	—
„ w Krakowie	60	767	17	26.235	1.2	34.2	21.545	75	28	09.1	82.1	27.5	08.4	63	—
Suma C.	131	2.693	44	57.053	1.3	25.1	52.621	36	22	11.2	91.5	25.9	7.1	—	—
<b>D. Zakłady dla obłąkanych.</b>															
krajowy w Kulparkowie	652	1.453	168	251.580	11.5	173.1	197.915	32 1/2	136	21.1	78.7	26.9	01.8	80	80
„ „ Krakowie	115	461	57	47.500	12.3	103.0	36.920	42	80	08.8	77.7	31.6	02.8	80	80
Suma D.	767	1.914	225	299.080	11.9	138.1	234.835	74 1/2	108	14.9	78.2	29.2	2.3	—	—
<b>E. Szpitale dla dzieci.</b>															
Szpital św. Zofii we Lwowie	110	1.492	313	36.667	20.9	24.6	16.000	—	10	72.3	43.6	—	—	—	140
„ „ Ludwika w Krakowie	108	1.156	213	29.912	18.4	25.8	16.000	—	13	84.1	53.5	—	—	—	80
Oddział osesków z mamkami	12	284	101	*11.186	36.2	21.3	6.338	33	22	31.8	56.7	—	—	—	63
Suma E.	230	2.932	627	77.765	21.3	23.9	38.338	33	15	62.7	51.3	—	—	—	—
Suma A., B., C., D. i E.	4.846	64.031	4.738	1,650.367	7.3	25.75	1,118.483	78	—	—	—	—	—	—	—

\* Z wykazanej ilości dni leczenia przypada na oseski 6.071 dni zaś na mamki 5.115 dni.







# W Y K A Z

## wydatków w trzech szpitalach krajowych w r. 1898.

Liczba porządkowa	Lwów — oddział szpitalny		Kraków		Kul-parków		Lwów — oddział szpitalny		Kraków		Kul-parków	
	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.
	Ilość dni leczenia w roku 1898											
	257.339	28.409	259.765	251.580	na dzień leczenia przypadku							
	<u>285.748</u>											
1.	62.184	18.822	73.717	67.714	24.25	66.26	28.38	26.92				
2.	8.295	64	11.850	6.757	3.23	0.23	456	2.69				
3.	5.471	1.097	5.559	5.800	2.13	3.86	2.14	2.31				
4.	9.156	5.066	5.370	8.220	3.60	17.84	2.07	3.27				
5.	3.290	1.996	3.339	2.067	1.28	7.03	1.29	0.82				
6.	3.702	5.609	7.249	452	1.44	19.75	2.79	0.18				
7.	14.858	8.262	9.121	4.185	5.81	29.09	3.51	1.67				
8.	2.217	397	2.112	2.444	0.87	1.40	0.82	0.97				
9.	1.150	—	419	971	0.45	—	0.16	0.39				
10.	1.826	114	1.233	1.921	0.71	0.40	0.48	0.77				
11.	—	—	672	2.745	—	—	0.26	1.09				
12.	549	114	995	13.752	0.22	0.40	0.35	5.47				
13.	1.350	150	147	280	0.53	0.53	0.06	0.11				
14.	7.466	699	4.573	7.866	2.91	2.46	1.76	3.13				
15.	30.177	1.157	25.280	11.698	11.78	4.07	9.73	4.65				
16.	8.853	994	10.254	9.310	3.45	3.50	3.95	3.70				
17.	6.401	1.413	7.248	5.711	2.50	4.94	2.79	2.20				
18.	23.112	5.742	20.471	31.474	8.65	20.22	7.88	12.51				
19.	—	—	—	—	—	—	—	—				
20.	2.476	369	1.149	445	0.97	1.30	0.44	0.18				
21.	1.377	433	1.228	1.853	0.54	1.49	0.47	0.74				
22.	10.614	779	8.246	3.066	4.15	2.74	3.18	1.22				
23.	410	36	1.216	362	0.16	0.13	0.47	0.15				
24.	1.620	180	1.200	1.000	0.63	0.64	0.46	0.40				
25.	1.760	—	—	—	0.68	—	—	—				
26.	—	—	107	—	—	—	0.04	—				
27.	10	5	922	56	—	0.02	0.36	0.03				
28.	—	—	—	111	—	—	—	0.05				
29.	90	—	672	—	0.04	—	—	—				
30.	2.022	83	1.618	2.738	0.79	0.30	0.63	1.09				
31.	210.436	53.581	205.973	192.998	81.77	188.60	79.29	76.71				
	<u>Razem . . .</u>											
	1.227	—	520	926	—	—	—	—				
	16.000	—	22.338	—	—	—	—	—				
	49.003	—	7.977	4.917	—	—	—	—				
	276.666	53.581	236.808	1.8841	—	—	—	—				
	<u>Ogólny wydatek . . .</u>											

Do tego:

Zaliczki na płace (rubr. I.) . . .  
 Utrzymanie dzieci, osesków i mamek w szpitalu . . .  
 Nadzwyczajne budowle, urządzenia mechaniczne klinik, apteki, ogrodów i t. p. . .

**U w a g a.** Ponieważ wydatki na chorych leczonych w klinikach przy szpitalu we Lwowie są znacznie wyższe od wydatków na innych oddziałach szpitalnych — z tego powodu wykazano je odrębnie w osobnych kolumnach.





# WYKAZ

spotrzebowanych ważniejszych produktów i artykułów gospodarczych w trzech zakładach krajowych w 1898 z oznaczeniem miary, wagi i przeciętnej ceny.

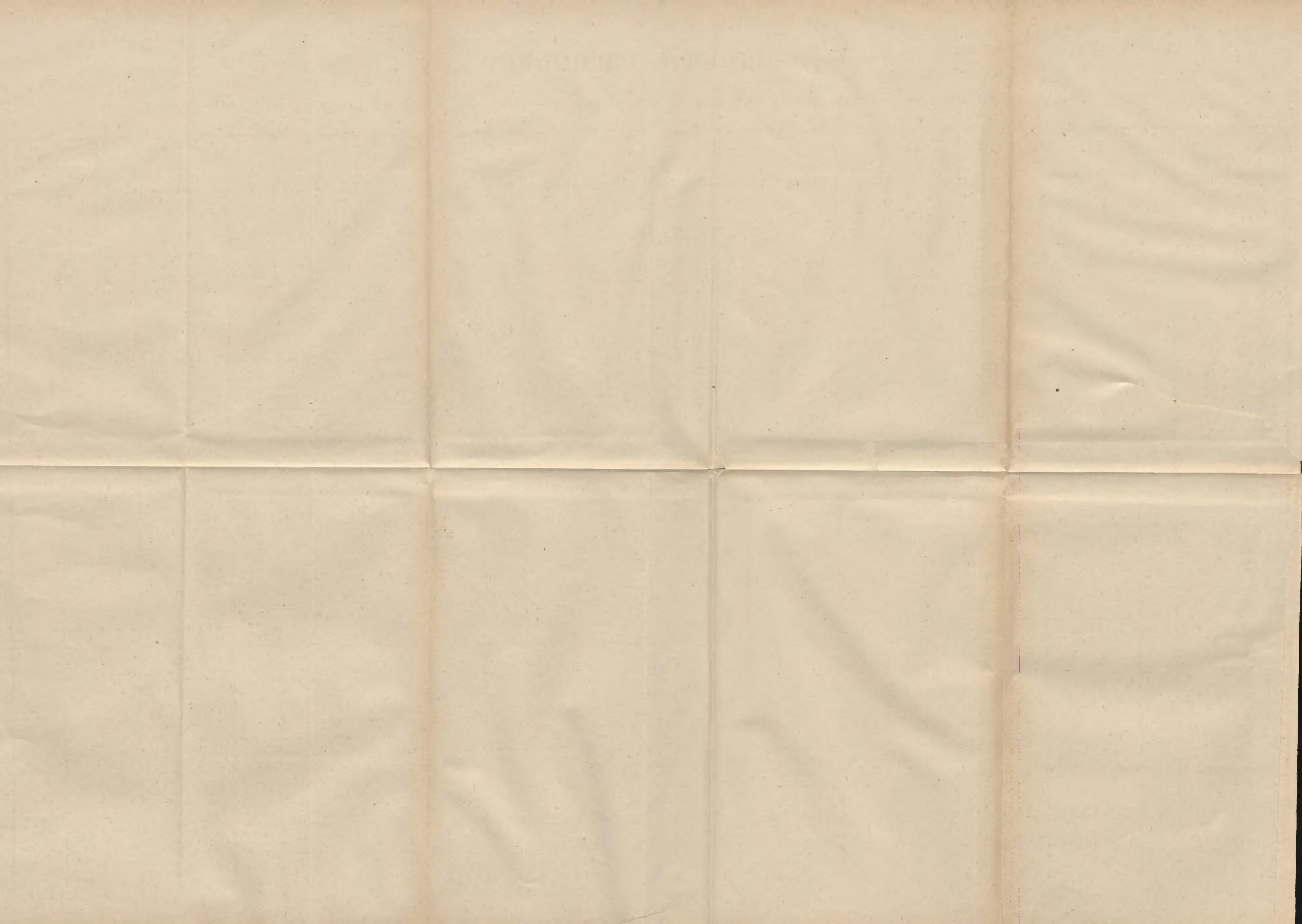
PRODUKTA	Lwów	Kraków	Kulparków	Lwów		Kraków		Kulparków	
	D n i l e c z e n i a			C e n y					
				zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Mięsa wołowego klgr.	35.151	28.630	51.438		48 <sup>75</sup>		53		48 <sup>75</sup>
" cielęcego "	24.648	23.154	16.122		48 <sup>75</sup>		50		48 <sup>75</sup>
" wieprzowego "	—	—	3.674		—		—		48 <sup>75</sup>
" baraniego "	—	—	145		—		—		35 <sup>05</sup>
Masła "	4.007 <sup>500</sup>	4.432	2.055 <sup>965</sup>	1	0.8		78 <sup>95</sup>		93 <sup>12</sup>
Smalcu "	1.515	1.216	2.123 <sup>715</sup>		68		61 <sup>32</sup>		68
Słoniny "	6.850	5.799	7.675 <sup>500</sup>		68		61 <sup>32</sup>		65 <sup>8</sup>
Mleka niezbianego litr	173.496	137.925	57.480 <sup>63</sup>		7		6 <sup>64</sup>		7
" zbieranego "	41.190	47.180	7.493 <sup>2</sup>		3 <sup>5</sup>		4 <sup>5</sup>		3 <sup>5</sup>
Maki pszennej Nr. 1 klgr.	2.336	1.709	2.398 <sup>480</sup>		17 <sup>41</sup>		17 <sup>95</sup>		17 <sup>21</sup>
" " " 2 "	12.005	—	5.077 <sup>690</sup>		17 <sup>18</sup>		—		16 <sup>63</sup>
" " " 4 "	—	6.861	9.189 <sup>453</sup>		—		16 <sup>11</sup>		15 <sup>98</sup>
" " " 5 "	4.400	3.101	—		15 <sup>36</sup>		15 <sup>42</sup>		—
" kukurudzianej "	3.153	—	4.179 <sup>035</sup>		8 <sup>40</sup>		—		8 <sup>89</sup>
" hreczanej "	2.091	—	—		12 <sup>26</sup>		—		—
Bułek "	36.587	40.128	31.797 <sup>713</sup>		16 <sup>5</sup>		14 <sup>96</sup>		17 <sup>19</sup>
Chleba "	58.288	48.672	108.619 <sup>816</sup>		11 <sup>14</sup>		10 <sup>66</sup>		9 <sup>47</sup>
Cukru "	5.906	6.053	4.179 <sup>808</sup>		37 <sup>25</sup>		35 <sup>90</sup>		35 <sup>65</sup>
Kawy "	3.228 <sup>500</sup>	2.107	1.777 <sup>069</sup>	1	73	1	0.75	1	15 <sup>4</sup>
Ryżu "	6.639	6.718	10.586 <sup>546</sup>		18 <sup>74</sup>		17 <sup>33</sup>		16 <sup>6</sup>
Krup jęczmiennych "	4.801	6.275	8.066 <sup>306</sup>		12 <sup>38</sup>		11 <sup>01</sup>		12
" jaglanych "	4.117	4.849	4.571 <sup>150</sup>		10 <sup>76</sup>		12 <sup>03</sup>		10 <sup>65</sup>
" hreczanych "	4.068	210	4.679 <sup>721</sup>		14 <sup>5</sup>		15 <sup>66</sup>		17 <sup>45</sup>
" pszennych "	5.900	3.194	—		18		18 <sup>24</sup>		—
" perłowych "	4.596	5.577	3.003 <sup>708</sup>		13 <sup>45</sup>		11 <sup>80</sup>		11 <sup>41</sup>
" krakowskich "	470	628	385 <sup>205</sup>		22 <sup>81</sup>		25 <sup>54</sup>		27 <sup>66</sup>
Nafty litrów	8.400 <sup>500</sup>	7.107	11.210		17 <sup>64</sup>		17 <sup>16</sup>		18
Owsa cetnarów( 100 kil.)	—	27.55	12.422		—	7	80	7	—
Siana " "	—	74.95	68.427		—	2	—	1	87
Słomy " "	46.756 <sup>500</sup>	232.02	97.052	2	37	1	90	2	15
Węgla kam. " "	1,189.100	12.924	621.475	1	20		59 <sup>35</sup>	1	14
Mydła klgr.	2.640	5.095	1.628 <sup>847</sup>		29 <sup>39</sup>		26 <sup>37</sup>		29
Drzewa buk. 4 metr. sąż.	1.184	60	276 <sup>5</sup>	14	60	12	33	15	—
" brzoźowego "	256	—	39 <sup>5</sup>		12		—	11	—
" sosnowego "	276	—	250		10		—	10	—
Wina biał. i czerw. litr.	11.438	7.330	912 <sup>50</sup>		38 <sup>65</sup>		35 <sup>86</sup>		39 <sup>85</sup>
Ziemniaków cetnarów	133.178	1.554.66	2.035 <sup>68</sup>	1	50	1	75	1	87











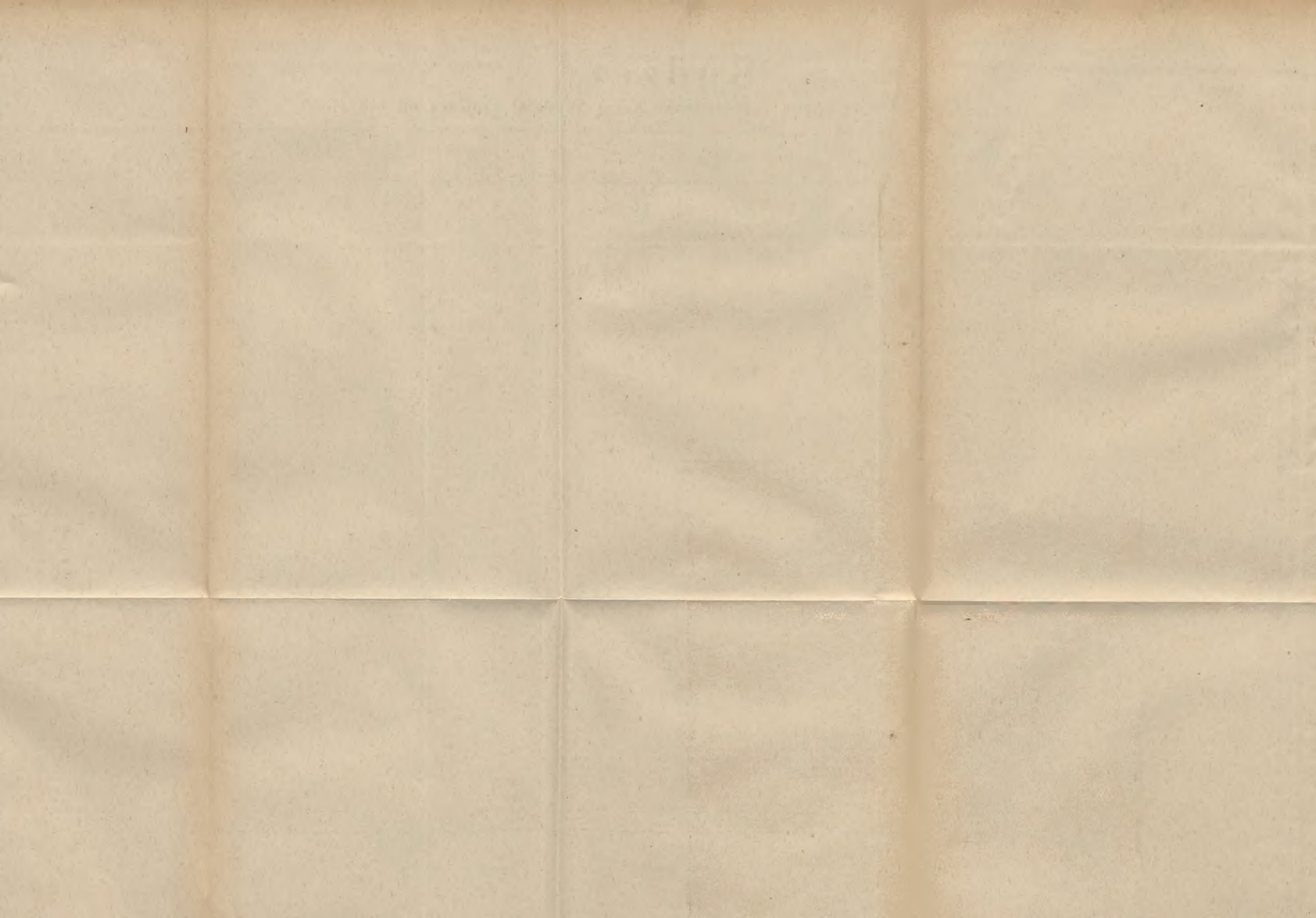


# Budżety

szpitali prowincjonalnych zatwierdzone przez Wydział krajowy na rok 1900.

POSZCZEGÓLNIENIE	Biała	Bochnia	Brody	Brzeżany	Droho- bycz	Jasło	Koło- myja	Luba- czów	Pod- hajce	Prze- myśl	Prze- myślany	Rze- szów	Sam- bor	Sanok	Sącz- nowy	Śniatyn	Sokal	Stani- sławów	Stryj	Tar- nopol	Tar- nów	Wado- wice	Zale- szycki	Zło- czów	Żół- kiew	Ży- wiec	Razem
	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.	Złr.
<b>Dochody.</b>																											
z własnych dochodów:																											
z dóbr, realności i gruntów, legatów zapisów, datków, odsetek od efeków etc.	350	50	167	20	40	—	140	—	300	210	4.200	20	—	4	—	—	56	1.297	—	—	—	—	5	210	3	—	—
Z kosztów leczenia:																											
od galicyjskiego funduszu krajowego, samoplacących i od obcych funduszy	21.090	10.534	10.660	15.930	25.740	15.000	14.600	9.000	14.850	34.300	9.360	26.240	13.800	16.100	14.000	10.140	15.000	27.200	25.200	21.000	30.000	13.300	14.790	13.340	23.000	16.200	—
Różne dochody	20	—	5	5	10	—	20	50	—	50	—	10	—	20	—	10	—	23	—	—	100	10	15	40	8.020	20	—
Suma dochodów	21.460	10.584	10.832	15.955	25.790	15.000	14.760	9.050	15.150	34.560	13.560	26.270	13.800	16.124	14.000	10.150	15.056	28.520	25.200	21.000	30.100	13.310	14.810	13.590	31.023	16.220	475.874
<b>Wydatki.</b>																											
Czynsz najmu	—	—	—	1.000	1.350	—	—	—	—	—	—	1.800	240	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Bielenie i restauracje zwykłe	300	200	300	150	600	150	1.150	200	300	400	300	150	150	140	150	50	100	300	300	300	500	200	180	250	650	450	—
Budowy nadzwyczajne	—	—	—	600	600	—	—	—	—	400	—	—	—	1.000	—	—	—	840	500	—	—	500	—	—	8.600	—	—
Podatki	3	4	20	—	430	3	4	—	12	2	532	2	5	—	—	—	—	20	20	5	6	—	5	1	2	12	—
Asekuracja od ognia	32	9	20	15	20	18	30	35	40	35	200	3	15	25	15	40	30	35	25	40	45	10	25	35	125	55	—
Czyszczenie kominów	20	9	35	10	25	15	12	15	40	30	60	—	15	45	25	15	10	50	80	40	80	30	10	20	30	20	—
Czyszczenie i desynfekcja kanałów i kloak	—	50	140	40	80	15	125	60	140	45	100	65	80	25	45	50	250	50	70	320	75	20	50	36	110	20	—
Żywność chorych, SS. Miłos., władcy i służby	8.800	3.300	4.450	5.900	8.000	5.650	5.800	3.612	5.340	14.570	3.900	9.590	5.600	4.700	4.250	3.260	5.000	11.531	9.000	7.360	12.600	4.735	5.488	5.500	9.455	7.200	—
Wino	500	100	20	20	150	100	80	120	100	400	80	400	200	80	120	40	100	300	150	300	350	150	200	200	150	400	—
Lekarstwa	1.000	400	900	1.080	1.200	950	1.602	600	1.200	3.400	400	1.100	1.150	950	400	480	1.375	1.300	1.440	1.600	1.800	750	1.450	650	1.380	1.000	—
Sanitarne	1.100	150	200	200	960	120	100	300	200	1.000	400	800	200	500	600	200	570	600	720	100	650	200	600	100	1.100	450	—
Koszta pogrzebowe (trumny i wywóz zmarłych)	500	40	120	150	180	150	200	60	150	430	100	200	100	125	145	50	220	150	200	420	120	100	90	120	200	220	—
Bielizna, pościel i odzież	1.500	400	400	600	2.300	500	500	180	800	2.400	500	2.000	250	950	480	600	600	1.500	1.200	500	2.000	700	1.300	600	900	800	—
Pranie	130	50	50	50	100	100	80	100	160	300	60	200	250	150	80	60	40	140	100	250	150	120	70	70	200	120	—
Sprzęty	357	600	100	150	1.000	165	295	60	450	800	500	300	60	300	70	160	300	175	200	500	500	500	300	250	400	500	—
Opał	530	400	540	700	620	840	680	370	800	1.500	600	1.300	600	560	500	500	700	1.400	1.000	1.000	1.300	400	600	600	1.450	550	—
Światło	410	100	150	120	130	100	80	100	180	300	140	170	150	160	175	70	120	200	200	300	300	120	80	130	350	250	—
Słoma	120	60	50	40	60	45	60	60	90	200	120	110	70	100	40	30	100	150	100	100	200	60	40	60	130	80	—
Potrzeby kancelaryjne	260	80	150	150	200	115	80	50	100	300	100	200	100	130	135	50	200	200	150	100	200	60	100	120	160	100	—
Instrumenta chirurgiczne	200	50	50	100	250	50	150	60	100	100	100	100	100	150	100	100	200	250	200	250	350	50	100	80	150	150	—
Płaca dyrektora	1.000	800	800	800	800	800	800	700	800	1.200	700	900	700	800	700	700	800	1.000	800	900	1.000	700	800	800	900	800	—
„ sekundaryszów	600	500	500	500	500	500	500	—	500	1.200	100	1.000	400	500	400	400	500	1.200	500	500	1.200	—	500	500	1.000	500	—
„ akuszerki i cyrulika	120	60	50	60	40	20	12	8	20	220	30	100	—	40	100	10	20	70	60	50	164	20	25	60	30	20	—
„ władcy	—	—	600	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	600	—	—	—	—	—	—	—	—	—	600	—	—
„ SS. Miłosierdzia	560	320	—	400	400	320	320	400	320	518	400	560	320	320	320	320	320	560	320	400	400	400	320	320	—	480	—
„ pisarza (kontrolora)	—	—	—	500	500	500	500	—	500	600	—	—	500	500	—	500	—	500	500	500	—	—	500	500	—	—	—
„ dyurnistów	100	—	350	—	—	—	—	—	—	—	—	365	—	—	100	—	—	360	240	365	365	—	—	—	300	—	—
Wynagrodzenie urzędników gminnych lub powiat.	100	100	100	100	100	120	100	100	50	200	50	180	100	50	100	100	100	100	100	80	200	100	—	50	120	100	—
Płaca kapelanów	80	50	50	50	50	25	50	50	75	120	100	50	40	50	—	—	80	100	50	50	100	25	50	50	50	80	—
„ służby szpitalnej niższej	552	700	456	432	480	480	480	360	504	1.368	348	966	600	576	480	420	768	1.056	900	840	1.092	450	360	372	972	500	—
Za sprawdzanie recept	24	10	14	10	15	15	15	5	20	45	10	26	12	10	15	5	15	30	20	15	25	10	15	—	27	20	—
Odprawy, prowizye i emerytury	167	672	—	125	738	528	—	—	560	940	—	420	239	592	584	—	70	444	1.117	238	808	140	355	530	264	—	—
Remuneracje	30	35	30	30	35	30	30	30	50	80	30	60	35	40	35	25	40	100	60	105	75	30	20	35	70	45	—
Relutum za pomieszkanie, opał i wikt	—	—	—	—	100	—	100	—	—	—	—	—	—	200	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Splata długów w kapitale	—	800	—	690	1.200	1.000	100	1.000	1.332	—	2.115	2.000	1.200	1.306	800	1.492	1.292	2.000	2.359	1.481	2.400	1.298	667	1.000	400	188	—
„ odsetek	—	—	—	—	—	—	—	—	270	—	328	—	189	439	—	—	—	—	123	1.704	—	—	—	—	—	—	—
Ciężar fundacyjny	—	—	—	—	10	—	—	—	—	177	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Różne drobne	300	305	60	10	10	45	50	200	40	50	150	150	50	70	100	60	200	60	100	250	200	100	50	80	100	150	—
Suma wydatków	19.395	10.354	10.705	14.782	23.233	13.469	14.085	8.835	15.243	33.330	12.553	25.267	13.720	15.583	11.664	9.787	14.620	26.871	22.904	20.963	29.755	13.116	14.350	13.119	30.375	15.260	453.338







## WYKAZ

dochodów rzeczywistych w szpitalach prowincjonalnych w roku 1898  
według zatwierdzonych zamknięć rachunkowych.

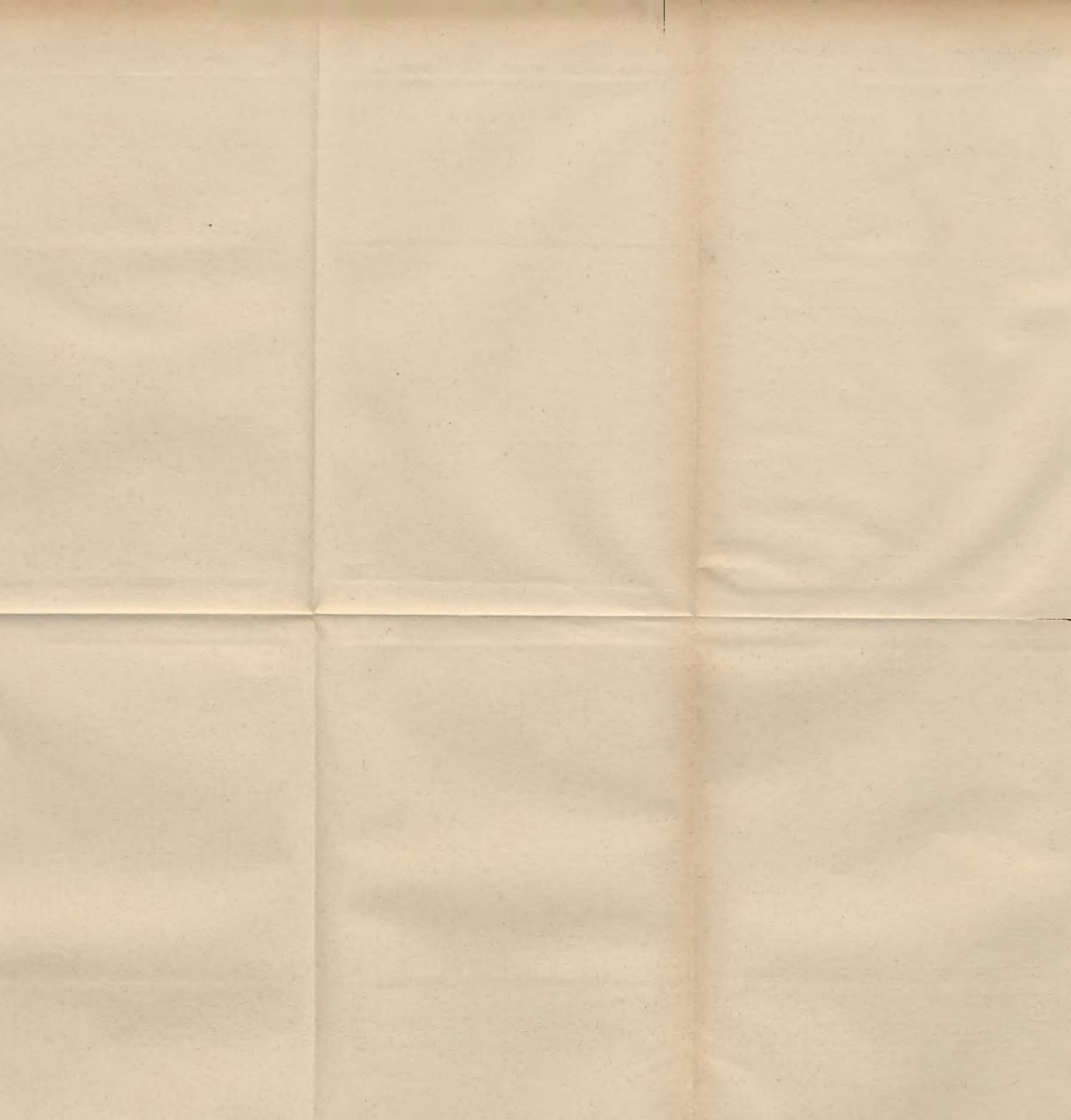
L. porz.	Szpitale	Koszta leczenia od						Dochody własne i rozmaite wraz z zapasem kasowym		Razem		Zaległe koszty leczenia z końcem roku 1898	
		galicyjskiego funduszu krajowego		obcych funduszów krajowych		samopłaćących							
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1	Biała . . . . .	11.778	19	4.002	96	3.656	80	2.498	61	21.936	56	8.595	28
2	Bochnia . . . . .	7.921	24	10	64	254	89	120	66	8.307	43	3.489	72
3	Brody . . . . .	9.465	34	27	14	431	79	230	55 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	10.144	82 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	1.935	15
4	Brzeżany . . . . .	13.019	22	22	40	698	88	1.840	41	15.580	91	7.602	73
5	Drohobycz . . . . .	17.871	03	148	93	1.230	43	159	90	19.410	29	9.968	47
6	Jasło . . . . .	14.656	20	756	30	203	09	97	25	15.712	84	3.299	98
7	Kołomyja . . . . .	12.912	37	945	96	453	59	371	83	14.683	75	7.985	13
8	Lubaczów . . . . .	7.359	30	—	—	137	52	1.171	96 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	8.668	78 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	2.855	88
9	Podhajce . . . . .	12.255	62	24	38	882	98	131	66	13.294	64	4.086	60
10	Przemysł . . . . .	28.445	19 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	2.534	90	—	—	1.280	97	32.261	06 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	14.562	70 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
11	Przemysłany . . . . .	1.968	90	—	—	—	—	809	—	2.777	90	1.754	70
12	Rzeszów . . . . .	24.187	56	29	49	938	98	93	39 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	25.249	42 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	7.946	13
13	Sambor . . . . .	11.691	02	78	—	335	55	2.759	65 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	14.864	22 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	1.395	65
14	Sanok . . . . .	9.938	79	1.102	08	—	—	244	78	11.285	65	5.920	86
15	Sącz nowy . . . . .	9.899	77	380	94	351	46	1	03	10.633	20	8.704	21
16	Śniatyn . . . . .	4.132	76	54	88	159	27	131	96 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	4.478	87 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	1.005	06
17	Sokal . . . . .	12.296	34	47	70	368	65	486	19	13.198	88	7.295	66
18	Stanisławów . . . . .	23.875	46	—	—	3.721	72	14.997	41	42.594	59	17.845	13
19	Stryj . . . . .	19.686	64 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	4.353	04	655	53	191	44	24.886	65 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	5.624	95 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>
20	Tarnopol . . . . .	12.740	79	17	32	1.158	07	62.226	64 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	76.142	82 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	8.383	77
21	Tarnów . . . . .	21.348	76	351	79	1.181	47	439	31	23.321	33	14.762	35
22	Wadowice . . . . .	10.869	—	—	—	829	07	18	10	11.716	17	2.511	02
23	Zaleszczyki . . . . .	11.316	35	2.991	40	213	31	787	56	15.308	62	6.748	33
24	Złoczów . . . . .	10.067	61	51	84	156	66	248	44	10.524	55	4.775	62
25	Zólkiew . . . . .	21.238	25	187	50	206	66	1.154	21	22.786	62	6.952	69
26	Zywiec . . . . .	13.953	33	379	40	1.528	86	19	19	15.880	78	4.454	58
<b>Razem</b>		<b>354.895</b>	<b>04</b>	<b>18.498</b>	<b>99</b>	<b>19.755</b>	<b>23</b>	<b>92.502</b>	<b>13</b>	<b>485.651</b>	<b>39</b>	<b>163.462</b>	<b>36</b>













# SPRAWOZDANIE

z czynności

Departamentu VI. Wydziału krajowego

za czas od 16. listopada 1898 do 15. listopada 1899

(z 15 załącznikami).







# Departament VI.

Szef Departamentu: Dr. Damian Sawczak, Członek  
Wydziału krajowego.

W zakresie czynności tego departamentu nie zaszły żadne zmiany i załatwiane były te same działy, jakie w poprzednim sprawozdaniu za czas od 1. listopada 1897 po koniec października 1898 wykazano.

W czasie od 1. listopada 1898 po koniec października 1899 wpłynęło do Departamentu VI. 7136 exhibitów, z których wszystkie zostały załatwione.

## Sprawy terytoryalne.

Sankeyonowanie ustawy o zmianie obszarów Reprezentacji powiatów w Tłumaczu, Nadwornie, Skałacie i Zbarażu.

Odezwą z 12. maja 1899. l. pr. 5156 zawiadomiło c. k. Prezydum Namiestnictwa Wydział krajowy, że Jego ces. i król-Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 25. kwietnia 1899 użyzyć Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Wysoki Sejm projektowi ustawy o zmianie obszarów Reprezentacji powiatów w Tłumaczu, Nadwornie, Skałacie i Zbarażu, na mocy której przeniesione zostały a) gminy i obszary dworskie Hołosków, Motodyłów, Skopówka i Strupków, oraz gmina Neudorf z okręgu Reprezentacji powiatowej w Narwornie do okręgu Reprezentacji powiatowej w Tłumaczu.

b) Gminy i obszary dworskie Bogdanówka i Korszyłówka z okręgu Reprezentacji powiatowej w Zbarażu do okręgu Reprezentacji powiatowej w Skałacie.

Sankeyonowanie ustawy o zmianie obszarów Reprezentacji powiatów w Wieliczce i Wadowicach.

Również uzyskał Najwyższą sankcyę postanowieniem z dr. 25. kwietnia 1899. uchwalony przez Wysoki Sejm projekt ustawy o zmianie obszarów Reprezentacji powiatów w Wieliczce i Wadowicach, na podstawie której przeniesione zostały gminy i obszary dworskie Borek szlachecki, Ochodza, Facimiech, Zelczyna, Gołuchowice, Krzęcin i Polanka Haller z okręgu Reprezentacji powiatowej w Wadowicach do okręgu Reprezentacji powiatowej w Wieliczce.

Utworzenie nowego Sądu obwodowego w Czortkowie i nowych sądów powiatowych w Zakliczynie, Bołszowcach i Jabłonowie.

Rozporządzeniem z 24. września 1899 L. 20689 zawiadoc. k. Ministerstwo sprawiedliwości Wydział krajowy, że Najwyższem postanowieniem z 18. września 1899 udzielone zostało pozwolenie na utworzenie w okręgu wyższego sądu krajowego we Lwowie, sądu obwodowego w Czortkowie, w skład którego wchodzić mają wydzielone z okręgu sądu obwodowego w Tarnopolu, sądy powiatowe w Borszczowie, Budzanowie, Czortkowie, Husiatynie, Kopyczyńcach, Mielnicy, Tlustem i Zaleszczykach.

Termin wejścia w życie tego sądu zostanie później oznaczony. Tem samem rozporządzeniem zawiadomiony został Wydział krajowy o utworzeniu sądów powiatowych,

1) w Zakliczynie, w skład którego wchodzi następujące gminy i obszary dworskie a to: Bieśnik, Biskupice melsztyńskie, Borowa, Charzewice, Melsztyn, Dzierzaniny, Faliszowice, Faścianowa, Filipowice, Gwoździec, Kończyska, Luśtawice, Niedzwiedza, Olszowa, Paleśnica, Piaski-Drużków, Rostoka, Ruda Kameralna, Słona, Stróże, Wesołów, Wola stróżka, Zakliczyn, Zawada Lanckorońska, Zdonia i Złota z sądu powiatowego w Wojniczu.

Równocześnie z utworzeniem tego sądu wydzielone zostają gminy i obszary dworskie: Biadolina szlachecka, Jaworsko i Perła z okręgu sądowego w Brzesku i przydzielone do okręgu sądowego w Wojniczu.

2) W Bołszowcach z gminami i obszarami dworskimi należącymi dotychczas do okręgu sądowego w Bursztynie a to Bołszowce Bouszów, Bybło, Chochoniów, Dydiatyn, Hanowce, Herbutów, Jabłonów, Konkolniki, Kunanów, Podszumlańce, Popławniki, Skomorochynowe, Skomorochy stara, Słobódka bołszowiecka, Słobódka konkolnicka, Zagórze konkolnickie i Zelibory; wreszcie

3) w Jabłonowie, w skład którego wchodzi gminy i obszary dworskie a) z okręgu sądu powiatowego w Peczyńszynie a to Akreszory, Bania berezowska, Berezów niżny, Berezów wyżny, Jabłonów, Kowalówka, Lucza, Luczki, Myszyn, Stopczatów i Tekucza oraz

b) z okręgu sądowego w Kosowie gminy i obszary dworskie Kosmacz i Utoropy.

Z wejściem w życie tego sądu przechodzą równocześnie powyższe gminy i obszary z dotychczasowych okręgów sądowych do nowego sądu.

O terminie wejścia w życie tych trzech sądów nastąpi później zawiadomienie.

W ten sposób choć w części stało się zadość uchwałom Wysokiego Sejmu z 15. lutego 1897 i z 16. marca 1899 i z lat poprzednich, któremi za kreowaniem tych sądów się oświadczył i wzywał c. k. Rząd do ich ustanowienia.

Kreowanie nowego c. k. Starostwa w Przeworsku.

Odezwą z 26. sierpnia 1899 L. pr. 9262 zawiadomiło c. k. Prezydum Namiestnictwa Wydział krajowy, że Jego ces. i król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z 26. lipca 1899 raczył zezwolić na utworzenie nowego c. k. starostwa w Przeworsku dla należącego obecnie do powiatu politycznego w Łańcucie okręgu sądowego w Przeworsku oraz dla tych gmin, należących do okręgów sądowych Łańcut, Jarosław i Próchnik, które w przyszłości mają być przydzielone do okręgu sądowego w Przeworsku.

Zarazem oznajmiło c. k. Prezydum Namiestnictwa, iż ze względu na postanowienia §. 10. ustawy z dnia 19. maja 1868 D. u. p. Nr. 44. nowe Starostwo będzie na razie obejmowało tylko gminy i obszary dworskie należące do okręgu sądowego w Przeworsku, a przydzielanie dalszych gmin i obszarów dworskich należących do okręgów sądowych Łańcut, Jarosław i Próchnik będzie mogło nastąpić dopiero wówczas, gdy odpowiednie zmiany sądowego podziału terytoralnego zostaną dokonane.

Odezwą zaś z 14. października 1899 l. pr. 10816 zawiadomiło c. k. Prezydum Namiestnictwa Wydział krajowy, że nowo



kreowane c. k. Starostwo w Przeworsku rozpocznie działalność urzędową z dniem 1. listopada 1899 r.

Zmiana nazwiska Starego miasta na Stary Sambor.

Reskryptem z 15. kwietnia 1899 L. 16424 zezwoliło c. k. Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z c. k. Ministerstwem sprawiedliwości i c. k. Ministerstwem Skarbu przychylając się do prośby gminy Stare - miasto na zmianę tego miasta na Stary-Sambor i postanowiło, że ta zmiana nazwy wejdzie w życie dnia 1 stycznia 1900.

Przydzielenie gminy i obszaru dworskiego Pychowice z okręgu sądu powiatowego w Skawinie do okręgu sądu powiatowego w Podgórzu.

Na mocy rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z d. 27. stycznia 1899 L. 26.285/98 została z dniem 1. października 1899 zgodnie z uchwałą Wysokiego Sejmu z 1. lutego 1898 gmina i obszar dworski Pychowice z okręgu sądu powiatowego w Skawinie wyłączoną i do okręgu sądu powiatowego w Podgórzu przydzieloną.

Przydzielenie gminy i obszaru dworskiego Trzciana z okręgu sądu powiatowego w Radomyślu do okręgu sądu powiatowego w Mielcu.

Na mocy rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z 6. lutego 1899 L. 27054/98 została z 1. października 1899 gmina i obszar dworski Trzciana z okręgu sądu powiatowego w Radomyślu wyłączoną i do okręgu sądu powiatowego w Mielcu przydzieloną.

Na posiedzeniu z 9. marca 1899 powziął Wysoki Sejm uchwały za wydzieleniem:

gminy Smarzowej wraz z obszarem dworskim z okręgu sądowego w Pilźnie a przydzieleniem do okręgu sądowego w Brzostku,

gmin Głobikowy, Głobikówki, Gorzejowej i Siedliska-Bogusz z okręgu sądu powiatowego w Pilźnie a przydzieleniem do okręgu sądu powiatowego w Brzostku,

gmin Kahujów, Werbiż, Honiatycze z okręgu sądowego w Komarnie i politycznego w Rudkach a przyłączeniem do okręgu sądowego w Szczercu i okręgu politycznego we Lwowie,

gminy Bonarówka wraz z obszarem dworskim z okręgu sądowego i politycznego w Krośnie a przydzieleniem do okręgu sądowego i c. k. Starostwa w Strzyżowie,

gminy Wiązownicy z okręgu sądowego w Sieniawie a przyłączeniem do okręgu sądowego w Jarosławiu, gminy i obszaru dworskiego Chocimierz z okręgu sądu powiatowego w Ober-tynie i okręgu politycz-

Dotychczas nie nastąpiło postanowienie c. k. Rządu, tylko na żądanie Ministerstwa udzielone zostały za pośrednictwem wyższych sądów krajowych dotyczące akta.

nego w Horodence a przydzieleniem do okręgu sądowego i politycznego w Tłumaczu, gmin i obszarów dworskich Wola matyaszowa, Myczków i Polańczyk o wydzielenie z okręgu sądowego w Baliogrodzie a przydzielenie do okręgu sądowego w Lisku.

gminy Wysoka wraz z obszarem dworskim z okręgu sądowego we Fryszaku a przydzielenia do okręgu sądowego w Strzyżowie.

Petycja gminy miasta Mikołajowa o utworzenie c. k. Starostwa w Mikołajowie.

Dotychczas nie nastąpiło postanowienie c. k. Rządu tylko na żądanie Ministerstwa udzielone zostały za pośrednictwem wyższych sądów krajowych dotyczące akta.

Uchwałą z 22. marca 1899 Wysoki Sejm przekazał tę petycję Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia odpowiednich wniosków.

W wykonaniu tej uchwały Wydział krajowy odniósł się odezwą z 11. kwietnia 1899 L. 20872 do c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą o objawienie zdania, czyli uważa kreowanie nowego c. k. Starostwa z siedzibą w Mikołajowie w myśl żądania petycji za potrzebne i uzasadnione.

W odpowiedzi na to zapytanie Prezydium c. k. Namiestnictwa oznajmiło odezwą z 6. maja 1899 L. 4254 pr., że obecnie nie jest w stanie wziąć tego projektu pod bliższą rozwagę, przy czem Prezydium c. k. Namiestnictwa oznajmiło, iż nie ulega wątpliwości, że w interesie sprężystej administracyi należy dążyć do powiększenia istniejącej liczby władz politycznych I. instancyi; do tego celu władza krajowa konsekwentnie dąży i stara się o uzyskanie potrzebnych kredytów. Dążenie to jednak ma swoje granice w granicach budżetu państwowego, które pozwalają tylko na powolne a stopniowe powiększenie wydatków na cele administracyjne.

Dlatego też kreowanie nowych starostw tylko zwolna i stopniowo postępować może.

Nie wchodząc w ocenę, czy projekt petycją miasta Mikołajowa przedłożony w ogóle kwalifikuje się do merytorycznego traktowania i pomijając kwestyę, czy miasto Mikołajów na siedzibę starostwa jest odpowiednie, Prezydium Namiestnictwa zaznacza, że jest w kraju wiele okolic, w których potrzeba utworzenia nowego Starostwa jest o wiele bardziej nagięca.

Za nim więc pilniejsze projekta nie zostaną urzeczywistnione, nie mogłoby Prezydium c. k. Namiestnictwa petycji gminy Mikołajów udzielić swego poparcia.

Petycja Magistrata miasta Brody o utworzenie sądu obwodowego w Brodach.

Uchwałą z 9. lutego 1898 L. 14711. przekazał Wysoki Sejm tę petycję Wydziałowi krajowemu do dochodzenia i zbadania przez zasięgnięcie opinii odnośnych władz rządowych i autonomicznych i zdania sprawy na następnej sesji sejmowej.

W wykonaniu tej uchwały odnieśliśmy się przedewszystkiem do Reprezentacyj powiatowych w Brodach, Kamionce-strumiłowej i Łączowie z poleceniem zbadania wszechstronnie okoliczności w petycji naprowadzonych i zapytania Reprezentacyi gminnych w miastach, w każdym z tych powiatów, czy uznają potrzebę utworzenia sądu obwodowego w Brodach i czy chcą należeć do składu tego sądu obwodowego.

Wynik tych dochodzeń był taki, że gminy miasteczek z powiatu brodzkiego t. j. Podkamień, Łopatyn i Założce oświadczyły



się za petycją Magistratu w Brodach o utworzenie w Brodach sądu obwodowego.

Gmina miasteczka Radziechowa z powiatu Kamionka strumiłowa, która proponowaną była w petycji do tego sądu, że sądu złoczowskiego oświadczyła się przeciw przydzieleniu do sądu obwodowego, w Brodach a to z powodu, że do Złoczowa ma lepszy przystęp i drogę jak do Brodów.

Również oświadczyły się przeciw temu przydzieleniu gminy i obszary dworskie okręgu sądowego w Olesku i Reprezentacya gminna tegoż miasteczka, jako ta, która również przez petycyonujący Magistrat do składu przyszłego sądu w Brodach była proponowaną.

Z Reprezentacji powiatowych Rada powiatowa w Kamionce strumiłowej i Złoczowie oświadczyły się stanowczo przeciw przydzieleniu ich okręgów do sądu obwodowego w Brodach a za zatrzymaniem przy dotychczasowym składzie sądowym. Za utworzeniem tego sądu obwodowego i przydzieleniem do takowego oświadczyła się tylko Reprezentacya powiatu brodzkiego i Reprezentacye gminne z 3 miasteczek tego powiatu.

Ze strony władz sądowych oświadczyły się przeciw utworzeniu sądu obwodowego Prezydium sądu obwodowego w Złoczowie, sądy powiatowe w Radziechowie i Olesku i Wyższy Sąd krajowy we Lwowie, za utworzeniem zaś tego sądu złożyły przychylnie opinie sądy powiatowe w Brodach, Założcach i Łopatynie t. j. znów tylko sądy należące do powiatu brodzkiego.

Najważniejszem jest w tej sprawie zdanie Prezydium Wyższego Sądu krajowego we Lwowie, które odezwą z 17. kwietnia 1899 r. L. 4070 oznajmiło, że na razie nie widzi potrzeby utworzenia nowego sądu obwodowego w Brodach, zwłaszcza, że c. k. Ministerstwo sprawiedliwości zamierza przedewszystkiem utworzyć sądy obwodowe w Czortkowie, w Żółkwi i Jarosławiu, która to rzecz jest przedmiotem urzędowania w dotyczących Ministerstwach, a przed ostatecznem jej załatwieniem wszelkie inne projekty nie miałyby żadnych widoków powodzenia.

Nadto topograficzne położenie Brodów na samej granicy nie przemawia za utworzeniem tamże sądu obwodowego, zaczem zresztą tylko sądy powiatowe w Brodach, w Łopatynie i w Założcach się oświadczaają, podczas gdy sądy powiatowe w Radziechowie i w Olesku tudzież Prezydium Sądu obwodowego w Złoczowie stanowczo się temuż sprzeciwiają.

W obec takiego stanu rzeczy Wydział krajowy na posiedzeniu z 5. maja 1899 postanowił również nie popierać obecnie tej petycji w obec Wysokiego Sejmu.

Petycja gmin Tuczapy, Zbadyń i Kuttentberg o wyłączenie z okręgu sądowego i politycznego w Jaworowie a przydzielenie do takiegoż okręgu w Gródku.

Gminy Tuczapy, Zbadyń i Kuttentberg powiatu jaworowskiego wniosły w r. 1895 do Wydziału krajowego a w r. 1897 do Wysokiego Sejmu petycję o wyłączenie z powiatu jaworowskiego a przeniesienie do okręgu sądowego i politycznego w Gródku, która Wydziałowi krajowemu pod dniem 15. lutego 1897 r. przydzieloną została.

Rada powiatowa jaworowska na skutek rozporządzenia Wydziału krajowego powzięła na posiedzeniu z 28. lutego 1898 jednogłośnie uchwałę przeciw wyłączeniu tych gmin z powiatu jaworowskiego.

Również Wyższy Sąd krajowy we Lwowie zapytywany w tej sprawie przez Wydział krajowy odezwą z 17. stycznia 1899 L. 6072 oznajmił, że niewidzi dostatecznej podstawy do poparcia prośby gmin Tuczapy, Zbadyń i Kuttentberg o to wydalenie, przyczem oznajmiło, że Naczelnictwo sądu powiatowego

w Jaworowie oraz Prezydya Sądu obwodowego w Przemyślu i Sądu krajowego we Lwowie przyłączyły się do ujemnej opinii Rady powiatowej w Jaworowie nie tylko ze względu na to, iż w pewnych porach komunikacja pomiędzy Gródkiem i gminami powyższymi jest wielce utrudnioną, ale także dla braku widocznych korzyści, któreby z żądanego wydzielenia dla tych gmin wpływały, a któreby przeważały zawiśnięcia i trudności z każdym podobnym wyłączeniem połączone.

Ze stanowiska administracyi sądowej przemawia przeciw żądaniu gmin Tuczapy, Zbadyń i Kuttenberg także ten wzgląd, iż sąd powiatowy w Gródku należy do sądów najbardziej zatrudnionych, któremu nawet nieznaczne pomnożenie agendy dotkliwie dałoby się uczuć.

Nowe przedłożenia.

Do LW. 25048/1899 przedkłada Wydział krajowy sprawozdanie nad petycją gminy Stanisławczyk i obszaru dworskiego Wyrki o wyłączenie zakupionych przez gminę Stanisławczyk dóbr Stawisko także Lewinówka zwanych w obszarze gminy katastralnej Niwice położonych oraz granicznych gruntów obszaru dworskiego Wyrki z powiatu politycznego Kamionka i okręgu sądowego w Radziechowie a przydzielenie takowych do powiatu politycznego brodzkiego i okręgu sądowego w Łopatynie.

## Żandarmerya.

Pomnożenie stanu żandarmeryi.

Na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 18. kwietnia 1899 Nr. 10720/1506 pomnożony został w Galicyi z 1. maja 1899 w celu przekształcenia istniejących obecnie 3 komend oddziałowych służbowych w komendy oddziałowe z administracją — stan żandarmeryi o

3 rotmistrzów

3 oficerów rachunkowych

19 komendantów posterunków i

53 żandarmów i

20 posterunków z 1. października 1899 r.

26 posterunków zaś żandarmeryi zostało odpowiednio powiększonych.

Wedle nadesłanej listy wynosi stan żandarmeryi w Galicyi z dniem 1. lipca 1899 — 4 oficerów sztabowych, 48 oficerów wyższych stopni i 2660 żandarmów; zaś wedle listy nadesłanej w roku zeszłym wynosił stan żandarmeryi z 1. lipca 1898 — 4 oficerów sztabowych, 40 oficerów wyższych stopni, i 2583 żandarmów.

Z powodu tak znacznego powiększenia stanu żandarmeryi wzrosną naturalnie odpowiednio wydatki na najem pomieszczeń i na ekwipowanie takowych potrzebami kwaterunkowymi, co w przedłożonym Wys. Sejmowi preliminarzu na r. 1900 znajduje uwzględnienie.

Przedstawienie Wydziału krajowego do Ministerstwa obrony krajowej o wyższe wynagrodzenie za pokoje przeznaczone w gmachu krajowej komendy żandarmeryi na kancelaryę sztabową.

W gmachu krajowej komendy żandarmeryi postawionym w r. 1891 kosztem przeszło 266.222 zł. przeznaczonych jest 10 dużych pokoi na kancelaryę sztabową c. k. 5. komendy żandarmeryi, za które fundusz krajowy otrzymuje rocznie wynagrodzenie w kw. 630 zł.

Wynagrodzenie to nie stoi w żadnym stosunku ani z cenami mieszkań w mieście praktykowanemi, ani z wynagrodzeniem



wyznaczaniem przez Ministerstwo obrony krajowej za mieszkanie dla partyj wojskowych.

Z tego powodu Wydział krajowy wystosował pod dniem 15. lutego 1899 LW. 1642 przedstawienie do Ministerstwa obrony krajowej o przyznanie wyższego wynagrodzenia za te pokoje, jakoteż za wszystkie inne ubikacje w tymże gmachu oddane do użytku c. k. Komendzie żandarmeryi, jak magazyny, pokoje i sale naukowe w nowem skrzydle, za które dotychczas fundusz krajowy żadnego nie pobiera wynagrodzenia, a to na podstawie taryfy czynszów ustanowionej rozporządzeniem Ministerstwa obrony krajowej z 14. grudnia 1890 Nr. 225 Dz. p. p. za mieszkania wojskowe.

Pismem z 1. listopada b. r. L. 9041/3711 zawiadomiła Wydział krajowy krajowa Komenda żandarmeryi, że c. k. Ministerstwo obrony krajowej reskryptem z 4. października 1899 Nr. 22456/3086. III. zgodziło się na podniesienie ryczałtu (pauzalu) za ubikacje najęte na kancelaryę sztabową z 1. stycznia 1900 r. z dotychczasowego wynagrodzenia w kw. 630 zł. na 1260 zł. rocznie.

### Fundusz propinacyjny.

Rezolucya Wys. Sejmu powzięta na posiedzeniu z 28 marca 1899

Na posiedzeniu z 28. marca 1899 przy załatwieniu zamknięć rachunkowych galic. funduszu propinacyjnego za r. 1897 powziął Wysoki Sejm rezolucyę do c. k. Rządu z wezwaniem, ażeby polecił c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego ściśle stosować się do przepisów ustawy z 22/IV. 1889 w tym kierunku, ażeby wydzierzawianie dochodów propinacyjnych odbywało się mniejszymi okręgami po jednej lub kilka mniejszych gmin i aby o rozpisanej licytacji odnośne gminy były uwiadomione. O uchwale tej zawiadomił Marszałek krajowy pod dniem 28. marca 1899 c. k. Rząd na ręce J. E. Namiestnika, a Wydział krajowy ze swej strony podał ją do wiadomości członka krajowej komisji galicyjskiego funduszu propinacyjnego Dr. Józefa Wereszczyńskiego dla zastosowania się.

Stan funduszu propinacyjnego miast.

Zamknięcie rachunków za r. 1898 (LW. 35321/99) wykazuje, że fundusze propinacyjne miast uprawnionych powiększają się prawidłowo.

Kapitały funduszy propinacyjnych miast uprawnionych wynosiły w r. 1897 w gotówce i papierach wartościowych

.	.	.	.	.	2,171,248	zł.	97 $\frac{1}{2}$	ct.
a z końcem 1898	.	.	.	.	2,382,407	"	77 $\frac{1}{2}$	"

przeto zwiększyły się w ciągu roku 1898 o 211.158 zł. 80 ct.

Zaległości z tytułu opłat propinacyjnych od szynkarzy wynosiły z końcem roku 1898

.	.	.	.	.	7.290	zł.	68	ct.
zaś w r. 1897	.	.	.	.	9.373	"	57	"

zatem zmniejszyły się o	.	.	.	.	2.082	zł.	89	ct.
-------------------------	---	---	---	---	-------	-----	----	-----

W innych zaś latach wynosiły

w r. 1893	.	.	.	22.910	zł.	27 $\frac{1}{2}$	ct.
" 1894	.	.	.	15.628	"	91 $\frac{1}{2}$	"
" 1895	.	.	.	19.349	"	78 $\frac{1}{2}$	"
" 1896	.	.	.	12.894	"	35	"
" 1897	.	.	.	9.373	"	57	"
" 1898	.	.	.	7.290	"	68	"

W r. 1898 udzielono drugą pożyczkę miastu Samborowi z kapitału propinacyjnego tegoż miasta, na budowę rzeźni i rozszerzenie cmentarza w sumie 30.000 zł. mającą się spłacić w ciągu 24 półrocznych ratach.

### Sprawy szupasowe.

Petycja gminy Rzepniów.

W załatwieniu przekazanej Wydziałowi krajowemu do Ls. 1328 petycji gminy Rzepniów powiatu Kamionka strumiłowa o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów szupasowych Wasyla Lankiewicza i Damiana Hryckowa w kwocie 31 zł. 97 ct. przypisanych do zwrotu tejże gminie, postanowił Wydział krajowy wyjątkowo w drodze łaski przyjąć te koszty na fundusz krajowy. Szupaśnicy ci byli wychodźcami, zdążającymi do Ameryki, których na mocy orzeczenia granicznego komisaryatu policji w Cormons cofnięto z rodzinami i odszupasowano do gminy przynależności.

Likwidacja.

W r. 1899 przeprowadzono likwidację kosztów szupasowych narosłych w r. 1897. Na podstawie wyników likwidacji wykazano do zwrotu funduszowi krajowemu przypadające od dotyczących gmin i funduszy innych krajów z ogólnej sumy

25.199 zł.	17 $\frac{1}{2}$ ct.
część w łącznej kwocie	7.383 „ 88 $\frac{1}{2}$ „

Taka sama likwidacja za r. 1898 jest w toku.

Inne sprawy.

Na dostawę odzieży dla szupaśników wyprawianych ze stacyi szupasowej miast Lwowa, Krakowa, i Przemyśla przeprowadzono w tym roku na czas od 1. stycznia 1900 po koniec r. 1902 publiczną licytację.

### Ordynacja wyborcza.

Zmiana § 6 statutu krajowego uchwalona na posiedzeniu z 23. marca 1899.

Najwyższem postanowieniem z 30. sierpnia 1891 Jego ces i król. Apostolska Mość raczył udzielić Najwyższej sankcji uchwalonemu przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 23. marca 1899 projektowi ustawy o uzupełnieniu §. 6. statutu krajowego z 26 lutego 1861, na mocy którego urzędnicy i funkcyonaryusze publiczni, wybrani na posłów do Sejmu krajowego nie potrzebują urlopu do wykonywania swego mandatu.

Natomiast nie ma dotychczas Najw. sankcji uchwała Wysockiego Sejmu z 23. marca 1899 w przedmiocie zmiany §. 3. statutu krajowego i §. 23, 45, 47 i 49 sejmowej ordynacji wyborczej z 26. lutego 1861 o powiększenie liczby posłów z miast i o przyznanie prezesowi Akademii umiejętności w Krakowie, i rektorowi szkoły politechnicznej we Lwowie prawa zasiadania w Sejmie krajowym.

### Sprawa sporu granicznego kraju przy Morskiem Oku.

Wydział krajowy nie otrzymał dotychczas żadnej wiadomości od c. k. Rządu o dalszym postępie tej sprawy.



## Sprawy wojskowe.

Pospolite ruszenie.

Rezultat starań Wydziału krajowego w r. 1899 o uwolnienie funkcjonaryuszów i urzędników krajowych, powiatowych i gminnych od służby w pospolitem ruszeniu na wypadek mobilizacyi, przedstawia się następująco:

Proponowano		Z tej liczby uzyskało uwolnienie.		Nie zostało uwolnionych wcale
c. k. Komendzie obrony krajowej	w ilości	po koniec marca 1900	do 15. dnia mobilizacyjnego	
we Lwowie . .	82	67	—	15
w Krakowie . .	78	51	14	13
w Przemyślu . .	11	7	3	1
Ogółem .	171	125	17	29

Uchylenie obowiązku gmin do płacenia dyet i kosztów podróży z powodu badania ewidencji urlopników, rezerwistów i pospolitaków.

W załatwieniu uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 9. lutego 1898 r. wzywającej c. k. Rząd:

1. aby uchylił obowiązek gmin do płacenia dyet i kosztów podróży sierżantów powiatowych przedsiębranych do urzędów gminnych w celach badania czynności połączonych z ewidencją urlopników, rezerwistów i osób obowiązanych do służby w pospolitem ruszeniu.

2. aby dostarczał urzędom gminnym bezpłatnie druków potrzebnych do ewidencji urlopników, rezerwistów i osób obowiązanych do służby w pospolitem ruszeniu;

Alegat I.

zakomunikowało c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu załączony /./ w odpisie okólnik z dnia 17. listopada 1898 L. 7399 pr. wydany do wszystkich c. k. Starostw; przyczem, co do drugiego punktu powołanej uchwały sejmowej nadmieniło toż c. k. Prezydium, „że druki potrzebne do prowadzenia ewidencji i do wykazów zmian pobytu nieczynnych żołnierzy armii i obrony krajowej gminy według dotychczasowej praktyki z własnych funduszów sprawiają, ileż prowadzenie tych zapisków należy do poruczonego zakresu działania gmin, dodając „że koszta z tego powodu urosłe są bardzo nieznaczne, bo kilka albo kilkanaście centów rocznie nie przewyższające, zatem nie obciążają znacznie budżetów gmin“.

Galicyjski fundusz inwalidów wojskowych z roku 1866.

Skutkiem śmierci trzech inwalidów nadano tyleż opróżnionych wsparć dożywotnich innym trzem godnym kandydatom począwszy od r. 1899. Wedle obecnego stanu otrzymują z tejże fundacyi: 57 inwalidów po 25 rocznie zaś 2 inwalidów po 20 zł. rocznie.

Fundacya ku wsparciu okaleczonych w wojnie z roku 1866. żołnierzy, przynależnych do dawnego powiatu Niżankowieckiego.

W fundacyi tej od roku zeszłego żadna nia zaszła zmiana. Ci sami trzej inwalidzi pobierają dalej wsparcia dożywotnie po 36 zł. rocznie.

Fundusz inwalidów woj-  
skowych z lat 1813—1815.

Odezwą z dnia 16. grudnia 1898 l. 82.541 i z dnia 4. października 1899 L. 94157 oznajmiło c. k. Namiestnictwo Wydziałowi krajowemu, że w sprawie oddania galic. funduszu inwalidów z lat 1813—1815 w zarząd Reprezentacyi kraju zapadła już przyzwalająca decyzja c. k. Ministerstwa wojny, że jednak ostateczny podział i oddanie tego funduszu nastąpi dopiero po porozumieniu się z bukowińskim c. k. Rządem krajowym, względnie za pośrednictwem tegoż z Reprezentacją krajową Bukowiny. Pod tym względem są już rokowania w toku, a o ich wyniku zawiadomi w swoim czasie c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy.

Fundacya jubileuszowa im.  
Najjaśniejszego Pana dla  
utrzymywania kształcą-  
cych się w zakładach woj-  
skowych (w akademiach  
wojskowych).

Na rok szkolny 1899/1900 opróżnione zostały w fundacyi tej 8 miejsc bezpłatnych. Na skutek rozpisanego konkursu zgłosiło się na powyższe miejsca tylko czterech ukwalifikowanych kandydatów, mianowicie: Stanisław Michałowski, Stanisław Rejowicz, Meliton Twerdochleb i Kazimierz Dereń, którzy też wszyscy pod warunkiem jednak złożenia egzaminu wstępnego z wynikiem zadowalającym, obdarzeni zostali temi miejscami Najwyższem postanowieniem Jego ces. i król. Apost. Mości z dnia 8. lipca 1899 r. Wszyscy czterej zaś kandydaci wyżej wymienieni, jako niezamożni, otrzymali równocześnie stosownie do art. III. aktu fundacyjnego ryczałty na kosztą podróży do zakładu wojskowego w kwotach po 40 zł.

Galicyjskie miejsca fundu-  
szowe w c. i k. wojsko-  
wych zakładach wycho-  
wawczych i naukowych.

Miejsc tych bezpłatnych wakowało na rok szkolny 1899/1900 sześć. Do konkursu zgłosiło się 22 kandydatów, a z tych w myśl propozycyi Wydziału krajowego i na mocy Najwyższego postanowienia Jego ces. i król. Apost. Mości z dnia 19. lipca 1899 przyjęci zostali, z zastrzeżeniem, że złożą z zadowalającym postępem egzamin wstępny a) ze stanu szlacheckiego: Józef Żardecki, Jan Rozwadowski i Józef Sozański; b) ze stanu nieszlacheckiego: Leopold Rużiczka, Zdzisław Zahaczewski i Alfred Wesołowski. Zarazem zezwolił najmiłościwiej Najjaśniejszy Pan, aby na wypadek, gdyby który z nich nie mógł być przyjęty, powołani zostali kompetenci: Adam Korytowski a ewentualnie Zygmunt Hartleb ze stanu nieszlacheckiego.

Wolne bilety kolejowe dla  
urlopników i rezerwistów.

Na skutek odezwy Wydziału krajowego z dnia 15. kwietnia 1898 r. LW. 12761 w przedmiocie wyjedniania wolnych biletów kolejowych dla rezerwistów i urlopników powoływanych do czynnej służby wojskowej, o czem była mowa w zeszłorocznem sprawozdaniu, otrzymał Wydział krajowy odpowiedź c. k. Prezydum Namiestnictwa z dnia 2. maja 1899 L. 4573 pr., którą w odpisie  $\frac{1}{2}$  załącza.

#### Alegat 2.

Podwoły.

Odezwą z dnia 16. września 1899 L. 9868 pr. oznajmiło c. k. Prezydum Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu, że uchwałą Wysokiego Sejmu z 16. marca 1899 tyczącą się podwyższenia wynagrodzenia za dostarczane podwoły przedłożyło w swoim czasie Ministerstwu spraw wewn. wojny i obrony krajowej.

Dotąd niema decyzji tych Ministerstw.

### Sprawy tyczące się ustawodawstwa cywilnego i karnego.

Gminne urzędy rozjemcze.

Na uchwałę Wys. Sejmu z dnia 18. marca 1899 wzywającą c. k. Rząd, do ponownego przedłożenia Radzie Państwa projektu



zmiany przepisów o gminnych urzędach rozjemczych, nie otrzymał dotąd Wydział krajowy żadnej odpowiedzi.

Petycyę Józefa Platy i Michała Rusnarczyka z Moszczenicy niższej, o zniesienie wyroków c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu, skazujących ich na karę więzienia za zbrodnię rabunku.

O uchwałach Wysokiego Sejmu z dnia 23. marca 1899 przechodzących do porządku dziennego nad temi prośbami, polecił Wydział krajowy pod dniem 11. kwietnia 1899 do L. 21517 Wydziałowi powiatowemu w Nowym Sączu zawiadomić petentów

Petycyę Zwierzchności gminnej w Wysocku wyżnem o odbywanie sesyj sądowych w tej gminie.

Petycyę tę przez Wys. Sejm niezadowoloną przesłał Wydział krajowy c. k. Prezydium Namietnictwa do dalszego urzędowania i możliwego uwzględnienia, a to odezwą z dnia 21. kwietnia 1899 r. do LW. 24766.

Doręczanie pism sądowych przez gminy.

Wydział powiatowy bohorodczański i Magistrat m. Śniatyna wniosły były do Wydziału krajowego podania, żaląc się na nadmierne przeciążenie gmin doręczeniami sądowymi, nie tylko w sprawach karnych ale także i w sprawach cywilnych.

Ponieważ gminy, jak zresztą wiadomo, są w ogólności nader obarczone czynnościami w poręczonym zakresie działania spełnianemi, tak, iż wprost nie są w możności wykonywać jakby należało zadań zakreślonych im odnośnemi ustawami we własnym zakresie działania, przez co gospodarstwo gminne wiele wykazuje w kraju naszym wadliwości i braków, przeto Wydział krajowy odezwą z dnia 4. lipca 1899 LW. 42060, załączając wspomniane podania i powołując się na zarządzenia c. k. Prezydium wyższego Sądu krajowego we Lwowie z dnia 4. grudnia 1897 L. 17680, wedle którego zaniechać miały zupełnie c. k. Sądy pośrednictwa gmin w uskutecznianiu doręczeń sądowych w sprawach cywilnych, zaś co do spraw karnych używać tego pośrednictwa o tyle, o ile ono dotąd było praktykowane, odniósł się do rzeczonoego c. k. Prezydium z prośbą, ażeby niniejszą sprawę zechciało wziąć ponownie pod rozważę i zarządzić, by co do spraw cywilnych, c. k. Sądy stosowały się ściśle do powołanego wyżej rozporządzenia tegoż c. k. Prezydium, co do spraw karnych zaś ograniczały przynajmniej ile możności doręczania za pośrednictwem gmin.

W odpowiedzi na to przedstawienie odezwą z d. 31. października b. r. L. 15321 pr. oznajmiło Wydziałowi krajowemu c. k. Prezydium wyższego Sądu krajowego we Lwowie, że wedle sprawozdań naczelnictw Sądów powiatowych w Śniatynie i Bohorodczanach, Sądy te nie używają wcale pośrednictwa gmin do doręczania sądowych pism w sprawach cywilnych, doręczania zaś w sprawach karnych należą w myśl istniejących przepisów t. j. §. 26 pr. k. § 21 rozp. wyk. do proc. karnej (rozp. Min. sprawiedl. z d. 19. listopada 1873 Nr. 152 dz. u. p.) i obowiązującego w miejscu §. 213 ces. pat. z dnia 3. maja 1853 Nr. 81 Dz. ust. p. §. 348 instr. sąd. do obowiązków gmin; przeto rzeczono Prezydium nie jest w możności wydać w sprawie tej jakichkolwiek dalszych zarządzeń.

## Pomnożenie poczt i zaprowadzenie instytucji listonoszów wiejskich tudzież opłaty pocztowe.

**Alegat 3.**

a) Nawiązując do ostatniego sprawozdania naszego z czynności Dep. VI zawiadamiamy Wysoki Sejm, że w dniu 3. lutego 1899 r. do L. 74892/1898 odniósł się Wydział krajowy, jak załączone w odpisie pismo, do c. k. Ministerstwa handlu o pomnożenie w kraju poczt i o urządzenie, choćby na razie na próbę instytucji listonoszów wiejskich, upraszając przytem c. k. Prezydium Namiestnictwa, c. k. Prezydym wyższego Sądu kraj. we Lwowie i w Krakowie i c. k. galic. Dyrekcję poczt o poparcie ze swej strony u c. k. Rządu powyższej sprawy.

**Alegat 4.**

**Alegat 5.**

Starania te Wydziału krajowego, jak załączony w odpisie reskrypt c. k. Ministerstwa handlu z d. 18. lipca 1899 L. 29218 i odezwa c. k. galic. Dyrekcji poczt z dnia 24. września 1899 r. L. 76453/V uwieńczone zostały skutkiem pomyślnym. Co do wprowadzenia w życie instytucji listonoszów wiejskich podejmie Wydział krajowy w najbliższym czasie odpowiednie kroki, by gminom wykazać korzyści z takiej instytucji i dogodność dla stron, w ogólności poczyni Wydział krajowy starania, by instytucya ta mogła w kraju się przyjąć.

b) Odezwą z dnia 23. lutego 1899 L. 12379/VI zawiadomiła Wydział krajowy c. k. galic. Dyrekcya poczt, że wskutek upoważnienia przez c. k. Ministerstwo handlu zarządziła z dniem 1. marca 1899 doręczanie i przyjmowanie przesyłek pocztowych przez c. k. listonosza wiejskiego w miejscowościach Budzów, Jachówka i Bienkówka w powiecie myślenickim, wyłączając równocześnie miejscowości te z dotychczasowego okręgu doręczeń w Makowie a przyłączając je do okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego w Zembrzycach, skąd wychodzić będzie wspomniany listonosz.

c) W dniu 15. listopada 1898 i 17. września 1899 wniosły Wydziały powiatowe w Tarnopolu i w Przemyślanach zażalenia do Wydziału krajowego, iż od ich urzędowych przesyłek pieniężnych do gmin (w Kurowicy i w Glinianach) zawierających zwrot tymże gminom kosztów szupasowych, pobrały dotyczące urzędy pocztowe opłaty w kwocie 5 ct. względnie 15 ct. i zarazem upraszały te Wydziały powiatowe o ingerencję Wydziału krajowego, by opłaty od takich przesyłek nie były pobierane a uiszczone, jak wyżej, zostały przez urzędy pocztowe zwrócone.

**Alegat 6.**

Wydział krajowy uważając proceder powyższy urzędów pocztowych jako niezgodny z art. II. i VIII. ustawy z dnia 2. października 1865 Dz. ust. p. Nr. 108 i z innymi przepisami o opłatach pocztowych, wniosł do c. k. Dyrekcji poczt załączone ./. w odpisie przedstawienie z d. 16. stycznia 1899 LW. 71295/98, którem domagał się uwolnienia podobnych przesyłek urzędowych od opłaty pocztowej i zwrotu wyżej pobranych opłat.

**Alegat 7.**

C. k. Ministerstwo handlu jednakże jak załączone zawiadomienie ./. c. k. Dyrekcji poczt z 7. lipca 1899 L. 55497/IV nie uwzględniło powołanego przedstawienia Wydz. kraj., orzekając tem samem, że oznaczone wyżej przesyłki podlegają opłacie pocztowej.

Wydział krajowy jest jednak zdania, że na takim orzeczeniu poprzestać nie należy; zdaje się ono bowiem nietylko nieuzasadnionem w dotyczących przepisach o opłatach pocztowych, lecz w istocie niesłuszną okazuje się rzeczą, by od urzędowych przesyłek pieniężnych do gmin z kosztami szupasowymi, przypadającymi gminom względnie funduszom gminnym do zwrotu z funduszu krajowego na mocy ustawy, pobierano opłaty



pocztowe i tym sposobem tę należność i fundusze gminne, wbrew ustawie uszczuplano.

Dlatego też Wydział krajowy chociaż wskazał Wydziałowi powiatowemu w Przemyślanach jako bezpośrednio interesowanemu w tej sprawie drogę rekursów w toku instancyj, to jednak z uwagi, że chodzi tu nie o odrębny wypadek, lecz o kwestyę zasadniczą, Wydział krajowy mniema, iż byłoby rzeczą wskazaną, gdyby Wysoki Sejm raczył powziąć stosowną rezolucyę, wzywając c. k. Rząd do uwolnienia pieniężnych przesyłek urzędowych Wydziałów powiatowych do gmin z kosztami szupasowymi od opłaty pocztowej.

### Sprawy dotyczące podatków i należności prawnych.

Ulgi podatkowe przy obrocie mięsnym w wypadkach, gdy mięso pochodzi z bydła dorżniętych.

Uchwałą z dnia 16. marca 1899 i powołując się na uchwały z dnia 27. stycznia 1896 i 5. lutego 1898 wezwał Wys. Sejm c. k. Rząd poraz trzeci, aby z uwagi na uciążliwości i straty wynikające z poboru podatku konsumcyjnego przy obrocie mięsem dla stron nie trudniących się przemysłem tej kategorii, w takich przypadkach, w których mięso pochodzi z bydła dorżniętych wskutek nieszczęśliwego wypadku, wziął pod ścisłą rozważę, czyli i pod jakimi warunkami dałyby się wprowadzić ulgi podatkowe w kierunku wskazanym i by ulgi te w drodze ustawodawczej przeprowadził.

W załatwieniu powyższych uchwał Wysokiego Sejmu otrzymał Wydział krajowy przy odezwie c. k. Prezydym Namiestnictwa z dnia 15. maja 1899 L. pr. 5367 reskrypt c. k. Ministerstwa skarbu z d. 7. kwietnia 1899 L. 60152/97, którego odpis dołącza się :/.

#### Alegat 8.

Geometry ewidencyjni.

Uchwałą z dnia 17. lutego 1898 i ponownie z dnia 16. marca 1899 wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd, aby:

a) pomnożył jak najrychlej w kraju naszym liczbę geometrów ewidencyjnych w ten sposób, iżby w siedzibie każdego sądu powiatowego znajdował się przynajmniej jeden rządowy geometra,

b) aby wydał c. k. geometrom ewidencyjnym pouczenie o zastosowaniu w praktyce §. 58 ustawy z dnia 23. maja 1883 l. 83. dz. p. p. i wykonawczego rozporządzenia ministeryalnego z dnia 11. czerwca 1883 l. 91. dz. p. p. w tym kierunku, że stronom dozwolony jest wgląd do map katastralnych i operatów odnoszących się do utrzymania ewidencji katastru grunтового z prawem robienia notatek.

#### Alegat 9.

W załatwieniu powyższych uchwał sejmowych otrzymał Wydział krajowy załączoną w odpisie :/. odezwę c. k. kraj. Dyrekeji skarbu z dnia 12. marca 1899 L. 111615 do c. k. Prezydym Namiestnictwa we Lwowie wystosowaną oraz okólnik tejsze Dyrekeji wydany do wszystkich c. k. (str.) geometrów ewidencyjnych i tychże zastępców tudzież do wszystkich c. k. urzędów podatkowych. Okólnik ten pismem z dnia 14/4 1899 LW. 22245/1899 podał także Wydział krajowy do wiadomości wszystkim c. k. Izbom notaryalnym.

Wymiar należności od przeniesienia własności nieruchomości.

W roku 1897 (vide sprawozdanie z czynności od 1/11 1896 do 31/10 1897) wniosła była Rada powiatowa Kamionecka petycję o wyjednanie zmiany przepisów co do wymiaru należności od przeniesienia własności nieruchomości, którą to petycję przez Wysoki Sejm niezadowoloną przesłał był Wydział krajowy c. k. Prezydym Namiestnictwa do dalszego urzędowania i przychylnego załatwienia tej sprawy.

Ale gat 10.

W odpowiedzi na tę petycję nadeszła odezwa c. k. Prezydym Namiestnictwa z dnia 29. kwietnia 1899 L. pr. 4290, którą w odpisie dołączamy  $\cdot$  a którą zakomunikowano także piśmie z dnia 6. maja 1899 LW. 28674 Wydziałowi powiatowemu w Kamionce strumiłowej.

Uwolnienie listów zastawnych i obligacji od podatku rentowego.

Uchwałą z dnia 30. grudnia 1898 wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd, aby wyjednał w drodze ustawodawczej uwolnienie procentów od listów zastawnych i obligacji wydawanych przez krajowe zakłady hipoteczne i towarzystwa na zysk nieobliczone, od opłaty podatku rentowego, obciążającego te walory w wysokości  $1\frac{1}{2}\%$ .

Wedle odezwy c. k. Prezydym Namiestnictwa z dnia 2. maja 1899 L. pr. 4701 sprawę tę przedłożyło też Prezydym z gorącym poparciem p. Ministrowi skarbu, którego decyzji dotąd niema.

Usunięcie niezgodności oznaczenia numerowego domów w księgach gruntowych i aktach podatkowych.

Z okazji załatwienia petycji gminy Chyrów w tej sprawie wniesionej, wezwał Wysoki Sejm uchwałą z dnia 20. marca 1899 c. k. Rząd, ażeby przy przedsięwzięciu nowych numerowań domów o ile możności zatrzymywał dawne do ksiąg gruntowych przyjęte oznaczenia numerowe.

Na uchwałę tę nie nadeszła dotąd żadna odpowiedź.

Wymiar podatku osobisto-dochodowego i podatku zarobkowego i reforma ustawodawstwa o należnościach prawnych.

Również niema dotąd odpowiedzi na uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 28. marca 1899, którą c. k. Rząd wezwany został:

I. Aby polecił organom władz skarbowych czuwać nad tem, ażeby komisye szacunkowe przy wymiarze podatku osobisto-dochodowego brały za podstawę badania i wymiaru fasye przez kontrybuentów przedłożone, nie zaś ostateczne cyfry, z tych fasyj wynikające, tudzież nad tem, by w myśl §. 210 ust. podatkowej wyższy nad fasyę wymiar podatku osobisto-dochodowego następował tylko po poprzednim wysłuchaniu zeznającego.

II. Aby polecił krajowej Władzy skarbowej w myśl art. 61 ust. 8. rozporządzenia wykonawczego z 24. kwietnia 1897 zwoływać krajową komisję rekursową, skoro tylko będzie zebrany dostateczny materiał do jej urzędowania tudzież, aby zarządził jak najrychlej zwołanie tej komisji, celem załatwienia wniesionych w r. 1898 rekursów przeciw wymiarowi podatku osobisto-dochodowego.

III. aby przy egzekucyjnym ściąganiu podatku osobisto-dochodowego jak najogólniej postępował i prośby stron o wstrzymanie egzekucji załatwiał możliwie pomyślnie, co do kwoty, która stanowi podwyższenie wymiarów ponad kwotę przez opodatkowanego w jego fasyi zeznaną.

IV. aby polecił wykonawczym organom władz skarbowych, iżby przepisy nowej ustawy podatkowej co do stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych stosowano w tych samych ramach, jak dotychczas ustawą z 27. grudnia 1880, w wątpliwych zaś wypadkach przyznawano tym stowarzyszeniom ulgi ustawowe,



w słusznem uwzględnieniu odrębnych stosunków naszego kraju, w szczególności:

a) by towarzystwa zaliczkowe i zarobkowe podpadające niewątpliwie pod postanowienia §§. 84 i 85 ustawy z 25 października 1896 z uwagi, iż pośredniczą one wyłącznie przy zaciąganiu pożyczek hipotecznych przez własnych członków w Banku krajowym lub zastępują rzeczoną instytucję wobec członków własnych przy realizacji wierzytelności, nie traktowane były mylnie jako filie Banku krajowego, której to instytucji nie są częścią składową.

b) by o ile przy wymiarze podatku zarobkowego towarzystwa zaliczkowe i zarobkowe z tytułu zastępstwa Banku krajowego, z pod dobrodziejstw §§. 84 i 85 ustawy z dnia 25. października 1896 wyjęte zostały, wymiar ten z urzędu był zrezyfikowany;

V. ażeby jak najrychlej przeprowadził reformę ustawodawstwa o należnościach prawnych;

i VI. aby polecił c. k. władzom skarbowym, przy wymiarze należności prawnych uwzględniać z urzędu te przepisy, które wpływają na obniżenie wymiaru kontrybucyom przypisywanego.

Ulgi należnościowe przy konwersyi długów.

Na uchwałę Wys. Sejmu z dnia 28. marca 1899 wzywającą c. k. Rząd, aby zawczasu wyjednał przedłużenie mocy obowiązującej ustawy z dnia 26. grudnia 1893 Nr. 209 Dz. ust. państw. o ulgach należnościowych przy konwersyi długów na szereg dalszych lat nie nadeszła dotąd żadna wiadomość o decyzji c. k. Rządu.

Stemplowanie ksiąg rachunkowych gminnych kas pożyczkowych.

Z okazji przeprowadzonych przez organa skarbowe rewizyj stemplowych w urzędach gminnych wniósł w dniu 1. kwietnia 1899 r. Wydział powiatowy dąbrowski do Wydziału krajowego zażalenie, między innymi na tę głównie okoliczność, że organa skarbowe zażądały, by księgi rachunkowe pożyczkowych kas gminnych były stemplowane.

Wydział krajowy, rozpatrując to zażalenie, dostrzegł, że żądanie takie organów skarbowych nie da się uzasadnić ani w statucie wzorowym dla tychże kas, wydanym przez Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem, ani też w przepisach o należnościach prawnych.

Kasa pożyczkowa bowiem, o której mowa, jest instytucją gminną, stojącą pod nadzorem Rady gminnej a pod kontrolą Wydziału powiatowego, mogącą nawet wedle ustawy krajowej z dnia 19. czerwca 1887 Dz. ust. kr. Nr. 44 przejść w tymczasowy zarząd Reprezentacji powiatowej. Celem zaś gminnej kasy pożyczkowej jest udzielanie pożyczek pieniężnych podupadłym członkom gminy, dla czasowego zapomożenia ich, a fundusz na ten cel służący wyznaczony jest z ogólnego funduszu gminnego na mocy ustawy gminnej utworzonego i jest własnością gminy, również procenta od wypożyczonych kwot wpływają do funduszu zakładowego kasy i służą do dalszych pożyczek. Z tego wynika, że gminne kasy pożyczkowe nie są żadnymi stowarzyszeniami zarobkowymi ani instytucjami obliczonymi na zysk; są one raczej i jedynie — ze względu na cel swój w statucie określony — instytucją dobroczynną, a zatem księgi jej rachunkowe nie mogą być zaliczone do owych, które wedle ustawy należnościowej podlegają ostemplowaniu.

Dlatego też Wydział krajowy wspomniane zażalenie Wydziału powiatowego w Dąbrowie, odezwą z d. 7. kwietnia 1899 L. 21024 przesłał c. k. kraj. Dyrekcyi skarbu do rozważenia takowego i wydania organom skarbowym stosownego pouczenia zmierzającego do usunięcia żądań ich pod względem stemplowania ksiąg rachunkowych gminnych kas pożyczkowych.

Odezwą z dnia 14. czerwca 1899 L. 63598 zawiadomiła Wydział krajowy c. k. kraj. Dyrekcyja skarbu, że w sprawie tej zarządziła ściśle zbadanie, a o wyniku dochodzeń i o ewentualnych zarządzeniach nie omieszka uwiadomić Wydział krajowy w swoim czasie.

Egzekucya podatków i  
należności rządowych.

a) Na odstąpioną przez Wysoki Sejm uchwałą z dnia 23. marca 1899 c. k. Rządowi do właściwego urzędowania petycyę mieszkańców gminy Bratkowice w przedmiocie nadużyć egzekutora podatkowego Kowalskiego podczas ściągania zaległych podatków w tej gminie, nie otrzymał Wydział krajowy żadnej wiadomości o treści załatwienia przez c. k. Rząd tej petycyi,

b) Niezałatwioną przez Wysoki Sejm petycyę Antoniego Ryniewiczza z Mielca, w sprawie egzekucyi za zaległości podatkowe odstąpił Wydział krajowy odezwą z 21. kwietnia 1899 L. 24670 c. k. Prezydium Namiestnictwa do dalszego urzędowania.

c) Na skutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 21. lutego 1898, którą wezwano c. k. Rząd, aby polecił Władzom administracyjnym i skarbowym przy egzekwowaniu podatków i należności rządowych przestrzegać jak najściślej postanowienia §§. 251 i 252 ustawy egzekucyjnej z dnia 27. maja 1896 dz. p. p. Nr. 79, o przedmiotach z pod egzekucyi wyjętych, zakomunikowało Wydziałowi krajowemu c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 29. grudnia 1898 L. pr. 14459 okólnik z dnia 22. kwietnia 1898 L. pr. 1379 ogłoszony zresztą w dodatku do dziennika rozporządzeń Nr. 6, z r. 1898 przez c. k. krajową Dyrekcyę skarbu, w którym to okólniku wydała ta władza instrukcyę dla wszystkich Starostw i Urzędów podatkowych, jak przy egzekucyjnem ściąganiu zaległych podatków postępować, a która obejmuje także polecenie ściśłego przestrzegania postanowień wymienionych wyżej paragrafów ustawy egzekucyjnej. Nadto zauważyła c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu, że bacznie nad tem czuwa, aby postanowienia, o które się rozchodzi, jak najściślej były przestrzegane i przy każdej sposobności je przypomina.

Stosując się do polecenia Wysokiego Sejmu w ust. 2. powołanej uchwały zawartego i na podstawie udzielonego, jak wyżej rozporządzenia rządowego w tym przedmiocie wydanego, zredagował Wydział krajowy odpowiednio załączony w odpisie swój okólnik z dnia 27. stycznia 1899 do LW. 24, celem pouczenia gmin i rozesłał takowy za pośrednictwem Wydziałów powiatowych, wszystkim Zwierzchnościom gminnym w kraju.

Alegat II.

Kwitowanie odbioru po-  
datków.

Petycyę gminy Bachowice o zarządzenie, by urzędy podatkowe w książeczkach podatkowych kwitowały odbiór podatków wedle poszczególnych rubryk należności podatkowych, przesłał Wydział krajowy odezwą z dnia 18. kwietnia 1899 do L. 24330, w myśl niezałatwionego przez Wysoki Sejm wniosku komisji podatkowej c. k. Prezydium Namiestnictwa do przychylnego załatwienia.



Zwrot nadpłaconych podatków.

Petycję zaś gminy Jelna o zwrot nadpłaconych podatków przesłał Wydział krajowy odezwą z dnia 18. kwietnia 1899 do L. 24329 także c. k. Prezydium Namiestnictwa, a to w myśl niezalatwionego przez Wysoki Sejm wniosku komisji podatkowej, do zbadania i możliwego uwzględnienia.

Projekt zaprowadzenia na cele autonomiczne samoistnego podatku od poborów służbowych

#### Alegat 12.

W dalszym ciągu sprawozdania z czynności w tym przedmiocie Wysokiemu Sejmowi w roku zeszłym złożonego, Wydział krajowy zawiadamia niniejszem Wysoki Sejm, że odezwą z d. 26. kwietnia 1899 L. pr. 2961 udzieliło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu załączony w odpisie reskrypt c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 12 marca 1899 L. 9183, wyjaśniający powody, które zniewoliły c. k. Rząd do sprzeciwienia się zaprowadzeniu kilku konkurujących równocześnie podatków od poborów służbowych. Zarazem oznajmiło c. k. Prezydium Namiestnictwa, że nie omieszka udzielić dalszych wyjaśnień i wskazówek w sprawie niniejszej, skoro Wydział krajowy zadecyduje, czy ma być proponowanemu Sejmowi zaprowadzenie gminnego lub powiatowego, czy też krajowego podatku od poborów służbowych.

Po otrzymaniu wykazów opodatkowanych poborów służbowych — o czym wspomniano już w zeszłorocznym sprawozdaniu — i po nadejściu powyższego reskryptu ministeryjnego obliczył Wydział krajowy przedewszystkiem efekt finansowy z projektowanego podatku, na cele autonomiczne, okazać się mogący, przyjmując przy tem obliczaniu maximum dozwolonego projektem tego podatku t. j. 50% podatku rządowego osobistodochodowego od poborów służbowych. Obliczenie to wedle stanu poborów służbowych z r. 1898, dało dopiero Wydziałowi krajowemu, w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 18. lutego 1898, możliwość ocenienia projektu rządowego w mowie będącego ze stanowiska finansowego dla kraju i na podstawie tego obliczenia zdołał dopiero Wydział krajowy ocenić wszechstronnie rzeczony projekt

#### Alegat 13.

Rezultat tych badań i swoje zapatrywanie zakomunikował też Wydział krajowy c. k. Rządowi w załączonej w odpisie odezwie swojej z dnia 20. czerwca 1899 LW. 27510 do c. k. Prezydium Namiestnictwa wystosowanej, upraszając przytem o zawiadomienie o ostatecznej decyzji c. k. Rządu w niniejszej sprawie oraz o oznajmienie, czy c. k. Rząd sam zechce uczynić ponownie przedłożenie swoje na najbliższej sesji sejmowej. Wreszcie z uwagi, że udzielone Wydziałowi krajowemu wykazy poborów służbowych z r. 1898 nie poszczególniły w każdej kategorii dochodów, ile z opodatkowanych tamże jednostek przypada na urzędników prywatnych, i gdy wiadomość ta jest niezbędną potrzebą dla dokładnego obliczenia samoistnego podatku od poborów służbowych urzędników prywatnych i możliwego stąd dochodu dla kraju i gdy byłoby pożądanem posiadać przytem najświeższe daty t. j. z r. 1899, przeto Wydział krajowy zwrócił c. k. Prezydium Namiestnictwa wykazy z r. 1898, upraszając o zarządzenie rychłego uzupełnienia takowych w kierunku wskazanym i przedłożenia następnie tych wykazów Wydziałowi krajowemu, jeśli można najdalej do 1. Września 1899.

Odpowiedzi na powyższy komunikat Wydziału krajowego dotąd nie otrzymaliśmy.

Utworzenie nowych urzędów podatkowych i urzędu wymiaru należności.

Odezwanami z dnia 28. listopada 1898 L. pr. 5148 i z dnia 13. września 1899 L. pr. 3637 zawiadomiło c. k. Prezydium kraj. Dyrekcyi skarbu Wydział krajowy o wejściu w życie :

a) z dniem 1. grudnia 1898 nowych urzędów podatkowych w Ślemieniu, Niemirowie i Lutowskach,

b) z dniem 1. października 1899 urzędu wymiaru należyci w Krakowie.

Należyciść prawna od dekretoŃ słuŃbowych urzędnikoŃ i słuŃ krajowych wedle poz. tar. 40. do ustawy z 13/12 1862 Dz. p. p. Nr. 89.

Wymiary naleŃzytoŃci tych, dokonywane od r. 1889 bezpoŃrednio przez Wydział krajowy, wyniosły w dalszym cięgu :

- |   |                 |
|---|-----------------|
| 1) za II. półrocze 1898 kwotę . . . . . | 4581 zł. 96 ct. |
| 2) „ I. „ 1899 „ . . . . .              | 1512 „ 17 „     |

Z kwot tych pokrył fundusz krajowy na mocy uchwał Wysokiego Sejmu z dnia 20. października 1882 i z dnia 15. października 1883 tytułem połowy tych naleŃzytoŃci :

- |                       |  |
|-----------------------|--|
| ad 1) kwotę . . . . . | 2188 zł. 69 ct.                        |
| ad 2) „ . . . . .     | 568 „ 54 <sup>1</sup> / <sub>2</sub> „ |

### Krajowa Osada poprawcza dla nieletnich chłopców.

Na odezwe Wydziału krajowego z dnia 22. kwietnia 1898 LW. 23936 względnie z dnia 29. lipca 1898 roku LW. 46061, którą przedłożono c. k. Namiestnictwu przerobione wedle wskazówek c. k. Rządu plany i kosztorysy dla urządzić się mającego w kraju zakładu poprawczego dla nieletnich chłopców i w której to odezwie chodziło o zatwierdzenie tych planów oraz statutu i regulaminu domowego wreszcie o udzielenie ze strony c. k. Rządu stosownej subwencji na koszt fundacyi zakładu, nie otrzymał dotąd Wydział krajowy ostatecznej decyzji c. k. Rządu jeno zawiadomienie ze strony c. k. Namiestnictwa z d. 2 września 1899 L. 91783, iż akta tej sprawy zostały przedłożone c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych.

### Zapomogi i subwencye.

Z rubr. VI. i VII. budżetu.

Udzielone przez Wysoki Sejm uchwałami z dnia 24. względnie 27. marca 1899 subwencye:

1) dla Towarzystwa Miłosierdzia pod godłem „Opatrzności“ we Lwowie, w kwocie 1200 zł.

2) Dla stowarzyszenia opieki nad uwolnionymi więźniami we Lwowie w kwocie 100 zł.

3) Dla ks. Siemaszki Kazimierza „Dom schronienia i dobrowolnej pracy dla opuszczonych i moralnie zaniedbanych chłopców“ w Krakowie w kwocie 800 zł. — wypłacił Wydział krajowy Towarzystwu: ad 1) na ręce sekretarza Aleksandra Lewakowskiego w dwóch równych ratach dnia 11. kwietnia 1899 i 4. lipca 1899 do L. 21811 i 42966|99, ad 2) na ręce dyrektora Ks. Wiktora Piotrowicza rozp. z dnia 11. kwietnia 1899 do LW. 21812 i ad 3) ks. Siemaszce w dwóch równych ratach rozp. z dnia 14. kwietnia i 4 lipca 1899 do LW. 22678 i 42876.

Z rubr. XVII. funduszu krajowego (fund. dysp.).

a) Przychylając się do proŃby Ks. Damascena Poliwki, Bazyljanina, popartej przez gr. kat. Ordynaryat metropolitalny we Lwowie, udzielił Wydział krajowy uchwałą z dnia 20-go



czerwca względnie 10. sierpnia 1899 L. L. 38240 i 52595 pententowi, na ręce pomienionego Ordynaryatu. kwotę 50 zł. tytułem zasiłku na podróż do Kanady i cele misyjne tamże.

b) Udzielone przez Wysoki Sejm uchwałami z dnia 30. grudnia 1898, względnie 27. marca 1899 wsparcia dla pogorzalców, a mianowicie:

1) gminy Dzieduszyce wielkie w powiecie Stryjskim, w kwocie 700 zł.,

2) gminy Pacyków, w powiecie Stanisławowskim, w kwocie 300 zł.,

3) gminy Bratkowce w tymże powiecie, w kwocie 500 zł.,

4) gminy miasta Skałat, w kwocie 1000 zł.

5) gminy miasta Muszyny, w powiecie Nowosądeckim, w kwocie 500 zł.,

6) dla kilku różnych gmin w łącznej kwocie 600 zł. do rozporządzalności Wydziału krajowego; asygnował Wydział krajowy rozp. z dnia 10. stycznia 1899 i 18. kwietnia 1899 do L. L. 423, 424, 23848, 23901 i 23903 na ręce odnośnych Wydziałów powiatowych, przyczem z ryczałtu ad 6) w kwocie 600 zł. udzielonego rozdzielił pomiędzy pogorzalców:

gminy Żegiestów	w powiecie Nowosądeckim	. . .	180 zł.
„ Kuropatniki	„ Rohatyńskim	. . .	175 „
„ Hrebenne	„ Rawskim	. . .	95 „
„ Boków	„ Podhajeckim	. . .	90 „
„ Wolica baryłowa	„ Kamioneckim	. . .	40 „
„ Tomasza Piski z Trzemeśny	w powiecie Tarnowskim	. . . . .	10 „
Ilka Radowca z Makowiska	w powiecie Jarosławskim	. . . . .	10 „

Co się tyczy zaś odstąpionej uchwałą Wysokiego Sejmu z 27. marca 1899 petycji gminy Skałat o subwencję na uregulowanie miasta po pożarze, to Wydział krajowy postanowił dla braku funduszków nie zajmować się dalszem badaniem tej petycji, skoro dla pogorzalców tej gminy Wysoki Sejm i tak udzielił wydatniejszej pomocy w kwocie 1000 zł.

c) O niezalutwieniu przez Wysoki Sejm petycji Zwierzchności gminnej miasta Muszyny o pożyczkę dla pogorzalców, tudzież petycji Anny Bojuka, wdowy po Antonim Bojuce, gospodarzu w Komańczy, o zapomogę, zawiadomił Wydział krajowy petentów pismem z dnia 31. marca i 7. kwietnia 1899 do L. L. 20031 i 20410.

d) W zalutwieniu odstąpionej przez Wysoki Sejm uchwałą z dnia 29. marca 1899 petycji pogorzalców gminy Jasienicy solnej w powiecie Drohobyckim, udzielił Wydział krajowy tymże pogorzalcem wsparcie w kwocie 50 zł. i takowe w dniu 21. kwietnia 1899 do L.W. 24680 wyasygnował.

e) nadto wskutek wniesionych bezpośrednio do Wydziału krajowego próśb pogorzalców o wsparcie, a to gmin:

Głogów	w powiecie Rzeszowskim
Dzieduszyce	„ Stryjskim

Posada chyrow. w powiecie Staromiejskim		
Derewlany	„	Kamioneckim
Uhnów	„	Rawskim
Targowisko	„	Dąbrowskim
Kobylnica ruska	„	Jaworowskim
Łęka siedl.	„	Tarnowskim
Delejów	„	Stanisławowskim
Czerniów	„	Rohatyńskim
Sołotwina	„	Bohorodeczańskim
Susułów	„	Rudeńskim
Rozbórz	„	Łańcuckim
Gorliczyna	„	„
Kańczuga	„	„
Lubaczów	„	Cieszanowskim
Duliby	„	Buczackim
Drohowyże	„	Zydaczowskim
i Ustrzyki dolne	„	Liskim

udzielił Wydział krajowy rzeczonym pogorzelcom tytułem jednorazowych zapomóg łączną kwotę 2040 zł. a. w.

### Krajowe opłaty konsumcyjne.

a) Uchwalona przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 18. marca 1899 ustawa o dalszym poborze kraj. opłat konsumcyjnych na lat 5, od 1. stycznia 1900 do 31. grudnia 1904 uyskała dnia 4. lipca 1899 Najwyższą sankcyę i ogłoszoną została w dzienniku ustaw krajowych z r. b. pod N-rem 93.

Zarazem w porozumieniu z Wydziałem krajowym wydało c. k. Namiestnictwo w dniu 26. września 1899 L. 10006/pr. (Dz. u. kr. Nr. 104 ex 1899) rozporządzenie wykonawcze do rzeczoney ustawy, które stosownie do powołanej wyżej uchwały Wys. Sejmu z 18. marca 1899 normuje wyrażenie i niewątpliwie sposób pobierania krajowych opłat konsumcyjnych, ułatwia, o ile możności, ten pobór i wzmacnia kontrolę potrzebną.

Wobec sankcyonowania wspomnianej ustawy o poborze kraj. opłat konsumcyjnych rozpisał Wydział krajowy w dniu 30. września 1899 do L. 64381 pisemną licytację na dzierżawę prawa tego poboru od 1. stycznia 1900 r. z terminem umorzenia ofert do dnia 30. października 1899; a o wyniku tej licytacji nie omieszka zdać sprawę szczegółowo Wysokiemu Sejmowi w swoim czasie.

b) Co się tyczy dochodu z dzierżawy kraj. opłat konsumcyjnych, to takowy wedle przedłożonego równocześnie Wysok. Sejmowi zamknięcia rachunków funduszków krajowych wyniósł netto za r. 1898 kwotę 822.850 zł. 45<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct.



Dochód ten w roku 1899 zmniejszy się o kwotę łączną 3306 zł. 70 ct. a to: z powodu rozwiązania z dniem 1. stycznia 1899 r. kontraktów z dzierżawcami: w gminie Pustomyty z Wolicą, w powiecie lwowskim, w gminie Zaborze, w pow. rawskim i w powiecie politycznym buczackim, którzy to dzierżawcy czynszów nie płacili i w znacznych stosunkowo zaległościach pozostawali; zaś w powiecie samborskim był kontrakt zawarty tylko na rok 1898 a przy nowem wydzierżawieniu uzyskano, jak wykazano, mniejsze czynsze.

Na koniec zaznaczamy, że zaległości w czynszach dzierżawnych wynoszą po koniec III. kwartału 1899 a mianowicie: dawne po koniec r. 1898 . . . . . 18719 zł. 60 ct. za czas zaś od 1. stycz. do końca wrześ. 1899 11072 „ 76 „

Zaległości zatem dawniejsze w porównaniu ze stanem ich w zeszłym roku wykazany, zmniejszyły się o kwotę 3512 zł. 80<sup>1</sup>/<sub>2</sub> ct. a to przez to, że zaległość 2075 zł. u b. dzierżawcy Mozesa Dawidsohna ze Stryja, z powodu zupełnej niemożności ściągnięcia takowej w drodze egzekucyi, musiała być na razie odpisaną, resztę zaś tych zaległości ściągnięto. Zauważamy przytem ponownie, że w powyższej sumie zaległości obecnej 18719 zł. 60 ct. mieści się zaległość 15526 zł. 25 ct. Jakóba Korna z Żywca, który popadł w r. 1897 w konkurs, a wedle ostatniego sprawozdania syndyka naszego postępowanie konkursowe jeszcze nie skończone, i niewiadomo, czy pretensya ta funduszu krajowego da się zrealizować.

Co do reszty powyższych zaległości, to takowe są przedmiotem egzekucyi sądowej przeciw dotyczącym dzierżawcom i egzekucyę tę popiera się aż do zupełnego ile możności zaspokojenia pretensyj funduszu krajowego.

## Emigracya.

a) Pismem z dnia 21. kwietnia 1899 LW. 24665 zawiadomił Wydział krajowy Dra Józefa Siemiradzkiego o niezależności przez Wys. Sejm prośby jego o udzielenie dodatkowego wynagrodzenia za odbytą podróż do Brazylii w sprawie wychodźstwa.

b) Gdy na wiosnę r. 1899 pojawiały się w dziennikach krajowych liczne wiadomości o ruchu emigracyjnym ludności w różnych stronach kraju a to w zachodniej części kraju dążącej za zarobkiem do obcych krajów, zaś we wschodniej części kraju wychodzącej na osiedlenie się w Ameryce a mianowicie w Kanadzie, przeto Wydział kraj. załączoną w. w odpisie odezwą z dnia 21. kwietnia 1899 LW. 25593 odniósł się do c. k. Prezydium Namiestnictwa po urzędowe daty statystyczne tego ruchu emigracyjnego dotyczące jego rozmiarów kierunku, przyczyn i celu właściwego, w ogólności także o podanie wedle możliwości obecnych warunków kolonizacyjnych w dotyczących obcych krajach i stanu emigrantów naszych.

W odpowiedzi otrzymał Wydział krajowy odezwę c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 22. czerwca 1899 L. 5982/pr., którą w odpisie w. wraz z jej załącznikami Wysokiemu Sejmowi przedkłada.

Alegat 14.

Alegat 15.

Na skutek tej odezwy uchwałą z dnia 6. lipca 1899 do LW. 42968 oświadczył Wydział krajowy c. k. Prezydium Namiestnictwa, że podziela w zupełności opinię Jego, jaką wyraziło w końcowym ustępie powyższej swojej odezwy co do dodatniego znaczenia dla dobrobytu kraju ruchu robotników rolnych, którzy wychodzą na pewien czas, zazwyczaj kilkumiesięczny, za zarobkiem do Niemiec i do Królestwa polskiego, i że Wydział krajowy ma zamiar przedsięwziąć starania, by ruch ten należycie zorganizowanym został a mianowicie, by utworzone zostały biura pośrednictwa pracy, któreby wychodzącą za zarobkiem ludność chroniły od wyzysku niesumiennych agentów i skierowały ją tam, gdzie istotnie korzystne dla swej pracy może znaleźć warunki.

Przytem nadmienił Wydział krajowy, że na podstawie wielu doświadczeń i zebranych wiadomości wychodźstwo do Rumunii uznać musi za niekorzystne i jako takie wykluczyć je ze sfery działania tych biur pośrednictwa pracy, któreby za jego pomocą i staraniem w kraju powstały.

Wydział krajowy wyraził wreszcie życzenie i nadzieję, że w staraniach swoich o zorganizowanie pośrednictwa pracy w kraju napotka na życzliwą pomoc i poparcie ze strony władzy politycznej a odnośne życzenia i żądania swoje przedłoży c. k. Rządowi z chwilą, gdy konkretny projekt działania będzie miał gotowy.

Określony wyżej zamiar swój t. j. zorganizowania biur pośrednictwa pracy, przedewszystkiem dla Galicyi zachodniej z wykluczeniem jednakże popierania wychodźstwa do Rumunii, zakomunikował Wydział krajowy równocześnie komitetowi c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie, któremu, jako posiadającemu w swojej organizacyi centralną instytucję przy tymże komitecie i organa filialne w Towarzystwach rolniczych okręgowych po prowincyi, i mającemu tem samem gotowe formalne warunki do dobrego zorganizowania sprawy pośrednictwa pracy, zaproponował, ażeby zechciało zająć się sprawą zorganizowania biur pośrednictwa pracy dla ludności rolniczej zachodniej Galicyi, szukającej zarobku na czas robót polnych w Niemczech i w Królestwie polkiem. Przytem zwrócił Wydział krajowy uwagę Towarzystwa rolniczego krakowskiego, że z korzyścią dla rolniczych stosunków w kraju możnaby ruch robotników rolnych szukających zarobku, skierować nie tylko do Niemiec i do Królestwa polskiego, ale i wewnątrz kraju w te okolice, gdzie brak sił roboczych rolniczych już istnieje. W końcu zapewnił Wydział krajowy Towarzystwo krakowskie, że gotów usiłowania Towarzystwa skierowane do zorganizowania biur pośrednictwa pracy dla ludności rolniczej zachodniej Galicyi poprzeć pomocą materyalną z funduszów krajowych i interwencją swą u władz rządowych.

W załatwieniu tego wezwania oznajmił Komitet c. k. krakowskiego Towarzystwa rolniczego Wydziałowi krajowemu w piśmie z dnia 25. lipca 1899 L. 2255, że uważa sprawę poruszoną przez Wydział krajowy za rzecz wielkiej wagi, jest jednak zdania, że zorganizowanie biur pośrednictwa pracy dla ludności rolniczej zachodniej Galicyi, szukającej zarobku na czas robót polnych w Niemczech i Królestwie polkiem, może się tylko udać, jeśli czynniki miejscowe t. j. w tym wypadku Towarzystwa rolnicze okręgowe użyczą Komitetowi swej pomocy. Komitet zatem zwrócił się do Towarzystw rolniczych okręgowych z wezwaniem, aby o akcji tej zechciały wyrazić swe zdanie. Równocześnie doniósł Komitet rzeczony, że, o ile mu wiadomo, Towarzystwo rolnicze okręgowe w Wadowicach urządza w jesieni b. r. ankietę



ustną w tej sprawie; chodzi tu o zapoznanie się ze stosunkami w tej myśli, aby na podstawie w ten sposób zebranego materiału mózdz ocenić potrzebę ewentualnie i wynaleść odpowiednią formę biura pośrednictwa pracy.

Akcyę podobną wdrożył również członek Komitetu, Janusz hr. Tyszkiewicz z Weryni. Wreszcie z uwagi, że w powołanem wyżej piśmie Wydziału krajowego jest mowa o pomocy, udzielić się mającej biurom pośrednictwa pracy, zapytał Komitet, jakich sposobów Wydział krajowy dla osiągnięcia tego celu użyć zechce, a w szczególności, czy ma do dyspozycyi na ten cel środki finansowe i w jakiej wysokości?

W odpowiedzi na to zapytanie oznajmił Wydział krajowy Komitetowi reskryptem z dnia 4. sierpnia 1899 LW. 50191, że obecnie nie dysponuje jeszcze specjalnymi funduszami, któreby posłużyć mogły dla poparcia celu biur pośrednictwa pracy dla ludności rolniczej zachodniej części kraju. Skoro jednak Komitet przedłoży Wydziałowi krajowemu we właściwym czasie dokładnie opracowany projekt urządzenia takich biur pośrednictwa, nie omieszka Wydział krajowy w myśl pisma swojego z dnia 14. lipca 1899 r. LW. 42968 projekt rzeczony wziąć pod swoją rozwałę i następnie przedłożyć takowy Wysokiemu Sejmowi, z ewentualnym wnioskiem na udzielenie temu projektowi materialnego poparcia z funduszu krajowego.

Do zamknięcia niniejszego sprawozdania Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego nie przedłożył Wydziałowi krajowemu swojego projektu.

Ze względu jednak na ważność sprawy Wydział krajowy nie przestaje sprawą tą się zajmować i skoro wspomniany Komitet zakomunikuje Wydziałowi krajowemu swój projekt organizacji biur, o których mowa, nie omieszka Wydział krajowy wziąć go pod swoją rozwałę i zdać Wysokiemu Sejmowi sprawę z ewentualnymi wnioskami.





L. 7399/pr.

## O k ó l n i k

c. k. Prezydium Namiestnictwa do wszystkich Pp. c. k. Starostów.

Sprawdzono, że w ostatnich latach niektórzy Panowie Starostowie do badania czynności, połączonych z ewidencją urlopników, rezerwistów i osób obowiązanych do służby w pospolitem ruszeniu bez koniecznej potrzeby wysyłali przydzielonego do c. k. Starostwa c. k. sierżanta powiatowego obrony krajowej do gmin za wynagrodzeniem kosztów podróży i dyet z funduszu właściwych gmin.

Wskutek wniesionej przez kilka gmin do Sejmu krajowego petycji, aby koszta podróży c. k. sierżantów powiatowych z powyższej czynności urosłe pokrywał Rząd z własnych funduszy i wskutek powziętej przez Sejm krajowy na posiedzeniu z dnia 9. lutego 1898 uchwały oznajmia się Panu c. k. Staroście co następuje:

Celem zapobieżenia na przyszłość temu niewłaściwemu postępowaniu, które pociąga za sobą dla gmin wydatki często nieusprawiedliwione, polecam Panu c. k. Staroście, aby spisywanie osób obowiązanych do służby w pospolitem ruszeniu w myśl punktu 22. do §. 8. rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 20. grudnia 1893 Dz. p. p. Nr. 193 względnie także co do rocznych spisów popizowych z przestrzeganiem analogicznych postanowień §. 24. p. w. w. I. pozostawił z reguły powołanym do tego przełożonym gmin, których obowiązkiem jest, spisy w sposób ustawą przepisany sporządzać i którzy za ich poprawne sporządzenie są odpowiedzialni.

Tylko w razie, gdyby naczelnicy gmin spisów tych w terminach ustawowych, albo wcale nie sporządzili, albo mimo poprzedniego wytknięcia zaszłych nieprawidłowości uczynili to w taki sposób, że te spisy nie nadawałyby się do urzędowego użytku władzy, może Pan c. k. Starosta w myśl ustępu 2. §. 24 p. w. w. I. zarządzić sporządzenie onychże na koszt gminy przez c. k. sierżanta powiatowego, względnie teraz przez urzędnika przydzielonego starostwu do czynności ewidencji wojskowej lub przez inną osobę.

Oprócz tych wypadków wysłanie c. k. sierżanta powiatowego, względnie rzeczowego urzędnika do sporządzenia tych spisów na koszt gmin może nastąpić tylko na wyraźne żądanie gmin i po oświadczeniu, że koszta dobrowolnie poniosą.

Przytem zastrzega się jednak, aby nie dawano z urzędu powodu do podobnego żądania naczelników gmin i aby nie wywierano na nich żadnego moralnego przymusu, jak to może się działo, robieniem nieuzasadnionych trudności lub wytykaniem usterek przy sprawdzeniu spisów gmin, gdyż mniejsze braki i usterki należy zaraz w urzędzie usuwać, a tem samem zwierzchnościom gmin ile możliwości ułatwiać prawidłowe sprawowanie tej czynności.

Podobnie do informowania naczelników gmin co do prowadzenia ewidencji, zamknięcia list pospolitego ruszenia, tudzież nadzorowania gmin w prowadzeniu tej ewidencji należy przede wszystkim korzystać ze sposobności, jakie następują nadarzające się czynności urzędowe, a tylko w razie nieodzownej potrzeby wynikającej z cięższego przewinienia i trwałego zaniedbywania obowiązków, na zwierzch-

ności gminnej ciążących (§. 108 ustawy gminnej) może Pan c. k. Starosta w powyższym celu i do pomocy w czynnościach pisarskich wyjątkowo delegować do odnośnych gmin na ich koszt c. k. sierżanta powiatowego, względnie urzędnika do ewidencji wojskowej przeznaczonego, którego należytość obliczoną być winna w myśl ustępu 2. punktu 32 do §. 10 powyż. rozp. minist. według przepisów o należytościach wojskowych, a nie wedle norm obowiązujących urzędników państwowych.

Również i kontrolę co do należytego prowadzenia ksiąg meldunkowych i ewidencyjnych tudzież wykazów zmian nieczynnych żołnierzy, które to zapiski naczelnicy gmin w myśl §. 15: 1 i §. 17 p. w. w. III. obowiązani są prowadzić, należy wykonywać w sposób nie pociągający za sobą żadnych wydatków dla gmin, a więc tylko przy każdej nadarzającej się sposobności urzędowania w gminie, a w szczególności także na rokach urzędowych i przy zebraniach kontrolnych (§. 36: 2 d. p. w. w. III).

Tylko w razie ostatecznym i gdyby upomnienia i pouczenia zmierzające do usunięcia spostrzeżonych nieprawidłowości skutku nie odniosły, można korzystać z przysługującego na mocy §. 17: 9 p. w. w. III. prawa i zarządzić przeprowadzenie pewnych czynności ewidencji wojskowej na koszt gminy.

Z tego wynika, że podobne ogólne zarządzenie celem przedsięwzięcia lustracji albo uskutecznienia poprawek w gminnych operatach ewidencyjnych jest wręcz wykluczone i naraziłoby Pana c. k. Starostę na ponoszenie odnośnych kosztów z własnych funduszków.

W końcu zwraca się uwagę Pana c. k. Starosty na postanowienia §. 15: 4 p. w. w. III. wedle których władza polityczna ma wręczyć naczelnikom gmin spisy ewidencyjne przynależnych do gminy nieczynnych żołnierzy i o ile sprostowanie tych spisów przez gminy same nie może nastąpić, winna je władza polityczna co roku przy zebraniach kontrolnych sprostować lub jeżeli zajdzie potrzeba, nowo wygotować, nie obciążając z tego powodu gmin jakimikolwiek kosztami.

Polecając Panu c. k. Staroście, aby do podanych wyżej wskazówek najściślej się stosował, wzywam Go, aby z największą bacznością wystrzegał się obarczania gmin zbędnymi wydatkami z prawa użycia środków zaradczych na koszt gmin korzystał tylko w wypadkach rzeczywistej i koniecznej potrzeby, a i w takich wyjątkowych wypadkach postępował jak najogólniej.

Lwów, dnia 17. listopada 1898.

*Piniński* m. p.



## O d p i s

odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 2. maja 1899.

l. 4573/pr. do Wydziału krajowego.

C. i k. Ministerstwo wojny oznajmiło mi pismem z dnia 20. kwietnia b r Abth. 5/EB. Nr. 1054, że wskutek tutejszych odez w sprawie wyjednania wolnych biletów kolejowych dla rezerwistów i urlopników powołanych do czynnej służby wojskowej odniosło się jeszcze w lipcu 1898 do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych i do król. węg. Ministerstwa handlu. To ostatnie nie udzieliło dotychczas w tej sprawie żadnego wyjaśnienia, zaś c. k. Ministerstwo kolei żelaznych odez w z dnia 21 sierpnia 1898 l.  $\frac{31397}{13}$  oznajmiło c. k. Ministerstwu wojny, że poruszona przez c. k. Prezydium Namiestnictwa z powodu poszczególnego wypadku kwestya przyznania wolnej jazdy na kolejach austryackich rezerwistom i urlopnikom, powołanym do czynnej służby wojskowej, była już kilkakrotnie przedmiotem badań. Według układu co do taryf wojskowych, uważane są podróże gażystów i pospolitaków w powyższym celu podjęte, za podróże służbowe i stosuje się w tych wypadkach nader zniżoną taryfę wojskową.

Bezpłatny przewóz spowodowałby nie tylko ubytek w dochodach kolejowych, lecz nadto wydatki i utrudnienia dla zarządu kolejowego i dla podróżujących, ponieważ celem zapobieżenia ewentualnym nadużyciom bezpłatny przewóz mógłby być przyznany tylko za okazaniem odnośnego wojskowego dokumentu legitymacyjnego i za wystawieniem legitymacji podróźnej ze strony kolei.

C. k. Ministerstwo kolei żelaznych sądzi przeto, że gdy już zastosowanie taryfy wojskowej dla takich podróźnych stanowi już znaczne ustępstwo, niema powodu do dalszego rozpatrywania sprawy przyznania bezpłatnego przewozu przybywających do czynnej służby wojskowej pospolitaków stanu nieczynnego, zwłaszcza, że ze strony zarządów prywatnych kolei austryackich z pewnością odmownej odpowiedzi spodziewać się należy.

O tem zawiadaniom Wydział krajowy z odwołaniem na pismo Jego Ekscelencyi Pana Marszałka krajowego z dnia 15. kwietnia 1898. L. 12761.

D. j. w.

Odpis pisma Wydziału krajowego z dnia 3. lutego 1899 L. 74892/99,  
do c. k. Ministerstwa handlu we Wiedniu.

*Hohes k. k. Handels Ministerium!*

Der Landtag des Königreichs Galizien u. Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau, hat schon mehrmals u. zw. in seinen Besschlüssen vom 26 November 1889, 5 April 1892 und 31 Jänner 1896 die hohe k. k. Regierung zur Aufhebung oder wenigstens zur bedeutenden Herabminderung der bestehenden für die Landbevölkerung ungemein lästigen Gebühren für die Zustellung der gerichtlichen Bescheide aufgefordert. Diese Bestrebungen des galizischen Landtages sind jedoch bis nun zu erfolglos geblieben. Die Last, welche die arme Landbevölkerung anlässlich dessen trifft, betrug in Galizien nur in einem Jahre 1896 eine beträchtliche Summe von 257.765 Fl.

Ausserdem ist jede Dorfgemeinde verpflichtet, wenigstens zweimal in der Woche einen Boten in den Amtssitz der politischen Behörde und auf die Post zu senden und die seitens der Gemeinden getragenen Erhaltungskosten der Gemeindeboten belaufen sich — wie eben erhoben worden ist — in Baarem u. in natura auf circa 171.000 Fl. jährlich.

Die Last, also, welche die sonst unbemittelte Landbevölkerung Galiziens, aus Anlass der Entrichtung der gerichtlichen Zustellungsgebühren und Erhaltung der Gemeindeboten trägt, beziffert sich auf den jährlichen Gesamtbetrag von etwa 428.765 Fl.

Nach §. 88 des Gesetzes vom 1 August 1895 Nr. 113 R. G. Bl. über das gerichtliche Verfahren in bürgerlichen Rechtsstreitigkeiten (Civilprocessordnung) und nach §. 15. der Geschäftsordnung für die Gerichte erster und zweiter Instanz vom 5 Mai 1897 Nr. 112. R. G. Bl. sind zwar die Zustellungen der gerichtlichen Verfügungen und Entscheidungen in der Regel durch die Post zu vollziehen, eventuell können auch dabei die Gerichte die Vermittlung der Gemeinden und Gutsgebiete in Anspruch nehmen.

Da es aber aus den seitens des gefertigten Landesauschusses gepflogenen Erhebungen hervorging, dass hierlands die Gemeinde- und Gutsgebiets-Vorsteher für die Zustellungen der gerichtlichen Schriften aus verschiedenen Gründen sich derzeit nicht eignen und da die für die obbezeichneten Zustellungen in Galizien bestehende Zahl der Postanstalten allzugerding ist, wenn man in Erwägung nimmt, dass in Galizien auf 78.000 □ km. Fläche, circa 7 Millionen Bevölkerung und 6234 Gemeinden kaum 800 Postämter bestehen, also auf 97 □ km., 8750 Einwohner und 7·8 Gemeinden ein Postamt entfällt, so erhellt es aus diesem Sachverhalte, dass die obbezogene Vorschrift der neuen Civilprocessordnung gar keinen Einfluss auf die Herabminderung der in Rede stehenden Last, weder ausgeübt hat, noch in der nächsten Zukunft ausüben wird.

Aus dem Grunde haben sich daher fast sämtliche galizische Bezirksvertretungen nach Einvernahme mit den k. k. politischen Bezirksbehörden und Gerichten an die k. k. Post- und Telegraphen-Direction in Lemberg mit dem Ersuchen um die Vermehrung der Postämter in der Zahl von 287 und um die Einführung der Institution der Landbriefträger wenigstens probeweise in einigen Bezirken-gewendet. Die in einzelnen Bezirken zu errichtenden neuen Postämter weist das sub 4. angeschlossene Verzeichniss auf.

Da der gefertigte Landesauschus die obbezeichneten Bestrebungen der Bezirksvertretungen für billig und begründet, und die Vermehrung der Postämter in Galizien um die verhältnissmässig geringe Zahl von 287 und Errichtung der Institution der Landbriefträger zumal probeweise in einigen Bezirken — für wünschenswerth und an der Zeit erachtet, befürwortet er die bezogenen Gesuche der Bezirksvertretungen und beehrt sich hiemit das hohe k. k. Ministerium um die geneigte Würdigung der Vorstehenden Erwägungen zu ersuchen.

D. j. w.



## O d p i s

reskryptu c. k. Ministarstwa handlu z dnia 18. lipca 1899

l. 29.218 do Wydziału krajowego.

Mit Beziehung auf die Eingabe vom 3. Februar l. J. Z. 74892 ex 1898 wird dem löblichen Landes-Ausschusse eröffnet, dass bei Zusammenstellung des Staatsvoranschlags der Post- und Telegraphen-Anstalt pro 1900 für den Lemberger Post Directionsbezirk auf die Errichtung von 50 neuen, nichtärrarischen Postämtern das ist auf eine ohnehin weit höhere Anzahl als nach dem percentualen Verhältnisse für Galizien im Vergleiche zu den übrigen Kronländern entfielen, Bedacht genommen wurde.

Eine noch grössere Anzahl von zur Errichtung bestimmten Aemtern konnte mit Rücksicht auf die finanziellen Verhältnisse dermalen nicht in den Staatsvoranschlag eingestellt werden. Das Handelsministerium wird jedoch darauf bedacht sein, falls etwa in anderen Postdirectionsbezirken die für dieselben pro 1900 präliminirte Anzahl von Postämtern nicht ganz in Anspruch genommen werden sollte, den galizischen Postbezirk in erhöhtem Masse zu berücksichtigen.

Die Errichtung neuer Ruralposten in Galizien unterliegt keinem Anstande und wird den diesbezüglichen-motivirten Anträgen der k. k. Post- und Telegraphen Direction in Lemberg in weitestgehendem Masse Rechnung getragen werden.

D. j. w.

Odpis odezwy c. k. Dyrekeyi poczt we Lwowie z dnia 24. września 1899 l. 76. 453|V. do Wydziału krajowego.

Odnosnie do tamt. odezwy z dnia 4. sierpnia b. r. L. 49660 oznajmia się Wydziałowi krajowemu, że na skutek petycyj poszczególnych Wydziałów Rad powiatowych wdrożyła c. k. Dyrekeya poczt i telegrafów odpowiednią akcyę celem pomnożenia urzędów pocztowych i co do jak najszerszego zaprowadzenia instytucyi listonoszów wiejskich w kraju. Naturalnie że przytem nie można przekraczać granic zakreślonych budżetem, wskutek czego wszystkim pod tym względem potrzebom stać się może zadość dopiero w przeciągu lat kilku.

Co do kreowania nowych urzędów pocztowych przedewszystkiem uwzględnić pragnie Dyrekeya poczt i telegrafów najistotniejsze potrzeby mieszkańców, by nie łożyć funduszów na urządzenie poczt na razie jeszcze zbędnych ze szkodą dla rzeczywistej już rozwiniętego ruchu.

Oprócz tego zachodzi obawa, że niektóre z nowych urzędów już po krótkiej egzystencyi zwinąć by potrzeba, skoro ruch by się okazał za mały. Spotrzebowany w takim razie fundusz byłby zmarnowany a nadto funkcjonaryusze (pozostali bez posady) staliby się ciężarem dla instytucyi. Aby się uchronić od tego rodzaju konsekwencyi, obrano na razie dla wypróbowania odnośnych stosunków drogę pośrednią, t. j. podjęto niezależnie od pomnożenia urzędów pocztowych (tam gdzie co do rzeczywistej potrzeby nie ma już żadnej wątpliwości) urządzenie „zbiornic pocztowych“ (t. z. „Postablage“) w miejscowościach w których ruch pocztowy nie wymaga jeszcze formalnego urzędu pocztowego.

Przedewszystkiem wybiera się do tego miejscowości przy liniach kolejowych lub na traktach pocztowych. Miejscowościom tym dostarcza się zwykłych korespondencyj i gazet tudzież awizów na listy polecone i na wartościowe przesyłki w zamkniętych torbach, ponadto urząda się tamże sprzedaż znaczków pocztowych.

W c. k. ministerstwie handlu opracowuje się właśnie teraz instrukcyę służbową dla tego rodzaju zbiornic pocztowych. W Galicyi utworzono już kilka takich zbiornic i zaznaczyć wypada ich rozwój. Ludność za pomocą tych urządzeń przyzwyczajają się do korespondowania, ruch pocztowy ożywia się, przez co tworzy się podstawę dla przyszłych samoistnych urzędów pocztowych.

Co do zaprowadzenia listonoszów wiejskich zauważa się, że podjęte w tym kierunku dochodzenia jak dotąd weale nie doprowadziły do pomyślnego wyniku.

Gdy mianowicie zażądano w drodze c. k. Starostw w poszczególnych wypadkach od dotyczących gmin z obszarów dworskich oświadczenia, czy życzą sobie zaprowadzenia listonosza wiejskiego i czy skłonne by były do płacenia odnośnych (drobnych) należności za doręczenie, względnie za zbieranie przesyłek pocztowych, przedłożono tu z bardzo nielicznymi wyjątkami deklaracye ujemne, przyczem i c. k. Starostwa opierając się na niechęci ludności dla tej nowości (zamanifestowanej jeszcze w latach 1873 i 1874 kiedy wiele zaprowadzonych w Galicyi na próbę poczt wiejskich musiano pozwijać) oświadczyły się przeciw zaprowadzeniu listonoszów wiejskich.

Wobec tego pożądanemby było, ażeby Wydział krajowy zechciał przez Wydziały Rad powiatowych wpłynąć na urzędy gminne względnie przełożoństwa obszarów dworskich, wskazując na korzyści instytucyi listonoszów wiejskich. Specyalnie co do doręczania uchwał sądowych zauważa się, że doręczenie przez listonosza wiejskiego kosztuje 1 centa od sztuki (wraz z opłatą pocztową więc 6 centów) podczas gdy doręczenie przez woźnego kosztuje daleko więcej.

Do ewentualnego użytku załącza się  $\frac{1}{2}$  instrukcyę dla listonoszów wiejskich.

C. k. Dyrekeya poczt dokłada zresztą wszelkich starań, ażeby sprawę pomnożenia urzędów pocztowych i poczt wiejskich jak najbardziej przyspieszać, a tem samem uwolnić ludność od uciążliwego udawania się do odległych miejsc celem oddawania lub odbioru swych korespondencyj i przesyłek. D. j. w.



## O d p i s

odezwy Wydziału krajowego z dnia 16. stycznia 1898 L. 71.295|98  
do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Wedle art. II. ustawy krajowej z dnia 15. listopada 1874 Dz. ust. kr. Nr. 65 wydanej na zasadzie §§. 14 i 15 ustawy państwowej z dnia 27. lipca 1871 Dz. u. p. Nr. 88 zwraca fundusz krajowy, względnie Wydział krajowy, gminom będącym stacyami szupasowemi koszta w powołanych ustawach o naczone, jakie gminy te po sprawdzeniu przez Wydział krajowy rachunków kwartalnych jemu przedkładanych na szupaństwo poniosły. Rachunki te przedkładają gminy będące stacyami szupasowemi na zasadzie §. 10. powołanej ustawy państwowej, Wydziałowi krajowemu za pośrednictwem Wydziałów powiatowych, a to w myśl przepisów ust. 15. i 16. obwieszczenia Wydziału krajowego z dnia 26. listopada 1875. Nr. I. Dz. u. kr. z r. 1876. Gdy więc rachunek taki za I. kwartał 1898. gminy Ihrowicy jako stacyi szupasowej, Wydział powiatowy tarnopolski przedłożył, sprawdził go Wydział krajowy i wynikającą z rachunku tego kwotę 5 zł. 75 ct. rozporządzeniem z dnia 16. maja 1898. do L.W. 27.254. asygnował na ręce Wydziału powiatowego w Tarnopolu dla stacyi szupasowej w Ihrowicy tytułem zwrotu kosztów szupasowych za I. kwartał 1898. Wydział powiatowy tarnopolski, wykonując to rozporządzenie Wydziału krajowego, podjął w c. k. Kasie podatkowej asygnowaną jak wyżej kwotę 5 zł. 75 ct. i dnia 3. sierpnia 1898. — jak załączony receptis — nadał ją w c. k. Urzędzie pocztowym w Tarnopolu dla stacyi szupasowej w Ihrowicy, uiszczając jednakże za tę przesyłkę opłatę pocztową 5 ct. Przeciw opłacie tej zażądanej od c. k. Urzędu pocztowego w Tarnopolu, odniósł się Wydział powiatowy tarnopolski do Świetnej c. k. Dyrekcyi, o wydanie stosownych zarządzeń, aby c. k. Urzędy pocztowe nie pobierały opłat od podohnych przesyłek, jak również o zarządzenie zwrotu uiszczonych j. w. 5 ct. — Świetna c. k. Dyrekcyja jednak rezolucją z dnia 22. października 1898. L. 77.016/IV. nie uwzględniła powyższego podania Wydziału powiatowego w Tarnopolu, uznając, że postępowanie Urzędu pocztowego było prawidłowe, gdyż przesyłkom pieniężnym z kosztami szupasowymi do urzędów gminnych nie przysługuje prawo uwolnienia od opłaty pocztowej. Na skutek przedłożonego tu w tym przedmiocie w sprawozdaniu Wydziału powiatowego w Tarnopolu z dnia 6. listopada 1898. L. 4.845, gdy sprawa niniejsza nie dotyczy jeno odrębnego wypadku, lecz wymaga zasadniczego jej załatwienia na przyszłość, Wydział krajowy ma zaszczyt przedstawić takową niniejszem ze swej strony Świetnej c. k. Dyrekcyi, oświadczając, że zdaniem jego — przesyłki pieniężne Wydziałów powiatowych z kosztami szupasowymi do urzędów gminnych wolne są od opłaty pocztowej, a to z następujących powodów:

1. czynności połączone z wykonywaniem szupaństwa należą wedle §. 10. ustawy państwowej z dnia 27. lipca 1871. Nr. 88. Dz. u. p. — do poruczonego zakresu działania gmin;

2. wedle §. 19. tejże ustawy, tudzież wedle ust. 11. i 16. obwieszczenia Wydziału krajowego z dnia 26. listopada 1875. Dz. u. kr. Nr. 1. ex 1876 wszystkie

stacye szupasowe i wszystkie zwierzchności gmin stoją w sprawach szupaśnictwa nietylko pod nadzorem c. k. Władz politycznych, ale też prócz tego i pod ścisłym nadzorem Wydziałów powiatowych i Wydziału krajowego, z czego wynika:

3. że Wydziały powiatowe w sprawie szupaśnictwa podporządkowane są Wydziałowi krajowemu i czynności swe w tym przedmiocie spełniają w poręczonym zakresie działania, w szczególności — co do zwrotu z funduszu krajowego kosztów szupasowych stacyom szupasowym działają na urzędowe zażewzwanie Wydziału krajowego; mając zatem na względzie powyższe motywa jako też i dalsze jeszcze okoliczności, a mianowicie:

5. że, gdy Wydziałom powiatowym będącym pod względem zawiadywania sprawami n. p. dróg krajowych, także organami Wydziałowi krajowemu podporządkowanymi, przysługuje wedle rozporządzenia Świetnej c. k. Dyrekcyi z dnia 18. kwietnia 1894. L. 16.669. uwolnienie od opłaty porta w obszerniejszej rozciągłości i

6. że, jak już wspomniano, koszta szupasowe zwraca za pośrednictwem Wydziałów powiatowych stacyom szupasowym fundusz krajowy względnie Wydział krajowy, że zatem koszta te pochodzą z funduszu zehranego na rachunek kraju; Wydział krajowy ma zaszczyt upraszać Świetną c. k. Dyrekcyę, ażeby w uwzględnieniu przedstawionego wyżej stanu rzeczy — zechciała wziąć pod ponowną rozwałę swoją sprawę Wydziału powiatowego tarnopolskiego o zwrot opłaty pocztowej uiszczonej niezależnie od przesyłki pieniężnej z kosztami szupasowymi do gminy Ihrowicy, oraz postanowić i zarządzić, że korespondencye Wydziałów powiatowych w sprawach szupasowych i przesyłki pieniężne do gmin z kosztami szupasowymi wysyłane, wolne są od opłaty pocztowej na zasadzie art. II. i VIII. ustawy z dnia 2. października 1865 Dz. u. p. Nr. 108.

W razie, gdyby Świetna c. k. Dyrekcyja nie uważała się za kompetentną do wydania swej decyzyi w niniejszej sprawie, prosimy przedłożyć takową do rozstrzygnięcia Władzy wyższej i Wydział krajowy o wyniku zawiadomić.

D. j. w.



## O d p i s

odezwy c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie z dnia 7. lipca 1899  
l. 55.497|IV do Wydziału krajowego.

W załączeniu odezwy z dnia 16. stycznia 1899. L. 71.295/98 zawiadamia się Wydział krajowy, że w myśl ostatniego ustępu przedłożono c. k. Ministerstwu handlu sprawę uwolnienia od porta przesyłek pieniężnych stanowiących zwrot kosztów szupaśnictwa a przesłanych przez fundusz krajowy względnie Wydział krajowy lub Wydziały powiatowe do gmin lub stacyj szupasowych, które zatwierdziło tutajsze zapatrywanie względnie tuż orzeczenie do Wydziału powiatowego z dnia 22. października 1898. L. 77.016 w całej osnowie.

Poruszenie zaś kwestyi uwolnienia od porta korespondencyi Wydziałów powiatowych w sprawach szupasowych było zbytecznem, albowiem przesyłkom tym przysługuje prawo uwolnienia od porta w myśl art. II. ust. 7. ustawy o uwolnieniu od opłaty należności pocztowych z 2. października 1865. Dz. r. p. Nr. 108.

D. j. w.

## O d p i s

reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 7. kwietnia 1899.  
60.152|1897 do Prezydium c. k. kraj. Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Ueber die in den Sitzungen des galizischen Landtages vom 27. Jänner 1896. und von 8. Februar 1898. gefassten Beschlüsse, mit welchen die Regierung aufgefordert wurde zu erwägen, ob und unter welchen Bedingungen Steuererleichterungen für jene Schlachtungen möglich wären, welche von den Fleischhandel nicht gewerbsmässig betreibenden Parteien wegen Verunglückung des Viehes vorgenommen werden müssen und diese Erleichterungen sodann im Wege der Gesetzgebung einzuführen, wird das Präsidium unter Berufung auf den hierortigen Erlass vom 20. März 1893 Z. 8.257 eingeladen, der dortigen Statthalterei in hierortigen Namen mitzutheilen, dass aus den in dem bezogenen Erlasse erörterten Gründen auf die Gewährung der neuerdings angeregten Steuererleichterungen auch dermalen nicht eingegangen werden kann. Hiefür ist auch noch der weitere Umstand massgebend, dass selbst dann wenn die in Rede stehenden Schlachtungen sowie die Veräusserung des dabei gewonnenen Fleisches als steuerfrei erklärt würden, immer noch der Bezug dieses Fleisches durch die in § 1. Abs. 1. lit. a. des Fleischsteuergesetzes bezeichneten Personen der Entrichtung der Verzehrungssteuer unterworfen bliebe diese daher im Kaufpreise zum Ausdrucke gelangen würde.

Schliesslich kann nicht unerwähnt bleiben, dass in Gemässheit der Bestimmungen des §. 9. Z. 1. lit. a. und Z. 2. lit. a. des Fleischsteuergesetzes in jenen Fällen, in welchen Thiere der T. P. 1. um welche es sich nach den vorliegenden Landtagsbeschlüssen vor Allem handelt von den im §. 1. Z. 1. lit. b.  $\beta$ . dieses Gesetzes genannten Personen geschlachtet werden und nur ein Theil der geschlachteten Thiere zur Veräusserung bestimmt ist, die Steuergebür nicht nach der Stückzahl sondern vielmehr nach dem Gewichte dieses Theiles insoferne derselbe steuerbar ist, zu bemessen ist, daher für diese Schlachtungen eigentlich schon jetzt die gleichen Begünstigungen bestehen, welche im §. 3. des Fleischsteuergesetzes für Viehschlachtungen vorgesehen sind, die behufs Hintanhaltung oder Unterdrückung einer Viehseiche von der Behörde angeordnet oder auf Grund des Gesetzes vorgenommen werden.

D. j. w.



## O d p i s

odezwy c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 12. marca 1899, l. 111.615 do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Na uchwalone przez Sejm krajowy na posiedzeniu z dnia 17. lutego 1898 wezwanie do c. k. Rządu, aby 1. pomnożona została w kraju liczba c. k. geometrów ewidencyjnych; 2. wydane zostało pouczenie geometrom ewid. o stosowaniu w praktyce §. 58. ustawy z dnia 23. maja 1883 (Dz. ust. p. Nr. 83.) i wykonawczego rozporządzenia ministr. z dnia 11. czerwca 1883 (Dz. p. p. Nr. 91) ma Prezydium krajowej Dyrekcyi skarbu odnośnie do szacownej odezwy z dnia 9. kwietnia 1898, l. 2650/pr. zaszczyt oznajmić Prezydium w myśl reskryptu Ministerstwa skarbu z dnia 5. października 1898, l. 39201, co następuje: W celu uchylecia trudności w uzyskaniu pomocniczych aktów potrzebnych do przeprowadzenia zmian własności gruntowej w księgach hipotecznych czyni c. k. Ministerstwo skarbu, jak to wynika z wywodów przedłożonego w roku 1894 do ustawodawczego traktowania projektu do ustawy zmierzającej do zmiany art. II. ustawy z dnia 23. maja 1883. Dz. p. p. Nr. 84 (963 załącznik do stenograficznego protokołu XI. sesyi Rady państwa) starania, by panujące w tej mierze niekorzystne stosunki poprawić przez odpowiednie pomnożenie urzędników do utrzymania ewidencji katastru podatku gruntowego. Przyzwolone jednak reskrytem Ministerstwa z dnia 7. października 1894 l. 43849 takie pomnożenie mianowicie o 32 posad geometrów w Galicyi zdołano dotychczas zaledwie w połowie do skutku doprowadzić gdyż reszta rzeczonych posad z braku odpowiednio ukwalifikowanych kompetentów nie mogła być jeszcze obsadzona. Zamiarem Ministerstwa skarbu jest dążyć do tego, aby o ile możliwości zadość się stało życzeniu posiadaczy gruntowych w tym kierunku, by żądać mogli od geometry ewidencyjnego wykonywania pomiarów w interesie prywatnym tudzież sporządzanie planów sytuacyjnych. Dlatego też otrzymała krajowa Dyrekcyja skarbu wezwanie, aby po zupełnem wprowadzeniu w życie zarządzonego wyżej powołanym reskrytem Ministerstwa z dnia 7. października 1894. l. 43849 pomnożenia liczby geometrów ewidencyjnych; ewentualnie w roku 1899 zdała sprawę, czy a w razie twierdzącym w jakich rozmiarach należałoby według poczynionych spostrzeżeń w celu popierania interesów prywatnych właścicieli gruntowych tudzież w interesie prawidłowego prowadzenia ksiąg gruntowych zarządzić dalsze pomnożenie urzędników ewidencyjnych.— Przytem zaznaczyło jednak Ministerstwo skarbu, że na pomnożenie geometrów ewidencyjnych w sposób żądany przez Sejm krajowy to jest aby, w siedzibie każdego c. k. Sądu powiatowego znajdował się przynajmniej jeden geometra ewidencyjny nie można w najbliższych latach reflektować a to ze względu na znaczne koszta połączone z pomnożeniem w takich rozmiarach tudzież dla braku odpowiednio uzdolnionych kandydatów do służby ewidencyjnej. Co się tyczy uchwalonego przez Sejm krajowy ad 2) wezwania do c. k. Rządu wydało Ministerstwo skarbu na wstępie powołanym reskrytem postanowienia rozszerzające dotychczasowy sposób stosowania w praktyce wspomnianego wyżej §. 58. O treści tych postanowień zechce Prezydium powziąć wiadomość z przyległego w odpisie rozporządzenia wydanego przez c. k. krajową Dyrekcyję skarbu do wszystkich c. k. urzędników ewidencyjnych i urzędników podatkowych.

Subalegat do alegatu 9.

Odpis okólnika krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie z dnia 12. marca 1899, l. 111615/98 wydanego do wszystkich panów c. k. (str.) geometrów ewidencyjnych i tychże zastępców tudzież do wszystkich c. k. (gł.) urzędów podatkowych.

Wskutek zażalenia wniesionego przez prowincjonalne zgromadzenie galicyjskich i bukowińskich notaryuszy przeciw dotychczasowemu postępowaniu urzędników ewidencyjnych katastru podatku gruntowego co do stosowania w praktyce §. 58. ustawy z dnia 23. maja 1883, Dz. u. p. Nr. 83. i wykonawczego rozporządzenia minist. z dnia 11. czerwca 1883, Dz. p. p. Nr. 91. zarządza c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu na podstawie postanowień wydanych przez c. k. Ministerstwo skarbu reskryptem z dnia 5. października 1898, l. 39201, co następuje: Według reskryptu Ministerstwa skarbu z dnia 7. lipca 1890, l. 20748 intym. tut. rozp. z 7. września 1890, l. 59131 zezwolono na robienie notatek z operatu katastralnego jedynie tylko delegatom c. k. Sądów względnie c. k. notaryuszom występującym w charakterze komisarzy sądowych i tylko co do przedmiotów czyli spraw odnośnym sądowym nakazem oznaczonych. Wskutek wywodów powołanego na wstępie zażalenia co do pożądaných w interesie zawierania transakcyi gruntowych ułatwień w użyciu operatów katastralnych rozszerza się powyższe zezwolenie w ten sposób, iż odtąd tak samo jak prawo wglądania do operatu katastralnego jest powszechnem także i prawo robienia notatek z operatu katastralnego — z wyłączeniem jednak mapy katastralnej — powszechnem się staje. Wspomniane notatki nie mogą być jednak w takiej rozciągłości robione, iżby nosiły znamiona formalnych odpisów. Obowiązkiem zatem będzie c. k. urzędników ewidencyjnych jakoteż c. k. urzędów podatkowych przestrzegać, aby strony nie nadużywały udzielonego im upoważnienia do zrobienia notatek z operatów katastralnych. Co do map katastralnych, to ze względu na bezwarunkową potrzebę szanowania tych cennych operatów nie można w ogólności zezwolić na robienie z nich notatek, przy sposobności wglądania w nie i dlatego obowiązują nadal ograniczenia wydane w tym kierunku reskryptami Ministerstwa skarbu z dnia 7. lipca 1890, l. 20748 i z dnia 5. lipca 1893, l. 23322 (intym. tutej. rozporządzeniem z dnia 7. września 1890, l. 59131, i z dnia 13. lipca 1893, l. 63594). — Aby jednak powyższem ograniczeniem nie pozbawiać strony możliwości informowania się także co do kształtu i liczbowego oznaczenia poszczególnych parcel, należy zastąpić mapy katastralne szkicami indykacyjnymi, z których mogą być robione notatki w formie odręcznych rysunków ołówkiem przyczem jednak użycie papieru transparentowego a zatem sporządzenia formalnych kopii z wspomnianych szkiców jest wykluczone. Gdy wreszcie w powołanym na wstępie zażaleniu podniesiono, że na planach geometrycznych względnie na kopiach z map katastralnych nie bywają wykazywane powierzchnie parcel na nich przedstawionych, przeto zarządza się, aby w wypadkach, gdzie strona takiego wykazania żąda, żądaniu temu zadość uczyniono, o ile te powierzchnie zostały już obliczone i do operatu katastralnego wprowadzone. W przeciwnym zaś razie, to jest, jeżeli w czasie sporządzenia planu geometrycznego względnie kopii z mapy katastralnej powierzchnia odnośnych parcel nie została jeszcze obliczona, należy to pozostawić stronie, by po uskutecznieniu tego z reguły w miesiącach zimowych odbywającego się obliczenia, zażądała dodatkowego wykazania powierzchni na planie względnie kopii. Należytość za wykazanie na planach geometrycznych powierzchni tam przedstawionych parcel, obliczać należy według punktu 13. lit. A taryfy wydanej rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 6. grudnia 1895, l. 49113. Polecając ściśle zastosowanie się do powyższych zarządzeń kraj. Dyrekcyi skarbu oczekuje, iż c. k. urzędnicy ewid. obok przestrzegania interesu właściwej służby dolożą starania, by wprowadzone ułatwienia, w myśl intencji wysokiego Ministerstwa skarbu — przyniosły dla stron pożądaną korzyść.

D. j. w.



## O d p i s

odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 29. kwietnia 1899.  
l. 4290/pr. do Wydziału krajowego.

Odwołując się do tamtejszych odezw z dnia 13. marca 1897, l. 14489 i z dnia 24. lipca 1897 l. 40908 dotyczących się petycji Rady powiatowej w Kamionce strumiłowej w sprawie wymiaru należności od przeniesienia własności nieruchomości, za wiadomiam Wydział krajowy w ślad tutejszego pisma z dnia 10. września 1897, l.  $\frac{8671}{pr.}$  że według odezwy Prezydium c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 9. kwietnia b. r. l.  $\frac{1420}{pr.}$  c. k. Ministerstwo skarbu wydało w tej sprawie następującą rezolucję.

Zmiany w stanie posiadania przedmiotu ksiąg gruntowych, o których urząd podatkowy dowiaduje się z arkusza zgłoszeń urzędnika ewidencyjnego, mają być niezwłocznie zaciągane po myśli rozdziału IV. C. rozporządzenia Ministerstwa skarbu z dnia 11. czerwca 1883, Dz. p. p. Nr. 91 do rejestru według wzoru O, a równocześnie także do rejestru 13 aktów podlegających opłacie należności, wymiar jednak należności winien nastąpić dopiero po zwróceniu arkusza zgłoszeń przez sąd tabularny i na podstawie dat przezeń dostarczonych.

Przez to nie jest naruszone prawo władzy skarbowej do samodzielnego badania stanu prawnego celem wymiaru należności.

D. j. w.

---

## O d p i s

okólnika Wydziału krajowego z dnia 27. stycznia 1899 l. 2499 do  
wszystkich Zwierzchności gminnych.

Ustawa państwowa z dnia 27. maja 1896. Nr. 79. Dz. p. p. o postępowaniu egzekucyjnym, zaprowadziła na korzyść dłużników egzekwowanych przez wierzycieli prywatnych pewne ograniczenia celem zasłonięcia dłużników od ostatecznej ruiny, któraby groziła im w razie bezwzględego ściągania wierzytelności. Mianowicie w §§. 251. i 252. tej ustawy, wyjęto z pod egzekucyi te przedmioty, które są dłużnikowi niezbędnie potrzebne, jak odzież, bielizna, pościel, sprzęty i urządzenie domowe, żywność, paliwo, krowa dojna i t. d., tudzież postanowiono, że tak zwany inwentarz gospodarczy czyli w myśli §§. 294. do 297. ust. cyw. przynależności na posiadłości gruntowej znajdujące się, nie mogą być inaczej podciągniętymi pod egzekucyę, jak razem z tem gospodarstwem (posiadłością), w którym ów inwentarz się znajduje. Powody, które skłoniły prawodawcę do przyjęcia w rzeczonej ustawie postanowień ku ochronie dłużnika, przed zbytzną surowością egzekucyi są podyktowane zarówno względami etyki prawodawczej, jak względami na interesa ekonomiczne nie tylko jednostek, ale i ogółu społeczeństwa. Przeprowadzenie bowiem egzekucyi do ostatecznych granic, mianowicie odejmowanie dłużnikowi przedmiotów, potrzebnych mu niezbędnie do egzystencji lub zarobkowania, sprzeciwia się etycznemu zadaniu państwa, które nie powinno, dopomagając wierzycielowi do zrealizowania jego praw, niszczyć całkowicie egzystencyę dłużnika. Egzekwowanie zaś inwentarza gospodarskiego w taki sposób, że przedmioty należące do inwentarza zostają sprzedane, przez co gospodarstwo ogołocone zostaje z niezbędnych do uprawy roli zapasów ziarna, paszy i t. p., tudzież narzędzi, bydła itd., doprowadzić musi takie gospodarstwo do ruiny. Nie można zatem zezwolić, w interesie ogółu społeczeństwa, aby przez prowadzenie egzekucyi na przedmioty, należące do inwentarza gospodarskiego, rujnowano gospodarstwa dlatego jedynie, aby przyspieszyć zrealizowanie wierzytelności. Słusznem jest przeto żądanie, wyrażone przez ustawodawcę w §. 252 powołanej ustawy, aby gospodarski inwentarz pozostał w gospodarstwie, jako integralna jego część i tylko razem z tą realnością, w której się znajduje, mógł być ewentualnie licytowanym.

To też Wysoki Sejm mając na uwadze powyższe względy, zarówno etycznej jak ekonomicznej natury, które przemawiają za tem, ażeby wspomniane wyżej przepisy ustawy egzekucyjnej z dnia 27. maja 1896, były zastosowane także przy egzekwowaniu podatków i należności rządowych, uchwala z dnia 21. lutego 1898 wezwał c. k. Rząd, aby polecił Władzom administracyjnym i skarbowym, przy egzekwowaniu podatków i należności rządowych przestrzegać jak najściślej postanowień §§. 251. i 252. ustawy egzekucyjnej z dnia 27. maja 1896. Nr. 79. Dz. u. p. „o przedmiotach z pod egzekucyi wyjętych“; przedmiotami tymi są w szczególności wedle §. 251.:

1. ubranie, łóżka, bielizna, sprzęt domowy i kuchenny, a mianowicie też piece izbowe i kuchenne o tyle, o ile te przedmioty są niezbędnymi dłużnikowi i członkom jego rodziny, z nim w spółności domowej żyjącym, tudzież jego służbie;



2. żywność i paliwo, których potrzeba na dni czternaście dłużnikowi i członkom rodziny, z nim w spółności domowej żyjącym, tudzież jego służbie;

3. jedna krowa dojna albo, jak sobie dłużnik wybierze, dwie kozy lub trzy owce, a do tego zapasy żywności i pościółki potrzebne dla tych zwierząt do utrzymania tychże i do postania, na czas aż do najbliższych żniw, ale jedynie o tyle, o ile te zwierzęta są niezbędnie potrzebne do wyżywienia dłużnika i członków rodziny, z nim w spółności domowej żyjących, tudzież jego służby;

4. wsparcie, udzielone dłużnikowi z funduszków publicznych, w naturaliach z powodu klęski, która cały kraj lub część jego dotknęła;

5. u urzędników, duchownych, nauczycieli, adwokatów, notaryuszy, lekarzy i artystów, jakoteż u innych osób, które się zawodowo trudnią nauką, przedmioty, potrzebne do pełnienia służby lub wykonania zawodu, jakoteż przyzwoite ubranie, tak samo ma być co do wszelkich przedmiotów, potrzebnych osobom siły zbrojnej i żandarmeryi do pełnienia służby;

6. u rzemieślników, robotników rękodzielnych i fabrycznych, jakoteż u akuserek, przedmioty do osobistego wykonywania ich zatrudnienia potrzebne;

7. u osób, pobierających płace pieniężne, które ustawa lub przywilej, w całości lub w części od egzekucyi uwalnia, taka część przydybanej u nich gotówki, która odpowiada dochodom z pod egzekucyi wyjętym, przypadającym na czas od dokonanego zajęcia do najbliższego terminu zapadłości ich pborów;

8. gotowizna, pochodząca widocznie ze wsparcia lub ze zwrotnej zaliczki, którą zobowiązany z powodu klęski (L. 4.) z funduszków publicznych otrzymał;

9. sprzęty, naczynia i zapasy towarowe, do prowadzenia apteki niezbędne, co zresztą nie przeszkadza zaprowadzeniu administracyi przymusowej;

10. książki przeznaczone do użytku dłużnika i członków rodziny, z nim w spółności domowej żyjących, w kościele lub w szkole;

11. obrączka ślubna dłużnika, listy i inne pisma dłużnika, tudzież portrety rodziny z wyjątkiem ram;

12. ordery i oznaki honorowe, i wedle §. 252. inwentarz gospodarczy, wyżej już oznaczony.

Wspomniana rezolucya sejmowa z 21. lutego 1898. odniosła ten skutek, że Prezydium c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu wystosowało okólnik z dnia 22. kwietnia 1898. L. 1.379 pr., ogłoszony w dodatku do dziennika rozporządzeń skarbowych Nr. 6. z r. 1898, którym wydało instrukcyę dla wszystkich c. k. Starostw i urzędów podatkowych, jak mają przy egzekucyjnem ściąganiu zaległych podatków postępować, a która obejmuje także polecenie ścisłego przestrzegania postanowień wymienionych wyżej paragrafów ustawy egzekucyjnej, o przedmiotach z pod egzekucyi wyjętych. Mianowicie w okólniku tym, wydanym na skutek odnośnego reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 18. stycznia 1897. L. 58.418/97, zaznaczono między innymi:

I. że organa egzekwujące, mają przy wykonywaniu administracyjnych czynności egzekucyjnych przestrzegać przepisów §§. 26. do 32. ordynacyi egzekucyjnej, które w streszczeniu stanowią:

§. 26. O ile cel egzekucyi tego wymaga, o tyle są organa egzekucyjne upoważnione do przeszukiwania mieszkania dłużnika, przechowków tam się znajdujących, a nawet ubrania, jakie egzekut ma na sobie, obchodząc się przytem z jego osobą w sposób odpowiedni;

§. 27. Nie wolno przeprowadzać egzekucyi w większych rozmiarach, aniżeli to do urzeczywistnienia roszczenia w dozwoleniu egzekucyi określonego, jest koniecznie potrzebnem;

§. 30. W niedzielę i dniach świątecznych, jakoteż w porze nocnej, wolno przedsiębrać czynności egzekucyjne jedynie w razie nagłej potrzeby, za pozwoleniem naczelnika Sądu powiatowego, w okręgu którego egzekucya ma się odbyć. Uchwałę na to zezwalającą, należy na żądanie okazać dłużnikowi przy wykonywaniu czynności egzekucyjnej na piśmie;

§. 32. Wszystkim osobom, mającym udział w czynności egzekucyjnej, dozwolona jest obecność podczas wykonywania tej czynności. Organ egzekucyjny może wydaleć osoby, które czynnościom egzekucyjnym przeszkadzają lub nie zachowują się przyzwoicie.

II. że polityczne władze egzekucyjne mają nad organami egzekwującymi czuwać pod względem powyższym i

III. że także przy administracyjnej grabieży ruchomości, obowiązują postanowienia §§. 251. i 252. ustawy egzekucyjnej o przedmiotach uwolnionych z pod egzekucyi. Organa egzekwujące mają więc zalecone, aby we wszystkich wypadkach, w których wyłoni się kwestya zagrabienia przedmiotów tego rodzaju, te przedmioty w odrębnym protokole dokładnie opisały i przedstawiły w swojej relacyi wszystkie okoliczności odnoszące się do dopuszczalności i niedopuszczalności takiej grabieży, o których wiadomość powyżęły. Władza egzekucyjna ma następnie wydać bez zwłoki w tym względzie decyzję.

Ponieważ Zwierzchność gminna, asystując wedle odnośnych przepisów niejednokrotnie przy wykonywaniu egzekucyj, bądź politycznych, bądź sądowych, ma sposobność baczenia na to, czy i o ile powołana wyżej ustawa o postępowaniu egzekucyjnym, w szczególności postanowienia tej ustawy o przedmiotach z pod egzekucyi wyjętych, są ze strony organów egzekwujących przestrzegane, i gdy co istotne i jak już wzmiankowano, ściśle zachowywanie przepisów o przedmiotach uwolnionych od egzekucyi, leży w interesie nietylko jednostki egzekwowanej ale tem samem i w interesie ogółu społeczeństwa, celem utrzymania jego siły podatkowej, przeto Wydział krajowy w zastosowaniu się do dalszej uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 21. lutego 1898, powiadamia i informuje niniejszem Zwierzchność gminną o obowiązujących przepisach, o postępowaniu egzekucyjnym, wyżej powołanych, nadmieniając nakoniec, że bliższe szczegóły o tem postępowaniu zawarte są w dzienniku ustaw państwowych z r. 1896. Nr. 79. i w drukowanym zbiorze dodatków do dziennika rozporządzeń skarbowych z r. 1898. w Nr. 6. redagowanym w c. k. kraj. Dyrekcji Skarbu we Lwowie.

---



## O d p i s

reskryptu Ministerstwa Skarbu z dnia 12. marca 1899. L. 9.183.

F. M. 98. wydanego do c. k. Namiestnika Galicyi.

Mit dem Schreiben vom 18. November 1898. Z. 12.007 pr. haben Eure Excellenz anlässlich einer vom Landesauschusse des Königreiches Galizien gestellten Anfrage an mich das Ersuchen gerichtet, die von der Regierung an dem Gesetzentwurfe betreffend die Zulässigkeit der Einführung selbstständiger Steuern von Dienstbezügen als nothwendig erachteten Abänderungen sowie die näheren Motive dieser Abänderungen bekannt zu geben. In Erwiderung auf dieses Schreiben beehre ich mich Euerer Excellenz Folgendes mitzuthellen: In dem bezeichneten als Regierungsvorlage eingebrachten Gesetzentwurfe ist die cumulative Einführung von Landes-Bezirks- und Gemeinde-Besoldungssteuern vorgesehen. Eine derartige cumulative Einführung mehrerer autonomer Besoldungssteuern hat naturgemäss gewisse Schwierigkeiten hinsichtlich der Veranlagung derselben zur Folge, welche nicht ohne schädigenden Einfluss auf den praktischen Erfolg insbesondere das Erträgniss derselben bleiben können. Muss schon die Regierung aus diesem Grunde auf die Beseitigung der cumulativen Einhebung mehrerer autonomer Besoldungssteuern bedacht sein, so kommt in dieser Hinsicht noch weiters in Betracht, dass die Regierung mit dem hierortigen Erlasse vom 18. November 1897. Z. 8402 F. M. die Mitwirkung der staatlichen Organe an der Veranlagung ander autonomen Besoldungssteuern in Aussicht gestellt hat.

Diese Mitwirkung, welche auch dem galizischen Landes-Ausschusse erwünscht sein dürfte, kann jedoch, wie übrigens auch in dem h. o. Erlasse vom 18. November 1897. Z. 8.402 F. M. betont wurde, nur dann gewährt werden, wenn die Bestimmungen hinsichtlich der autonomen Besoldungssteuer Gewähr dafür bieten, dass die Mitwirkung des Staates an der Veranlagung der autonomen Besoldungssteuer für die Organe desselben nicht mit einer von denselben nicht zu prästirenden Arbeitsleistung verbunden ist. In dieser Beziehung muss nun wol die gleichzeitige cumulative Einführung mehrerer autonomer Besoldungssteuern in einem Lande als eine Norm bezeichnet werden, durch welche die Mitwirkung der staatlichen Organe an der Veranlagung der autonomen Besoldungssteuer wenn nicht ganz in Frage gestellt so doch auf ein Minimum reducirt wird. Schliesslich könnte auch die in social. und steuerpolitischer Hinsicht nothwendige Beschränkung des Höchstausmasses der Summe der concurrenden Besoldungssteuern einerseits und die Handhabung des Grudsatzes der Priorität andererseits zu der in verwaltungs technischer Beziehung gewiss nicht zu begrüssenden Consequenz führen, dass einzelne Gemeinden beziehungsweise Bezirke, in welchen eine das zulässige höchstausmass erreichende Besoldungssteuer bereits eingeführt ist von der später etwa zur Einführung gelangenden Bezirks- beziehungsweise Landes-Besoldungssteuer eximirt werden

müssten. Die oben angeführten Momente waren es, welche die Regierung bestimmten auf die Beseitigung der in dem Gesetzentwurfe vorgesehenen Einführung mehrerer concurrirender Besoldungssteuern hinzuwirken. Die Einbringung eines die oben angeführten Umstände berücksichtigenden Gesetzentwurfes als Regierungsvorlage kann schon aus dem Grunde nicht in Betracht gezogen werden, weil sich der galizische Landesausschuss in seiner Note vom 25. October 1898. Z. 63.071. darüber nicht ausgesprochen hat, ob der galizische Landtag die Einführung einer Bezirks- oder Gemeinde-Besoldungssteuer oder die Einführung einer Landesbesoldungssteuer beabsichtigt.

D. j. w.

---



## O d p i s

odezwy Wydziału krajowego z dnia 20. czerwca 1899. L. 27.510.  
do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Odnośnie do tamtejszej odezwy z dnia 26. kwietnia b. r. L. 2.961 pr., którą zakomunikowano nam reskrypt c. k. Ministerstwa Skarbu z dnia 12. marca 1899. L. 9.183 F. M. 1898 o projekcie zaprowadzenia samoistnych podatków od poborów służbowych na cele autonomiczne, Wydział krajowy ma zaszczyt złożyć następujące oświadczenie swoje w niniejszej sprawie.

I. Podzielając zapatrywanie c. k. Rządu, że kumulatywne zaprowadzenie rzeczonych podatków tak jak c. k. Rząd pierwotnie proponował t. j. na rzecz kraju, powiatu i gmin przedstawiałoby pewne trudności pod względem rozkładu podatków i nie byłoby w rezultacie praktycznym, co zresztą już podnoszono w dyskusji sejmowej na posiedzeniu z 7. lutego 1898. Wydział krajowy postanowił oświadczyć się za wprowadzeniem w życie rzeczonych podatków, lecz tylko na rzecz kraju, gdyż Subal. tylko dla tej korporacji autonomicznej wedle załączonego  $\%$  obliczenia naszego mógłby podatek ten stanowić wydatniejsze i opłatne źródło dochodu.

II. Okoliczność zatem, że samoistne podatki od poborów służbowych miałyby być przypisywane i pobierane li na rzecz jednego ciała autonomicznego t. j. kraju, a nie kumulatywnie usuwa obawę Rządu, o obciążenie możliwe organów jego przy rozkładzie i poborze tego podatku. Wydział krajowy sądzi zatem, że trudność ta pod względem poboru jednolitego podatku nie będzie miała miejsca, i wyraża przekonanie swoje, że najwłaściwiej i jedynie organa państwowe, tak jak to czynią co do dodatków autonomicznych, mogłyby się zajmować także bez trudności przypisywaniem i ściąganiem samoistnego podatku od poborów służbowych na rzecz kraju.

III. Wedle §. 4. projektu rządowego wniesionego do Wysokiego Sejmu w styczniu r. 1898. mają być wolni od podatku, o którym mowa:

- a) urzędnicy i słudzy c. k. Dworu, Państwa, Kraju, Gmin, zakładów krajowych i gminnych, funduszków publicznych, nauczyciele publiczni, wojskowi, jakoteż wdowy i sieroty tych osób, co do ich poborów służbowych i pochodzących ze stosunku służbowego pensyj, prowizyj, zapomóg i innych poborów;
- b) duszpasterze, co do ich kongruy.

Z postanowienia tego wynikałoby.

1. że podatek ten mieliby opłacać li urzędnicy prywatni zajęci przy majątkach ziemskich, fabrykach, przedsiębiorstwach, stowarzyszeniach, bankach w ogóle, przy instytucjach prywatnych.

2. że w kraju naszym przeważnie rolniczym, gdzie urzędnicy zajęci przy nielicznych fabrykach i zakładach przemysłowych przedstawiają wcale ograniczoną liczbę, podatek ten ostatecznie dotknąłby w większej części oficyalistów prywatnych przy majątkach ziemskich.

3) że zatem podatek ten obciążyłby kategorię osób najmniej do tego podatną, bo ludzi, ani nie mających stałych posad, ani zabezpieczonych na starość, którzy

mając szczupłe dochody, walczą przeważnie z niedostatkami i ledwie mogący siebie i rodziny swe utrzymać.

4. że najliczniejsza kategoria osób (urzędnicy c. k. Dworu, Państwa, kraju) najlepiej sytuowani, zabezpieczeni sami jak i ich rodziny, miałyby być wolna, od tego podatku i,

5. że po wyłączeniu osób w §. 4. projektu rządowego oznaczonych — efekt finansowy z tego podatku zmalałby do takiej cyfry, że w istocie nasuwałoby się poważne pytanie, czy ze względu na wydatność tego źródła dochodu dla funduszu krajowego, tudzież z uwagi na podmiot opodatkowania, należy taki podatek w życie wprowadzić.

Gdy zatem wedle załączonego obliczenia sporządzonego na podstawie wykazów opodatkowanych poborów służbowych, dostarczonych nam przez c. k. Prezydum odezwą z 9. października 1898. L. 11.027 pr. projektowany podatek samoistny przyniosłby funduszowi krajowemu wydatniejszy dochód — około 191.000 zł. — tylko wówczas, gdyby wszystkie pobory służbowe bez wyjątku podatkiem tym zostały obłożone, gdy dalej słuszną i sprawiedliwą rzeczą jest, ażeby wobec równych praw i obowiązków publicznych wszyscy zarówno urzędnicy bez wyjątku, a tem więcej kategoria tychże lepiej sytuowana i zabezpieczona, temu podatkowi podlegała, gdy wreszcie przez zrównanie pod tym względem kontrybuentów usunie się zarzut niemoralności podatkowej i niesprawiedliwości, jaki możnaby uczynić projektowi powyższemu i co też w toku dyskusji sejmowej w dniu 7. lutego 1898. podnoszono, przeto Wydział krajowy oświadcza się za pobieraniem samoistnego podatku od wszelkich poborów służbowych, a przeciw uwolnieniu od tego podatku osób w §. 4. projektu rządowego wymienionych.

Na takich tylko zasadach opierając się, t. j. że samoistny podatek od poborów służbowych zaprowadzony zostanie od wszelkich bez wyjątku poborów służbowych, i li tylko na rzecz kraju, że przypisywaniem i poborem tego podatku zajmować się będą jedynie c. k. organa państwowe, mógłby Wydział krajowy odnośny projekt ustawy przedłożyć Wysokiemu Sejmowi do uchwały, nie uchylając przez to możliwości, że c. k. Rząd, czyniąc w r. 1898. sam od siebie przedłożenie sejmowe, przedłożył zechce Wysokiemu Sejmowi ponownie swój projekt odpowiednio zmodyfikowany.

Wydział krajowy uprasza zatem c. k. Prezydum o zakomunikowanie niniejszego oświadczenia P. Ministrowi Skarbu i o wczesne zawiadomienie Wydziału krajowego o ostatecznej decyzji c. k. Rządu w tej sprawie, oraz o oznajmienie, czy c. k. Rząd sam zechce uczynić ponownie przedłożenie swoje na najbliższej sesji sejmowej.

Wreszcie nadmieniam Wydział krajowy, że udzielone mu wspomnianą już odezwą z dnia 9. października 1898. L. 11.027 pr. wykazy poborów służbowych nie poszczególniają w każdej kategorii dochodów, ile z opodatkowanych także jednostek przypada na urzędników prywatnych. Ponieważ wiadomość ta jest nam niezbędnie potrzebną dla dokładnego obliczenia samoistnego podatku od poborów służbowych urzędników prywatnych i możliwego stąd dochodu dla kraju, i gdy byłoby pożądanem posiadać przy tem najnowsze daty t. j. z r. 1899, przeto zwracając /./. pomienione wykazy Wydział krajowy uprasza c. k. Prezydum o zarządzenie rychłego uzupełnienia takowych w kierunku wskazanym i przedłożenia następnie tych wykazów Wydziałowi krajowemu, jeśli można, najdalej do 1. września b. r.

D. j. w.



## Obliczenia

samoistnych podatków od poborów służbowych na rzecz kraju, powiatów lub gmin, na podstawie materiału dostarczonego przez c. k. Rząd w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 18. lutego 1898.

Liczba bieżąca	Powiat	Podatek ten wynosi								Uwagi
		w mieście			w powiecie			Razem w całym powiecie		
		na ilość jednostek podatkowych	kwotę		na ilość jednostek podatkowych	kwotę		zł.	ct.	
			zł.	ct.		zł.	ct.			
1	Biała	225	1112	30	239	1121	60	2233	90	
2	Bóbrka	—	—	—	108	619	30	619	30	
3	Bochnia	181	1039	80	92	520	—	1559	80	
4	Bohorodczany	—	—	—	61	310	80	310	80	
5	Borszczów	—	—	—	135	618	60	618	60	
6	Brody	191	1184	40	156	765	50	1949	90	
7	Brzesko	—	—	—	128	757	30	757	30	
8	Brzeżany	150	1396	60	88	349	50	1746	10	
9	Brzozów	—	—	—	79	450	40	450	40	
10	Buczacz	110	681	—	91	421	10	1102	10	
11	Chrzanów	—	—	—	397	2683	50	2683	50	
12	Cieszanów	—	—	—	77	408	40	408	40	
13	Czortków	—	—	—	139	848	70	848	70	
14	Dąbrowa	—	—	—	78	412	30	412	30	
15	Dobromil	—	—	—	91	582	30	582	30	
16	Dolina	—	—	—	273	1808	90	1808	90	
17	Drohobycz	219	1371	—	245	1852	80	3223	80	
18	Gorlice	88	579	20	114	1206	40	1785	60	
19	Gródek	67	368	90	49	286	10	655	—	
20	Grybów	—	—	—	66	392	30	392	30	
21	Horodenka	—	—	—	78	452	80	452	80	
22	Husiatyn	—	—	—	84	308	10	308	10	
23	Jarosław	290	1736	70	75	731	70	2468	40	

Liczba bieżąca	Powiat	Podatek ten wynosi								Uwagi
		w mieście			w powiecie			Razem w całym powiecie		
		na ilość je- dnostek po- datkowych	kwotę		na ilość je- dnostek po- datkowych	kwotę		zł.	ct.	
			zł.	ct.		zł.	ct.			
24	Jasło	116	1401	30	54	274	50	1675	80	
25	Jaworów	53	328	50	33	217	90	546	40	
26	Kałuż	—	—	—	99	601	50	601	50	
27	Kamionka	—	—	—	161	974	70	974	70	
28	Kolbuszowa	—	—	—	51	336	60	336	60	
29	Kołomyja	386	2597	20	83	564	50	3161	70	
30	Kossów	—	—	—	103	633	70	633	70	
31	Kraków	2518	27317	80	389	2661	60	29979	40	
32	Krosno	81	579	30	96	972	60	1551	90	
33	Limanowa	—	—	—	94	488	80	488	80	
34	Lisko	—	—	—	126	886	20	886	20	
35	Lwów	5537	56195	20	235	1449	50	57644	70	
36	Łańcut	—	—	—	235	1626	20	1626	20	
37	Mielec	—	—	—	116	585	80	585	80	
38	Mościska	—	—	—	134	866	—	866	—	
39	Myślenice	—	—	—	118	562	70	562	70	
40	Nadwórna	—	—	—	173	959	40	959	40	
41	Nisko	—	—	—	111	596	70	596	70	
42	Nowy targ	—	—	—	127	725	90	725	90	
43	Pilzno	—	—	—	49	272	50	272	50	
44	Podgórze	238	1200	40	175	676	—	1876	40	
45	Podhajce	—	—	—	81	356	40	356	40	
46	Przemysł	743	5243	50	63	365	60	5609	10	
47	Przemysłany	—	—	—	94	441	80	441	80	
48	Rawa	—	—	—	135	659	40	659	40	
49	Rohatyn	—	—	—	152	744	30	744	30	
50	Ropczyce	—	—	—	130	654	90	654	90	
51	Rudki	—	—	—	79	415	40	415	40	
52	Rzeszów	363	2620	10	108	420	70	3040	80	
53	Sambor	251	2208	40	20	76	30	2284	70	
54	Sanok	208	1612	60	48	221	50	1834	10	
55	Sącz Nowy	436	2523	—	143	737	50	3260	50	
56	Skałat	—	—	—	213	978	30	978	30	
57	Śniatyn	78	362	60	33	184	50	547	10	
58	Sokal	84	564	80	114	562	10	1126	90	
59	Stanisławów	963	8328	50	260	1404	40	9732	90	
60	Stare miasto	—	—	—	86	380	30	380	30	
61	Stryj	509	2880	10	156	687	70	3567	80	
62	Strzyżów	—	—	—	63	262	—	262	—	
63	Tarnobrzeg	—	—	—	101	540	20	540	20	
64	Tarnopol	472	4048	50	76	329	70	4378	20	
65	Tarnów	471	3642	30	51	255	—	3897	30	
66	Tłumacz	—	—	—	152	792	—	792	—	
67	Trembowla	64	334	50	29	134	50	469	—	



Liczba bieżąca	Powiat	Podatek ten wynosi								Uwagi
		w mieście			w powiecie			Razem w całym powiecie		
		na ilość je- dnostek po- datkowych	kwotę		na ilość je- dnostek po- datkowych	kwotę				
			zł.	ct.		zł.	ct.	zł.	ct.	
68	Turka	—	—	—	75	382	50	382	50	
69	Wadowice	162	1250	70	106	609	—	1859	70	
70	Wieliczka	122	793	50	28	119	80	913	30	
71	Zaleszczyki	—	—	—	125	663	30	663	30	
72	Zbaraż	—	—	—	65	329	60	329	60	
73	Złoczów	178	1588	80	118	905	90	2494	70	
74	Żółkiew	106	637	50	55	272	—	909	50	
75	Żydaczów	—	—	—	139	887	60	887	60	
76	Żywiec	—	—	—	352	2677	50	2677	50	
	Ogółem	15660	137729	—	9195	53293	40	191022	40	

## O d p i s

odezwy Wydziału krajowego z dnia 21. kwietnia 1899. L. 25.593  
wystosowanej do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Ponieważ ruch emigracyjny w różnych stronach naszego kraju wedle wiadomości podawanych w dziennikach krajowych zaczął w ostatnich czasach przybierać szersze rozmiary, Wydział krajowy (na żądanie krajowego biura statystycznego) odniósł się odezwą z dnia 19 bm. LW. 25.680 do c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą o udzielenie mu szczegółowych informacji o tem, w których powiatach wystąpiła dotąd emigracja czasowa za zarobkiem, w jakich rozmiarach i dokąd jest skierowaną, a następnie o ile ta emigracja odbywa się na podstawie poprzednich zamówień i co wiadomo o warunkach najmu tudzież o korzyściach, jakie ztąd ciągną pośredniczący agenci lub biura w tym celu urządzone.

Wreszcie proszono także w tej odezwie c. k. Prezydium o udzielenie Wydziałowi krajowemu wiadomości o miejscowościach, w których istnieje wychodźstwo w celu stałego osiedlenia się i w jakich rozmiarach ono wystąpiło.

Ponieważ sprawa emigracji ludności włościańskiej jest nader ważną i cały kraj obchodzi, przeto Wydział krajowy dodatkowo do powołanej wyżej swojej odezwy uprasza dalej c. k. Prezydium Namiestnictwa :

1) o polecenie swym podwładnym władzom, by władze te zebrały dokładne o ile możliwości daty statystyczne o tym ruchu emigracyjnym, mianowicie ile osób z każdego powiatu, z których gmin i dokąd wyemigrowały celem stałego osiedlenia się i jakie są mniej więcej przyczyny objawiającego się tego ruchu.

II. o zbadanie przez odnośne władze państwowe, ile wynosić powinny normalne koszta podróży celem stałego osiedlenia się w dotyczących krajach (w Brazylii, w Kanadzie, w Bośni i t. d.) jakie są w ogólności warunki kolonizacyjne w pojedynczych krajach, do których nasza ludność zwykle emigruje celem stałego osiedlenia się, jak niemniej o zebranie autentycznych urzędowych wiadomości o powodzeniu tych emigrantów, którzy już dawniej do odnośnych krajów wyemigrowali.

Wydział krajowy oświadcza zarazem c. k. Prezydium, iż gotów jest zebrać się mające autentyczne wiadomości i informacye ogłosić drukiem kosztem funduszu krajowego, a to dla użytku interesowanych stron, ażeby je przynajmniej w części ochronić przed różnorodnym wyzyskiem tak w czasie podróży jak i na miejscu przeznaczenia.

W końcu upraszamy c. k. Prezydium o wyjednanie u przełożonych władz, ażeby konsulaty austro-węgierskie w razie potrzeby brały w obronę i opiekę naszych emigrantów.

Udzielone nam przez c. k. Prezydium wiadomości i informacye tudzież wydane zarządzenia w niniejszej sprawie podamy w swoim czasie Wysokiemu Sejmowi do wiadomości.

D. j. w.

---



## O d p i s

odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 22. czerwca 1899.  
l. 5982|pr. do Wydziału krajowego.

Odwołując się do pisma z dnia 19. i 21. kwietnia b. r. l. 25680 i 25593, w sprawie emigracji ludności galicyjskiej w celu stałego osiedlenia się w Kanadzie i za zarobkiem do Niemiec, oznajmiam co następuje:

Emigracya w celu stałego osiedlenia się w Ameryce jest od dłuższego szeregu lat stałym prawie zjawiskiem w Galicyi wschodniej, gdzie ujawnia się w pojedynczych powiatach w pewnych odstępach czasu mniejszym lub większym ruchem ludności.

Według załączonego wykazu  $\%$  zapanował w bieżącym roku ruch ten silniej w powiatach: Borszczów, Trembowla, Horodenka, Sokal Skałat, Czortków i Husiatyn, słabiej zaś w powiatach: Cieszanów, Sniatyn, Brzeżany, Kolbuszowa, Brody. W powiatach: Zaleszczyki, Jarosław, Podhajce, Zbazaż, Tarnopol, Złoczów, Buczacz, gdzie ruch emigracyjny w latach ubiegłych był nadzwyczaj silny, w bieżącym roku ruch ten po części zupełnie ustał, po części objawia się tylko sporadycznie. W rezultacie jest ogólna liczba wychodźców we wschodniej Galicyi w roku bieżącym nie mało co większą, niż w latach ubiegłych.

Zaznaczyć wypada, że w ogólnej liczbie emigrantów mieści się około 50% dzieci.

Nadmieniam także, że podane daty nie przedstawiają ściśle statystycznego materiału, albowiem w krótkim terminie nie były Starostwa w stanie zebrać wyczerpujących dat, i musiały się po większej części ograniczyć do zapisków paszportowych i notorycznych faktów. Dodatkowych dochodzeń w myśl żądania wyrażonego w odezwie z dnia 21. kwietnia b. r. L. 25593 nie zarządzałem, ponieważ odezwa ta wpłynęła tu w chwili, gdy poprzednio zarządzone dochodzenia były na ukończeniu, oraz w tem przypuszczeniu, że Wydział krajowy uzyskać może pożądane daty statystyczne za pośrednictwem organów autonomicznych.

Według relacji c. k. Starostów z ostatnich dni ruch ten, skierowany głównie do Kanady, obecnie już ustaje, zazwyczaj bowiem objawia się tylko w pierwszych miesiącach roku.

Na przyczyny tego ruchu składają się najrozmaitsze czynniki socyalno-ekonomicznej, politycznej i psychologicznej natury.

Nie da się zaprzeczyć, że głównymi przyczynami są: przeludnienie i zubożenie ludności, to ostatnie spowodowane rozdrobieniem posiadłości gruntowej, nie wystarczającej na utrzymanie rodziny, brakiem zarobku w przemyśle, a wreszcie klęskami elementarnymi. Jeżeli się jednak uwzględni fakt, że w emigracyi stałej w Galicyi wschodniej biorą udział także włościanie względnie zamożni, nasuwa się myśl, że emigracya ta jest zarazem skutkiem nakłaniania ze strony agentów emigracyjnych

a prócz tego po części także następstwem jakkolwiek niezamierzonym politycznej agitacji radykalnych żywiołów.

Nie można się dziwić, jeżeli lud, któremu mówią ciągle o ucisku i krzywdzeniu go, w którym budzą i żywią niezadowolenie z egzystencji i tuł. urzędzeń, chętnie daje posłuch agitatorom emigracyjnym, wyzyskującym tę sytuację, i że emigruje do Ameryki, gdzie według rozszerzanych opinii nie będzie ani podatków ani ciężarów wojskowych, ani ucisku lub krzywdy, gdzie rozdzielają żyzne grunta za darmo i znaleźć można bez ciężkiej pracy łatwe i dostatnie utrzymanie. Nadzieja ta podniecana jest zachęcającymi do emigracji listami tych, którzy do Ameryki już dawniej wyemigrowali i którym relatywnie dobrze się powodzi, podczas gdy o tych, którzy tam w nędzy żyją, nadzwyczaj rzadko wieść jakaś do kraju dochodzi. Nic więc dziwnego, że w takich stosunkach gorączka emigracyjna przybiera charakter epidemiczny a wszelkie przestrogi, pouczenia i upominania włościan przez władze polityczne, przeważnie nie odnoszą skutku.

Zaznaczyć należy, że emigracja stała do Ameryki istnieje tylko w powiatach wschodniej Galicji, będących terenem wspomnianej agitacji, jakkolwiek emigracja mogła być przybrać podobny charakter, jaki ma w powiatach Galicji zachodniej, gdzie ludność emigruje również corocznie na zarobek do Ameryki, jednak po upływie 2—5 lat powraca do kraju z zarobionym groszem, spłaca długi, ulepsza i rozszerza gospodarstwo rolne i w ten sposób przyczynia się do podniesienia dobrobytu kraju. Nie można też przemilczeć, że duchowieństwo ruskie wpływem swoim mogłoby się znacznie przyczynić do powstrzymania ruchu emigracyjnego, gdyby stało na wysokości swego powołania, gdyby dbało więcej o umoralnienie ludu, o wzbudzenie miłości do ziemi ojczystej, gdyby wpływu swego na lud nie zatracowało po największej części przez uprawianie namiętnej polityki i troszczenie się więcej o swoje własne materialne potrzeby.

Z drugiej strony jednak nie należy się zapatrywać na ruch emigracyjny zbyt pesymistycznie. Ubytek żywiołów niezadowolonych, niezawodnie będzie tylko ulgą dla kraju, a nadto odpływ nadmiaru sił roboczych, podnosi stopę zarobku, ułatwia pozostałym w kraju znalezienie pracy i łagodzi zaostrzoną walkę o byt, nie mówiąc już o znaczeniu emigracji dla podniesienia stopnia cywilizacji ludu i jego otrzeźwienia; ludność emigrująca bowiem przekonuje się o konieczności i wartości pracy i samopomocy. Co do powodzenia tych emigrantów, którzy już dawniej do Ameryki wyemigrowali jak i co do warunków kolonizacji w pojedynczych krajach, do których ludność zwykle emigruje, nie mam autentycznych wiadomości, i odnoszę się równocześnie do Ministerstwa spraw wewnętrznych z prośbą o udzielenie mi dat pożądaných. O ile jednak można sądzić z treści listów emigrantów do pozostałych w kraju rodzin i znajomych, to powodzenie emigrantów jest przeważnie zadowalające, czego dowodem nie tylko znaczne przesyłki pieniężne, do rodzin emigrantów pozostałych w kraju lecz i fakt, że powracający emigranci, (głównie polacy) przywożą ze sobą niekiedy znaczne sumy pieniężne i stają się zamożnymi gospodarzami.

Dla przykładu nadmieniam tu, że w samem powiecie Strzyżowskim, emigranci z Ameryki przysłali dla swoich rodzin w kraju pozostałych w czasie od 1. stycznia b. r. do 25. kwietnia b. r. przeszło 90.000 zł. Powodzenie emigrantów w ogóle jest rozmaitem, i zawisło także od najrozmaitszych okoliczności, jako to: warunków zarobkowych, jakości ziemi oddanej do uprawy, warunków klimatycznych, a najwięcej od osobistych warunków jednostki, od stopnia jej pracowitości, wytrzymałości, sprytu i przemyślności. To też zdarza się, że w tych samych warunkach zarobkowych jednej rodzinie powodzi się bardzo dobrze, drugiej źle.

W latach ubiegłych, gdy emigracja była skierowaną głównie do Brazylii, zdarzały się wypadki — jakkolwiek w obec ogromnych rozmiarów emigracji nieliczne — że emigranci wracali do kraju w największej nędzy, przedstawiając warunki egzystencji w Brazylii w najczarniejszych kolorach. Obecnie wypadki takie są rzadkie. Nadmieniam tu, że dokładniejszych wiadomości o warunkach kolonizacji i powodzeniu emigrantów w Ameryce, mogłoby udzielić Towarzystwo handlowo-geograficzne we Lwowie, utrzymujące biuro informacyjne dla udzielania wskazówek co do stosunków ekonomicznych tych krajów, w których ludność polska osiadła. Biuro to udziela również wiadomości o kosztach podróży.



bal. 2—8 Nadmieniam jednak, że koszta podróży, podawane przez agentury w Bremie, Hamburgu i Rotterdamie, trudniące się transportem emigrantów do Ameryki, są według prospektów, których kilka egzemplarzy się dołącza, możliwie najniższe — i prawdopodobnie niższe, niż normalne. Ruch emigracji do Bośni był bardzo nieznaczny i obecnie zupełnie ustał. Według sprawozdań c. k. Starostów, wyemigrowało do Bośni z kilku powiatów ogółem tylko kilkadziesiąt osób.

Według informacji zasięgniętej u Pana Ministra spraw wewnętrznych, osoby, mające chęć osiedlenia się w Bośni, winny mieć co najmniej po 600 zł. gotówki, po odliczeniu kosztów przesiedlenia. Osiedlenie w Bośni może nastąpić dopiero po uprzednim uzyskaniu zezwolenia Rządu krajowego w Bośni.

Emigrant otrzyma w Bośni grunt zarosły krzakami w obszarze 10—12 ha., a to naprzód w dzierżawę na lat 10, za czynsz opłacać się mający począwszy od 4. roku dzierżawy w kwocie po 50 ct. za ha. rocznie z dołu. Po upływie lat 10, grunt, jeżeli jest wykorczowany, uporządkowany i dobrze zagospodarowany, i jeżeli zachowanie się emigranta było bez zarzutu, przechodzi bezpłatnie na jego własność. Do wystawienia domu i budynków gospodarskich, otrzymuje osiedlający się bezpłatnie materiał drzewny na pniu z lasów państwowych. Tu muszę nadmienić, że szczegóły te udzielane są przez c. k. Starostów tylko tym, którzy z zamiarem emigracji do Bośni się zgłaszają, gdyż szersze opublikowanie względnie korzystnych warunków kolonizacji, mogłoby spowodować obudzenie się silniejszego ruchu emigracyjnego. Dlatego też jestem zdania, że zamierzone przez Wydział krajowy popularne wydawnictwo o emigracji i warunkach kolonizacji czy to w Bośni czy w Ameryce, mogłoby się przyczynić tylko do wzrostu ruchu emigracyjnego, gdyby nie ograniczyło się do wykazania tylko ujemnych stron emigracji.

Przystępując do omówienia ruchu ludności galicyjskiej za zarobkiem do Niemiec, zaznaczam, że ruch ten w bieżącym roku przybrał istotnie wielkie rozmiary, albowiem liczba tego rodzaju emigrantów wynosi według załączonego wykazu przeszło 26.000, podczas gdy w ubiegłych latach dochodziła rocznie do kilkunastu tysięcy. Przyczyną tego zwiększonego ruchu jest większy popyt w Niemczech za galicyjskim robotnikiem z powodu jego taniaści, pracowitości i trzeźwości, z drugiej strony korzystne doświadczenia, jakie robotnicy galicyjscy poczynili na granicach, znalazłszy tam oprócz bardzo dobrego utrzymania, zarobek prawie dwa razy większy niż w kraju. Przykład tych robotników, którzy wracając do domu przynoszą z sobą zarobione znaczne zapasy pieniędzy, umożliwiające utrzymanie rodziny przez zimę i na przednowku, działa zachęcająco w szerokich kołach ludności, która też co raz częściej już odbywa się bez pośrednictwa biur stręczców i agentów.

Ruch ten w latach ubiegłych był skierowany głównie do Saksonii, w roku bieżącym zaś także do Wielkiego Księstwa Poznańskiego, pruskiego Śląska i Prus, zaś w małej części tylko (około 5%) do Danii.

Subal. 9. Wychodźstwo za zarobkiem odbywa się najczęściej na podstawie poprzednich zamówień głównie izb rolniczych (Landwirtschaftskammern) i za kontraktem spisanim według załączonych wzorów.

Co się tyczy warunków najmu, to mężczyźni dorośli otrzymują oprócz całkowitego utrzymania (mieszkania, opału, światła, pościeli i pożywienia składającego się z chleba, fasoli, ryżu, pęczaku, grochu, ziemniaków, smalcu, masła, mięsa (1 funt tygodniowo), maślanek, mleka, mąki i soli) 18 do 22 marek miesięcznie, chłopcy 13 do 18 marek, kobiety i dziewczęta 16 do 20 marek. Bliższe warunki podane są w załączonym formularzu kontraktu. Robotnicy pracujący w Saksonii, zarabiają przez sezon (około 7 miesięcy) 120—130 zł. Zamawiający ponosi sam koszta podróży z Krakowa na miejsce przeznaczenia, a z powrotem do Mysłowic. Kontrakty zawierają się na 6 miesięcy, względnie do ukończenia robót polnych. Wynagrodzenie za pośrednictwo opłaca zamawiający i wynosi ono zwyczajnie 4 do 10 a nawet 15 marek od osoby, z czego pewną część otrzymują subagenci. Zdarzały się wypadki wyzysku pośredniczących agentów tego rodzaju, że pośredniczący wymógł sobie wypłatę zarobku na swoje ręce, robotnikom wypłacał wynagrodzenie takie, jakie zwyczajnie otrzymują w Galicyi, a resztę dla siebie zatrzymywał. Wskutek takich

wypadków czynność agentów pośredniczących w dostarczaniu robotników, poddana jest ścisłemu nadzorowi organów politycznych i policyjnych, a wszelkie wykryte nadużycia są ostro karane. W ostatnich czasach skargi na wyzysk agentów są rzadsze, gdyż robotnicy obznajomiwszy się już ze stosunkami, obywają się jak wyżej wspomniano — coraz częściej bez pośrednictwa agentów i nie dają się wyzyskiwać tak łatwo jak pierwiej, osiągając coraz lepsze warunki i wynagrodzenie za pracę.

Ruch ten za zarobkiem przyczynia się znacznie do podniesienia dobrobytu w kraju, w którym podaż sił roboczych znacznie jest większa niż popyt za niemi. Pożądaniem byłoby tylko zorganizowanie tego ruchu w sposób odpowiedni do istniejących stosunków celem ochrony ludności od wyzysku pośredniczących agentów, i utworzenie w tym celu krajowych lub powiatowych biur pośrednictwa i wywiadowczych, które znosiłyby się bezinteresownie lub tylko za zwrotem rzeczywistych kosztów bezpośrednio z pracodawcami w Niemczech, w Królestwie Polskiem i Rumunii, dokąd również co roku znaczna liczba robotników wychodzi i w ten sposób cały ruch, na którym żydowskiej agencji obecnie robią majątki — ujęły w własne ręce.

D. j. w.

1 subalegat do alegatu 15.

## I.

Powiat	Wyemigrowało do Ameryki				Uwaga
	1896	1897	1898	1899	
A) Galicya wschodnia.					
Borszczów	390	1125	1438	1438	Przeważnie do Kanady.
Trembowla	635	596	534	679	
Skałat	705	360	135	479	
Horodenka	46	99	222	442	
Sokal	466	42	450	449	
Czortków	419	396	342	429	
Husiatyn	367	113	212	367	
Cieszanów	372	105	178	157	
Śniatyn	20	43	151	98	
Brzeżany	729	59	60	93	
Kolbuszowa	211	104	242	95	
Brody	100	15	55	73	
Zaleszczyki	224	396	36	48	
Jarosław	409	272	466	29	
Podhajce	207	104	79	19	
Zbaraż	681	69	18	8	
Tarnopol	1571	126	3	—	
Złoczów	1401	192	—	—	
Buczacz	436	417	13	—	
Suma	9389	4633	4604	4903	w tem około 25% mężczyzn, 25% kobiet i 50% dzieci.



Powiat.	Wyemigrowało do Ameryki.				Uwaga.
	1896	1897	1898	1899	
<b>B) Galicya zachodnia.</b>					
Gorlice	545	371	850	700	
Jasło	741	227	442	353	
Nowy Targ	299	238	342	296	
Pilzno	—	—	250	284	
Mielec	5	15	307	270	
Sanok	85	63	189	212	
Łańcut	115	94	223	205	
Rzeszów	285	31	156	187	
Krosno	557	47	246	161	
Ropczyce	172	47	45	158	
Nowy Sącz	—	—	78	151	
Razem	2804	1133	3128	2977	

## II.

Powiat	Emigracya robotników galicyjskich do Niemiec.				Uwaga.
	1896	1897	1898	1899	
Kolbuszowa	352	893	3162	3911	
Bochnia	Rocznie około			3000	
Brzesko				3000	
Nisko	—	”	” 1096	2888	
Wadowice	—	—	—	2200	
Tarnobrzeg	603	801	1816	2659	
Żywiec	rocznie około			2000	
Rzeszów	—	—	—	1400	
Dąbrowa	584	944	1797	1330	
Jarosław	412	700	1357	1150	
Tarnów	—	—	—	1050	
Łańcut	86	174	454	809	
Limanowa	—	—	—	200	
Cieszanów	288	434	402	133	
Biała	86	101	96	112	
Wieliczka	—	—	—	110	
Nowy Targ	—	32	54	98	
Chrzanów	380	360	200	80	
Mysłenice	—	—	—	77	
Jaworów	—	14	19	66	
Mielec	614	143	28	10	
Razem	—	—	—	26283	

2. subalegat do alegatu 15.

Z Hamburgu do New Yorku tylko 7 dni.

**Falck & Comp.**

Hamburg, 2. Brandstwiete 4 a. Regularna ekspedycya do New Yorku, Kanady i wszelkich innych portów zamorskich pospiesznymi i pocztowymi parowcami. Hamburg  
29. sierpnia 1898.

Wielmożny Panie!

Niniejszem ośmielamy się Wielmożnego Pana uprzejmie prosić, osoby ztamtąd i okolicy do Ameryki wyjeżdżających, firmie naszej łaskawie polecać.

Jako jeneralni ajenci pierwszorzędných towarzystw parowców, jesteśmy w stanie pasażerów kilka razy tygodniowo do Ameryki wyprawić.

Przeprawa ztąd do New Yorku niemieckimi pocztowymi z podwójnemi śrubami zaopatrzonemi parowcami kosztuje tymczasowo tylko złr. 83 za dorosłą osobę.

Dla zapewnienia miejsca na parowcu, powinna każda osoba nam przesłać jako zadatek po 10 zł. to za podaniem imienia, nazwiska i wieku poszlemy im takich szyfkartów, za pomocą których na pruskich granicach bez najmniejszą przeszkodę przepuszczają.

Posłany zadatek zostanie przy zapłaceniu należytości za szyfkartę w Hamburgu w rachunek policzony.

Za każdej za poleleniem Pańskiej sprzedającej szyfkarty wynadgodzimy Panu po 5 zł. za dorosłą osobę przyczem zaręczamy, że zawsze starać się będziemy poleconych Pańskich w każdym względzie zadowalać.

Załączamy Panu nasz prospekt, którego przeczytać i podług tego się stosować prosimy i oczekujemy Pańskich wiadomości.

Z szacunkiem!

*Falck & Comp.*

3. subalegat do alegatu 15.**F. Missler, Bremen.**

Jak można szybko i tanio do Ameryki jechać?

Kto powziął zamiar udać się z Galicyi i Bukowiny do Ameryki aby tam znaleźć zarobek — ten niech innej drogi nie wybiera tylko następującą:

W najbliższej stacyi kolejowej kupić bilet do Oderbergu, a w Oderbergu wprost do Bremen. — Jeśli biletu wprost do Oderbergu na mniejszych stacyach nie wydadzą, to kupić do Krakowa, a w Krakowie do Oderbergu. Bilet kolejowy z Oderbergu do Bremen kosztuje 10 złr. 30 ct. Cała podróż z Galicyi do Bremen kosztuje zatem wedle oddalenia a mianowicie:

Z Krakowa	.	.	.	.	.	11 zł. 80 ct.
„ Tarnowa	.	.	.	.	.	12 „ 82 „
„ Dembicy	.	.	.	.	.	13 „ 33 „



Z Rzeszowa . . . . .	13 zł. 83 ct.
„ Łańcuta . . . . .	14 „ 07 „
„ Jarosławia . . . . .	14 „ 42 „
„ Przemyśla . . . . .	14 „ 89 „
„ Lwowa . . . . .	15 „ 99 „
„ Złoczowa . . . . .	16 „ 70 „
„ Tarnopola . . . . .	17 „ 41 „
„ Podwołoczysk . . . . .	17 „ 92 „
„ Stanisławowa . . . . .	17 „ 78 „
„ Buczacza . . . . .	18 „ 74 „
„ Dżuryna . . . . .	19 „ 03 „
„ Czortkowa . . . . .	19 „ 21 „
„ Kopyczyuiec . . . . .	19 „ 56 „
„ Husiatyna . . . . .	19 „ 80 „
„ Śniatyna . . . . .	18 „ 96 „
„ Łużan . . . . .	19 „ 20 „
„ Czerniowiec . . . . .	19 „ 31 „

Dzieci od 4 do 10 lat płać połowę, dzieci niżej 4 lat jadą koleją bezpłatnie.

Dwie stacye za Oderbergiem jest niemiecka granica Ratibor, tam trzeba wysiąść, do następnego pociągu czekać i udać się do urzędnika brömskich okrętów, który ma na dworcu kolei swoją kancelaryę — a tenże wyda papier legitymacyjny, z którym można potem bez przeszkody i bezpiecznie do Bremen jechać.

Ani w Oderbergu ani też w Ratibor, w ogóle nigdzie pieniędzy pokazywać nie trzeba. Aby jednak bezpiecznie do Ameryki jechać można trzeba oprócz pieniędzy potrzebnych na opłacenie samej podróży mieć nieco więcej gotówki — gdyż kto do Ameryki bez pieniędzy przyjedzie jest w obawie że go mogą zwrócić. — Ażeby nie być narażonym na nieprzyjemność oczekiwania w Bremen w razie przepełnienia statku — zalecam nadesłać zadatek 10 zł. podając mi swoje imię, nazwisko i wiek, poczem natychmiast wyszłę szyfikartę i zamówię miejsce na statku. Ten zadatek nigdy nie przepada. Każdy otrzyma swoje pieniądze w Bremen napowrót. Kto skutkiem choroby albo z innych przyczyn jechać nie może i szyfikartę mi odeszłę, temu zwracam napowrót zadatek bez jakiegokolwiek potrącenia. — Postępując wedle mojej instrukcyi zaoszczędzi każdy pieniędzy i nie potrzebuje się obawiać, aby skądkolwiek został zwrócony.

Pieniędzy nie mieniać w drodze do Bremen.

### Ogólne postanowienia.

Rząd amerykański stawia jako warunek do wylądowania w ogólności zdrowie, silną budowę ciała, zdolność do pracy i przyzwoite odzienie. — Oprócz tego wydadzą władze amerykańskie prawdopodobnie jeszcze w tym roku lub następnym ustawę wymagającą, aby każdy emigrant umiał czytać i pisać w języku ojczystym. Powinien tedy każdy kto jeszcze nie umie, natychmiast się uczyć.

Materace i kołdrę do spania oraz wszelkie przybory potrzebne do spożycia jadła, jak łyżki, widelce i t. p. dostarcza się pasażerom bezpłatnie.

Za wikt i stancję w Bremen musi każdy sam płacić.

Większe pakunki, jak ciężkie skrzynie z narzędziami i t. p. przedmioty większej objętości i wagi należy wysłać 20 dni przed wyjazdem z domu pod moim adresem „F. Missler, Bremen“ jako „Frachtgut“, zaś mniejsze pakunki można brać ze sobą do wagonuu, za co się nie płaci. — Na statku ma każdy dorosły pasażer  $\frac{1}{2}$  metra kubicznego miejsca na swój pakunek bezpłatnie. Pakunki muszą być w kufry, paki lub wory zapakowane i na nich nazwisko pasażera napisane. Pasażerowie muszą być obecni przy władowaniu pakunków. Każdy osobiście ma dopilnować aby za przybyciem do miejsca przeznaczenia swój własny pakunek otrzymał, gdyż następne reklamacye nie zostaną

uwzględnione. Małe pakunki t. j. worki i węzłki musi każdy w Bremen i na okręcie przy sobie zatrzymać aby się gdzie nie zgubiły. Za skrzynie, kufry i kosze wtedy tylko jestem odpowiedzialnym, jeśli wydałem na takowe kwity, (recepis). Za worki i węzłki nie przyjmuję odpowiedzialności.

### Urządzenie i wikt

dla pasażerów 3-ciej klasy na statku są następujące :

Rano: Kawa z mlekiem i cukrem, codziennie świeży chleb z masłem.  
 W południe: Jedno z następujących dań: rosół z ryżem, świeża pieczeń wołowa, zupa grochowa z wieprzowiną, zupa fasolowa z solonem albo konserwowem mięsem, zielona fasolka z pieczenią albo wędzoną słoniną, kapusta z pieczonem świeżem mięsem wołowym, powidlanka z kłuskami i wołowym mięsem ; śledzie, cebula i ocet osobno codziennie wedle upodobania.

do tego codziennie  
 ziemniaki, także  
 kompot na prze-  
 mian z rodzynek,  
 śliwek i jabłek albo  
 pudding.

Po południu: kawa z cukrem i mlekiem, do tego sucharki.

Wieczór: ciepła pożywna wieczerza i tak naprzemian: mięso z kartoflami, powidlanka (śliwianka) ryż z cukrem, zupa kartoflana z mięsem, „Labskaus“ (potrawka z kartoflami), kapusta z ziemniakami i mięsem, albo śledź marynowany z ziemniakami w mundurze. Do tego herbata z cukrem i świeży biały albo czarny chleb.

Potrawy rozdzielane bywają osobom podzielonym wedle grup w następującym porządku :

1. oddział: kobiety samojadące i dziewczęta, 2-gie familie, 3-ci mężczyźni.

Osobom nawiedzionym morską chorobą przynosi się pożywienie do łóżka. Żywności nie potrzebuje żaden pasażer brać ze sobą na okręt, jak również nie potrzeba na okręcie za jakiegokolwiek potrawy osobno płacić. Dla niemowląt dostarcza się świeżego mleka, które roznosi dozorczyńni przeznaczona do obsługi kobiet i dzieci, przynajmniej 3 razy na dzień. Chorzy dostają przez lekarza zaordynowane pożywienie; w szczególności rozdaje się pomiędzy słabsze kobiety i dzieci posilny bulion i jaja.

Za piwo i inne trunki musi się osobno płacić.

---

O przybyciu okrętów do Ameryki zostają telegraficznie zawiadomionym.

Pasażerowie, którzy życzą sobie, by ich znajomi w domu o tem powiadomieni zostali, muszą u mnie podać adres takowych. Uwiadomienie następuje bezpłatnie.

---

Bilety na koleje amerykańskie z New Yorku i z Baltimore do wszystkich miast północnej Ameryki można u mnie nabyć i radzę każdemu w takowe już w Bremen się zaopatrzyć, aby przybywszy do New Yorku lub Baltimore mogli nie tracąc czasu natychmiast dalej odjechać.

---

Amerykańskie pieniądze, jakoteż weksle na wszystkie miejscowości w Ameryce, są zawsze u mnie do nabycia. Niemniej też załatwiam wypłaty pieniężne do Ameryki.

P. Missler.



#### 4. subalegat do alegatu 15.

Towarzystwo Generalne dla transportów morskich okrętami parowymi. Towarzystwo akcyjne. — Gotówka 20 milionów

## N O D A R I S I L V I O

Koncesyonowany subagent przewozowy do wszystkich krajów. Italia Udine  
via Aquilea 29.

Udine, data stempla pocztowego.

P. T. Jak to ogólnie wiadomo, Europa jest już dziś tak przepelniona, że wielu ludzi zdrowych, zdolnych i ochoczych do pracy nie może znaleźć kawałka chleba dla siebie i swojej rodziny, jedzie za morze i albo osiada tam i wzywa do siebie swoją rodzinę albo powraca z pełnymi kieszeniami do domu i drugim pokazuje drogę za wody. Wiele jest dróg, które prowadzą do morza i dużo jest linii morskich, które prowadzą do różnych zamorskich dziedzin. Głównym jednak punktem, przez który wyjeżdża najwięcej pasażerów z Europy jest miasto Udine, położone na granicy Austrii i Italii i dlatego ceny podróży przez Udine są najtańsze, bo każdy to łatwo zrozumie, że im więcej się ma pasażerów tem taniej się ich przewozi.

Kolej z Galicyi do Udine kosztuje mniej więcej 15 złr. od osoby dorosłej, dzieci do lat czterech nie płacą nic a od lat 4 do lat 10 płacą na kolei tylko pół biletu. Jechać można albo przez Budapest - Fiume - Kormons - Udine albo przez Wiedeń - Pontafel - Udine. Bilety kolejowe kosztują tak: z Czerniowiec do Stryja 2 złr. 50 ct.; z Czortkowa do Stryja 1 złr. 55 ct.; ze Lwowa do Stryja 75 ct.; ze Stryja do Budapesztu 5 złr. 15 ct.; z Budapesztu do Fiume 4 złr.; z Fiume do Kormonsu 4 złr. 13 ct.; z Kormonsu do Udine 50 ct.; Kolej ze Lwowa, Przemyśla albo Jarosławia do Wiednia kosztuje 7 złr.; z Krakowa do Wiednia 4 złr. 50 ct.; ze Żywca (Saybusch) do Wiednia 4 złr.; z Wiednia przez Pontafel do Udine 8 złr.

Paszport kto może mieć to lepiej, a kto nie, to wystarczy mieć świadectwo z gminy, metrykę, książeczkę robotniczą, militerpas, świadectwo szkolne albo inny jakibądź dokument. Kto postanowił szukać szczęścia za morzem, ten powinien nadesłać mi zadatek na bilet okrętowy (szyfkarta) i jakiś dokument, któryby wykazywał jego imię, nazwisko i lata, (najlepiej świadectwo moralności podpisane przez naczelnika gminy). Zadatek wynosi 10 złr. od każdej osoby dorosłej a 5 złr. od każdego dziecka co ma więcej jak rok a mniej jak lat 12. Naturalnie trzeba napisać gdzie i kiedy się jechać zamierza a jeżeli kto chce jechać z rodziną, to na świadectwie ma być wypisana każda osoba z rodziny po imieniu i latach. Ja po otrzymaniu zadatku, wyszlę natychmiast bilet okrętowy i wszelkie pouczenia potrzebne do drogi, wyznaczę także, kiedy należy przybyć do Udine i przez które stacye trzeba jechać. Zwracam uwagę, że posłany zadatek każdemu przy płaceniu za przewóz okrętowy będzie od-rachowany a kto dla jakiejś przyczyny nie wyjedzie z domu, ten na żądanie otrzyma swój zadatek napowrót.

Oto wykaz okrętów pocztowych, które pełnią służbę regularną między Italią i dojedynczymi portami morskimi.

### I. Ameryka Północna.

Stany zjednoczone Nowy Jork, Chicago, Filadelfia, Kanada, Teksas. Ekspedycya z Udine pięć razy na missiąc okrętami Werra, Oregon, Fürst Bismark, Sarnia, Ems Kliwe, Fulda, etc.

Cena taryfowa z Udine do Nowego Jorku 70 złr. i wyżej odpowiednio do okrętu i pory roku. Dzieci do lat trzech nie płacą nic (jedno na rodzinę), dzieci od trzech do ośmiu lat płacą ( $\frac{1}{4}$ ) ćwierć biletu, dzieci od lat 8 do lat 12 płacą ( $\frac{1}{2}$ ) pół biletu. Od lat dwanaście wyżej płaci się cały bilet.

Uwagi: A. Podług ustawy z 26/2 1891 nie mają wstępu do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej: 1. Ślepi, kulawi, garbaci, głuchoniemi i wszystkiego rodzaju kaleki. 2. Kobiety z dziećmi, jeżeli się nie wykażą, że mają tam krewnych. 3. Kobiety w ciąży a niezamężne. 4. Chorzy na szkrifuły i inne zaraźliwe choroby. 5. Skazani za przestępstwa karne, wielożeńcy i robotnicy jadący za kontraktem.

B. W Ameryce północnej pory roku są takie same jak w Europie a zatem robotnicy i rzemieślnicy wszelkiego rodzaju przybywający tam na wiosnę i w lecie znajdują dużo pracy i dobre płacnie.

C. Rodziny rolnicze otrzymują w Kanadzie po 113 morgów gruntu zupełnie bezpłatnie, ale ci którzy jadą do Kanady to oprócz podróży morzem, muszą sobie opłacić kolej aż do Winnipegu w Manitoba. Na żądanie podaje się ceny listownie.

## II. Ameryka południowa:

Brazylia, Paragwaj, Urugwaj, Argentyna (Parana, Missiones).

Ekspedycje z Udine co trzy dni, okręty pocztowe (ekspres) France (nowy) Italie, Provence, Espagne, Les Alpes, Aquitaine, Les Andes, Bearn i przeszło sto innych, z których każdy mieści tysiąc pięćset osób oprócz służby i marynarzy.

Ceny z Udine	}	do Brazylii 55 złr. w. a.	}	80 złr. w. a.
		do Buenos Ajres (Argentyna, Missiones, Parana).		
		do Montewideo (Urugwaj, Paragwaj)		

Uwagi: A) W Ameryce południowej jest wtedy lato kiedy w Europie jest zima i dlatego najlepiej jest wybierać się tamże pod jesień i w zimie

B) Dekret rządowy wydany w czerwcu 1896 zabrania osobom urodzonym w Galicyi — wstępu do Brazylii.

C) 1. Osoby co mają więcej jak 59 lat mogą tylko wtedy otrzymać szyfkartę do Montewideo albo Buenos Ajres, jeżeli jadą razem ze synem dorosłym albo jeżeli wykażą, że mają w tych krajach dzieci lub krewnych. 2. Także nie mogą jechać do tych krajów kaleki i kobiety bliskie połogu.

D. Jak to ogólnie wiadomo, w pewnych prowincjach Argentyny a szczególnie nad rzeką Parana i pod górami Kordylierami, powietrze, ziemia i urodzaje są takie same jak i w Galicyi a ponieważ w nowych koloniach otrzymują rolnicy przeszło sto morgów gruntu zupełnie bezpłatnie, przeto obecnie udaje się tam bardzo wiele ludzi z Galicyi. Zdolni rzemieślnicy i majstrowie jak także wszelkiego rodzaju robotnicy są w Argentynie lepiej płaceni jak we wszystkich innych krajach. Nigdzie odczozy do pracy człowiek, nie znajduje tak dobrego stanowiska jak w Argentynie. Podróż z Udine aż na kolonie gruntowe nad rzeką Parana kosztuje 80 złr. od osoby dorosłej. Dzieci do roku nie płacą nic, te co mają więcej jak rok a mniej jak 4 lata płacą ( $\frac{1}{4}$ ) ćwierć biletu, dzieci co mają więcej niż cztery lata a mniej jak 12 lat płacą ( $\frac{1}{2}$ ) pół biletu. Ponad 12 lat płaci się cały bilet.

## III. Afryka, Indye, Chiny, Japonia i Australia (kopalnie złota).

Ekspedycje z Udine dwa razy na miesiąc. Okręty: Admiral, Herzog, Kaiser, Reichstag i około 20 innych, które równocześnie odbywają podróż na około ziemi. Podróż do tych krajów kosztuje najtaniej 150 złr.



Podróż okrętem do Nowego Jorku trwa dni (7) siedm, podróż morzem do Buenos Ajres i Montewideo trwa dni (18) ośmnaście. Każdy pasażer otrzymuje na okręcie osobne łóżko wraz z potrzebną czystą bielizną i obfite jedzenie bez żadnej dopłaty. Pasażerowie jadący trzecią klasą otrzymują taki wikt :

Śniadanie o 8 rano — Kawa albo herbata z cukrem i sucharami.

Obiad w południe — codziennie zupa, nadto dwa razy na tydzień potrawa postna, a pięć razy na tydzień mięso, ćwierć litra wina na osobę i chleba świeżego ile zje.

Kolacya — Wielka porcyca mięsa, ćwierć litra wina i chleba świeżego do woli. We czwartek i w niedzielę zamiast zwykłego mięsa otrzymuje się pieczeń.

Przez całą drogę świeży chleb i świeże mięso.

Lekarz i apteka na okręcie bezpłatnie.

Na żądanie udzielam listownie wszelkich wiadomości i objaśnień a ponieważ obecnie wyjeżdżają z Galicyi najwięcej do Argentyny, przeto mam na składzie mapy i opisy tego kraju, które też wysyłam każdemu zupełnie bezpłatnie.

Większe kompanie mają pewne niższe ceny jazdy okrętem a ich przewodnicy jak także księża lub nauczyciele jadący z rolnikami, aby się razem z nimi osiedlić na koloniach gruntowych otrzymują przewóz bezpłatny drugą klasą z Udine aż na miejsce przeznaczenia.

Pakunki trzeba wieść ze sobą tym samym pociągiem jako Gepek-pakunek a nigdy nie nadawać na fracht, bo na czas nie dojdą. Na okręcie ma każdy pasażer 100 kg. pakunku bezpłatnie, ale kolej aż do morza musi każdy sam opłacić.

Przyjmuje się posyłkę do wszystkich krajów po cenach bardzo niskich.

Wydaje się bilety tam i napowrót z opustem 20%.

Sprzedaje się bilety powołania, którymi osoby żyjące w Europie sprowadzają do siebie krewnych albo znajomych z poza morza.

Ponieważ Udine jest już za granicą, dlatego na listach do mnie powinna być marka za 10 centów a na korespondentkach ma być marek za 5 ct., inaczej pisma nie dochodzą,

Chociaż ceny moje są o wiele niższe jak ceny praktykowane dotąd przez innych Ekspedyentów, to jednak, gdyby ktoś wykazał mi wiarygodnem pismem, że inne Towarzystwo daje niższe ceny, to jestem gotów w każdej chwili przewozić przynajmniej o 5 złr. taniej jak inne Towarzystwa.

Pewny dobrego rezultatu, proszę o łaskawe pokazanie tego pisma swoim znajomym i polecając się łaskawej pamięci kreślę się

Z szacunkiem

*Nodari Silvio*

subagent koncesyjonowany Udine - Italia.

## 5. subalegat do alegatu 15.

Z Hamburga do New Yorku tylko 7 dni.

Falck & Comp. Hamburg, 2. Brandstwiete 4. Regularna ekspedycya do New Yorku Kanady i wszelkich innych portów zamorskich pospiesznyimi i pocztowymi parowcami,

Znaną zapewne Panu będzie nasza rżadem koncesyjonowana 45 lat istniejąca ekspedycya okrętowa. Myśmy nigdy pasażerów wyjeżdżających do Ameryki lub Kanady do wyjazdu nie zachęcali, a ponieważ w ostatnim czasie rozmaici ajenci kraj Wasz

różnemi drukowanemi listami i t. p. przepełniają, z tego powodu robimy Pana na następujące uważnym:

Jeżeli kto z własnej woli, albo na życzenie swoich krewnych czyli znajomych powziął zamiar do Zjednoczonych Stanów północnej Ameryki lub do Kanady (Winnipeg) jechać, to we własnym interesie, powinien najprzód się udawać do starej znajomej firmy, która na wszelkie zapytania sumiennie i sprawiedliwie odpowie, jakim sposobem dobrze, tanio i szczęśliwie do celu dojechać może.

Wiadomem będzie także Panu, że ci pasażerowie, którzy za morze jadą, powinni na austriacko-pruskiej granicy w Mysłowicach, się wykazać, że każda osoba złr. 250 posiada. Możemy więc tylko poradzić, by Pan zadatek po 10 złr. od dorosłej osoby i po 5 złr. od dzieci wyżej 1 aż do 12 lat nadesłać zechciał, to za podaniem imienia, nazwiska i miejsca zamieszkania poszlemy Panu taką szyfkartę, za pomocą której Pana na pruskiej granicy w Mysłowicach, przez które najbliższa i najtańsza droga do Hamburga prowadzi, bez jakiegokolwiek przeszkody przepuszczą.

Posłany zadatek zostanie przy zapłaceniu należności za szyfkartę w Hamburgu na rachunek policzony.

Wielkie, słynne, z podwójnemi śrubami i trzema kominami zaopatrzone pospieszne parowce, którymi naszych pasażerów w 7 dniach z Hamburgu do New Yorku ekspedujemy, odchodzą z tąd co środę a kosztuje przeprawa:

za dorosłą osobę . . . . .	95 zł. — ct.
za dziecko od 1 do 12 lat . . . . .	47 „ 50 „
za niemowlę niżej roku . . . . .	6 „ — „

Oprócz tego przeprowadzamy w każdą sobotę parowcem pocztowym do New Yorku w cenie:

za dorosłą osobę . . . . .	83 zł. — ct.
za dziecko od 5 do 12 lat . . . . .	41 „ 50 „
za niemowlę do 1-go roku tylko . . . . .	6 „ — „

Parowca do Kanady (Winnipeg) dokąd Wasi rodacy obecnie tłumnie wyjeżdżają (gdzie każdy 18 lat liczący emigrant od rządu kanadyjskiego po 113 austriackich morgów pola bezpłatnie otrzymuje, idą z tąd w pierwszych dniach każdego miesiąca i kosztuje przeprawa przez morze i dalej koleją w sypialnych wagonach aż do Winnipeg:

za dorosłą osobę . . . . .	112 zł. — ct.
za dziecko od 5 do 12 lat . . . . .	56 „ — „
za dziecko od 1 do 5 lat . . . . .	41 „ 50 „
za niemowlę do 1-go roku tylko . . . . .	6 „ — „

Załączamy Panu listę meldunkową dla podania imienia i nazwiska, wieku i miejsca zamieszkania wyjeżdżających, także przekaz pocztowy, na którym kwotę zadatków napisać i na pocztę nadać trzeba. Po otrzymaniu zadatku poszlemy odwrotnie Panu szyfkarty. Większych pakunków, które ze sobą wozic nie możecie, prosimy 21 dni przed wyjazdem z domu jako „Frachtgut“ do nas, to jest pod adresem: Falck et Comp., Hamburg, 2. Brandstwierte 4, odsełać. W takim razie będziemy w stanie Panu takowe po przybyciu doręczyć. Pakunki stąd do Winnepegu idą z wami bezpłatnie. Zauważamy jeszcze że nie tylko w Hamburgu naszym pasażerom rady udzielamy, ale dla potrzeby tychże osobnego urzędnika w Winnepeg mamy, który Was przyjmie i starać się będzie abyście z tamtąd aż do miejsca na rządem przeznaczony Wam wolny grunt szczęśliwie i bezpłatnie przybyli.

Sienniki (materace) miski blaszane do jadła i picia każdy pasażer dostanie bezpłatnie. Wikt na parowcach jest obfitym i pożywnym.



### Urządzenie i spis potraw dla pasażerów.

Rano: kawa z mlekiem z cukrem, codziennie świeży chleb z masłem.

W południe: Jedno z następujących dań: rosół z ryżem, świeża pieczeń wołowa, zupa grochowa z wieprzowiną, zupa fasolowa z solonem lub konserwowanym mięsem, zielona fasolka z pieczenią albo wędzoną słoniną, kapusta z pieczonym świeżym mięsem wołowym, powidlanka z kłuskami i wołowym mięsem, śledzie, cebula i ocet codziennie osobno wedle upodobania.

do tego coż, ziemniaki a dalej na przemian koni-pot z rodzynek, ze śliwek z jabłek albo pudding.

Po południu: kawa z cukrem i mlekiem do tego sucharki.

Wieczór: ciepła pożywna wieczerza na przemian i tak: mięso z kartoflami, powidlanka (śliwianka) ryż z cukrem, zupa kartoflana z mięsem „Labskaus“ (potrawka z kartoflami, kapusta z kartoflami i mięsem albo śledź marynowany z ziemniakami w mundurze. Do tego herbata z cukrem i świeży biały albo czarny chleb.

Osobom nawiedzonym morską chorobą, przynosi się pożywienie do łóżka i dostają przez lekarza zaordynowane lekarstwo bezpłatnie. Dla niemowląt dostarcza się świeżego lub kondenzowanego mleka dostatecznie.

### 6. subalegat do alegatu 15.

Anglo-Continentales Reise-Bureau (concessionirt von der Königl. Niederländischen Regierung).

Anglo Kontynentalne biuro podrózne (konces. przez wysoki król-holenderski Rząd).

Passagier beförderung mit Schnelldampf-schiffen nach allen überseeischen ländern. | Przewóz podróżnych do wszystkich zamorskich krajów pospiesznymi parowcami

Rotterdam, dnia data stempla pocztowego.

Szanowny Panie!

Emigracya do Kanady ciągle się wzmacnia a to z powodu tego, że Rząd tamtejszy jak dawniej tak i w tym roku, każdemu, kto tylko ma zamiar w Kanadzie się osiedlić, 250 morgów gruntu darmo rozdaje. Nadaża się zatem każdemu, kto tylko jest w stanie sobie koszta podróży zapłacić, sposobność do utrwalenia sobie i swej rodzinie bytu na przyszłość.

I z pańskiej okolicy dochodzą nas różne zapytania o szczegółach emigracyi do Kanady i to jest pewne, że w tym roku emigracya będzie znacznie większa, jak w latach poprzednich.

Ponieważ różni agenci-faktorzy wiedząc o tem, że ludzie z powodu wielkiej nędzy, jaka panuje w Galicyi, mają zamiar kraj swój opuścić, przeto zasypują okolicę tamtejszą rozmaitemi pismami, przyrzekając złote góry a w istocie wyzyskiują biednych ludzi w najhaniebniejszy sposób. Przestrzegamy zatem, by ludzie do tych agentów nie pisali, im żadnych zadatków na szyfarty nie posyłali, gdyż ludzie zostaną ze wszelkich zasobów pieniężnych obdarci i potem na okrętach towarowych przeznaczonych na przewóz bydła do niewoli brazylijskiej zawiezieni i tam na pastwę losu pozostawieni.

W interesie zatem tych biednych ludzi prosimy Pana zwrócić uwagę wszystkich, którzy mają zamiar wyemigrować do Kanady na naszą firmę, która specjalne parowce osobowe wprost do Kanady wyseła tak, że ludzie nie potrzebują się przesiadywać ani w New Yorku ani w innem mieście Stanów Zjednoczonych.

Podróż morzem trwa tylko około 5<sup>1</sup>/<sub>2</sub> dnia.

Szyfarty są u nas najtańsze, gdyż całą podróż ztąd aż na miejsce to jest do głównego miasta Kanady do Winnipeg kosztuje tylko 100 zł. od osoby dorosłej a pakunki naszych podróżnych przewozimy całkiem darmo.

Za wikt na naszych okrętach, który jest pożywny i obfity nic się nie płaci.

Załączone karteczki prosimy porozdawać pomiędzy ludźmi tam w miejscu, by wiedzieli do kogo po szyfart pisać i rady zasięgnąć, my chętnie każdemu bezpłatnie poradzimy, co ma robić i jak się agentów wystrzegać.

Listy do nas pisane kosztują 10 centów, nieopłaconych listów nie przyjmujemy.

Spodziewając się, że Pan w interesie dobrej sprawy zadosyć uczynisz naszej prośbie, pozostajemy

Z poważaniem

Anglo-kontynentalne bióro podrózne Rotterdam, Glashaven 24.

7 subalegat do alegatu 15.

## B. Karlsberg, Hamburg i Rotterdam

rządem za kaucyą uprawniony jeneralny ekspedyent okrętowy. Wyprawa pasażerów pospieszniemi statkami do wszystkich zamorskich miejsc. Sprzedaż biletów okrętowych do Newyorku, Bostonu, Baltimore, i Philadelphii, jakoteż do Halifax, Quebec, Montreal i wszystkich zresztą miejsc wewnątrz Zjednoczonych Stanów, Kanady i wszystkich na świecie portów. Sprzedaż biletów okrętowych do Ameryki, Afryki, Azji, Australii i Anglii. Spedycyja i kantor wymiany. Adres do depesz State Hamburg.

Rotterdam Boompjes 72. w Martie 1899.

Myłtje Krajany Hałyczane i Bukowyńci!

Usierdnym moim i postojannym staraniom dolu projeżdżajuszczaho liuda w Kanadu ułekszaty, udałoś meni znouu cynu pereprawy ne ritko izminiajuszczej sia z zoł. 118 na zoł. 112.; z zoł. 112 na zoł., 106; a teper opiat z zoł. 106 na zoł. 100 wid dorosłoj osoby (tj. wyższe lit 12) a widpowidno wid ditej umencyty, o czym sim wsim objawlaju z proźboju oholosyty to ne tikuda w swoim, ale i w susidnych sełach z tim zamieczaniem, szczo po toj przyczini tii, kotorii, po teperisznoj cynie presyłaja jednowremiennno zawdatki nemedlenno w Rotterdam do mene zameldujut sia u menia, nawet wsłuczaju piźniesznoj pereminy i pitskoczenia ceny, pereidut po do-teperisznoj cynie zoł. 100 wid dorosłoj osoby. W misli z tym peresterehaju wsich dobrych liudej wie Udine i pereprawy w nei, ne mencez wid wsilakich pidagentiw, hdeby sia ony nenachodyły i jakby sia ony nenazywały — (a je meźdu nymy i bez-imennyje). Lipsze tańcze i bezpechnijske i skorijsze nictu w świti Was nepereprawyť kromnie menia. Podoroź do Rotterdamu i fracht pakunkiw kosztuje pocztu tilki szczo do Hamburga, a czerez Bremen wże wowsze ne pud w Kanadu tak jak Bremen nymaje priamoho obszczenia z neju. Tim, kotorii dla jakoj nybud przyczyny ne zmoźut ichaty, wertaju dawnym obyczajom, zawdatki w połnie i takowyje u mene jak de jende ne dropadajut nikoły!

Ślipi nechaj wydiat, a hłuchi nechaj słyszut!

Pyśma prosymo jak należyt opłaczowaty, tak jak my tu za każdyj nezapłaczennyj grejcar 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> strafu płatymo. Pyśmo do 15 gramów wahy kosztuje do nas 10 gr. Karta pocztowa 5 gr.

Wasz krajany i narodulubec w imeni B. Karlsberga

*J. Krzysztofczyk.*

Tak pereprawa z Rotterdamu w Winnipeg tilki zoł. 100 teper!



## 8. Subalegat do alegatu 15.

### Verpflichtungs-Schein für Feldarbeiter (Monatslöhner)

#### §. 1.

Beim Herrn Rittergutspächter Weiss in Klein-Eulau bezw. bei dessen Rechtsnachfolger im Besitze des Gutes treten die endesunterzeichneten Personen, die Ehefrauen mit Genehmigung ihrer Männer und die unmündigen Personen mit Zustimmung ihrer Väter, vom Frühjahr (März-April) 1899 ab, den Tag des Antrittes den Bestimmungen des Arbeitgebers vorbehalten, bis zum Herbst desselben Jahres so lange in Arbeit, bis alle Feldarbeiten und Rübenarbeiten beendet sind, und verpflichten sich, jede ihnen übertragene Tages- wie Accorarbeit, die in der Landwirthschaft vorkommt, mit gewissenhafter Treue und mit Fleiss auszuführen.

Ein jeder der Unterzeichneten verspricht, einen vollständig ausgefertigten Pass jam Tage des Antrittes abzugeben, andernfalls er sich Ausschliessung von der Reise gefallen lassen muss. Auch versichert er, vollständig gesund und ohne jedes die Arbeit hindernde Gebrechen (weibliche auch nicht schwanger) zu sein.

#### §. 2.

Die tägliche Arbeitszeit dauert von 5 Uhr Morgens bis 7 Uhr Abends mit Pausen von je  $\frac{1}{2}$  Stunde für Frühstück und Vesper und von 1—2 Stunden für Mittagbrot.

Die Stunden, in welchen die Pausen stattfinden, hat der Arbeitgeber je nach dem Stande der Arbeit zu bestimmen. Die Arbeitszeit beginnt pünktlich um 5 Uhr Morgens mit dem Weggange vom Gutshofe und endet pünktlich um 7 Uhr Abends an der Arbeitsstelle.

In dringenden Nothfällen haben die Arbeiter auch ausser diesen Stunden auf Verlangen des Arbeitgebers oder dessen Stellvertreters Wirtschaftsarbeiten zu verrichten. Die Beurtheilung, ob ein Nothfall vorliegt, steht allein dem Arbeitgeber oder dessen Stellvertreter zu. Die Entschädigung für die Ueberstunde an Werktagen beträgt bei Männern und Burschen über 18 Jahre 0,10 Mark, bei Frauen, Mädchen und jüngeren Burschen 8 Pfg.

### R e w e r s

robotników wiejskich (miesięczników).

#### §. 1.

Niżej podpisani, kobiety zamężne za przyzwoleniem mężów, osoby małoletnie za przyzwoleniem ojców, podejmują się u Pana ..... względnie

u jego prawnego następcy w własności dóbr pracować od wiosny (Marzec-Kwiecień) 1899 — dzień rozpoczęcia służby oznacza służbodawca — do jesieni tegoż roku aż do ukończenia wszystkich robót polnych i buraczanych i obowiązują się wszelką im powierzoną robotę dzienną lub akordową, w zakres gospodarstwa wiejskiego wchodzącą, z sumiennością i pilnością wykonywać.

Każdy z niżej podpisanych ma w dniu zaczęcia się służby oddać uzupełniony dokument podróżny, w przeciwnym razie może być od podróży wyłączonym. Zapewnia również, że jest zdrowym i wolnym od wszelkiej ułomności (u kobiet od ciąży), któreby pracy przeszkadzać mogły.

#### §. 2.

Praca dzienna trwa od godziny 5 rano do 7 wieczorem z przerwami półgodzinnymi na śniadanie i podwieczorek a 1—2 godzin na obiad.

Czas przestanków oznacza służbodawca według stanu roboty. Praca zaczyna się punktualnie o 5 godzinie rano wyjściem z zabudowań dworskich a kończy się o godzinie 7 wieczorem na miejscu roboty.

W nagłych wypadkach są robotnicy obowiązani na żądanie służbodawcy lub tegoż zastępcy poza wymienionymi godzinami prace gospodarskie wykonywać. Czy taki wypadek zachodzi lub nie, rozstrzyga jedynie służbodawca lub jego zastępca. Zapłata za godzinę takiej pracy wynosi u mężczyzn i chłopców wyżej lat 18, 10 fenigów, u kobiet, dziewcząt i młodszych chłopców 8 fenigów.

Oprócz ewangelickich dni świątecznych i niedziel mają robotnicy prawo święcić dni następujące: 1. czerwca (Boże Ciało),

Ausser den evangelischen Festtagen und Sonntagen haben die Arbeiter das Recht, an folgenden Tagen zu feiern: 1. Juni (Frohleichnahmefest), 29. Juni (Peter und Paul), 15. August (Mariä Himmelfahrt), 8. September (Mariä Geburt), 29. September (Michaelis), 1. November (Allerheiligen). An anderen Tagen haben die Leute keinen Anspruch zu feiern.

## §. 3.

Ueber den Lohn wird Folgendes vereinbart.

## I. Monatslohn.

1. Männer, welche mähen können, 20 bis 22 Mark.
2. Grosse Burschen, welche mit Pferden und Ochsen umgehen können, erhalten 18 Mark.
3. Kleine Burschen erhalten 16 Mark.
4. Frauen und Mädchen erhalten 16—18 Mk.

Während der Ernte keine Lohnerhöhung.

## II. Accordlöhne nach Vereinbarung.

Für Aufseher entsprechend höhere Sätze.

## §. 4.

Ausser den vorgenannten Lohnsätzen für die Arbeitsleistungen wird jedem Arbeiter wöchentlich an Kost bezw. Naturalien gewährt: dem Mann 10 Pfd. Brot, dem Burschen und der Frau 8 Pfd. Brot, ausserdem bei allen 1 Pfd. Gerstengraupen, 1 Pfd. Bohnen, 1 Pfd. Erbsen, 1 Pfd. Reis, 1 Pfd. Schweinefett, 1 Pfd. Fleisch oder entsprechendes Fleischgeld, 25 Pfd. Kartoffeln,  $2\frac{1}{2}$  Liter Buttermilch,  $3\frac{1}{2}$  Liter Magermilch oder Milchkaffee, Salz nach Bedarf und  $\frac{1}{4}$  Pfd. Mehl zum Einbrennen, gemeinschaftliche Wohnung im Arbeiterhause und nach Geschlechtern getrennt, die Schlafräume frei, ausserdem jedem Arbeiter Lagerstatt und eine wollene Decke.

Ferner wird gewährt eine gemeinschaftliche Feuerstelle zum Kochen und Waschen, sowie das erforderliche Brennmaterial.

Das Essen wird von einer Frau, bezw. der Frau des Aufsehers (Vorarbeiters) gekocht, welche auch sämtliche Wohn- und Schlafzimmer zu reinigen und das Schalen des jedesmaligen Tagesquantums von Kartoffeln zu besorgen hat. Dieser ist dafür die nöthige freie Zeit zu gewähren.

29. czerwca (Św. Piotra i Pawła), 15. sierpnia (Wniebowstąpienie Matki Boskiej), 8. września (Urodziny Matki Boskiej), 29. września (Św. Michała), 1. listopada (Wszystkich Świętych). Innych dni nie mają prawa robotnicy święcić.

## §. 3.

Co do wynagrodzenia została zawarta następująca umowa:

## I. Płaca miesięczna.

1. Mężczyźni umiejący kosić otrzymują 20 do 22 marek.
2. Dorosli chłopcy umiejący się obchodzić z końmi i z wołami otrzymują 18 mk.
3. Mniejsi chłopcy otrzymują 16 marek.
4. Kobiety i dziewczęta otrzymują 16 do 18 marek.

W czasie żniwa zapłaty się nie podwyższa.

## II. Płaca akordowa według umowy.

Dozorcy otrzymują stosunkowo wyższe wynagrodzenie.

## §. 4.

Oprócz wyżej wymienionych płac za roboty wyznacza się: każdemu robotnikowi tygodniowo jako żywność względnie w naturze: mężczyźnie 10 funtów chleba, chłopcu i kobiecie po 8 funtów chleba, oprócz tego wszystkim bez różnicy po 1 funcie pęczaku, po 1 funcie bobu, po 1 funcie grochu, po 1 funcie ryżu, po 1 funcie smalcu wieprzowego, po 1 funcie mięsa lub odpowiednie pieniądze na mięso, po 25 funtów ziemniaków, po  $3\frac{1}{2}$  litra maślanki, po  $3\frac{1}{2}$  litra zbieranego mleka albo kawy z mlekiem, soli według potrzeby, po  $\frac{1}{4}$  funta mąki do zasmażki; wspólne mieszkanie w domu dla robotników i izby do spania oddzielne dla obu płci, oprócz tego każdemu robotnikowi legowisko i wianą kołdrę.

Dalej wyznacza się wspólne ognisko do gotowania i prania jakoteż potrzebne paliwo.

Gotowaniem jedzenia zajmuje się jedna kobieta, względnie żona dozorca (pierwszego robotnika), której zadaniem jest porządkowanie wszystkich izb mieszkalnych i sypialnych i obieranie potrzebnej na każdy dzień ilości ziemniaków. Na załatwienie



(Es wird betont, dass die Leute auf die richtige Gewährung des Deputats grossen Werth legen.)

Sollte jedoch einer der Unterzeichneten aus eigener Schuld die im §. 1 bezeichnete Dauer des Arbeitsverhältnisses nicht aushalten oder durch sein Verhalten die Entlassung nöthig machen, so ist er verpflichtet, sofort nach Lösung des Arbeitsverhältnisses die ihm zugewiesene Wohn- und Schlafstube zu räumen und steht im Weigerungsfalle dem Arbeitgeber die Berechtigung zu, seine sofortige gerichtliche Exmission zu erwirken.

Die Befolgung der in den Wohn- und Schlafräumen angeschlagenen Hausordnung hat der Aufseher (Vorarbeiter) bezw. die von dem Arbeitgeber hierzu bestimmte Person zu überwachen, in deren Abwesenheit, der jedesmal unter den Anwesenden Aelteste, welchem vom ersteren der Auftrag hierzu erteilt wird.

#### §. 5.

Die Geräthschaften, welche die Arbeiter vom Arbeitgeber geliefert erhalten, sind sie verpflichtet, sauber und unbeschädigt zurückzugeben. Jede Beschädigung der geliehenen Geräthschaften, die durch ordnungswidrige Benutzung derselben entsteht, oder verlorenes Gerath, ist vom Arbeiter durch baares Geld an Werth zu ersetzen.

#### §. 6.

Es verspricht ein jeder der Arbeiter, den Anordnungen des Arbeitgebers, soweit sich dieselben auf das Verhalten in den Wohn- und Schlafräumen oder bei der Arbeit beziehen, unbedingten Gehorsam. Der Arbeitgeber ist berechtigt, das Arbeitsverhältniss sofort zu lösen, wenn ein Arbeiter

- a) den dienstlichen Anordnungen des Arbeitgebers oder dessen Vertretern (Inspector, Verwalter, Aufseher u. s. w.) selbst auf zweimalige Aufforderung hin nicht Folge leistet,
  - b) den Arbeitgeber oder dessen die Aufsicht ausübenden Vertreter beschimpft,
  - c) oder gar denselben thätlich sich widersetzt,
  - d) wenn ein Arbeiter stiehlt,
  - e) wenn eine unverheirathete Person schwanger wird,
  - f) wenn der Arbeiter zu den verdungenen Arbeiten unfähig sich erweist,
  - g) wenn er sich der Aufwiegelei schuldig macht,
  - h) wenn er die Thiere des Herrn quält.
- Bleibt der Arbeiter von der Arbeit weg, ohne die Erlaubniss des Arbeitgebers

tych czynności zostawia się tej kobiecie odpowiedni wolny czas.

(Przyjmuje się do wiadomości, że ludziom na słusznem wydzieleniu, wiktuałów i mieszkania bardzo wieie zależy.)

W razie gdyby ktoś z niżej podpisanych z własnej winy w §. 1. wymienionego terminu trwania stosunku służbowego nie dotrzymał, lub swoim zachowaniem się odprawienie ze służby spowodował, jest obowiązany wyznaczoną mu izbę mieszkalną i sypialną opuścić; w razie oporu przysługuje służbodawcy prawo sądownie go rugować.

W izbach mieszkalnych i sypialnych znajduje się regulamin z przepisami co do porządku tamże zachowywać się mającego. Porządku tego ma przestrzegać dozorca (pierwszy robotnik) względnie osoba przez służbodawcę ustanowiona, w razie jej nieobecności najstarszy z chwilowo obecnych, któremu służbodawca zadanie to powierzy.

#### §. 5.

Robotnicy obowiązują się sprzęty i narzędzia od służbodawcy otrzymane w czystym i nieuszkodzonym stanie zwrócić. Każde uszkodzenie wypożyczonych narzędzi i sprzętów z nieodpowiedniego użytku tychże wynikające obowiązany jest robotnik gotówką wynadgrodzić.

#### §. 6.

Każdy robotnik obowiązuje się zarządzeń służbodawcy dotyczących się zachowania w izbach mieszkalnych i sypialnych jako też przy robocie bezwarunkowo słuchać. Służbodawca ma prawo kontrakt służbowy rozwiązać, jeżeli robotnik

- a) zarządzeniom służbowym służbodawcy lub jego zastępców (inspektora, administratora, dozorecy i t. d.) nawet po dwukrotnem wezwaniu nie jest posłusznym,
- b) służbodawcę albo w jego imieniu dozorujących zastępców znieważa,
- c) lub nawet czynnie im się sprzeciwia,
- d) jeżeli robotnik dopuści się kradzieży,
- e) jeżeli niezamężna robotnica zajdzie w ciążę,
- f) jeżeli robotnik okaże się niezdolnym do załatwiania umówionych robót,
- g) jeżeli się dopuści podburzeń,
- h) jeżeli dręczy zwierzęta do służbodawcy należące.

Jeżeli robotnik zaprzestanie pracy bez pozwolenia służbodawcy albo w czasie do pracy przeznaczonym dopuści się pijaństwa albo mimo poprzedniego wyraźnego przy-

einzuholen, oder wird er während der Arbeitszeit betrunken betroffen oder hält er die Hausordnung trotz vorhergegangener ausdrücklicher Erinnerung nicht inne, so ist der Arbeitgeber für jeden Fall der Zuwiderhandlung berechtigt, 0.50 Mark bei der nächsten Lohnzahlung als Conventionalstrafe in Abrechnung zu bringen, die er an die Armencasse abzuliefern hat. Wird die Strafe bei der nächsten Lohnzahlung nicht geltend gemacht, so ist sie als erlassen anzusehen.

Die zu Recht erfolgte Entlassung des Arbeiters steht dem rechtswidrigen Bruch des Arbeitsverhältnisses gleich, ebenso die Weigerung, das vereinbarte Arbeitsverhältnis überhaupt anzutreten.

Dem Arbeitgeber steht wegen aller Forderungen aus diesem Vertrage, sowie wegen Schadenersatzansprüchen das Recht der Einbehaltung der Sachen des Arbeitnehmers zu.

#### §. 7.

Nach Beendigung der ersten zwei Monate Arbeit wird den Arbeitern der Lohn nur für einen Monat ausgezahlt. Nach Ablauf des vierten Monats ist der Arbeiter berechtigt, sich den Lohn für diesen Monat auszahlen zu lassen, desgleichen nach Ablauf des sechsten Monats den Lohn für diesen Monat. Ausserdem erhält jeder Arbeiter auf Wunsch wöchentlich abschlägig einen Betrag bis zur Höhe von einer Mark ausgezahlt. Der übrige Theil des Lohnes bleibt als Caution bis zur Schlussabrechnung stehen.

Als Angeld hat der Arbeitgeber an den Arbeitsnachweis Anfang Februar 5 Mk. für den Kopf einzuzahlen, welche den Arbeitern vor der Abreise in ihrer Heimath als Vorschuss ausgezahlt und vom Arbeitgeber bei der Schlussrechnung in Anrechnung gebracht werden. Ferner sind gleichzeitig für Provision, Einschreibgebühren und Reisegeld bis Myslowitz pro Person

Mark, ausserdem das Geld für Reise von dort bis zum Bestimmungsort einzusenden. Der Arbeitgeber bezahlt auch die Rückreise bis zur Grenze.

Die Leute erhalten freien Arzt, freie Medicamente und Krankenpflege; hiergegen wird der Lohn in Abschlag gebracht.

Für alle aus dem Arbeitsverhältniss etwa entstehenden Rechtsstreitigkeiten gilt als Gerichtsstand Breslau.

Ort: Kl. Eulau-Wilhelmshütte.

Datum: den 2. Februar 1899.

Franz Weiss.

pomnienia porządku domowego nie zachowuje, ma słuźbodawca w każdym poszczególnym wypadku prawo, przy najbliższej wypłacie przestępcy 50 fenigów od należnego mu wynadgroźdzenia jako karę konwencyonalną odciągnąć. Karę tę ma słuźbodawca kasie ubogich przekazać. Jeżeli kara przy najbliższej wypłacie nie zostanie odciągnięta, ma się uważać za darowaną.

Każde na słusznych podstawach zarządzone odprawienie robotnika jest równoznacznem z nieprawnym przerwaniem stosunku słuźbowego ze strony tegoż, tak samo wzbranianie się wogóle rozpoczęcia umówionej słuźby.

Słuźbodawca ma prawo z powodu wszelkich swoich pretensyi z układu tego wynikających jakoteż swoich pretensyi tyczących się wynadgroźdzenia szkód prawo zatrzymania efektów do słuźbobiorecy należących.

#### §. 7.

Po upływie pierwszych dwóch miesięcy pracy otrzymują robotnicy zapłatę tylko za jeden miesiąc. Po upływie czwartego miesiąca ma robotnik prawo otrzymać zapłatę za ten miesiąc, tak samo po upływie szóstego miesiąca także za ten miesiąc. Oprócz tego otrzymuje każdy robotnik na żądanie tygodniowo pewną kwotę do wysokości 1 marki odciągając się mającą od zapłaty. Reszta zapłaty pozostaje jako kaucya do ostatecznego obrachunku.

Jako zadatek ma słuźbodawca biórowi wykazu pracy z początkiem lutego wypłacić 5 marek na głowę, którą kwotę robotnicy przed odjazdem z domu jako zaliczkę otrzymać mają. Kwotę tę odciąga słuźbodawca przy ostatecznym obrachunku. Dalej ma być przesłana jako prowizya, wpisowe i koszta podróży do Mysłowic kwota — marek, oprócz tego pieniądze na podróż stamtąd na miejsce zamówienia. Słuźbodawca płaci także powrót do granicy.

Chorzy otrzymują lekarza, lekarstwa i opiekę bezpłatnie, zarobek się jednak za czas choroby odciąga.

Do załatwienia wszelkich z tego stosunku słuźbowego wynikających kwestyi prawnych uważa się sąd w Wrocławiu jako kompetentny.

Miejscowość: .....

Data: .....

Podpis słuźbodawcy.



Lfd. Nr.	Namensunterschriften der Leute Podpis ludzi	Alter Wiek	Religion Religia	Wohnort Miejsce zamieszkania	Poststelle des Wohnortes Poczta miejsca zamieszkania
1					
2					
3					

9 subalegat do alegatu 15.

## Abschrift. Verpflichtungsschein für Feldarbeiter.

### §. 1

#### Dauer des Arbeits-Verhältnisses.

Beim Dominium Sokolniki bei Gultowy bezw. bei dessen Rechtsnachfolger im Besitze des Gutes treten die endesunterzeichneten Personen vom Frühjahr 18 . . . , den Tag des Antrittes den Bestimmungen des Arbeitsgebers vorbehalten, bis zum Herbst desselben Jahres so lange in Arbeit, bis alle Feldarbeiten und Rüben bezw. Kartoffelarbeiten beendet sind, und verpflichten sich jede ihnen übertragene Arbeit, die in der Landwirtschaft vorkommt, mit Fleiss und Treue auszuführen.

Ein jeder der Unterzeichneten verspricht seine Legitimationspapiere am Tage des Antritts in . . . abzugeben, anderfalls er sich die Ausschliessung von der Rese gefallen lassen muss. Auch versichert er, vollständig gesund und ohne jedes die Arbeit hindernde Gebrechen (weibliche auch nicht schwanger) zu sein.

### §. 2.

#### Arbeitszeit.

Die tagliche Arbeitszeit richtet sich nach der Jahreszeit und dauert von morgens 5 Uhr bezw. Sonnenaufgang bis Sonnenuntergang mit  $\frac{1}{2}$  Stunde Frühstück, 1 Stunde Mittags und  $\frac{1}{2}$  Stunde Wesperruhe.

Sollten an Sonn- und Feiertagen ausnahmsweise wirtschaftliche Arbeiten als dringend nothwendig von der Polizei erlaubt und von Arbeitgeber angeordnet werden, so verpflichten sich die Unterzeichneten, solche pünktlich zu leisten.

## §. 3.

## Vergütung.

Als Vergütung wird vereinbart:

## I.

Pro Person Tagelohn in baar:

			In der Ernte
Männer	Mark	0,85	1,15
Burschen	"	0,65	0,80
Frauen bezw. Mädchen		0,65	0,80

## II.

Pro Person und Woche an Naturalien:

3 $\frac{1}{2}$  Liter Magermilch, 25 fnt. Kartoffeln, 3 $\frac{1}{2}$  fnt. Erbsen oder Reis, 2 fnt. Mehl oder Kaffee im gleichen Werthe,  $\frac{1}{2}$  fnt. Salz, 10 fnt. Brot, Weiber und Burschen 8 fnt.  $\frac{1}{2}$  Fleisch, 1 fnt. Fett.

## III.

Freie Wohnung und Brennmaterial. Das Essen wird von einer Frau (Frau des Vorarbeiters, des Aufsehers) gekocht. Die letztere hat auch die Wohn- und Schlafräume zu reinigen und das Quantum des jedesmaligen Tagesquantums von Kartoffeln zu besorgen. Dieselbe erhält den gleichen Tageslohn wie die übrigen Frauen und hat alles nur für 50 Personen gekocht wird, Nachmittags mitzuarbeiten.

## §. 4.

## Arbeitsgeräthe.

An Arbeitsgeräthen haben alle Arbeiter und Arbeiterinnen mitzubringen, die Männer überdies eine Sense.

Die Geräthschaften, welche die Arbeiter vom Arbeitgeber geliefert erhalten, sind sie verpflichtet, sauber und unbeschädigt zurückzugeben. Jede Beschädigung der gelieferten Geräthschaften, die durch ordnungs widrige Benützung derselben entsteht oder verlorenes Geräth ist vom Arbeiter durch baares Geld an Werth zu ersetzen.

## §. 5.

## Reisegeld.

Die Kosten der Hinreise zum Dienort werden vom Arbeitgeber vorgeschossen. Derjenige Arbeiter, der die vereinbarte Arbeitszeit nicht aushält, muss dem Arbeitgeber das vorgeschossene Reisegeld, ersetzen; demjenigen Arbeiter der die vereinbarte Dienzeit ausgehalten hat, wird das vorgeschossene Reisegeld erlassen und das gleiche Reisegeld zur Rückreise aus den Mitteln des Arbeitgebers gewährt.

## §. 6.

## Auslohn.

Das Auslohn geschieht wöchentlich am Sonnabend 30% des Lohnes der ersten 3 Monate werden jedoch erst beim ordnungsmässigen Abgang des Arbeiters fällig und ausgezahlt.



## §. 7.

## Gehorsam.

Es verspricht ein jeder der Arbeiter, den Anordnungen des Arbeitgebers bezw. dessen Stellvertreter, soweit sich dieselben auf das Verhalten in den Wohn — und Schlafräumen oder bei der Arbeit beziehen unbedingten Gehorsam. Hingegen ist der Arbeitgeber bzw, dessen Stellvertreter berechtigt, das Arbeitsverhältniss sofort zu lösen, wenn ein Arbeiter den dienstlichen Anordnungen des Arbeitgebers oder dessen Stellvertretern (Inspector) Verwalter, Aufseher u. s. w. selbst auf zweimalige Aufforderung hin nicht Folge leistet.

Die Invalideitätskarten übergeben die Unterzeichneten dem Arbeitgeber für die Dauer des Arbeitsverhältnisses zur Aufbewahrung. Für alle aus diesem Arbeitsverhältniss etwa entstehenden Streitigkeiten gilt als Gerichtstand Posen.

Adelnact am 10. März 1899.

L. Nr.	Namensunterschrift der Leute	Alter	Religion	Wohnort	Poststelle des Wohnortes
1					
2					
3					

